

Laudis canticum

Włodzimierz Mocydlarz

Laudis canticum

**Historia hymnodii
święta Serca Jezusa**

TOM I



Wydawnictwo

Włodzimierz Mocydlarz - „NOE & Spółka”

Warszawa 2025

Nota wydawnicza

Książka jako całość została ukończona w kwietniu 2019 roku. Jej manuskrypt, po dziesięciu latach żmudnych poszukiwań - jak zaznaczono we wstępie, w pierwotnym zamyśle został przygotowany jako praca naukowa.

Tom pierwszy stanowi kontekst historyczny źródłowego drugiego tomu („Laudis canticum. Hymnodia święta Serca Jezusa”, ed. 2022 r.), a wydaję go także we własnym zakresie, po upływie trzech lat od wydania tomu pierwszego w formie e-booka, by udostępnić zarówno zwykłemu czytelnikowi jak i badaczom owoce mojej pracy nad historią tej hymnodii, która jako złożone zjawisko religijne związane z kultem Serca Jezusa powstawała w całym swym bogactwie i różnorodności na przestrzeni wieków.

Konsultacja naukowa (2009-2018):

prof. Bogusław Nadolski

prof. Tadeusz Wołoszyn

Redakcja, korekta, skład, łamanie, okładka:

dr Włodzimierz Mocydlarz

Na okładce:

płaskorzeźba z klasztoru Monte Cassino

(zbiory prywatne)

© **Copyright by** Włodzimierz Mocydlarz, [2019] 2025
(prawa do korzystania z książki - na licencji CC BY-NC)

ISBN: 978-83-961217-1-4

Wydawnictwo Włodzimierz Mocydlarz - „NOE & Spółka”

Spis treści

Wykaz skrótów	7
Dokumenty źródłowe	7
Dokumenty Magisterium Kościoła	7
Inne skróty bibliograficzne	8
Wstęp	9
1. Geneza Oficjum o Sercu Bożym na tle historycznego rozwoju Liturgii Godzin	17
2. Miejsce hymnu w modlitwie pierwotnego Kościoła	18
3. Początki twórczości hymnicznej	19
3.1. Okres twórczości patrystycznej oraz rozszerzania się chrześcijaństwa na Zachodzie Europy	22
3.2. <i>Hymn ambrozjański</i> i jego wpływ na <i>cursus Oficjum</i> Kościoła Zachodniego	30
4. Rozprzestrzenianie się twórczości hymnicznej na Zachodzie Europy	40
4.1. W nurcie tradycji hiszpańskiej	40
4.2. Rozkwit poezji hymnicznej na terenie Italii (V. – VI. w.)	53
4.3. Różnorodność form hymnicznych na terenie Galii (IV. – VI. w.)	76
5. Celtycka, irlandzka i anglosaska poezja hymniczna	104
6. Pełnia rozkwitu poezji hymnicznej w złotych wiekach Średniowiecza	127

6.1. Wielka poezja karolińskiego renesansu	127
6.2. Kształtowanie się poezji hymnicznej w klasztorach na terenie Niemiec w IX w.	156
6.3. Wielka twórczość hymniczna na terenie Italii w XI w.	176
6.4. Bogactwo i piękno poezji hymnicznej we Francji (XI – XII w.)	190
6.5. Wybitni twórcy hymnów złotego okresu Średniowiecza	208
6.5.1. Poezja Piotra Abelarda w kontekście osobistego dramatu	209
6.5.2. Adam z opactwa św. Wiktora, Alexander Neckam oraz Filip Kanclerz	211
6.5.3. Eucharystyczne hymny Tomasza z Akwinu	223
6.6. Pasyjna i pokutna twórczość hymniczna Franciszkanów	232
6.6.1. Tomasz z Celano	232
6.6.2. Bonawentura z Bagnoregio	238
6.6.3. Jakub z Todi	264
Zakończenie	270
Bibliografia	277
1. Źródła	277
1.1. Pismo Święte	277
1.2. Nauczanie Magisterium Kościoła	277
1.3. Źródła liturgiczne	277
1.4. Źródła patrystyczne i scholastyczne	282
2. Literatura przedmiotu	286
3. Pomoce metodologiczne i inne narzędzia	293

Wykaz skrótów

Dokumenty źródłowe

- BT *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, w przekładzie z języków oryginalnych, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich. 5. wyd. Poznań: Wydawnictwo Pallottinum, 2007*
- BR 1945 *Breviarium Romanum: ex Decreto Sacrosancti Concilii Tridentini Restitutum Summorum Pontificum cura recognitum: cum nova Psalterii versione Pii Papae XII jussu edita. Pars aestiva. Juxta editionem novam typicam. Romae, Tornaci, Parisiis: Desclée & Cie, 1945.*
- LG *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*
- LH *Liturgia Horarum: iuxta Ritum Romanum. Officium divinum ex decreto sacrosancti oecumenici concilii vaticani II instauratum auctoritate Pauli pp. VI promulgatum. Editio typica altera*
- MLG *Zakony Benedyktyńskie w Polsce, red. Monastyczna Liturgia Godzin*
- MR 1575 *Missale Romanum ex decreto sacrosancti Concilii Tridentini restitutum. Pij V. Pont. Max. iussu editum cum privilegiis (Venetiis: Johannes Variscus excudebat, 1575)*
- MR 2010 *Mszał rzymski dla diecezji polskich, wyd. II. poszerzone (Poznań: Pallottinum)*
- OWLG *Ogólne Wprowadzenie do Liturgii Godzin*
- OWMR *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*

Dokumenty Magisterium Kościoła

- KL *Konstytucja o Liturgii świętej Sacrosanctum Concilium (Wg Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje, tekst polski. Nowe tłumaczenie, Poznań: Pallottinum, 2002)*

Inne skróty bibliograficzne

- AHMA Analecta Hymnica Medii Aevi (Leipzig: O.R. Reiland, 1907)
- CSEL Corpus scriptorum ecclesiasticorum latinorum (ed. consilio et impensis Academiae Litterarum Caesareae Vindobonensis) (1864 -)
- DACL Dictionnaire d'archeologie chrétienne et de liturgie, wyd. F. Cabreol, H. Leclerq, t. 1-15, Paris 1907-1951
- HLLMA Franz Brunhölzl, *Histoire de la littérature latine du Moyen Âge* (Paris - Turnhout: Brepols 1990-96)
- HRHL Paweł Diakon, *Historia rzymska. Historia Longobardów*, red. Ewa Burska, tłum. Ignacy Lewandowski (Warszawa: Pax, 1995)
- LLit Bogusław Nadolski, *Leksykon liturgii* (Poznań: Pallotinum, 2006)
- LThK Lexikon für Theologie und Kirche, wyd. 3, Freiburg im Breisgau: Herder 1993-2001
- PL Jacques Paul Migne, *Patrologiae Cursus Completus. Series Latina*
- RAC Reallexikon für Antike und Christentum: Sachwörterbuch zur Auseinandersetzung des Christentums mit der antiken Welt, Franz Joseph Dölger [oprac.] - Theodor Klauser - Ernst Dassmann [wyd.], Stuttgart: Anton Hiersemann Verlag, (1950 -)
- RH Ulysse Chevalier, *Repertorium hymnologicum: catalogue des chants, hymnes, proses, équences, tropes en usage dans l'Eglise latine depuis des origines jusqu'à nos jours*, (Louvain: Impr. Lefever, 1892)
- RQH Elphège F. Vacandard, „Les Poèmes Latins attribués à Saint Bernard”, *Revue des questions historiques* 49
- SWP Jan Maria Szymusiak i Marek Starowieyski, red. *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, Starożytna Myśl Chrześcijańska (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1971)
- TRE Theologische Realenzyklopädie, wyd. Gerhard Müller, Berlin - New York: Walter de Gruyter, 1986
- ZfDA Walther Bulst, „Bedaе Opera rhythmica?”, *Zeitschrift für deutsches Altertum und deutsche Literatur*

Wstęp

Po wieloletnich poszukiwaniach badawczych, które upłynęły od ukazania się naszej pracy pt. „Serce Jezusa w liturgii” (2009 r.) poświęconej tematyce liturgiczno-teologicznych treści eucharystii mszy z uroczystości Najświętszego Serca Jezusa, jak również jej formularza wotywnego w Mszałem Rzymskim Pawła VI, nadszedł czas na Liturgię Godzin, a ściślej rzecz biorąc jej hymnodii. Formularz mszalny (święteczny i wotywny) domagał się bowiem uzupełnienia o historyczną oraz liturgiczno-teologiczną refleksję poświęconą Liturgii Godzin.

W przypadku tej publikacji, dedykujemy nasz wysiłek korpusowi hymniczemu święta Serca Jezusa, który będąc inspiracją dla sztuki hymnograficznej na przestrzeni wieków, także i dla nas był największym bodźcem.

Przenosimy się więc tutaj na zupełnie inny materiał źródłowy (zdecydowanie odróżniony od formularzy mszalnych!) i prezentujemy tom pierwszy naszej złożonej pracy, którą zatytułowaliśmy: „Laudis canticum. Historia hymnodii święta Serca Jezusa” precyzując jej obszar badawczy i zawężając go do historii hymnografii święta Serca Jezusa.

Gdybyśmy chcieli zadedykować zagadnieniom historycznym związanym z integralnym Oficjum Serca Jezusa całą naszą publikację, to przerosłaby ona zamierzone rozmiary tej pracy, dlatego też zawężymy zakres badań wyłącz-

nie do hymnografii oraz hymnodii poświęconej świętu Sercu Jezusa. Takie rozszerzone podejście do zagadnienia tegoż oficjum wymagałoby osobnej monografii.

Pragnienie i pierwotna potrzeba podjęcia pogłębionej refleksji w formie książki wymusiła na nas taki sposób kontynuacji pochylenia się nad tematyką Serca Jezusa, która przyjęła tym razem już zupełnie inny punkt wyjścia niż przy pierwszej publikacji z 2009 r., ponieważ zajmiemy się już zupełnie innym obszarem badawczym, opartym o zupełnie inne źródło, którym będzie księga Liturgii Godzin („Liturgia Horarum”). To ją właśnie jako księgę liturgiczną, z której mogą i powinni korzystać, Drugi Sobór Watykański w konstytucji „Sacrosanctum Concilium” przekazał nie tylko osobom duchownym i konsekrowanym, lecz także - a może przede wszystkim - wiernym świeckim, by z niej korzystali „obficie i łatwiej” (por. KL 90) jak z pożywienia, rozumiejąc ją nie tylko jako publiczną, ale i osobistą modlitwę Kościoła.

Wprowadzając ją w życie liturgiczne Kościoła, Paweł VI już w pierwszych słowach konstytucji apostolskiej („Laudis canticum”) nazywa odnowioną Liturgię Godzin „hymnem” wniesionym przez Najwyższego Kapłana Jezusa Chrystusa, który przyjął naszą ludzką naturę, a przez to mógł wnieść go w naszą ziemską egzystencję („wygnanie”), ten sam hymn, „który w niebiańskich przybytkach rozbrzmiewa po wszystkie wieki”, a który nieustannie kontynuuje w swoim Kościele, jako modlitwę godzin stanowiącą ciągle uwielbienie Boga (por. KL 83).

Istotnym wkładem Konstytucji o Liturgii świętej, która uznała potrzebę i umożliwiła przywrócenie hymnom ich pierwotnej formy, był nakaz opuszczenia lub zmiany tego wszystkiego, co tchnęło mitologią, której pobożność chrześcijańska w duchu roztropności nie mogła dłużej utrzymywać w odnowionej hymnodii. Ale, z drugiej strony zauważyła też potrzebę zaczerpnięcia ze zbiorów i wprowadzenia innych, wartościowych hymnów, z których do tej pory nie skorzystano (por. KL 93).

Takie nastawienie i kierunek działań Ojców Soboru dla odnowy zbioru hymnodii nie powinno nas dziwić, ponieważ sięgając do historycznych korzeni pierwszych hymnów, czy to w tradycji ambrojańskiej, czy też Cezarego z Arles, przekonujemy się, że pierwotnie były one wykonywane

śpiewem właśnie przez świeckich i głównie z myślą o nich powstawały.

Powrót Soboru m.in. do autentycznych korzeni poezji hymnicznej celebrowanej przy aktywnym współudziale świeckich stał się jasnym sygnałem przywrócenia Liturgii Godzin Ludowi Bożemu, a nawet odzyskania jej dla niego. Dlatego też, cały ten proces genezy twórczości i restauracji hymnicznej na przestrzeni wieków postaramy się w pełni ukazać.

Zobowiązanie „do modlitwy chórowej” w zakresie „liturgii godzin w całości” dotyczy zakonników, mnichów i mniszek, a powinność odmawiania jej w części spoczywa na kapitułach katedralnych lub kolegiackich, oraz innych członkach wspólnot mających święcenia lub będących profesami uroczystych ślubów, którzy są zobowiązani „indywidualnie recytować te godziny kanoniczne, których nie celebrowali w chórze” (por. KL 95).

Jednak, najmocniej Ojcowie Soboru podkreślili fakt, że celebrację Liturgii Godzin, zwłaszcza nieszpórów, powierza się także wiernym w duchu aktywnego uczestnictwa („*participatio actuosa*”) wśród „z kapłanami, czy na swoich zebraniach, czy nawet indywidualnie” (KL 100). Zaleca się, żeby Liturgia Godzin będąca „głosem Kościoła, czyli całego Mistycznego Ciała, które publicznie wielbi Boga”, niezależnie od tego czy jest celebrowana w chórze, czy też wspólnie, by „w miarę możliwości... była śpiewana” (por. KL 99). To zalecenie ma niewątpliwie związek nie tylko z psalmami i antyfonami, lecz także z naturą hymnodii od samego jej historycznego początku.

Trochę innego określenia używa się w *Ogólnym Wprowadzeniu do Liturgii Godzin* (OWLG 20), gdzie nie mówi się o zobowiązaniu do jej celebracji, lecz o mandacie (deputacji, upoważnieniu, albo uprawnieniu, od łac. „*deputare*”) dla podkreślenia, że ci, którzy przyjęli święcenia kapłańskie powinni ją sprawować nie tylko sami, lecz przede wszystkim z powierzoną sobie wspólnotą wierzących (OWLG 28). Albowiem, gdy cała wspólnota Kościoła wypełnia Chrystusowy nakaz nieustannej modlitwy, wzmacnia swą funkcję życiową stając się coraz bardziej „*Ecclesia orans*”.

Ten mandat („deputacja”) wszystkich wiernych, o którym wyżej mowa, wypływa z sakramentalnego charakteru Chrztu świętego, który uzdalnia każdego członka Ludu Bożego do modlitwy. Jednak, szczególne upoważnienie (mandat) nadaje sakrament święceń, który uzdalnia, a zarazem zo-

bowiązuje do przewodniczenia wspólnej modlitwie Kościoła (*in persona Christi agens*) rozumianego bardziej jako apostołskie posługiwanie, niż pasterzowanie. Sobór Watykański II. powrócił więc do idei Liturgii Godzin jako wspólnej modlitwy Kościoła, modlitwy związanej z życiem całego Ludu Bożego, która nie stanowi jedynie obowiązku duchownych czy osób konsekrowanych (OWLG 28). Ten wspólnotowy charakter śpiewu i wspólnej modlitwy Kościoła najlepiej widać właśnie na przykładzie hymnów, co także zostanie mocno uwypuklone w niniejszej pracy. A ponieważ jej temat nawiązuje do pierwszych słów konstytucji apostołskiej „*Laudis canticum*” („Pieśń chwały”), dlatego rozważając dalsze jej słowa, kierujemy uwagę czytelnika na Serce Jezusa, które nieustannie bije w samym sercu Kościoła nie tylko w Eucharystii, ale przede wszystkim – co jest przedmiotem naszych badań w publikowanej pracy – w modlitwie liturgicznej i publicznej wspólnoty Kościoła, jaką jest „Liturgia Horarum” („Liturgia Godzin”). Trzeba pamiętać także, że wyjątkowym w swej naturze i strukturze wyrazem tej pieśni Kościoła przez całe wieki były i są hymny, dlatego też skupimy się na hymnodii poświęconej czci Serca Jezusa, widząc w niej ujawniającą się w wyjątkowy sposób miłość Syna Bożego do swojego Ojca oraz do człowieka, któremu ofiarowuje swoje Zbawienie.

Zakresem tematycznym *Laudis canticum* („Pieśni chwały”), jakim się tutaj zajmujemy, jest „*hymnodia święta Serca Jezusa*” („święta” - najpierw *festum*, a potem *sollemnitas*), a więc korpus hymnów (hymnodii) użytych do liturgicznej modlitwy godzin Kościoła.

Zadaniem, jakie sobie stawiamy w naszych badaniach w tym tomie będzie odnalezienie i utworzenie – w miarę możliwości na obecnym etapie – kompleksowego „thesaurusa” złożonego z historycznych syntagm obecnych w procesie rozwoju „*Officium Divinum*”, a następnie „*Breviarium Romanum*” i w końcu „*Liturgia Horarum*” po to, byśmy mogli dowieść w jaki sposób i w jakim stopniu były one materia dla twórczości hymnograficznej autorów hymnodii poświęconej czci Serca Jezusa.

Natomiast w drugim tomie naszej pracy staniemy przed wyzwaniem szczegółowego i wyczerpującego opracowania sześciu źródłowych hymnów, które w jakikolwiek sposób były i są związane z Oficjum Serca Jezusa. Bez historycznych badań zawartych w pierwszym tomie, który czytelnik

dostaje do ręki, zajmowanie się tekstami źródłowymi nie miałyby koniecznego kontekstu i byłyby pozbawione korzeni, a więc i sensu. Dlatego też, postaramy się wykazać, że stanowią one osobliwy „thesaurus” syntagm i ich związków, który powstał nie tylko na bazie historycznego materiału pierwotnego (historycznych syntagm zamieszczonych w pierwszym tomie), ale również zawiera syntagmy zupełnie nowe, które są nośnikami nowych treści teologicznych. Dlatego też, w ostatniej części naszych badań (tomie trzecim), na podstawie opracowanego i wyselekcjonowanego materiału badawczego skupimy się – i to jest najważniejszy cel całej naszej pracy – na ukazaniu i recepcji treści hymnodii Serca Jezusa we współczesnej teologii posoborowej.

Tymczasem, w tym pierwszym tomie, podstawowe dwa pytania dotyczące historycznego procesu formowania się hymnodii ku czci Serca Jezusa jakie sobie postawiamy w naszych badaniach i będziemy chcieli je rozstrzygnąć, jak również ich szczegółowa problematyka i trudne kwestie z nią związane, będą następujące: – (1) Jakie konkretne czynniki miały wpływ na powstanie, rozwój i rozprzestrzenianie się pierwotnych form syntagmatycznych i ich związków, które w późniejszym okresie ukształtowały poetycki materiał dla hymnografii ku czci Serca Jezusa, z którego tak chętnie korzystali nowożytni hymnografowie?; – (2) Skąd najczęściej pochodziła znana poezja hymniczna oraz na czym polegał fenomen złotego wieku tej poezji w Średniowieczu oraz wpływ znanych twórców poezji religijnej, a zwłaszcza mistycznej?

W naszych badaniach Autor ma zamiar posługiwać się metodą historyczno-krytyczną (m.in. pierwszy tom, ale nie tylko) oraz metodą systematyczną (m.in. trzeci tom). Natomiast w zagadnieniach szczegółowych (drugi tom) rozstrzygających kwestie np. autorstwa, albo różnych wcześniejszych syntagmatycznych form oraz ich związków jakie wcześniej występowały w różnych źródłach, jak również innych równolegle istniejących kodeksach i zbiorach, będziemy się posługiwać metodą diachroniczną albo synchroniczną. Szczególnie w drugim tomie poświęconym źródłowym hymnom będzie miała zastosowanie także metoda analityczna właściwa dla hermeneutyki euchologii liturgicznej oraz poezji religijnej (stosowana przez E. Miodońską-Brookes, A. Kulawika i M. Tatara w „Za-

rysie poetyki”) w odniesieniu do metrum hymnów i innych związanych z tym badawczych kwestii.

W całej pracy zachowujemy zasadę ciągłości tematycznej (pewnej harmonii i koherencji), zgodnej z tematem pracy i założeniami metodologicznymi odnośnie do poszczególnych tomów i ich rozdziałów, jak również zasadę rozłączności, czyli nie mieszania w nich poszczególnych treści, czyli ich względnej autonomii pozwalającej uniknąć powtórzeń. Publikowana praca zostanie podzielona na trzy tomy o mniej więcej zbliżonej objętości. Przedmiotem pierwszego z nich będzie opracowanie i przedstawienie historii hymnografii związanej z tematyką Serca Jezusa, a nawet szerzej – całego dorobku twórczości hymnicznej, w której pojawiały się syntagmy i ich związki mogące mieć wpływ na formowanie się i ostateczny kształt aktualnej hymnodii ku czci Serca Jezusa. Dobrze i rzeczowe opracowanie kontekstu historycznego będziemy traktować jako klucz do właściwego odczytania hymnicznych treści źródłowych, a w końcu także ich teologicznego znaczenia.

Wracając jednak do pierwszego tomu, rozpoczniemy nasze badania i zajmiemy się w nim początkiem (genezą) twórczości hymnicznej w modlitwie Kościoła, zwłaszcza w okresie patrystycznym na Zachodzie Europy. Nie będziemy jednak omawiać hymnu *Te Deum laudamus*, bo wielu się nim już zajmowało i łatwo znaleźć można na jego temat stosowne i wyczerpujące informacje. Nie zajmiemy się także hymnami powstałymi w świecie pogańskim, bo to nie jest tematem naszej pracy, chociaż będziemy musieli założyć, że twórczość hymniczna pisana heksametrem – chociażby ta o źródłach homeryckich (czy też przypisywanych Homerowi z VII-V wieku przed Chr. – zbiór 33 utworów), a zwłaszcza struktura tego typu hymnów, miała wpływ na klasyczną, hymniczną twórczość chrześcijańską. Podobnie będzie się miała rzecz z grecką twórczością religijną, związaną z misteriami eleuzyjskimi, czy też spośród autorów piszących w środowisku rzymskim (np. Horacy). Wpływ ten, chociaż niewielki, to jednak był zauważalny. Tymczasem, uwaga nasza będzie się koncentrowała na wpływie ksiąg biblijnych, zwłaszcza psalmów, które mają za autorów pisarzy natchnionych. One to nadadzą hymnom specyficznie chrześcijańską, zwłaszcza chrystologiczno-soteriologiczną formę. Tym bardziej trzeba

to będzie podkreślić w relacji do hymnów o Sercu Jezusa.

Idąc dalej w naszych analizach historycznych związanych z hymnografią, skupimy także uwagę czytelnika na hymnie ambrożyjskim i jego oddziaływaniu na *cursus* officjum Kościoła zachodniego.

Następnym etapem naszych badań historycznych poświęconych chrześcijańskiej hymnografii będą wieki, w których daje się zaobserwować jej znaczny rozwój i rozprzestrzenianie się na Zachodzie, zwłaszcza w tradycji hiszpańskiej, na terenie Italii oraz Galii (od V do VI wieku).

Niesamowicie cennym etapem naszych prac badawczych będzie analiza celtyckiej, irlandzkiej oraz anglosaskiej poezji hymnicznej, ponieważ pozwoli ona wykazać wpływy zachodniej hymnografii na religijną twórczość poetów na wyspach brytyjskich, a następnie odnotować recepcję ich osiągnięć poetyckich, które zaowocują zwrotną recepcją ich wrażliwości poetyckiej oraz specyficznych kompozycji, które zostały przejęte na grunt Starego Kontynentu.

Najwięcej uwagi i miejsca poświęcimy pełni rozkwitu religijnej poezji hymnicznej, która miała miejsce w złotych wiekach Średniowiecza: od wielkiej poezji karolińskiego renesansu, poprzez twórczość na terenie Niemiec (IX w.), a następnie bogactwo i niezrównane piękno poezji hymnicznej we Francji (XI-XII w.), która przecież w XVIII wieku stanie się miejscem narodzin oficjalnego liturgicznego kultu Najświętszego Serca Jezusa. Zajmiemy się także twórczością wybitnych poetów i hymnografów złotego wieku: Piotra Abelarda, Adama z opactwa św. Wiktora, Alexandra Neckama oraz Filipa Kanclerza, a zwłaszcza pochylimy się nad eucharystycznymi hymnami św. Tomasza z Akwinu. Następnie, w tej naszej historycznej panoramie religijnej twórczości poezji hymnicznej, przejdziemy do pasyjnej i pokutnej twórczości Franciszkanów, która wycisnęła niezatarte piętno na duchu pobożności i formach kultu ówczesnej i późniejszych epok. Odkryjemy więc i ukażemy twórczość takich wielkich postaci jak: Tomasz z Celano, Bonawentura z Bagnoregio, czy w końcu Jakub z Todi. Na tym zakończymy historyczny przegląd hymnografii i owoców ducha religijnej poezji hymnicznej bez mała czternastu wieków, ponieważ następnym etapem byłoby już bezpośrednio wejście w historyczny okres bliski narodzin oficjalnego kultu Serca Jezusa, a to powinno być już przedmiotem osobnych badań.

Bibliografię podzielimy na kilka klasycznych sekcji i z ogromnego bogactwa istniejącej literatury zamieścimy w nich tylko odpowiednio wyselekcjonowane pozycje, a szczególnie takie, które podkreślają charakter naszej pracy badawczej w poszczególnych tomach tego dzieła oraz stanowić będą materiał źródłowy i literaturę pomocną dla zrealizowania celów postawionych sobie przez Autora.

Wnioski badawcze zebrane ze wszystkich części złożonego opracowania zostaną podane w zakończeniu poszczególnych tomów.

Na koniec pragniemy wyrazić mocne przekonanie, że cały wysiłek Autora, by przybliżyć historię (I. tom) i liturgiczne źródła hymnodii oficjum Serca Jezusa (II. tom), oraz podjąć próbę teologicznej interpretacji syntagm tekstów (III. tom) tak bardzo specyficznej poezji chrześcijańskiej, zostanie życzliwie przyjęty jako owoc wieloletniej pracy badawczej, która miała za cel tylko przybliżyć (a nie wyczerpać) skarbiec liturgiczno-teologicznej głębi źródła oficjum Serca Jezusa, a jednocześnie dać klucz do jego hermeneutycznego otwarcia.

1. Geneza Oficjum o Sercu Bożym na tle historycznego rozwoju Liturgii Godzin

Hymnodia jest częścią każdego oficjum i oznacza zbiór hymnów, z których poszczególne przypisane są do konkretnych godzin. Tak samo ma się rzecz z oficjum Najświętszego Serca Jezusa, którego hymny nie stanowią czegoś odrębnego, samoistnego i niezależnego, lecz związane są istotnie z całym oficjum tegoż Święta.

Wszystkie eklezjalne, a zwłaszcza liturgiczne, a następnie społeczno-historyczne uwarunkowania, które mogły mieć wpływ na kształt, etapy, charakter i duchowość tekstów liturgicznego oficjum Serca Jezusa oraz nieustannej modlitwy psalmami wraz z konkretnymi hymnami, przeznaczonymi na poszczególne pory dnia. Chodzi o właściwe konteksty dla teologii liturgii, a także jej historii. Jednym z nich jest „wiera pierwszych wspólnot” w Mękę, śmierć i Zmartwychwstanie, czyli w całe Misterium Paschalne Chrystusa, oraz o ich stosunek do *świętowania czasu*, zwłaszcza poranka „trzeciego dnia” pod wpływem doświadczenia Osoby Zmartwychwstałego¹. Drugim zaś kontekstem jest „pobożność ludu Bożego”, która w procesie formowania się modlitwy godzin i związanych z nimi hymnów, miała także ogromne znaczenie i wpływ na kształt oficjum.

1 Por. Joseph Ratzinger, *Teologia liturgii: sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego*, tłum. Wiesław Szymona, t. 11, Opera omnia Josepha Ratzingera (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2012), 82–96. Trochę inaczej oddany ten sam tekst w osobnej pozycji, która poprzedziła wyżej wymienione wielotomowy zbiór dzieł Benedykta XVI: Joseph Ratzinger, *Duch liturgii*, tłum. Eliza Pieciul (Poznań: Klub Książki Katolickiej, 2002), 84–101, zwłaszcza 87. Podobnie, gdy pisze o teologii dnia Pańskiego i formule „trzeciego dnia” w kontekście odkrycia pustego grobu oraz pierwszych spotkaniach uczniów ze Zmartwychwstałym, por. Tenże, *Nowa pieśń dla Pana. Wiara w Chrystusa a liturgia dzisiaj*, tłum. Juliusz Zychowicz, 2. wyd. (Kraków: Znak, 2005), 99–105.

Wyszukując te konteksty eklezjalne będące przestrzenią i treścią modlitwy Ludu Bożego, widzimy, że one muszą stać się dla nas „kryteriami” doboru elementów formowania się modlitwy kanonicznej na poszczególnych etapach historii jej rozwoju, a w niej także i hymnów. Elementy te są jednymi z najważniejszych form wielorakiej modlitwy nieustannej wspólnoty Kościoła jako całości oraz jego poszczególnych członków.

2. Miejsce hymnu w modlitwie pierwotnego Kościoła

W pierwotnych wspólnotach Kościoła fundamentalne znaczenie i centralne miejsce przypisywano celebracji Eucharystii. Ale, aktywność tych wspólnot opierała się także na posłudze przepowiadania, na celebracji samej liturgii Słowa, oraz różnych formach katechezy².

Zgromadzenie liturgiczne pierwotnego Kościoła było zwoływane, między innymi dla śpiewania hymnów, czy dla nauczania z objaśnianiem „rzeczy skrytych” (nie w sensie gnostyckim, lecz biblijnym), przy czym uzewnętrzniał się wtedy dar języków lub prorocstwa ku zbudowaniu wszystkich. Unikano chaosu w zgromadzeniu, ale każdy z uczestników miał możliwość, zgodnie z Duchem Bożym, spontanicznego wniesienia jakiegoś osobistego wkładu w sprawowaną liturgię, która nie miała jeszcze wtedy gotowych, ustalonych form w dzisiejszym rozumieniu³.

Na tym początkowym etapie życia wspólnot eklezjalnych pojawiła się już pewna ukształtowana forma nabożeństwa liturgicznego, na które składało się zwykle pięć elementów: dwa uprzednio przewidziane i przygotowane – psalm i pouczenie, dalej – objawienie, oraz dwa spontaniczne elementy

2 Gdyby np. pojawili się na niej np. „ludzie prości oraz poganie” (1Kor 14,23) mogli słuchać Słowa Bożego, trudno bowiem wyobrazić sobie udział niewierzących w liturgii Eucharystii, por. Joachim Gnilka, *Pierwsi chrześcijanie: źródła i początki Kościoła*, tłum. Wiesław Szymona (Kraków: Wydawnictwo M, 2004), 379. 401.

3 Por. tamże, 397-398. 403. Autor przestrzega, by tak jak uczynił to J. Jeremias w przypadku interpretacji Dziejów Apostolskich 2,42, nie brać pod uwagę przy rekonstrukcji kształtu liturgii tego wczesnego okresu życia Kościoła Księgi Apokalipsy, choć możemy odnaleźć w niej sporo tekstów o charakterze liturgicznym. K.-P. Jöns nazywa Apokalipsę *Ewangelią hymnodyczną* (= *Das hymnische Evangelium*). Gnilka, 405.

– mówienie językami, a potem ich objaśnienie. Do nich dołączano czasem jeszcze jeden dodatkowy element, którym mógł być chrystologiczny *hymn* (Flp 2,6-11; Kol 1,15-20). Z treści zachęt Pawłowych do wzajemnego budowania się wspólnot poprzez nauczanie, napomnienie, czy też śpiew psalmów, hymnów lub pieśni *pełnych ducha* (Kol 3,16; Ef 5,19) wynika, że w pierwotnym chrześcijaństwie istniały dwa rodzaje tych *hymnów*: takie, które oddawały cześć Bogu, oraz takie, które wyrażały cześć dla *Kyriosa* – Jezusa Chrystusa jako *Pana* i Boga Zbawienia⁴.

Zadziwia obfitość różnorodnych form elementów liturgicznych występujących w Apokalipsie, dlatego też K.-P. Jörns mógł przypisać jej miano *hymnodycznej Ewangelii*. Są to strofy responsoryjne i antyfony, *trishagion*, uroczyste tytuły (jakby Imiona) Boga, doksologie (np. Ap 5,13; 7,12) oraz alleluja. Jednak J. Gnilka przypomina nadal obowiązującą zasadę co do wszelkich prób rekonstrukcji ówczesnych form liturgii: „Nie można sobie wyobrazić pierwotnej liturgii chrześcijańskiej w bardziej ustalonej formie, niż ona w rzeczywistości była”⁵.

3. Początki twórczości hymnicznej

Słowo *hymnograf* (gr. *hymnographos*; *-gráphein* = pisać) oznaczało twórcę hymnu (gr. *hýmnos* = pieśń pochwalna), albo psalmu (gr. *psalmós*) jako tekstu natchnionego, będącego jednocześnie w swej warstwie literackiej lirycznym utworem modlitewnym, pieśnią religijną wykonywaną, śpiewaną (gr. *psallein*) przy akompaniamencie instrumentu strunowego (gr. *psalterion*). Jest jeszcze drugie pojęcie – *carmen*, które oznacza „pieśń” lub wierszowaną poezję (hymn)⁶.

4 Por. Gnilka, *Pierwsi chrześcijanie: źródła i początki Kościoła*, 399.

5 Por. tamże, 405. Mówi się też o „epiklezie” jako przywoływaniu Boskości oraz „epitetach” w odniesieniu do Imion Bożych: „*Anruf der Gottheit* (*Epiklese), *oft durch Epitheta* (*Gottesnamen) *erweitert...*”, por. Klaus Thraede, „Hymnus I”, w *Reallexikon für Antike und Christentum: Sachwörterbuch zur Auseinandersetzung des Christentums mit der antiken Welt*, red. Ernst Dassmann (Stuttgart: Anton Hiersemann Verlag, 1994), 16: kol. 928.

6 Por. Alojzy Jougan, „hymnographus”, w *Słownik kościelny łacińsko-polski* (Poznań - Warszawa - Lublin: Księgarnia św. Wojciecha, 1958), 304. Dla pogłębienia historycznego

Pod pojęciem hymnów, według o wiele późniejszego już ujęcia św. Augustyna, rozumiano pieśni (kantyki), chwalenie Boga w śpiewie (*laus Dei in cantico*) – zgodnie z jego zasadą „kto śpiewa, dwa razy się modli”, lub też uwielbienie Pana⁷.

Można powiedzieć, że już od czasów Apostolskich stanowiły one integralną część chrześcijańskiej służby Bożej wspólnoty, czego przykłady odnajdujemy u synoptyków (Mk 14,26; Mt 26,30; Łk 1,46 nn.; 1,68 nn.; 2,29 n.) oraz w listach Pawłowych (Kol 1,15 nn.; 1 Tym 6,15 n.)⁸.

Modlitwa chrześcijan miała charakter indywidualny i wspólnotowy. Jednym z pierwszych, znaczących świadectw istnienia i ogromnej roli hymnów w modlitwie wspólnot chrześcijańskich są między innymi wspaniałe starożytne modlitwy Kościoła: *Phos hilaron* (Φῶς Ἰλαρόν – *Pogodna Światłości*) – hymn odmawiany porą wieczorną, a napisany w II wieku greką koinè: czy też, powstałe jako arcydzieło poezji śpiewanej w Syrii – *Ody* rozwoju pojęcia *hymnus* w judaizmie, a następnie w kulturze łacińskiej oraz jego różnych znaczeń i recepcji w liturgii, literaturze, modlitwie i w ogóle w kulcie chrześcijańskim, por. Thraede, RAC, 16: kol. 915–946. Natomiast drugie pojęcie „*carmen*”, które w najszerszym znaczeniu możemy rozumieć jako każdą śpiewaną lub napisaną liturgiczną formułę, pieśń ludową, hymn, wyrocznie, czy też prorocstwo, przysłowie, a nawet magiczną formułę, albo też dźwięk(-i), jak również wszelkiego rodzaju poezję, i in. jej formy, które są napisane wierszem. Celem pogłębienia tej tematyki, por. Johannes Quasten, „*Carmen*”, RAC, 2: kol. 901-910.

7 Por. znane dobrze w czasach starochrześcijańskich powiedzenie „*Kto śpiewa, ten się dwa razy modli*”: Augustyn, *Enarratio in Psalmos*, 72,1, cyt. za: *Katechizm Kościoła Katolickiego* (Poznań: Pallotinum, 2002), nr 1156. Dalej – „*Jeśli kto miłuje, ten śpiewa*”: Augustyn, *Sermo*, 336,1; PL 38, 1472, cyt. za: „Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego”, w *Mszał Rzymski dla diecezji polskich, wydanie drugie poszerzone*, 2 poszerz. (Poznań: Pallotinum, 2010), nr 39 (= MR 2010). Następnie cytaty zawarty w kazaniach biskupa z Hippony: „*Chcecie wyśpiewywać chwałę Boga? Sami bądźcie tym, co śpiewacie. A jesteście Jego pieśnią pochwalną, gdy wasze życie jest dobre*”. Umieszczono go wraz z całym kontekstem jako II czytanie (Godz. czytań) w tekstach okresowych na obchód wtorku III tygodnia Okresu Wielkanocnego: św. Augustyn, *Kazanie* 34,1-3.5-6, cyt. za: *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego (Wielki Post i Okres Wielkanocny)*, t. 2 (Poznań: Pallotinum, 1984), 561. Oryginalny tekst brzmi następująco: „*Laudes vultis dicere Deo? Vos estote quod dicatis. Laus ipsius estis, si bene vivatis*”, por. Augustinus Hipponensis, „*Sermones de Scripturas* (C, G, S)*”, w *Patrologiae cursus completus: seu bibliotheca universalis, integra, uniformis, commoda, oeconomica, omnium SS. Patrum, Doctorum Scriptorumque Ecclesiasticorum* (Paris: apud Garnier fratres, 1844), *Sermo* 34, cap. II, 6, PL 38, 209. Znana jest także pełna emocji jego reakcja, którą sam opisał w swoich „*Wyznaniach*”, bo gdy słuchał hymnów Pana i kantyków, płakał. Tenże, *Confessiones*, IX, 6,14, cyt. za: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 1157.

8 Por. Patrick Gerard Walsh, „Hymnen. I.”, w *Theologische Realenzyklopädie*, red. Gerhard Müller (Berlin - New York: Walter de Gruyter, 1986), 756–62.

Salomona, albo przypisywany Ramonosowi (lub Melodosowi) przepiękny hymn śpiewany szczególnie na Wschodzie *Akathistos* (na stojąco). Wymienić trzeba także przekazany nam przez *Konstytucje Apostolskie* (*Constitutiones Apostolorum* – powstałe ok. 375–380 r. w Syrii, prawdopodobnie Antiochii) hymn *Gloria in excelsis Deo* znany jako *Większa doksologia* (ze starszą formą biblijną oraz późniejszym dodatkiem *Laudamus Te*) – tekst bardzo wrażliwy na ówczesne *lex orandi – lex credendi*, i zarazem będący dla chrześcijan, żyjących w czasach prześladowań i formowania się definicji prawdy wiary umocnieniem, oraz jakby autentyczną odpowiedzią na kontrowersje chrystologiczne III i IV wieku. Podobnym jest również do *Gloria* w stylu i treści – hymn *Laudate pueri Dominum*. Wspominamy tylko tutaj o nich wszystkich, a należałoby przecież wskazać tutaj na hymn *Te Deum*, by pokazać, że nie ma w tym okresie jakiejś pustki, czy luki w świadectwach życia i twórczości hymnicznej Kościoła, ale nie zajmujemy się nimi szerzej, gdyż wystarczająco dużo i wyczerpująco o nich już napisano⁹. Wydaje się sprawą

9 Badania nad *Phos hilaron*, który jest jednym z niewielu przykładów pierwotnego bogactwa starożytnej hymnodii chrześcijańskiej (wykazującej istotne cechy tzw. świątecznej celebracji *cursus* – albo – „typu katedralnego”), prowadził P. Plank, por. Albert Gerhards, „Benedicam Dominum in omni tempore». *Geschichtlicher Überblick zum Stundengebet*”, w *Lebendiges Stundengebet. Vertiefung und Hilfe*, red. Martin Klöckener i Heinrich Rennings (Freiburg - Basel - Wien: Herder, 1989), 13. Podobnie, o starożytnych poematach, chrześcijańskich pieśniach i hymnach (co do formy, języka i głębokich treści) pisze por. Jordi Pinell, „L’innodia nei riti occidentali”, w *Liturgia delle Ore*, 2. wyd., t. 5, Anàmnesis. introduzione storico-teologica alla Liturgia a cura dei professori del Pontificio Istituto Liturgico s. Anselmo di Roma, dir. di Ildebrando Scicolone (Genova: Marietti, 1990), 144–47. O pieśniach nie biblijnych, hymnografii, doksologii i aklamacjach w kontekście celebracji liturgicznej oraz dialogu Boga ze swoim Ludem, por. Aimé Georges Martimort, „Structure et lois de la célébration liturgique”, w *L’Église en prière. Introduction à la liturgie*, red. Aimé Georges Martimort (Paris - Tournai - Rome - New York: Desclée&Cie, Études, 1961), 127–31. A także, por. Pierre Salmon, „La Prière des Heures”, w *L’Église en prière. Introduction à la liturgie*, red. Aimé Georges Martimort (Paris - Tournai - Rome - New York: Desclée&Cie, Études, 1961), 798–99. Przykładowo, z bogatej literatury odnośnie do poruszanej tematyki można wymienić: 1) hymn „Phos hilaron”: Franz Joseph Dölger, *Lumen Christi*, tłum. Marc Zemb (Paris: Cerf, 1958); Peter Plank, *Phös hilaron: Christushymnus und Lichtdanksagung der frühen Christenheit* (Bonn: Borengässer, 2001); 2) „carmen” Christo: Quasten, „RAC”, t. 2, kol. 901-910; albo por. Hans Lietzmann, „Carmen = Taufsymbol”, *Rheinisches Museum für Philologie*, nr 71/2 (1916): 281–82; albo por. Leo Cunibert Mohlberg, „Carmen Christo quasi deo (Plinius, Epist. X, 96)”, *Rivista di Archeologia cristiana* 14, nr 1–2 (1937): 93–127; a także por. Allen Cabaniss, „The Harrowing of Hell, Psalm 24, and Pliny the Younger: A Note”, *Vigiliae Christianae*, 1953, 65–74.

bezporną, że tekst „*Gloria in excelsis*” jest najstarszym hymnem w języku łacińskim, który znamy¹⁰.

Największy, najbardziej dynamiczny rozwój twórczości hymnicznej przypada na późniejszy okres (IV-V w.), ale przedtem – na przełomie II i III wieku, przeszła ona także swój kryzys, ponieważ hymny były nawet usuwane z porządku publicznej modlitwy Kościoła z obawy przed błędami teologicznymi, dwuznacznymi formułami chrystologicznymi, a szczególnie przed ich zgubnym wpływem na treści wiary ze strony gnozy, która chętnie nimi się posługiwała¹¹. Przykład Ariusza, aż nadto dostarcza racji dla *praxis* wiary, dla których wtedy hymny traktowano jako nośniki potencjalnych i faktycznych herezji¹².

3.1. Okres twórczości patrystycznej oraz rozszerzania się chrześcijaństwa na Zachodzie Europy

Poza żydowskimi gminami znajdujemy świadectwa sztuki twórczości hymnicznej w poezji pierwszych trzech wieków, a zwłaszcza w pismach greckich Ojców Kościoła. Należy docenić tu szczególnie wkład Klemensa z Aleksandryjskiego w recepcji mądrości i prawd wiary chrześcijańskiej, a jeszcze lepiej – w umożliwieniu jej zrozumienia pośród Greków. Chodzi tutaj przede wszystkim o *Hymn do Chrystusa Zbawiciela*, który stanowi część, a dokładniej - zwieńczenie jego dzieła pt. *Pedagog*. W hymnie tym Klemens przedstawia Chrystusa jako Tego, który „zachęca”, „wychowuje” i „uczy”. Jezus jest więc „Boskim Logosem”, który „wychowuje” – oto hymniczna „*paideia*” Chrystusa. Jest On Wychowawcą, choć wprost nie jest tak nazwany

10 Por. Klaus Gamber, *Codices liturgici latini antiquiores*, 2. wyd., t. 1–2, Spicilegii Friburgensis. Subsidia 12 (Freiburg: Universitätsverlag Freiburg Schweiz, 1968), nr 041, ss. 63-64.

11 Por. Pinell, „*Linnodia nei riti occidentali*”, 147. Zob. także: Anselmo Lentini, red., *Te decet hymnus. L'innario della „Liturgia Horarum”* (Cittá del Vaticano: Typis Polyglottis Vaticanis, 1984), XII.

12 Por. Dominik Ostrowski, *Uświęcenie i kult. Liturgia Godzin w perspektywie soborowej definicji liturgii* (Adalbertus - Wydawnictwo WSD Diecezji Świdnickiej, Świdnica, 2013), 180.

w hymnie. Wskazują na to hojnie stosowane przez Aleksandryczyka epitetety i metafory, którymi obdarowuje tak Chrystusa (Wychowawca, Pasterz, Przewodnik dzieci, Rybak, Bóg, Zbawca) jak i chrześcijan (dzieci, niemowlęta, owce rozumne, ryby nieskalane, zrodzeni z Chrystusa). Ten laudacyjny hymn ku czci Chrystusa Zbawiciela, pogłębiając ówczesną chrystologię, wywarł niewątpliwie ogromny wpływ na tych, którzy nawracali się na chrześcijaństwo spośród Helleńczyków¹³.

Pod koniec IV wieku, jak podaje Euzebiusz z Cezarei, pisarze tacy jak Grzegorz z Nazjanzu i Synezjusz z Cyreny, mogli opierać się na dość długiej tradycji greckiej twórczości hymnicznej¹⁴.

Grzegorz był jednym z Ojców Kapadockich, przyjacielem Bazylego, a jak o nim powiedział Benedykt XVI, „jako poeta obdarzony był subtelną i wrażliwą duszą”, która była szlachetna. Grzegorz bronił wiary trynitarnej, nie zrażając się tym, że społeczeństwo, z którym wówczas się zetknął, zwłaszcza w Konstantynopolu, cechowało się „polityczną poprawnością” i popierało arianizm, co zauważył wyraźnie Benedykt XVI¹⁵.

Większość spośród swoich (18.000 !!!) dzieł poetyckich Grzegorz napisał w Ariazons, po złożeniu dymisji z urzędu biskupa Konstantynopola. W jednym ze swych utworów poetyckich (*Carmina [historica]*) bardzo głęboko wyrażał swoje pragnienie zjednoczenia z Trójjedynym Bogiem, który jest dla niego *światłością*, albo *jedynym skarbem*, a zarazem *potrójnym światłem*, które jest „złączone w jednym blasku”. Wpatrzony w ten blask Boga, nie tylko całym sobą bronił prawdy o pełni człowieczeństwa Chrystusa przeciwstawiając się herezji apolinaryzmu, lecz także nawoływał do tego, by okazać miłosierdzie Boga wobec ludzi, którzy sami doświadczyli nieszczęścia w swoim życiu, tj. wobec chorych, ubogich, upadłych i cierpiących. Taka postawa wymaga modlitwy, którą Grzegorz porównywał do oddechu, do

13 Dokładna prezentacja *Hymnu do Chrystusa Zbawiciela* nawiązująca do kultury antycznej, jego aspekty literackie, cała warstwa leksykalno-frazeologiczna, struktura poetycka, środki wyrazu oraz metryka, a w końcu treści teologiczne, wymowa i rola hymnu w ówczesnym kontekście kulturowym, por. Agnieszka Heszen, „Paideia Klemensa Aleksandryjskiego na przykładzie jego «Hymnu do Chrystusa Zbawiciela»”, *Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae*, nr XIX (2009): 123. 125-127. 131-134.

14 Por. Walsh, *TRE*, 756.

15 Por. Benedykt XVI, *Katechezy o Ojcach Kościoła* (Kraków: Wydawnictwo M, 2008), 71-73.

serca nakierowanego w ofierze całkowicie na Boga. W jednej z medytacji o charakterze poetyckim kazał poważnie badać swej duszy: „samą siebie, swoje życie, swoje przeznaczenie; skąd przybywasz i gdzie powinnaś spocząć; staraj się poznać, czy życiem jest to, czym żyjesz, czy też istnieje coś więcej”. Poezja jego miała więc charakter mistyczny, ale też mocno egzystencjalny i ascetyczny. Święty biskup posiadał świadomość własnej małości i tego, że nie raz *rozczarował Chrystusa*, bo miał „o sobie zbyt wielkie wyobrażenie”, ale doświadczenie miłości Chrystusa zawsze go podnosiło, dlatego też wołał „masz zadanie duszo moja, wielkie zadanie, jeśli chcesz”, a chodziło mu o to, by odnaleźć jedyne prawdziwe światło i źródło własnej wielkości, którym jest Chrystus¹⁶. Tak oto Grzegorz wyrażał głębię swego życia chrześcijańskiego w poezji.

Wspominany już wyżej Synezjusz z Cyreny pozostawił po sobie szereg utworów pisanych prozą, spośród których najbardziej interesuje nas jego dziewięć hymnów religijno-filozoficznych. Złączył on w nich ze sobą elementy chrześcijańskie i neoplatońskie. Kilka z nich znajdziemy także w tłumaczeniu na język polski¹⁷.

W pierwszym z jego hymnów (III (V)), skierowanym do Chrystusa i wielbiącym Jego Wcielenie, zwraca się do Niego jako do jedyne Zbawcy („Tyś sam ludzi Zbawicielem”) oraz wyznaje, że to On jest *jutrzenki źródłem niezmiennym*, które *śle płododajną jasność*, „z niewysłowionych swych źródeł” i tak karmi przestrzenie całego wszechświata *zrodzone z Jego łona*. Synezjusz wyznaje, że Ojciec jest *źródłem Syna*, ale wcześniej uznaje też, że Syn jest *źródłem jego własnej duszy*¹⁸. Z kolei drugi jego hymn wysławia tajemnicę Narodzenia Syna Bożego z Dziewicy, podkreślając fakty historyczne tego zbawczego wydarzenia, a także prawdę o Człowieczeństwie Jezusa. W drugiej strofie prosi Boga o *łaskawość* dla siebie a w ostatniej, by był dla niego

16 Okazją do tej laudacji twórczości biskupa z Nazjanzu ze strony Benedykta XVI. były jego dwie katechezy śródowe dotyczące Ojców Kościoła, które miały miejsce podczas audycji generalnych, dn. 8 i 22 VIII 2007 r., cyt. za: Tenże, tamże, 72–74 i 75–78.

17 Są to hymny: III (V), VI (VII), VIII (IX) i IX (I) – ukazały się one w serii „Ojcowie Żywi” (19), Marek Starowieyski, red., *Muza chrześcijańska: poezja grecka od II do XV wieku*, tłum. Włodzimierz Appel, Ojcowie Żywi 19 (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2014), 139–58.

18 Por. tamże, 144–46.

miłościwy¹⁹. W następnym hymnie [wersja „a”] (sf = strofa 4 i 5) bardzo mocno podkreśla tajemnicę zstąpienia Jezusa w „ludzkim śmiertelnym” ciele do Otchłani i sławi Go jako Zwycięzcę. Antytezą, ale i dopełnieniem tej tajemnicy jest wstąpienie Jezusa do Nieba (sf 7, 12 i 13), które Synezjusz rozważa z wielkim zdumieniem. Niebo nazywa *krynicą szczęśliwości*, a Syna Bożego *najmądrzejszym twórczym Rozumem* oraz *źródłem światła*²⁰. W czwartym jego hymnie (IX (I)) wszystko, co ziemskie zostaje przeciwstawione *boskiemu Rozumowi* (stf 4), a ideałem jest *życie ciche i bez blasku*, ale za to inspirowane boską wiedzą i mądrością (sf 7). Synezjusz wysławia Boga „z jedności Jedność najświętszą”, która jako „moc trójśczytowa” i „źródło nadsobstancjalne” *tryska ze swego środka* „pięknym potomstwem”. Dogłębnie ujmuje również pochylenie się Boga nad człowiekiem, gdy mówi, że *Bóg zapatrzony jest w śmiertelność*. Długi hymn kończy wspaniałą zachętą: „Nuże więc, pij, duszo moja, z krynicy, co dobrem tryska!”²¹.

Dzięki Tertulianowi i Cyprianowi mamy pewne wskazówki co do liturgicznej *praxis* Zachodu. Wobec zarzutów stawianych chrześcijanom gromadzącym się na *agape*, Tertulian argumentuje, że różnią się one od spotkań pogańskich, bo są związane z miłością Boga ku biednym i odbywają się z uczciwych powodów. Mają swój obrządek według zasady, że „nie siada się do stołu, zanim nie skosztuje się przedtem modlitwy do Boga”. Posilają się na nich ludzie pamiętający, że „także w nocy do Boga modlić się muszą”, bo „wiedzą, że Pan słucha”. Dokonują też obmycia rąk i zapalają światło, a potem ktoś, kto zostaje wezwany na środek zgromadzenia śpiewa na cześć Bogu, „jak kto umie, z Pisma św. lub z własnej głowy – z tego można poznać, jak pił. Podobnie jak zaczyna tak i kończy ucztę modlitwą”. Zebranie chrześcijan kończy się ich rozejściem się tak jakby odbyli naukę a nie ucztę, w wielkiej powadze²².

Z kolei Cyprian, w monologu skierowanym do swego przyjaciela Donata (*Ad Donatum*), świeżo nawróconego z pogaństwa, opowiada o swych

19 Por. tamże, 147–48.

20 Tamże, 149–51.

21 Tamże, 154–58.

22 Por. Apologia 39,18, w: Quintus Septimus Florens Tertullianus, *Apologetyk*, red. Jan Sajdak, t. 20, Pisma Ojców Kościoła w Polskim Tłumaczeniu (Poznań: Księgarnia Akademicka, 1947), 161–62.

przeżyciach związanych z przyjęciem chrztu i zachęca go do wytrwałości w służbie Bożej oraz zaprasza go na skromną ucztę, podczas której Cyprian prosi Donata, by innym zaproszonym przyjaciółom zaśpiewał psalmy z pamięci, zgodnie ze zwyczajem. Według niego bardziej psalmami nakarmi zaproszonych, niż samą ucztą²³. Jest to bardzo ważne świadectwo praktyki modlitwy Kościoła zachodniego. Ale, nade wszystko, nie wolno nam pominąć tego, co pisze ten Ojciec Kościoła o naturze modlitwy *Ojciec nasz* (*De Domenica Oratione*). W niej bowiem przekazał Pan każdemu uczniowi *właściwy sposób modlitwy*. Cyprian wyjaśnia, dlaczego pojawia się w niej liczba mnoga: „aby ten, kto się modli, nie modlił się jedynie za siebie. Nasza modlitwa – pisze – jest publiczna i wspólnotowa, i kiedy się modlimy, nie modlimy się tylko za jednego, lecz za cały lud, ponieważ z całym ludem stanowimy jedno”²⁴. Widać u niego ścisły związek pomiędzy modlitwą osobistą i liturgiczną, gdyż jedna i druga stanowi odpowiedź na to samo Słowo, które kieruje do nas Bóg. Cyprian zaświadcza także o uporządkowaniu liturgii i koncentruje naszą uwagę na Sercu Boga: „A gdy gromadzimy się razem z braćmi i sprawujemy Boskie ofiary z kapłanem Bożym, powinniśmy pamiętać o pełnej szacunku bojaźni i dyscyplinie, nie wypowiadać bezładnie, niesharmonizowanymi głosami naszych modlitw ani nie zagłuszać nadmiernym wielomówstwem prośby, którą należy przedstawiać Bogu z umiarem, ponieważ Bóg słucha nie głosem, lecz sercem (*non vocis sed cordis auditor est*)”²⁵. Trafnie podsumował Benedykt XVI jego wkład nie tylko w liturgiczną tradycję ze względu na przedmiot rozważania, ale także w teologiczno-duchową, ze względu na jego owoce, gdy stwierdza, iż „Cyprian jest jednym z pierwszych przedstawicieli... tradycji..., która postrzega «serce» jako uprzywilejowane miejsce modlitwy”, zamieszkiwania Boga, spotkania z Nim oraz wsłuchiwania się w Jego Słowo²⁶.

23 Por. Ad Donatum, 16, w: św Cyprian, *Pisma. 1. Traktaty*, tłum. Jan Czuj, t. 19, Pisma Ojców Kościoła w Polskim Tłumaczeniu (Poznań: Jan Jachowski Księgarnia Uniwersytecka, 1937), 97.

24 Por. O Modlitwie Pańskiej, 8, w: Cyprian, 19:229–30; cyt. za: Benedykt XVI, *Katechezy o Ojcach Kościoła*, 46–47.

25 Por. cyt. za: Tenże, tamże, 47.

26 Por. tamże, 47–48.

Pierwszym, jeszcze przed św. Ambrożym, wielkim pionierem łacińskiej poezji hymnicznej, który jako pierwszy zebrał hymny w jednym *Liber hymnorum* był św. Hilary z Poitiers (ur. ok. 310/315 – zm. 367 r.)²⁷ w Galii. Z jego zbioru hymnów zachowały się tylko trzy fragmenty jego hymnów²⁸. Dwa pierwsze posiadają strukturę alfabetyczną (tzw. *Abecedarius*): *Ante saecula qui manes* (o Trójcy Świętej i relacji Chrystusa do Ojca) i *Fefellit saevam* (o duszy odrodzonej we Chrzcie św. i wychwalającej zwycięstwo Chrystusa Pana nad śmiercią), oraz *Adae carnis gloriosa* (o kuszeniu Chrystusa na pustyni przez szatana)²⁹. Biskup Poitiers, zwany „Atanazym Zachodu”, bronił Kościoła w Galii przed arianizmem i dlatego został zmuszony przez cesarza Konstancjusza do udania się na wygnanie w 356 r., ale po powrocie z Azji Mniejszej (Frygii) – ok. 360/1 r., ubogacony wiedzą trynitarną, zdołał wyrwać prowincję galijską spod wpływów ariańskiego biskupa z Arles. Fakt, że nastąpił nagły *nawrót antyarianizmu w łonie episkopatu Galii*, wielu autorów upatruje w zdecydowaniu, ale zarazem i łagodności Hilarego³⁰. Oryginalne teksty trzech jego hymnów, jak dotąd nie przetłumaczone na język polski³¹, możemy

27 W 1851 r. został ogłoszony Doktorem Kościoła przez bł. Piusa IX.

28 Por. Alfred Feder, red., *S. Hilarii Pictaviensis Opera. Pars IV: Tractatus mysteriorum; Collectanea Antiariana Parisina (fragmenta historica) cum appendice (liber I ad Constantivm); Liber ad Constantivm Imperatorem (liber II ad Constantivm); Hymni; Fragmenta minora; Spuria*, t. 65, *Corpus scriptorum ecclesiasticorum latinorum* (ed. consilio et impensis Academiae Litterarum Caesareae Vindobonensis) (Vindobonae: F. Tempsky, 1916), 209 nn (= CSEL).

29 Por. Franciszek Drączkowski, *Patrologia*, 2. wyd. (Pelplin - Lublin: Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej „Bernardinum”, 1999), 345.

30 Por. Szczepan Pieszczoł, *Patrologia. Wprowadzenie w studium Ojców Kościoła* (Poznań - Warszawa - Lublin: Księgarnia św. Wojciecha, 1964), 124–25. W 1852 roku Hilary został ogłoszony „Doktorem Kościoła”. Ciekawa interpretacja historii życia i działalności biskupa z Poitiers, por. Benedykt XVI, *Katechezy o Ojcach Kościoła*, 103–7.

31 Można jedynie znaleźć omówienia twórczości Hilarego i bogatą literaturę obcojęzyczną. Por. Stanisław Longosz, „Hymny św. Hilarego i Kolumby”, *Studia Antiquitatis Christianae* 15, nr 2 (2001): 271–92. Być może dlatego nikt się tego nie podjął, że żaden z jego hymnów „nie wszedł do liturgii”, por. Bogusław Nadolski, *Leksykon liturgii* (Poznań: Pallotinum, 2006), 524 (=LLit); o Hilarym i absencji jego hymnów w liturgii wspomina przed omówieniem twórczości Ambrożego - Arkadiusz Nocoń, „Poeta poranka i wieczoru. Hymny św. Ambrożego w Liturgii Godzin”, *Vox Patrum* 57, nr 32 (2012): 430. Sam Hilary zdaje się poświadczać, że hymny były śpiewane podczas liturgii w IV w., ale czy jego własne, tego nie wiemy, a już na pewno nie budziły wielkiego entuzjazmu w Galii i tamtejszym kościele lokalnym. Por. Longosz, „Hymny św. Hilarego i Kolumby”, 272–73.

odnaleźć w zbiorach średniowiecznych hymnów łacińskich³². Kard. Michelle Pellegrino, arcybiskup Turynu, znawca starożytnej literatury chrześcijańskiej, bardzo szczegółowo omówił trzy hymny Hilarego, które przetrwały do naszych czasów, a których trzy fragmenty 60 lat przed nim odkrył w Arezzo i po raz pierwszy opublikował Giovanni Francesco Gamurrini. Stanowiły one część *Liber hymnorum*, którego istnienie poświadczył św. Hieronim³³.

Na podstawie badań nad tą triadą hymnów hilariańskich, które przeprowadził M. Pellegrino, możemy stwierdzić, że bosko-ludzka figura Chrystusa i jego zbawcze dzieło stoi w centrum koncepcji św. Hilarego zgodnie z duchem czasów, w których przyszło mu żyć i tworzyć. W każdym z elementów tej hymnicznej trylogii hilariańskiej, celebryje się Chrystusa – Boga-człowieka – jako bohatera epickiego poematu, w którego dziele powołania do nowego życia uczestniczy cała ludzkość³⁴.

Pierwszy hymn – *Ante saecula...*, wyśpiewuje życie wieczne Słowa Bożego, które daje początek czasom (ww. 62-64), które stają się także historią ludzką dla Wcielonego Słowa, Syna Bożego, który jako *unicum* historii ma w sobie pełnię światła i życia, bo czerpie je od Ojca i dlatego zachowuje je niezmienione nawet w swym człowieczeństwie zjednoczonym z Bóstwem³⁵.

32 Por. Clemens Blume i Guido Maria Dreves, red., *Hymnographi Latini. Lateinische Hymnendichter des Mittelalters*, 2. wyd., t. 50, Analecta Hymnica Medii Aevi (Leipzig: O.R. Reisland, 1907), 3–9 (= AHMA); Walther Bulst, red., *Hymni latini antiquissimi LXXV, Psalmi III* (Heidelberg: F. H. Kerle Verlag, 1956), 31–35; Wspomina się o nich także, w: Ernest Cushing Richardson, red., *Hieronymus liber de viris inlustribus: Gennadius liber de viris inlustribus*, t. 14 (z. 1), Texte und Untersuchungen zur Geschichte der altchristlichen Literatur (Leipzig: J. C. Heinrichs'sche Buchhandlung, 1896), rozdz. 100, koll. 738-739; por. polskie tłumaczenie: św. Hieronim i Eteria, *O znakomitych mężach* (tł. W. Szoldrski, kom. J. M. Szymusiak, wst. J. St. Bojarski). *Pielgrzymka do miejsc świętych* (tł. W. Szoldrski, opr. A. Bogucki), t. 6, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy (Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1970); a szczególnie, por. Wilhelm Meyer, *Die drei arezzaner Hymnen des Hilarius und etwas über Rythmus*, t. 1, Nachrichten von der königlichen Gesellschaft der Wissenschaften zu Göttingen. Philologisch-historische Klasse aus dem Jahre 1909 (Göttingen: Weidmannsche Buchhandlung, 1909), 373–433.

33 Por. Michele Pellegrino, „La poesia di sant’Ilario di Poitiers”, *Vigiliae Christianae* 1, nr 4 (1947): 201–26.

34 Por. tamże, 203.

35 Por. tamże, 203–4.

Drugim hymnem, który należy do tej wspaniałej trylogii hilariańskiej, jest *Adae carnis...*, choć w kodeksie z Arezzo umieszczony został na trzecim miejscu. Hymn ten jest pieśnią o potężnej walce, którą stoczył o nas Chrystus ze złym duchem, o bitwie, którą toczył nieustannie za dni ciała swego, bo dla nas przecież stał się człowiekiem (Wcielenie i Narodzenie, publiczna misja i zbawcza Męka), ale jednocześnie pozostał prawdziwym Bogiem. Hilary zaznacza, że demon nie do końca był świadomym tak wielkiej Tajemnicy, która dokonała się w Chrystusie i przejawiała wciąż w tej walce. Wiemy, że prawdopodobnie to, co zawierała zaginiona część hymnu, dotyczyło właśnie owoców tych zmagania Chrystusa o nasze zbawienie³⁶.

W trzecim hymnie, a drugim w tym samym kodeksie – *Fefellit saevam*, ma miejsce personifikacja omawianej już wyżej walki Chrystusa z szatanem, która zostaje tutaj uosobiona w śmierci. Zwycięstwo nad śmiercią odniesione w Ciele Chrystusa, staje się konsekwentnie i ostatecznie celebracją zwycięstwa nad złym duchem, a następnie ucieleśnia się w chrześcijaństwie, które niesie dalej ten Jego zbawczy triumf³⁷.

Z tej hilariańskiej trylogii hymnicznej szczególnym bogactwem treści, która nas interesuje ze względu na tematykę, którą w przyszłości będą się inspirować – czerpać z niej jak ze skarbcza – autorzy hymnów poświęconych Sercu Jezusa, należy wskazać m.in. hymn *Ante saecula...*³⁸. Istotę tego hymnu stanowi rdzeń dydaktyczny osadzony w ramach modlitwy i jest jakby odpowiedzią na potrzeby życia chrześcijańskiego, a także ówczesnego życia zakonnego, ponieważ stanowi jednocześnie wezwanie do wiary i jej wyznanie. Hymn ten ma również zastosowanie katechetyczno-liturgiczne, podobnie jak niektóre hymny ambrojańskie, a zwłaszcza *Intende qui regis Israel*, oraz *Iesu corona virginum*, czy *Aeterne rerum conditor*. Dla Hilarego hymn ten stanowi bez wątpienia żywy wyraz jego myśli i głębokich, religijnych uczuć, które są nierozdzielną częścią jego życia i poezji³⁹.

Warta szczególnej uwagi jest tutaj strofa „C”, w której zawiera się jakby najistotniejszy element i prawdziwy charakter poezji Hilarego:

36 Tamże, 204.

37 Tamże, 204.

38 Omówiony szczegółowo przez autora, por. tamże, 205–17.

39 Tamże, 206–7.

*Credens te populus rogat,
hymnorum resonans mitis ut audias
voces, quas tibi concinit
aetas omnigena, sancte, gregis tui.*

Zawiera się tu wyrażenie wiary w obecność Boga, który domyślnie w Chrystusie jest Pasterzem swej owczarni, której głos jako wiernego Ludu Bożego jest wysłuchiwany. Istotnym znaczeniem tego hymnu jest wiara w Bóstwo Słowa i postawa chrześcijanina wobec Tajemnicy Trójcy Przenajświętszej. Ale słowem-kluczem cytowanej strofy tego hymnu jest przedstawienie Słowa Bożego jako *mitis*, które jest jakby próbą adaptacji, zachowania i przechowania w należyty sposób wiary i ufnej adoracji ludu *omnigena* (a nie *omnis*), bo ludu wiernego wszystkich wieków⁴⁰.

W jedenastej strofie (= w. 41) pojawiają się słowa uroczystej formuły *Lumen fulsit a lumine*, które w hymnie Hilarego stanowią echo formuły nicejskiej, przywołującej wizję obecną w motywie światła, który był udziałem starożytnej poezji chrześcijańskiej, motywem pobudzającym wyobraźnię wiary w Chrystusa, którego utożsamiano ze *Wschodzącym Słońcem*, które nie zna zachodu⁴¹. Podobny motyw pojawi się jako reminiscencja tej starożytnej tradycji w tekście *Zwoju z Rawenny*⁴².

3.2. Hymn ambrozański i jego wpływ na *cursus* Oficjum Kościoła Zachodniego

Św. Ambroży (ur. ok. 340, zm. 397 r.), pochodzący z Trewiru w ówczesnej Galii, gdy umierał jako biskup Mediolanu, dał świadectwo o całym swym życiu, które było skoncentrowane na śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, bo odejście Ambrożego dokonało się w poranek Wielkiej Soboty i po uprzednim przyjęciu przez niego wiatyku. Jego wielką zasługą za życia było rozpowszechnienie medytacji Pisma Świętego i wprowadzenie do praktyki Kościoła Zachodniego metody *lectio divina* w oparciu dzieła Orygenesusa.

40 Tamże, 208–9.

41 Tamże, 210.

42 Pisałem o tym omawiając źródła formularzy mszalnych, por. Włodzimierz Mocydlarz, *Serce Jezusa w liturgii* (Kraków: Wydawnictwo Petrus, 2009), 29 i 102.

Stosował ją w całym swym życiu i pasterskim działaniu jako wyraz modlitewnego słuchania słowa Bożego. Świadczy o tym nie tylko jego osoba, ale i cały Kościół mediolański, który był zjednoczony na modlitwie i wspólnym śpiewie, jak podaje Augustyn – „gotowy umrzeć razem ze swoim biskupem” w obronie kościoła, który chcieli zarekwirować arianie⁴³.

Według Benedykta XVI – św. Ambroży był nie tylko słuchaczem słowa Bożego, który czytał je z nastawieniem modlitewnym (wewnętrznym), „z zamkniętymi ustami, jedynie oczami”, ale w tym „cichym czytaniu” sercem, co stanowi „sedno” doktryny ambrożyjskiej, był „jak umiłowany uczeń, który położył głowę na sercu Mistrza i w ten sposób nauczył się myśleć, mówić i działać”. Dzięki temu Ambroży upodobnił się do umiłowanego ucznia Pańskiego w byciu autentycznym świadkiem Pana, pełnym miłości do Jezusa, co niewątpliwie widać w jego hymnach, a co często wyrażał w słowach „Omnia Christus est nobis!” („Chrystus jest dla nas wszystkim”)⁴⁴. Hymny, które są uznawane za autentycznie pochodzące od Ambrożego⁴⁵, mają dużą wartość teologiczną i poetycką⁴⁶, a zarazem są nowatorskie, jeśli chodzi o sposób ich wykonywania. Autorstwo czterech z nich, co do których nikt nie zgłasza wątpliwości, zostało potwierdzone przez samego Augustyna: pieśń poranna – *Aeterne rerum conditor* („Wieczysty Stwórco wszechrzeczy” [tł. Z. Kubiak]; jutrznia niedzieli I i III tyg. *Liturgiae horarum*, „O przedwieczny

43 Por. fragment z „Wyznań” Augustyna cyt. za: Benedykt XVI, *Katechezy o Ojcach Kościoła*, 113–15.

44 Por. cyt. za: Tenże, tamże, 116–17.

45 Z około czterdziestu hymnów, które były używane w liturgii w Mediolanie Ambrożemu przypisuje się od sześciu (U. Sesini), albo dziewięciu (M. Simonetti), lub dwunastu (A. Steier), aż do czterdnastu (G. M. Dreves), a nawet osiemnastu (L. Biraghi) hymnów. Problem ten do dziś nie jest rozstrzygnięty, gdyż wszystko zależy od przyjmowanych kryteriów świadczących o autentyczności hymnów Ambrożego. Por. Nocoń, „Poeta poranka i wieczoru. Hymny św. Ambrożego w Liturgii Godzin”, 432–33. Lentini wymienia ich osiem, a są to w kolejności: Ambrosius: „Deus, creator omnium”, „Aeterne rerum conditor”, „Splendor paternae gloriae”, „Veni, redemptor gentium”, „Hic est dies verus Dei”, „Iam surgit hora tertia”, „Agnes beatae virginis” oraz „Apostolorum passio”, por. Lentini, *Te decet hymnus*, 11 (nr 9), 14 (nr 12), 18 (nr 16), 77 (nr 75), 121 (nr 116), 124 (nr 119), 146 (nr 141) i 179 (nr 174).

46 Por. hasła wraz z bibliografią dotyczącą hymnów: Jan Maria Szymusiak i Marek Starowieyski, red., „Ambroży” oraz „Liturgia”, w *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, Starożytna Myśl Chrześcijańska (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1971), ss. 29 i 558–559, (= SWP).

Stwórco świata [tł. o. P. Galiński OSB] – *Retractationes* I, 21), pieśń wieczorna – *Deus creator omnium* („Boże, Stwórco wszystkich rzeczy” [I nieszpory niedzieli I i III tyg.] – *Confessiones* 9,12), pieśń bożonarodzeniowa – *Intende qui regis Israel* („*Sermo*”, 372; por. BT, Ps 80[79],2: „Posłuchaj, Pasterzu Izraela”; ang. „Give ear, O king of Israel”, dosł.: „Nakłoń ucha [wysłuchaj], który królujesz w Izraelu”), oraz pieśń na cześć męki krzyżowej Chrystusa – *Iam surgit hora tertia* („*De natura et gratia*”, 63, 74; „W godzinie męki Chrystusa”) ⁴⁷.

Oprócz tych czterech uznanych przez Augustyna, należałoby jeszcze wspomnieć o tłumaczeniach hymnów w polskiej „Liturgii Godzin”, gdzie spośród siedmiu ambrożyjskich (a ośmiu w „*Liturgia Horarum*”), zwrócimy

47 Augustyn traktował hymny jako „*laus Dei in cantico*”, por. Walsh, *TRE*, 756; Andrzej Bober, *Antologia patrystyczna, Światła Ekumeny* (Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, 1966), 552–55; Drączkowski, *Patrologia*, 322; odniesienia do źródeł podają za: Maria Cytowska i Hanna Szelest, *Literatura rzymska: okres cesarstwa, autorzy chrześcijańscy* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1994), 241. *Aeterne rerum...*, w: *Liturgia Horarum: iuxta Ritum Romanum. Officium divinum ex decreto sacrosancti oecumenici concilii vaticani II instauratum auctoritate Pauli pp. VI promulgatum. Editio typica altera (Tempus per annum, Hebdomadae I-XVII)*, t. 3 (Città del Vaticano: Typis Polyglottis Vaticanis, 1977), 598–99, 857–58; *Liturgia Horarum: iuxta Ritum Romanum. Officium divinum ex decreto sacrosancti oecumenici concilii vaticani II instauratum auctoritate Pauli pp. VI promulgatum. Editio typica altera (Tempus per annum, Hebdomadae XVIII-XXXIV)*, t. 4 (Città del Vaticano: Typis Polyglottis Vaticanis, 1987), 548–49, 807–8. Autorem polskiego przekładu tekst tego hymnu w „*Monastycznej Liturgii Godzin*” jest benedyktyn o. Placyd Galiński, o czym pisze ks. F. Małaczyński analizując „Prace nad polskim przekładem Liturgii Godzin”, na które powołuje się ks. A. Nocoń (zob. niżej); natomiast hymn *Deus creator omnium* odmawiany jest podczas (I) nieszpory niedzieli I i III tyg., zarówno w w: *LH*, 1977, 3:589 i 849; oraz w: *LH*, 1987, 4:539 i 799. Odnajdujemy go także w polskim przekładzie, w: *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego (Okres zwykły, tygodnie 1-17)*, t. 3 (Poznań: Pallotinum, 1987), 559 i 788; oraz w: *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego (Okres zwykły, tygodnie 18-34)*, t. 4 (Poznań: Pallotinum, 1988), 515 i 744. Hymn „*Intende qui regis Israel*” pojawia się bez pierwszej zwrotki tylko w ostatnich dniach Adwentu „*Ad Officium lectionis*” (Post diem 16 decembris), por. w: *Liturgia Horarum: iuxta Ritum Romanum. Officium divinum ex decreto sacrosancti oecumenici concilii vaticani II instauratum auctoritate Pauli pp. VI promulgatum. Editio typica altera (Tempus Adventus, Tempus Nativitatis)*, 10 impressio, t. 1 (Città del Vaticano: Typis Polyglottis Vaticanis, 1977), 255. „*Iam surgit...*” – jako jeden z ośmiu hymnów przypisywanych Ambrożemu – został zamieszczony także w: *Liturgia Horarum: iuxta Ritum Romanum. Officium divinum ex decreto sacrosancti oecumenici concilii vaticani II instauratum auctoritate Pauli pp. VI promulgatum. Editio typica altera (Tempus Quadragesimae, Sacrum Triduum Paschale, Tempus Paschale)*, 9 impressio, t. 2 (Città del Vaticano: Typis Polyglottis Vaticanis, 1976), 424 i 734. W polskim wydaniu mamy ich siedem, a pośród nich hymn „*W godzinie męki...*”, w *LG*, 1984, 2:427–28, 733; Nocoń, „Poeta poranka i wieczoru. Hymny św. Ambrożego w Liturgii Godzin”, 434–38.

jeszcze uwagę na jeden: „*Splendor Paternae gloriae*” – „*Nieśmiertelny blasku Ojca*” (Jutrznia poniedziałku I i III tyg.)⁴⁸.

Jak podkreśla Augustyn w swych „Wyznaniach”, biskup Ambroży zgodnie ze zwyczajem Ojców⁴⁹, napisał hymny, mające umacniać duchowo, utwierdzać w wierze prosty lud, a napisane w prostym i jasnym języku, przeznaczone były do śpiewania w świątyni. Ich wykonywanie w praktyce miało charakter śpiewu naprzemiennego, dzielonego pomiędzy chór i wspólnotę (zgromadzenie). Jego hymny składały się z ośmiu czterowierszowych strof (razem 32 wersy) w dymetrze jambicznym akatalektycznym, który jak wiemy stosowany był już w *Epodach* przez Horacego w formie bardziej złożonej. Ambroży zaś użył dymetru jambicznego na sposób stroficzny według reguł starożytnych. Ale u niego spotykamy się czasami z zastępowaniem spondeju (– –) przez anapest (v v –). Wyjątek stanowi czwarta stopa metryczna. Nie ma też *hiatusu* oraz *elizji*, podobnie zresztą, Ambroży nie idzie za ówczesną modą epoki i nie stosuje rymów (a jeżeli już się mu zdarzy, to bardzo rzadko)⁵⁰.

„*Aeterne rerum conditor*” („*Wieczysty Stwórco wszechrzeczy*”) – ukazuje Boga jako Stwórcę, który rządzi dniem i nocą, zmieniając pory czasu, by ulżyć w życiu człowiekowi (ww. 3-4). Hymn stanowić ma ożywienie modlitwy w różnych porach dnia, a zwłaszcza porę, którą wyznacza pianie koguta (*Ad gallicinium* – ww. 5-6) tuż przed wschodem słońca. Ono jest sygnałem zwiastującym radość wobec nadchodzącego światła jutrzeńki, które rozproszy mroki nocy, oddzieli noc od nocy oraz noc od dnia, a w ten sposób unieszkodliwi działanie zła, które szkodzi człowiekowi (ww. 11-12). Motyw kura, którego zadaniem jest wołanie i przebudzenie, pojawia się także w odniesieniu

48 Pierwszy z hymnów, „*Aeterne rerum...*” zastąpiono tłumaczeniem o. P. Galińskiego, Szerzej, por. Stefan Cichy, „Treści teologiczne hymnów w odnowionej Liturgii Godzin”, *Biuletyn „Anamnesis” (KKBiDS)* 21, nr 2 (2000 1999): 105 i 115–16; a zwłaszcza, por. Nocoń, „Poeta poranka i wieczoru. Hymny św. Ambrożego w Liturgii Godzin”, 438. Ostatni z hymnów przez nas tu wymienionych, „*Nieśmiertelny blasku Ojca...*”, w: *LG*, 1987, 3:582–83; *LG*, 1988, 4:538–39. W łacińskim wydaniu, por. *LH*, 1977, 3:571 i 816–17; oraz, w: *LH*, 1987, 4:519 i 764.

49 Tzn. „wzorem Kościołów wschodnich”, por. św. Augustyn, *Wyznania*, tłum. Jan Czuj, 2. wyd. (Warszawa: PAX, 1955), IX, 7, 15.

50 Por. Cytowska i Szelest, *Literatura rzymska: okres cesarstwa, autorzy chrześcijańscy*, 241–42.

do Kościoła, w nawiązaniu do płaczu Piotra-Opoki w obliczu swych grzechów (ww. 15-16), jak również w kontekście przekonywania przeczących, napomnienia omdlałych i przebudzenia ze snu wszystkich leżących. Pianie kura jest więc jakby śpiewem budzącym do życia, zdrowia, dającym nadzieję nawrócenia i pobudzającym zrozpaczonych do ufności (ww. 17- 20.21.24). Spojrzenie Jezusa, które wywołuje łzy i żal za grzechy, jest darem przebaczenia, którego doznał Piotr w chwilę po tym, jak wyparł się Mistrza (ww. 25-28). Pojawia się także motyw żeglarza, który u Ambrożego może być symbolem zmagania się człowieka z bezkresem całego stworzenia, kosmosu (wszechświata)⁵¹. Najważniejsze jednak jest w tym hymnie utożsamienie Jezusa ze światłością, która rozbłyska dla zmysłów i rozprasza mroki duszy (ww. 29-30). Podobne motywy pojawiają się w pierwszej i trzeciej zwrotce hymnu ku czci Serca Jezusa – *Auctor beatæ saeculi*: „*Lumen Patris de lumine*” (w odniesieniu do Chrystusa Odkupiciela), oraz „*Terræ marisque, et siderum...*” (tu: motyw morski, a u Ambrożego: żeglarza). Istnieją również różne polskie tłumaczenia „*Aeterne rerum conditor*”, które oddają piękno poetyckie tego hymnu ambrożyjskiego z większą lub mniejszą wrażliwością⁵².

„*Deus creator omnium*” – hymn podobny do poprzedniego, jeśli chodzi o tematykę. Utwór doskonale budujący nastrój podczas jego wykonywania w porze zapalania pierwszych wieczornych świateł (*Ad horam incensi*). Inwokacją do Stwórcy przyobleczonego w światłość (ww. 1-4, por. Ps 104,1- 2) rozpoczyna on modlitwę po zachodzie słońca, „po zamknięciu dnia”, gdy gaśnie światło dzienne, a „nastaje noc”, „podnoszoną” po to, by przetrwać tę noc i wejść w „jutrzejszy trud” (ww. 9-10; 6 i 12). Hymn zawiera w sobie dziękczynienie i uwielbienie Boga za wielkie dary (ww. 9-16), którymi w swej łasce obdarzył On człowieka, a zwłaszcza za sen (ww. 4-8). Po dziękczynieniu przychodzi błaganie o zachowanie blasku wiary od wszelkiego mroku,

51 Por. Marek Starowieyski, red., *Muza łacińska. Antologia poezji wczesnochrześcijańskiej i średniowiecznej (III-XIV/XV w.)*, Biblioteka Narodowa, 255/II (Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 2007), 28–30; motyw żeglarza, przyp. 57, por. Nocoń, „Poeta poranka i wieczoru. Hymny św. Ambrożego w Liturgii Godzin”, 434–38.

52 Z laudesów niedzielnych (Święty Ambroży), por. np.: Leopold Staff, tłum., *Hymny brewiarza i sekwencje Mszału* (Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax, 1962), 10–11;] Franciszek Albin Symon, tłum., *Hymny kościelne* (Warszawa: nakładem „Przeglądu Katolickiego”, 1901), 35–37; Mirosław Korolko, red., *Hymny kościelne*, tłum. Tadeusz Karyłowski, wyd. w nowym ukł. i oprac. (Instytut Wydawniczy Pax, 1978), 246–47.

przytomność myśli i wolność od grzechu, o czujność podczas snu, aby czyste i miłujące serce śniło tylko o Bogu oraz było wolne od strachu, którym je nawiedza wróg zbawienia. Ta forma błagalnej litania wezwań jest intencjonalnie nawiązaniem do tekstu Pieśni nad Pieśniami, który wychwala serce czuwające nawet nocą (Pnp 5,2)⁵³. Podobnie jak w poprzednim hymnie, także i tutaj odnajdujemy syntagmy⁵⁴, które pobrzmiwają jak echo w hymnie „Auctor beatæ sæculi” (ww.: 3, 5, 9, 13-14) – np. „z głębi ludzkiego serca” (*cordis ima*, w. 13 hymnu „*Deus creator omnium*”); albo „światłem jaśniejącym w ciemnościach” (*nox fide reluceat*, w. 20, tamże). Można także dostrzec pewną analogię do hymnu „*Iesu auctor clementiæ*”, gdzie w ostatnim wersecie czwartej zwrotki mamy syntagmę: „*te clamor mentis intimæ*”, co przetłumaczono jako „i przyzywa głębia serca”⁵⁵.

53 Por. Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 30–31; szczegółowa analiza hymnu, por. Nocoń, „Poeta poranka i wieczoru. Hymny św. Ambrożego w Liturgii Godzin”, 439–42.

54 Pojęcie pochodzące z j. grec.: σύνταγμα, może oznaczać pewną frazę lub grupę słów powiązanych ze sobą pod względem gramatycznym i syntaktycznym (np. rzeczownik jako słowo główne wraz z innymi elementami jemu podporządkowanymi). Mogą one wchodzić w skład pewnych części zdania, takich jak np. podmiot, przydawka, czy orzeczenie, albo nawet tworzyć samodzielnie zdania oraz ich równoważniki. Prawdopodobnie, jako pierwszy użył tego pojęcia Ferdinand de Saussure (szwajcarski językoznawca uznawany za ojca współczesnej lingwistyki) i definiował je często na kartach swego dzieła, stosując ten termin w znaczeniu wolności zestawienia obok siebie związków (w w/w sensie) słów występujących w zdaniu, co jest pewną charakterystyczną cechą i wyjątkowością mowy, ale według F. de Saussure wcale to nie znaczy, jakoby *syntagma* przynależała do mowy. Stoi na stanowisku, że raczej nie. Wpływa na to w pewnym stopniu także zdolność, pewna sztuka mówienia, której wynikiem jest wyjątkowość znaczenia syntagm, ich kształt oraz łączenie się w różnorakie związki, czyli ustalony sposób ich użycia. Ale zauważa też, że takich zwrotów nie można improwizować, że one są jakby dane, przekazane przez Tradycję. Por. Ferdinand de Saussure, *Grundfragen der allgemeinen Sprachwissenschaft*, red. Charles Bally, Albert Sechehaye, i Herman Lommel, tłum. Herman Lommel, 3. wyd., De Gruyter Studienbuch (Berlin - New York: Walter de Gruyter, 2001), 148–49, 151–52, 155, 163, 165, 206, 211, 288.

55 Por. Hymn w jutrzni uroczystości *Sacratissimi Cordis Iesu* – „Jezu, Dawco przebaczenia”, por. *LH*, 1977, 3:514; *LG*, 1987, 3:520–21. Został ułożony w metrum 8.8.8.8, podobnie jak dwa inne hymny: „*Dulcis Iesu memoria*” i „*Iesu, Rex admirabilis*”, a co do struktury – utworzony z wybranych siedmiu zwrotek źródłowego dla niego tekstu hymnu „*Iesu, dulcis memoria*” (PL 184,1317-1320). Hymn „*Iesu auctor clementiæ*” stanowi litanijne uwielbienie Jezusa za to, że jest źródłem łaski i ufności dla pokutników, których obdarza pokojem serc. Por. Elphège F. Vacandard, „*Les Poèmes Latins attribués à Saint Bernard*”, *Revue des questions historiques* 49, nr (5)25 (1891): 218–31 (= RQH); André Wilmart, *Le «Jubilus» dit de Saint Bernard. (Étude avec textes)*, *Storia e Letteratura* 2 (Roma: Editioni di „Storia e Letteratura”, 1944); Ulysse Chevalier, *Repertorium hymnologicum: catalogue des chants, hymnes, proses*,

Istnieje także polska wersja hymnu „*Deus creator omnium*” („Boże, Stwórcu wszystkich rzeczy”) zamieszczona w „Liturgii Godzin” na pierwsze nieszpory niedzieli, w pierwszym i trzecim tygodniu Psalterza, podobnie jak w wydaniu typicznym „Liturgia Horarum”⁵⁶.

„*Splendor Paternae gloriae*” – hymn odwołujący się do treści Credo Nicejskiego, w swej wymowie posiadał mocny wydźwięk antyarianckiego wyznania wiary w Trójcę Świętą, był wykonywany śpiewem ustami całego ludu w momencie przebudzenia się dnia, o świtaniu (brzasku) dnia, zorzy (jutrzence) porannej (*In aurora*), co widać zwłaszcza w ósmej strofie⁵⁷.

Na początku hymnu mamy inwokację domyślnie skierowaną do Syna Bożego, w dosłownym brzmieniu: „blasku chwały Ojca” (w polskim tłumaczeniu: „nieśmiertelny blasku Ojca”). Określa Go ona jako Tego, który zawiera w sobie źródło jasności, a nawet Tego, który tak naprawdę jest Stwórcą światła i samym światłem, albo dniem samym, którym obdarowuje ziemię. Tematyka ta jest mocno obecna w hymnach o NSJ: *Auctor beate saeculi* (sf 1); także w 48-zwrotkowym hymnie autorstwa Aelreda z Rievaulx – „*Jubilus Rhythmicus*”, *De Nomine Jesu*, rozpoczynającym się od słów: *Jesu dulcis memoria*⁵⁸, w 44-tej strofie, gdzie czytamy: „*Tu fons misericordiae, Tu verae lumen patriae: Pelle nubem tristitiae, Dans nobis lucem gloriae*”; a w nawiązaniu do tych słów, warto także wspomnieć, że w hymnie „*Summi Parentis Filio*”⁵⁹, w czwartej strofie zwraca naszą uwagę syntagma *fons amoris*, natomiast fundamentalne dla liturgii *équenes, tropes en usage dans l'Eglise latine depuis des origines jusqu'à nos jours*, t. 1 A-K (Louvain: Impr. Lefever, 1892), nr 9462; *Liber hymnarius: cum invitatoriis et aliquibus responsoriis*, Antiphonale Romanum secundum Liturgiam Horarum 2 (Paris-Tournai: Abbaye Saint-Pierre de Solesmes, Desclée, 1983), 120; Lentini, *Te decet hymnus*, 149 (nr 144).

56 Por. *LH*, 1977, 3:545 i 791; *LH*, 1987, 4:493 i 739; *LG*, 1987, 3:559 i 788; *LG*, 1988, 4:515 i 744.

57 Por. Guido Maria Dreves i Clemens Blume, red., *Ein Jahrtausend lateinischer Hymnendichtung: Eine Blütenlese aus den Analecta hymnica mit literarhistorischen Erläuterungen*, t. 1–2 (Leipzig: O. R. Reisland, 1909), 8f; Por. Nocoń, „Poeta poranka i wieczoru. Hymny św. Ambrożego w Liturgii Godzin”, 438–39.

58 Długi czas jego autorstwo przypisywano św. Bernardowi z Clairvaux. Por. Wolfgang Gottfried Buchmüller, „*Dulcis Iesu memoria – Poetische Christus-mystik bei Aelred von Rievaulx*”, *Geist und Leben* 80, nr 6 (2007): 436.

59 Por. *Cantus selecti ad benedictionem SS.mi Sacramenti: ex libris Vaticanis et Solesmensibus excerpti. Editio rhythmicis signis ornata* (Parisiis, Tornaci, Romae, Neo-Eboraci: Desclée & Socii, 1957), 90*-91*, n. 75.

chrzcielnej chrześcijan określenie Jezusa jako „Lumen uerum” w odniesieniu do Jego Serca – „quod ex fonte cordis tui...”, znalazło się już w starożytnym, słynnym *Zwoju z Rawenny* zawierającym modlitwy liturgii adwentowej⁶⁰. Powtarzają się więc w poszczególnych hymnach określenia utożsamiające Chrystusa ze źródłem – albo światła / światłości (jasności, blasku), albo miłosierdzia / miłości.

Prośba o wylanie Ducha św. („sancti spiritus infunde”) do naszych serc w drugiej strofie – także częsta; jak również treści zawarte w szóstej zwrotce – by Chrystus stał się naszym pokarmem („noster sit cibus”) a wiara naszym napojem („potusque noster sit fides”), kończy się tutaj wezwaniem do radośnego picia z ożywczego źródła (zdroju), którym jest Duch Święty. W innych hymnach, także o Najświętszym Sercu Jezusa (np. „Summi Parentis Filio”, w. 1, strofa 4) temat ten wiąże się ze źródłem, które wypływa z Serca Jezusa.

Natomiast, jeśli chodzi o tłumaczenie na język polski kompozycji „*Splendor Paternae gloriae*” („*Nieśmiertelny blasku Ojca*”), to znajdziemy ją w „Liturgii Godzin” (tylko pierwszy tydzień Psalterza) jako przekład hymnu wzorowanego na typycznym wydaniu „Liturgia Horarum”, gdzie został umieszczony w Laudesach pierwszego oraz trzeciego tygodnia Psalterza⁶¹.

Hymn „*Intende qui regis Israel*” pojawia się bez pierwszej zwrotki tylko w ostatnich dniach Adwentu w Godzinie czytań („Ad Officium lectionis” – Post diem 16 decembris)⁶². Znany jest on zazwyczaj z jego drugiej strofy występującej w nowych zbiorach hymnów, która zaczyna się od słów „Veni, redemptor gentium / [omnium]”⁶³. Odnaleziono go wraz z tym pierwszym

60 Pergamin pochodzący z VII (a niektóre jego fragmenty nawet z V lub VI) wieku. Por. Friedrich Zoepfl i Stuibert Benz, „Rotulus, R. v. Ravenna”, w *Lexikon für Theologie und Kirche*, red. Joseph Höfer i Karl Rahner (Freiburg i. Br.: Verlag Herder, 1964), t. 9, 72-73 (= LThK); Benedikt Kranemann, „Rotulus v. Ravenna”, w *LThK*, 8:1330; Leo Cunibert Mohlberg, Leo Eizenhöfer, i Petrus Siffrin, red., „Der Rotulus von Ravenna”, w *Sacramentarium Veronense: (Cod. Bibl. Capit. Veron. LXXXV [80])*, 2. wyd., Rerum Ecclesiasticarum Documenta. Fontes I (Herder: Roma, 1978), nr 1365.

61 Por. *LH*, 1977, 3:571 i 816-17; *LH*, 1987, 4:519 i 764-65; por. „Nieśmiertelny blasku Ojca” (sf. 1-8), *LG*, 1987, 3:582-83; *LG*, 1988, 4:538-39.

62 Por. *LH*, 1977, 1:255.

63 Por. Joseph Stevenson, *The Latin Hymns of the Anglo-Saxon Church: With an inter-linear Anglo-Saxon gloss. Derived chiefly from a manuscript of the eleventh century, preserved in the library of the Dean and Chapter of Durham*, The Publications of the Surtees Society (George Andrews, 1851), 43-44; Inge B. Milfull, *The Hymns of the Anglo-Saxon Church:*

wersetem w Starym Hymnarzu zawierającym średniowieczne hymny, natomiast Nowy Hymnarz rozpoczynał hymn drugim wersetem. Znany, potężny zbiór „Analecta Hymnica” cytuje cały tekst hymnu, który był przeznaczony „In Nocte Natalis Domini”, wraz z pierwszym wersetem tak jak następuje: „Intende, qui Regis Israel, Super Cherubim qui sedes, Appare Ephrem coram, excita Potentiam tuam et veni”, bazując na tekście psalmu, który znajduje się w Wulgacie: „Qui Regis Israel, intende;/ qui deducis velut ovem Joseph./ Qui sedes super...” (Ps 80[79])⁶⁴.

Natomiast hymn „*Iam surgit hora tertia*” odnajdujemy w tekstach na Wielki Post, Triduum Sacrum oraz Okres Wielkanocny, które przeznaczone są na celebrację godziny Tercji⁶⁵. Na szczególną uwagę zasługuje w nim druga zwrotka, która zawiera syntagmę – „Qui corde Christum suscipit, Innoxium sensum gerit” wskazującą na zależność pomiędzy przyjęciem Chrystusa Pana do serca wierzącego i jego niewinnością. W powiązaniu z tajemnicą Krzyża, którą wielbi się w pierwszej strofie „*Iam surgit hora tertia, Qua Christus ascendit crucem*”⁶⁶, późniejsza tradycja związana z Sercem Bożym, ukaże zwrotną, ale i źródłową, pierwotną korelację, tzn. że uświęcenie człowieka ma swe źródło w Sercu Jezusa.

Jeśli spojrzymy na całą twórczość Ambrożego i elementy, które wraz z nią wprowadził do praktyki oficjum z wielkim sukcesem, to musimy konsekwentnie przyznać, że przez ponad tysiąc lat jego hymny wielokrotnie były naśladowane przez nieznaną liczbę poetów do tego stopnia, iż okazuje się rzeczą zbyt trudną, aby rozróżnić pomiędzy hymnami Ambrożego i tymi z późniejszej ambrożyjskiej tradycji. Nie wolno zapominać, że także spory i kontrowersje ariańskie były przyczyną wzmożonej twórczości zwłaszcza tych hymnów, które zawierały treści biblijne i dogmatyczne w odniesieniu do prawd chrystologicznych. Były one doskonałą odpowiedzią, m.in. na

A Study and Edition of the „Durham Hymnal”, Cambridge Studies in Anglo-Saxon England (Cambridge University Press, 1996), 202.

64 Blume i Dreves, *AHMA*, 50:13–14, nr 8(5).

65 Por. *LH*, 1976, 2:424 i 734. W polskim wydaniu mamy ich siedem, a pośród nich hymn „W godzinie męki...”, por. *LG*, 1984, 2:427–28 i 733; Nocoń, „Poeta poranka i wieczoru. Hymny św. Ambrożego w Liturgii Godzin”, 434–38.

66 Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:12–13, nr 6(3).

błędy ariańskie. Natomiast w sferze formowania się oficjum, ambrożyjskie hymny niewątpliwie tworzą swoiste podłoże dla *Cursus* Benedykta z Nursji⁶⁷.

67 Por. Walsh, *TRE*, 756–57. Wpływ twórczości hymnicznej Ambrożego na formowanie się *Cursus* św. Benedykta, omawiany jest szerzej zwłaszcza w pierwszym rozdziale znanego historyczno-liturgicznego opracowania, w którym stawia się pytanie – „Was lehrt der *Cursus sancti Benedicti* über die Hymnodie seiner Zeit?” Przede wszystkim chodzi tu o zagadnienie wprowadzenia przez Benedykta hymnów do *Officium* oraz sposobu ich użycia w poszczególnych Godzinach kanonicznych i okresach liturgicznych. Rozważa się tu problem rytmu hymnów, ich metrum, czy też odniesienia do św. Ambrożego, także ich autentyczności w rezeznaniu u Benedykta. Porusza się również kwestie liturgicznego ich użycia w wielu innych miejscach tego dzieła, jak również w dodatku do niego, por. Clemens Blume, *Der Cursus s. Benedicti Nursini und die liturgischen Hymnen des 6.-9. Jahrhunderts in ihrer Beziehung zu den Sonntags- und Ferialhymnen unserer Breviers*, t. 3, Hymnologische Beiträge (Leipzig: O.R. Reisland, 1908), 13-31 (ss. 26, 30-31 !!!) i 108-129, nota bene, słowo „hymn-” lub „ymn-” (użyte w różnych przypadkach) zostało nawet wytłuszczone („bold”) przez redaktorów wydania.

4. Rozprzestrzenianie się twórczości hymnicznej na Zachodzie Europy

4.1. W nurcie tradycji hiszpańskiej

Patrząc na hymnodię iberyjską⁶⁸, możemy założyć, że nowatorski dorobek ambrojańskiej twórczości hymnicznej okazał się już na tyle przyjęty w życiu eklezjalnym, że Prudencjusz⁶⁹, jeden z najznakomitszych chrześcijańskich poetów łacińskich, również przejął dziedzictwo tej tradycji, podkreślając jeszcze bardziej jej formę i znaczenie.

Jego „*Liber Cathemerinon*” (= *Cath.*] tj. *Księga hymnów codziennych*), zawiera 12 utworów pisanych zróżnicowanym metrum, a ich fragmenty znalazły się nie tylko w *Breviarium Romanum*, lecz także w liturgii mozarabskiej. Drugim źródłem, z którego pochodzą hymny używane w liturgii, jest znany zbiór „*Liber Peristephanon*”, zawierający 14 wierszy (poematów) lirycznych skomponowanych przez Prudencjusza ku czci hiszpańskich i rzymskich męczenników⁷⁰. W połowie hymnów, które znalazły się w pierwszym zbiorze

68 Por. Walsh, *TRE*, 757.

69 Aurelius Prudentius Clemens (ur. 348 – zm. na pocz. V w. [405?, być może ok. 413]), zwany chrześcijańskim Horacym, pochodził z północnej Hiszpanii (Calahorra?). Po swym nawróceniu, wycofał się z życia publicznego (ok. 392 r.), pielgrzymował do Rzymu (groby męczenników), a następnie rozpoczął swą bogatą i różnorodną twórczość poetycką. Spod jego pióra wyszły wspaniałe hymny na różne pory dnia i uroczystości (*Cathemerinon*), a także sławiące chwalebne czyny męczenników (*Peristephanon*), jak również liczne (49) epigramy biblijne (*Dittochaeon*) oraz poematy dydaktyczno-apologetyczne pisane heksametrem w obronie dogmatu Trójcy Św. (*Apotheosis*) lub przedstawiające walkę toczącą się w duszy ludzkiej (*Psychomachia*). Są też teksty mówiące o źródłach grzechu (*Hamartigenia*), a wymierzone w gnostycki dualizm Marcjona. Prudencjusz napisał także poemat heksametryczny skierowany przeciw pogańskiemu senatorowi Symmachowi (*Contra Symmachum*), jako reakcję na jego *Relatio*, stając przeciw jego dążeniom mającym na celu przywrócenie w kurii senatu rzymskiego ołtarza bogini Wiktorii oraz przywilejów pogańskich kapłanów. Jego twórczość cechuje piękny język oraz doskonałe opanowanie klasycznych metrów. Por. Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 48–49; por. stanowisko Prudencjusza w sporze z Symmachem, w: Maria Piechocka-Kłós, „Chrześcijanie i poganie. Rozkład sił w senacie rzymskim pod koniec IV wieku”, *Studia Warmińskie* 50 (2013): 286–87.

70 Por. Szymusiak i Starowieyski, „Prudencjusz”, w *SWP*, 335–38.

rze oraz w niektórych zamieszczonych w tej drugiej księdze poświęconej męczennikom, wydaje się, że Prudencjusz jakby rywalizuje z Ambrozym wykorzystując do tego podobnie jak on dymetr jambicki⁷¹.

A. S. Walpole podaje bardzo szczegółową literacką egzegezę hymnów Prudencjusza⁷². Jeśli chodzi o umiejscowienie występowania jego hymnów w poszczególnych wydaniach ksiąg modlitwy Godzin, poszczególni badacze twórczości Prudencjusza wymieniają następującą dystrybucję trzynastu jego hymnów: *Breviarium Romanum* posiada 7 hymnów jego autorstwa, natomiast *Liturgia Horarum* ma już 10 jego hymnów. Dokładniejsze badania nad ich historycznym wykorzystaniem i zastosowaniem w modlitwie Godzin, wskazują na konkretne tytuły utworów Prudencjusza, ich akomodacyjne modyfikacje oraz księgi lub zbiory, w których je zamieszczono. Następujących 13 hymnów weszło do użytku liturgicznego: (N.1) *Ales diei nuntius*, (N.2) *Audit tyrannus anxius*, (N.3) *Beate martyr, prospera*, (N.4) *Corde natus ex parentis*, (N.5) *Iam caeca vis mortalium*, (N.6) *In martyris Laurentii*, (N.7) *Inventor rutili, dux bone, luminis*, (N.8) *Magi videntes parvulum*, (N.9) *Nox et tenebrae et nubila*, (N.10) *O sola magnarum urbium*, (N.11) *Quicumque Christum quaeritis*, (N.12) *Salvete, flores, martyrum*, (N.13) *Sol ecce surgit igneus*⁷³.

71 Por. Walsh, *TRE*, 757.

72 Mamy do niej dostęp dzięki temu, że autor wszystkie swe notatki zdążył przekazać wydawcy A. J. Masonowi na kilka dni przed swą śmiercią (20 lutego 1920). Dzieło poświęcone wczesnołacińskim hymnom, w tym także Prudencjusza, ukazało się dwa lata później. Por. Arthur Sumner Walpole, *Early Latin Hymns. With Introduction and Notes* (Cambridge [England]: University Press, 1922), 115–48.

73 W *Breviarium Romanum* znajdują się hymny oznaczone tutaj jako N.1-N.2, N.9-N.13; w *Liturgia Horarum* pojawiają się: N.1-N.6, N.8-N.9 oraz N.11 i N.13; natomiast w niemieckim wydaniu modlitwy Godzin – *Stundenbuch*, pozostawiono ich tylko 6. Są to: N.4, N.7-N.9, oraz N.11 i N.13. Por. Josef Rist, „Die Hymnen des Prudentius. Altkirchliches Traditionsgut in der Tagzeitenliturgie der Westkirche”, *Archiv für Liturgiewissenschaft* 40, nr 1–2 (1998): 17–41, zwłaszcza s. 29. W znanym 55 tomowym zbiorze hymnów powstałych pomiędzy 500 a 1400 r. (= > AHMA), możemy znaleźć 8 prudencjańskich hymnów: N.1 (=AHMA.22), N.3 (=AHMA.35-37), N.4 (=AHMA.26), N.6 (=AHMA.33), N.7 (=AHMA.31), N.9 (=AHMA.23), N.12 (=AHMA.28) oraz N.13 (=AHMA.24), Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:22 nn. Niektórzy polscy autorzy, stawiając hymny z „Cathemerinon” za przykład chrystocentryzmu twórczości poetyckiej Prudencjusza, dostrzegają tylko 8 jego hymnów, które miałyby wejść do użytku modlitwy Godzin kanonicznych. Wylicza się przy tym następujące hymny: N.1-N.2, N.5, N.8-N.13, podając jednocześnie ich umiejscowienie w *Breviarium Romanum* oraz w *Liturgia Horarum*, por. Agnieszka Strycharczuk, „«Cathemerinon» Aureliusza Prudencjusza Klemensa jako przykład poezji chrystocentrycznej”, *Roczniki Humanistyczne* 63, nr 3 (2015): 104–5.

W polskim wydaniu *Liturgii Godzin* znalazło się tylko 6 jego hymnów⁷⁴.

Skoncentrujemy się tutaj tylko na najbardziej interesujących nas hymnach prudencjańskich, których treści mogły mieć wpływ na powstanie tradycji i pobożności, która zaowocowała uwielbieniem Chrystusa w Jego Miłości, którą symbolizuje Serce Boże.

(N.1) *Ales diei nuntius* – hymn *Breviarium Romanum* (bez trzeciej zwrotki) oraz *Liturgia Horarum*, napisany dymetrem jambicznym, ułożony z sześciu (kolejno: 1, 2, 6 i 25-ta) zwrotek długiego hymnu (25 zwrotek czterowersowych) *ad Gallicantum* (hymnu o świcie, o pianiu koguta, *Cath. I.*). Jest to hymn poranny brewiarza używany we czwartek podczas Laudesów, natomiast w *Liturgia Horarum* także w czwartek, ale podczas Godziny czytań drugiego i czwartego tygodnia Psalterza okresu zwykłego. Hymn ten nawiązuje do *Aeterne rerum conditor* św. Ambrożego. W *Ales diei nuntius* pojawiają się takie elementy, jak antyteza światłość i ciemność. Pierwsza symbolizuje rzeczywistość łaski, życia Bożego w Chrystusie i Jego Królestwa, a druga oddaje stan śmierci (duchowej, wiecznej), grzechu człowieka i mroku nocy krainy zmarłych (także piekiel)⁷⁵. Warto przytoczyć niektóre syntagmy tego hymnu, których echo usłyszymy w późniejszej tradycji hymnicznej poświęconej Sercu Jezusa: „*Ales diei nuntius lucem... praecinit*”, „*iam Christus ad vitam vocat*”, „*vigilate; iam sum proximus*”, „*confirmet ad spem luminis*”, „*Iesum ciamus vocibus flentes, precantes, sobrii; intenta supplicatio dormire cor mundum*

⁷⁴ Są to następujące hymny: „*Ustąpcie chmurne ciemności*” - Jutrznia środy I tygodnia, „*Powstało słońce płomiennie*” - Jutrznia czwartku I tygodnia, „*Ten, którego zrodził Ojciec*” - Nieszpory uroczystości Świętej Bożej Rodzicielki, „*Wy, którzy Pana szukacie*” - Jutrznia uroczystości Objawienia Pańskiego, „*Nie bez ran ten bóg się toczył*” - Jutrznia święta św. Wawrzyńca (10 sierpnia), „*Pobłogosław męczenniku*” - Godzina czytań tekstów wspólnych o jednym męczenniku. Por. Cichy, „*Treści teologiczne hymnów w odnowionej Liturgii Godzin*”, 104–17 (strony wg spisu treści biuletynu, zwłaszcza ss. 104-105 i przyp. 9). Starsze polskie przekłady hymnów można odnaleźć w zbiorze na odpowiednich stronach przyporządkowanych przez nas do numeracji nadanej hymnom przez J. Rista (j.w.). Por. Ignacy Hołowiński, tłum., *Hymny kościelne z brewiarzy, mszału i ksiąg liturgicznych wyjęte i wedle porządku pacierzy kapłańskich na sześć części podzielone* (Kraków: Nakładem Wydawnictwa i Księgarni Dzieł Katolickich, Naukowych i Rolniczych, 1856), N.1 (s. 31), N.2 (s. 68), N.4 (s. 61), N.7 (s. 95), N.9 (33), N.10 (s. 71), N.11 (s. 232), N.12 (s. 69), N.13 (s.35). Jest nawet jeszcze starsze tłumaczenie jednego z wymienionych hymnów autorstwa Jana Białobockiego („*Nox et tenebrae et nubila*”), w: por. Michał Heronym Juszyński, *Dykcyonarz poetów polskich*, t. 1–2, *Dykcyonarz poetów polskich* (W druk. J. Mateckiego, 1820), 20–21.

⁷⁵ Polską wersję tego hymnu tłumaczenia Mieczysława Brożka, por. Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 50–54.

vetat” „Tu, Christe, somnum disce, tu rumpe noctis vincula, tu solve peccatum vetus novumque lumen ingere”. Pochodzą one z tych zwrotek, które weszły do modlitwy Godzin, a więc są znane i szerzej dostępne. W pozostałych, z których liturgia nie korzysta, także możemy znaleźć takie syngatmy, które mogły być inspiracją dla późniejszych twórców hymnów, np.: „Ne sompnus usque ad termino vitae socordis opprimat pectus sepultum crimine et luci oblitum suae” („By senność, aż po życia kres w gnuśność nie pogrążyła mu serca, martwego w grzechu śnie, światłości niepomnego swej”); albo „Quo gallus exultans canit, Christum redisse ex inferis” („Kiedy radośnie pieje kur, Chrystus z krainy zmarłych wstał”)⁷⁶.

Pięć hymnów (N.2, N.8, N.10, N.11 i N.12)⁷⁷ zostało utworzonych z jednego długiego (52 strofy) tekstu (hymnus *Epiphaniae*, Cath. XII.). Zajmiemy się nim całościowo, bo tak naprawdę mamy do czynienia z jednym utworem, zwracając uwagę także na te syntagmy, które nie znalazły się w wyselekcjonowanych pięciu hymnach stosowanych w oficjum. Już sam początek tego długiego tekstu (wers 1. *Quicumque Christum quaeritis* = N.11) nawiązuje do hymnu *Quicumque certum quaeritis*⁷⁸, jednego z wielu bezpośrednio związanych z kultem Serca Jezusa, a będących w użyciu liturgicznym przed odnową Drugiego Soboru Watykańskiego. Natomiast w przypadku integralnego tekstu Prudencjusza napisanego dymetrem jambickim, najważniejszym hymnem z serii pięciu wyżej wymienionych autentycznych jego utworów poetyckich jest (N.8) *Magi videntes parvulum*. W *Liturgia Horarum* przeznaczono go na Godzinę czytań i uformowano w sześć zwrotek oraz doksologię. W kontekście pierwotnego tekstu *Quicumque Christum quaeritis*, treściowo stanowi on samo serce hymnu poświęconego uwielbieniu tajemnicy Epifanii, ponieważ podobnie jak cztery poprzednie, także i on tworzy jego integralną część, która traktuje o wydarzeniu spotkania Magów – proroczych świadków z Tajemnicą Wcielonego Boga Objawionego światu⁷⁹.

⁷⁶ Całość tekstu w tłumaczeniu, por. Tenże, tamże, 50–54.

⁷⁷ Por. kolejno według nr N.2, N. 11, N.10 i N.12 (brak u Lentiniego), w: Lentini, *Te decet hymnus*, 248, 90, (-) i (-) nr 243, 88, (-) i (-).

⁷⁸ Hymn z XVIII w. przeznaczony na nieszpory i jutrznię oficjum Najświętszego Serca Jezusa (nie ma go już w najnowszym wydaniu *Liturgii Godzin*).

⁷⁹ Hymn utworzony z kilku fragmentów całości tekstu Prudencjusza (*Quicumque...*: ww. 61-72; 77-80; 85-92, dodano do jego sześciu strof doksologię); natomiast z tego samego

Syntagmy „*Quicumque Christum quaeritis*”, mówiące o krzyżu, grobie, śmierci, świetle-ciemności, obmyciu wodą i wejściu do Ziemi Obiecanej, podkreślają tajemnicę Objawienia Pańskiego, która już jakby w załączku zawiera w sobie wszystkie tajemnice Wcielenia, Męki, Krzyża, śmierci i jej zbawczych owoców Odkupienia: „*Cerunt periti interpretes Regale vexillum Magi*” (w. 28) – Magowie widzą Króla znak, Mądrze tłumacząc znaku sens; „*Hoc est sepulcrum, quo Deus, Dum corpus extingui sinit atque id sepultum suscitatur, mortis refregit carcerem*” (w. 73-76) – A mirra – zapowiada grób. To jest ten grób, przez który Bóg pozwalający ciału umrzeć, Zmarłym zaś z mógł każąc wstać Śmierci kajdany skruszył nam; „*O sola magnarum urbium maior Bethlem, cui contigit Ducem salutis caelitur Incorporatum gingere*” (w. 77-80) – O, ty największe z wielkich miast Betlejem! Bo jedynie ty Miałoś to szczęście z nieba nam Pana i Władcę w ciele dać; „*At nos subactos iugiter erroris imperio gravi, Dux noster hoste saucio mortis tenebris liberat*” (w. 161-164) – Nas zaś, wpędzonych w jarzma kaźń Przez ciężką przemoc grzesznych wad Pobiwszy wroga nasz ten Wódz Z ponurych wyrwał śmierci mąk; „*Hic expiatam fluctibus plebem marino in transitu repurgat undis dulcibus lucis columnam praeferebat*” (w. 165-168) – On to obmyty wodą już Swój lud kroczący wśród fal mórz Oczyszcza przez swój zbawczy źródło Niosąc przed nami światła słupek; „*Hic praeliante exercitu pansis in altum brachiis sublimis Amalech premit, Crucis quod instar tunc fuit*” (w. 169-172) – On podczas walki swoich wojsk Amalekitów gniotąc tłum Wyciąga swe ramiona wzwyż Rozpięte już na krzyża kształt; „*Hic nempe Iesus verior, qui longa post dispendia Victor suis tribulibus Promissa solvit iugera*” (w. 173-176) – On, Jezus, on prawdziwy już Jozue, co w późniejszy czas Jako zwycięzca ludziom swym Ziemi obiecanych daje łan; „*Qui ter quaternas denique refluentis amnis alveo fundavit et fixit petras, Apostolorum stemmata*” (w. 177-180) – On też

utworu wyjęty był ten, który do tej pory odmawiało się podczas Laudesów Epifanii (*O sola...* ww. 77-80; 5-8; 61-64; 69-72); dodajmy, że ww. 85-88 używano na Święto Przemienienia Pańskiego. Wszystkie źródłowe miejsca występowania hymnu oraz jego modyfikacje, por. Lentini, *Te decet hymnus*, 89 (nr 87); Aurelius Clemens Prudentius, *Aurelii Prudentii Clementis V. C. Opera omnia: ex editione Parmensi: cum notis et interpretatione in usum Delphini: variis lectionibus notis variorum recensu editionum et codicum et indice locupletissimo accurate recensita*, t. 1, Delphin classics (Londini: A.J. Valpy, 1824), 154-56; tekst w „LH” składa się z 28 wersetów (7 strof), por. LH, 1977, 1:441 i 449.

dwanaście w końcu wbił Kamieni w wód rozdartych dno I mocno je osadził tam – Dwunastu apostołów chór⁸⁰.

Podsumowując cały utwór „*Quicumque Christum quaeritis*”, można krótko stwierdzić, że jest doskonałym podłożem i będzie mógł być w przyszłości – z perspektywy jego historycznego umiejscowienia – wspaniałą inspiracją dla całej tradycji i duchowości, która zrodziła kult Serca Jezusowego, a w konsekwencji także tekstów eucharystycznych z nim związanych.

Podobnie jak pięć wyżej wymienionych, również dwa inne hymny – (N.9) *Nox et tenebrae et nubila*, oraz (N.13) *Sol ecce surgit igneus*, pochodzą z jednego tekstu przeznaczonego na *Matutinum* (hymnus *Matutinus*, Cath. II.)⁸¹. Pierwszy z nich to hymn poranka, tradycyjnie stosowany podczas Laudesów w środy I i III tygodnia Psalterza okresu zwykłego. Drugi hymn także należy do tych porannych stosowanych w Laudesach tych samych tygodni Psalterza, co pierwszy hymn, lecz w czwartki. W utworze (N.9) występują następujące, bliskie naszym zainteresowaniom badawczym syntagmy: „*Nox et tenebrae et nubila... discedite*” - wszystko to musi ustąpić, ponieważ „*lux intrat... Christus venit*”; „*Te, Christe, solum novimus, te mente pura et simplici rogare... discimus*” - syntagma nam droga ze względu – jakby powiedział św. Paweł – na „najwyższą wartość poznania Chrystusa” (Flp 3,8), tj. Jego miłości (Ga 2,20); oraz tekst zwrotki zmieniony przez pp. Urbana VIII w 1632: „*Sunt multa fucis illita, /quae luce purgentur tua: /tu, vera lux caelestium, /vultu sereno illumina*”, gdzie uwypuklone zostało nie tylko zbawcze i oświecające działanie Chrystusa jako „Światłości niebios prawdziwej”, lecz także Jego moc oczyszczająca wobec tego, co „zwodnicze”.

Natomiast w hymnie ze zmienionym pierwszym werselem, który może być traktowany m.in. jako dalekie echo lęku przed bezpośrednim przejściem przez chrześcijaństwo rzymskiego kultu *Sol invictus* – rzymskiego festiwalu *dies*

80 Por. Friedrich August Theodor Obbarius, red., *Aurelii Prudentii Clementis Carmina* (Tubingae: In bibliopolio Henrici Laupp, 1845), 46–51; polski tekst: Mieczysław Brożek, tłum., *Aureliusz Prudencjusz Klemens. Poezje*, t. 43, Pisma Starożytności Pisarzy (Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1987), 78–83.

81 W oryginale hymn ten, z którego utworzono dwa mniejsze – N.9 (ww. 1-12. 48-49. 51-52. 57-60) i N.13 (ww. 25-28 [w LH tekst pierwszej strofy zmodyfikowany: „*Lux ecce surgit aurea...*”] oraz ww. 97-108), stanowi całość uformowaną ze 112 wierszy rozłożonych na 28 strof (po 4 wiersze każda), Obbarius, *Aurelii Prudentii Clementis Carmina*, 6–9; kolejno N.9 i N.13, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 26 i 30 (nr 24 i 28).

*natalis solis invicti*⁸² na rzecz Niedzieli, Dnia Chrystusa Zmartwychwstałego – Boga, Światła ze Światłości, prawdziwego Słońca niezwycięzonego (N.13 – oryg. „Sol ecce surgit igneus”) pojawiają się następujące związki syntagmatyczne: „Lux ecce surgit aurea”; „Haec lux serenum conferat, purosque nos praestet sibi”; „a luce prima in vesperum”. Mamy więc tutaj „Światłość Bożą”, która wstając sprawia, że uchodzi wszelka ślepotą; pojawia się też funkcja oczyszczająca tejże Światłości, oraz Jej wszechobecna świadomość naszych czynów „od świtu życia do zmroku”.

Hymn (N.4) *Corde natus ex parentis*, (hymnus *Omni hora*, Cath. IX.)⁸³. Można wyróżnić następujące syntagmy tego tekstu, który został wyjęty z hymnu Prudencjusza przeznaczonego na każdą godzinę i uformowany w modlitwie godzin w pięciu trójwierszowych strofach: „Corde natus ex parentis ante mundi exordium”, „A et Ω cognominatus, ipse fons et clausula”, „Edidit nostram salutem feta sancto Spiritu”, „Et puer redemptor orbis os sacratum protulit”, „Voce concordet”. Mamy więc tutaj odniesienie do zrodzenia Syna Bożego z „Łona Ojca”, które jest tożsame w tekście łacińskim z Jego Sercem (ex parentis Corde). Chrystus nazwany jest Początkiem (Źródłem) i Końcem (Kresem) wszystkiego, a Jego zrodzenie zestawione jest z mocą Ducha Świętego, dzięki któremu Dziewica Matka wydała na świat zbawienie. Prawda Wcielenia i Jego Człowieczeństwa podkreślona jest subtelną, prorocką aluzją (J 19,36; Wj 12,46) do charakteru Jego zbawczej męki, do oddania (wydania – „os sacratum protulit”) za nas swego życia, a w polskich przekładach nawet – krwi za nas przelanej⁸⁴.

82 Chodzi o dekret Konstantyna I Wielkiego z dn. 7 marca 321 roku oraz związanie świętecznego dnia z dniem Bożego Narodzenia (świętowane w Rzymie już w 336 r., a pierwsze świadectwo pisane pochodzi z 354 r.: *Depositio martyrum* w *Chronografie Filokalusa*. Są różne hipotezy i stanowiska (np. apologetyczno-historyczno-religijne) badaczy na temat powstania Święta Narodzenia naszego Pana Jezusa Chrystusa, a całą dyskusję i jej rys historyczny, por. Nadolski, *LLit*, 2006, 1018 n.

83 W oryginale każda zwrotka składa się z trzech wierszy, natomiast sam hymn w użyciu liturgicznym modlitwy *Liturgia Horarum* ułożono z następujących wersetów pierwotnego tekstu: ww. 10-12, 19-21, 22-24, 25-27, 109-111. Szóstej zwrotki („Tibi, Christe, sit cum Patre Hagioque Pneumate...”) brak jest u Prudencjusza. Po każdej strofie hymnu dodaje się wers „Saeculorum saeculis”, którego w tekście źródłowym nie ma. Por. całość tekstu, Obbarius, *Aurelii Prudentii Clementis Carmina*, 35–38, ww. 1-114; Lentini, *Te decet hymnus*, 85 (nr 83).

84 Por. Hołowiński, *Hymny kościelne z brewiarzy, mszału i ksiąg liturgicznych wyjęte*, 61–62.

Hymn (N.5) *Iam caeca vis mortalium* (hymnus *De Natali Domini*, Cath. XI.)⁸⁵ poświęcony jest tajemnicy Bożego Narodzenia. Warte uwagi są w nim syntagmy trzeciej strofy „Stragem sed istam non tulit Christus cadentum gentium; impune ne forsani sui Patris periret fabrica”, które stanowią odpowiedź na poprzednie dwie zwrotki oraz pewną formę obrony Boga w Chrystusie. Albowiem to, co jest ślepą siłą w człowieku popychającą go do zła, co powoduje zaślepienie umysłu i decyzje podejmowania złych, a nawet bałwochwalczych czynów, to wszystko nie jest zaplanowanym wymysłem Boga, a tym bardziej podstępnie nie przyniósł tego Chrystus – Zbawiciel posłany przez Ojca. Rzecz więc traktuje o „zamysłach Bożych”, „zamysłach Jego Serca”, czyli tak naprawdę w tle słów strofy („Stragem... fabrica”) chodzi o miłość miłosierną Boga, który pragnie zbawienia, a nie zguby człowieka. Jest to ukryta apologia miłości Boga do człowieka w Jego Synu. Czwarta i piąta strofa wychwala Wcielenie Syna Bożego, ale szczególnie w kontekście zerwania więzów śmierci i przyniesienia żyjącego człowieka w darze Ojcu. Mamy tu następujące syntagmy: „Mortale corpus induit”, „excitato corpore... hominemque portaret Patri”. W szóstej strofie pojawia się charakterystyczny zwrot „lux aurea”. Po nim następuje doksologia zwrócona ku Jezusowi narodzonemu z Dziewicy, a następnie ku Ojcu i Duchowi⁸⁶.

Wyjątkowym pod względem bogactwa teologicznych treści oraz *usus* w grupie utworów autorstwa Prudencjusza jest hymn (N.7) *Inventor rutili, dux bone, luminis* (hymnus *Ad incensum Lucernae*, Cath. V.; [= *lucerna* – od łac. lampa]), który był wykonywany podczas obrzędu zapalania i błogosławienia światła (*lucernarium, hora lucernaria*) w trakcie wieczornego oficjum,

85 W tekście pierwotnym cały hymn składa się z 29-ciu czterowierszowych strof. W najnowszym wydaniu posoborowym *Liturgia Horarum* przeznaczony jest na Godzinę czytań uroczystości Zwiastowania Pańskiego, por. *LH*, 1976, 2:1310–11. Następujące wersety były podstawą uformowania hymnu: ww. 33-36, 37-40, 41-44, 45-48, 49-52, 57-60. Siódmą zwrotkę stanowi doksologia. Por. Obbarius, *Aurelii Prudentii Clementis Carmina*, 43–46, ww. 1-116; Lentini, *Te decet hymnus*, 160 (nr 155).

86 Jak dotąd brak polskiego tłumaczenia tego hymnu („Kierowani ślepą siłą”). Nieoficjalnie można natrafić na informację, że dla potrzeb Liturgii Godzin jego przekładu miał dokonać o. P. Galiński w 1986 r., ale niestety jego praca zatytułowana „Hymnarium polskie”, w której „*Iam caeca vis mortalium*” miał się znaleźć, nie została jeszcze opublikowana (zob. Archiwum Benedyktynów w Tyńcu, sygn. ABT-PZG-C.B-III).

tj. niesporów pod koniec dnia (Jerozolima – relacja Egerii), a w liturgii rzymskiej podczas Wigilii Paschalnej⁸⁷.

Spośród czterdziestu jeden czterowersowych strof pierwotnie długiego tekstu hymnu Prudencjusza, do liturgii (*in Sabbato Sancto*) wykorzystywano tylko od czterech (*De Benedictione Novi Ignis*) do dwunastu wybranych zwrotek⁸⁸.

Wymieńmy interesujące nas syntagmy całego hymnu Prudencjusza – ze względu na jego długość podajemy je według numerów wersów: „Inventor rutili... luminis” (w. 1) – Stwórco światła jasnego; „Lucem redde tuis. Christe, fidelibus” (w. 4) – Przywróć Chrystusie swym wiernym wyznawcom światła; „Ne nesciret homo spem sibi luminis In Christi solido corpore conditam” (w. 9-10) – Bo człowiek winien stąd poznać, że mu nadzieja Światła w Chrystusie się kryje ciele prawdziwym; „Vivax flamma viget” (w. 17) – płomień żywo jaśnieje; „Splendent ergo tuis muneribus, pater, flammis mobilibus scilicet atria absentemque diem lux agit aemula” (w. 25-27) – Tak zatem błyszczą darami twoimi, Ojcze, Myślę – jasnymi światłami, nasze mieszkania. Rolę dnia nieobecnego gra rywal-światło.

Są też dłuższe frazy, nawet całe strofy, które kryją w sobie treściwe syntagmy: „Sed quis non rapidi luminis arduam manantemque deo cernat originem? Moses nempe deum spinifero in rubo Vidit conspicuo lumine flammeum” (w. 29-32) – Lecz – któż nie widzi, że światła bystrego wzniosłe Jest źródło: z Boga samego początek bierze! Mojżesz, wiadomo, w ciernistym oglądał krzaku Boga w płomieniu, co światłem pokaznym gorzał; [plebem] „ducebat radius sole micantior” (w. [43] 44) – [Naród ten] Światła wiódł słup promieniejąc jaśniej od słońca; „quae tandem poterit lingua retexere laudes, Christe, tuas?” (w. 81-82) – I któryż język by umiał opowiedzieć chwały Twojej Chrystusie wyśpiewać!; „cui ieiunia eremi saxa loquacibus exundant sca-tebris et latices novos fundit scissa silex, quae sitientibus dat potum populis

87 Por. Obbarius, *Aurelii Prudentii Clementis Carmina*, 17–22, ww. 1–164, a szczególnie ww. 1–12 i 25–28; Faustino Arévalo, *M. Avrelii Clementis Prudenti v. c. „Carmina”*, t. 1 (Romae: Fulgonius, 1788), 124; a także, Fernand Cabrol, *Les églises de Jérusalem: la discipline et la liturgie au IVe siècle: Étude sur la Peregrinatio Silviae* (Paris - Poitiers: Librairie religieuse H. Oudin, 1895), 47; Nadolski, „Lucernarium”, w *LLit*, 858–59.

88 Liczne źródła, układ stroficzny, różne zmiany w lekturze hymnu przeznaczonego na *Sabbato Sancto*, zatytułowanego „Hymnus ad Ignem benedicendum” (Cathem. V, 1–32; 149–164), por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:30–32, nr 31 (10).

axe sub igneo” (w. 89-92) – Z twej woli z suchych kamieni pustynnych wody Zdroje trysnęły szumiące: nieznaną strumień Popłynął z głazu szczeliny, aby spragnionym Ludziom pod niebem ognistym dać hojny napój; „instar fellis aqua tristifico in lacu fit ligni venia mel velut Atticum: lignum est quo sapiunt aspera dulcius, nam praefixa cruci spes hominum viget” (w. 93-96) – Woda jeziora, gorzkiego jak żółć, przez drewna Działanie słodką się staje jak miód attycki. Drewno jest tym, przez co gorycz słodko smakuje, Bo moc nadzieja ma ludzka z krzyżem związana; „cuius subsidio nos quoque vescimur pascentes dapibus pectora mysticis” (w. 107-108) – I my żywimy się także jego pomocą Serca swe karmiąc mistycznych darem posiłków; „illa nocte, sacer qua rediit deus stagnis ad superos ex Acherunticis, non sicut tenebras de face fulgida surgen oceano lucifer inbuit, sed terris domini de cruce tristibus maior sole novum restituens diem” (w. 129-132) – W przesławną ową noc, kiedy Bóg święty wrócił z acheruzyjskiej doliny w niebo wysokie: Nie jak to słońce wschodzące nad oceanem, Rozpraszające ciemności jasną pochodnią, Lecz jako większy od słońca, przywracający Ziemiom, strapiionym przez Pana krzyż, światłość nową; „nos festis trahimus per pia gaudia noctem conciliis votaue prospera certatim vigili congerimus prece extractoque agimus liba sacrario” (w. 137-140) – My noc świąteczną w radości zbożnej spędzamy na wspólnych modłach, czuwając i coraz żywiej Prośby do nieba zanosząc o szczęście nasze I przy wzniesionym ołtarzu składamy dary; „o res digna, deus, quam tibi roscidae noctis principio grex tuus offerat, lucem qua tribuis nil pretiosius, lucem, qua reliqua praemia cernimus!” (149-152) – O, rzecz to godna, by lud twój tobie ją, Ojcze, Na wstępie nocy rosistej składał w ofierze: Światło, nad które nie dajesz nic cenniejszego, Światło, przez które twe inne widzimy dary; „Tu lux vera oculis, lux quoque sensibus, intus tu speculum, tu speculum foris; Lumen, quod famulans offero, suscipe, tinctum pacifici chrysmatis unguine” (w. 153-156) – Tyś światłem oka prawdziwym i światłem duszy, Tyś serc zwierciadłem, zwierciadłem życia na zewnątrz. Przyjmij od sługi to światło, które ci składa, Karmione trwale olejem świętym pokoju; „Per Christum genitum, summe pater, tuum” (w. 157) – Przez twego, Ojcze najwyższy, Syna-Chrytusa; [tuus unicus] „Spirat de patrio corde paraclitum” (w. [159] 160) – [Syn twój jednorodzony] Ducha tchnie Pocieszyciela z serca Rodzica; „Per quem splendor, honor, laus, sapientia, Maiestas, bonitas et

pietas tua” (w. 161-162) – Przez niego blask twój, cześć twoja, chwała i mądrość, Majestat twój, twoja dobroć i miłość twoja⁸⁹.

Reasumując ten hymn wieczorny w kolejności poszczególnych fraz i syntagm stwierdzamy, że pierwsza strofa jest wezwaniem skierowanym do Boga jako Stwórcy światła, a kończy się prośbą do Chrystusa o przywrócenie wiernym wyznawcom tegoż światła. Chrystus więc jawi jako Ten, który ma moc przywrócić pierwotny blask stworzenia, a szczególnie udzielić tego daru swoim wyznawcom (w. 1-4). Konsekwentnie, ukazany jest On jako jedyna nadzieja tego światła dla człowieka, ponieważ to właśnie Chrystus kryje ją w swoim prawdziwym ciele, tj. człowieczeństwie (w. 9-10). Natomiast, jeśli my mamy w sobie, w naszych mieszkaniach światło, to jest ono wyłącznie darem Ojca (w. 25-27), bo jego źródło i początek jest w Bogu, a figurą tego światła jest wizja Mojżesza, który oglądał Boże światło płonącym, gorejącym i niespalającym się krzewie (w. 29-32). Tak rozpoczyna się od wersetu 40 opis dziejów wybawienia Narodu Wybranego z niewoli egipskiej i cudownego przejścia przez Morze Czerwone, aluzję do wydobywania przez Mojżesza wód ze skały określanych jako tryskające i szumiące źródła, jako nieznanego strumienia, który ugasił pragnienie ludu na pustyni. Pojawia się także wspomnienie życzliwości Boga, który sycił serce ludu karmiąc ich darem mistycznego posiłku (w. 81-82, 89-92, 107-108).

Natomiast od wersetu 129 mamy już powrót do rozważania tematyki paschalnej wyznawców Chrystusa (w. 129-132). Pojawia się kilka odniesień do zbawczej Męki Pana, Jego zstąpienia do piekieł oraz Zmartwychwstania (w. 93-96 i 125-129) i czuwania wiernych przy ołtarzu z darami w noc święteczną Wigilii Paschalnej, gdzie lud składa w darze Bogu najcenniejsze światło (w. 13-22 i 140-144)⁹⁰. Ono jest nazwane prawdziwym światłem oka

89 Polskie tłumaczenie całego hymnu wieczornego, wykonywanego podczas zapalania świecy, poszczególnych jego fraz i syntagm, por. Brożek, *Aureliusz Prudencjusz Klemens. Poezje*, 43:51–55.

90 W odnowionym ujęciu i roli Paschału w posoborowej teologicznej koncepcji liturgii Wigilii Paschalnej mówi się dzisiaj ogólnie o Paschale zbawczym i eschatycznym, gorejącym, wychwalanym i chrzcielnym. Wcześniej, w historycznym rozwoju tej liturgii, hymn Prudencjusza pełnił w niej rolę modlitwy afirmującej Boga jako jedyne źródło wszelkiego światła. Są w nim także elementy zaczerpnięte prawdopodobnie z poprzedzających go co do powstania modlitw stosowanych przy zapalaniu światła (zob. ostatnie strofy hymnu), por. Kazimierz Lijka, *Rewaloryzacja roli paschału w odnowionej liturgii wigilii paschalnej*, *Studia*

i duszy oraz zwierciadłem serc. Największym jednak darem jest tchnienie Ducha Parakleta z Serca Ojca [Rodzica], Ducha, który pochodzi zarówno od Jednorodzonego Syna Bożego jak i od „Rodzica”. W końcowej doksolonii sformułowanej jako konkluzja trynitarna podkreślony jest blask, cześć, chwała, mądrość, Majestat, dobroć i miłość Boga (w. 137-140, 149-156, 159-164)⁹¹.

Na końcu tego hymnu mamy więc bezsprzecznie wyraźną intuicję dotyczącą Serca Boga określanego Rodzicem, z którego Jednorodzony Syn Boży tchnie Ducha Parakleta jako szczególnie wyraz Jego chwały, dobroci i miłości.

Omówiony przez nas hymn (N.7) *Inventor rutili, dux bone, luminis* ma jeszcze jedną charakterystykę, a mianowicie, strukturę podobną do prefacji o Najświętszym Sercu Jezusa, która także zawiera w swej centralnej części element anamnetyczny. Podobnie i tutaj – środkową część hymnu *Inventor* tworzy anamenza, która uobecnia zbawcze dzieła Boga i odwołuje się do paschy Izraela, przenosząc to wydarzenie zbawcze na wspólnotę czuwającą i celebrującą Wigilię Paschalną.

Poza tymi przykładami hymnów, które znalazły wprost, w całości lub w części zastosowanie liturgiczne, jest jeszcze jeden, z którego oficjum nie korzysta, który jednak mógł mieć wpływ na twórczość poświęconą Sercu Jezusa, a to ze względu na swą treść. Chodzi hymn pt. „Dobry Pasterz” pochodzący ze zbioru *Księgi hymnów codziennych*⁹², który nawiązuje w swej treści do przypowieści o zabłąkanej (zaginionej) owcy i radości z jej odnalezienia (Mt 18,12 n., Łk 15,4 n.), jak również w sposób oczywisty do przypowieści o Dobrym Pasterzu (wraz z całym jej kontekstem – J 10,1-18).

Niewątpliwie ważnym świadectwem, choć bardzo małym co do formy śladem w ogromnej poetyckiej twórczości Prudencjusza jest jeden z czterdziestu dziewięciu epigramów⁹³ biblijnych, który ujmuje w czterech wierszach

i Materiały – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu 97 (Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Wydział Teologiczny, 2007), 23–24.

91 Por. Brożek, *Aureliusz Prudencjusz Klemens. Poezje*, 43:51–55.

92 Oryginalny tytuł tego hymnu brzmi: „*Ille ovem morbo residem gregique*” (*Cathemerinon*, 8,33-52); jest to utwór złożony z pięciu zwrotek napisanych strofą saficką. Test polski w tłumaczeniu ks. Antoniego Kanteckiego, por. Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 56–57.

93 Epigramat / epigram (gr. *epígramma* = *napis*) – powstał w starożytnej Grecji, pierwotnie jako napis na nagrobku, posągu lub ofierze składanej bogom, stąd jego zwięzłość, oszczędność słów i krótka forma – najczęściej dwuwiersza elegijnego (z czasem także pojawia

wydarzenie Golgoty, tj. Mękę Zbawiciela i wydarzenia, które dokonały się po ukrzyżowaniu Pana⁹⁴:

*Traiectus per utrumque latus,
laticem atque cruorem
Christus agit: sanguis victoria,
lymphā lavacrum est.
Tunc duo discordant crucibus
hinc inde latrones
Contiguus: negat ille deum,
fert iste coronam.*

*Z przesztych obu Chrystusa boków
krew i woda spłynęły;
krew to zwycięstwo,
woda oczyszczenie.
Z tej i tej strony na krzyżach
sąsiednich dwaj łotrzy,
różni: ten Boga się wyparł,
drugi wziął nagrodę.*

Taka krótka i wyrazista forma literacka jest bardzo skuteczna i szybko zapada w pamięci, a przez to jest także łatwa i nośna, dobrze spełniając swą rolę w funkcji przekazu zawartych w niej zbawczych treści. Miała więc ogromne szanse powodzenia, które na pewno zostały wykorzystane w upowszechnianiu tej formy przekazu prostych formuł syntagmatycznych odnoszących się do ewangelicznych wydarzeń zbawczych.

Hymny Prudencjusza jako bardzo długie utwory i nazbyt literackie normalnie pozostałyby niezmienione i niemożliwe do zastosowania w swym oryginalnym kształcie, jednak ich kunszt poetycki sprawił, że spora ich ilość została wykorzystana do użytku liturgicznego (zob. wyżej *Quicumque Christum quaeritis* na Epifanię, Cath. XII). Wiele części hymnów Prudencjusza zostało przerobionych i tak przepracowanych, aby można było je zastosować w oficjum, np. tak uczyniono w przypadku starego hiszpańskiego *Hymnarium* oraz dla liturgii mozarabskiej, która podczas XI stulecia była w rozkwicie⁹⁵.

się czterowersz). Ten pierwotny epigramat stał się później samodzielnym utworem poetyckim często o charakterze satyrycznym lub refleksyjnym, zachowując krótkość i zwięzłość oraz wyraźną, choć niekiedy zaskakującą pointę. Obecnie występuje w trzech odmianach: liryczny, satyryczny oraz filozoficzny. Por. Grzegorz Gazda, red., *Słownik rodzajów i gatunków literackich*, 2. wyd. (Warszawa: WN PWN, 2012), 273–76.

94 Aurelii Prudentii Clementis Diptychon, XLII. Passio salvatoris, w: por. Obbarius, *Aurelii Prudentii Clementis Carmina*, s. 305, ww. 165-168; Brożek, *Aureliusz Prudencjusz Klemens. Poezje*, 43:303.

95 Por. Walsh, *TRE*, 757.

4.2. Rozkwit poezji hymnicznej na terenie Italii (V. – VI. w.)

W Italii w V. w. Seduliusz kontynuował ambrozjańską tradycję. O nim samym niewiele wiemy, prócz tego, że był prezbiterem, a być może nawet – jak niektórzy sądzą – biskupem. Pozostawił po sobie długi poemat biblijny *Paschale carmen* składający się z pięciu ksiąg mówiących o dziejach zbawienia, poczynając od stworzenia aż do Męki Pańskiej. Utwór ten przełożył na prozę i opatrzył tytułem *Opus Paschale*. Mamy także dwa jego hymny ku czci Chrystusa: „*Cantemus, socii, Domino, cantemus honorem*” (hymn I, „Elegia”), oraz „*A solis ortus cardine*” (hymn II, abecedariusz, tzw. „Pieśń o życiu Chrystusa”), który składa się z dwudziestu trzech rymowanych strof (92 wersy) opisujących w poetycki sposób poszczególne sceny wyjęte z Ewangelii. Jest to pieśń o cudownym dziewiczym poczęciu i narodzeniu Chrystusa Pana oraz wspaniałych wydarzeniach zbawczych Jego życia, męki i Zmartwychwstania⁹⁶. Z tego dużego utworu utworzono dwa mniejsze.

Wywodząca się z abecedariusza pierwsza kompilacja hymnu, która została wykorzystana do modlitwy w *Liturgia Horarum*, zawiera opis wybranych wydarzeń z początków życia Jezusa narodzonego z Dziewicy. Hymn ten powstał on z siedmiu strof należących do dużego utworu Seduliusza, jakim jest „*A solis ortus cardine*”. Ostatnia (sf 8) jest doksologią oddającą chwałę najpierw Chrystusowi, a następnie Ojcu i Duchowi Świętemu. Zawiera ona także jeden werset wielbiący Dziewicę Maryję, z której narodził się Zbawiciel⁹⁷.

Drugi mniejszy hymn „*Hostis Herodes impie*” zawierający opis różnych pierwszych wydarzeń zbawczych w kontekście Objawienia się Chrystusa całemu światu, który także trafił do modlitwy Godzin, również został utworzony z czterech zwrotek pochodzących z „*A solis ortus cardine*”. Piątą jego strofę stanowi doksologia składająca laudację najpierw Chrystusowi, a następnie Ojcu i Duchowi Świętemu. Zawiera ona w sobie także jeden werset

⁹⁶ Por. Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 95; więcej szczegółów dotyczących jego pochodzenia, życia i twórczości, w bardzo dobrym opracowaniu i tłumaczeniu, por. Caelius Sedulius, *Opera omnia. Dzieła wszystkie, tekst łacińsko-polski*, tłum. Henryk Wójtowicz (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1999), 7-19 i 21-23; Blume i Dreves, *AHMA*, 50:53-60.

⁹⁷ Por. Johann Huemer i others, red., *Sedulii Opera omnia*, t. 10 (apvd C. Geroldi filivm, 1885), 372-80, zwłaszcza 372 n., ww. 1-28; hymn Seduliusza przeznaczony na Laudesy Narodzenia Chrystusa. Lentini, *Te decet hymnus*, 81 (nr 79); *LH*, 1977, 1:315.

nawiązujący do tajemnicy dnia, podobnie jak to było w poprzednim hymnie, a tutaj – aluzję do Objawienia się Zbawiciela wszystkim narodom⁹⁸.

Tekst drugiego hymnu z dwoma zmodyfikowanymi wierszami pierwszej strofy (*Crudelis Herodes, Deum Regem venire quid times?*), przeznaczony na nieszpory (I i II) Epifanii, będący wycinkiem siedmiu strof dużej całości „Pieśni o życiu Chrystusa” („*A solis ortus cardine*”) znajdował się już w *Breviarium Romanum*⁹⁹.

Właściwie można powiedzieć, że „*Hostis Herodes impie*” jest kontynuacją hymnu „*A solis cardine*”, że Seduliusz naturalnie przechodzi od kontemplacji jednej tajemnicy (dziewiczego zrodzenia Pana) do medytacji i uwielbienia drugiej (Objawienia). Ponieważ hymny te mają jedno źródło, potraktujemy jego syntagmy całościowo.

Możemy wskazać najciekawsze syntagmy w „Pieśni o życiu Chrystusa”, które mogą stanowić podłoże tematyczne i treściowe dla twórczości poświęconej kultowi Serca Jezusowego: „*Christum canamus principem Natum Maria virgine*” – „Zrodzony z Marii Panny Chrystusa Pana sławi pieśń” (w. 3-4); „*Beatus auctor saeculi Servile corpus induit, Ut carne carnem liberans Non perderet quod condidit*” – „Bo szczęśliwy Stwórca świata Przyoblókł się w ciało sługi, By ciało Ciałem wyzwolić, Nie zgubić tego, co stworzył” (w. 5-8); „*Domus pudici pectoris Templum repente fit Dei*” – „Dom serca czystego nagle Świątynią Bożą się staje” (w. 13-14); „*Palamque fit pastoribus Pastor creatorque omnium*” – „Pasterzom jawny się staje Pasterz i Stwórca wszystkiego” (w. 27-28); „*Lumen requirunt lumine, Deum fatentur munere*” – „I Światła światłem szukają, Boga swym darem wyznają” (w. 35-36); „*Christo sacravit victimam*” – „W ofierze dał Chrystusowi” (w. 39); „*Lavacra puri gurgitis Caelestis agnus attigit, Peccata qui mundi tulit Nos abluendo sustulit*” – „Lecz kąpiel czystego wiru Przyjął Baranek niebieski, Który zgładził grzechy świata, Obmyciem w górę nas podniósł” (w. 41-44); „*Novum genus*

98 Por. Huemer i others, *Sedvlii Opera omnia*, 10:372–80, szczególnie 374 n., ww. 29-36, 41-44 i 49-52; hymn Seduliusza przeznaczony na Nieszpory Objawienia Pańskiego. Lentini, *Te decet hymnus*, 88 (nr 86); *LH*, 1977, 1:440 i 463.

99 Por. *Breviarium Romanum: ex Decreto Sacrosancti Concilii Tridentini Restitutum Summorum Pontificum cura recognitum: cum nova Psalterii versione Pii Papae XII jussu edita. Pars aestivalis, Juxta editionem novam typicam* (Romae, Tornaci, Parisiis: Desclée & Cie, 1945), t. Pars hiemalis, 400 i 492; cały tekst „Hymnus alter”, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:58, nr 53. (2.).

potentiae: Aquae rubescunt hydriae, Vinumque iussa fundere Mutavit unda originem” – „Nowy to rodzaj potęgi: Wody się w stągwi czerwienią, Fala zmienia dawną postać I leje wino na rozkaz” (w. 49-52); „Crucique fixus innocens Coniunctus est latronibus” – „Niewinny wisi na krzyżu, Złączony został z łotrami” (w. 79- 80); „Ymnis venite dulcibus Omnes canamus subditum Christi triumpho tartarum Qui nos redemit venditus” – „Ymnami słodkimi, pójdźmy Głośmy wszyscy, że jest zbite Zwycięstwem Chrystusa piekło: Jako sprzedany nas zbawił” (w. 85-88)¹⁰⁰.

Seduliusz, jak widać, jest bardzo wrażliwy na prawdę i tajemnicę o Człowieczeństwie Jezusa Chrystusa, że Stwórca stał się prawdziwym człowiekiem, a nawet sługą dla naszego zbawienia. Dlatego miał prawdziwą Matkę – Dziewicę Maryję, której serce uczynił swą Świątynią, a która „słowem poczęła Syna” i stała się Bożą Rodzicielką. Jezus ukazany jest tutaj jako Źródło światła, które jest poszukiwane przez pasterzy za pomocą światła. Tragiczne wydarzenie rzezi niewiniątek Seduliusz ukazuje jako ofiarę, która jest składana Chrystusowi. Natomiast Chrzest Jezusa zapowiada odradzającą kąpiel przyszłych wierzących we Krwi Baranka, jako obmycie, które nas podnosi ku niebu. Kana Galilejska i pierwszy znak, który Jezus tam dokonał – przemiany wody w wino – określany jest mianem wód (fal, początku, źródła - powiedziałby Orygenes), które „w stągwi się czerwienią”. Mękę i śmierć Chrystusa Seduliusz postrzega jako śmierć Niewinnego (i sprzedanego), ponieważ powieszono go na krzyżu między dwoma przestępcami, oraz jako dzieło zbawienia, tj. Zwycięstwo Chrystusa, Syna Bożego nad piekłem i szatanem (smokiem)¹⁰¹.

Niezmiernie interesująca jest piękna elegia Seduliusza „Cantemus, socii” (hymn I), która jako że zawiera w sobie wiele symbolicznych związków syntagmatycznych może stanowić pierwowzór twórczości poetyckiej poświęconej tematyce Serca Jezusa w późniejszych wiekach rodzenia się i utrwalenia jego oficjalnego, publicznego kultu.

Wymieńmy najważniejsze treściowo syntagmy tej elegii oddającej już na samym początku cześć miłości Chrystusa: „Cantemus, socii, Domino cantemus honorem, Dulcis amor Christi personet ore pio” – „Śpiewajmy,

¹⁰⁰ Autor podaje tekst łaciński i polski hymnu wraz z komentarzem i biblijnymi odniesieniami. Por. Sedulius, *Opera omnia. Dzieła wszystkie, tekst łacińsko-polski*, 236–43.

¹⁰¹ Por. tamże, 236–43.

towarzysze, Panu, śpiewajmy pieśń chwały: Słodka miłość Chrystusa niech brzmi w naszych ustach” (w. 1-2); „Unius ob meritum cuncti periere minores: Salvantur cuncti unius ob meritum” – „Z powodu jednego zginęli wszyscy potomni: Zbawiają się też wszyscy z powodu jednego” (w. 5-6); „Sume, pater, populos pro nati vulnere cunctos: Cum tradis Christum, sume, pater, populos” – „Przyjmij, Ojcze, narody, dzięki ranie Syna: Wydając Chrystusa, przyjmij, Ojcze, narody” (w. 15-16); „Hostia summa Patris, tacitis signata figuris: Quam reserat Christus, hostia summa Patris” – „Największą ofiarę Ojca, ukryty znak figury: Odsłania Chrystus, największa ofiara Ojca” (w. 17- 18); „Reppulit ille famem, venitus crimine fratrum: Venditus est Christus, reppulit ille famem” – „Oddalił on głód, sprzedany przez winę swoich braci: Sprzedany został Chrystus, a oddalił On głód” (w. 21-22); „Agnus ab hoste sacer revocavit sanguine patres: Sanguine nosque refert agnus ab hoste sacer” – „Święty baranek od wroga swą krwią odwołał ojców: Ratuje nas krwią święty baranek od wroga” (w. 25-26); „Panis adest Christus, murmurat impietas” – „Dziś Chlebem jest Chrystus, a bezbożnictwo szemrze” (w. 30); „En lapis inriguus, satiare, incredule, fonte: Qui Christum reprobas, en lapis inriguus” – „Oto kamień nawadnia, niedowiarku, syć się źródłem: Odrzucasz Chrystusa, oto kamień nawadnia” (w. 35-36); „Iesus dispensat regna beata Patris” – „To Jezus udziela szczęścia w królestwie Ojca” (w. 40); „Maxima dona Dei cuncti cecinere prophetae: Implevit Christus maxima dona Dei” – „Największe dary Boże głosili wszyscy prorocy: Nagromadził Chrystus największe dary Boże” (w. 49-50); „Filius hic hominis fit maxima quaestio mundi: Nobiscum Deus est filius hic hominis. Gaudia magna Dei mundus percepit et ambit: Respuit, heu, mundus gaudia magna Dei” – „Ten nasz Syn Człowieczy jest największym problemem świata: Bogiem z nami jest oto ten nasz Syn Człowieczy. Wielkie radości Boże uznaje świat i osiąga: Świat też odrzuca, ach, wielkie radości Boże” (w. 55-58); „Sanguine laeta redit fuso gens impia Christi: Gustato Christi sanguine laeta redit. Crimina cuncta suis terrenus contulit auctor: Dissolvit Christus crimina cuncta suis. Libera corda sibi vacinus devinxerat olim: Nuns reficit Christus libera corda sibi. Fortia vincla dedit peccati saeva potestas: Dulcis amor Christi fortia vincla dedit” – „Krwią uradowani przelaną wracają bezbożni: Ci Chrystusa Krwią uradowani wracają. Wszystkie winy swoim zostawił w darze ziemski

sprawca: Usunął, spłacił Chrystus wszystkie winy swoim. Wolne serca sobie kiedyś oddał, związał występki: Teraz Chrystus ożywia wolne serca Sobie. Dała mocne więzy szalona moc i siła grzechu: Słodka miłość Chrystusa dała mocne więzy” (w. 75-82); „Pellitur umbra die, Christo veniente figura” – „Dzień rozprasza ciemność, gdy Chrystus przychodzi w figurze” (w. 87); „Gratia plena Dei est, quae totis gentibus extat” – „Istnieje pełnia łaski Bożej, dla wszystkich narodów” (w. 101); „Visio, Christe, tui tormentum et poena malorum est: Gloria cuncta bonis visio, Christe, tui” – „Oglądanie Ciebie, Chryste, udręka i karą złych: Chwałą dla dobrych – oglądanie Ciebie, Chryste” (w. 107-108)¹⁰².

W hymnie tym Miłość Chrystusa stoi u początku, jako fundament całego stworzenia, w które wpisany jest także upadek aniołów, a zwłaszcza pierwszego człowieka, który utracił szczęście na początku dziejów ludzkości. Miłość Chrystusa także jest przyczyną naszego zbawienia, które ma charakter powszechny dzięki „ranie Syna”, którego prefigurował wcześniej Izaak – syn Abrahama. Nawiązanie także Józefa sprzedanego w niewolę (podobnie Chrystus wydany za nas), który ratuje jednak swych braci od głodu, może być także wspaiałym odniesieniem do słów Psalmu 32, gdzie jest mowa o Bogu i zamysłach Jego Serca, o Bogu zbawiającym, ratującym swój lud od głodu w odpowiednim czasie. Podobnie, przywoływana jest moc zbawcza krwi niewinnego paschalnego Baranka, która podobnie jak niegdyś Lud Wybrany, także i nas ratuje od śmierci grożącej nam ze strony wroga. Skoro nawiązuje do tajemnicy paschalnej, to mamy także u Seduliusza wspomnienie manny oraz odniesienia do Eucharystii, bo „Chlebem jest Chrystus”. Ważnym odniesieniem o charakterze moralno-dydaktycznym jest wskazanie na źródło, które kiedyś podczas wędrówki Ludu wypłynęło ze skały na pustyni, a którą dzisiaj jest Chrystus-Skała (por. 1 Kor 10,4). On jest szczęściem w królestwie Ojca swego i On tego szczęścia może nam udzielić. Chrystus jest skarbcem darów Bożych, które w Nim zostały przepowiedziane przez proroków i skutecznie nagromadzone dla nas, byśmy z nich obficie czerpali. Pomimo tego, że Chrystus nosi w sobie tajemnicę Bóstwa i Człowieczeństwa, mogącą być

102 Por. „Caelii Sedvulii Elegia”, w: Faustino Arévalo, *Sedulii opera omnia* (Romae: Fulgonius, 1794), 361–71; „Hymnus prior” 53.(1.). Huemer i others, *Sedvlii Opera omnia*, 10:53–57; „Hymnus I”. W Sedulius, *Opera omnia. Dzieła wszystkie, tekst łacińsko-polski*, 224–35.

udziałem każdego człowieka i całego świata, tajemnicę, która powinna budzić w człowieku wielką radość, to jednak oprócz jej uznania Chrystus doznaje także jej odrzucenia. Tym, którzy żyli bez Boga przelana Krew Chrystusa przeniosła radość, bo dzięki niej mogli powrócić do Boga, gdyż Krew Pana obmyła z grzechu oraz spłaciła ich winy. Tak też zostały odbudowane niegdyś zerwane więzy pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Odtąd są to odnowione więzy miłości pomiędzy Bogiem a sercami ludzkimi wyzwolonymi i ożywionymi przez Chrystusa. Przyczyną sprawczą tej odnowy więzów z Bogiem jest dla Seduliusza „słodka miłość Chrystusa”. Jest On figurą zwycięstwa światła nad ciemnością, światła ogarniającego jak wschodzący dzień wszystkie ludy i narody, co innymi słowami wyraża w zdaniu pełnym nadziei, że „Istnieje pełnia łaski Bożej”, której mogą się spodziewać wszystkie narody. Całość abecedariuma kończy się nawiązaniem do wizji uszczęśliwiającej związanej z chwałą oglądania Chrystusa przez dobrych, co mogło być w późniejszych wiekach związanych z rodzącym się kultem Serca Jezusa rozumiane jako wpatrywanie się w Hostię, albo w Serce Jezusa i czerpanie z tego radości i nadziei na dobra przyszłe¹⁰³.

Poezja Seduliusza, podobnie jak i Prudencjusza, jest więc dla nas niezwykle cenna, a ze względu na badany przez nas przedmiot, także w znacznym stopniu inspirująca.

Po Seduliuszu przyszedł ze swą twórczością Ennodiusz (Magnus Felix Ennodius, ur. 473, zm. 521) biskup Pawii (Ticinum), który na tle innych zaznaczył się w miarę pozytywnie w ówczesnym okresie „płytkości kultury” swego pokolenia, w dobie kształtowania się władztwa Ostrogotów w Italii oraz ich przyłgnięcia do arianizmu. Twórczość Ennodiusza cechuje pewnego rodzaju synkretyzm motywów, który spotykamy w jego tekstach, powstałych na zasadzie łączenia elementów obojętnych i religijnych, świeckich wraz z kościelnymi, jak również pogańskich z chrześcijańskimi. Na szczęście te ostatnie, chrześcijańskie i kościelne przeważają nad innymi.

Ze wszystkich jego dzieł pisanych metodą retorów wypada wspomnieć o dwóch księgach poematów, wprawdzie o doskonałej formie, ale za to krytykowanych z powodu braku „natchnienia”. W nowszych opracowaniach

103 Por. Tenże, tamże, 224–35.

słownikowych można spotkać więcej optymizmu co do poziomu literackiego jego twórczości¹⁰⁴.

Dwanaście hymnów Ennodiusza zostało zamieszczonych w zbiorze pieśni, gdzie mamy pośród nich m.in. pierwszy kompletny hymn maryjny oraz teksty do celebracji Dni świątecznych i uroczystości kościelnych. Żaden z jego hymnów nie wszedł do *Breviarium Romanum*¹⁰⁵.

Dwa inne hymny Ennodiusza weszły tylko do hiszpańsko-mozarabskiej liturgii Godzin: „Christe lumen perpetuum” przeznaczony na nieszpory wtorku pierwszego tygodnia Wielkiego Postu (*Feria Tertia. Ad Vesperum*) oraz „Christe, precamur, annue” także na nieszpory, ale w piątki trzech pierwszych tygodni Wielkiego Postu (*Feria Sexta. Ad Vesperos*)¹⁰⁶.

Pierwszy z nich, składający się z czterech strof czterowerszowych zakończonych doksologią, posiada kilka syntagm, które zasługują na uwagę, a zwłaszcza pierwsza strofa: „Christe lumen perpetuum, Astrorum fulgor siderum Noctem nostram illumina, Conserva pura corda”. Widać wyraźnie, że utrzymana jest ona w duchu ambrożyjskim, bo wprost nawiązuje do leksyki, którą znajdziemy w poezji św. Ambrożego. Następnie pojawia się: „Custodi corda omnium”, syntagma, która będzie częstą inspiracją poezji poświęconej tematyce Serca Jezusowego¹⁰⁷.

Drugi, czterowerszowy i zamknięty w czterech strofach hymn wraz z dołączoną doksologią, także ma kilka charakterystycznych zwrotów, które należy wymienić – pierwsza zwrotka: „Christe, precamur, annue; Mistasque voces fletibus Semper benignus et pius Venturam in noctem suscipe”; „Te corda

104 Por. Bober, *Antologia patrystyczna*, 577–80; Szymusiak i Starowieyski, „Ennodiusz”, w *SWP*, 131; César Vidal Manzanares, „Ennodiusz”, w *Pisarze wczesnochrześcijańscy I-VII w. Mały słownik*, tłum. Ewa Burska (Warszawa: Verbinum, 1996), 64–65.

105 Por. „Carmina”, Liber I., hymnus 10-21, Wilhelm August Ritter von Hartel, red., *Magni Felicis Ennodii Opera omnia*, CSEL, 6:531–55; hymny spoza zbioru „Carmina” można odnaleźć w szerokim opracowaniu poświęconym twórcom łacińskich hymnów, Samuel Willoughby Duffield, *The latin Hymn-Writers and their Hymns* (New York - London: Funk & Wagnalls, 1889), 73–82; 453.

106 Hymny te możemy odnaleźć w *Breviarium gothicum secundum regulam Beatissimi Isidori* (Apud Joachimum Ibarra S.C.R.M., 1775), 155–56 i 173.

107 Por. Hermann Adalbert Daniel, *Thesaurus hymnologicus, sive hymnorum canticorum sequentiarum circa annum MD usitatarum collectio amplissima*, t. 1–2 (Lipsiae: Sumptibus J.T. Loeschke, 1855), 151.

nostra somnient: Te per soporem sentiant”; „Vicina luce concinant”; „Claritas tua inluminet”; „Hymnis vota persolvimus, Vesperque sacrum poscimus”. Są to syntagmy, które w mniejszym lub większym stopniu przynależą do leksyki hymnów wieczornych. Znajdą one także swe odbicie w późniejszej twórczości poetów rozważających tajemnicę Serca Jezusowego udzielającego wiernym swego wsparcia i łask w dobie próby nadchodzącej wraz ze zmierzchem dnia i czuwania nocnego¹⁰⁸.

Trzeci hymn – „Iam Christus ascendit polum”, złożony z ośmiu strof czterowerszowych, przeznaczony był na Wniebowstąpienie Pańskie. Na uwagę zasługuje czwarta zwrotka tego hymnu: „iacet catena in nexibus; serpens uenena protulit; mitis terit superbiam, agnus leonem euiscerat”. Tekst wyraźnie nawiązuje do figury wywyższenia Chrystusa na krzyżu przyciągającego wszystkich do Siebie jako znaku zbawienia, którego symbolizował miedziany wąż uczyniony przez Mojżesza dla ocalenia Ludu na pustyni. Każdy, kto nań spojrział zostawał przy życiu¹⁰⁹.

Najważniejszym jednak włoskim twórcą hymnów VI wieku był Wenancjusz Fortunat, który urodził się ok. 535-40 r. w Treviso, studiował w Rawennie, a zmarł ok. 600 r. w Poitiers. Za życia dużo podróżował tworząc nie tylko okolicznościową poezję, dedykowaną różnym osobistościom dworskim, lecz także hagiograficzną, która była powszechnie uznawana za arcydzieło liryki religijnej. Na formę jego twórczości miał wpływ Wergiliusz. Fortunat potrafił doskonale wyrazić prawdy chrześcijańskie w klasycznej formie. Po pielgrzymce do grobu św. Marcina z Tours w duchu dziękczynienia za uzdrowienie oczu, osiedlił się w Galii królestwa Merowingów. Najpierw stał się sekretarzem i doradcą św. Radegundy, następnie przyjął święcenia kapłańskie, a niedługo potem został biskupem Poitiers (ok. 597 r.)¹¹⁰.

108 Por. tamże, 1-2:151-52.

109 Por. Walpole, *Early Latin Hymns*, 159-63, a zwłaszcza 161, ww. 13-16; „XVI. Hymns de Ascensione Domini”, von Hartel, CSEL, 6:548-49; por. Lb 21,8-9, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, w przekładzie z języków oryginalnych, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tyńieckich*, 5. wyd. (Poznań: Wydawnictwo Pallottinum, 2007).

110 Por. Walsh, *TRE*, 757; Szymusiak i Starowieyski, „Wenancjusz Fortunatus (Venantius Honorius Clementianus Fortunatus)”, w *SWP*, 388-89; Bober, *Antologia patrystyczna*, 580-81.

Niektóre zbiory zamieszczają siedem hymnów, którym przypisuje się autorstwo Fortunata, jednak tylko o czterech hymnach możemy powiedzieć, że bez wątplenia pochodzą od niego, a mianowicie są to: „*Pange, lingua, gloriosi*” napisany w trochejach i „*Vexilla regis prodeunt*” w jambach (dymetr jambiczny akatalektyczny), skomponowane przez niego jako radosne pieśni z okazji sprowadzenia oraz uroczystego przybycia relikwii św. Krzyża do Poitiers¹¹¹.

Hymny te weszły do *Breviarium Romanum* oraz *Liturgia Horarum* i stały się istotną częścią Liturgii Wielkiego Tygodnia. Tekst „*Vexilla regis prodeunt*” ukazujący krzyż jako sztandar Chrystusa Króla został przeznaczony na nieszpory Wielkiego Tygodnia, z kolei pierwszą część hymnu „*Pange, lingua, gloriosi*” opisującego dzieje zbawienia wykorzystano do *Officium lectionis*, natomiast drugą jego część zastosowano w *Laudesach*. Warto nadmienić, że w niektórych hymnarzach „*Vexilla regis prodeunt*” z dodaną drugą strofą („*Confixa clavis viscera Tendens manus, vestigia Redemptionis gratia Hic immolata est hostia*”) był przewidziany na święto Podwyższenia Krzyża (*Inventio Crucis*) i nie tylko. Badacze wyodrębniają w strukturze tego ostatniego hymnu cztery części: ekspozycyjną (dwa pierwsze wersety – intronizacja Krzyża), laudacyjną (w. 3-28), narracyjną i salutacyjną, pełniącą funkcję „prekacyjną” (w. 29-32)¹¹².

111 Oprócz tych czterech zamieszczono następujące: 70.(5.) *Sabbato Sancto* – „*Tibi laus, perennis auctor*”; 71.(6.) *Hymnus in Natale Domini* – „*Agnoscat omne saeculum*”; oraz 72.(7.) *Hymnus Beatae Mariae* – „*Quem terra, pontus, aethera*”, por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:70–88.

112 Por. „*Vexilla regis*” i „*Pange lingua*” kolejno: hymn niesporów - Liturgia Horarum, II, 313; IV, 1129; hymn *Officium lectionis* - LH, II, 314; hymn *Laudes* - LH, II, 315, Lentini, *Te decet hymnus*, 103–4; 105–6; 107 (nr 101-103). Oprócz użycia tekstu w Wielkim Tygodniu, traktowany był on szerzej jako hymn ku czci Krzyża św., Dreves i Blume, *Ein Jahrtausend lateinischer Hymnendichtung: Eine Blütenlese aus den Analecta hymnica mit literarhistorischen Erläuterungen*, t. 1, 38; zatytułowany „*Hymnus in Honore sanctae Crucis*”, Blume i Dreves, *AHMA*, 50:74–75, nr 67.(2). Carm. 1, II, n. 6. Zastosowanie hymnu „*Vexilla regis prodeunt*” w święto Podwyższenia Krzyża w „*Hymnarium S. Martini Trevisensis*” (X w.), w: Clemens Blume, red., *Thesauri Hymnologici Hymnarium. Die Hymnen des Thesaurus Hymnologicus H. A. Daniels und anderer Hymnen-Ausgaben: I. Die Hymnen des 5.-11. Jahrhunderts und die Irisch-Keltische Hymnodie aus den ältesten Quellen*, t. 51, *AHMA* (Leipzig: O. R. Reiland, 1908), XXIII. Na temat struktury i schematu zgodnego z gatunkiem literackim „*Vexilla regis*” oraz teologicznej doniosłości treści „*mysterium crucis*”, por. Tadeusz Gacia, „*Motywy krzyża w twórczości Wenancjusza Fortunata na przykładzie Vexilla regis*”, *Roczniki Humanistyczne* 46, nr 3 (1998): 107–12. Natomiast, co do drugiego tekstu Wenancjusza, warto dodać, że także św. Tomasz z Akwinu jest autorem eucharystycznego hymnu, który zaczyna się podobnie jak ten pierwotny: „*Pange, lingua, gloriosi corporis mysterium, sanguisque pretiosi...*”

W hymnach tych Wenancjusz Fortunat przedstawia w poetycki sposób Pawłowe antytezy, m.in. starego i nowego Adama, drzewa z Edenu i Golgoty, śmierci i Zmartwychwstania, w całej mocy ich biblijnej symboliki, która to Krzyż traktuje jako drzewo rodzące owoc – Chrystusa utożsamianego z Winoroślą, a na Krzyżu ukazuje całemu światu umierającą Ofiarę, która równocześnie jest Odkupicielem. Natomiast dwa inne hymny – „*Crux benedicta nitet*” oraz „*Tempore florifero*” (czyli „*Salve festa dies*”), które opiewają Chrześcijaństwo Wielkanocny, Fortunat napisał w formie elegijnych par wierszowych, tj. w tzw. dystychu, który wpadał w ucho dzięki lekkiemu rytmowi wiersza, pomimo trudności samej jego kompozycji¹¹³.

Jego Hymny po dziś dzień są używane w liturgii katolickiej i to nie tylko w *Liturgia Horarum*, czy też w jej tłumaczeniach – takich jak np. Liturgia Godzin, lecz także w liturgii poświęcenia olejów w Wielki Czwartek, gdzie wykonuje się przypisywany Wenancjuszowi Fortunatowi hymn *O Redemptor, sume carmen temet concinentium*¹¹⁴.

W hymnie „*Vexilla regis prodeunt*” mamy wyjątkowo dużą liczbę syntagm, które mogły inspirować w dalszej przyszłości poetów poświęcających swą twórczość tematyce Męki Pańskiej oraz kultowi Serca Jezusa: „*Vexilla Regis prodeunt: Fulget Crucis mysterium, Qua vita mortem pertulit, Et morte vitam protulit*” – „Sztandary Króla wychodzą: jaśnieje tajemnica Krzyża, na którym życie poniosło śmierć, a w śmierci przyniosło życie” (w. 1-4); „*Quae, vulnerata lanceae Mucrone diro, crimum Ut nos lavaret sordibus,*

Na temat obu hymnów wraz z podaniem źródeł, por. John McClintock i James Strong, red., „*Pange lingua gloriosi Corporis mysterium*» oraz «*Pange lingua gloriosi proelium certaminis*», w *Cyclopaedia of Biblical, Theological, and Ecclesiastical Literature* (New York: Harper & Brothers, 1894), t. 7, 612-3.

113 Por. Walsh, *TRE*, 757.

114 Por. Blume, *AHMA*, 1908, 51:80, nr 77; Cantus Benedictione SS. Oleorum, De Missa Chrismatis, Feria V in Cena Domini, *Graduale Sacrosanctae Romanae Ecclesiae: De tempore et de sanctis*. SS. D. N. Pii X. Pontificis Maximi iussu restitutum et editum ad exemplar editionis typicae concinatum et rhythmicis signis a Solesmensibus Monachis (Parisiis - Tornacis - Romae - Neo Eboraci: Desclée & Socii, 1961), 199–201; Hymn 106, Walpole, *Early Latin Hymns*, 342–44. Niektórzy polscy badacze idą za krytycznymi uwagami Walpole co do pochodzenia tekstu, i wydaje się, że nie bez racji stoją na stanowisku, że hymn na poświęcenie krzyżma w Wielki Czwartek jest anonimem z IX w., gdyż składa się z niektórych wierszy należących do prudencjańskiego *Cathemerinon* 9 oraz *Peristephanon* 2, por. przekład Mieczysława Bednarza, w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 245–46.

Manavit unda et sanguine” – „Które (życie), zranione okrutnym ostrzem włóczy, by nas obmyć z brudu grzechów, ociekało wodą i krwią” (w. 5-8); „Impleta sunt quae concinit David... Regnavit a ligno Deus” – „Spełniło się, co śpiewał Dawid... Zapanował Bóg z (wysokości) drzewa” (w. 9-10 i 12); „Arbor decora et fulgida, Ornata Regis purpura” – „Drzewo piękne i wspinałe, ozdobione purpurą Króla” (w. 13-14); „Beata, cujus brachiis Pretium pependit saeculi” – „Błogosławione (drzewo), na którego ramionach zawisł okup świata” (w. 17-18); „O Crux, ave, spes unica, Hoc Passionis tempore Piis adauge gratiam, Reisque dele crimina” – O Krzyżu, bądź pozdrowiony, nadziejo jedyna, w tym czasie Męki przymnóż bogobojnym łaski, a grzesznym zgładź winy” (w. 21-24); „Te, fons salutis, Trinitas, Collaudet omnis spiritus: Quibus Crucis victoriam Largiris, adde praemium” – „Ciebie, Trójco, źródło zbawienia, niechaj wysławia wszelki duch; (tym) którym udzielasz zwycięstwa Krzyża, dodaj nagrodę” (w. 25-28)¹¹⁵.

„Sztandary Króla” to temat bardzo drogi nie tylko jezuitom, którzy byli promotorami kultu Serca Jezusa, lecz także wszystkim tym, którzy przeżyli doświadczenie rekolekcji ignacjańskich. Mamy tu na myśli zwłaszcza tych, którym towarzyszył św. Ignacy (ur. 1491, zm. 31 lipca 1556) w posłudze ćwiczeń duchowych, który sam najpierw je przeżył w grocie Manrezy (ok. 1522-1523) prowadzony przez Boga, a potem innym pomagał w duchowej przemianie życia. Jego książeczka *Ćwiczeń duchowych*, a szczególnie rozmyślanie o sztandarach (króla i Jezusa) niewątpliwie wywarły duży wpływ na

¹¹⁵ Tekst oryginalny – łaciński (oraz tekst polski według tłumaczenia dosłownego) to siedem strof zamieszczonych w brewiarzu, por. Bronisław Gładysz, *Hymny brewjarza rzymskiego oraz patronału polskiego* (Poznań: nakł. Księgarni św. Wojciecha, 1933), 96–98; ten sam hymn stosowany ku czci Krzyża świętego miał dodaną drugą strofę „Confixa clavis viscera...” (zob. wyżej). Warto zauważyć, że tekst drugiej (a właściwie licząc trzeciej) strofy zastosowanej w brewiarzu (w. 5-8) został zmieniony przez pap. Urbana VIII w 1632 roku celem adaptacji tego tekstu do *Breviarium Romanum*: „Quae vulnerata lanceae / mucrone diro criminum, / ut nos lavaret crimine”. Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:74–75, nr 67.(2). Carm. l. 2,6. Niektórzy podają archaiczne tłumaczenie hymnu „Vexilla regis” (anonimowego autora z XV w.), w którym mówi się o „ciele” zamiast „życiu”, albo – zamiast rzeczownika „purpura” pojawia się przymiotnik „zrumienione”, Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 156–57. Dwie strofy: „Fundis aroma cortice...” oraz „Salve, ara, salve, victima” nie weszły do brewiarza, por. *BR (1945)*, t. Pars verna, 31. Hymn wykorzystywany jako pieśń religijna pt. „Króla wznoszą się ramiona”, Jan Kazimierz Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, red. Karol Mrowiec, 40 popr. (Kraków: Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy, 2007), 123-124, nr 104.

kształt i dynamikę kultu Serca Jezusa, do którego wydatnie przyczynili się jezuita, ale nie tylko oni, bo również inne rodziny zakonne¹¹⁶.

Jeśli chodzi o treść drugiej części pierwszej zwrotki, to niewątpliwie jest ona aluzją do tekstu św. Pawła z Listu do Rzymian (6,8-9), w którym Apostoł wskazuje na nieodwołalność zbawczego dzieła Chrystusa i Jego zwycięstwa nad śmiercią. On jest naszym życiem, które wypłynęło z Jego wnętrza, z Jego Serca, które – przebiwszy bok Jezusa, włócznią utworzył jeden z żołnierzy. To życie symbolizuje wypływająca z Serca Zbawiciela krew i woda, o czym pisał naoczny świadek – św. Jan (19,34). Jest to także symbol Chrztu (tryskające źródło), pokuty (obmycie z brudu grzechów) oraz Eucharystii (Najświętsza Krew Pana). Te oto zbawcze tajemnice Wenancjusz opisuje bardzo żywym stylem w pierwszej i drugiej strofie. Natomiast trzecia jest świadectwem chrystologicznej lektury psalmów przez chrześcijan, którzy czytali te teksty w duchu wiary w mesjańskie posłannictwo i życiodajny sens zbawczej męki Chrystusa, którą poniósł na drzewie Krzyża. „Regnavit a ligno Deus” - byli przekonani, że odtąd Bóg króluje z „wysokości drzewa”. Królewską godność Pana – jak czytamy w czwartej strofie – podkreśla kolor purpury, czyli krwi Chrystusa, która niczym szata go okrywa. Król i Pan wszechświata, a jednocześnie Człowiek. Tej godności bycia tronem Pana, a jednocześnie zaszczytu noszenia na sobie umęczonego Zbawcy wydającego z Siebie treść życia (Krew), dostało drzewo krzyża. W piątej strofie Fortunat pośrednio powraca do tematyki Krwi Jezusa poprzez fakt odwołania się do symboliki okupu – „pretium”, ponieważ to krew baranka paschalnego właśnie „stała się okupem zbawienia naszego”, czy też „narzędziem” ocalenia naszych dusz. Szósta z kolei zwrotka podejmuje temat jedynej nadziei chrześcijańskiej, która jest pokładana w Krzyżu i Męce Pana, która to zarazem – jak wyznają wierzący pokładając ufność w Bogu – ma moc przymnażać wszelakiej łaski, a zwłaszcza przebaczenia grzechów. Hymn osiąga jakby swój szczyt w doksolonii, gdzie całe stworzenie uwielbia Tróję Przenajświętszą jako źródło całego zbawczego dzieła, które się dokonało poprzez „zwycięstwo Krzyża”.

116 Por. „Rozmyślanie o Dwóch sztandarach” i rozmowa końcowa, Ignacy Loyola, *Ćwiczenia duchowne*, tłum. Mieczysław Bednarz, 2010. wyd. (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2002), 92–97, nr 136-148 (= *CD*); na temat roli jezuitów i innych zakonów w szerzeniu kultu, odsyłam do publikacji, Włodzimierz Mocydlarz, „Wkład kapłanów zakonnych w kształtowanie się liturgicznego kultu Serca Jezusa”, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 63, nr 3 (2010): 213–28.

Nasz udział w nagrodzie Chrystusa, którą otrzymał od Ojca za zwycięstwo nad śmiercią, grzechem i szatanem, jest udziałem w owocach triumfu odniesionego przez Chrystusa na Krzyżu¹¹⁷.

„*Pange, lingua, gloriosi*”¹¹⁸ – bardzo znany hymn z liturgii Wielkiego Tygodnia, wykonywany podczas adoracji Krzyża w Wielki Piątek, jak również w celebracji Liturgii Godzin oraz dawniej w różne święta ku czci Krzyża Świętego, zawiera następujące interesujące nas syntagmy: „Pange, lingua, gloriosi Lauream certaminis, Et super Crucis trophaeo Dic triumphum nobilem: Qualiter Redemptor orbis Immolatus vicerit” – „Opiewaj, języku, zwycięstwo chwalebnej walki i o [zwycięskim] znaku Krzyża śpiewaj wzniosłą [pieśń] triumfu: jak to Odkupiciel świata zwyciężył ofiarowany” (w. 1-6); „De parentis protoplasti Fraude Factor condolens, Quando pomi noxialis In cecem morsu ruit: Ipse lignum tunc notavit, Damna ligni ut solveret” – „Współbolejąc nad przestępstwem pierwszego rodzica, gdy zjedzeniem zgubnego jabłka pograżył się w śmierci, Stwórca sam wówczas wyznaczył drzewo, by znieść szkodę [wyrządzoną przez] drzewo” (w. 7-12); „Lustra sex qui jam peregit Tempus implens corporis, Sponte libera Redemptor Passioni deditus, Agnus in Crucis levatur Immolandus stipite” – „Odkupiciel, który spędził już sześć pięcioleci, czas wypełniając w ciele, z własnej woli podawszy się na Mękę jako Baranek,

¹¹⁷ Por. Gładysz, *Hymny brewjarza rzymskiego oraz patronału polskiego*, 96–98. Na temat kontekstu i metaforycznego użycia słowa „pretium”, por. Gacia, „Motyw krzyża w twórczości Wenancjusza Fortunata na przykładzie Vexilla regis”, 110.

¹¹⁸ W naszej analizie opieramy się na tekście, który znalazł się w brewiarzu. Ponieważ sporo było ingerencji w tekst Wenancjusza poczynionych przez pap. Urbana VIII w 1632 roku, który wprowadził ten hymn do *Breviarium Romanum*, dlatego przy okazji analizy syntagm tego hymnu podajemy kolejno te zmiany: 1. Lauream certaminis (1zwr./2w.); 2. In necem morsu ruit: (2zwr./4w.); 3. Carne amictus prodiit. (4zwr./6w.); 4. Et Dei manus pedesque (5zwr./5w.); 5. Lustra sex qui jam peregit, (6zwr./1w.); 6. Sponte libera Redemptor (6zwr./3w.); 7. Felle potus ecce languet:/spina, clavi, lancea/mite corpus perforarunt:/ unda manat, et cruor: (7zwr./1-4w.); 8. Silva talem nulla profert/fronde, flore, germine:/ dulce ferrum, dulce lignum, (8zwr./3-5w.); 9. et superni membra regis/tende miti stipite, (9zwr./5- 6w.); 10. ferre mundi victimam;/atque portum praeparare/arco mundo naufrago,/ quam sacer cruor perunxit, (zwr.10/w.2-5); 11. Sempiterna sit beatae/Trinitati gloria,/aequa Patri, Filioque;/par decus Paraclito:/unius Trinique nomen/laudat universitas. Ostatnia strofa nie została napisana przez Fortunata, dodano ją później. Taki tekst z naniesionymi zmianami podaje, por. Gładysz, *Hymny brewjarza rzymskiego oraz patronału polskiego*, 98–102; oryginalny tekst: Hymn XXXIII, Walpole, *Early Latin Hymns*, 165–73. Hymn wykorzystywany jako pieśń kościelna pt. „Krzyżu święty nade wszystko”, Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, 125-126, nr 107.

mający się ofiarować, podniesiony zostaje na pniu Krzyża” (w. 31-36); „Felle potus ecce languet: Spina, clavi, lancea Mite corpus perforarunt: Una manat, et cruor: Terra, pontus, astra, mundus, Quo lavantur flumine!” – „Oto, napojony żółcią, słabnie: cierniem, gwoźdźmi, włócznią przebili ciało delikatne; woda płynie i krew; ziemia, morze, gwiazdy, świat jakimż zostają obmyte strumieniem!” (w. 37-42); „Crux fidelis, inter omnes Arbor una nobilis: Silva talem nulla profert Fronde, flore, germine: Dulce ferrum, dulce lignum, Dulce pondus sustinent” – „Krzyżu wierny, wśród wszystkich drzew jedyne szlachetne; żaden las takiego nie wydaje liściem, kwiatem, nasieniem; słodkie żelazo, słodkie drzewo, słodki dźwigają ciężar” (w. 43-48); „Flecte ramos, arbor alta, Tensa laxa viscera,... Et superni membra Regis tende miti stipite” – „Nagnij gałęzie, drzewo wysokie, zwolnij napięte członki,... i członki Króla niebieskiego napręż pniem łagodnym” (w. 49-50 i 53-54); „Sola digna tu fuisti Ferre mundi victimam; Atque portum praeparare Arca mundo naufrago, Quam sacer cruor perunxit, Fusus Agni corpore” – „Jedyne ty byłeś godne nosić ofiarę świata i światu rozbitemu przygotować port [jako] arka, którą pomazała święta krew, wylana z ciała Baranka” (w. 55-60)¹¹⁹.

Szerokie zastosowanie tego hymnu w liturgii Kościoła na przestrzeni wieków świadczy o wielkiej głębi jego treści, która wspaniale potrafi oddać zarówno rozważane misterium, jak również wyrazić uczucia modlących się tym tekstem. Pierwsza strofa „Pange, lingua... vicerit” stanowi wezwanie i zachętę do laudacji ze strony każdego człowieka („języka”), aby wychwalał triumf Chrystusa jako Odkupiciela świata, który stoczył walkę na Krzyżu i przez dobrowolną Ofiarę z Siebie odniósł Zwycięstwo. Jest to nawiązanie do hymnu św. Pawła z Listu do Kolosan, gdzie mowa o tym, że Chrystus odniósł triumf rozbroiwszy wszelkie Zwierzchności i Władze (2,15). Druga strofa „De parentis... solveret” zawiera ważną syntagmę („condolens”), która odkrywa przed nami zbawcze zamysły Boga, które są tak drogie kultowi Serca Jezusa. Otóż Bóg kierował się „boleścią” - powiedzielibyśmy swego Serca, przejął się losem pierwszego człowieka pogrążonego w śmierci po grzechu. Ta Jego „współ-boleść”, współcierpienie z nami, to odruch Serca, które pchnęło Go do szaleństwa miłości. Ona to sprawiła, że szkoda wyrządzona na pierwszym

119 Por. Gładysz, *Hymny brewjarza rzymskiego oraz patronatu polskiego*, 98–102. Warto skonsultować piękne tłumaczenie „Pange, linuga” pióra o. Placyda Galińskiego, OSB, Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 157–60.

drzewie, została zniesiona na drugim, na którym umarł Jego Syn. Tekst tej zwrotki nawiązuje do biblijnego opisu z Księgi Rodzaju (2,17) oraz tekstu św. Pawła z Listu do Rzymian wskazującego na przyczynę wejścia śmierci na świat (5,12). Tekst tchnie nadzieją, bo pokazuje, że Bóg w swej miłości znalazł wyjście jak wyprowadzić człowieka ze stanu śmierci, w której się znalazł. Siódma (=pierwsza „Ad Laudes”) strofa „Lustra sex qui... stipite” jest jakby przejściem od wcześniej rozważanej tajemnicy Wcielenia (sf 4-6) do ponownego opisu pełniej boleści i krwawej Męki Zbawiciela, która ukazana jest jako Ofiara Baranka Bożego podniesionego, wywyższonego na drzewie Krzyża. Wolna wola Zbawiciela jest tu mocno zaakcentowana jako przyczyna sprawcza śmierci krzyżowej, choć tło tej śmierci można także dostrzec w prorockiej zapowiedzi Izajasza (53,7).

Z perspektywy tematu naszej pracy centralnym miejscem tego hymnu jest ósma strofa „Felle potus ecce languet... flumine!”, gdzie pojawia się wprost nawiązanie do wydarzenia zbawczego opisanego przez wiarygodnego świadka w Ewangelii według św. Jana (19,34). Przedtem jednak wymienia się nieodłączne narzędzia Męki Ukrzyżowanego, którymi są ciernie, żółć (Mt 27,34), gwoździe i włócznia. One to w wiekach poprzedzających dynamiczny rozwój kultu Serca Jezusa staną się przedmiotami, które zostaną włączone w rozważania mistyczek i zwykłą pobożność ludu Bożego. Tekst naszego hymnu opisuje także skutki Męki Jezusa na Krzyżu - oto krew i woda, które płyną z przebitego włócznią żołnierza boku Zbawiciela. Są to nie tylko skutki fizyczne, pośmiertne, ale także ukazuje się skutki nadprzyrodzone. Oto cały świat, ziemia, morze oraz gwiazdy obmywane są tym zbawczym strumieniem. Tylko ze względu na to zbawcze wydarzenie, jedyne w swym rodzaju i niepowtarzalne, w następnej (dziewiątej) zwrotce, właśnie to wyjątkowe drzewo Krzyża nabiera cechy szlachetności, staje się drzewem nobilitowanym. To drzewo, które było miejscem i świadkiem gorzkiej męki, teraz oto staje się drzewem słodkim, podobnie zresztą jak i żelazo (gwoździe, włócznia, itd.). Pierwszy raz autor hymnu zwraca się tutaj wprost do drzewa, które podobnie jak Zbawiciel jest martwe. Wraz z Nim także i to drzewo zostaje wywyższone, gdyż dostąpiło wielkiego zaszczytu, ponieważ mogło dźwigać na sobie Ciało Zbawcy świata. Ta słodycz drzewa i narzędzi męki także mocno wejdzie do leksyki mistyków wieków średnich, którzy staną się prekursorami kultu Serca

Jezusa. Ten bezpośredni dialog z drzewem kontynuuje autor w dziesiątej strofie i jakby w duchu wiary oraz współodczuwania z Umęczonym Zbawcą, kieruje do tego drzewa krzyżowego swe błaganie w nadziei, że oszczędzi ono Jemu dalszych męczarni. Uzasadnia to swym wyznaniem wiary w to, że Ten Zbawiciel nadal przecież jest Królem wieków, Królem całego świata. Autor chce, by złagodziło ono swą twardość i swe normalne właściwości nawet wbrew naturze. Ostatnia zwrotka nawiązuje do dziewiątej, w której była mowa o godności drzewa. Z tego tematu autor przechodzi na koniec do roli, jaką temu drzewu Krzyża wyznaczono, czyniąc w ten sposób aluzję do Starego Testamentu i symboliki Arki Przymierza (Księga Wyjścia). Oto drzewo Krzyża staje się Arką zawierającą w sobie, dźwigającą na sobie Nowe Przymierze we Krwi Zbawiciela, a pomazane tą Krwią staje się narzędziem ocalenia. Ale tą Arką par excellence staje się Serce Jezusa - bo z to Ciała przebitego Baranka została wylana Krew, wypłynęła z Jego wnętrza, z Jego Serca¹²⁰.

Nie można pominąć hymnu ku czci Krzyża Świętego (także na święto Podwyższenia Krzyża Świętego – *Exaltatio Sanctae Crucis*), napisanego dystychem elegijnym, pt. „*Crux benedicta nitet*”, który jednak integralnie nie wszedł do brewiarza¹²¹, w którym możemy wyróżnić następujące syntagmy: „*Crux benedicta nitet, Dominus qua carne pependit Atque cruore suo vulnera nostra lavit*” – „Jaśnieje krzyż chwalebny, unosi ciało Pana Zaś On swej krwi strumieniem obmywa nasze rany” (w. 1-2); „*Mitis amore pio pro nobis victima factus Traxit ab ore lupi qua sacer agnus oves*” – „Z miłości czystej dla nas pokorną stał się żertwą Baranek święty wyrwał swe owce z paszczy wilka” (w. 3-4); „*Transfixis palmis ubi mundum a clade redemit Atque suo clausit funere mortis iter*” – „Wykupił świat od klęski przebitych rąk zapłatą I własne tracąc życie powstrzymał pochód śmierci” (w. 5-6); „*Hic manus illa fuit clavis confixa cruentis Quae eripuit Paulum crimine, morte Petrum*” – „Skrwawionym ostrzem gwoździa tę samą dłoń przesyty Co zmyła winę

¹²⁰ Por. tekst i interpretacja, Gładysz, *Hymny brewjarza rzymskiego oraz patronału polskiego*, 98–102.

¹²¹ Jedynie jako antyfona, por. ant. In *Exaltatio Sanctae Crucis* (XIV. Septemb.), In *Laudibus*, Franciscus Procter i Christophor Wordsworth, red., *Breviarium ad usum insignis Ecclesiae Sarum. Fasciculus III. In quo continetur proprium sanctorum, quod et sanctorale dicitur, una cum accentuario. Juxta editionem maximam pro Claudio Chevallon et Francisco Regnault in Alma Parisiorum Academia impressam A.D. MDXXXI.* (Almae Matris Academiae Cantabrigiensis, 1886), 823.

Pawła, wydarła śmierci Piotra” (w. 7-8); „Fertilitate potens, O dulce et nobile lignum” – „O Drzewo Życiodajne, szlachetne w swej słodyczy” (w. 9); „Tu plantata micas, secus est ubi cursus aquarum” – „Jaśniejesz zasadzone nad wody żywej zdrojem” (w. 15); „Appensa est vitis inter tua brachia, de qua Dulcia sanguine vina rubore fluunt” – „Pośrodku twoich ramion, gdzie winny krzew rozpięty Spływają krwawe strugi czerwienią słodką wina” (w. 17-18)¹²².

Podobnie jak w poprzednim hymnie, poprzez sam fakt skupienia się Wenancjusza na tematyce Krzyża, niesie on ze sobą duże bogactwo treści, które mogą być i z pewnością były, natchnieniem dla twórczości przygotowującej dobry grunt dla pobożności i oficjalnego kultu Serca Jezusowego. Czytamy bowiem w tym tekście o tym, że z Ciała Pana wypływa strumień krwi obmywającej nasze rany, że z czystej miłości do nas stał się Barankiem (żertwą) i składając swe życie w ofierze wyrwał nas (owce) z paszczy śmierci (wilka). Położył tamę śmierci własnym życiem, wykupił bowiem cały świat własnymi przebitymi rękami, podobnie jak wcześniej od śmierci uratował Piotra i zmył winę Pawła. Chrystus jest więc ukazany jako życiodajne, szlachetne i słodkie Drzewo, jako źródło wody życia, a ostatecznie jako krzew winny, z którego płyną czerwone i słodkie, życiodajne soki – podobnie jak z Jego Ciała na Krzyżu spływała Krew obmywając wszystkich z grzechów i win. Mamy więc w tym hymnie wszystkie elementy, które później (od XVIII w., a nawet wcześniej – u mistyczek) pojawiają się w twórczości poetyckiej i hymnicznej.

W „*Cruce benedicta nitet*” napotykamy również sporo odniesień biblijnych. Mamy tu nawiązanie (w. 8) do Ewangelii według św. Mateusza (14,31), w której Jezus chodzący po jeziorze Genezaret ratuje tonącego Piotra wyciągając do niego rękę. Chwyta Piotra i ratuje go pytając jednocześnie o przyczynę małej wiary i zwątpienia w Niego. Pojawia się także aluzja (w. 15 n.) do Psalmu pierwszego (1,3), w którym Autor natchniony przedstawia dwie drogi życia jako punkt wyjścia całej psalmodii. Chwali męża rozważającego dniem i nocą oraz mającego upodobanie w Prawie Pana, nazywając go „szczęśliwym” (błogosławionym), gdyż „jest on jak drzewo zasadzone nad płynącą wodą”.

¹²² Por. „De Cruce Domini” 68.(3)., Carm. l. 2,1, Blume i Dreves, *AHMA*, 50:75–76; składający się z osiemnastu wersów Hymn XXXV, Walpole, *Early Latin Hymns*, 178–81; wszystkie istniejące źródła podaje, Chevalier, *RH*, t. 1, 241, n. 4013. Tekst w polskim tłum. ks. Krzysztofa Bardskiego, Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 160–61.

Znajdujemy tutaj także odniesienie (w. 17-18) do Ewangelii według św. Jana (15,1), gdzie odnajdujemy przepiękną przypowieść o „prawdziwym krzewie winnym”, którym jest sam Chrystus.

Z kolei hymn zaczynający się od słów „Tempora florigero rutilant distincta sereno” stanowi większą całość złożoną z 110 wersów (55 elegijnych strof). Niektóre fragmenty tekstu tego długiego utworu używano w liturgii chrzcielnej Okresu Wielkanocnego jako hymnu procesyjnego przeplatając poszczególne jego strofy refrenem „*Salve festa dies*”¹²³. Tak wykonywany hymn, skomponowany zresztą przez Fortunata dla Feliksa – biskupa Nantes, z okazji paschalnej liturgii chrzcielnej, traktowano jak prawdziwą wielkanocną pieśń zwycięstwa Zmartwychwstałego Pana. Szczegółową analizę historyczną, strukturalną i semantyczną tego hymnu przedstawiła w swoim artykule jedna z najbardziej znanych amerykańskich specjalistek hymnologii średniowiecza, podchodząc w sposób integralny do tego tekstu¹²⁴. My natomiast skoncentrujemy się tylko na tych aspektach hymnu odnośnie do jego struktury i treści, które najbardziej dotyczą naszego tematu.

Hymn składa się z trzech wyraźnych części. Pierwsza jest uwielbieniem Boga Stwórcy w Jego wspaniałym dziele. W genialny sposób, wspaniałym stylem i kunsztem pióra opisuje Wenancjusz Fortunat piękno wiosennej przyrody, słońca, żywiołów wód, blasku gwiazd, zieleni i bogactwa kwiatów na łąkach, plonu zbóż i krzewu winnego, wszelkich płodów ziemi, różnych gatunków drzew, owadów, a zwłaszcza pracowitej pszczoły, śpiewu ptaków, a to wszystko po to, by stwierdzić: „*Ecce renascentis testatur gratia mundi Omnia cum domino dona redisse suo*” – „Krasa przyrody odradza się oto w całej ozdobie Świadcząc, że z Panem swym wraz wróci też świata nam wdzięk”

123 Polskiego przekładu dokonał Alfred Kowalkowski (tylko 46 wersetów), por. Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 161–63; Hymn XXXVI, Carm. 3,9, Walpole, *Early Latin Hymns*, 181–89. Tytuł pochodzi z 39 wersetu oryginału tego hymnu. Inny układ tego samego tekstu znajdziemy w: *Poematum Liber III., De Resurrectione Domini (VII.). Ad Felicem episcopum, Venantii Honorii Fortunati, Pictaviensis Episcopi, Opera*, t. 2 (Cameraci: A.F. Hurez, 1822), 148–52. Tutaj „*Salve festa dies*” wraz z innymi trzema wersetami (razem cztery) umieszczono na początku. Natomiast u Walpole, to są ww. 39-40 oraz 31-32. Por. najpierw cały tekst (110 w.) „*Tempora florigero...*”, a potem „*Salve, festa dies...*” jako refren umieszczony na początku krótszego hymnu procesyjnego (14 w.) w Wielką Sobotę (*Sabbato Sancto. Ad Processionem*), Blume i Dreves, *AHMA*, 50:76–80.

124 Por. Ruth Ellis Messenger, „*Salve Festa Dies*”, *Transactions and Proceedings of the American Philological Association* 78 (1947): 208–22.

(w. 31-32). Wersety te są łącznikiem i przejściem do drugiej części poświęconej całkowicie Chrystusowi (od w. 39), w której – owszem, pojawiają się jeszcze elementy przyrody, ale już bezpośrednio w odniesieniu do Boga Stwórcy, do Boga Wcielonego oraz do Odkupiciela, tj. ukrzyżowanego Zbawiciela, którym jest Zmartwychwstały Pan (w. 33, 35-48, 55-89). Natomiast werset 89 jest wyraźnym przejściem do trzeciej części, tj. życia wiernych, neofitów odrodzonych w wodach Chrztu Świętego do życia w Chrystusie Zmartwychwstałym (w. 89-94 n.), do życia przez Chrystusa w Kościele (w. 100), który jest jego Lekarzem (w. 104)¹²⁵.

W całym hymnie interesują nas następujące syntagmy: „Namque triumphanti post tristia Tartara Christo” – „Chrystus bowiem nad ciemnym zatriumfował Tartarem” (w. 33); „Legibus inferni oppressis super astra meantem Laudant rite deum lux polus arua fretum; Qui crucifixus erat deus ecce per omnia regnat” – „Bóg prawa piekła zwyciężył i teraz gdy dąży nad gwiazdy Zgodnie wielbi Go chór nieba i lądów i mórz, Oto ukrzyżowany Bóg całym rządzi wszechświatem” (w. 35-37); „Salve, festa dies, toto uenerabilis aeuo” – „Witaj nam dniu uroczysty, naprawdę godny czci wiecznej” (w. 39)¹²⁶; a zwłaszcza: „Christe, salus rerum, bone conditor atque redemptor Vnica progenies ex deitate patris, Irrecitabiliter manans de corde parentis” – „Chryste, Zbawco świata (rzeczy), dobry Stwórco i Odkupicielu Jednorodzony Synu z Bóstwa Ojca, Niewysłowiony wypływie (emanacja) z Serca Rodzica (Stwórcy)” (w. 47-49); „Qui genus humanum cernens mersisse profundo, Vt hominem eriperes es quoque factus homo; Nec uoluisti etenim tantum te corpore nasci, Sed caro quae nasci, pertulit atque mori: Funeris exequias pateris uitae auctor et orbis, Intras mortis iter dando salutis opem” – „Widząc rodzaj ludzki zatopiony w głębokiej nędzy, aby ratować człowieka także stałeś się człowiekiem; Nie tylko chciałeś, by Twoje ciało się narodziło, lecz ciało, które się narodzi, by cierpiało aż po śmierć: Autor życia i świata cierpiał obrzędy pogrzebu (= został pochowany w grobie), kroczy ścieżką śmierci dając pomoc zbawienia” (w. 55-60); „Expauitque chaos luminis ore premi; Depereunt tenebrae Christi fulgore fugatae” – „otchłań trzęsła się ze strachu stłumiona powierzchnią światła; Zginęły ciemności wygnane blaskiem Chrystusa” (w. 62-63); „Pollicitam

¹²⁵ Por. tamże, 209–11.

¹²⁶ Tłumaczenie tekstów autorstwa ks. Krzysztofa Bardskiego, por. Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 161–63. Od w. 47 – tłum. własne.

sed redde fidem, precor, alma potestas: Tertia lux rediit, surge, sepulte meus. Non decet, ut humili tumulo tua membra tegantur, Neu pretium mundi uilia saxa premant” – „Więc udziel obiecanej wiary, proszę Cię, łaskawa Potęgo (Mocy): Trzeci dzień zaświtał, powstań, mój Pogrzebany. To nie przystoi, aby Twe członki leżały w skromnym grobie, lub żeby okup świata grobowy kamień więził” (w. 65-68); „Lintea tolle, precor, sudaria linque sepulchro: Tu satis es nobis et sine te nihil est” – „Weź płótna, proszę, a pozostaw chusty całunu w grobie: Tyś dla nas wszystkim, a bez Ciebie nic nie ma” (w. 71-72); „Redde tuam faciem, uideant ut saecula lumen, Redde diem qui nos te moriente fugit. Sed plane implesti remeans, pie uictor, ad orbem” – „Ukaż swoją twarz, by wieki ujrzały światło, Przywróć dzień, który Tobie umierającemu uciekł. Ale w pełni to uczyniłeś powracając do świata, miłościwy Zwycięzco” (w. 75-77); ostatni fragment, chyba najważniejszy: „Rex sacer, ecce tui radiat pars magna triumphi, Cum puras animas sancta lauacra beant: Candidus egreditur nitidis exercitus undis Atque uetus uitium purgat in amne nouo; Fulgentes animas uestis quoque candida signat Et grege de niueo gaudia pastor habet” - „Królu święty, oto jaśnieje część twego wielkiego triumfu, gdy czyste dusze kąpiel świętą błogosławią: Białe wojsko wychodzi z jasnych wód; a starodawna wina oczyszcza się w nowym strumieniu; Białe szaty oznaczają również jaśniejące dusze I pasterz ma radość z (śnieżnej) bieli stada” (w. 89-94)¹²⁷.

Cały hymn, a nawet choćby tylko te wybrane przez nas syntagmy posiadają tak obfite treści związane z celebracją Paschy, że trudno byłoby osobno je omawiać, ale już te ostatnie wersety (89-94) ukazują nam obraz Chrystusa Króla i Jego paschalny triumf, który się wyrazi w XVIII wieku w kulcie Serca Jezusa i obrazie Pasterza niosącego na swych ramionach owcę, Chrystusa pełnego Miłości i Serca do owiec swej owczarni. Nic w tym dziwnego, skoro wiemy z badań Ruth E. Messenger o próbach adaptacji „Salva festa dies” do różnych świąt, że hymn ten służył jako model, by dostosować go oprócz Paschy, np. do święta Trójcy, Narodzenia Pańskiego, Objawienia, Wniebowstąpienia, Zesłania Ducha Św., a zwłaszcza Corpus Christi (1264 r.), Podwyższenia Krzyża Św., czy Imienia Jezus, Wszystkich Świętych, także do dedykacji Kościoła, a nawet świąt ku czci Najświętszej Dziewicy (Narodzenia, Nawiedzenia i Wniebowzięcia) oraz indywidualnych wspomnień świętych.

¹²⁷ Od w. 47 do w. 94 – tłum. własne.

Te próby adaptacji hymnu poskutkowały też jego naturalną dystrybucją w całym Kościele. Ale, co dla nas ciekawe, Ruth jako znawczyni średniowiecznej hymnografii, pisze też o tym, że „*Salve festa dies*” dostosowany na okazję święta Imienia Jezus, zawierał w sobie (4 wersy) podobieństwa do „*Jesu dulcis memoria*”. A stąd już bardzo blisko do – a nawet powiedzielibyśmy, że znajdujemy się w samym sercu – twórczości poświęconej kultowi Serca Jezusa¹²⁸.

Dwa hymny napisane dystychem elegijnym, adresowane do św. *Radegundy*¹²⁹: pierwszy – „Do Pani Radegundy” „*Regali stirpe potens Radegundis in orbe*”; drugi – „Do Pani Radegundy o kwiatach na ołtarzu” („*Frigoris hiemi glacie constingitur orbis*”)¹³⁰.

Z pierwszego utworu dedykowanego księżnej, trzeba wyszczególnić tylko jedną, ostatnią syntagmę, która jest jakby odpowiedzią Chrystusa, a ze strony autora tekstu pochwałą stylu życia przyjętego przez adresatkę hymnu: „*solo quam dominus servat amore suos*” – „Miłością tylko żywi cię twój Pan” (w. 10)¹³¹. Z drugiego hymnu o podobnym przeznaczeniu, napisanym dla tej samej osoby, podkreślić trzeba następujące syntagmy: „*tempore vernali, dominus quo Tartara vicit*” – „Na wiosnę, kiedy Pan piekło zwycięża” (w. 3); „*at vos non vobis, sed Christo fertis odores*” – „Lecz wy wonności Bogu przynosicie” (w. 7); „*ut color hic gemmas, tura revincat odor*” – „Tu kolor

128 Autorka artykułu powołuje się na „*Sarum Processional*” (1882 r.), 152; oraz „*Analecta hymnica...*”; por. Messenger, „*Salve Festa Dies*”, 216–21; Clemens Blume, red., *Thesauri Hymnologici Hymnarium. Die Hymnen des Thesaurus Hymnologicus H. A. Daniels und anderer Hymnen-Ausgaben: II. Die Hymnen des 12.-16. Jahrhunderts und aus den ältesten Quellen, AHMA* (Leipzig: O. R. Reisland, 1909), 52:23–24, w. 1-4 oraz 15-18. Podobny mechanizm adaptacyjny zastosował także św. Tomasz z Akwinu dostosowując pierwotny tekst „*Pange lingua*” na użytek eucharystycznego kultu, por. McClintock i Strong, „*«Pange lingua gloriosi Corporis mysterium» oraz «Pange lingua gloriosi proelium certaminis»*”, t. 7, 612-3.

129 Św. Radegunda (Radegonda) z Turyngii (ur. ok. 518-520 w Erfurcie, zm. 587 w Poitiers) była księżniczką Turyngii, potem fundatorką i mniszką klasztoru Świętego Krzyża w Poitiers, a nawet diakonisą. W 569 uzyskała od cesarza Justyna II sporą część relikwii Krzyża Świętego. Z tej okazji Wenancjusz pisał hymny. Por. Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 163.

130 Przekładu na język polski dokonał ks. Janusz A. Ihnatowicz, Starowieyski, 163–65.

131 „*Ad domnam Radegundem*”, por. Fridericvs Leo, red., *Venanti Honori Clementiani Fortvnati Presbyteri Italici Opera Poetica*, t. 4.1, Monumenta Germaniae Historica (Berolini: apvd Weidmannos, 1881), 193.

nad klejnot, nad kadzidło tam woń” (w. 18); „floribus aeternis vester anhelet odor” – „Wiecznych niech kwiatów od was płynie woń” (w. 20)¹³².

Leksyka hymnu wydaje się czerpać z naturalnych obrazów i piękna przyrody. Jednak powtarzające się syntagmy „wonności”, „woń” w kontekście zwycięstwa Chrystusa oraz kwiatów ołtarza, doskonale zostaną wykorzystane w słownictwie mistyczek średniowiecza i późniejszych twórców poezji chrześcijańskiej, nie wyłączając tych, którzy układali poezję ku czci Serca Jezusa.

Z całej twórczości Fortunata pozostało nam zajrzeć do jeszcze jednego utworu. Chodzi o cały tekst hymnu rozpoczynającego się do słów „Audi iudex mortuorum” („Przyjmij pieśń Odkupicielu”) stosowanego podczas celebracji mszy Krzyżma (w Wielki Czwartek), liczącego w oryginale osiem zwrotek, którego nazwa bierze się od refrenu „[R.] *O Redemptor, sume carmen temet concinentium*” (*Versus ad Chrisma consecrandum*) wykonywanego po każdej strofie, tekst, który zawiera cenne dla nas syntagmy w siódmej strofie. Wymieńmy je po kolei: „Lota mente sacro fonte aufugantur crimina, Uncta fronte sacrosancta influunt charismata” – „Przez obmycie w zdroju świętym Uciekają z duszy zbrodnie, A przez czoła namaszczenie Darów świętych się udziela”; „Corde natus ex Parentis, alvum implens virginis, Praesta lucem, claude mortem Chrismatis consortibus” – „W Ojca sercu narodzony, Któryś mieszkał w łonie Panny, Śmierć oddalaj, światła przymnóż Tym, co w krzyżmie mają udział”¹³³.

Szósta i siódma strofa tego pięknego hymnu towarzyszącego procesji z olejami oraz z darami stanowi po pierwsze odwołanie do tajemnicy Chrztu Świętego oraz wszczęcia nas w potrójną misję Chrystusa, ale również aluzję do źródła, albo zdroju wód życia oraz namaszczenia Duchem Świętym, które pochodzą z Serca Jezusa. Po drugie, tekst ten prowadzi nas do Pra-Źródła, którym jest Serce Ojca, z którego został zrodzony Syn, Światłość ze Światłości,

132 „Ad candem de floribus super altare”, por. tamże, 4.1:194.

133 Por. Blume, *AHMA*, 1908, 51:80, nr 77 (In Cena Domini). Sposób wykonywania hymnu wraz z refrenem widać doskonale w niektórych księgach liturgicznych, np. por. „De Officio in feria quinta Coenae Domini, cum benedicatur oleum catechumenorum, et infirmorum, et conficitur chrisma”, w: *Pontificale romanum Clementis VIII. ac Urbani VIII. jusu editum inde vero a Benedicto XIV. recognitum et castigatum. Cum additionibus a Sacra Rituum Congregatione adprobatis*, editio prima Neapolitana (Neapoli: Ex Typographia Simoniana, 1837), 278–83; hymn wykonywany przez scholę na przemian z resztą uczestników podczas procesji przyniesienia olejów do ołtarza, por. *MR 2010*, 119–21.

Ten, który stał się Człowiekiem i narodził się z Maryi Panny. Jest to więc także wyznanie wiary w Chrystusa, który jest światłością dla tych, którzy w Niego uwierzyli i mają udział w Jego mesjańskim namaszczeniu. Hymn ten łączy więc w sobie tematykę preegzystencji Syna Człowieczego, Jego Wcielenia i Narodzenia, oraz Jego mesjańskiej i zbawczej misji względem nas. Opisuje to słowami, które treściowo są bardzo bliskie tematyce hymnów o Sercu Jezusa.

Twórczość włoskich poetów – Seduliusza, Ennodiusza i Wenancjusza Fortunata, można ująć robiąc całościowe zestawie grup tematycznych, którymi ci autorzy się zajmowali w swoich hymnach i innych formach literackich.

Przedstawiali oni Chrystusa jako Światłość ze Światłości, źródło światła zwyciężającego ciemność, które oświeca wszystkich wierzących.

Natomiast w ekonomii zbawczej ukazywali cudowne, dziewicze poczęcie i narodzenie Pańskie, podkreślając także Objawienie się Chrystusa wszystkim narodom, kładąc nacisk na realizm Jego Wcielenia i Narodzenia oraz uniwersalizm ofiarowanego zbawienia.

W kontekście Historii Zbawienia (w tym także wydarzeń opisanych w Ewangelii) poeci włoscy nawiązują do opisu Męki (gorzkiej), Śmierci (wymieniają narzędzia męki: ciernie, żółć, gwoździe, włócznia, itd.) i Zmartwychwstania Pana. Wychwalają zwycięskie drzewo Krzyża (podkreślając godność, słodycz drzewa; drzewa jako Arki Nowego Przymierza). Jezus Chrystus jest dla nich Królem („Sztandary Króla”) triumfującym i tronującym z wysokości Krzyża; a także życiodajnym, szlachetnym drzewem, oraz Krzewem winnym (J 15,1). Odsyłają nas również do starotestamentalnej figury miedzianego węża, wywyższonego na pustyni – znaku ocalenia, który przyciągał do siebie wzrok wszystkich śmiertelnie zranionych. Życie Chrystusa, które wypływa z Jego Boku przebitego włócznią żołnierza, czyli Krew i woda wypływające z Boku Zbawiciela, albo rany Chrystusa (ręce, nogi, bok), są naszym uleczeniem, bo obmywają wprost nasze rany. Temat Krwi Pana jest szeroko komentowany. Krew Chrystusa (przelana) nie tylko obmywa z grzechu i spłaca nasze winy (okup - „pretium” - Jego życie okupem = nasze Odkupienie), lecz także odnawia więzy miłości pomiędzy Bogiem a człowiekiem, prowadzi do wizji uszczęśliwiającej i chwały oglądania Chrystusa przez dobrych.

Miłość Chrystusa (słodka) jest dla nich fundamentem stworzenia i przyczyną naszego zbawienia, bo jest obmyciem (tajemnica Chrztu) we Krwi niewinnego Baranka (żertwy). Stąd także bliska sercom tych poetów tematyka wody. Nawiązują do biblijnego obrazu skały (źródło wody – 1Kor 10,4), z której pili Izraelici na pustyni, mówią przy tym o źródle radości, tryskającym źródle Chrztu, Pokuty i Eucharystii (Chlebie), o zdroju wody życia, a ostatecznie także o Sercu Ojca, które jest wszystkiego Pra-źródłem. Miłość Chrystusa ma bardzo konkretny, pasterski wymiar, podobnie jak w ogóle miłość Boga w Starym Przymierzu. Tak samo włoscy poeci mówią o Chrystusie jako o Stróžu ludzkich serc i dusz, które On oczyszcza, o Pasterzu owiec i owczarni wrywającym nas z paszczy śmierci, niosącym swe owce na ramionach. Poruszają też temat „wonności”, albo „woni” w odniesieniu do Boga, który na pierwszy rzut oka wydaje się dziwny, ale w średniowieczu spotkamy się z nim w pismach i przeżyciach mistyków, a kilka wieków później w kontekście przyłgnięcia do Serca Jezusa i życia wiernych Jemu poświęconego.

Pojawiają się nawet odniesienia, które w XVIII w. znajdziemy w formularzach mszy o Sercu Jezusa - do Psalmu 32, gdzie mowa o zamysłach zbawczych Bożego Serca (*cogitationes Cordis eius*), czy też o żywieniu ludu w czasach głodu (*et alat eos in fame*).

4.3. Różnorodność form hymnicznych na terenie Galii (IV. – VI. w.)

Już przed włoskim poetą Wenancjuszem Fortunatem, pod koniec IV. i V. wieku w Galii, a szczególnie w Akwitanii, bardzo dynamicznie rozwijała się kultura łacińska, która w międzyczasie została przeniknięta chrześcijaństwem, co zaowocowało twórczością hymniczną.

Jednym z ważniejszych przedstawicieli poezji galijskiej był uczeń poety Ausoniusza¹³⁴, przyjaciel m.in. św. Augustyna – Paulin z Noli (w Kampanii), obok Prudencjusza i Wenancjusza Fortunata, jeden z czołowych poetów pierwszych wieków chrześcijaństwa na Zachodzie.

¹³⁴ Ausonius (Aus[z]oniusz) (ok. 310-394), wybitny poeta galijski, pisał na specjalne okazje literackie hymny, por. Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 23–27; Carol Harrison, Caroline Humfress, i Isabella Sandwell, red., *Being Christian in Late Antiquity: A Festschrift for Gillian Clark* (Oxford - New York: Oxford University Press, 2014), 236–53.

Pozostało po nim sporo listów i poezji, w której po swoim nawróceniu skupiał się przede wszystkim na uwielbieniu Boga wcielonego, dla nas ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. Miał ogromną cześć i nabożeństwo do św. Feliksa, któremu zawdzięczał swe nawrócenie, a potem pasterskie zaangażowanie na rzecz ubogich w Cimitile, co niewątpliwie także znalazło swe odzwierciedlenie w twórczości Paulina. Jedyłą jego sztuką (*ars*) stała się wiara, a prawdziwą poezją sam Chrystus¹³⁵.

Biskup z Noli napisał parafrazy Psalmów i zebrał później w *Liber hymnorum*, który do dziś uważa się za zaginiony, mimo to 31 hymnów Paulina dochowało się do naszych czasów¹³⁶.

Z ponad trzydziestu jego *Poematów* (35) napisanych w przeważnie heksametrem, choć ustępujących kunsztem poetyckim Prudencjuszowi, czternaście z nich pisał każdego roku (*Pieśni rocznicowe*) i poświęcił Paulin z Noli świętemu Feliksowi (*Carmina natalicia*), a dwie inne (10-11) dedykował Ausoniuszowi przeciwstawiając kulturę chrześcijańską pogańskiej¹³⁷.

Pierwsze trzy wersy hymnu „Ad Deum matutina precatio” – „Omnipotens Genitor rerum, cui summa potestas, Exaudi si justa precor, ne sit mihi tristis Ulla dies, placidam nox rumpat nulla quietem” przypominają pierwsze syntagmy ambrojańskiego hymnu „Deus Creator omnium polique rector, vestiens diem decoro lumine, noctem soporis gratia”. Tematycznie rzecz biorąc, nie odbiega od nich, a nawet można powiedzieć, że jest bardzo zbliżony do nich hymn z XVIII wieku, który został poświęcony tematyce Serca Jezusa – „Auctor beate saeculi, Christe Redemptor omnium: Lumen Patris de lumine, Deusque verus de Deo”. We wszystkich trzech hymnach autorzy zwracają się do wszechmocy Boga Stwórcy, do Jego zbawczej mocy jako źródła światłości oraz dnia i nocy, albo – ogólnie – Tego, który jest Panem czasu¹³⁸.

135 Paulinus Nolanus, ur. ok. 353 w Bordeaux, zm. 22 czerwca 431 w Noli). Por. Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 67; Szymusiak i Starowieyski, „Paulin z Noli (Pontius Meropius Anicius Paulinus ep. Nolanus)”, w *SWP*, 318; Benedykt XVI, *Katechezy o Ojcach Kościoła*, 152–56.

136 Por. Walsh, *TRE*, 757–58.

137 Por. bogata literatura na temat życia, działalności i literackiej twórczości Paulina z Noli, Berthold Altaner i Alfred Stuiber, *Patrologia: życie, pisma i nauka Ojców Kościoła*, tłum. Paweł Pachciarek (Warszawa: Pax, 1990), 536–37.

138 Wszystkie teksty Paulina będziemy podawać odwołując się do dwóch źródeł z tego powodu, że pierwsze wydanie (Muratoriego) dzieł Paulina ma bogaty aparat krytyczny

Podobnie rozpoczyna się następny poemat – „Ad Deum alia precatio”, który jest jakby kontynuacją pierwszego utworu – „Omnipotens quem mente colo, Pater unice rerum, Ignorate malis, et nulli ignote piorum; Principio extremoque carens, antiquior aevo” (w. 1-3). Mamy tutaj wspaniałe syn-tagmy określające Słowo Boże w relacji do świata, którego stał się w czasie uczestnikiem – „Ipse Dei Verbum, Verbum Deus anticipator Mundi, quem facturus erat: generatus in illo Tempore quo tempus nondum fuit” (w. 9-11); mowa o Bogu, który obrażony przez ludzką pychę jednak powołuje ludy i narody do swego Królestwa¹³⁹ – „Non genito ex Genitore Deus, qui fraude superbi Offensus populi gentes in regna vocavit” (w. 17-18); chodzi więc o Syna Najwyższego, który jest Zbawcą tu i teraz, wydanym za nas, danym dla naszego wieku, chodzi o Boga, który oddał nam wszystko i nic zazdrośnie dla Siebie nie zachował, bo nie oszczędził nawet swego Syna – „Nate Patris summi, nostroque salutifer aevo: Virtutes patrias Genitor cui tradidit omnes, Nil ex invidia retinens, plenusque datorum” (w. 27-29); znajdujemy też piękną prośbę do Ojca Przedwiecznego o *wyczekiwane z nadzieją światło* – „Da, Pater, aeterni speratam luminis auram” (w. 43), a także końcową doksologię skierowaną do Chrystusa Zbawiciela – „Christe apud aeternum placabilis assere Patrem, Salvator” (w. 80 n.)¹⁴⁰.

W Carmina X (*Avsonio Pavlinvs*) dedykowanej Ausoniuszowi, Paulin w przyjacielskim z nim sporze wykazuje, że *prawdziwym, dobrym pokarmem i źródłem Bożym* jest Chrystus, że jest *światłem prawdy, drogą życia, Słońcem sprawiedliwości*, Bogiem który *stał się Człowiekiem*, a jednocześnie nadal jest Stwórcą – „Veri bonique fomitem et fontem deum, Quem nemo nisi in Christo

do tekstu, oraz posiada tytuły utworów, a także opiera się na różnych kodeksach, drugie natomiast (Hartela) ma tę zaletę, iż jest zwięzłym źródłem z ujednoliconym i systematycznie opracowanym tekstem. Por. Poema IV. Paulo post suam a seculo conversionem hac in oratione honestos mores a Deo postulat, ac felicem sibi et suis deprecatur posteritatem, „Ad Deum matutina precatio”, Paulinus Nolanus, *Opera: ad mss. codices gallicanos, italicos, anglicanos, belgicos atque ad editiones antiquiores emendata*, red. Ludovicus Antonius Muratorius (Veronae: typis Dionysii Ramanzini bibliopolae, 1736), 329–30, w. 1-19; Gvilelmi de Hartel, *S. Pontii Meropii Pavlini Nolani Opera. Pars II: Carmina*, CSEL, 30:3.

139 Odtąd tłumaczenie własne tekstów Paulina podajemy kursywą.

140 Por. Poema V. Varia Dei attributa enumerat, et gratiam a Deo precatur qua peccata vitet, ut Dei iudicio securus occurrat, „Ad Deum alia precatio”, Nolanus, *Opera*, 331–32, w. 1-85; Hartel, CSEL, 30:4–7.

uidet? Hic ueritatis lumen est, uitae uia, Vis mens manus uirtus patris, Sol aequitatis, fons bonorum... Natus deo, mundi sator”¹⁴¹.

W innej karmina (poemat 14 – „De S. Felice Natal. Carmen III.”) podkreśla, że *Chrystus narodzony w ciele* wybrał trudną drogę, ale jednak *miłość Chrystusa wszystko zwycięża*, dlatego też *pielęgnowana wiara ugruntowana w duszy potrafi przemieniać serca nawet w cierpieniu* – „Christo superis est natus in astris... Christus corpore natus... Vicit iter durum pietas, amor omnia Christi Vincit et alma fides animisque locisque rigentes Suadet acerba pati, simul aspera ponere corda”¹⁴².

W Carmina natalicia 15 („De S. Felice Natal. Carmen IV.”), występuje szereg syntagm, które nakierowane są na Chrystusa i posiadają unikatowy charakter. Kontekst tych miejsc jest najczęściej powiązany z tematyką tekstów poświęconych okresowi liturgicznemu dla których *carmina natalicia* powstały, jak również w odniesieniu do św. Feliksa, do którego Paulin miał wielkie nabożeństwo. Należy przy tym wymienić następujące syntagmy: „clarissime Christo” (w. 2); „nascamur ut in bona Christo” (w. 25); „Spiritus in Christo uiuens” (w. 69); „in penetralia Christi” (w. 191-193). Warto podkreślić, że w omawianym tekście pojawia się też aluzja do Chrystusa cichego i pokornego sercem, który zaprasza do Siebie wszystkich utrudzonych i obciążonych, aby uczyli się od Niego, a zarazem by ich pokrzepić, zapewniając jednocześnie, że Jego „jarzmo... jest słodkie, a... brzemień lekkie” (Mt 11,28-30) – „Te releuante iugum Christi leue noscimus, in te Blandus et indignis et dulcis Christus amaris” (w. 21-22). Mamy też odniesienie do Boga, który wiódł przez pustynię pokładający w Nim nadzieję Lud Wybrany, w którego duszach płynęła łaska, którą był żywy *Chrystus, źródło płynącego strumienia ze skały*, który zaspokoił pragnienie tegoż Ludu – „Iussisti, deserta rigans in spem populorum, In quorum arentes animas pia gratia fluxit, Quos Christus uiuo manans petra fonte refecit. Vnde ego, pars hominum minima, isto munere fretus Roris, Christe, tui uiuos precor aridus haustus” (w. 40-44). Odnajdujemy również w tekście Paulina przepiękne wyznanie, które było bardzo drogie Ojcom Kościoła, pisze bowiem, iż *cały nastawiony jest na niebo (gwiazdy), że Chrystusa ma ciągle w pamięci, a przeszłość*

141 Por. całość (331 ww.), Nolanus, *Opera*, 361-75, w. 45-50; Hartel, *CSEL*, 30:24-39.

142 Por. całość (135 ww.), Nolanus, *Opera*, 382-86, w. 3; 15; 79-81; Hartel, *CSEL*, 30:45-50.

zostawia za sobą, natomiast w sercu swoim nosi Boga, a piersi całkowicie ma wypełnione Chrystusem – „Totus in astra animo, Christi memor, immemor aevi, Corde Deum gestans et plenus pectora Christo” (w. 173-174). Można powiedzieć, że treść tej sentencji była także mocno obecna na różny sposób w duchowości i kulcie Serca Jezusowego¹⁴³.

Cała Carmina 17 (*propemptikon*) stanowi poemat pożegnalny skierowany do Niceta („Ad Nicetam redeuntem in Daciam”). W utworze tym Paulin dostrzega Boga w stałej, solidnej wierze, w świetle Chrystusa, który zawsze jest jego drogą – „Qui deum cernit solidae fidei Lumine Christum. Hic deus noster, uia nostra semper” (w. 167-169). Na tej drodze pojawia się wiele światła („lumen”), o czym świadczą częste syntagmy w tym tekście – „Sit comes nobis, sit et antecessor, Semitis lumen pedibusque nostris Sermo lucerna, Qua per obscuri uada caeca saeculi Luminis ueri face dirigamur” (w. 170-174). Spotykamy także w tekście pewną ocenę moralną dawnej drogi życia *według ciała* (synonimem jest „krew”) – powiedzielibyśmy za św. Pawłem. Tutaj, kontekstem jest życie i śmierć dobrego Łotra. *Krew była dawnym sposobem ziemskim jego życia, ale niebo zwróciło się ku pobożnemu życzeniu Łotra, a Chrystus sprzyja tym, którzy gwałtem zdobywają Królestwo* – „Sanguinis quondam, modo terra uitae est, Vertitur caelo pia uis latronum, Et fauet Christus supera occupanti Regna rapinae” (w. 221-224). Dla niego źródłem przebaczenia na krzyżu była Miłość Chrystusa, którą Paulin traktuje jako *dobrze rozlane niebo w sercach naszych* – „Caritas Christi bene fusa caelo Cordibus nostris” (w. 289-290)¹⁴⁴.

W następnym poemacie (18.) (*De morte, sepulcro, ac miraculis S. Felicis* – carmina natalicia VI.) Paulin zaleca wierzącym radość oraz moralnie godziwe pieśni, bowiem ich prawem jest miłość Chrystusa, ale i szacunek, uszanowanie względem Niego – „Gaudia sancta decent et carmina casta fideles; Nam cui fas hominum, cui Christus amorque timorque est” (w. 10-11). Miłość („amor”) występuje tutaj w parze z lękiem, szacunkiem, respektem („timor reverentialis”), a więc w związku syntagmatycznym, który będzie także się pojawiał w kontekście kultu Serca Jezusa w XVIII wieku, apelującego do bezgranicznej Miłości Boga, oraz zachęcającego do

143 Por. całość (361 ww.), Nolanus, *Opera*, 387–400; Hartel, *CSEL*, 30:51–67.

144 Por. całość (340 ww.), Nolanus, *Opera*, 413–25; Hartel, *CSEL*, 30:81–96.

częstej Komunii Świętej, w odpowiedzi na zimny jansenizm¹⁴⁵. Spotykamy także liczne, krótkie syntagmy podkreślające tożsamość i funkcję Chrystusa w dziele zbawczym: Jego zasługi, władzę jako Sędziego, bogactwo Chrystusa (w sensie Pawłowym, Ef 1,18), łaskę i cuda Pańskie oraz, jak to już było w wielu innych miejscach, Jego światłość i chwałę. Są to między innymi: „dat meritam Christo plebs consona laudem” (w. 129); „pater addidit iudice Christo” (w. 146); „bona Christi” (w. 162); „gratia Christi” (w. 166, 182); „miracula numine Christi” (w. 207); „lumine Christi” (w. 291); „turba locum et muto celebratur gloria Christi In pecore” (w. 439-440)¹⁴⁶.

Poemat (19.) („*De s. Felice*” – carmina natalicia XI.) ku czci św. Feliksa jest bardzo obszernym utworem, ale wraz tą obfitą formą tekst ten niesie ze sobą także bogactwo syntagm poświęconych tematowi, które dla nas są bardzo interesujące od strony badanego przedmiotu. Pojawiają się bowiem syntagmy dotyczące „źródła” – „aqua fontibus” (w. 2); *święta (pobożna, Boża) łaska źródeł i rzek życia* – „pia gratia fontes et fluuios uitae” (w. 361-362); występuje także tematyka Krwi Pańskiej, ponieważ czytamy, że *Bóg zechciał cierpieć dla życia, że umierając uświęcił naszą wiarę i nabył swą najdroższą Krwią całe ludy i narody, Krwią, która stała się także inspiracją (niebieskim nasieniem) dla świadectwa męczenników* – „Ipse deus, pro quo uitam uoluerit pacisci Et moriendo piam sancire fidei populorum Mercarique sacrum pretioso sanguine regnum, Sanguine quo totum spargentes martyres orbem Gentibus innumeris semen caeleste fuerunt” (w. 5-9); napotykamy również temat *jarzma Chrystusowego* – „lene iugum et leue Christi Est onus ad Christum puro iam lumine uersis” (w. 36-37); dalej, odnajdujemy bardzo ważną syntagmę, która jest formułą określającą *miłość Chrystusa jako litościwą* – „Christi miserantis amore” (w. 164)¹⁴⁷.

Od miłości Paulin przechodzi do tematu krwi i krzyża, który jest bardzo mocno obecny w tym utworze. Niezmiernie ważną syntagmą jest stwierdzenie, że „cena życia jest we Krwi Chrystusa”, a w następnym zdaniu mamy zwrot „w krzyżu Chrystusa” oraz „moc Krzyża” – „pretium uitae est in sanguine Christi” (w. 191) oraz „in cruce Christi... uirtus crucis” (w. 193

145 Por. pisałem szerzej na ten temat, w: Mocydlarz, *Serce Jezusa w liturgii*, 23–25.

146 Por. całość (468 ww.), Nolanus, *Opera*, 426–42; Hartel, *CSEL*, 30:96–118.

147 Por. całość (730 ww.), Nolanus, *Opera*, 447–88; Hartel, *CSEL*, 30:118–43.

i 195); Paulin mówi też o zbawieniu, które będzie, stanie się dla błagającego, *jeśli ożywcza wiara krzyża będzie obecna w piersi pokornie proszącego* – „Imploratus erit, dabit isto iure salutem Si crucis alma fides in pectore supplicis adsit” (w. 199-200); Paulin rozważa także na czym polegają braki Chrystusowego żaru i hańby krzyża. I odpowiada, że mianowicie *ogień Boży jest tam, gdzie moc krzyża wewnątrz płonącej wiary krzyżuje świadome zło serca i ożywia duszę z win (wad) zniszczonych w ciele* – „In quo defuerit Christi pudor et crucis ardor. Ignis enim diuinus inest, ubi uis crucis intus Ardescente fide cruciat male conscia corda Viuificatque animam uitis in carne peremptis” (w. 205-208); mamy też piękne adagium mądrościowe, zgodnie z którym *nadejście Jego krzyża rozszerza się (sięga) wszędzie tam, gdzie i Chrystus przez swoich przyjaciół swoimi znakami łśni (błyszczą, świeci)* – „Aduentus uexilla sui praetendit ubique Perque suos Christus sua signa coruscant amicos” (w. 227-228); mocno jest obecna tematyka światła, dowiadujemy się bowiem, iż *błyska prawdziwe światło zbawienia* – „uera salutis Lux micat” (w. 249-250); albowiem, *gdzie światło Chrystusa, prawdziwa wiara stoi otworem* – „ubi lumine Christi Vera fides patuit” (w. 263- 265); *rozbłyskają światła... bez użycia światła* – „relucent Lumina... sine usu Luminis” (w. 463- 465); a *Bóg jest w Chrystusie, który przyjąwszy ciało narodził się dla nas* – „Et deus in Christo est, quem sumpto corpore nasci Pro nobis” (w. 630- 631). Paulin zauważa, że *osoby pozostające w ciele Chrystusa odważyć (męstwo) nosiły (wykonywały)* – „Quas in carne manens Christi uirtute gerebat” (w. 292); stwierdza także, iż *znaczenie posiada tylko królowanie Chrystusa Boga ponad wszystkim* – „regnare deum super omnia Christum” (w. 639)¹⁴⁸.

Pod koniec utworu powraca znowu do tematyki krzyża. *Kto krzyżem włada przez cztery zewnętrzne drzewa, cztery osiąga zakątki świata, aby pociągnąć do życia ludy spośród wszystkich narodów. A... śmierć na krzyżu za wszystkich ukazuje Chrystusa, Boga wszelkiego stworzenia w początku życia i na końcu występnych* – „Qui cruce dispensa per quattuor extima ligni Quattuor attingit dimensum partibus orbem, Vt trahat ad uitam populos es omnibus oris. Et... morte crucis cunctis deus omnia Christus Extat in exortum uitae finemque malorum” (w. 640-644); *sztandar krzyża jest utwierdzony*

148 Tamże.

ponad wszystkimi gwiazdami – „Vexillumque crucis super omnia sidera fixit” (w. 655)¹⁴⁹; dotyczy to *godnego podziwu wiecznego krzyża* – „miris Aeternae crucis” (w. 659-660); Paulin zwraca się wprost do Feliksa – *w męstwo krzyża i znak nienaruszalny Chrystusa wierzyłeś* – „Virtutem crucis et signum inuiolabile Christi Credebas” (w. 708-709); *pozwoilię uwielbiać (wysławiać) wielki triumf krzyża* – „Fecisti magno crucis exultare triumpho” (w. 713); chodzi o *czczony krzyż Boga* – „ueneranda dei crux” (w. 716); następnie Paulin zwraca się także z uwielbieniem wprost do krzyża – *O krzyżu wielka Boga dobroci, krzyżu chwało niebios, krzyżu wieczne zbawienie człowieka, krzyżu postrachu występnych* – „O crux magna dei pietas, crux gloria caeli, Crux aeterna salus hominum, crux terror iniquis” (w. 718-719); *O krzyżu, który ziemi w ciele Boga posłużyłeś zbawieniem* – „o crux, Quae terris in carne deum seruire saluti” (w. 720-721); na koniec stwierdza o Feliksie, że *w krzyżu wsparcie (podporę), wiarę i z krzyża zyskał koronę* – „In cruce nixa, fide et de cruce nanta coronam” (w. 730)¹⁵⁰.

W wersetach 13-17 kolejnego poematu (20.) ku czci św. Feliksa (carmina natalicia XII.) mamy świadectwo, że dla Paulina zawsze pierwsze miejsce miała posługa względem bliźniego, a zwłaszcza głodnych, których najpierw trzeba było nakarmić, a dopiero potem wysławiać Boga pieśniami. Jego teologia miała na wskroś charakter pastoralny, wyrażała się w pieśniach, ale zawsze z pierwszeństwem posługi miłosierdzia, tj. bezwarunkowego uprzywilejowania ubogich – „[...] Nulla mihi ex me sint, ut sint mihi cuncta per illum; Namque ad natalem nunc ipsius, ut quidem et ante Praeteritis quibus ista dies mihi floruit annis, Non erat unde epulum uotis sollemne pararem, Instabatque dies, nec adhuc mihi prompta facultas Ex aliquo suberat”¹⁵¹. Każda z „carmina natalicia” jest w jakimś stopniu nawiązaniem do historii zbawienia i ma charakter pieśni o wierze i miłości. W tym wypadku jest to

149 O wzajemnych zależnościach w tekście pomiędzy Seduliuszem, Paulinem z Noli oraz Wenancjuszem Fortunatem („Vexilla regis prodeunt”), por. Carl P. Springer, *Sedulius, The Paschal Song and Hymns, Ancient Israel and Its Literature 35* (SBL Press, 2013), 42.

150 Por. Nolanus, *Opera*, 447-88; Hartel, *CSEL*, 30:118-43.

151 Por. Jerzy Pałucki, „Teologia w posłudze pasterskiej Paulina z Noli”, *Vox Patrum* 62, nr 34 (2014): 430; cały tekst pieśni liczy 440 ww., Nolanus, *Opera*, 489-508 natomiast w drugim źródle różni się on nieznacznie od Muratoriego i liczy o cztery wiersze więcej, Hartel, *CSEL*, 30:143-58.

wyraz pasterskiej troski o ubogich, o których sam Bóg się troszczy okazując im swe miłosierne Serce poprzez posługę Paulina jako biskupa.

W carmina natalicia XIII. (poemat 21), który również został poświęcony św. Feliksowi, Paulin aż 56 razy przywołuje Chrystusa. Dla Paulina *Chrystus*, to *Bóg wszystkich rzeczy i władców królestw* – „Resque potens regum Christus deus omnibus una Adnuerat sanctis” (w. 41-42); natomiast o św. Feliksie powie, że *szybko przyjętą do siebie miłość Chrystusa wychwalał* – „Festino placitam sibi Christus amore dicauit” (w. 68); i jakby kontynuując doda: *radując się umiłowanym Chrystusem Barankiem* – „gaudens dilecto Christus in agno” (w. 80-81); pojawia się też piękne wyznanie Paulina: *całym sercem wiarę Bożego imienia czerpałem i radując się twoim światłem pokochałem Chrystusa* – „Toto corde fide diuini nominis hausi Inque tuo gaudens adamaui lumine Christum” (w. 372-373)¹⁵².

Paulin był człowiekiem czynu i wielkiego miłosierdzia. Modlitwa ubogich, którym dawał schronienie na niższym piętrze klasztoru od tego zajmowanego przez niego i jego mnichów, była dla niego fundamentem utrzymującym całym dom (w. 393-394)¹⁵³; czasem popadał w spontaniczny zachwyty nad przykładem życia Chrystusa, które i samemu Paulinowi było drogą: *O godne uwielbienia przeze mnie i ze wszystkich najdroższe na okręgu ziemi ubóstwo Chrystusa!* – „O ueneranda mihi et toto pretiosior orbe Pauperies Christi! thesauro caelite ditas Quos spolias opibus” (w. 506-507); natomiast *O Panu wypowiadając słowo, płynie słowo ode mnie tak łatwo jak szeroką rzeką źródła* – „A domino exorans uerbo mihi currere uerbum Tam facili eloquio quam largo flumine fontes” (w. 673-674); i dalej dodaje, nawiązując do opisu wędrówki Izraela przez pustynię: *źródeł spragnionym (...) Chrystus Skala z obfitości płynęła* – „fontes sitientibus (...) petra Christus ab ubere fluxit” (w. 678-679); od tej pory temat ten już zdominuje cały tekst Paulina: *największe źródło... z ciebie pić wodę* – „fons summe (...) de te bibere undam” (w. 687-689); Paulin dokonuje transpozycji tego tematu odnosząc go do człowieka, podobnie jak uczynił to Jezus w rozmowie z Samarytanką (J 4,5-18): *w piersi*

¹⁵² Por. inną wersję drugiej części tego zdania z przekładu Michała Zmudy: „W Twoim świetle, pełen radości, umiłowalem Chrystusa”, Benedykt XVI, *Katechezy o Ojcach Kościoła*, 154-55; Nolanus, *Opera*, 513-51.

¹⁵³ Por. Benedykt XVI, *Katechezy o Ojcach Kościoła*, 155.

(sercu) wewnątrz wód tryskających w wieczność (...) skąd również wypływa początek rzek – „in pectore uenam Aeternum salientis aquae (...) unde etiam fluuiis exundat origo” (w. 690-693); w Chrystusie dostrzega to źródło i łączy je z tematem światła: *Chryste Ojca; co światłem światło; żywego źródła imię noszę w ustach* – „Christe patris... quo lumine lumen (...) cum patre Christum (...) uiui fontis gero nomen in ore” (w. 695- 699); Paulin mówi o czerpaniu wody i odnosi to do tematyki chrztu jako kąpeli odrodzenia: *czepie wody* – „haurit aquas” (w. 714); oraz: *płynęła obficie woda z twoich napojów jak i kąpeli odrodzenia [chrztu]* – „Fluxit abunda tuis aqua potibus atque lauacris” (w. 786-789); i znowu powraca do Chrystusa jako źródła, także dla świętości Feliksa: *Oto są pobożne (Boże, święte) źródła ze strumienia Chrystusa, które niewidoczne przez ziemię z głębi płyną, w żywą litościwą wodę miłości [Bożej] obfitują. To Ty, Chryste, Ciebie [prosi] pozwól wypłynąć bogactwu wiecznemu twojego Feliksa w obfитоści źródła* – „Hi sunt ecce pio Christi de flumine fontes, Qui non uisibili per terram gurgite manant, De uiua miserantis aqua pietatis abundant. Hos tu, Christe, tibi praesta ubertate perenni Scaturire tui Felicis in ubere fontes” (w. 845- 849); pod koniec tekst przybiera formę modlitwy prośby: *Działaj w sercach zawsze twoich, Chryste... łaskawość (dobroć, zmiłowanie) twoja, naszych wewnątrz źródło* – „Influe pectoribus semper tibi, Christe... pietas tua nostris Visceribus fontem” (w. 851-854); podobnie i dalej, znów w nawiązaniu do Feliksa: *źródło ze źródłem twoim Feliksie nas szczerze zalewa, aby zawsze w naszych wytrysło, Chryste Królu, twoje źródło, a nas z nędzy i każdego swego niedostatku (biedy), aby już teraz otrzymał szczęście życia [za wstaw.] imienia Feliksa* – „Fons a fonte tuo Felix nos largus inundet, Semper ut in nobis saliat, rex Christe, tuus fons, Et nos de miseris et egenis sorte sui iam Nominis obtineat felices uiuere Felix” (w. 855-858)¹⁵⁴.

Carmina 24 (dedykowana Cytheriuszowi, bratu w Chrystusie Panu) to tekst bardzo długi, dlatego spośród ogromnej liczby jego wierszy, wskażemy tylko dwa miejsca zawierające ciekawe dla nas syntagmy. Paulin nawiązuje w pewnym momencie do wydarzeń, które miały miejsce podczas paschy Izraela oraz do słów nakazu świętowania paschy (Wj 12), podkreślając przy tym jej radosny charakter (podobnie jak to było np. w 2Krn 30,15-27) i odczytując ją bezpośrednio w kluczu Paschy Chrystusa. Trzeba się radować

¹⁵⁴ Całość (805 ww.), Nolanus, *Opera*, 513–51; o wiele więcej tekstu, niż u Muratoriego, posiada drugie źródło, bo aż 858 ww., Hartel, *CSEL*, 30:158–86.

w prawdzie przaśnego chleba, ponieważ Chrystus nasza Pascha został złożony w ofierze – „In ueritatis azymis, Quia Pascha nostrum Christus immolatus est” (w. 650-651). Drugi fragment mówi o konieczności *naśladowania Chrystusa poprzez czynienie dobra a unikanie zła* tak, by na ziemi uczynić życie, które można nazwać *niebieskim* – „Imitare Christum; fac bonum, uita malum, Caeli uitam in terris age” (w. 803-804)¹⁵⁵.

Carmina 25 to pieśń weselna, utwór ku czci nowożeńców dedykowany Julianowi i Tycji. W kontekście miłości oblubieńczej pojawia się kilka odniesień do Chrystusa, do sakramentu jako obrazu jedności Chrystusa i Kościoła-Oblubienicy. Najpierw jednak Paulin nawiązuje do słów Jezusa, będących zaproszeniem do nawiązania z Nim relacji, przyjścia do Niego i odkrycia Jego Osoby wraz z całym bogactwem Jego wewnętrznego życia (Mt 11,28-30). Paulin nadaje tym słowom charakter bardziej moralny, niż egzystencjalny – *Albowiem twoje jarzmo, Chryste, jest lekkie, które wola chętnie przyjmuje* (uznaje za swoje) *i łatwo znosi miłość posłuszeństwa. Niechętnym ważkiego prawa jest czyste, pobożne brzemię* (bagaż), [zaś] *śłodkim zadaniem dla pobożnych jest pokonanie uczynków ciała* – „Namque tuum leue, Christe, iugum est, quod prompta uoluntas Suscipit et facili fert amor obsequio. Inuitis grauis est castae pia sarcina legis, Dulce piis onus est uincere carnis opus” (w. 5-8); *jednym [z] jest olej święty, który rozlany w imię Chrystusa tchnie czystym zapachem Boga* – „Vnguentum sanctis unum est, quod nomine Christi Diffusum casto spirat odore deum” (w. 37-38); *Wielki sakrament, który zaślubia Kościół z Chrystusem a zarazem Oblubienica Pana jest i jego siostrą* – „Grande sacramentum, quo nubit eclesia Christo Et simul est domini sponsa sororque sui” (w. 167-168); *Owego czasu nauczyciel powiedział, że odtąd w Chrystusie nie ma ani kobiety, ani mężczyzny, lecz jesteśmy tym samym ciałem i jednej wiary, a dla wszystkich jesteśmy jednym ciałem, całym (wszystko) Chrystusem. Członkowie ciała, których Głową jest Chrystus* – „Inde magister ait, quia iam nec femina nec mas In Christo, sed idem corpus et una fides. Namque omnes unum corpus sumus, omnia Christo. Membra quibus Christus corporis in caput est” (w. 179-181); *I schodźcie się razem bracia w waszym Oblubieńcu Chrystusie, abyście stali się wiecznego ciała jednym ciałem. Łączy was ta miłość, która Kościół wiąże z Chrystusem. Zarazem ów*

¹⁵⁵ Całość (942 ww.) oznaczona przez redaktora jako poemat 23., por. Nolanus, *Opera*, 570–601; ten sam tekst oznaczono jako poemat 24., Hartel, *CSEL*, 30:206–37.

[Kościół] wzajemnie Chrystus ogrzewa (pokrzepia, orzeźwia) miłością – „Et uobis fratres sponso concurrere Christo, Sitis ut aeterni corporis una caro. Hic uos nectat amor, quo stringit eclesia Christum Quoque uicissim illam Christus amore fouet” (w. 195-198); *Chrystus, wysłuchaj kapłanów, Chryste, błagających* – „Christe, sacerdotes exaudi, Christe, precantes” (w. 229)¹⁵⁶.

Poemat 26. („*De s. Felice natalicium carmen*” VIII.) posiada bardzo ciekawe syntagmy odnoszące się do Chrystusa, śmierci, krzyża oraz światła (lux). Paulin, ciągle wpatrzony w przykład Feliksa wyznaje, że: *Nic nie jest tak zbawienne jak zaufanie Chrystusowi; nas ochrania (ubezpiecza, buduje) niezwykłony znak krzyża i wyznanie [wiary], a uzbrojeni w myślenie o Bogu nie zabiegamy o zbroję ciała* – „Nulla salutiferi quibus est fiducia Christi; Nos crucis inuictae signum et confessio munit, Armatique deo mentem non quaerimus arma Corporis” (w. 105-103); *tak samo Bóg poniósł na siebie grzechy ludzi, a także zaczerpnął (wziął, nabrał, pochwyił) i wycierpiał śmierć, doprowadził (poniósł) winę (grzech) na krzyż. Stracił tamte, żeby na krzyżu moje życie odnawiał* – „Sic deus ipse hominum gessit peccata nec hausit, Et mortem passus non pertulit in cruce culpam. Perdidit ille meam repararet ut in cruce uitam” (w. 200-202); *Śmiercią pobożną Pan umarł za mnie, abym mógł żyć i zasłużyć sobie na życie zawsze Żyjącego* – „Morte pia dominus mihi mortuus, ut sibi uiuam Et merear semper uiuentis uiuere uitam” (w. 205-206); Paulin nawiązuje do biblijnej prawdy o Bogu Zbawcy, który dokonał wyjścia Izraela z niewoli Egipskiej i troszczył się o niego podczas wędrówki przez pustynię, że Bóg Abrahama, Izaaka i Izraela jest ... *Tym, kto osładza gorzkie źródło, owym Dawcą manny z nieba, Dawcą przepiórek wraz z wiatrem południowym i Nawadniającym spragnioną ziemię z przebitej skały* – „...dulcator fontis amari, Ille dator mannae caelo, dator ortygis austro Et sitientis humi percussa rupe rigator” (w. 237-239); Paulin kontynuuje wyznając, że *Chrystus będzie dla wszystkich razem królestwem światła, koroną życia* – „Christus erit cunctis regnum lux uita corona” (w. 369)¹⁵⁷.

156 Całość (240 ww.) oznaczona przez redaktora jako poemat 24., por. Nolanus, *Opera*, 602-7; w drugim źródle ten sam tekst oznaczono jako poemat 25., Hartel, CSEL, 30:238-45.

157 Oznaczony jako poemat 25. (całość liczy 425 ww.), por. Nolanus, *Opera*, 608-22; ten sam tekst oznaczono jako poemat 26. liczący 429 ww. (inny układ), choć kończy się tymi samymi słowami co u Muratoriego, por. Hartel, CSEL, 30:246-61.

Poemat 27. („*De s. Felice natalicium carmen*” IX.) stanowi bardzo długi tekst (647 wierszy) i posiada bardzo ciekawe dla nas syntagmy odnoszące się do Chrystusa, krzyża, krwi, śmierci, a także światła, wody wypływającej z wnętrza (*Viua perennis aquae manarent flumina uentre*), czy też pasterza owiec. I tak, odnajdujemy: „*Albo, ten sam dzień, niech będzie tym wspaniałym świętym znakiem, którym pierwsze dzieło Bóg zdziałał, kiedy cofnął strumień, zmienił wody w słodki nektar (napój) wina. Czym jest paschalna ucztą? [Bo] Tak rzeczywiście ustawicznie o każdym dniu Paschy Kościół całymi ustami głosi*” – „*Sive dies eadem magis illo sit sacra signo, Quo primum deus egit opus, cum flumine uerso Permutauit aquas praedulcis nectare uini. Quid paschale epulum? nam certe iugiter omni Pascha die cunctis ecclesia praedicatoris*” (w. 50-54)¹⁵⁸; dalej: „*Biorąc na świadka śmierć Pana na krzyżu, z krzyża (wraz z krzyżem) [płyynie, pochodzi] życie dla wszystkich (razem); jednakże, ten Wielki Sakrament polecony (przepisany, wyznaczony) każdego miesiąca w roku ogromnej miłości (czci, pobożności) we wszystkich, cały świat adoruje wszędzie stosownymi uwielbieniami, celebrując wiecznego Króla w zmartwychwstałym ciele*” – „*Contestans domini mortem cruce, de cruce uitam Cunctorum; tamen hoc magnae pietatis in omnes Grande sacramentum praescripto mense quotannis Totus ubique pari famulatu mundus adorat, Aeternum celebrans rediuiuo corpore regem*” (w. 55-59); „*Który w Krzyżu jaśniejącym (przyodzianym) szatą purpurową najdroższej Krwi*” – „*Qui cruce purpurea pretiosi sanguinis ostro*” (w. 89); „*Pierwszym zapewne stopniem życia jest dokończenie w dobroci wszystkich dni oraz celebrowanie w całym okresie w czystym kulcie świętą Paschę Chrystusa*” – „*Primus enim uitae gradus est pertexere cunctos Continua bonitate dies et tempore toto Pascha sacrum Christi cultu celebrare pudico*” (w. 127-129); „*Przyjmując Chrystusa przebywającego (mieszkającego, towarzyszącego) w sercu pokornym*” – „*Suscipiens humili metantem in pectore Christum*” (w. 155); „*Żywe strumienie (rzeki) nie wysychającej (ustawicznej, odwiecznej) wody popłynęły z wnętrza, aby nie z ust moich (ustami mymi), lecz bym mógł Chrystusa mocą (władzą) opowiadać moją radość*” – „*Viua perennis aquae manarent flumina uentre, Vt non ore meo sed Christi munere*

¹⁵⁸ Wiersze 51-52 nawiązują do Hymnu VIII. św. Ambrożego, por. Walpole, *Early Latin Hymns*, 63-64 nn. Cytowany tekst oznaczono jako poemat 26. (całość liczy całość 645 ww.), Nolanus, *Opera*, 623-645; natomiast w drugim źródle oznaczono go jako poemat 27., Hartel, CSEL, 30:262-291.

possem Laetitiam enarrare meam” (w. 174-176); „Was, zabitych zarówno na ciele i z krwią przelaną rzuconych na ziemię i naocznych świadków żyjącego Baranka, wszystkich z boskich źródeł jedyne pokolenie” – „Vos quoque corporibus caesis et sanguine fuso Occisum et uiuum testati martyres agnum, Omnes diuinis a fontibus una propago” (w. 215-217); „[Ten] Który jest słaby (kruchy) ciałem, w słowie i krzyżu pokarm zaprawiony goryczą; twardym jest drzewo [powierzchnia], słowo krzyża i krzyża przynęta (pokarm), niebieskie ziarno w ciele Chrystusa zamknięte. Lecz także słodkie w krzyżu, ponieważ na drzewie oddał życie, nasz Bóg – Życie; na drzewie zawisło moje życie” – „Qui fragilis carne est, uerbo cibus et cruce amarus; Dura superficies, uerbum crucis et crucis esca est, Caelestem Christi claudens in carne medullam. Sed cruce dulcis item, quia protulit arbore uitam Vita deus noster; ligno mea uita pependit” (w. 285-289); „Śmierć na krzyżu? Cierpiał (przeszedł), znizony do postaci (obrazu) sługi, aby wystawionych na sprzedaż niewolników (sługi) wykupił (za-, wysłużył) drogocenną krwią” – „Morte crucis? passus, deiectus imagine serui, Vt uiles emeret pretioso sanguine seruos” (w. 305-306); „Niech wyznajemy życie Jezusa po śmierci w prawdziwym Ciele, ukazujące się żywe rany jego ciała, aby w nadchodzącym dniu, w którym dotykalny Bóg przyjdzie już w widocznym świetle, niech poznają jaśniejącego w ukrzyżowanym ciele niespokojni (zmieszani, drżący) buntownicy, którego przebili” – „Viueret post mortem uero fateamur Iesum Corpore, uiua suae monstrantem uulnera carnis, Vt ueniente die, qua iam manifestus aperta Luce deus ueniet, cruciata in carne coruscum Agnoscant trepidi quem confixere rebelles” (w. 419-423); „Zawsze współwieczny Ojcu (z Ojcem) króluje Syn Dziedzic, stąd rozkrzewiona święta łaska w światłości prawdziwej pomnaża ludom ziarna wiecznego życia. A ponieważ dobry Pasterz owce obficie zaopatruje (obsypuje, wzbogaca, uszczęśliwia), [dlatego] ukryty (niezglębiony) Chrystus faworyzuje (sprzyja, jest przychylny) wspaniałe (okazałe) owczarnie, żeby wzrastały z odkupionymi trzodami” – „Cumque coaeterno regnat patre filius heres, Inde propagato pia gratia lumine ueri Multiplicat populis aeternae semina uitae. Et quia pastor oues auget bonus, ampla redemptis Crescere cum gregibus fauet altus ouilia Christus” (w. 495-499); „Jeden wszędzie kielich Pański, jeden jest pokarm i jeden stół a zarazem dom Boży. Oby zniknęły wina w gospodach; Kościół święty jest domem modlitw” – „Vnus ubique calix domini, est cibus unus et

una Mensa domusque dei. discedant uina tabernis; Sancta precum domus est ecclesia” (w. 570-573)¹⁵⁹.

Poemat 28. (De Felice natalicium carmen X.) - Krzyż jest bardzo mocno obecny w tym tekście; także syntagmy światła, źródła chrztu, zmartwychwstania i życia: „*Albowiem nasze zbawienie (opiera się na, stoi) tkwi w Krzyżu i w Imieniu Chrystusa, dlatego i na tym Krzyżu oparta wiara pomogła nam w niebezpieczeństwie (próbie), a żarem [płomieniem, miłości] poznała (uznała) nasze zbawienie*” – „*Nostra salus etenim cruce Christi et in nomine constat, Inde fides nobis et in hoc cruce nixa periclo Profuit, et nostram cognouit flamma salutem*” (w. 122-124); „*Jaka moc Krzyża! By zostawić sobie naturę, pożerając wszystkie drzewa jest spalana w drzewie (z drzewem) żaru [namiętności, miłości] krzyża*” – „*Quanta crucis uirtus! ut se natura relinquat, Omnia ligna uorans ligno crucis uritur ignis*” (w. 130-132); „*pracowite Światło*” – „*Lux operosa*” (w. 139); „*Oczyszczam się (uświęcam) włączając się (jednocząc się) w tajemnice świętej kąpeli (chrztu); w ten sposób także hostia odnawia (zmienia) świątynię, [w] źródło łaski*” – „*Castifico socians pia sacramenta lauacro; Sic pariter templum nouat hostia, gratia fontem*” (w. 188-189); „*Żeby, w którego sercu mieszka (przebywa) Chrystus odwiedził nowe serca*” – „*Vt qui corde habitat Christus noua corda reuisat*” (w. 315)¹⁶⁰.

Carmina 31 (consolatio, tekst utrzymany w formie listu pełnego współczucia i pocieszenia skierowany do Pneumatiusa i Fidelisy z powodu śmierci ich młodszego syna Celsusa); Chrystus, śmierć, ukrzyżowanie, krzyż, Zmartwychwstanie, JXT źródło wody żywej, Zmartwychwstały pokazuje przebite ręce i nogi i bok, gwoździe!!! (159-162), życie Chrystusa Zmartwychwstałego, które płynie z krzyża nawet dla Łotra (Raj - w. 194): „*Aby mój obraz niebieski przez Chrystusa powracał, Który na krzyżu ogołocił ziemskiego Adama*” – „*Vt mihi per Christum caelestis imago rediret, Qui cruce terrenum despoliauit Adam*” (w. 65-66); „*Na krzyżu nieruchomy (unieruchomiony) jest człowiek, Bóg i krzyżem przestraszył (spłoszył) świat. Człowiek [po] śmierci [śmierć człowieka], śmierć sama dopuszcza (znosi, cierpi) prawdziwego Boga. Na krzyżu będzie powieszony człowiek, Bóg i krzyżem zbrodnie (przewinny) daruje*” – „*In cruce fixus homo est, deus e cruce terruit orbem. Mortem*

159 Por. Nolanus, *Opera*, 623-45; Hartel, *CSEL*, 30:262-91.

160 Występuje tutaj jako poemat 27. (liczy 325 ww.), por. Nolanus, *Opera*, 646-57; ten sam tekst oznaczono jako poemat 28., Hartel, *CSEL*, 30:291-305.

homo, uerum mors ipsa deum patitur. In cruce pendet homo, deus e cruce crimina donat” (w. 127-129); „*I głodzi życie zbrodni umierając tak za stałe przyzwyczajenia (nawyki) w winowajcach (oskarżonych), jak i [w] gorszym uważanym za rozbójnika (złoczyńcy), którego Iudea postawiła (przeniosła) ponad świętym Panem (= wolała od świętego Pana), wierzącemu rozbójnikowi (złoczyńcy) daje królestwo niebieskie, zamknięty dotąd [dla] ziemi teraz (ostatecznie, wreszcie) raj otwiera*” – „*Et moriens uitam criminis interimit Proque reis habitus peiorque latrone putatus, Quem Iudaea pio praeposuit domino, Credenti donat regnum caeleste latroni, Clausus adhuc terris iam paradisum aperit*” (w. 130-134); „*[wiara] w śmierć człowieka Chrystusa ukrzyżowanego i ukształtowaną nadzieję położoną w śmierci zmartwychwstających ciał, naszych ciał, ponieważ Chrystus Zwycięzca w tymże [tym oto] Ciele zmartwychwstał*” – „*[fide] Mortem hominum Christi crucifixi morte subactam Spemque resurgendi corporibus positam, Corporibus nostris, quia Christus uictor in ista Carne resurrexit*” (w. 155-158); „*Ucząc mnie członka, wstawia się za mną i wątpięcymi, oraz próbuje (uznaje, ocenia za) niewzruszone (trwałe) ciało podparte przez kości, a ponadto boku, także rany rąk pokazuje i poleca, żeby wątpliwość włożyła ich [=wątpięcych] palce. Oto widzisz ((dokładnie); poznajesz (duchowo)), mówisz, mój bok, i ręce i nogi; Oto gwoździe krzyża, oto włóczni drogę*” – „*Meque docens pro me dubitantibus ingerit artus Et solidam carnem structa per ossa probat, Insuper et lateris, manuum quoque uulnera monstrat Et dubium digitos his iubet inserere. Cerne, inquit, latus ecce meum, palmasque pedesque; Ecce crucis clauos, cuspidis ecce uiam*” (w. 159-164); „*Oto we mnie śmierć przewyciężona (pokonana), odeszła od ogółu (wszystkich razem) ludzi bez różnicy (zdolności rozróżniania), przywrócone zbawienie jest obecne. Życie ze śmierci dałem, śmierć w umierającym ujarzmiłem (pokonałem), a rodzaj ludzki krwią (we krwi) przywróciłem do dawnego stanu (odzyskałem, wynagrodziłem, uratowałem, ocaliłem); pokonując grzech ciała w ciele zniszczyłem (całkiem odjąłem, zabiłem)*” – „*Ecce in me cunctorum hominum discrimine nullo Mors superata abiit, stat rediuiua salus. Vitam ex morte dedi, mortem moriendo subegi Et genus humanum sanguine restitui; Peccatum carnis superans in carne peremi*” (w. 175-179); „*Materię winy (grzechu, zaniedbania), sprawiedliwość zrodziłem. W ciele śmierć upadła (zginęła), zmartwychwstało (podniosło się) w ciele życie; gdy uprzednią (wcześniejszą)*

zniszczył (zabił), [to] człowiek w ciele powrócił do życia. A teraz oto przedkładam (preferuję) wyniesionego w moim ciele zmartwychwstałego Adama zwyciężcę śmierci i smoka” – „Materiam culpae, iustitiam peperit. Corpore mors cecidit, surrexit corpore uita; Qua prius occiderat, carne reuixit homo. Et nunc ecce meo rediuiuum in corpore portans Praefero uictorem mortis et anguis Adam” (w. 180-184); „Zmarły (=vita functus) zmartwychwstał, Chrystus do nieba wzywa, dla mnie umarły i dla mnie zwycięzca mojej śmierci, aby śmierć grzechu była dla mnie życiem Bożym (Boga). W końcu, ocalonego (uratowanego) już z krzyża (na krzyżu) poprowadził Łotra ku otwartej granicy (drodze), którą jest raj” – „Vita resurrexit, Christus in astra uocat, Morte mea functus mihi mortuus et mihi uictor, Vt mors peccati sit mihi uita dei. Denique seruatum iam de cruce duxit aperto Limite latronem, qua paradusis adest” (w. 190-194); „Wreszcie, co słowem powiedział, odwagą (potęgą, cnotą) potwierdził (doświadczył), sam siebie jako człowieka przywołując (na powrót) z piekieł, chociaż (jednak) Chrystus w owym czasie nie tylko w swoim ciele będzie dawał znaki, z krzyżem Zwycięzca (dokonuje=) idzie naprzeciw” – „Denique quod uerbo dixit uirtute probauit, Ipse suum reuocans ex abysis hominem, Tempore quamquam illo non tantum in corpore Christus Signa suo dederit, cum cruce uictor obit” (w. 330-333); „A ostatecznie z odsłoniętą (odkrytą) twarzą [jesteśmy] ujmowani [przez] dostępnego (obnażonego) Boga w Chrystusie blaskiem (czcią) własnego światła” – „Iamque reuelata facie speculamur apertum In Christo propriae lucis honore deum” (w. 357-358); „I [dla] każdego wierzącego staje się jasne (dostępne), że Chrystus poznaje oślepienie (omamione) [dla, z powodu] niewierności (wiarołomstwa, zdrady, przewrotności) serca (dusze) bezbożne (występne, niegodziwe), i zarazem rozlewa w sercach wiernych swoje światło” – „Et cunctis credendo patet cognoscere Christum Impia caecantem pectora perfidiae Fundentemque suam per corda fidelia lucem” (w. 377-379); „Z Chrystusem los piekła wpada w ciemności. Na naszych ustach niech będzie obecny pocieszyciel Boży apostoł, by kochający Chrystus nauczył nas Ewangelii” – „A Christo infernas sors cadit in tenebras. Nobis ore dei solator apostolus adsit, Nos euangelio Christus amans doceat” (w. 392-394); „Rozbij (rozerwij) kamień mego serca, Zbawco, Jezu, żeby [wraz] ze świętym źródłem (= ze świętego źródła) wypłynęły czule (wrażliwe) wnętrzości; Ach, proszę (błagam) Cię, Chryste źródło, rośnij (narodź się, powstań) w moich wnętrzościach, abyś mi

przywrócił (wskrzesił) twojej wody w żywym źródle. Bo Tyś źródło, co życiem płynie, co łaską się rozprzestrzenia (rozlewa) (= w łasce ma początek), co światło (blask) wszelkiego rodzaju wylewa się (rozpościera się) na narody. Którzy z Ciebie, Chryste, będą pić, w słodkim strumieniu orzeźwieni nie będą więcej pragnąć. Bo których nasyci obfitość (wielka ilość) Bożego Słowa, tych większa napoju słodycz gasi pragnienie. [W] Tobie, więc, Panie Boże, niech zawsze i łakną Chleba, a zarazem są spragnieni i źródła zbawienia duszy” – „Rumpe mei lapidem cordis, saluator Iesus, Vt mollita pio uiscera fonte fluant; Tu, precor, o fons Christe, meis innascere fibris, Vt mihi uiua tuae uena resultet aquae. Nam tu fons, quo uita fluit, quo gratia manat, Quo lux omnigenas funditur in populos. Qui te, Christe, bibent, dulci torrente refecti Non sitient ultra, sed tamen et sitient. Nam quos diuini satiarit copia uerbi, Hos dulcedo magis pota sitire facit. Te, domine, ergo, deus, panem fontemque salutis Semper et esuriant et sitiant animae” (w. 425-435).

Dalej, „Cała zapewne słodycz, Boże, miłość, Chryste, sprawia przeto ponowne napełnienie (obfite zaopatrzenie) większe, niż zaspokoić zdołasz. A nie nasyconymi pragnieniami, które zawsze mają być zaspokajane, wpływasz na akceptowanie (uświadamianie sobie), [że] i miłość nie nasycy się. A ponadto (i, a, a także) w ten sposób osiągnana miłość (pobożność), bez celu (granicy, kresu) abyś był kochany, Chryste, życie które bez końca dasz twoim [= wyznawcom, uczniom]” – „Totus enim dulcedo, deus, dilectio, Christe, es, Inde replere magis quam satiare potes. Et desideris semper sitiendus auaris Influidis exciperis, nec saturatur amor. Atque ita perficitur pietas, sine fine ut ameris, Christe, tuis uitam qui sine fine dabis” (w. 441-446); „Kształtowani w Chrystusie (= na wzór Chrystusa) zawsze będą działać w Panu (z Panem, dla Pana)” – „Conformes Christo semper agent domino” (w. 578)¹⁶¹.

Carmina 32 (tzw. *poema ultimum* = ostatni poemat) – mówi o głupocie ludzkiego serca, oraz o Sercu Boga: „Manna z nieba i źródło ze skały, które wypłynęło, potem tegoż samego szlachetnego Boga bardzo się zaparła (→ skała [moje: wynika z kontekstu]), a tymczasem czego innego wola boska (majeostat) [w] bezrozumnym (głupim) sercu (piersi, usposobieniu) nadaremnie szuka, utraconego złota, jakiego wyrzekł się (oddalił, odesłał) w żarach ofiar

¹⁶¹ Tekst oznaczono jako poemat 34. (liczy 630 ww.), por. Nolanus, *Opera*, 666–88; całość liczy 632 ww., gdyż tekst ma inny układ, a kończy się tymi samymi słowami, co u Muratoriego, por. Hartel, *CSEL*, 30:307–29.

kadzielnych” – „Manna cui e caelo et fons de rupe cucurrit, Post haec ipse deum praestantem tanta negavit, Dumque aliud numen dementi pectore quaerit, Ignibus incensis quod misit perdidit aurum” (w. 15-19); „*Oto Pan z Sercem Boga, oto tchnienie ust, mowa (Słowo) Świętego Ojca, tak wielkich (wspaniałych) rzeczy tworzenie (stwarzanie [= Stwórca])*” – „Hic dominus de corde dei, hic spiritus oris, Sancti sermo patris, tantarum fabrica rerum” (w. 202-203)¹⁶².

Carmina 33 (tzw. „Obitus Baebiani” (od 1890 r.); Baebianus to nawrócony na łożu śmierci mąż Apry; autor tekstu niepewny)¹⁶³. Mamy tu nawiązanie do postaci szczęśliwego Łotra (w. 34): „*Uwierzył modlącemu się i godny biskup pragnącego wody życia w czystym strumieniu polał (pokropił, wypełnił)*” – „Credidit oranti et sitientem flumina uitae Praecinctus puro perfudit episcopus amne” (w. 21-22); „*Ostatecznie już cały [jestem; należę] do Boga: ten dar mi wystarczy, który znakomitszy (lepszy, godniejszy, ważniejszy); teraz śmierć [to] zysk (korzyść) [dla] mnie a Chrystus [to] życie! Oto na wieki dana ziemi łaska Chrystusa! To jest ów szczęśliwy łotr (dosł. rozbójnik), który w śmierci (pod koniec życia) pod nią (pod wpływem łaski) wyznawszy Chrystusa zasłużył jako oskarżony na gwiazdę wyznawcy* – „Ille dei iam totus ad haec: satis hoc mihi donum, Quo potior; nunc mors lucrum mihi uitaque Christus! Ecce per aeternum terris data gratia Christum! Hic est ille latro felix, qui fine sub ipsa Confessus Christum meruit reus astra fidelis” (w. 31-35)¹⁶⁴.

W poszukiwaniu istoty kultu chrześcijańskiego w ujęciu Cezarego († 542 r.) oraz Aureliana († 551 lub 553 r.) z Arles niektórzy sięgają po obraz dwóch ołtarzy, przy czym pierwszy jako ołtarz ciała uznany jest za zewnętrzny, a drugi określany ołtarzem serca nazywany jest wewnętrznym. Z tego rozróżnienia wyprowadza się wniosek, że ołtarz zewnętrzny oznacza kult pogański (demoniczny), natomiast ten wewnętrzny symbolizuje ogień

¹⁶² Tekst liczący 254 ww., opatrzone nagłówkiem „poema ultimum”, por. Nolanus, *Opera*, 693–714; natomiast drugie źródło liczy o jeden wers więcej tego samego poematu, Hartel, *CSEL*, 30:329–38.

¹⁶³ Por. Patrick Gerard Walsh, tłum., *The Poems of St. Paulinus of Nola*, Ancient Christian Writers: The Works of the Fathers in Translation 40 (New York: Newman Press, 1975), 340–43, 433–34.

¹⁶⁴ Tekst liczy 132 ww., por. Hartel, *CSEL*, 30:338–43.

miłości, który płonie na ołtarzu w duszy chrześcijanina i jest prawdziwym kultem chrześcijańskim kierowanym do Boga. Modlitwa w kulcie Bożym stanowi formę uwielbienia, a „duchowe uwielbienie Boga łączy się... w praktyce życia chrześcijańskiego... ze spełnianiem dobrych uczynków”¹⁶⁵.

Zgodnie z tą logiką, biskup Cezary z Arles jako były mnich opactwa w Lerynie, mówił o potrzebie nauki Credo Modlitwy Pańskiej, antyfon i psalmów, by wieśniacy mogli je śpiewać podczas pracy na roli, zamiast nauki oraz zapamiętywania mało poważnych i frywolnych pieśni. Organizując liturgiczne życie przy katedrze, tuż po objęciu urzędu na stolicy biskupiej w Arles, Cezary zarządził wspólne odmawianie Tercji, Sexty i Nony, jak również celebrację wigilii w katedrze, ponieważ chciał, aby na wzór leryński wielbiono w niej Boga śpiewem hymnów i psalmów, by wierni brali czynny udział w nabożeństwach. Dlatego też uczył ich śpiewu psalmów, a także melodii hymnów znanych sobie z opactwa leryńskiego, oraz różnych pieśni kościelnych, wychodząc tym samym naprzeciw zamiłowaniu powierzonego sobie ludu do muzyki i śpiewu. Cezary, podobnie jak wcześniej święci Efreem i Ambroży, angażował się w edukację muzyczną swoich wiernych. Sam zresztą należał do grona uzdolnionych kompozytorów pieśni ludowych, które były wykorzystywane także do celów liturgicznych, a wiemy, że struktura i kształt jego pieśni nosiła cechy podobieństwa do tych tradycyjnych, którymi wówczas posługiwali się benedyktyni na Zachodzie. Spośród 34 hymnów liturgicznych będących w ich użyciu dzięki adaptacji dokonanej przez św. Benedykta znajdowały się i takie, które cytowali Cezary oraz jego naśladowca – Aurelian z Arles. Cezary domagał się uwewnętrznienia modlitwy psalmami oraz śpiewu hymnów, a nie tylko ich zewnętrznego wykonywania. Chodziło

¹⁶⁵ Por. Tadeusz Kołosowski, „Kult chrześcijański w nauczaniu i działalności biskupa Cezarego z Arles”, *Seminare. Poszukiwania naukowe*, nr 15 (1999): 309–12. W artykule tym autor powołuje się na inny tekst, do którego warto zajrzeć bezpośrednio, gdyż zawiera on sporo ważnych dla nas danych na temat kontekstu i samej historii twórczości hymnicznej. Otóż region m.in. Arles i Marsylii był w owym czasie kolonią grecką i jeszcze dość długo pozostawał wierny tradycji wschodniej. Prosper z Akwitanii (390-463) na prośbę biskupa Voneriusa († 452) opracował lekcjonarz, w którym zamieścił pieśni zwane *responsoria psal-morum capitula*, do wykonywania pomiędzy czytaniem, które były odpowiednikami tego, co nazywamy *graduale*. W V wieku mamy więc świadectwo dotyczące tekstów o konotacji muzycznej. Natomiast, już po Efreemie i Ambrożym, który na polu śpiewu liturgicznego był niewątpliwie pionierem, dopiero Cezary całościowo zainteresował się śpiewem wiernych. Więcej szczegółów, por. Higinio Anglès, „Saint Césaire d’Arles et le chant des hymnes”, *La Maison-Dieu*, nr 92 (1967): 73–78.

o modlitwę serca, a nie tylko – choćby i głośny, zewnętrzny śpiew. Modlitwa serca inspirowana psalmami i śpiewem hymnów prowadziła bowiem do aktywnego uczestnictwa w liturgii¹⁶⁶.

Walther Bulst, profesor uniwersytetu w Heidelbergu, zamieścił w swoim zbiorze dziewięć utworów autorstwa biskupów z Arles¹⁶⁷, natomiast spośród hymnów zebranych przez Lentiniego¹⁶⁸ nie znajdziemy żadnego utworu autorstwa obu świętych biskupów z Arles – Cezarego i Aureliana, których działalność inicjująca organizację mniszego życia liturgicznego, zarówno męskiego jak i żeńskiego, w tym także twórczość hymniczną, jest ze sobą mocno związana. Lecz nie tylko, bowiem mówiąc o nich trzeba mieć na względzie powiązania ich życia oraz twórczości z dziedzictwem przynależnym i przypisywanym św. Benedyktowi z Nursji (ur. ok. 480, † 547 r. w Monte Cassino). Cezary napisał m.in. *Regułę* zawierającą rozporządzenie co do modlitwy chórowej i śpiewu hymnów dla dziewic konsekrowanych żyjących w klasztorze, którego przełożoną była jego rodzona siostra Cezaria. W większej części rozporządzenie to opierało się na regule stosowanej we wspólnotowym *Officium* w znanym ówczesnie klasztorze w Lerynie (*secundum regulam monasterii Lyrinensis*), gdzie on sam był mnichem przez pewien czas (w latach 489-498). Cezary hymny te („ex maxima parte”) przeszczepił do Arles, by były stosowane według porządku *Officium* leryńskiego w poszczególnych godzinach dnia, a następnie za jego przykładem poszło wielu biskupów w swoich diecezjach i opatów w opactwach, przenosząc te hymny do liturgii swoich lokalnych wspólnot¹⁶⁹.

Według Bäumera poznanie samej Reguły Cezarego, niezależnie od tego, które hymny, w jakim zakresie i układzie były stosowane, pozwala badaczom historii modlitwy godzin na odtworzenie kształtu i uzyskanie

166 Por. Kołosowski, „Kult chrześcijański w nauczaniu i działalności biskupa Cezarego z Arles”, 312–16 i 318.

167 „Hymni secundum regulas Caesarii et Aureliani dicendi, praeter Ambrosianos”, por. Bulst, *Hymni latini antiquissimi LXXV, Psalmi III*, 91–98.

168 Por. Lentini, *Te decet hymnus*, 322.

169 Por. drugi rozdział zatytułowany: „Das Zeugnis der hl. Bischöfe Caesarius und Aurelianus von Arles für die liturgischen Hymnen des 6. Jahrhunderts”, w: Blume, *Der cursus s. Benedicti Nursini*, 3:34; więcej na temat genezy reguł monastycznych oraz zakonnych i ich ewolucji, zwłaszcza „Reguł leryńskich” pisze Marek Starowiejski, „Starożytne reguły zakonne”, *Warszawskie Studia Teologiczne* 27, nr 2 (2014): 247-249 n.

w miarę dokładnego obrazu „starej tradycji” nie tylko *Officium* monastycznego V i VI w., ale również tego, którym posługiwało się duchowieństwo diecezjalne tamtych czasów¹⁷⁰.

Clemens Blume SJ, idąc za powyższymi wnioskami Bäumera, formułuje podobną opinię także w odniesieniu do hymnów, które przecież nie stanowiły istotnej części *Officium*, ale jednak przybliżają nas bardzo do jego układu, kształtu i ogólnie – obrazu modlitwy godzin z Lerynu, z Arles, czy nawet tych, które spotykamy w klasztorach Galii oraz Italii. Natomiast, teza o tym, że hymny – a przynajmniej ich część – używane w środowisku św. Benedykta da się odtworzyć na podstawie jakiegoś rejestru hymnów, które byłyby dobrem wspólnym, także szeroko stosowanym we wspólnotach i kościołach lokalnych wzorujących się na *Regule* Cezarego i Aureliana, według Blume wymaga dodatkowego potwierdzenia przez badaczy tego okresu. Ale, dodajmy, że nie znaczy to, iż nie można takich pojedynczych szukać, które Benedykt zechciał włączyć do swego spisu hymnów. Jeśli chodzi o Arletańczyków, to warto przy tym nadmienić o pewnych różnicach, ponieważ Cezary – w odróżnieniu od Aureliana – podaje nagłówki (ale nie wszystkich) hymnów do odmawiania tylko w przypadku późniejszej reguły przeznaczonej dla mniszek (534 r.) tak, jakby one wymagały szczególnego pouczenia. Być może jednak był to już efekt pewnego doświadczenia i konieczności korekty – tego nie wiemy. O hymnach zaś w pierwszej regule mniszej napisanej już ok. 500 r. całkowicie milczy. Natomiast Aurelian podaje co do nich dokładne wskazania zarówno w pierwszej jak i drugiej regule, które u obu biskupów z Arles są niemal identyczne¹⁷¹.

W *Regule* Cezarego przeznaczonej dla dziewczic („*Regula s. Caesarii Ep. ad virgines*”) na poszczególne okresy liturgiczne oraz godziny kanoniczne, Clemens Blume wymienia następujące hymny: (a) In primo die Paschae ad *Tertiam* – hymn „*Iam surgit hora tertia*”; ad *Sextam*: – hymn „*Iam sexta sensim volvitur*”; ad *Nonam* – hymn „*Ter hora trina volvitur*”; ad *Lucernarium* – hymn

¹⁷⁰ Por. w pierwszym przypadku chodzi o to zwłaszcza, które było wzorowane na leryńskim, Suitbert Bäumer, *Geschichte des Breviers: Versuch einer quellenmässigen Darstellung der Entwicklung des altkirchlichen und des römischen Officiums bis auf unsere Tage* (Freiburg im Breisgau: Herder, 1895), 149; Blume, *Der Cursus s. Benedicti Nursini*, 3:34.

¹⁷¹ Por. tamże, 3:34–35.

„*Hic est dies verus Dei*”, który należy śpiewać przez całą Paschę „ad *Matutinos* et ad *Vesperam*”; dalej, ad *Duodecimam* – hymn „*Christe precamur adnue*”; die alia – hymn „*Christe, qui lux es et dies*”; i tak *omni tempore* te dwa hymny się odmawia; natomiast ad *Nocturnos* – hymn i *capitellum*; (b) Post Pascha vero usque ad Pentecosten – tutaj nie wymienia żadnych nowych hymnów; (c) Natali Domini et Epiphania – jw.; (d) Cotidianis vero diebus ad *Tertiam*, *Sextam*, *Nonam* – oprócz psalmów z antyfonami odmawia się hymny własne, czytania lub *capitella*; natomiast w niedzielę lub soboty ad *Tertiam* po każdym czytaniu, sześciu psalmach, jednej antyfonie, hymn i *capitellum*; (e) A Kalendis Octobris usque ad Pascha addite *secundos Nocturnos* – tutaj oprócz dużej liczby psalmów (8-10) są dwa czytania i hymn: ad *primos Nocturnos* – „*Rex aeternae Domine*”; alia nocte ad *primum Nocturnum* – „*Mediae noctis tempus est*”; ad *secundum [Nocturnum]* – „*Aeternae rerum conditor*”; (f) Post hoc *Matutinales canonici* dicantur – w uroczystości odmawia się hymn „*Te Deum laudamus*”, a po błogosławieństwie „*Gloria in excelsis Deo*”; (g) Następnie odmawiana jest *Prima* wraz z przeznaczonym do niej hymnem „*Fulgentis auctor aetheris*”; (h) Natomiast ad *Vesperam* mówi się jednego dnia hymn „*Deus, qui certis legibus*”, innego zaś „*Deus creator omnium*”; (i) Każdego dnia, w którym celebruje się Wigilię (ad *Vigilias*) niedzieli, oprócz ewangelii czyta się sporo czytań (tu: *missis = lectionibus*); (k) *Omni tempore* post *Matutinos* usque ad *secundam horam* (= *secundam Matutinam / tzn. / Primam?*). Zarówno w pierwszym (i) jak i drugim (k) przypadku *Reguła* Cezarego, ani Blume nie mówią nic o hymnach¹⁷².

Jeśli chodzi o Aureliana, to C. Blume podaje rozkład hymnów *Officium* w oparciu o tekst „*Regula Aureliani Episcopi*” w wariacie *Reguły Mnichów*, która stanowi dla niego podstawę porównawczą zestawienia, oraz w wersji *Reguły Dziewic*, gdzie Aurelian jest bardziej szczegółowy od Cezarego, jednak ponieważ ten drugi jest pierwotny względem pierwszego, to C. Blume właśnie jego tekst przyjął za wzorzec. W układzie Aureliana na poszczególne okresy i godziny kanoniczne mamy następujące hymny: (a) In primo die Paschae ad *Tertiam* – hymn „*Iam surgit hora tertia*”; ad *Sextam* – hymn „*Iam sexta sensim volvitur*”; ad *Nonam* – hymn „*Ter hora trina volvitur*”; ad *Lucernarium* – hymn „*Hic est dies verus Dei*”, który to hymn całą Paschę

172 Por. tamże, 3:36–39.

mają mówić ad *Matutinos* et ad *Lucernarium*; natomiast „ad *Duodecimam*” oraz „ad *Nocturnos*” – tutaj nic o hymnach się nie wspomina, za to po błogosławieństwie oraz po „*Magnificat anima mea Dominum*” – hymn „*Gloria in excelsis Deo*”; (b) In aestate, id est post Pascha usque Kalendas Octobris ipse ordo erit – tutaj również nie ma mowy o hymnach; (c) A Kalendis vero Octobris *alii Nocturni* addendi sunt. Przy tej okazji wymienia się: – hymn ad *primos Nocturnos*: „*Rex aeternae Domine*”, ad *secundos*: „*Magna et mirabilia*”; (d) Et sic impletis tribus missis dicite *Matutinarios canonicos* (...) – hymn „*Splendor paternae gloriae*”, innego dnia „*Aeternae lucis conditor*”; (e) Post *Matutinos* ad *Primam* – hymn „*Fulgentis auctor aetheris*”; (f) *Cotidianis* igitur diebus ad *Tertiam* – hymn „*Iam surgit hora tertia*”; ad *Sextam* – hymn „*Iam sexta sensim volvitur*”; ad *Nonam* – hymn „*Ter hora trina volvitur*”; ad *Lucernarium* – hymn jednego dnia „*Deus qui certis legibus*”, innego dnia „*Deus creator omnium*”; ad *Duodecimam* mówi się 10 lub 8 psalmów, antyfonę, hymn, czytanie i *capitellum*; (g) In *Natale Domini* et in *Epiphania* – przy okazji tych uroczystości nic o hymnach się nie mówi¹⁷³.

Nawiązując do wyżej omówionej przez C. Blume, uznanej jako wątpliwej i wymagającej dodatkowego potwierdzenia przez badaczy tezy o „rejestrze hymnów, które byłyby dobrem wspólnym”, trzeba nam dokonać konfrontacji pomiędzy Arletańczykami a Benedyktem. Można stwierdzić za Blume, że różnice w *Cursus* Cezarego i Aureliana w odniesieniu do Benedykta są znaczące, za wyjątkiem pensum modlitwy stanowiącym to kościelne *Officium*. Różnice te dotyczą kolejności modlitw i czytań, oraz struktury poszczególnych godzin. Problemem zaś jest kwestia hymnów. Ze względu na to, że Benedykt miał do dyspozycji tylko znane mu dotychczas hymny będące w użytku liturgicznym, których liczba i tak była niewielka, stał po prostu wobec rzeczywistości nie dającej mu wielkiego wyboru. Możemy więc przyjąć z pewnym prawdopodobieństwem, że Benedykt niektóre z tych hymnów, które były znane z nazwy i stosowane w modlitwie w *Cursus* Cezarego i Aureliana, zostały także włączone do *Officium* zarządzanego przez Benedykta. Co do ich liczby można się spierać, bo np. Cezary i Aurelian mają ich tyle, że mogą nawet zalecać w jakich godzinach modlitwy trzeba je wymieniać, natomiast Benedykt takiego rozporządzenia nie daje. C. Blume w tej materii zaleca dalsze badania,

173 Tamże, 3:39–44.

ale jednocześnie wylicza konkretne nagłówki hymnów przeznaczonych na poszczególne pory dnia i podaje ich listę w *Cursus* obu Biskupów z Arles, według której mają być stosowane w liturgicznej modlitwie dnia. Pierwsze trzy hymny z listy Cezarego – u Aureliana określane są także mianem „coticidianis diebus”: (1). *Iam surgit hora tertia* (ad Tertiam; 1° die Paschae); (2). *Iam sexta sensim volvitur* (ad Sextam; 1° die Paschae); (3). *Ter hora trina volvitur* (ad Nonam; 1° die Paschae); (4). *Hic est dies verus Dei* (ad Lucernarium; ad Matutinos et Vesperam per totum Pascha); (5). *Christe precamur adnue* (ad duodecimam); (6). *Christe qui lux et dies* (ad Duodecimam die alia); (7). *Rex aeterne Domine* (ad primos Nocturnos); (8). *Magna et mirabilia* (ad secundo Nocturno); (9). *Mediae noctis tempus est* (ad primum Nocturnum alia nocte); (10). *Aeterne rerum conditor* (ad secundum Nocturnum alia nocte); (11). *Te Deum laudamus* (ad Matutinos in sollempnitatibus); (12). *Fulgentis autor aetheris* (ad Primam); (13). *Deus qui certis legibus* (ad Vesperam una die); (14). *Deus creator omnium* (ad Vesperam altera die). Natomiast na liście Aureliana, która jest niemal identyczna ze spisem Cezarego jest tylko kilka zmian. Zamiast hymnów 5-6 oraz 9-10, Aurelian tych podaje dwa inne hymny poranne – (15). *Splendor paternae gloriae* (ad Matutinos); oraz (16). *Aeterne lucis conditor* (ad Matutinos alia die), które według Blume przypadkowo zostały pominięte przez Cezarego¹⁷⁴.

Wiemy także, że w pewnej części *Cursus* Cezarego hymn przynależał do Matutinum, jak również nie dziwi nas, że Aurelian „Te Deum” umieszczał na końcu („Omni sabbato ad Matutinos”) tego *Officium*. Warto jednak przy tej okazji przypomnieć *à propos* Nieszporów i Komplety, że datowanie właściwej Komplety (tak jak ją rozumiemy dzisiaj) związane jest z regulacjami wprowadzonymi przez św. Benedykta na Zachodzie, natomiast wcześniej same Nieszpory składały się jakby z dwojakiego *Officium*, tj. z „Lucernarium” i z „Duodecimy”, którą Blume określa jako pewien rodzaj Komplety. Zarówno pierwsze jak i drugie miało swój własny hymn, a w Regule obu Arletańczyków inaczej się go określa. U Cezarego będzie to hymn połączony z nieszporami „ad Vesperam ... hymnus una die *Deus qui certis legibus*, altera die *Deus creator omnium*”, podczas gdy u Aureliana te same dwa hymny będą związane z liturgią światła – „ad *Lucernarium* omni tempore et festis”, ale w późniejszym

174 Tamże, 3:44–46.

czasie, zawsze hymn „ad *Duodecimam*” (*Christe qui lux es et dies*) będzie identyfikowany jako hymn przynależny do Kompletu¹⁷⁵.

Reasumując świadectwa Cezarego i Aureliana z Arles dotyczące pierwszych reguł dla wspólnot monastycznych w czasach, które związane są także z życiem i działalnością św. Benedykta z Nursji, Clemens Blume rozwiewa obawy i wątpliwości dotyczące autentyczności hymnów cytowanych przez obu biskupów Arletańskich. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że są one współczesne Benedyktowi, a nawet mogą sięgać wcześniejszego okresu, gdyż ich treść oraz cechy charakterystyczne pokrywają z najstarszymi hymnarzami. Nie są więc późniejszym dodatkiem do *Reguł* Cezarego czy Aureliana¹⁷⁶.

Pozostaje oczywiście pytanie o związek tych hymnów ze św. Ambrozym z Mediolanu (ur. ok. 339, zm. 397). Zarówno Cezary jak i Aurelian powtarzają w *Officium* następujące hymny ambrożyjskie: „Deus, creator omnium”, „Iam surgit hora tertia”, „Hic est dies verus Dei” (Cezary w *Regule* dla dziewic; Aurelian – ad *Matutinos* et ad *Vesperam*). Natomiast „Aeterne rerum conditor” pojawia się tylko u Cezarego w *Regule* dla dziewic, a „Splendor paternae gloriae” tylko u Aureliana. Innych hymnów Ambrozego, które wymienia Lentini – „Veni, redemptor gentium”, „Agnes beatae virginis” oraz „Apostolorum passio”, brak u obu Arletańczyków¹⁷⁷.

Zasługi obu autorów hymnów są ogromne, nie tylko jako twórców reguł dla swoich wspólnot (prawodawców i zakonodawców) w kontekście położenia fundamentu pod życie monastyczne, ale przede wszystkim jako twórcy poezji hymnicznej i przekazicieli wcześniejszych świadectw, m.in. ambrożyjskiej tradycji.

Na pewno sam fakt tworzenia pewnego systemu hymnów w ramach Reguły dla mnichów i dziewic, tj. uformowanej listy, spisu hymnów przynależnych do poszczególnych godzin, według porządku dnia i okresów liturgicznych sprawia, że mamy do czynienia już z ustaloną rolą i miejscem hymnu w *Officium*. A więc nie jest już to twórczość spontaniczna, okazjonalna, bo

¹⁷⁵ Tamże, 3:46.

¹⁷⁶ Tamże, 3:46–47.

¹⁷⁷ Na temat wymienionych hymnów ambrożyjskich, zob. wyżej, w paragrafie poświęconym twórczości Ambrozego, por. Lentini, *Tè decet hymnus*, 11 (nr 9), 14 (nr 12), 18 (nr 16), 77 (nr 75), 121 (nr 116), 124 (nr 119), 146 (nr 141) i 179 (nr 174).

nie tylko znalazła swe stałe miejsce w celebracji liturgicznej Kościoła, lecz nakierowano ją na konkretny cel – została dostosowana do użytku w Officium, na jego aktualne potrzeby. Tematyka i treść konkretnych hymnów i ich umiejscowienie zależne jest od okresu celebracji liturgicznej, pory i porządku dnia.

Pięć spośród ośmiu hymnów ambroziańskich – „Deus, creator omnium”, „Iam surgit hora tertia”, „Hic est dies verus Dei”, „Aeterne rerum conditor” oraz „Splendor paternae gloriae”, które przejęli i zaadoptowali do Officium biskupi z Arles, mają szczególne znaczenie dla formowania się modlitwy godzin w Kościele.

Niewątpliwie, jeśli pochylamy się nad treścią syntagm wyżej wymienionych hymnów, trzeba zwrócić uwagę na czwartą strofę (ww. 13-16) „Deus, creator omnium”, która z pewnością znalazła wśród autorów późniejszych wieków takich, którzy inspirowali się jego przesłaniem w kontekście rodzącego się kultu Serca Jezusa, a zwłaszcza słowami: „Te cordis ima concinant, te vox canora concrepet, te diligit castus amor, te mens adoret sobria”¹⁷⁸.

„Aeterne rerum conditor” stanie się inspiracją, nie tylko w zakresie tytułu dla „Auctor beate saeculi”, lecz również co do treści w jego pierwszej, drugiej i ósmej strofie (syntagma „lux”). Zwracanie się do Jezusa – „Christe, Rex piissime” w tym hymnie ambroziańskim, nie pozostawia wątpliwości, że tytuł ten będzie się łączył z rozważaniem szczegółów Męki Pańskiej nie tylko w związku z symbolicznym „pianiem koguta” („Aeterne rerum...”), lecz także, w przyszłej twórczości poetów sławiących miłość Boga w Jezusie Chrystusie, z głęboką kontemplacją ran Pana, które przyjął On z miłości do nas i dla naszego zbawienia („Auctor beate...”; „Cor, arca legem...” i in.)¹⁷⁹.

W następnym dziele Ambrożego – „Splendor paternae gloriae”, podobnie jak wyżej, trudno się nie dostrzec treści syntagm, którymi inspirowali się kilkanaście wieków później twórcy przynajmniej dwóch hymnów: „Auctor beate...” (sf 1) oraz „Summi Parentis Filio” (pierwsza i ostatnia strofa)¹⁸⁰.

W czwartym hymnie zaadoptowanym przez Cezarego i Aureliana jako spuścizna ambroziańska – „Hic est dies verus Dei” odnajdujemy syntagmy będące nośnikiem wyjątkowo głębokich treści, które z pewnością musiały

178 Por. cyt. za: Lentini, 11 (nr 9).

179 Por. tamże, 14 (nr 12).

180 Por. tamże, 18 (nr 16).

dać twórczy impuls poetom późniejszych wieków: „sancto serenus lumine, quo diluit sanguis sacer probrosa mundi crimina” (sf 1); „Mysterium mirabile, ut abluat mundi luem, peccata tollat omnium carnis vitia mundans caro” (sf 4); „metumque solvat caritas reddaque mors vitam novam?” (sf 5b), „Esto perenne mentibus paschale, Iesu, gaudium” (sf 6a)¹⁸¹. Syntagmy te niewątpliwie stworzyły zasób słownictwa, który pomógł stworzyć syntagmy po części każdego z hymnów, którymi się zajmujemy w części traktującej źródła tekstów poświęconych Sercu Jezusa.

W końcu – „Iam surgit hora tertia”, w którym ujawnia się cały fundament, jakby podłoże dla przyszłej duchowości, a w tym, m.in. osobistego oddania się, poświęcenia się Sercu Jezusa i rozważania Męki Pańskiej. Albowiem mowa jest tu o przyjęciu Chrystusa swym sercem (w sercu, z serca): „Qui corde Christum suscipit”, a ze względu na porę odmawiania hymnu, mamy do czynienia z kontekstem Męki Pańskiej („hora tertia, qua Christus ascendit cruce”), ponieważ mowa o godzinie, w której przebacza On ludzkie występki i obdarza łaską¹⁸².

W związku ze spuścizną twórczości hymnicznej Cezarego, Aureliana (także tą przejętą od Ambrożego i od pewnego nieznanego poety)¹⁸³ oraz dobrem własnym pozostawionym w celebracji godzin kanonicznych przez Benedykta, Arthur Walpole przytacza dyskusję, w której rozróżniało się pomiędzy *starym Hymnarzem*, który był w ogólnym użyciu, a z którego korzystał Benedykt oraz Cezary i Aurelian w VI wieku, a *późniejszym Hymnarzem*, który go zastąpił i od tamtej pory zajmuje jego miejsce. Zgadza się też z przytoczonym przez nas wyżej stanowiskiem Clemensa Blume SJ dotyczącym zbiorów hymnów zawartych w regułach Arletańczyków, a przyjmowanym na ogół przez większość badaczy i uczonych. Walpole zauważa jednak, że Blume odrzuca sugestię dotyczącą wczesnych autorytetów tejże kolekcji hymnów, jakoby mieli przybyć z Anglii i Irlandii, ponieważ Grzegorz Wielki był bardzo zainteresowany Wyspami Brytyjskimi i tamtejszymi liturgicznymi regulacjami. Wysuwa on tezę, że być może i Grzegorz Wielki mógł sam sporządzić *późniejszy Hymnarz*, a w szczególności cykl hymnów nieszpornych, które w nim

181 Por. cyt. za: Lentini, 121 (nr 116).

182 Por. cyt. za: Tenże, tamże, 124 (nr 119).

183 Por. Walsh, *TRE*, 758.

się znalazły. Tezy te Blume rozwija w innych swych dziełach, które wymienia Walpole¹⁸⁴. Z samej tej dyskusji i ilości dzieł oraz sporów jej towarzyszących wynika, że chcąc ją rozstrzygnąć trzeba by poświęcić temu oddzielną pracę. Podobnie, gdyby próbować odpowiedzieć na pytanie – jak i czy w ogóle treści hymnów, które w *Officium Cezarego* i *Aureliana* są oryginalne, tzn. nie przejęte od nikogo innego, a zwłaszcza te, które przecież nie weszły do *Breviarium Romanum*, mogły przejść nie wprost do późniejszych syntagm, które znalazły się w hymnicznej twórczości XVII-XVIII wieku poświęconej kultowi Serca Jezusa.

5. Celtycka, irlandzka i anglosaska poezja hymniczna

Wydawałoby się, że twórczość hymniczna od V do XI wieku, która miała miejsce na wyspach należących do Brytanii oraz Irlandii niewiele ma wspólnego z naszym tematem, a jednak ze względu na wpływy rzymskie, hiszpańskie, ambrozjańskie i galijskie nie wolno jej po prostu pominąć. Wprawdzie najważniejszym źródłem dla tej liturgii, która z czasem ulegać będzie stopniowej romanizacji, nadal pozostaje Mszał Stowe (datowany na VIII i X w.)¹⁸⁵, ale nas interesować będzie inny, równie ważny, starożytny i czcigodny dokument z VII wieku, który jest świadectwem ówczesnej poezji hymnicznej. Chrześcijaństwo bowiem rozszerzyło się właśnie poprzez Galię i dotarło do Brytanii, a w konsekwencji także przyjęła je Irlandia. Stała się ona ówczesnym centrum hymnografii, którego ośrodkiem było opactwo w Bangor (na południe od Belfastu), gdzie pomiędzy 680 a 690 rokiem zebrano antyfony, responsoria do Mszy i oficjum oraz kolekty i inne elementy w jedną całość (Antyfonarz, manuskrypt z Bangor) i tak powstało oficjum chórowe. Dla badaczy jest to jedyne wiarygodne źródło wiedzy o kształcie modlitwy kanonicznej Kościoła celtyckiego. W tych samych latach antyfonarz przedostał się do Bobbio, a dopiero w 1609 r. dzięki arcybiskupowi Mediolanu – kardynałowi Fryderykowi Boromeuszowi (bratankowi św. Karola Boromeusza),

¹⁸⁴ Por. Walpole, *Early Latin Hymns*, XI-XIX (introd.), 205 n.

¹⁸⁵ Por. Bogusław Nadolski, *Liturgika. Tom pierwszy: Liturgika fundamentalna*, wyd. II. uzupeł., t. 1 (Poznań: Pallottinum, 2014), 108.

fundatorowi biblioteki ambrozyjskiej, przewieziono manuskrypt antyfonarza do Mediolanu i eksponowano go w związku z otwarciem i udostępnieniem zbiorów biblioteki dla szerokiej publiczności. Pierwsze wydanie manuskryptu miało miejsce w Padwie 1713 r. za sprawą L. A. Muratoriego, a potem F. E. Warrena (1893-95 r.). Wprawdzie manuskrypt zawiera m.in. „intrygującą liturgistów uwagę zamieszczoną po antyfonach” (*ad initium noctis ad pacem celebrandam*) kojarzoną ze wzajemnym przekazaniem sobie znaku pokoju przez tych uczestników nocnego oficjum, którzy właśnie udawali się na spoczynek nocny, którzy „inicjowali noc”, wchodzili w nią, ale dla nas o wiele ważniejsze są hymny, które odnajdujemy w tym starożytnym źródle z Bangor¹⁸⁶.

Manuskrypt zwany Antyfonarzem z Bangor (*Antiphonarium Benchoreense*), napisany po łacinie (vetus Latina) na 36 kartach (każda po dwie kolumny) tak zwanymi irlandzkimi minuskułami, składa się z siedmiu części, w których umieszczono poszczególne elementy tworzące oficjum chórowe Kościoła celtyckiego. Pierwsza część zawiera sześć kantyków: 1. Mojżesza: *Audite caeli quae loquor*; 2. *Benedictus Dominus Deus Israel*; 3. Drugi kantykJ Mojżesza: *Cantemus Domino*; 4. *Benedicite omnia opera*; 5. *Te Deum*; 6. *Gloria in excelsis*. Natomiast drugą część tworzy zbiór dwunastu hymnów: 1. Hymn św. Hilarego: *Hymnum dicat turba fratrum*; 2. Hymn Apostołów: *Precamur Patrem*; 3. Na komunię kapłanów: *Sancti, venite*; 4. Na błogosławieństwo świecy: *Ignis creator igneus*; 5. W środku nocy: *Mediae noctis tempus est*; 6. We wspomnienie męczennika lub na ostatnie (trzecie) sobotnie oficjum nocne [Sabbato ad Matutinam]¹⁸⁷: *Sacratissimi martyres*; 7. W jutrznię niedzieli: *Spiritus divinae Lucis*; 8. *Ymnum S. Patrici magister Scotorum: Audite omnes amantes*; 9. *Ymnum S. Comgilli abbatis nostri: Recordemur justitiae*; 10. *Ymnum S. Camelaci: Audite bonum exemplum*; 11. *Versiculi familiae Benchuir: Benchuir bona regula*; 12. *In memoriam Abbatum nostrorum: Sancta sanctorum opera*. Z kolei w trzeciej części znalazło się 69 kolekt

¹⁸⁶ Por. Bogusław Nadolski, „Bangor (Antyfonarz z Bangor)”, w *LLit*, 135; Walsh, *TRE*, 758.

¹⁸⁷ W celtyckim *Officium Divinum „Matutinum”* oznaczało trzeci, ostatni i najdłuższy nokturn łączony z modlitwą poranną dnia (Laudesami - ok. 3 rano o brzasku dnia) lub Jutrznią, por. Frederick Edward Warren i William Griggs, red., *The Antiphonary of Bangor: An Early Irish Manuscript in the Ambrosian Library at Milan*, 1. wyd., t. 4, Henry Bradshaw Society: Works (London: Harrison and sons, printers, 1893), VII i XVI (introd.).

przeznaczonych na godziny kanoniczne, zaś w czwartej tylko 17 kolekt na różne okoliczności. Te dwa zbiory kolekt tworzą w tym starożytnym antyfonarzu swego rodzaju *collectarium* lub też *orationale*. Piąta część manuskryptu zawiera 70 antyfon z własnymi wersetami. Szósta odnosi się do *Credo* a siódma poświęcona jest *Pater noster*¹⁸⁸.

W nawiązaniu do zbioru hymnów wspomnianego wyżej antyfonarza, wypada osobno pochylić się dla przykładu nad treścią niektórych z nich. „*Hymnum dicat turba fratrum*”, przypisywany św. Hilaremu z Poitiers, zawiera kilka interesujących z naszego punktu widzenia syntagm. Pierwsza z nich – *hymnum dicat turba fratrum* (w. 1) nawiązuje do zwrotu, którego lubiła używać pątniczka Egeria, opisująca liturgię w Jerozolimie: „dicuntur ymni”¹⁸⁹; dalej (w. 2-3), Chrystus ukazany jest jako Droga i Prawda, ale przede wszystkim jako Bóg, jako Słowo pochodzące z Serca Ojca, które jest uważane za siedlisko uczuć: *Christo... tu Dei de corde Verbum, tu uia, tu ueritas*. Stosuje się też do Niego miano Oblubieńca (w. 6) – *sponsus* (Ps 18[19],6), które jako mistyczne odniesienie do tajemnicy Wcielenia ma bardzo starożytne korzenie (m.in. Ireneusz, Justyn, a także Cyprian). Pojawia się też temat Kany Galilejskiej i przemiany (czas. *mutare*) wody w wino (w. 25-26): *uinum quod deerat hydriis mutari aquam iubet*, obraz, który jest obecny w wielu wariantach we wszystkich manuskryptach, także tych iryjskich (*Liber Hymnorum*). Odnajdujemy również syntagmę „*nullum crimen*” (w. 35), gdzie „*crimen*” może oznaczać przestępstwo (obrazę) jako podstawę „*culpa*”, a w późniejszej łacinie także „winę” albo „grzech”, warto o tym wspomnieć w kontekście

188 Por. Fernand M. Cabrol, „Bangor (Antiphonaire de)”, w *Dictionnaire d'archéologie chrétienne et de liturgie* (Paris: Letouzey et Ané, Éditeurs, 1910), 185–86 (=DACL); zob. hymny w tekście źródłowym uporządkowane według stron i numerów Warren i Griggs, *The antiphonary of Bangor...*, 4:3(2)-5(3), 10(7-8)-19(15). Pozostaje oczywiście jeszcze jedno pytanie o związki Antyfonarza z Bangor z liturgią ambrożyjską, jednak wykracza to poza obecne nasze opracowanie i jego główny temat, którym się tutaj zajmujemy. Dlatego, w tej kwestii odsyłam do literatury przedmiotu, np. tam, gdzie mowa o źródłach oraz o cechach charakterystycznych liturgii celtyckiej, por. Louis Gougaud, „Celtiques (Liturgies)”, w *DACL*, 2/2:kol. 2978–2979, 3026–3028.

189 Por. Hieronim i Eteria, *O znakomitych mężach* (tł. W. Szoldrski, kom. J. M. Szymusiak, wst. J. St. Bojarski). *Pielgrzymka do miejsc świętych* (tł. W. Szoldrski, opr. A. Bogucki), 6:201, XXIV, 4; szerzej nt. opisywanej przez Egerię liturgii w Jerozolimie, zwłaszcza w Bazylice Grobu (Wigilie, Laudesy, Seksta, Nona, Lucernarium czyli Nieszpory), w: Marek Starowieyski, „Itinerarium Egeriae. II”, *Meander: miesięcznik poświęcony kulturze świata starożytnego* 33, nr 3 (1978): 135–39.

późniejszego hymnu z XVIII wieku „En ut superba criminum”. *Hymnum dicat...* zwany jest też *Hymnus de Christo* – i trudno się temu dziwić, bo od w. 36 aż do końca (w. 74) skupia całą naszą uwagę na szczegółowym rozważaniu tajemnicy Męki („sputa, flagra” – w. 38), Śmierci Jezusa („morte carnis quam gerebat mortem uicit omnium. Tum Deum clamore magno Patrem pendens inuocat. Mors secuta membra Christi laxat” – w. 40-42), złożenia do Grobu („corpus myrra perlitum” – w. 45) i Zmartwychwstania Pana („surgens Christus integer” – w. 51). Nie wspomina się o przebicciu boku na krzyżu czy też ranach Jezusa po Zmartwychwstaniu, choć jest odniesienie do ukazania się Jego jako żywego i spotkania z apostołami¹⁹⁰.

Hymn Apostołów (*Precamur Patrem*) składający się z 42 krótkich strof, również wymaga naszej uwagi, bowiem zawiera sporo inspirujących syntagm odnoszących się do Chrystusa jako Słowa Przedwiecznego Ojca (Odwiecznej Światłości), jako Słowa, które stało się Ciałem, a także Misterium Męki, śmierci i zmartwychwstania w Zmartwychwstałym. Świadczą o tym np. takie syntagmy jak: „Universorum fontis iubar luminum Aetherorum et orbi lucentium” (sf 3); „Sic verbum caro factum a principio Lumen aeternum missum patre saeculo” (sf 5); „Hoc quam prodiret vera lux, mortalia Contextit alta corda ignorantia” (sf 9); „...lucis fit initium, ...salutis exordium” (sf 14); „In fine mundi post tanta mysteria Adest salvator cum grandi clementia” (sf 16); „Cruci confixus polum mire concutit Lumenque solis tribus obtendit horis” (sf 31); „Saxa rumpuntur, velum scinditur templi, Vivi consurgunt de sepulcris mortui” (sf 32)¹⁹¹.

Przepiękny hymn eucharystyczny złożony z jedenastu krótkich strof – *Sancti, venite*, stosowany „ad Communionem”, jest świadectwem wiary w realną obecność Chrystusa w Jego Ciele i Krwi pod Postaciami Chleba i Wina. Właściwie trzeba by go zacytować w całości, ale podamy tylko

190 Por. komentarz do tekstu hymnu oraz odniesienia np. do irlandzkiego „Liber Hymnorum” (w. 17, 25-26), Walpole, *Early Latin Hymns*, 5-15; do apostołów odnoszą się następujące syntagmy: „duodecim uiros probauit” (w. 30) oraz „tertia die redisse nuntiat apostolis” (w. 56), w: Roald Dijkstra, red., *The Apostles in Early Christian Art and Poetry*, t. 134, Supplements to Vigiliae Christianae. Text and Studies of Early Christian Life and Language (Leiden - Boston: Brill, 2016), 118-21.

191 Por. hymnodia hiberno-celica (Einleitung) - wprowadzenie oraz sam tekst „Hymnus Apostolorum” (*Precamur Patrem*) wraz z aparatem krytycznym, w: Blume, *AHMA*, 1908, 51:259-63, 271-75, nr 215.

niektóre syntagmy, gdyż są autentycznie piękne: „Sancti, venite, Christi corpus sumite Sanctum bibentis, quo redempti, sanguinem, Salvati Christi corpore et sanguine, A quo refecti laudes dicamus Deo” (sf 1-2). Zdarzało się, że trzecia zwrotka podczas tłumaczenia hymnu była pomijana przez niektórych ze względów wyznaniowych, ale chyba właśnie dlatego, że to ona była i nadal jest nośnikiem ważnej prawdy wiary: „Hoc sacramento corporis et sanguinis Omnes exuti ab inferni faucibus” (tł. własne: *Tenże sakrament Ciała i Krwi, uwolnił [wydobył] wszystkich z czeluści piekła*). Potwierdza to zresztą następną, czwarta strofa: „Dator salutis, Christus, filius Dei, Mundum salvavit per cruce[m] et sanguinem”. Podobnie dalej: „Ipse sacerdos existit et hostia” (sf 5); „...immolari hostias ...divina mysteria” (sf 6); „Lucis indultor et salvator omnium” (sf 7); „Vitae perennis largitor credentibus” (sf 9). Jednak, najbardziej nośną w teologiczne treści, które wiążą się z tematyką kultu eucharystycznego oraz Serca Bożego jest przedostatnia zwrotka: „Caelestum panem dat esurientibus, De fonte vivo praebet sitientibus” (sf 10) – (tł. własne: *Chleba niebieskiego daje głodnym, Z wody żywej ofiarowuje [podaje, udziela] spragnionym*)¹⁹².

Hymn wykonywany „ad Lucernarium (?)” (=Vesper, oficjum wieczorne) podczas błogosławienia świecy (*quando cerea benedicitur*) – *Ignis creator igneus*. Podobnie, jak w poprzednim utworze, tak samo i w tym dziewięci-zwrotkowym hymnie wieczornym odnajdujemy i możemy czerpać z niego bogate syntagmy, które stworzyły podłoże dla pobożności późniejszych pokoleń i środowisk zajmujących się twórczością hymniczną. Chociażby cała pierwsza strofa: „Ignis creator igneus, Lumen, donator luminis, Vitaque vitae conditor, Dator salutis et salus”, albo związana z nią końcówka następniej zwrotki: „Da nostro lumen pectori”. W podobnym duchu utrzymana jest druga część szóstej i siódmej strofy: „Fervente sancto spiritu Carnem lucere ceream” oraz „Cordis repurgans intimas Verbo replesti cellulas”. Światło świecy (najprawdopodobniej paschału) nie tylko jest darem Boga Dawcy,

192 Por. Blume, 51:298–99, nr 228; istnieje przekład tego hymnu na język angielski, lecz autor pomija trzecią zwrotkę łacińskiego oryginału, ponieważ mówi ona o Ciele i Krwi Pańskiej jako Najświętszym Sakramencie, w: John Mason Neale, *Mediaeval Hymns and Sequences*, 3. wyd. (London: J. Masters, 1867), 13–14; Ruth Ellis Messenger, *The Medieval Latin Hymn* (Washington, D.C.: Capital Press, 1953), 89–91.

ale Autora Życia i Zbawienia, które mocą Ducha wlewa On w nasze serca, oczyszcza je na nowo wypełniając nasze wnętrza Słowem¹⁹³.

Mediae noctis tempus est to hymn złożony z czternastu zwrotek przeznaczony niedziele „ad Nocturnas” należący do grupy wspólnych hymnów w ciągu roku. Można znaleźć w nim kilka charakterystycznych, a zarazem tematycznych syntagm, które także w pojawią się w różnych wariantach w późniejszych wiekach, np. „Haec iustis hora salus est... angelus ausus punire non erat Signum formidans sanguinis” (sf 4); dalej, również o zbawczej mocy krwi baranka: „Solus gaudebat Israel Agni protectus sanguine” (sf 5); podobnie i Kościół jako Nowy Izrael pokłada swą nadzieję na obronę przed złem we Krwi Pana: „Nos vero Israel sumus, Laetamur in te, Domine, Hostem spernentes et malum Christi defensi sanguine” (sf 6), „Regni caelestis conditor” (sf 7); czy też przekonanie o mocy Chrystusa rozrywającej więzy grzechów wierzących, którzy pokładają w Nim swą wiarę: „Nobis hic mundus carcer est; Te laudamus, Christe Deus, Solve vincla peccatorum In te, sancte, credentium” (sf 12). Także bardzo charakterystyczne dla późniejszych wieków (choć nie wszystkie) są syntagmy użyte w następnej strofie (13). Chodzi o błaganie, by Pan uczynił nas godnymi Królestwa chwały oraz byśmy zasłużyli na to, by móc Go chwalić na wieki: „Dignos nos fac, rex hague, Futuri regni gloria, Aeternis ut mereamur Te laudibus concinere”¹⁹⁴.

Hymn *Sacratissimi martyres*, który składa się z dziewięciu zwrotek, rozpoczyna się syntagmą, która – choć odniesiona do męczenników, jest dla czcicieli Najświętszego Serca Jezusa (*Sacratissimi Cordis Iesu*) bardzo droga: „Sacratissimi”. W tym wypadku mowa o najświętszych męczennikach, którzy odsyłają nas do źródła swej świętości, bo czerpią ją od Najwyższego Boga: „Sacratissimi martyres summi Dei” (sf 1). Autor hymnu przypisuje Chrystusowi chwalebny przymiot, który nierozzerwalnie jest związany z faktem, że jest Bogiem Niebios – określenie „najwyższy”: „Excelsissime, Christe, caelorum Deus” (sf 2). W następnej zwrotce mamy przejście do zwięzłego przekazania kerygmatu, samej istoty Misterium Paschalnego Chrystusa. Czytamy więc, że wycierpiał krzyż , a przewyciężając śmierć opromienił

193 Por. tekst utworu wraz z uwagami dotyczącymi próby historycznej jego rekonstrukcji oraz ówczesnego usus hymnu, w: Blume, *AHMA*, 1908, 51:296–97, nr 226.

194 Grupa oznaczona jako „Hymni de Tempore Communes”, ze specyfikacją „series prior” – pierwszy cykl „A”, por. Blume, 51:3, nr 1.

świat swym blaskiem, że potem wstąpił do Nieba i zasiadł po prawicy Boga: „Magnifice, tu prior omnium, passus cruce Qui devicta morte refulsisti mundo, devictus Ascendisti ad caelos ad dextram Dei” (sf 3). Dalej już hymn skupia się na Apostołach, którzy idą w ślady Chrystusa¹⁹⁵.

Najstarszy irlandzki hymn, który znamy, *Audite, omnes amantes Deum*: jest panegirycznym dedykowanym pamięci św. Patryka (Patricius) – *in sancti Patricii, magister Scotorum. Hymnus sancti Secundini*¹⁹⁶. Autorstwo tego długiego, złożonego z dwudziestu trzech zwrotek tekstu, przypisuje się jego uczniowi Secundinusowi zwanemu Sechnallem, który żył w V wieku. „Audite, omnes” przejawia w całości każdą z cech, które są charakterystyczne dla irlandzkich hymnów, a mianowicie pierwsze litery słów stojących na początku każdej zwrotki są zgodne z alfabetem (abecedariusz). Posiadają one także trochaiczne metrum, które umożliwia aliteracje i dysonanse¹⁹⁷.

Szczególną naszą uwagę zatrzymuje treść i związki syntagmatyczne w ósmej zwrotce hymnu, gdzie jest mowa o Chrystusie, który dla człowieka w swym ciele nosi sprawiedliwe rany, który widząc słabość i obawy człowieka, powstrzymuje się przed działaniem, prócz tego, które jest związane z chwałą Krzyża: „Humilis Dei ob metum spiritu et corpore, Super quem bonum ob actum requiescit Dominus, Cuiusque iusta in carne Christi portat stigmata Et cuius sola sustentans gloriatur in cruce” (sf 8) – „Pokorny Boga, z powodu obawy w duchu i ciele, Dla którego dobra Pan powstrzymuje się przed działaniem, i którego sprawiedliwe znamiona nosi w ciele Chrystusa, I [dla] którego podtrzymywania chlubi się jedynie w krzyżu”. Następny fragment, który swą treścią nas inspiruje, jest związany z tematyką Pasterza: „Pastor bonus et fidelis

195 Por. Blume, 51:313–14, nr 236.

196 Tekst wraz z obszernym aparatem krytycznym, oznaczony jako fol. 13b, por. Blume, 51:260 i 340–46, nr 252.

197 Aliteracja (łac. *ad litteram* = do głoski) – powtórzenie dla większej ekspresji jednej lub kilku głosek na początku lub w akcentowanych pozycjach kolejnych wyrazów tworzących zdanie lub wers. Często była ona stosowana w dawnej poezji klasycznej greckiej i rzymskiej, a potem staroniemieckiej i skandynawskiej (literatura islandzka). Aliterację spotyka się także w poezji ludowej (s. 21); dysonans (łac. *dissonans* = różnie brzmiący) – rażąca sprzeczność w czymkolwiek, brak harmonii, rozbieżność; np. w muzyce chodzi o współbrzmienie lub następstwo co najmniej dwu dźwięków, które w efekcie sprawiają wrażenie niezgodności brzmienia (s. 167). Por. Jan Tokarski i Halina Chociłowska, red., „Aliteracja”, w *Słownik wyrazów obcych* (PWN, 1971), 21; „Dysonans”, w *Słownik wyrazów obcych* (PWN, 1971), 167; Walsh, *TRE*, 758.

gregis evangelici, Quem Deus elegit custodire populum” (sf 15) – „Pasterz dobry i wierny trzody ewangelicznej, Którego Bóg wybrał, aby strzegł lud”; albo też syntagma „caeleste haurit vinum in vasis caelestibus” – „niebieskie piją wino w niebieskich naczyniach” (sf 17), gdzie czasownik „haurit” oraz treści biblijne (por. Iz 12,13) i teologiczne z nim związane, staną się tematem encykliki Piusa XII *Haurietis aquas* z 1956 roku w całości poświęconej kultowi Serca Jezusa. Syntagma, o której mowa otwiera przed nami skarbiec dalszych głębokich znaczeń i odniesień, które obficie pojawiają się w tekście „*Audite, omnes*”; chociażby w następnym zwrotce, która stanowi aluzję do relacji Boga z Izraelem, któremu Bóg się pozwolił „oglądać”: „Sacrum invenit thesaurum sacro in volumine Salvatorisque in carne deitatem pervidet, Quem thesaurum emit sanctis perfectisque meritis, Israhel vocatur huius anima, ‘videns Deum’” (sf 18) – „Święty poznał skarbiec w świętym tomie (Pismo Św.?), i Bóstwo Zbawiciela poznał w ciele, który to skarbiec wydał (promieniował, głosił) za usługi świętej doskonałości, Izrael został nazwany tą duszą, co ‘widzi Boga’”¹⁹⁸.

Abecedarius *Altus prosator* jest hymnem ku czci Trójcy Św., napisanym dymetrem jambickim, w ciężkich trochejach i regularnych rymach. Jego autorstwo przypisuje się według tradycji św. Kolumbanowi Starszemu z Iona (z Hy w Szkocji, 521-597), opatowi i wyznawcy, o którym dowiadujemy się z „*Vita Columbae*” pióra Adomnana. Na podstawie badań przeprowadzonych przez J. B. Stevenson nad „*Altus prosator*” możemy stwierdzić, że jest on jednym z największych dzieł wczesnej hymnografii hiberno-łacińskiej (=irlandzko-łacińskiej) powstałym i stosowanym w większości klasztorów epoki świętych mnichów irlandzkich. Dwadzieścia trzy zwrotki tego hymnu zawierają w sobie przejście od dziejów Stworzenia a kończą się na Apokalipsie. Żaden inny poemat z tego okresu nie ma w sobie tak szerokiego i oryginalnego ujęcia. Hymn opisuje w zadziwiający sposób wzajemną relację współpracy pomiędzy Osobami Boskimi Trójcy w dziele stworzenia i – jak wnioskujemy – dziejów zbawienia (od Księgi Rodzaju aż do Apokalipsy) ujawniając tym samym swe dydaktyczne cechy i zarazem cele. Autorka opracowania zauważa wpływ ambrożyjskiej twórczości hymnicznej („*Deus creator omnium*”) na analizowany utwór oraz fakt, że Antyfonarz z Bangor zawiera tekst „*Hymnum dicat turba fratrum*” galijskiej proveniencji (przypisywany

198 Tłum. własne, por. Blume, *AHMA*, 1908, 51:340–41, nr 252.

św. Hilaremu), jak również galijski hymn napisany dymetrem jambickim „Ignis creator igneus”¹⁹⁹.

Dla nas, w „Altus prosator” szczególnie interesujący jest tekst zawierający syntagmę odnoszącą się do krzyża: „Xristo de caelis Domino Descendente celsissimo Praefulgebit clarissimum Signum crucis et vexillum” (sf 21) – „Najwznioślejszemu Chrystusowi Panu zstępującemu z nieba przyświecać będzie najjaśniejszy znak i sztandar Krzyża”, co oznacza, iż zamiar (zamyśl) przyścia Boga do człowieka ma wymiar ściśle zbawczego znaku, którym jest drzewo i sztandar krzyża. „Altus prosator” odnajdziemy także w irlandzkim zbiorze *Liber Hymnorum*²⁰⁰.

Dokładne badanie zbiorów irlandzkich hymnów pozwala na następującą ogólną ich charakterystykę, która określa zasadnicze cechy tej poezji. Utwory te posiadają alfabetyczne początki wersów, mają imponujący rym, a ich rytm ustalamy na podstawie liczonych sylab, aliteracji i osobliwie wyglądającej tak zwanej *wczesnośredniowiecznej hisperische Latinität*²⁰¹, w której pojawiały się obce słowa, zapożyczone z innych języków.

199 Łac. *prosator*, – *oris* (r.m.) znaczy tyle, co „praprzodek” i stanowi metaforę Stwórcy, a więc „Altus prosator, vetustus dierum...” należy tłumaczyć jako „Najwyższy, pradawny Stwórca dni...” (tłum. własne). Tematyka hymnu, jego koncepcja, oraz kwestia daty jego powstania i wpływów tradycji ambrożyjskiej oraz galijskiej (pomiędzy 650 a 700 r.), por. Jane B. Stevenson, „Altus prosator”, *Celtica* 23 (1999): 326–27, 339–40 i 364. W zbiorze ks. Marka Starowieyskiego pierwsze słowa hymnu brzmią: „Architekt świata prastary i nie zrodzony”, a w odniesieniu do treści całego hymnu podkreśla się, że oprócz pochwały Trójcy św. pojawiają się też wiersze mówiące o upadku szatana, stworzeniu i naturze świata oraz sądzie nad nim. Zauważa się, iż nie ma w nim wprawdzie wprost mowy o odkupieniu, ale jest wzmianka o zwycięstwie Chrystusa (w. 168). Wskazuje się także na to, że w hymnie tym mieszają się „teologia, legenda, apokaliptyka, apokryfy, mitologia”, co ma związek ze swoistym myśleniem Iroszkotów. Por. Starowieyski, *Muza łacińska (III–XIV/XV w.)*, 131–42.

200 Por. tekst hymnu (zwłaszcza s. 278) wraz z aparatem krytycznym, jak również przedmową (Vorwort), w: Blume, *AHMA*, 1908, 51:275–83, nr 216; Hymnus S. Columbae „Altus Prosator” z wprowadzeniem (Autor, pochodzenie), tekstem biblijnym, glosami i liturgicznymi przyporządkowaniami, w: John Henry Bernard i Robert Atkinson, red., *The Irish Liber Hymnorum. Translations and Notes*, t. 1 (London: Henry Bradshaw Society, 1898), 66–83. Inne tłumaczenie tego fragmentu: „Xrystusa Pana jasnego z niebiosów zstępującego poprzedzi jak jasna zorza porozrec ze znakiem krzyża”, por. Starowieyski, *Muza łacińska (III–XIV/XV w.)*, 141, w. 243–247.

201 Nie tyle „hibernische”, co „hisperische Latinität” (ang. *hisperic Latin*), która charakteryzuje się nie tylko stosowaniem greki i hebrajskiego, ale również licznych neologizmów z łacińskim materiałem językowym. Por. Michael W. Herren, *Hisperica Famina. I. The A-Text* (Toronto: Pontifical Institute of Mediaeval Studies, 1974), 195–216; *Hisperica Famina. II. Related Poems* (Toronto: Pontifical Institute of Mediaeval Studies, 1987), 197–200; szerzej

Pod mocnym wpływem irlandzkiej tradycji pozostawali także anglosascy twórcy hymnów na Wyspach, a najwybitniejszym z nich był Beda Czcigodny (673-735/?!), który napisał *Liber hymnorum diverso metro sive rhythmo*. W. Bulst, w swoim gruntownym opracowaniu poświęconym twórczości hymnicznej Bedy Czcigodnego, wymienia kilku autorów, którzy zebrali i wydali jego pisma. Są to m.in.: J. A. Giles oraz C. Plummer, jak również D. Hurst oraz J. Fraipont, dzięki któremu ukazała się „Opera rhythmica” stanowiąca czwartą część „Bedaе Venerabilis Opera”, tj. „Pars IV”, która właśnie zawiera 13 hymnów Bedy. Natomiast J. A. Giles umieścił je w piątej części swego opracowania zatytułowanej „Poemata”²⁰².

Anselmo Lentini podaje trzy hymny św. Bedy napisane metrycznym dymetrem jambickim, które znalazły się w Liturgii Godzin, z których pierwszy uznaje za wątpliwy, a być może nawet błędnie uznawany za autentyczny: (1.) „Adesto, Christe, cordibus”, (2.) „Praecessor almus gratiae” oraz (3.) „Hymnum canentes martyrum”²⁰³.

Natomiast Clemens Blume w swoim zbiorze zamieszcza 16 hymnów św. Bedy, z których najwięcej napisanych jest metrycznym dymetrem jambickim, chociaż jak wiemy opanował on także inne metrum po mistrzowsku. Przyjrzymy się niektórym wybranym tekstom z poszczególnych jego utworów zamieszczonych w *Analecta hymnica* oraz innych zbiorach²⁰⁴.

omawia ten złożony problem: Peter Stotz, „Was lebt, will wachsen - Veränderlichkeit von Sprache zwischen Praxis und Reflexion im lateinischen Mittelalter”, w *Archivum Latinitatis Medii Aevi: Consociatarum Academicarum Avspiciis Conditum*, t. 53, Bulletin du Cange. Union Académica Internacional (Genève: Librairie Droz, 1995), 116.

202 Por. Walther Bulst, „Bedaе Opera rhythmica?”, *Zeitschrift für deutsches Altertum und deutsche Literatur* 89, nr 2 (1959): 83–91; John Allen Giles, *The Complete Works of Venerable Bede, in the original Latin, collected with the Manuscripts, and various printed Editions*, t. 1 (London: Whittaker and Co., Ave Maria Lane, 1843), 54–104; Carolus Plummer, red., *Venerabilis Baedaе Historiam Ecclesiasticam Gentis Anglorum, Historiam Abbatum, Epistolam ad Ecgberctum, una cum Historia Abbatum auctore Anonymo* (Oxonii: E typographeo Clarendoniano, 1896), 359, [lib. V., cap. XXIV.].

203 „Adesto, Christe, cordibus” – przeznaczony na piątki I. i III. tygodnia „ad Officium lectionis”, LH, III, 638, 884; IV, 586, 832; „Praecessor almus gratiae” – w dzień męczeństwa św. Jana Chrzcziciela (29 sierpnia), „ad Officium lectionis ut ad Vesperas”, LH, IV, 1099; „Hymnum canentes martyrum” – w święto świętych Młodzianków męczenników (28 grudnia), „ad Officium lectionis”, LH, I, 975, por. Lentini, *Tē decet hymnus*, 33, 207 i 247, nr 31, 202 i 242.

204 Podajemy według numerów w zbiorze: 79. (1.) Hymnus sanctae Edilthridae („Alma Deus trinitas...”), w. 1-53, s. 98-100; 80. (2.) De Operibus VI dierum et de VI

Takim najpiękniejszym jego hymnem jest abecedariusz *Alma deus trinitas* ku czci św. Aethelthryda (= Aedilthryda), o którym wspomina także W. Bulst, został napisany w elegickich parach wierszowych wspaniale ukształtowanych, gdzie pierwsza połowa heksametru jest powtarzana w drugiej połowie pentametru (tj. *epanaleptycznie*) – forma ta sięga Owidiusza i była od czasów karolińskich dość często stosowana przez twórców hymnów²⁰⁵. Spójrzmy na konkretne jej zastosowanie w naszym abecedariuszu w kontekście interesujących nas syntagm. „*En, Deus altus adit venerandae virginis alvum Liberet ut homines, en, Deus altus adit*” (w. 9-10) – „*Oto (zaiste), Bóg najwyższy zstępuje (wchodzi) w łono czcigodnej Dziewicy, aby wyzwolić ludzi, Bóg najwyższy zstępuje (wchodzi)*” – widać tu pewne podobieństwa do o wiele późniejszego hymnu „*En ut superba crimum Et saeva nostrorum cohors*” (poł. XVIII w.), w którym też stosuje się połączenie „en... ut”. Natomiast w następnych wersach ze względu na syntagmę „cohors” na naszą uwagę zasługuje także tekst maryjny: „*Gaudet amica cohors de virgine matre tonantis,*

aetatibus („Primo Deus caeli globum”), 33 strofy (x4 wersy każdy), s. 100-102; 81. (3.) In Natali Innocentium („Hymnum canentes martyrum”), 16 strof (x4 w.), s. 102-103; 82. (4.) In Ascensione Domini („Hymnum canamus gloriae”), 32 strofy (x4 w.), s. 103-105; 83. (5.) In Sancto Pentecostes („Emitte, Christe, spiritus”), 16 strof (x4 w.), s. 105-106; 84. (6.) In Natali s. Agnetis („Illuxit alma saeculis”), 12 strof (x4 w.), s. 106-107; 85. (7.) In Nativitate s. Iohannis Bapt. („Praecursor alti luminis”), 16 strof (x4 w.), s. 107-108; 86. (8.) In Natali ss. Petri et Pauli („Apostolorum gloriam”), 23 strofy (x4 w.), s. 108-109; 87. (9.) In Decollatione s. Iohannis Bapt. („Praecessor almus gratiae”), 16 strof (x4 w.), s. 109-110; 88. (10.) In Natali sanctae Dei Genetricis („Adesto, Christe, vocibus”), 17 strof (x4 w.), s. 110-111; 89. (11.) In Natali sancti Andreae. Hymnus prior („Nunc Andreae sollemnia”), 12 strof (x4 w.), s. 111-112; 90. (12.) In Natali sancti Andreae. Hymnus alter („Salve, tropaeum gloriae”), 18 strof (x4 w.), s. 112-113; 91. (13.) In Resurrectione Domini („Laetare, caelum, desuper”), 11 strof (x4 w.), s. 113-114; 92. (14.) In Quadragesima („Adesto, Christe, cordibus”), 3 strofy (x4 w.), s. 114; 93. (15.) Soliloquium venerabilis Bedae presbyteri: de Psalmo XLI („Cervus ut ad fontes sitiens festinat aquarum...”), w. 1-46, s. 114-116; 94. (16.) Carmen venerabilis Bedae presbyteri: de Psalmo CXII („Laudate altithronum, pueri...”), w. 1-12, s. 116. Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:96–116.

²⁰⁵ Por. Plummer, *Venerabilis Baedae Historiam Ecclesiasticam Gentis Anglorum*, 247–48, (lib. IV, cap. XVIII [XX]); Blume i Dreves, *AHMA*, 50:98–100, nr 79. (1.); pozostałe źródła tego hymnu, w: James Mearns, *Early Latin Hymnaries. An Index of Hymns in Hymnaries before 1100 with an Appendix from Later Sources* (Cambridge: The University Press, 1913), 7; Bulst, *ZfDA*, 83–84; Walsh, *TRE*, 758. Jeśli chodzi o zastosowaną formę „epanalepsy”, to jej nazwa pochodzi z j. grec. *epanalepsis* (łac. *resumptio*) – oznacza figurę retoryczną, w której ma miejsce powtórzenie na końcu wypowiedzi danego wyrazu lub grupy wyrazów, które znajdują się na jej początku.

Virginitate micans gaudet amica cohors” (w. 13-14) – „Niech się raduje przyjacielski orszak (zastęp) Matką Dziewicą najświętszą, Dziewictwem jaśniejący raduje się przyjacielski orszak (zastęp)”. Wersety te są doskonałym przykładem wspomnianej już wyżej składni epanaleptycznej; dalej mamy: „*Quid petis, alma, virum, sponso iam dedita summo? Sponsus adest Christus; quid petis, alma, virum?*” (w. 31-32) – „*O co prosisz, Dziewico, męża (mężczyznę), już wspaniałemu (najwyższemu) oblubieńcowi poświęcona (oddana)? Chrystus Oblubieniec jest obecny; o co prosisz, Dziewico, męża (mężczyznę)*”. Wspaniała forma literacka podkreślająca obecność Oblubieńca, którym jest Chrystus oraz ofiarowanie się Dziewicy. W końcu tekst rozpoczynający się od litery „X” (pod koniec alfabetu), chociaż pisownia mesjańskiego tytułu Pana literą „X” jest właściwie odwołaniem do symboliki starożytnego chrześcijaństwa, bo dalej, w tym samym zdaniu pojawia się już „Christe”: „*Xriste, tui est operis, quia vestis et ipsa sepulcro Inviolata nitet, Christe, tui est operis*” (w. 41-42) – „*O Xryste, Twoim jest dzieło płótna, ponieważ jaśnieje także i w nienaruszonym Grobie, O Chryste, Twoim jest dzieło*”. Tak Beda wyraża subtelnie rzeczywistość Pustego Grobu i Zmartwychwstania Pana²⁰⁶.

W czternastej zwrotce „*Primo Deus caeli globum*” odnajdujemy syntagmę, która stanowi wspólne dziedzictwo ówczesnej twórczości hymnicznej opiewającej dzieło stworzenia: „*Summus creator omnium, Per quem creatus est homo, Aetate filus Dei Sexta creatus est homo*”. Echem tej twórczości będzie niewątpliwie „*Auctor beate saeculi*”. Niewątpliwie także szesnasta zwrotka jest tekstem bardzo nośnym w teologiczne treści, który zainspiruje przyszłe pokolenia twórców nowych hymnów: „*De carne Christo propria Et sanguinis mysterio Iam sponsa nata est in cruce Obdormiente splendida*”. Odwołuje się bowiem do misterium narodzin Oblubienicy Kościoła z Boku Chrystusa – śpiącego Adama – tajemnicy zrodzenia Kościoła, którego ceną jest Krew Pana przelana na Krzyżu²⁰⁷.

W „*Hymnum canentes martyrum*” pojawia się tytuł Dobrego Pasterza w odniesieniu do Chrystusa, który niewinnym męczennikom daje niebo: „*Pastor*

²⁰⁶ Jak już wyżej powiedziano, kursywą podajemy teksty tłumaczenia własnego, por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:98–100, nr 79. (1.).

²⁰⁷ Por. Tenże, tamże, 50:100–102, nr 82. (2.); jw., w: Mearns, *Early Latin Hymnaries*, 68; dokładna analiza metryki hymnu, źródeł oraz różnic pomiędzy poszczególnymi zbiorami tekstów Bedy, w: Bulst, *ZfDA*, 86–87.

bonus nam pascua Vobis dabit caelestia” (sf 9), tym którzy oplukali swe szaty we Krwi Baranka: „Stolas suas qui laverant Agni rubentes sanguine” (sf 15)²⁰⁸.

„Hymnum canamus gloriae” przeznaczony na Wniebowstąpienie Pańskie posiada w pierwszej strofie aluzję do idei wstępowania króla na tron: „Christus novo cum tramite Ad patris ascendit thronum”. Ta wizja wstępowania do nieba i obejmowania królewskiego tronu chwały jeszcze bardziej jest widoczna pod koniec hymnu: „Auctor omnium Altissimus virtutum et Rex ipse fulget gloriae” (sf 25); następnie, to samo w otoczeniu wojsk niebieskich: „Dictis quibus rex gloriae Cum glorioso milite Ingressus est in aethere Sublime regnum gloriae” (sf 26); zaś modlitwy pobożnych wiernych kierowane są do Jezusa jako jedyne Odkupiciela – „Iesu, redemptor unice” (sf 30), który zasiada wraz z Ojcem w arce Królestwa: „Da nobis illuc sedula Devotione tendere, Qua te sedere cum patre In arce regni credimus” (sf 31)²⁰⁹.

„Emitte, Christe, spiritus” – modlitwa o charakterze epiklezy, skierowana do Chrystusa, aby posłał Ducha Św. Uświęciciela na swój Kościół (sf 1-2) znajduje swój wyraz w łasce zesłanej z góry – „ab alto gratia” (sf 6); która ma zapalić nasze serca miłością wewnętrzną: „Dilectionis intimae Ignire nostra pectora” (sf 7); byśmy byli zdolni kochać i samych siebie w sercach „Seseque amare in cordibus” (sf 9). Mamy także piękną aluzję do Miasta Świętego, które światłem wiary gromadzi, łączy wielu w jedno (serce): „O sancta vere civitas Et vera pacis visio, Cum lux fidei plurimos Iam cor in unum cogeret!” (sf 14)²¹⁰.

Warto też zwrócić uwagę na jeden fragment hymnu „Illuxit alma saeculis”, gdzie autor wyraża żal z powodu odrzucenia miłości Chrystusa przez świat i tych jemu współcześnie żyjących w szaleńczy sposób, bez opamiętania, w postawie pogardy i braku wrażliwości na prawdziwe wartości: „Iam digna tali praemio, Quae fluxa mundi prospera Pompasque saeculi sordidas Amore Christi spreverat” (sf 4). Temat odrzuconej i pogardzanej miłości Boga często będzie podejmowany w kulcie Serca Jezusowego²¹¹.

„*Praecursor alti[-us] luminis* Et praeco verbi nascitur; Laetare, cor fidelium, Lucemque gaudens accipe!” (sf 1) – Autor hymnu zachęca gorąco, by

208 Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:102–3, nr 81. (3.).

209 Tamże, 50:103–5, nr 82. (4.); Mearns, *Early Latin Hymnaries*, 40; Bulst, *ZfDA*, 87.

210 Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:105–6, nr 83. (5.); Bulst, *ZfDA*, 86.

211 Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:106–7, nr 84. (6.).

rozradowało się serce wierzących i przyjęło w radości światło, które przychodzi wraz z narodzeniem się wielkiego poprzednika Słowa Bożego oraz prawdziwej Światłości, by użyć języka Janowego (por. J 1,6-9); „Hic plurimos ex Israel Christi fidei subdidit Et corda patrum in filios Docens superna transtulit” (sf 6) – wysławia się w tej zwrotce Jana jako tego, który wykonał swe zadania, wyprostował ścieżki Panu, bo przymnożył Izraelowi wiary w Chrystusa, a nauczając synów narodu wybranego skierował w górę (ku Bogu) serca ojców. Dalej, Beda skupia naszą uwagę na misji Jezusa i roli Ducha Świętego: „Ipsumque Iesum, qui omnia Sancto lavans in spiritu Emundat, in Iordanici Tinxit fluento gurgitis” (sf 10) – autor tekstu przekonuje nas, że oto sam Jezus jest tym, który oczyszcza obmywając nas wszystkich w Duchu Świętym, można powiedzieć – podobnie jak wtedy, gdy zanurzył się w płynącej głębi w Jordanie; „Audivit et vocem patris: Dilectus hic est filius A saeculo, dixit, meus, In quo mihi complacui” (sf 13) – przytacza tutaj słowa Ewangelisty (por. Mt 3,13-17), który zaświadcza, że Jezus słyszał głos Ojca z nieba potwierdzający Synostwo Boże Jezusa oraz umiłowanie ze strony Ojca; „Edoctus his oraculis Baptista Iesum praedicat Natum Dei, qui in spiritu Sancto fideles abluat” (sf 14) – Jan Chrzciciel ostatecznie jest prorokiem Słowa zrodzonego z Boga, Jezusa, który obmywa wierzących w Duchu Świętym²¹².

„Apostolorum gloriam hymnis” – „Quos una semper caritas Mundo retentis iunxerat” (sf 3) – *„Których połączyła (powiązała) mocno przechowywana [jedyna] zawsze czysta miłość”*. Apostołów ponownie łączy godzina śmierci poprzez czystą wzajemną miłość do Chrystusa; zaraz potem mamy zwrócenie uwagi autora na jedność Piotra i Pawła we wspólnym apostołowaniu i posługiwaniu Słowu Bożemu: „Ad veritatis gratiam Verbis trahebant consonis” (sf 4) – *„Do łaski przyciągali w zgodnych słowach prawdy”*. Ważne są tutaj dwie syntagmy: „traheo” oraz „consonus”. Potem pojawia się kwestia świadectwa Piotra w relacji do Osoby Chrystusa, w Jego naśladowaniu, by pójściu za Nim do końca, nawet na krzyż: „Quantum sequi desideret Christi Petrus vestigia, Ad quem venire non timet Scalam crucis per asperam” (sf 16) – *„Na ile (aż) chce pójść Piotr w ślady Chrystusa, nie boi się by do Niego przyjść przez stopień twardego (szorstkiego) krzyża”*; „Vox ergo nostra te Deum, Te corda nostra personent” (sf 20) – *„Zatem, nasz głos Ciebie Boga, niech Ciebie serca nasze*

²¹² Por. tamże, 50:107–8, nr 85. (7.); Mearns, *Early Latin Hymnaries*, 68; Bulst, *ZfDA*, 85, 87–88.

opiewają” [albo, inna wersja ostatnich syntagm: *niech Tobą jak tonami się napełniają*]; „Xriste, precamur, ut...” (sf 21) – w ostatnim wersecie hymnu pojawia się syntagma „precamur, ut...”, która odniesiona do Chrystusa także będzie się pojawiać w hymnach osiemnastowiecznych²¹³.

„*Praecessor almus gratiae Et veritatis angelus, Lucerna Christi et perpetis Evangelista luminis*” (sf 1) – We wspomnienie męczeństwa Jana Chrzciciela, które dokonało się poprzez dekapitację (ścięcie), wielki poprzednik Jezusa, ten „głos wołającego na pustyni”, który przygotowywał Mu drogę i kazał prostować ścieżki dla Niego (por. Mt 3,1-3 i teksty paralelne), określany jest w hymnie jako „*Hojny poprzednik łaski i anioł prawdy, lampa Chrystusa i ewangelista wiecznej światłości*”. Dalej, czytamy: „*Signat sui praesagio Baptista martyr sanguinis*” (sf 4) – dowiadujemy się tutaj, że przez śmierć niewinną staje się świadkiem, wskazuje ciągle na Jezusa, bo „*podpisuje (pieczętuje) męczennik Chrzciciel proroctwo (zapowiedź) swojej krwi*”; „*Hunc mortuis iam mortuus Christum venire praedicat*” (sf 9) – a w konsekwencji, Jan Chrzciciel nawet „*jako już martwy, przepowiada nadejście śmierci (umarłego) Chrystusa*”; „*Ducente Christo in aethera Omnes fidelium choros Cum ceteris perennia Intravit ipse in gaudia*” (sf 16) – na końcu hymnu autor stwierdza, że Jan, jako „*Prowadzący Chrystusowi do nieba chóry wszystkich wierzących sam wszedł z innymi do radości*”²¹⁴.

W hymnie „*Adesto, Christe, vocibus*” przeznaczonym na dzień Narodzenia Najświętszej Bożej Rodzicielki zauważamy następujące interesujące nas syntagmy: „*Qui natus es de virgine Nostrae salutis gratia, Da pura nobis pectora, Da membra casta corporis*” (sf 2) – pojawia się tu błaganie o doskonałość życia chrześcijańskiego, której nadzieja tkwi w Człowieczeństwie Jezusa Chrystusa: „*Któryś narodził się z Dziewicy, jako łaska naszego zbawienia, daj nam czyste serca, daj nam czyste członki ciała*”; „*Pudica cuius viscera, Sancto dicata spiritu, Davidis ortum semine Regem ferebant saeculi*” (sf 4) – konsekwentnie widać tutaj, że cokolwiek powie autor o Maryi Dziewicy, to wszystko tak naprawdę odnosi do samego Jezusa i Jego pochodzenia: „*Czyje czyste łono, w Duchu Świętym uświęcone, pochodzenia z rodu Dawida,*

213 Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:108–9, nr 86. (8.); Mearns, *Early Latin Hymnaries*, 10; Bulst, *ZfDA*, 88.

214 Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:109–10, nr 87. (9.).

nosiło Króla wieków". Po tych syntagmach odnoszących się do Dziewicy Maryi oraz pochodzenia Chrystusa, autor hymnu przechodzi do tematyki oblubieńczej, wskazując na mistyczny charakter początku znaków, który uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej: „Cuius rogatu mysticas Christus sedens ad nuptias Aquas in alma transtulit Vini rubentis pocula” (sf 10) – „*Będąc ([dosł.] siedząc) zaproszonym na mistyczne gody (wesele), przemienił (przełożył, przeniósł) wodę w życiodajne (błogosławione, dobre) puchary czerwonego wina*". W końcowej części hymnu mamy dość oryginalne i tajemnicze nawiązanie do krzyża, a potem do Zmartwychwstania Pana: „Quam filio tonitruui Crucis tonans de vertice Commendat auctor aetheris, Ut virgo servet virginem” (sf 12) – „*Jak [bardzo] przykazuje synowi gromu Stwórca nieba, grząc ze szczytu krzyża, aby dziewica dziewicę (strzegła, ocaliła)*"; „Nati Deique iam tui Quae cernis almo lumine Post dira mortis vincula Resuscitati gloriam” (sf 13) – „*A zarazem już twego narodzonego Boga, co odróżniasz (poznajesz) w życiodajnym świetle, po straszliwych (okrutnych) pętach (więzach) śmierci chwałę Zmartwychwstałego*”²¹⁵.

Pierwszy hymn – „*Nunc Andrae sollemnia*” – poświęcony św. Andrzejowi Apostołowi w dzień jego narodzin dla nieba zawiera kilka syntagm, na które pragniemy zwrócić uwagę. Już na samym początku przywołuje się triumf apostoła, który doniósł przelewając swą krew za Chrystusa (widać to w następnej zwrotce: „*Christus vocavit cum suis*”), ozdabiając się, przyodziewając się niejako jej chwałą („ornat triumpho sanguinis”) – „*Nunc Andrae sollemnia Laetis canamus mentibus, Apostolatus gloriam Qui ornat triumpho sanguinis*” (sf 1-2). Dalej czytamy o tajemnicach związanych ze śmiercią Andrzeja na krzyżu, który oddał swe życie upodobniając się do Pana: „Pandit crucis mysteria, Quae dira mortis pristinae Solvit potenter vincula Mundoque vitam contulit” (sf 6) – „*Objaśnia tajemnice krzyża, co straszliwe (okrutne) pęta (więzy) śmierci dawnej skutecznie rozwiązuje (znosi) a światu życie udzielił (przyniósł, dostarczył)*”. W trzeciej od końca zwrotce także pojawia się motyw wywyższenia św. Andrzeja na krzyżu i jego drogi do nieba: „Tandem levatus in cruce Terram reliquit sordidam Mundisque felix passibus Poli petivit ianus” (sf 10) – „*W (na) końcu podwyższony na krzyżu opuścił (zostawił)*

215 Por. tamże, 50:110–11, nr 88. (10.); Bulst, *ZfDA*, 88.

grzeszną ziemię i szczęśliwy [idąc] czystymi krokami starał się osiągnąć drzwi sklepienia nieba”²¹⁶.

Drugi hymn ku czci św. Andrzeja Apostoła, przeznaczony na jego *dies natalis*, także zawiera kilka interesujących nas syntagm. Zaraz na początku czytamy: „*Salve, tropaeum gloriae Salve, sacrum victoriae Signum, Deus quo perditum Mundum redemit mortuus!*” (sf 1) – „*Witaj, trofeum chwały, Witaj święty Znak zwycięstwa, Boże umarły, któryś odkupił zniszczony (zagubiony, utracony) świat!*”; następnie autor koncentruje się na temacie krzyża: „*O gloriosa fulgidis Crux emicas virtutibus, Quam Christus ipse proprii Membris dicavit corporis*” (sf 2) – „*O krzyżu chwalebny, jaśniejesz lśniącymi cnotami, jak sam Chrystus mówił o członkach własnego ciała*”; zaraz potem pojawia się piękne w swoim rodzaju stwierdzenie: „*At nunc replens fidelium Amore laeto pectora*” (sf 3b) – „*A teraz napełniasz na nowo serca wiernych rozwesalającą miłością*”. Pod koniec środkowej części hymnu, autor wkłada w usta św. Andrzeja (por. sf 11) modlitwę bezpośrednio skierowaną do Pana: „*Iesu, precor, dixit, bone Magister, ista de cruce me nemo vivum in corpore Vinclis solutis auferat*” (sf 12) – „*Jezu, proszę, powiedział, Nauczycielu dobry, niech od tych lekkich więzów krzyża nikt mnie nie wyrwie (odwiedzie) żywego (-wym) w ciele*”. Na koniec prosba, być może w zamiarze autora stanowiąca także aluzję ze strony męczennika do wydarzeń z dzieciństwa Jezusa, któremu gdy uciekał przed Herodem, towarzyszyło świadectwo męczeństwa młodzianków: „*Da, Christe, sortem parvulis Hymnos tibi canentibus*” (sf 18) – „*Daj, Chryste, los [wspólny] dzieciom hymny tobie śpiewającym*”. W każdym razie – los męczennika jest nierozdzielnie złączony z losem i Męką Jezusa²¹⁷.

Najważniejszy dla nas hymn Bedy – „*Laetare, caelum, desuper*”, przeznaczony na Zmartwychwstanie Pańskie rozpoczyna się tak, że trudno oprzeć się wrażeniu, iż stanowi aluzję do tekstu Iz 45,8, podobnie jak później powstała pieśń „*Rorate caeli desuper*” (XIX w.) na okres Adwentu²¹⁸. Tymczasem nasz hymn zawiera syntagmy odnoszące się do tematyki krzyża

216 Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:111–12, nr 89. (11.).

217 Por. tamże, 50:112–13, nr 90. (12.).

218 Znajduje się ona w zbiorze T. Klonowskiego, „*Szczeble do nieba*”, Poznań (1856-1867), który stanowi jedno ze źródeł dla naszego śpiewnika, por. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, 12, 29–30, 644–47; pieśń ta pojawiła się najpierw we Francji, a potem w Anglii, a pisze o niej jako o pieśni pozaliturgicznej P. Guéranger - więcej, por. Nadolski, *LLit*, 2006, 1315.

i Zmartwychwstania. „*Laetare, caelum, desuper Adplaudite, tellus ac mare, Christus resurgens post crucem Vitam dedit mortalibus*” (sf 1) – „*Raduj się, ponad Niebiosa, przyklaskuj (klaszcz) ziemio i morze, Chrystus powstając po [śmierci] krzyża, życie dał śmiertelnikom*”; i dalej: „*Iam tempus acceptum redit, Dies salutis cernitur, Quo mundus agni sanguine Refulsit a nigredine*” (sf 2) – „*Już czas odebrany znów powraca, Dzień zbawienia jest dostrzegany, i tam (dokąd) krwią Baranka świat zablęsnęła [będąc przedtem] w czerni*”. Punktem kulminacyjnym dla naszych analiz jest następująca zwrotka: „*Crux namque sacratissima Ligni prioris vulnera In patre nostri seminis Sanavit hostem saucians*” (sf 3) – „*Albowiem Krzyż najświętszy, drzewa dawnego rany uzdrowił w ojcu naszego potomka (nasienia) zabijając nieprzyjaciela (wroga)*”. Przyjęcie zbawczej śmierci Chrystusa zmienia życie moralne: „*Mors illa, mortis passio Est criminis remissio, Illaesa virtus permanet, Victus dedit victoriam*” (sf 4) – „*Owa śmierć, śmierci męka jest odpuszczeniem grzechów (przestępstw, występków), nie uszkodzona cnota pozostaje (trwa), sposób życia dał zwycięstwo*”; w kolejności mowa jest o Krzyżu, z którego przez wieki korzystano jako ze znaku zwycięstwa, będącego jednocześnie orężem wewnętrznej i mistycznej walki dla wyznawców Pana: „*Miretur omne saeculum Crucis triumphum mysticae, Haec signa congruentia Velut tropaeum praesto sunt*” (sf 5) – „*Niech będzie uczczony (podziwiany) triumf Krzyża mistycznego w każdym wieku, te zgodne (harmonijne) znaki są na usługi (obecne) tak jak trofeum (znak zwycięstwa)*”. Po tym ukazaniu zwycięskiego Krzyża następuje przejście w formie pewnej aluzji do tajemnicy Zmartwychwstałego ukrytej w chrystologicznie odczytanym symbolu Słońca niezwykniętego, którym dla chrześcijan jest Chrystus: „*Sol namque, magnum luminar, Horas dierum permeans, Viso novo mysterio Decepit orbem territus*” (sf 6) – „*Albowiem słońce, wielkie światło (gwiazda), godziny dnia przechodzące, w ukazanym nowym mysterium, nie zostało zauważone przez świat strwożony*”. On jako Pan – Kyrios jest życiem umarłych: „*Defuncta surgunt corpora, Vitae redduntur mortui*” (sf 8) – „*zmarłe powstają ciała, do życia przywracani są umarli*”; i konsekwentnie dalej czytamy: „*Immitis ille tartarus, Ad se trahentis omnia Praesentiam non sustinens, Animas[que] sanctas reddidit*” (sf 9) – „*Ów (dawny) srogi Tartar (piekło), do siebie Przyciągającego wszystko obecności [już] nie znosząc (wytrzymując), także dusze świętych zwrócił*”. Autor hymnu wyraża także nadzieję

wypływającą z naszej wiary, która dotyczy życia w rzeczywistości już po zmartwychwstaniu: „Nostrae fuit gustus spei Hic, ut fideles crederent Se posse post resurgere, Vitam beatam sumere” (sf 10) – „*To była próba naszej nadziei, by wierni wierzyli, że można po zmartwychwstaniu, życie błogosławione przyjąć (dzierżawić)*”; natomiast ostatnie zdanie hymnu wyraża już mystagogiczną troskę o pogłębienie paschalnego wtajemniczenia chrześcijańskiego u tych, co przeszli przez Paschę: „Nunc ergo pascha caudidum Causa bonorum talium Colamus omnes strenue Tantis renatis fratribus” (sf 11) – „*Teraz więc, w jaśniejącej (czystej) Paszce przyczyna (podstawa) tak wielkich (doskonałych) dóbr, pielęgnujmy (troszczmy się) (je) wszyscy – O, gorliwy [!], (w) tak wielu odrodzonych braciach*”²¹⁹.

Krótki, złożony z trzech zwrotek hymn „*Adesto, Christe, cordibus*” przeznaczony na Wielki Post, zaraz na początku daje nam kilka syntagm, które zawierają treści odnoszące się do miłości, do krzyża oraz wiary w Chrystusa. Warto przyjrzeć mu się w całości. Najpierw mamy błaganie o obecność Jego jako miłości w naszych sercach: „*Adesto, Christe, cordibus Celsa redemptis caritas, Infunde nostris fervidos Fletus, rogamus, vocibus*” (sf 1) – „*Przyjdź (bądź obecny), Chryste, [jako] wzniosła (wspaniałomyślna) miłość w sercach odkupionych, wlej, prosimy, wraz z naszymi głosami żarliwe (gorące) łzy (płacze, jęki)*”; następnie prośbę o przebaczenie zła, którego byliśmy autorami: „*Ad te preces, piissime Iesu, fide profundimus, Dimitte, Christe, quaesumus, Factis malum quod fecimus*” (sf 2) – „*Modlitwy (prośby) do Ciebie, o najświętszy Jezu, z wiarą wylewamy, wybacz, o Chryste, prosimy, zło w czynach, które uczyniliśmy*”; a na koniec oddanie się wszystkich proszących – jako synów, w opiekę i pod obronę Krzyża Chrystusa oraz Jego Ciała najświętszego: „*Sanctae crucis signaculo Tuo sacrato corpore Defende nos ut filios, Omnes rogamus, undique*” (sf 3) – „*Pieczęcią świętego krzyża, twoim Ciałem uświęconym, broń nas wszystkich jako synów, błagamy ze wszech stron (w każdym miejscu)*”²²⁰.

Hymn napisany heksametrem na kanwie Psalmu 42 (41) – „*Cervus ut ad fontes sitiens festinat aquarum Sic mea mens ardet te, conditor alme, requirens Viventemque sitit te cernere libera lucem. O quando optati veniat*

²¹⁹ Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:113–14, nr 91. (13.); Mearns, *Early Latin Hymnaries*, 49; Bulst, *ZfDA*, 88–89.

²²⁰ Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:114, nr 92. (14.); Bulst, *ZfDA*, 88.

mihi tempus amoris, Quando tuam liceat faciem speciemque tueri?” (w. 1-5) – „Jak spieszy jelen spragniony do źródeł wód ożywczych, Tak dusza moja płonie szukając Cię, Stwórczo łaskawy, I pragnie ujrzeć w wolności Ciebie, światłości żywa. Kiedy nadejdzie pora upragnionej miłości, Gdy już wolno mi będzie oglądać Twoje oblicze?”. Jest to utwór mający formę *soliloquium*. Istnieją także jego polskie przekłady²²¹. Słowa pierwszych wersów tego hymnu Bedy brzmią jakby były echem „Wyznań” Augustyna lub jego wewnętrznego dialogu z Bogiem – Światłością²²². Dalej czytamy: „Credo, pius genitor lacrimarum flumina siccet, Induat et placidum dulcis confessio vultum. Nam meus interno exundat de pectore luctus; Meme quippe tui memorem facit, alme creator, Ipse situs patriae, quae collibus undique laetis Cincta nitet, mediam Iordanis et alluit unda Fecundans patrios vitreo de gurgite campos” (w. 18- 24) – „Wszak wierzę, że dobry Ojciec osuszy łez mych strumienie, A słodka pieśń uwielbienia łagodną twarz przybierze. A jednak z głębi serca wypływa smutek żałobny. O wzniosły Stwórczo i Panie, pamięć o Tobie budzi Ojczyzny mej położenie – lśni w wieńcu wzgórz wesołych, A woda Jordanu przepływa przez środek z jasnego źródła, Niosąc urodzaj obfity polom i niwom ojczystym”. To wyznanie Bedy Czcigodnego jest aktem wiary w dobroć Boga Ojca, który jest dla niego źródłem pociechy i obfitości.

221 Od łac. *soliloquium* („solus loqui” = mówić samemu) – rozmowa ze sobą samym, monolog, rozmyślanie i refleksja (modlitewna), których celem jest określenie własnej postawy. Por. Alojzy Jougan, „soliloquium”, w *Słownik kościelny łacińsko-polski* (Poznań - Warszawa - Lublin: Księgarnia św. Wojciecha, 1958), 632. Forma wyrazu stosowana często w dramacie. Przy czym, w odróżnieniu od monologu wewnętrznego w *soliloquium* istnieje świadomość nakierowania na realnego odbiorcę wystąpienia. Tłumaczenia tekstu hymnu „Cervus ut ad fontes...” dokonał o. Mieczysław Bednarz SJ, por. „Rozmowa z samym sobą o Psalmie XLI”, w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 185–87.

222 Por. Augustyn bowiem bardzo żałował tego, że tak późno się nawrócił i przez to wcześniej nie doświadczył tak głębokiej i intymnej relacji z Chrystusem: „Późno Cię umiłowałem, Piękności tak dawna a tak nowa, późno Cię umiłowałem”, por. Augustyn, *Wyznania*, X, 27, 38. Podobnie widać tą nutę tęsknoty za poznaniem Boga w jego rozważaniach o Nim jako źródle światłości i prawdy: „...oto ciemności są nad obliczem przepaści umysłu mojego, a Tyś jest światłość; oto mgła ciemna nad wodami serca mego, a Tyś jest prawdą”; dalej: „Niech ujrzę światło, a poznam, co nie jest światłem, bo bez Ciebie ciemności mam za światło, a światło za ciemności. I tak bez Twojej światłości nie masz prawdy, jest błąd, jest marność; nie masz ładu, jest zamieszanie; jest nieświadomość, nie ma poznania; jest zaćmienie, a nie masz oglądania; jest bezdroże, a nie masz drogi; jest śmierć, a nie masz życia”, por. Maria Emilia od Aniołów i Ildefons Bobicz, tłum., *Św. Augustyna Księga rozmów duszy z Bogiem [Księga podręczna]* (Warszawa: Fundacja Pomocy Antyk Wydawnictwo Antyk - Marcin Dybowski, 2001), 9.

Następnie czytamy: „Desipiant caeci, tibi sit spes unica Christus, Terget ab ille oculis luctum vultuque ruborem” (w. 44- 45) – „Niechaj ślepcy głupieją, a Twą nadzieją jedyną Jest Chrystus. Niech On ci otrze łzy z oczu i wstyd z oblicza”. Tekst ten, całkowicie pokładający nadzieję autora w Chrystusie, stanowi końcową partię jego chrystologicznej lektury oraz interpretacji treści Psalmu 42 (41)²²³.

Drugi hymn o podobnej strukturze, uformowany jako chwalebna pieśń (*carmen*²²⁴) do Psalmu 113 (112) „Chwalcie, słudzy Pańscy, chwalcie imię Pana” – „Laudate altithronum, pueri, laudate tonantem”, nie zawiera syntagm, które by nas wprost interesowały, ale jego istnienie w zbiorze trzeba odnotować, gdyż świadczy o bogactwie twórczości hymnicznej oraz stosowanych formach wyrazu przez Bedę Czcigodnego²²⁵.

Na koniec trzeba wspomnieć, że przypisuje się również św. Bedzie jeszcze inny hymn napisany heksametrem – *De die iudicii*, który wydaje się być znaczącym prekursorem *Dies irae*. Należy on do całokształtu twórczości autora, dlatego wspominamy o nim, ale ze względu na tematykę tego utworu nie zajmujemy się nim tutaj bliżej, tylko odsyłamy do stosownych źródeł i opracowań²²⁶.

Wypada nam krótko podsumować dorobek poetycki Bedy Czcigodnego. Przeanalizowane przez nas hymny Bedy, te treści i związki syntagmatyczne, które szczególnie nas zainteresowały w jego twórczości hymnicznej ze względów tematycznych, zawierają bogactwo różnych form i dynamikę treści zbawczych. Odnoszą się one np. do tajemnicy Wcielenia Boga w łono Maryi Dziewicy oraz Jego Człowieczeństwa, mają w sobie spory ładunek radości, a nawet innych wyższych emocji związanych z obecnością Oblubieńca

223 Por. Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 186–87; Blume i Dreves, *AHMA*, 50:114–16, nr 93. (15.).

224 Tutaj: od *carmen*, *-nis*, rodz. n., oznacza śpiew, pieśń, poemat; albo przepowiednię, prorocstwo; lub modlitwę, czy w końcu – każdy utwór literacki ujęty w uroczystą formę. Por. Alojzy Jougan, „*carmen*”, w *Słownik kościelny łacińsko-polski* (Poznań - Warszawa - Lublin: Księgarnia św. Wojciecha, 1958), 92.

225 Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:116, nr 94. (16.).

226 Por. cały tekst (157 wierszy) znajdziemy w: Joseph Rawson Lumby, red., *Be domes daege: De die iudicii, and Old English version of the Latin poem ascribed to Bede*, 64–65 (London: Early English Text Society by N. Trübner, 1876), 22–26; bardzo dobre opracowanie, w: Graham D. Caie, red., „Bede’s «De die iudicii»”, w *The Old English Poem. Judgement Day II. A Critical Edition with editions of „De die iudicii” and the Hatton 113 Homily „Be Domes daege”*, t. 2, Anglo-Saxon texts (Cambridge: D.S. Brewer, 2000), 32–35; Walsh, *TRE*, 758.

Dziewicy oraz subtelną nadzieją Zmartwychwstania Pana po przejściu do świadectwa Krzyża (zob. „Alma deus trinitas”; „Adesto, Christe, vocibus”). Pojawia się w poezji Bedy także tematyka Krwi Pańskiej przelanej na Krzyżu („Primo Deus caeli globum”), Krwi Baranka („Hymnum canentes martyrum”), relacji i miłości do Osoby Chrystusa oraz Jego Krzyża („Apostolorum gloriam hymnis”; „Adesto, Christe, cordibus”), czy też ciekawy wątek oraz idea wstępowania Chrystusa jako króla na tron („Hymnum canamus gloriae”). Nie brakuje też syntagm poruszających tematykę życia wewnętrznego, a kierowanych do Chrystusa posyłającego nam Ducha Bożego, który ma zapalić nasze serca miłością wewnętrzną („Emitte, Christe, spiritus”; „Adesto, Christe, cordibus”).

Są też teksty poetyckie o charakterze ekspicyjnym, a przynajmniej pokutnym, które wyrażają żal autora z powodu odrzucenia miłości Chrystusa przez świat („Illuxit alma saeculis”). Nie brakuje także u Bedy często powtarzającego się w ogóle wśród autorów poezji hymnicznej syntagm światła-Światłości, czy też analogi do Chrztu-obmycia-zanurzenia, które dokonuje się w Duchu Świętym, jak również tematyki naśladowania Chrystusa, bycia Jego świadkiem („Praecursor alti[-us] luminis”; „Praecessor almus gratiae”; „Nunc Andrae sollemnia”; „Salve, tropaeum gloriae”), a także pragnień i westchnień kierowanych do Niego jako do Źródła („Cervus ut ad fontes sitiens”). Jednak, swoim hymnem „Laetare, caelum, desuper” przeznaczonym na Zmartwychwstanie Pańskie, najważniejszym dla nas w jego twórczości, Beda Wielebny – można zaryzykować taką tezę – staje w pierwszym rzędzie panteonu prekursorów duchowości mistycznej, która swoje apogeum osiągnie w ostatniej fazie średniowiecza i zaowocuje pojawieniem się wielu mistyków i mistyczek, którzy będą kontemplować Krzyż, rany Chrystusa, narzędzia Jego Męki oraz doświadczać radości paschalnej spotkania z Panem Zmartwychwstałym. Chodzi tu m.in. o trzecią strofę: – „*Albowiem Krzyż najświętszy, drzewa dawnego rany uzdrowił w ojcu naszego potomka zabijając nieprzyjaciela*”. Mamy tu syntagmy i związki syntagmatyczne, które zostaną rozwinięte i ubogacone w twórczości poetyckiej okresu od XII do XVIII wieku.

Alkuin z Yorku kontynuował wyuczoną anglosaską tradycję, ale upadek monastycyzmu zapobiegł w kolejnym okresie aż do X w. dalszemu rozwojowi twórczości hymnicznej w Anglii, czego przykładem może być choćby życie

i twórczość św. Wulstana (Wulfstana) z Winchester (Worcester) (†990), który był anglo-saskim, benedyktyńskim mnichem, nazywanym przez Wilhelma z Malmesbury przydomkiem „Kantor z Winchester”, dla którego napisał „De tonorum harmonia”. Wulstan był uczniem biskupa Ethelwolda. Najpierw żył i pracował w opactwie Old Minster w Winchester, a następnie został biskupem. Napisał sporo hymnów i sekwencji ku czci angielskich świętych, a zwłaszcza dużo uwagi poświęcił rozwojowi kultu św. Aethelwolda (Ethelwolda lub Aethelwalda), którego sporządził żywot. Napisał także heksametrem dzieło, w którym opisał liczne fakty dotyczące zdziałanych przez św. Swithuna cudów, w którym także samego siebie określił jako twórcę - sługę hymnów „servulus hymnicinum”. W zbiorze *Analecta* znalazły się jego następujące cztery hymny, wszystkie napisane w formie abecedariuszy: pierwszy ku czci św. Athelwolda – „Alma lucerna micat”, drugi ku czci św. Brino – „Agmina sacra poli iubilent modulaminae dulci”, oraz dwa ku czci św. Swithuna – „Aurea lux patriae Wentana splendet in urbe” i „Auxilium Domine, qui te rogitantibus adfers”. Wymieniamy je tutaj tylko, gdyż należą do dziedzictwa tego okresu twórczości hymnicznej, lecz ze względu na to, że dotyczą sanctorale, nie zajmujemy się nim osobno, pozostawiając to osobnym, wnikliwym opracowaniem²²⁷.

Podsumowując, można ogólnie powiedzieć, że począwszy od hymnu Secundinusa (= Sechnalla) z V w., poprzez Antyfonarz z Bangor z VII w., oraz *Liber Hymnorum* z XI wieku mamy do czynienia z twórczością, która stanowi świadectwo zarówno rozwoju i ogromnego bogactwa hymnicznej poezji celtyckiej, irlandzkiej oraz anglosaskiej, jak również niemałych trudności na przełomie IX i X w. Potwierdzają to liczne świadectwa, które odnajdujemy w poszczególnych kodeksach oraz hymnarzach, jak również wpływy i wzajemne oddziaływania ówczesnej liturgii celtyckiej oraz zachodniej i południowej Europy²²⁸.

²²⁷ Por. Wolstanus Wintoniensis, Praeceptor S. Swithuni; hymny: 1.(1.) De sancto Athelwoldo, 2.(2.) De sancto Brino, 3.(3.) De sancto Swithuno, 4.(4.) De sancto Swithuno, w: Clemens Blume i Guido Maria Dreves, red., *Hymnographi Latini. Lateinische Hymnendichter des Mittelalters*, 1. wyd., AHMA, 48:9–18; szerzej nt. jego życia i twórczości oraz roli jaką odegrał w tamtej epoce, zob. Michael Lapidge, „Aethelwold as Scholar and Teacher”, w *Bishop Aethelwold: His career and influence*, red. Barbara Yorke (Woodbridge: Boydell & Brewer, 1997), 89–118; Walsh, *TRE*, 758.

²²⁸ O tym wzajemnym oddziaływaniu mówi M. E. Bishop, na którego powołuje się autor artykułu, por. Gougaud, *DACL*, 2/2:kol. 2978–2980, 3026–3028; Walsh, *TRE*, 758.

6. Pełnia rozkwitu poezji hymnicznej w złotych wiekach Średniowiecza

6.1. Wielka poezja karolińskiego renesansu

Alkuin (= *Albinus*, *Alcuinus*, anglo-saks. *Alchvine*, †804) przybył do Akwizgranu ok. 782 r., a potem zajmował się prowadzeniem szkoły w Tours. Był doradcą Karola Wielkiego, twórczym pisarzem, wybitnym teologiem, edukatorem i dydaktykiem oraz założycielem sieci szkolnictwa na terenie królestwa Franków, a potem imperium (cesarstwa), dając tym samym początek tzw. renesansowi karolińskiemu. Szerzej jeszcze można stwierdzić, że Alkuin odegrał wiodącą rolę jako pośrednik pomiędzy tym, co autentycznie łacińskie, a tym, co wymagało odnowy w duchu starożytnej kultury w zachodnioeuropejskim państwie rodzącego się karolińskiego renesansu w dziedzinie szkolnictwa (cykl *trivium* i *quadrivium*), piśmiennictwa (tzw. *minuskuła* karolińska, skryptoria), budownictwa, architektury i sztuki²²⁹.

Istnieje bogata bibliografia poświęcona życiu, działalności oraz twórczości poetyckiej Alkuina z Yorku, albo z Tours, jak podkreślają niektórzy z wielu autorów zajmujących się jego życiem i działalnością. Spośród tych, których uważa się za najwybitniejszych specjalistów okresu karolińskiego oraz dziedzictwa pisarskiego samego Alkuina należy wymienić m.in. następujących autorów: F.J.E. Raby, M. Manitius, F. Brunhölzl, L.A.J.R. Houvwen i A.A. MacDonald, A. Craig oraz P. Stapleton, jak również A.S. Walpole²³⁰.

229 Więcej podstawowych informacji, por. Urszula Borkowska, „Alkuin”, w *Encyklopedia katolicka*, red. Feliks Grylewicz, Romuald Łukaszyk, i Zygmunt Sułowski (Lublin: TN KUL, 1973), 1:kol. 375–376; Gerald Ellard, „Alkuin”, w *LThK*, 1:340–41; Walsh, *TRE*, 758–59.

230 Por. przykładowe dzieła i artykuły tematyczne wymienionych autorów, Frederic James Edward Raby, *A History of Christian Latin Poetry from the Beginnings to the Close of the Middle Ages*, 2e éd. (Oxford, 1953); Max Manitius, *Geschichte der lateinischen Literatur des Mittelalters: Von der Mitte des zehnten Jahrhunderts bis zum Ausbruch des Kampfes zwischen Kirche und Staat*, t. 2 (München: C.H. Beck, 1976); Franz Brunhölzl, *Histoire de la littérature latine du Moyen Âge: De Cassiodore à la fin de la Renaissance carolingienne: L'époque mérovingienne*, tłum. Henri Rochais, t. 1, 2 t. (Paris - Turnhout: Brepols, 1990); Tenze, *Histoire de la littérature latine du Moyen Âge: de la fin de l'époque carolingienne au milieu du XIe siècle*, tłum. Jean Paul Bouhot, t. 2 (Paris - Turnhout: Brepols, 1996); Luuk A.J.R.

Jeśli chodzi o hymny Alkuina, które mają zastosowanie w *Liturgia Horarum*, to Lentini podaje jeden hymn, który jest tylko przypisywany Alkuinowi (autor niepewny) – „*Ecce iam noctis tenuatur umbra*”, oraz drugi, co do którego wiadomo, że pochodzi od Alkuina i tutaj nie ma już wątpliwości co do autorstwa tekstu – „*Luminis fons, lux et origo lucis*”. W zbiorze tym znajdziemy także odniesienia do źródeł, w których te utwory zamieszczono²³¹. W polskim wydaniu Liturgii Godzin są to hymny: „Oto już bledną mroczne cienie nocy” oraz „Źródło jasności i początku świata”²³².

Dziesięć hymnów Alkuina zebranych przez Dümmlera wraz z akrostychicznym poematem (VI.) „*CruX, decus es mundi*”, którego akurat brak w kolekcji Blume, razem stanowią pewną całość, która wyróżnia się raczej erudycją Alkuina, niż jego poetyckim rozmachem²³³. Jednak warto wymienić kilka syntagm przykuwających naszą uwagę ze względu na badaną przez nas materię. Przyjrzymy się im bliżej: „*CruX, decus es mundi, Iessu, de sanguine sancta. Rex deus ex cruce donavit caeleste tribunal*” (w. 1-2) – „*Krzyżu, jesteś chwałą świata, w uświęconej krwi Jezusa. Bóg - Król z krzyża przekazał wyrok niebieski*”; „*Xristus, nostra cruci grandis, en, hostia fixa. Pastor oves moriens dextra sanante redemit. Inclyta sancta salus, ligni venerabilis ore Absolvendo* Houwen i Alasdair A. MacDonald, red., „*Alcuin of York: Scholar at the Carolingian Court*”, w *Proceedings of the Third Germania Latina Conference held at the University of Groningen, May 1995*, t. 22, Mediaevalia Groningana (Groningen: Egbert Forsten Pub., 1998); Annie Craig, „*Poetry Praising Poetry: An Examination of Alcuin's Better-Known Poems*”, *Discentes* 4, nr 2 (2016): 7; Paul J. Stapleton, „*Alcuin's York poem and liturgical contexts: Oswald's adoration of the cross*”, *Medium Aevum* 82, nr 2 (2013): 189–212; Walpole, *Early Latin Hymns*, 15, 23, 297.

231 Pierwszy z dwóch: „*Ecce iam noctis tenuatur*” – hymn z niedzieli II. i IV. tyg. (Laudes), LH, III, 676, 923; IV, 624, 871; Autor niepewny; być może Alkuin. Okres karoliński (w. VIII-IX). Metrum: safickie. – Lib.H. 212; Chev. 5129; Jul. 320; Szöv. II, 466; Thes. I, 177; PL, 78, 849; AH, LI, 31; Walp. 70; H, n. 36; Brevv.: Ben., Carm., Pm., Praed., Vat. Drugi, autentyczny hymn Alkuina „*Luminis fons, lux et origo lucis*” – poniedziałek II. i IV. tyg. (Nieszpory), LH, III, 701, 947; IV, 649, 895. Metrum: safickie. Są to strofy 1, 5, 6, 8 długiego hymnu, bardzo przerobionego. – Lib.H. 223; Chev. 10758; Duemmler, *Poetae lat. aevi Car.*, I, 349; AH, L, 155. Por. Lentini, *Te decet hymnus*, 42 (nr 40) i 47 (nr 45).

232 Różnica między tym, co podaje Lentini polega na tym, że w obu tomach (III, 933-4 oraz IV, 889-890) polskiego wydania LG w nieszporach poniedziałku IV. tyg. mamy inny hymn („*Niech nasze serca sławią Ciebie Boże*”). Por. LG, 1987, 3:680, 704–5, 910; LG, 1988, 4:636, 660–61, 866.

233 Por. Ernst Ludwig Dümmler, red., *Poetae latini aevi Carolini*, t. 1, Monumenta Germaniae Historica (Berolini: apud Weidmannos, 1881), 224.

trahit praedam, carnale ligamen. Vincetus enim nos rex summus solvebat et ipse. Et tradendo cruci vitam de morte triumphat” (ww. 4-9) – „*Chrystus, nasza wielka Ofiara, oto przybita do krzyża. Pasterz umierając odkupił owce prawicą uzdrawiającą. Sławne (wspaniałe) święte zbawienie, (ujście) z drzewa czcigodnego, odbiera (przyciąga) nagrodę (zysk, zdobycz) uwalniając (niszcząc, kończąc) cielesny związek. Albowiem zwycięski Król najwyższy nas i sam siebie uwalniał. A przekazując życie krzyżowi nad śmiercią triumfował*”; „*Passus in arce crucis sic, ne seduceret error Afficiens homines trudensque ex luce fidei, Rector in orbe, tuis sanavit saecula sigillis*” (ww. 17-19) – „*Więc, cierpiąc (przeszedł, doznał) w arce (na wzgórzu) krzyża, by błąd nie zwodził wypychając osłabionych ludzi także ze światła wiary, Rządca w świecie, twoimi znakami (tajemnicami) uzdrowił (uleczył) wieki*”; „*...tu Christi sume superni, Vera salus, (...) tu lux pia sanctaque dein Alma crucis vexilla canunt gentilia saecula*” (ww. 25-27) – „*... ty otrzymujesz (czerpiesz z) Chrystusa z góry (z niebios), prawdziwe zbawienie, ty światło miłościwe (Bogu poświęcone) i święte, stąd (dalej, odtąd, następnie, potem) życiodajny (łaskawy) sztandar Krzyża opiewają pokolenia (pogańskie) na wieki*”; „*Inclitya crux, mundus debet tibi solvere vota: Suscipe sic talem rubicundam, celsa, coronam*” (ww. 36-37) – „*Sławny (wspaniały) Krzyżu, świat musi (jest winny, wdzięczny) tobie dopełnić przyrzeczeń: Przyjmij więc tak wzniosłą (wspaniałomyślną), zaczerwienioną (rubinową), koronę*”²³⁴.

Pierwszy z hymnów Alkuina, który został zamieszczony w zbiorze *Analecta*, skierowany jest bezpośrednio do Boga. Choć napisany dla niejkiej Emmy jako poemat o duszy, ujęty jest w wersach zawierających zachętę do tego, by to ona sama wyśpiewała je w formie uwielbienia Boga. Tekst zawiera kilka interesujących nas związków syntagmatycznych: – „*Te homo laudet, Alme creator, Pectore, mente Pacis amore...*” (sf 1a-d) – „*Niech człek Cię chwali, O dobry Stwórco, Z serca i z duszy, Gwoli miłości*”; „*O Deus et lux, Laus tua semper Pectora et ora Compleat, ut te Semper amemus, Sanctus, ubique*” (sf 3) – „*Boże, światłości, Niechaj Cię serca i usta chwala, Byśmy, o Święty, Zawsze i wszędzie Cię miłowali*”; „*Te cui castam Corpore, mente Dirige templum, Dulcis amica*” (sf 5a-d) – „*Ciebie jako czystą ciałem, umysłem Świętynię, kieruję (zwracam), słodka przyjaciółko*”; „*Qui tibi solus Sit, rogo, semper Lux, amor atque Forma*

234 Por. tamże, 1:224.

salutis, Vita perennis, Gloria perpes” (sf 6) – „Który (On to) sam, niech dla ciebie, proszę, zawsze będzie Światłem, miłością, oraz Formą (kształtem, Postacią) zbawienia, Życia wiecznego, Chwały wiecznej”²³⁵.

Drugi hymn poświęcony czci św. Wedasta wyznawcy – „*Christe, salvator hominis* ab ore Hostis antiqui superantis Adam” (sf 1ab) – „*Chryste, Zbawco człowieka pokonanego od ostrza starodawnego wroga (nieprzyjaciela)*”; „*Nos, tui servi, tua larga, Christe, Corde rogamus*” (sf 2cd) – „*My, twoi słudzy, w Twoim hojnym Sercu (= przez Twe hojne Serce) Chryste, prosimy*”; „*Viscera nostra pietate patris, Christe, refulge*” (sf 3cd) – „*Nasze serca (wnętrza) miłością (dobrocią, zmiłowaniem) Ojca, Chryste, oświeć*”; „*Vultibus caecis pietate motus Lumina clara dedit ipse sanctus, Lucida fecit tenebrosa corda Ignifer ille*” (sf 4) – „*W oblicza ślepe poruszone pobożnością jasne światła dał (ofiarował) sam święty*”; „*Pectore puro pia verba vera Auribus fudit populi fidelis*” (sf 7ab) – „*Sercem czystym pobożne słowa prawdziwe wylał (hojnie dawał, szerzył) do uszu ludu wiernego*”²³⁶.

Trzeci z kolei hymn został przeznaczony na nieszpory i dlatego jako hymn wieczorny, m.in. zawiera sporo syntagm odnoszących się do światła – „*Luminis fons, lux et origo lucis, Tu pius nostris precibus faveto, Luxque peccati tenebris fugatis Nos petat alma*” (sf 1) – „*Źródło światłości, światło i początek światła, Ty miłociwy, bądź przychylny naszym prośbom, a życiodajne (hojne) Światło niech stara się nasze ciemności grzechu zmusić do ucieczki (rozproszyc)*”; „*Excitat cur nos fidei potestas, Erigit spei decus in futura, Caritas iungit habitura finem Tempore nullo*” (sf 3) – „*Dlaczego budzi się w nas moc wiary, powstaje blask nadziei w przyszłości, stała (ustawiczna) miłość [nie] osiąga (dołączy) celu (kresu) w żadnym czasie (tj. nigdy)*”. Pojawia się tu wzajemna relacja cnót boskich wiary, nadziei i miłości. Tę ostatnią część zdania można uznać za parafrazę słów św. Pawła – „*miłość nigdy nie ustaje*” (1Kor 13,8), albo można też oddać jego sens w taki sposób, że „*miłość osiąga swą pełnię w czasie nieokreślonym*”; „*Quas dies culpas hodierna textit, Christus deleto pius atque mitis, Pectus et puro rutilet nitore Tempore noctis*” (sf 8) – „*Jakie*

235 Por. 108. (1.) - Hymnus ad Deum: „Te homo laudet...” (6 strof), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:153–54; przekładu hymnu „Te homo laudet”, który jest napisany wierszem adonijskim (metrum), dokonał Wiktor Woroszyński, zob. w: Starowieyski, *Muza łacińska (III–XIV/XV w.)*, 203–4, ww. 1–18 (= 1 i 3 strofa); 5 i 6 strofa - tłum. własne.

236 Por. 109. (2.) - Hymnus sancti Vedasti: „Christe, salvator hominis...” (10 strof), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:154–55.

(które) winy dzień dzisiejszy ukrywa (osłania), niech Chrystus miłościwy i łagodny (cichy) zgładzi, by serce (dusza) lśniło czystym pięknem w nocy”; „Te Deum semper vigilans requirat, Cogitet cunctis resoluta curis Actibus cunctis queat ut placere, Rex, tibi summe” (sf 10) – „Niech Ciebie Boga zawsze niestrudzonego (czuwającego) poszukuje (domaga się), [niech] myśli, by od wszystkich trosk uwolniona, zdołała (potrafiła) we wszystkich czynach się podobać, Tobie, najwyższy Królu”. Chociaż w polskim tłumaczeniu Liturgii Godzin pierwsza strofa ma brzmienie bardzo poetyckie: „Źródło jasności i początku świata, Usłysz modlitwę, którą zanosimy: Racz uwolnionych z mocy grzesznych mroków Odziać Twym blaskiem”, to jednak zachowuje oryginalne metrum strofy safickiej. Tekst polski bliższy jest temu, który zawarty jest u Lentinięgo, zaś odbiega nieco od tego, który zamieścił Blume. Tekst łaciński ósmej strofy pokrywa się w obu źródłach, natomiast polskie tłumaczenie, podobnie jak w pierwszej zwrotce, ma taką samą formę poetycką, bardziej nadającą się do modlitwy, niż szukającą oddania oryginału: „Chrystus łaskawy, cichy i łagodny, Błędy dzisiejsze niechaj nam odpuści, Niech zajaśnieją serca czystym blaskiem W nocnych godzinach”²³⁷. Jak widzimy, „*Luminis fons, lux et origo lucis*”, w kontekście naszego tematu powinniśmy potraktować jako bardzo ważny dla nas hymn, albowiem jego syntagmy wyjątkowo mocno i dobitnie poprzedzają te, które w przyszłych wiekach podejmie tradycja kultu Serca Jezusa.

Czwarty utwór stanowi formę wierszowanej oracji skierowanej do św. Benedykta: „*O Benedicte, vale, monachorum maxime pastor*” (w. 1) – „*O, Benedykcie, bądź zdrów (pozdrowiony), największy pasterzu mnichów*”; „*Grex numero crescat, pastor amate, tuus. Iam gregis ex numero pastoris gloria crescit, Conserva meritis, ecce, tuos famulos*” (ww. 8-10) – „*Niech twa trzoda rośnie w liczbę, o pasterzu kochany. Już (właśnie) chwala rośnie według liczby trzody pasterza, zachowaj w zasługach (nagrodach, dobrodziejstwach), oto, twoje sługi*”²³⁸.

237 Por. 110. (3.) - Hymnus Vespertinus: „*Luminis fons, lux et origo lucis*” (16 strof), w: tamże, 50:155–57; Lentini, *Te decet hymnus*, 47 (nr 45); LH, 1977, 3:701–2, 947–48; LH, 1987, 4:649–50, 895–96; LG, 1987, 3:704–5; LG, 1988, 4:660–61.

238 Por. 111. (4.) - Ad s. Benedictum Oratio: „*O Benedicte, vale, monachorum maxime pastor*” (10 wersów), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:157.

Następne dwa krótkie utwory (piąty i szósty) poświęcone są tematyce i tajemnicy Kościoła. Piąty (kolejno) hymn – „*Quam dilecta, Deus, mihi sunt tua templa, Sabaoth, Virtutum Dominus, rex meus atque Deus. Te, pater alme, meum cor...*” (ww. 1-3) – „*Jak miłe, Boże, są dla mnie przybytki Twoje, Sabaoth, Panie Zastępów, Królu mój i Boże. Ciebie, Ojca żywego, moje serce...*” (por. Ps 84,1-5; nawiązanie do hymnu wysławiający wspaniałość Syjonu); „*Hic mihi, quaeso, domum tribue, mitissime pastor, Utque tuas laudes hic sine fine canam*” (ww. 7-8) – „*Teraz mi, proszę, przydziel (daru) dom, łagodny (cichy) pasterzu, a będę tam śpiewał twoją pochwałę (sławę) bez końca*”. Szósty hymn – „*Haec sit sacra domus, sic sit, precor, aula salutis, Ore simul, Christe, sit benedicta tuo*” (6 ww., s. 158) – „*Niech to będzie dom święty, niech będzie takim przedsionkiem zbawienia, proszę, niech będzie, Chryste, zarazem błogosławiony ustami twymi*”²³⁹.

Oracja przeznaczona na błogosławieństwo posiłku (łac. *mensa* – stół [blat ołtarza], przenośnie [metonimicznie] posiłek) – „*Christe, Deus noster, benedic convivia mensae, Quaeque tuis servis, mitissime, dona dedisti, Per te sint benedicta quidem*” (ww. 1-3a) – „*Chryste, Boże nasz, pobłogosław wspólnotę stołu (posiłku), i twoim sługom którym, o najłagodniejszy (-cichszy, -słodszy), dary dałeś, przez Ciebie zaiste niech będą błogosławione*”; „*Vos quoque, convivae, laudes, rogo, dicite Christo, Semper in ore sonent pacis vel verba salutis. Semper amat pacem Christus qui dixerat ipse: »Do vobis meam pacem pacemque relinquo«*” (ww. 6-9) – „*Was także, towarzysze stołu, proszę, odmawiajcie modlitwy pochwalne Chrystusowi, zawsze niech w ustach brzmią (dźwięczą) słowa zbawienia lub pokoju. Zawsze kocha pokój Chrystus, który sam mówił: »Pokój mój wam daję i pokój zostawiam«*”²⁴⁰.

Modlitwa po spożytym posiłku – „*Assis, Christe, dapes nunc benedicere sumptas, Ut satient famulos fercula ista tuos. Tu nostras animas, petimus, et corpora victu Dulcifero pascas, semper alas, vegetes*” (ww. 1-4) – „*Bądź obecny (pomóż, ujmij się), Chryste, błogosław teraz wydatki uczyty, niech to danie (ta potrawa) nasyci twoje sługi. Prosimy, abyś pał nasze dusze i ciała*

²³⁹ Por. 112. (5.) - De Ecclesia. „*Quam dilecta, Deus, mihi sunt tua templa...*” (8 ww.), oraz 113. (6.) - De Ecclesia: „*Haec sit sacra domus...*” (6 ww.), w: tamże, 50:157-58.

²⁴⁰ Pojawia się w różnych (przynajmniej trzech) kodeksach z IX-X wieku. Por. 114. (7.) - Benedictio Mensae: „*Christe, Deus noster, benedic conviva mensae*” (13 ww.), w: tamże, 50:158; Bogusław Nadolski, „*Mensa*”, w *LLit*, 907-8.

zawierającym słodycz pokarmem, (żebyś) zawsze żywił, umacniał (pobudzał do życia, wzrostu)”²⁴¹.

Ostatni z utworów wierszowanych Alkuina zamieszczonych w *Analecta* ma charakter wezwania, modlitwy prośby (*precatio*) skierowanej do Boga, by uzyskać u Niego konkretne łaski – „O Deus omnipotens, nostrae spes sola salutis, Exaudire preces famuli super omnia clemens Atque mei cordis tenebras depelle malignas, Ut lux alma queat venas intrare fatentes. Da lacrimas oculis, placidos da pectore sensus, Da veniam, Christe, sceleratis da, rogo, gestis, Da spem perpetuae famulo mitissime vitae. Tu mihi certa salus, dominus, rex, vita, potestas, Ad te confugio et supplex tua munera posco, Ut me defendas clementer ab hoste maligno Inspiresque tuum durato pectore amorem (...)” (ww. 1-11) – „O Boże wszechmogący, jedyna nadziejo naszego zbawienia, Wysłuchaj łaskawie przede wszystkim prośby sługi a także odpędź zgubne (złośliwe) ciemności mojego serca, aby życiodajne światło mogło wejść we wnętrza wyznające (przyznające się). Daj łzy oczom, łagodne (ciche, spokojne, zgodne) zmysły (uczucia) daj w sercu, Daj, proszę, udzielił przebaczenia, Chryste, zbrodniczym (zgubnym, strasznym) czynom, Daj, najłaskawszy (-łagodniejszy), nadzieję życia wiecznego słudze. Ty jesteś dla mnie pewne zbawienie, Pan, Król, życie, potęga, Do Ciebie się uciekam i pokorny wołam (błagam) darów Twojej opieki (protekcji), abyś mnie bronił łaskawiej (życzliwiej) przed złym nieprzyjacielem (wrogiem) I byś tchnął (wlał) w wytrwałe (zahartowane) wnętrza (serce) twoją miłość (...)”²⁴².

Trzeba jeszcze wspomnieć o manuskrypcie, który znajduje się w bibliotece w Bambergu, a który określany jest mianem traktatu Alkuina, składającego się z czterech ksiąg zatytułowanego „*De laude Dei et de confessione orationibusque sanctorum collectus ab Alchonio leuita libri IV*”. Rękopis ten właściwie stanowi zbiór, pewne *florilegium*, wybór cennych fragmentów pism męczenników, wyznawców, Ojców Kościoła, antologię licznych, chrześcijańskich poetów łacińskich, m.in. takich jak: Sedulisz, Prosper z Akwitanii, Paulin z Noli, czy Wenancjusz Fortunat, albo Beda Czcigodny. Opierając się na badaniach tego manuskryptu dokonanych przez R. Constantinescu, możemy potwierdzić,

241 Por. 115. (8.) - Post Cibos sumptos: „Assis, Christe, dapes nunc benedicere sumptas” (6 ww.), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:158.

242 Por. 116. (9.) - Ad Deum Precatio: „O Deus omnipotens, nostrae spes sola salutis” (16 ww.), w: tamże, 50:159; Walsh, *TRE*, 758-59.

że znajdziemy w tym zbiorze teksty litanii, hymnów i różnych poematów, a także modlitw prywatnych ułożonych na terenie Anglii w VIII wieku. Jak podaje David Ganz, Alkuin np. cytuje w sekcji „De Hymnis” 38 wersetów z 19-tu hymnów Bedy, gdzie siedem z nich było przeznaczonych na oficja wielkich święt²⁴³.

Z całej twórczości poetyckiej Alkuina, oprócz tych, które znalazły się – jak wyżej podaliśmy w Liturgii Godzin, w przekładzie na język polski mamy teksty zamieszczone przez ks. Marka Starowieyskiego, tj. sześć hymnów: „Hymn do Boga”, „Do swojej celi”, „Dzwonnica”, „Ścieżka do kościoła”, „Życie poety”, „Składając pióro”. W zbiorze tym autor wymienia także najlepsze opracowania, które uważa za dzieła wybitnych znawców poezji Alkuina²⁴⁴.

Wypada krótko podsumować twórczość hymniczną Alkuina na podstawie wybranych i przetłumaczonych tekstów. Pojawiają się u niego tytuły określających cechy i działanie samego Boga: wszechmogący, dobry, Stwórca, najwyższy Król. Inne tytuły odnoszą się do Chrystusa i są użyte w konkretnym kontekście związków syntagmatycznych poezji Alkuina. Poza tym mamy cztery wielkie tematy: – Krzyż: sławny (wspaniały), życiodajny sztandar Krzyża, Krzyż Chrystusa jako arka, jako chwała (rubinowa korona), uświęcony cierpieniem, ofiarą i krwią Jezusa, który, jako przybity do Krzyża zwycięsko króluje z jego wysokości, daje życie i triumfuje nad śmiercią, daje prawdziwe zbawienie. – Jezus Chrystus i Jego Serce: Pasterz, który umierając za owce je odkupił; najłaskawszy (-łagodniejszy) Chrystus, Pan, Król, życie, potęga; w Jego hojnym Sercu (= przez Jego hojne Serce) zanosimy prośby; Chrystus Zbawca człowieka, oświeca nasze serca (wnętrza) miłością (dobrocią, zmiłowaniem) Ojca; daje w sercu, udziela przebaczenia, nadziei życia wiecznego, pewnego zbawienia, darów Swej opieki (protekcji), broni łaskawie (życzliwie) przed złym nieprzyjacielem (wrogiem), wlewa w serce

243 Por. Alcuin Flaccus i Augustinus Aurelius, „Augustinus, Sermones, De spiritu et littera. Alcuin, De laude Dei (Gebetssammlung), Miracula Nyniae” (ms. Msc.Patr.17, Staatsbibliothek Bamberg, X w.), fol. 133–162; David Ganz, „Le «De laude Dei» d’Alcuin”, *Annales de Bretagne et des Pays de l’Ouest* 111, nr 3 (2004): 387–91, zwłaszcza 390; Radu Constantinescu, „Alcuin et les «Libelli precum» de l’époque carolingienne”, *Revue d’Histoire de la Spiritualité. Revue d’Ascétique et de Mystique* 50 (1974): 17–18n.; Michael Lapidge, *Anglo-Latin Literature, 900-1066*, t. 2 (London - Rio Grande: Bloomsbury Academic, 1993), 385 n.

244 Por. Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 203–8.

Swoją miłość; Chrystus miłościwy i łagodny (cichy) gładzi nasze grzechy, by serce (dusza) lśniło czystym pięknem w nocy; Chrystus błogosławi wspólnotę stołu (posiłku, dary), najłagodniejszy (-cichszy, -słodszy), żywi, umacnia (pobudza do życia, wzrostu); Chrystus zawsze kocha pokój i jest jego Dawcą. – Światło - ciemność: Bóg światłości godny wszelkiej miłości; Światło miłościwe (Bogu poświęcone) i święte, miłość, zbawienie, Życie wieczne, Chwała wieczna; Źródło światłości, światło i początek światła, miłościwy, przychylny naszym prośbom, życiodajne (hojne) Światło wchodzi w nasze wnętrza, rozprasza nasze ciemności grzechu, ludzkiego serca; Bóg jedyna nadzieja naszego zbawienia; odpędza zgubne (złośliwe) ciemności. I w końcu, także aspekt moralny, pewne formy moralnej refleksji powstałej pod wpływem modlitwy: budzi się w nas moc wiary, powstaje blask nadziei w przyszłości, stała (ustawiczna) miłość która nigdy nie ustaje. Dorobek i wpływ Alkuina na renesans epoki karolińskiej oraz późniejszą twórczość hymniczną jego uczniów i następców, a także tych, którzy kilka wieków później będą inspirować się jego spuścizną poetycką, jest niewątpliwie nie do podważenia. Odcisnął bowiem swoje piętno na odradzającym się zamyłowaniu do klasyki w kontekście rozwoju szkolnictwa w państwie Franków, jak również stał się wzorem dla swoich uczniów i naśladowców (np. Raban Maur).

Ważną postacią dla epoki karolińskiej jest także benedyktyn z opactwa na Monte Cassino Paweł Diakon (ok. 720-799), który nauczając retoryki i gramatyki (od 782) kilka lat spędził na dworze Karola Wielkiego, gdzie zgromadziło się sporo pisarzy i znamienitych osobistości tamtej epoki, co wywarło niemały wpływ na jego twórczość historyczną (kronikarską), teologiczną i poetycką. Paweł jest nie tylko autorem *Historii Longobardów*, czy o wiele obszerniejszej *Historii rzymskiej*, lecz także, spośród wielu pomniejszych dzieł, przypisuje się mu około trzydziestu okolicznościowych wierszy, w tym kilka znanych hymnów. Pochodząc z Longobardów, jeśli chodzi o wykształcenie i podejście do sztuki pisarskiej, Paweł staje się łącznikiem między znaną sobie tradycją wyrosłą z łaciny monastycznej a renesansem karolińskim, który stał się jego udziałem za sprawą nowych przyjaźni zawartych na dworze frankońskim i otworzył przed nim nowe perspektywy. Z jego bogatego pisarskiego dorobku, w zbiorze *Analecta* znalazły się cztery hymny Pawła Diakona²⁴⁵.

²⁴⁵ Por. tamże, 192–95; więcej szczegółów na temat życia i twórczości poetyckiej Paulina Diakona, a szczególnie jego hymny, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:117–18; dość dokładny

Pierwszy z nich został poświęcony św. Benedyktowi – „*Fratres, alacri pectore*” i obejmuje 16 strof czterowerszowych napisanych dymetrem jambickim²⁴⁶. W tym długim utworze pojawia się kilka syntagm, których treści trzeba tutaj wydobyć i przybliżyć ich treść, które oddają m.in. duchowość tamtego okresu: „*Fregit veneni baiulam Crucis per arma cymbiam, Coercuit mentem vagam Leni flagello corporis*” (sf 6) – „Trucizny puchar rozbija Krzyża świętego orężem. Umysł poskramia zbłąkany Łagodnie biczując swe ciało”²⁴⁷; „*Tanti potestas luminis Voto sororis vincitur, Quo plus amat quis, plus valet, Enare quam cernit polum*” (sf 13) – „Potęgę światła wielkiego Życzenie siostry poskramia. Kto więcej kocha, bardziej może Niebo, które widzisz, osiągnąć”²⁴⁸; „*Haec inter instar nectaris Miranda plectro claruit, Nam pinxit apte lineam Vitae sacrae sequacibus. Iam, dux alumnis sat potens, Assis gregis suspiriis, Gliscat bonis hydrum cavens, Sit callis ut sequax tui*” (sf 15-16) – „Wśród cudowności jest nektar Słodka pieśń o niej zabrzmiała, Bo skreślił wspaniale następcom Życia świętego regułę. Już mistrzu dla uczniów przemożny, Przyjdź na swej trzody westchnienia! Niech w dobru wzrasta strzegąc się węża, Niech po twojej kroczy drodze!”²⁴⁹. Niewątpliwie Paweł Diakon poprzez dobór odpowiednich i wyrafinowanych syntagm, stara się opisać czyny i cuda Benedykta w taki sposób, żeby upodobnić Zakonodawcę do wzoru Pasterza, którym dla wszystkich owiec jest Chrystus. Niektóre z użytych tutaj przez niego syntagm znajdują upodobanie u przyszłych żywot Pawła Diakona, a zwłaszcza jego okresu pobytu na dworze Karola Wielkiego, w: Paweł Diakon, *Historia rzymska. Historia Longobardów*, red. Ewa Burska, tłum. Ignacy Lewandowski (Warszawa: Pax, 1995), XXI–XXIV (= HRHL); Walsh, *TRE*, 759.

246 Por. 95.(1.) Hymnus sancti Benedicti, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:118–20; Antonio Maselli, *Di alcune poesie dubbiamente attribuite a Paolo Diacono. Studio letterario-storico* (Montecassino: Tipografia di Montecassino, 1905), 7.

247 Jeśli chodzi o morfologię, to u Pawła Diakona w większości, można powiedzieć, tchnie ona normalnością, jest prawidłowa, ale sporadycznie pojawia się u niego pomieszanie deklinacji i rodzaju, jakiegoś klasycznego zaimka lub obecność greckich fleksji, tak jak w przypadku cytowanego zdania, gdzie mamy „baiulam... cymbiam”, por. komentarz: Pablo Díacono, *Historia de los Longobardos*, red. Pedro P. Herrera Roldán (Universidad de Cádiz, 2006), 41–42; podajemy tu tłumaczenie Ignacego Lewandowskiego tegoż tekstu, w: Paweł Diakon, *HRHL*, 218, ww.21-24.

248 Tamże, 218, ww. 49-52.

249 Tamże, 219, ww. 56-64.

twórców hymnów ku czci Chrystusa i świętych Pańskich. Wydana po polsku *Monastyczna Liturgia Godzin* zawiera sześć strof hymnu „Bracia, wszyscy razem Świątujmy radośnie” (w tym doksologię), którego tekst jest luźną interpretacją „*Fratres, alacri pectore*”²⁵⁰.

Drugi hymn – „*Ut queant laxis resonare fibris*”, poświęcony czci św. Jana Chrzciciela, a przeznaczony na święto jego narodzenia, składa się z 13 strof czterowersowych. Pawłowi Diakonowi zostały przypisane trzy części tego samego utworu – „*Ut queant*”, napisanego strofą saficką, który został uznany za jeden najlepszych hymnów wczesnego okresu karolińskiego, choć nie jest do końca pewne, czy akurat Paweł był jego autorem. Lentini podaje trzy części tego długiego hymnu przypisywanego z pewnymi wątpliwościami Pawłowi Diakonowi oraz ich źródła²⁵¹.

Pierwsza część tego długiego i uroczystego hymnu (strofy 1-4 ze zbioru *Analecta*) wraz z doksologią końcową (sf 13 ze zbioru *Analecta*), znajduje się w *Liturgia Horarum*, przypisana do celebracji *I-II nieszpórów* święta narodzenia św. Jana Chrzciciela, które przypada 24 czerwca. Hymn „*Ut queant laxis resonare fibris*” został napisany w metrum safickim i opatrzony tytułem „Cuda jego narodzin”. Na naszą uwagę zasługują zwłaszcza następujące syntagmy: „*Ut queant laxis resonare fibris mira gestorum famuli tuorum, solve polluti labii reatum, sancte Ioannes*” – „Wyjednaj naszym wargom oczyszczenie, Abyśmy mogli słać twoje życie, Cuda przez Boga dla ciebie dziać, O święty Janie!” (sf 1); „*Ventris obstruso positus cubili senseras regem thalamo manentem; hinc parens nati meritis uterque abdita pandit*” – „Jeszcze zamknięty w łonie rodzićki, Odczułeś przyjsie Króla Najwyższego, Jego zaś Matka śpiewała z radości Pieśń uwielbienia” (sf 4). Słowa te, ukazując tajemnicę Elżbiety, wskazują bezpośrednio na Tajemnicę Maryi i Jej Syna²⁵².

250 Por. hymn jutrzni z uroczystości Świętego Ojca naszego Benedykta, opata, patrona Europy (11 lipca), w: Zakony Benedyktyńskie w Polsce, red., *Monastyczna Liturgia Godzin. Okres zwykły, tygodnie 1-17*, t. 3 (Watykan: Tipografia Poliglotta Vaticana, 1981), 1291–92 (= MLG).

251 Por. 96.(2.) Hymnus s. Iohannis Baptiste – „*Ut queant laxis resonare fibris*”, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:120–23; Lentini, *Te decet hymnus*, 174–176 (n. 169?–171?).

252 Lentini wymienia następujące zbiory i źródła, w których znalazł się hymn: Lib.H. 382; Chev. 21039; Jul. 1202, Raby 166; Szöv. I, 434, II, 454 - Thes. I, 209; PL, 95, 1597; Duemmler, I, 83; AH, L, 120; H, n. 233 -- Brevv.: Ben., Carm., Cist., Pm., Praed., Vat. Por. Lentini, *Te decet hymnus*, 174 (nr 169?); LH, 1977, 3:1224 i 1232; LG, 1987, 3:1253 i 1261.

Te dwie zwrotki „*Ut queant*” zawierają syntagmy, które przekazują kluczowe dla nas idee, z których będą czerpać następne pokolenia hymnografów, a mianowicie w pierwszej – że człowiek, by mógł Boga chwalić za wielkie dzieła miłości, miłosierdzia, za cuda dokonane przez wieki, potrzebuje oczyszczenia ze strony Boga oraz orędownictwa świętych tak, jak to wyraża autor zwracając się do Boga za wstawiennictwem św. Jana. W drugiej zaś ukazany jest najwspanialszy wzór tej, która jako pierwsza śpiewa hymn uwielbienia Boga – swoje *Magnificat*, widząc owoce zbawczej interwencji Pana względem Izraela, tj. Elżbiety, Zachariasza i ich syna Jana. Działanie Ducha Świętego i radość z przyjścia Króla Najwyższego – oto przyczyna i impuls do Pieśni uwielbienia. Temat *miłosierdzia Jego z pokolenia na pokolenie* (por. Łk 1,50) jest tutaj mocno wyczuwalny.

Druga część hymnu „*Ut queant*” (strofy 5-8 ze zbioru *Analecta*) wraz z taką samą końcową doksologią (sf 13 ze zbioru *Analecta*) rozpoczyna się od słów: „*Antra deserti teneris sub annis*”, a służy jako *Officium lectionis* święta narodzenia proroka, który wskazał Baranka Bożego. Tekst ten, który opatrzone tytułem „Cuda jego misji”, zawiera bardzo interesujące nas syntagmy, przy czym tekst polski dość luźno trzyma się oryginału: „*Ceteri tantum cecinere vatum corde praesago iubar affuturum; tu quidem mundi scelus auferentem indice prodis*” – „Inni prorocy w duchu przeczuwali Promienne światło mające zabłysnąć, Ty zaś swym palcem ukazałeś Tego, co gładzi grzechy” (sf 3). Tłumaczenie w *Liturgii Godzin* bardziej wyraźnie i wprost nawiązuje do tajemnicy dnia oraz misji Jana. Podobnie dalej: „*Non fuit vasti spatium per orbis sanctior quisquam genitus Ioanne, qui nefas saeculi meruit lavantem tingere lymphis*” – „Nikt się tak wielki z ludzi nie narodził By stać się większym świętością od Jana, On bowiem ochrzcił Pana, który zmywa Przewiny świata” (sf 4)²⁵³.

Natomiast ostatnia, trzecia część hymnu „*Ut queant*” z pominięciem dziesiątej strofy (trochę skomplikowanej; a więc 9 i 11-13) tego uroczystego utworu, przeznaczona została na *Laudesy* święta narodzenia wielkiego Poprzednika Chrystusa, jak również na *Laudesy (Ad Laudes matutinas)* wspomnienia męczeństwa świętego, które przypada 29 sierpnia. Tytuł tej ostatniej części hymnu brzmi: „Wyrównaj drogę, by pójść za Chrystusem”.

²⁵³ Źródła według Lentiniiego: Lib.H. 384; H. n. 234. Por. Lentini, *Te decet hymnus*, 175 (nr 170?); LH, 1977, 3:1226; LG, 1987, 3:1255–56.

Tekst pierwszej zwrotki zaczyna się od słów i zawiera w sobie idee posiadania pełni „wzniosłych zasług”, które są przyczyną szczęścia św. Jana: „O nimis felix meritique celsi” (sf 1a) – „Jakżeś szczęśliwy, pełen wzniosłych zasług”; „Nunc potens nostri meritis opimis pectoris duros lapides repelle” (sf 2ab) – „Wiele dziś możesz dzięki swoim cnotom, Więc nasze serca uwolnij z przewiny”. W przytoczonych syntagmach pojawia się znów idea zasługi i wstawiennictwa, których podstawą jest cnota św. Jana, a ta z kolei jest przyczyną prośby o uwolnienie serc wiernych „od przewiny”; dalej czytamy: „Ut pius mundi sator et redemptor, mentibus pulsa macula politis, rite dignetur veniens sacratos ponere gressus” (sf 3) – „Aby nasz Stwórca wielce litościwy I Odkupiciel ta bardzo łaskawy Raczył swe kroki stawiać na gościńcu ku czystym duszom”. Tu z kolei mamy ukazanie Boga jako Stwórcy i Odkupiciela, do którego litości i łaskawości odwołuje się autor tekstu – w tłumaczeniu polskim dość luźno oddającym oryginał. Podobnie w ostatniej zwrotce, w której mamy wezwanie do Trójcy świętej oraz sławiących Ją hymnów anielskich, aby uzyskać Boże miłosierdzie i łaskawość: „Laudibus cives celebrant superni te, Deus simplex pariterque trine; supplices ac nos veniam precamur; parce redemptis” (sf 4) – „Boże jedyny, w Trójcy niepojęty, Aniołów hymny niech sławią Cię wiecznie, Ty zaś nam okaż swoje miłosierdzie I bezmiar łaski. Amen”²⁵⁴.

Trzeci hymn – „*Quis possit amplo famine praepotens*”, którego autorstwo przypisuje się Pawłowi Diakonowi, dedykowany jest na uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i stanowi go 9 strof czterowierszowych. Na szczególną uwagę zasługują przynajmniej dwie strofy tego hymnu, które stały się podstawą – wprawdzie dość swobodnie oddającej oryginał, ale jednak – kompozycji przeznaczonej na jutrznię tej samej uroczystości w *Monastycznej Liturgii Godzin*: „Haec virga Iesse, virgo puerpera, Hortus superno germine consitus, Signatus alto munere fons sacer, Mundum beavit viscere caelibi” (sf 2) – „Jakże wspaniałą jaśniejesz światłością, Córko królewska ze szczepu Dawida, Kiedy, Maryjo, wysoko się wznosisz Ponad aniołów i błogosławionych” (zwrotka 1); i dalej – „Intacta mater virgoque fit parens, Orbis creator ortus in orbe est, Hostis pavendi sceptra remota sunt, Toto refulsit lux nova saeculo” – „Matko przeczysta i nigdy nie tknięta, Ty bardziej w sercu niż w łonie dziewiczym Przygotowałaś mieszkanie dla Boga, Który się w ciele

²⁵⁴ Źródła hymnu: Lib.H. 386; H, n. 235. Por. Lentini, *Te decet hymnus*, 176 (nr 171?); LH, 1977, 3:1229–30; LH, 1987, 4:1097–98; LG, 1987, 3:1259.

człowieczym narodził” (zwrotka 2). Są tu oczywiście duże różnice, zwłaszcza w drugim cytowanym tekście, ponieważ w oryginale akcent położony jest na „nową światłość, która rozświetliła pełnię czasu (wieku)”, do którego przyszła, natomiast w tłumaczeniu akcent położono na prawdziwe Człowieczeństwo Bożego. Mimo to, sens ogólny i przesłanie zostało wystarczająco oddane, a najważniejsze, że w oryginale znowu pojawiają się interesujące nas syntagmy, które tak dobrze znamy z tradycji hymnicznej²⁵⁵.

Czwarty hymn – „*Christe, decus mundi, qui lux es clara diesque*” – ma formę modlitwy wieczornej i brzmi nam dość znajomo (por. hymn Alkuina – „*Crux, decus es mundi*”). Oracja ta została zawarta w ramach czterech strof po cztery wiersze każda. Hymn ten wprowadza nas w głęboką symbolikę solarną zorientowaną chrystocentrycznie, którą wyraża modlitwa wieczorna Kościoła: „*Christe, decus mundi, qui lux es clara diesque Noctis tu tenebras illustrans detegis atras. Lucifer exoriens lumen de lumine profers, Vitam dignanter tribuis sine fine beatis*” – „Chrystusie, ozdobo świata, który jesteś światłem i dniem, Ty rozświetlając rozpraszasz mroczne ciemności nocy. Wschodzący Dawco światła, niesiesz światłość ze światłości, udzielasz łaskawie błogosławionym życia bez końca”. Mamy tu ogromne bogactwo syntagm i ich wzajemnych związków, którymi będą się inspirować przyszłe pokolenia twórców poezji chrześcijańskiej (np. Chrystus jako „światło-życie”), a jednocześnie – na poziomie samego tekstu – oczywiste pokrewieństwo tematyczne ze znanymi nam już ambrożyjskimi hymnami „*Christe, qui lux es et dies*” oraz „*Splendor paternae gloriae*”²⁵⁶.

Następnym, wybitnym twórcą okresu karolińskiego, pozostającym w ścisłej relacji do tych już wymienionych i omówionych jest patriarcha Akwilei Paulin II. (ur. koło Friuli ok. 730 r., zm. ok. 802 r.). Był uczonym teologiem przebywającym od około 776 r. w otoczeniu dworskim Karola Wielkiego, a więc także zaprzyjaźnionym z Alkuinem. Dzieła Paulina wykazują się

²⁵⁵ Por. 97.(3.) Hymnus in Assumptione B. Mariae V. – „*Quis possit amplo famine praepotens*”, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:123–24; Zakony Benedyktynskie w Polsce, red., *MLG, tygodnie 18-34*, 4 :1039.

²⁵⁶ Por. 98.(4.) *Oratio Vespertina* – „*Christe, decus mundi, qui lux es clara diesque*”, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:124–25; przekład tekstu cyt. za: Jolanta Sawicka, „Symbolika solarna w średniowiecznej poezji liturgicznej”, *Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej* 96, nr 2 (2005): 79.

pełną głębi medytacją Pisma Świętego oraz dobrą znajomością Prudencjusza. Wydawca dzieł poetyckich Paulina (D. Norberg) przypisuje mu słynny, napisany na Wielki Czwartek hymn o miłości (*Ubi caritas et amor*), choć niektórzy są temu przeciwni (np. F. Brunhölzl), albo uważają, że na razie musi to pozostać tylko czystą hipotezą czy też domysłem. Mamy także polskie przekłady wybranych tekstów Paulina²⁵⁷.

W zbiorze *Analecta* Paulinowi z Akwilei przypisuje się dziewięć hymnów²⁵⁸, oprócz których konieczne trzeba będzie jeszcze osobno omówić hymn „Congregavit” (z werselem refrenu, od którego kompozycja ta wzięła swoją nazwę – R. *Ubi caritas et amor, Deus ibi est*). Utwór ten zawiera sporo syntagm, które ukazują wymiar miłości Bożej obecnej w Eucharystii oraz jedności pomiędzy uczestnikami Misterium, za którą oddał życie Jezus Chrystus. Prawdy te wyrażają następujące wiersze tej kompozycji: „Congregavit nos in unum Christi amor. Exultemus et in ipso jucundemur. Timeamus et amemus Deum vivum. Et ex corde diligamus nos sincero” (sf 1) – „Zgromadziła nas w jedności miłość Pana, Niech więc radość w Jego imię nas ogarnie, Ufna bojaźń nas połączy z Bogiem żywym, A serdeczne ukochanie między sobą”; trochę dalej czytamy: „Simul ergo cum in unum congregamur: Ne nos mente dividamur, caveamus. Cessent iurgia maligna, cessent lites. Vere in medio sic nostri Christus erit” (sf 5) – „Gdy się tutaj gromadzimy, jedno bądźmy; Zgodność ducha niech zachowa nas od różnic, Aby zgasły gniewy, spory i zawiści, A prawdziwie między nami stanął Chrystus”; dwie zwrotki dalej pojawiają się słowa (szkarłat-czerwień), które w późniejszych wiekach będą opisywać nie tyle Prawo, co mistyczne przeżycia świętych związane z Eucharystią, Męką, Krwią Pańską i miłością do Zbawiciela: „Haec per coccum priscæ legis figuratur, Qui bis rubeo colore tingebatur, Quia caritas praeceptis in duobus Constat, quis Deus amatur atque homo” (sf 7) – „Szkarłat dawnych praw Mojżesza nam objawia Poprzez czerwień, co zabarwia go dwojako, Że zawarta w przykazaniach obu miłość: Kochaj Pana, Boga swego,

²⁵⁷ Ks. Marek zamieszcza dwa hymny Paulina: „Hymn dla prześlągania złej pogody” (tł. Wiktora Woroszyńskiego) oraz „Ubi caritas et amor” (tł. Krzysztofa Bardskiego), por. Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 196–202; Dag Ludvig Norberg, *Introduction à l'étude de la versification latine médiévale*, t. 5, *Studia Latina Stockholmiensia* (Stockholm: Almqvist & Wiksell, 1958), 87–97; Brunhölzl, *HLLMA*, 1:167 i 251; Walsh, *TRE*, 759.

²⁵⁸ Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:126–51.

i człowieka”; następnie mamy już związaki syntagmatyczne opisujące istotę relacji i miłości do Boga, którą wyraża postawa ludzkiego serca: „Tota ergo mente Deum diligamus Et illius nil amori praeponamus, Inde proximos in Deo ut nos ipsos, Diligamus propter Deum inimicos” (sf 9) – „Ukochajmy przeto Boga sercem całym, Niech nie zaćmi tej miłości żadna inna; W Nim zaś wszystkich, którzy bliscy, jak nas samych, I przez Niego nawet wrogów ukochajmy”; ostatnia zwrotka, wzmocniona każdorazowym powtarzaniem refrenu, spina i wzmacnia przekaz hymnu skierowany do Króla wieków: „Gloriam aeterno regi decantemus Et pro vita dominorum exoremus, Multos ut cum ipsis annos gaudeamus, Propter quorum hic amore congregamur” (sf 11) – „Wyśpiewajmy zatem chwałę Króla wieków I za tych, co nam przewodzą wnieśmy modły, Byśmy z nimi przez lat wiele żyli zgodnie, Tak jak dzisiaj, gdy ich miłość nas gromadzi”. Jest to więc hymn o Zgromadzeniu (*Ecclesia*) miłości zwołanym przez Pana i z miłości do Tego, który jest Sercem, Głową i Królem teże synaksy czerpiącej swą moc jednoczącą z uczestnictwa w Eucharystii²⁵⁹.

Jednak, spośród tych dziewięciu, które są w *Analecta*, najpierw pochylimy się nad bardzo długim hymnem „Gloriam Deo in excelsis hodie” skomponowanym na okazję celebracji Narodzenia Pańskiego. Zawiera on sporo syntagm charakterystycznych dla kontemplacji tajemnic Pańskich związanych z cyklem bożonarodzeniowym, z których przykładowo wskazać trzeba kilka: „Hodie caeli facti sunt melliflui, Et mare dulces undas blando gurgite” (sf 2) – „Dziś Niebiosą stały się miodopłynne (słodkie), a morze łagodną (powabną) otchłanią (topielą) słodkich fal”; dalej, w nawiązaniu do miejsca narodzin Jezusa: „In hora, quando Iesus Christus Dominus Nasci dignatus est sacra de virgine, Dulcis, suavis ac desiderabilis, Bethelm in urbe” (sf 4) – „W godzinie, kiedy Jezus Chrystus Pan raczył narodzić się ze świętej Dziewicy, w słodkim, miłym oraz spragnionym Mieście Betlejem”; następnie, trzy zwrotki w kontekście pokłonu Trzech Króli – złożenie darów dla Króla wieków: „Eamus ergo, inquiramus, ubi est, Et offeramus illi saltem munera Nostris oblata de thesauris optima, Aurum, tus, murrum” (sf 19) – „Pójdźmy

259 Por. 27. In Coena Domini. Ad Mandatum (11 strof) - „Congregavit nos in unum Christi amor” wraz z refrenem „Ubi caritas et amor, Deus ibi est”, w: Guido Maria Dreves, red., *Hymni inediti: liturgische Hymnen des Mittelalters aus Handschriften und Wiederdrucken*, 3. wyd., AHMA, 12:24–26; hymn „Congregavit”: przekład ks. K. Bardzkiego, w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 199–202.

więc, sprawdźmy (zbadajmy), gdzie jest, i złożmy (ofiarujmy) Mu przynajmniej najlepszą daninę ofiarną z naszych skarbów, złoto, kadzidło, mirrę”; „Haec tria magnum demonstrant mysterium Dona, quae Deo hominique dederant Tres magi, sancto perdocente spiritu More divino” (sf 20) – „Te trzy Dary ukazują wielkie misterium, które Bogu i człowiekowi składali Trzej Magowie, uprzednio pouczeni w Świętym Duchu wolą Bożą”; „In auro regis signat excellentiam, In ture summum sacerdotem typicat, Per murram Christi sepulturam mystice Optime docet” (sf 21) – „O, najlepsza tajemnico! Złoto oznacza doskonałość Króla, mirra jest typem Najwyższego kapłana, przez mirrę objaśnia się Chrystusa pogrzeb”; dalej: „ubi est, qui natus est, Rex Iudaeorum?” (sf 22cd) – „gdzie jest Król Żydowski, który się narodził?”; i prawie na koniec tekst prorocstwa o Mieście Dawida: „Et tu, Bethlem,... ex te dux egreditur, Iacob qui regit” (sf 24cd) – „A ty, Betlejem... z ciebie wyjdzie Władca, Jakub, który króluje”²⁶⁰.

Anselmo Lentini podaje cztery kompozycje hymniczne Paulina. Pierwszą z nich jest hymn „Refulsit almae dies lucis candidus” (w.1: „Zabłyśnął jaśniejący dzień życiodajnego światła”) przeznaczony na *Officium lectionis* święta Ofiarowania Pana Jezusa (2 lutego), zatytułowany „Syn i Matka są posłuszni Prawu”. Tekst hymnu w *Liturgia Horarum* rozpoczyna się od słów „Legis sacrae sanctis caeremonii”. Lentini przychyła się to tezy, iż utwór ten można przypisać z małymi zastrzeżeniami Paulinowi II. z Akwilei, natomiast nie ma żadnych wątpliwości, że pochodzi on z okresu karolińskiego. Jest to wiersz rytmiczny napisany trymetrem jambickim z cezurą po piątej sylabie. Posiada strofy pięciowerszowe. Hymn zaadoptowany do użytku liturgicznego tworzą strofy 2, 10, 4 z długiego dwunastozwrotkowego hymnu „Refulsit almae dies...”, który to odwołuje się w swej treści do biblijnego obowiązku rytualnego oczyszczenia każdej matki po urodzeniu dziecka – dlatego też zatytułowany jest „Na oczyszczenie świętej Maryi”. Sam tytuł hymnu sugeruje więc koncentrację na osobie Maryi, chociaż przeznaczony jest na Ofiarowanie Pańskie. Pierwsza i trzecia zwrotka utworu używanego w liturgii odnoszą się do Pana, a druga do Dziewicy Matki. Przytoczymy tutaj strofy hymnu „Refulsit almae dies...”, zawierające interesujące nas syntagmy według kolejności ze zbioru *Analecta* [natomiast w nawiasie podamy różnice, które zostały poczynione

²⁶⁰ Por. 99.(1.) In Nativitate Domini. Versus ante Episcopum (42 strofy) – „Gloriam Deo in excelsis hodie”, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:127–32, tłumaczenie tekstów własne.

w *Liturgia Horarum*] oraz tłumaczenie *Liturgii Godzin* lub własne: „...qui regit perfulgidos in arce Patris ordines angelicos, caelumque, terram fundavit ac maris” (sf 2) – „(Ten), co w arce („domu”, miejscu schronienia) Ojca Rządzi aniołów chórem promienistym, Stwórcą wszechmocny niebios, mórz i lądów” (LG, sf 1cde); o Symeonie mówi się: „Dei sacerdos humilis, mitissimus...” (sf 6a) – „Kapłan Boga pokorny i najcichszy...” (tł. wł. - brak w LG); dalej, także o Symeonie: „Amore plenus cordis cum dulcedine...” (sf 8d) – „W miłości serca napełniony słodyczą” (tł. wł. - brak w LG); w ostatnim interesującym nas tekście tego hymnu mamy trochę zmian w tekście zaadoptowanym do celebracji liturgicznej: „*Fulgensque lumen gentium in oculis, Gloriam plebis Israelis germini; Positus hic est in ruinam scandali Et in salutem Iacob stirpis aureae, Donec secreta revelentur cordium*” (sf 10 w *Analecta*; [LH, 3: *Hic lumen ardens gentium in oculis, gloria plebis Israelis germinis; positus hic est in ruinam scandali et in salutem populorum omnium, donec secreta revelentur cordium*]) – „Ten jest światłością pogańskich ludów, Ten Izraela chwałą i potomkiem; Ustanowiony na upadek wielu, Wszystkim narodom dany dla zbawienia, Aż się wyjawia serca tajemnice” (LG, sf 3)²⁶¹.

Następny hymn Paulina w zbiorze *Analecta* to „*Insigne sanctum, tempus acceptabile*” przeznaczony jest na czas stosowny do nawrócenia, czas święty, w którym Bóg czyni znaki zbawcze, na początek okresu Wielkiego Postu (*De initium Quadragesimae*). W hymnie czytamy: „*Caste pieque vivamus ac sobrie Soli tremendo servientes Domino, De corde puro totisque praecordiis Laudes feramus trinitatis unicae, Quae nos redemit pretioso sanguine*” (sf 2) – „*Żyjmy cnotliwie i pobożnie oraz trzeźwo (rozumnie), służąc jedynie Bogu straszliwemu, z czystego serca i wszystkich uczuć składajmy (zanieśmy) uwielbienia dla Trójcy Jedynej, która nas zbawiła drogocenną krwią*”; dalej, syntagmy jeszcze bardziej dogłębnie ukazujące źródło łaski tego okresu oraz nasz duchowy głód: „*Fons pietatis, infinita bonitas, Suscepta carne quadraginta diebus Iesus redemptor ore nullo pertulit Potum cibumque, sacravit ieiunium A spiritali fame nos eripiens*” (sf 9) – „*Jezus Odkupiciel, Źródło pobożności, nieskończona dobroć,*

261 Por. źródła: Lib.H. 345; Chev. 17084, 17088; Szöv. I, 432; PL, 99, 492; Duemmler, I, 138; AH, 50, 132; H, n. 127; w: Lentini, *Te decet hymnus*, 150 (nr 145?); hymn: 100.(2.) In Purificatione sanctae Mariae (12 strof) – „*Refulsit almae dies lucis candidus*”, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:132–34; hymnus ad Officium lectionis, „*Legis sacratae sanctis caeremonii*”, w: LH, 1977, 3:1102–3; hymn na Godzinę czytań, „*Świętym obrzędem i przepisom Prawa*”, w: LG, 1987, 3:1090.

zniósł cierpliwie (wytrzymał) w ciele czterdzieści dni bez przyjęcia ustami napoju i pokarmu, uświęcił post wyrrywając nas z duchowego głodu”²⁶².

Kolejny jego hymn z *Analecta* – „*Refulget omnis luce mundus aurea*” (w niektórych manuskryptach włoskich – [*Refulsit...*]) to bardzo długi, ale za to przepiękny tekst przeznaczony na celebrację Zmartwychwstania Pańskiego, który ma charakter kontemplacji i rozważania poszczególnych tajemnic związanych z Misterium Paschalnym Chrystusa. Wprawdzie już na początku tego hymnu, pojawiają się charakterystyczne syntagmy, w pewien ogólny sposób dla nas interesujące, m.in. takie jak: „*iubilare*”, „*fontes aquarum*”, czy „*flumina*”, jak również „*gaudete*” (sf 2c-e), jednak występujące w luźnym kontekście, który nie ma większego dla znaczenia, dlatego ich bliżej nie analizujemy. Dopiero trochę dalej mamy już do czynienia ze związkami syntagmatycznymi, które ze względu na kontekst oraz treści w nich zawarte, mają dla nas – można powiedzieć – strategiczne znaczenie. Czytamy tam w dwóch następujących po sobie zwrotkach: „*Ut vidit anguis immolatum vespere Corporis almi sanctum sacrificium, Quod mane caelum replevit odoribus, Dolore multo saucius increpuit, Percussus agni mansueti vulnere*” (sf 6) – „*Kiedy (gdy, mianowicie) widział węża ofiarowanego w porze wieczornej (o zachodzie), życiodajnego ciała [składaną] świętą ofiarę, która rano (poranek) niebo na nowo napełniła wonią (zapachami kadzidła), w cierpieniu (ból) wielkim zraniony (zabity?) rozległ się (zabrział), wstrząs w ranie baranka łagodnego (pokornego, unizowanego)*”; następna zwrotka zawiera właśnie syntagmy, które można powiedzieć, że zawierają większość głównych treści pojawiających się wokół pobożności oraz kultu Serca Jezusa: „*Vidit in ara sacram crucis hostiam, Sanguinis undam, laticem de latere Sancto fluentem, saeculi qui crimina Abluit, alta paradisi gaudia data latroni...*” (sf 7) – „*Widział na ołtarzu krzyża świętą Ofiarę (krwawą; [Hostię]), falę (wodę płynącą) Krwi, wodę z Boku Świętego płynącą, która obmywa zbrodnie (występki) rodzaju ludzkiego (świata, wieku), radości najwyższego raję dane łotrowi...*”. Mamy też nawiązanie do wydarzeń dotyczących poranku zmartwychwstania, przekazanych nam w relacji

262 Por. 101.(3.) *Tempore Quadragesimae* (10 strof pięciowerszowych) – „*Insigne sanctum, tempus acceptabile*”, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:134–36, tłumaczenie tekstów własne; Chevalier, *RH*, 1 A-K:535 (n. 8933); Ernst Ludwig Dümmler, red., *Rhythmorum ecclesiarum aevi Carolini specimen* (Berolini: apud Weidmannos, 1881), 20 n.

Ewangelisty Jana²⁶³, według której kobiety chciały namaścić „najświętsze” Ciało Jezusa: „Venit Maria Magdalene sabbato, Maria venit altera diluculo Ad monumentum, portantes aromata, Ut venientes corpus sacratissimum Christi linirent redolente chrismate” (sf 9) – „Przyszła Maria Magdalena w sobotę, przyszła druga Maria wczesnym rankiem do Grobu, niosąc wonności, ażeby przybyłe (-wające) Najświętsze Ciało Chrystusa namaściły pachnącym olejem”. Słownictwo, które pojawia się w dalszych zwrotkach „Refulget omnis”, może należeć do grupy badanych przez nas utworów, które razem mogłyby stanowić jedno ze źródeł charakterystycznych syntagm używanych w późniejszej twórczości mistyczek średniowiecza oraz hymnografii następnych wieków, wymieńmy je przykładowo (zaczynając już od strofy 14): „pectore feliciter”, „Mitis, suavis ac desiderabilis”, „totus benignus, dulce desiderium”, itd. Jednak, pewne apogeum treściowo istotnych syntagm, hymn ten osiąga od momentu podjęcia opowiadania bezpośrednio nawiązującego do ukazania się Jezusa Apostołom w Wieczerniku w poranek Zmartwychwstania oraz do następujących po nim dniach i spotkania w Galilei: „Cursim venerunt undecim discipuli In Gallilaeam, sed Petrus ex nomine Venit vocatus, suavique Domino Adoraverunt, quibus vulnus lanceae Ostendit atque clavorum vestigia” (sf 21) – „Przybyło szybko jedenastu uczniów do Galilei, lecz Piotr z imienia został wezwany, i łaskawemu Panu oddali cześć, i pokazał im ranę włóczni oraz ślady gwoździ”; dalej, mamy tam także nawiązanie do wątpliwości Tomasza Apostoła: „Magno beati sunt gavisus gaudio Omnesque prorsus felices discipuli; Quidam labenti dubitabant pectore, Firmabat unus Thomas: Nisi videro Latus apertum, non credam, per lanceam. Nisi sacratas fixuras in manibus Tangam, foderunt quas clavorum iacula, Non credam. Iesus cui, dulcis Dominus, Palpanda membra concessit continuo; Dominus, inquit, meus et Deus meus” (strofy 22-23) – „Uradowali się błogosławieni radością wielką wszyscy zupełnie (całkowicie) szczęśliwi uczniowie; Niektórzy chwiejnym (upadłym, błędzącym) sercem powątpiewali, upewniał się jeden Tomasz: Jeśli nie zobaczę Boku otwartego przez włócznię, nie uwierzę. Jeśli nie dotknę świętych śladów ran w rękach, które ostrza gwoździ przebiły, Nie uwierzę. Jemu to Jezus, przyjacielski (miły) Pan, pozwolił (udostępnił) zaraz (bez przerwy, dalej) [na] dotykanie członków [ciała]; powiedział: Pan mój i Bóg mój”. W końcu

263 Por. Biblia Tysiąclecia, rozdz. 20–21.

następuje kulminacyjny moment przyścia do Apostołów i spotkania z nimi po ośmiu dniach, a zwłaszcza domyślnie z Tomaszem poprzez apelację o wiarę w stałym sercem: „Tunc dixit illis: Pax vobis, eu, ego sum; Omnis potestas in caelo cum gloria Est data mihi, fixo corde credite, In terra summa potestas, victoria Mihi manebit per aeterna saecula” (sf 24) – „*Wtedy właśnie im powiedzia! Tak! Pokój wam, Ja Jestem; Dana Mi jest wszelka władza w niebie z chwa!ą, wierzcie stałym (niewzruszonym) sercem, Na ziemi najwyższa władza, zwycięstwo moje będzie trwać (pozostawać) na wieki wieków*”. Prawie na sam koniec, w przedostatniej zwrotce Paulin nawiązuje do zwycięstwa nad śmiercią i odnowy wszystkiego w Krzyżu: „Mors inimica... Ovem reduxit ad ovile perditam, In cruce totum renovavit saeculum” (sf 30ade) – „*Śmierć nieprzyjacielska... owcę sprowadzi!a do owczarni zgubionej [na wieki], W Krzyżu ca!y świat odnowi!*”. W końcowej doksologii nawiązuje się także do ukrzyżowania Pana: „Sit tibi Deo patri laus et gloria, sit crucifixo decus et imperium...” (sf 31ab; w niektórych manuskryptach jest „virtus et imperium) – „*Niech będzie tobie Bogu Ojcu s!awa i chwa!a, niech będzie Ukrzyżowanemu cześć (blask, honor) i panowanie (władza)*”²⁶⁴.

Piąty hymn zamieszczony w zbiorze *Analecta* to „Felix per omnes festum mundi cardines” składający się z dziewięciu zwrotek, które zapożyczono do utworzenia trzech kompozycji na święto Katedry św. Piotra (22 lutego) oraz na uroczystość świętych Apostołów Piotra i Paw!a (29 czerwca). W pierwszym przypadku chodzi o hymn zatytu!owany „Stróż owczarni i nauczyciel Kościo!a”, rozpoczynający się od słów „Petrus beatus catenarum laqueos”, który przeznaczony jest na jutrznię. Przypisuje się go patriarsze z Akwilei, a z pewnością pochodzi on z okresu karolińskiego. Jest to wiersz rytmiczny, napisany trymetrem jambickim, z cezurą po piątej sylabie, posiadający strofę pięciowerszową. Hymn ten złożono ze strof czwartej i piątej wraz z doksologią (sf 9) z dużej hymnu „Felix per omnes festum mundi cardines”, używanego także na uroczystość świętych Apostołów Piotra i Paw!a (29 czerwca). Odpowiednikiem hymnu „Petrus beatus” w przekładzie na język polski jest z nim związana w miarę wierna kompozycja „Na Boży rozkaz opadły kajdany” przeznaczona na jutrznię. Uroczystość świętych Apostołów Piotra i Paw!a, apostołów (29 czerwca) posiada dwa mniejsze

²⁶⁴ Por. 102.(4.) In Resurrectione Domini (31 strof) – „Refulget omnis luce mundus aurea”, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:136–41; Mearns, *Early Latin Hymnaries*, 73.

hymny (jak się wydaje - autorstwa) Paulina po trzy zwrotki każdy, które także skomponowano z dużego utworu „Felix per omnes” (dziewięć strof stanowi całość w *Analecta*). Pierwszy z tekstów przeznaczony na Godzinę czytań i jest przedostatnim hymnem Paulina ze zbioru A. Lentiniego. Zaczyna się on właśnie od słów „Felix per omnes”, a druga jego strofa od „Hi sunt olivae”, natomiast trzecia stanowi doksologię końcową (sf 9 w *Analecta*). Hymn ten zatytułowano „Dzień konsekrowany przez krew tych książąt”. W polskim przekładzie na Godzinę czytań omawianej uroczystości mamy hymn „Oto dzień szczęśliwy Apostołów święta”. Ostatni, czwarty hymn Paulina, który znalazł się u Lentiniego (drugi na tę uroczystość) – „O Roma felix, quae tantorum principum”, przeznaczony jest na drugie Nieszpory. Nosi on tytuł: „Szczęśliwy Rzym ozdobiony purpurą takiej krwi”. Należą do tego utworu dwie strofy (siódma i ósma) hymnu „Felix per omnes” wraz z tą samą, znaną nam już jego doksologią (jw. sf 9). W polskim wydaniu Liturgii Godzin do tego hymnu nawiązuje zarówno kompozycja przeznaczona na pierwsze (sf 3) jak i na drugie Nieszpory (sf 5). Są to kolejno dwa hymny: „Złocistą poświatą i blaskiem różanym” oraz „Przecudne światło wieczności oblało”. Pomimo osobnych kompozycji, które powstały na bazie jednego utworu, wybór tekstów z „Felix per omnes” trzeba potraktować całościowo, bo jest to integralny tekst Paulina, który obficie jest cytowany w posoborowej *Liturgia Horarum*. Syntagmy hymnu „Felix per omnes” podajemy według *Analecta*. W hymnie z jutrzni święta (22 lutego) zawarta jest symbolika pasterska: „Petrus beatus catenarum laqueos Christo iubente rupit mirabiliter, Custos ovilis et doctor ecclesiae, Pastorque gregis conservator ovium, Arcet luporum truculentam rabiem” (sf 4) – „Na Boży rozkaz opadły kajdany, Które więziły Piotra Apostoła, Bo Chrystus jego wyznaczył na stróża Swojej owczarni i nauczyciela, By chronił owce przed wilkiem drapieżnym”. Natomiast w „Felix per omnes” na Godzinę czytań uroczystości Piotra i Pawła czytamy, że „Petri beati, Pauli sacratissimi, Quos Christus almo consecravit sanguine, Ecclesiarum deputavit principes” (sf 1) – „Dzisiaj Piotr i Paweł, godni równej chwały, Własną krew przelali, a Chrystus ich obu Namaścił na wodzów swojego Kościoła”. Warto zwrócić uwagę, że ta równość w godności i chwale apostołów wyrażona została stopniem najwyższym (*superlativus*) od przymiotnika „sacratatus”, który będzie w przyszłości używany jako określenie własne w odniesieniu do

Serca Jezusa. Ostatni z tej trójki skompilowanych tekstów, używa syntagm (np. *purpurata pretioso sanguine*), które będą kiedyś charakterystyczne dla słownictwa i środków wyrazu języka mistyczek średniowiecza, zwłaszcza kręgu niemieckiego i francuskiego: „O Roma felix, quae tantorum principum es purpurata pretioso sanguine!” (sf 7 w *Analecta*) – „O Rzymie szczęśliwy, co chwałą jaśniejesz Przez *krw* drogocenną tak potężnych wodzów” (sf 3, LG, I. Nieszpory), albo: „O szczęsny Rzymie, grodzie poświęcony Dwóch Apostołów chwalebny męczeństwem, Ty jeden w *szkarłat* krwi ich przystrojony...” (sf 5, LG, II. Nieszpory), a nawet „Stąd wyrasta wielkość Rzymu, Który gorliwością słynie, Utwierdzony *krwią* tak cenną, Godność swą z pasterza czerpie” (sf 5, LG, Jutrznia)²⁶⁵.

Następny hymn „Iam nunc per omne lux refulget saeculum” jest poświęcony czci św. Marka Ewangelisty. Nie chodzi tutaj tylko o jego *dies natalis* dla nieba, lecz także o wspomnienie, a nawet całe jego życie jako Ewangelisty, co wynika z treści hymnu, w którym są syntagmy podkreślające fakt, że był „doctor evangelicus” (sf 2), albo tytuł hymnu w innym zbiorze „Hymnus V. De S. Marco Evangelista”. W hymnie tym pojawia się wiele syntagm światła i źródła: „lux refulget”, „lux illa... lucet”, „fons, origo, splendor lucis aureae”, „lumen indeficiens” w opozycji do ciemności świata „mundi tenebras” (sf 1), „lucerna”, „tanti lumnis” (sf 2); czy też jeszcze dalej: „flumen undas... flumina”, „torrentes nec pluviae” (sf 6); a pod koniec także odniesienie do ekspiacji dzięki drogocennej krwi – „expiavit pretioso sanguine”. Wszystko to oczywiście w bezpośredniej relacji do życia, znaczenia misji i ewangelii według św. Marka²⁶⁶.

265 Por. 103.(5.) In Natalii ss. Petri et Pauli (9 strof) – „Felix per omnes festum mundi cardines”, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:141–43; pozostałe źródła: Lib.H. 390 i 392; Chev. 6060; Raby 169; Szöv.I, 426; Norb. 112; Thes. I, 243; PL 99, 484; 151, 961; Duemmler, I, 136; H, n. 239-240, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 154 (nr 149?); 178 (nr 173?); 180 (nr 175?); Ad Laudes matutinas, „Petrus beatus catenarum laqueos”, w: *LH*, 1976, 2:1268; Ad Laudes matutinas, „Petrus beatus catenarum laqueos”; Ad Officium lectionis, „Felix per omnes festum mundi cardines”; Ad II Vesperas, „O Roma felix, quae tantorum principum”, w: *LH*, 1977, 3:1143, 1241, 1248–49; *LG*, 1984, 2:1262–63; *LG*, 1987, 3:1132–33, 1274, 1276, 1280–81, 1284.

266 Por. 104.(6.) In Natali sancti Marci (11 strof) – „Iam nunc per omne lux refulget saeculum”, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:143–44; Paulinus Aquileiensis, *Sancti Patris nostri Paulini Patriarchae Aquilejensis Opera. Ex editis ineditisque primum collegit, notis, et dissertationibus illustravit, addita duplici actorum veterum appendice*, red. Giovanni Francesco Madrisio (Venetiis: Ex Typographia Pitteriana, 1737), 182.

Kolejny hymn „Refulgent clara huius templi culmina” przeznaczony jest na konsekrację (*dedicatio*) Kościoła. W mniej więcej połowie hymnu pojawia się modlitwa błagalna do Boga, aby ktokolwiek będzie wzywał święte Imię Jego w tymże dedykowanym Mu świętym domu, był uwolniony od wszelkiej złego czynu (występku – *crimine*), jak również różnorodnych form nieszczęść: „Quicumque tuum sanctum nomen supplici Plenoque corde precatusque fuerit Huius in aedis sancto domicilio, Te largiente sit liber a crimine; Exclude pestem, morbos omnes dilue” (sf 6). Podobnie, jeśli chodzi o tych wiernych, którzy będą spożywać Jego najświętsze Ciało i Krew, jako słudzy Boga, by zasłużyli na życie wieczne i niekończącą się radość: „Tuo sacrato hic depasti corpore Tuoque sancto satiati sanguine, Ab hoste tuo defensi munimine Laeti fideles sortiantur servuli Vitae perennis sine fine gaudia” (sf 7). Niemal na koniec tej kompozycji, w przedostatniej zwrotce mamy tekst, który przypomina ambrożyjski „Deus creator omnium”, ale skierowany jest do Jezusa: „Rerum creator, Iesu, patris unice, Mundum cruore salvas qui purpureo, Peccata tollis solus qui pestifera, Dignare tuos munere gratuito Ad astra caeli mittere ruricolas” (sf 8) – „Jezu, Ojca jedyny, Stwórco świata, który zbawiasz świat przelaniem krwi wspaniałej (purpurowej), który sam jeden tylko gładzisz grzechy przynoszące zgubę, uznany godnym (uczczony) przez twoich wieśniaków (chłopów), w darmowej daninie (ofierze) posłany do gwiazd na niebie”²⁶⁷.

Następny hymn „Rerum creator...” („Dla przebłagania złej pogody”) zawiera również kilka bardzo ważnych i interesujących nas związków syntagmatycznych i jest jakby jeszcze jednym echem hymnu św. Ambrożego – „Deus creator omnium”, jak również wspaniałą inspiracją dla hymnów, o których powiemy w następnym rozdziale. Tymczasem można w kompozycji „Dla przebłagania złej pogody” możemy wyszczególnić następujące syntagmy: „Rerum creator, protector omnipotens, Mundum qui salvas pretioso sanguine, Aëra complens luce qui condiflua Cuncta gubernas pio moderamine, Est tibi cura quoniam de omnibus” (sf 1) – „Stworzycielu, Wszchemogący nasz opiekunie, Który świat swą krwią drogocenną zbawiasz, Jego mrok światłością napelniasz swoją, Ster wszystkiego w dłoni dzierzysz łaskawej I cokolwiek istnieje, masz w swej pieczy”; trochę dalej mamy wspaniałe nawiązanie do Psalmu 32, który jest tak ważny dla kultu Serca Jezusa, gdzie mowa

²⁶⁷ Por. 105.(7.) In Dedicacione Ecclesiae (9 strof) – „Refulgent clara huius templi culmina”, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:144–46; Mearns, *Early Latin Hymnaries*, 73.

jest o tym, że Bóg otwiera rękę i karmi nas w czasie głodu, a tutaj podobnie, ale szerzej, w odniesieniu do całego stworzenia: „Tua sunt cuncta, de tua suscepimus Omnia manu, Domine, largissima, Licet ingrati munere gratuito, Qui repleas omne animal dulcedine, Das escas cunctis tu solus viventibus” (sf 3) – „Wszystko twoje i wszystkośmy otrzymali Z twojej dłoni, Panie, tak szcudrośliwej, My, niewdzięczni, w darze nie zasłużonym, Tyś stwórz wszelki łagodnością obdarzył I ty jeden żywisz wszystko co żyje”; z kolei następnym passus tego hymnu odwołuje się do Miłosierdzia Boga Ojca: „Te deprecamur nos, quamvis inutiles Servuli tui, Deus pater, subveni, Nullis confisi nostris iam de meritis, Sed tua serti summa de clementia, Magna qui facis solus mirabilia” (sf 4) – „Ciebie, Ojczy nasz, Boże, lubo nic po nas, Słudzy korni, o wspomóżenie prosimy, Nie iżbyśmy w zasługi dufali, których nie mamy, Miłosierdzia twego jedno wielkiego pewni, Ono cuda czyni i nic prócz niego”; jeszcze wyraźniej to wezwanie Miłosierdzia widać w ostatnim wersecie w dalszym tekście: „Turbo, procella, tempestas tonitruum, Igneus aether coruscante lampade Tuo iubente mitescant imperio; Flagellum, digne quod meremur, grandinis Sola suspende miseratus gratia” (sf 9) – „Burze, trąby powietrzne, huczące gromy I pochodnie błyskawic powietrze tnące Na twój rozkaz przemoc powściągną swoją; Zasłużyliśmy niechybnie na chłostę ową, Lecz odwrócić racz ją od nas przez miłosierdzie”; jeszcze mocniej to widać w dalszych wierszach, które przybierają charakter błagalny, suplikacyjny: „Kyrie, eleison, miserere, Domine, Parce placatus, infinita pietas, Kyrie, eleison” (sf 12) – „Kyrie eleison, zmiłuj się nad nami, Oszczędź nas, daj się przejednać, litości nieskończona, Kyrie eleison, ocal nas, miłosierny, Miej cierpliwość, najwyższa słodka dobroci, Kyrie eleison, Chryste, wyzwól nas z biedy”²⁶⁸.

Ostatni ze zbioru *Analecta* hymn „Ad caeli clara non sum dignus sidera” jest dość długim abecedariuszem poświęconym tematyce pokuty i nawrócenia, dlatego pojawiają się tutaj takie pojedyncze syntagmy jak: „crimina”, „Subveni, Christe!” (sf 2); „vulnus vulnera” (sf 5); „Cordi infixit...” (sf 6); albo dalej, w trochę szerszym kontekście: „Domine... *Lacrimas mihi tua dona gratia Cordis ab imo*” (sf 11acd) – „Panie... *daj mi w twojej łasce lzy z głębi serca*”; lub

²⁶⁸ Por. 106.(8.) Carmen S. Paulini ad pluviam postulandum (13 strof) – „Rerum creator, protector omnipotens”, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:146–47; przekładu hymnu „Rerum creator” dokonał Wiktor Woroszyński, w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 196–99.

dalej: „Nisi, succurrat, Christe, tua pietas Misero mihi” (sf 12cd) – „*Chryste, chyba żeby twoje zmiłowanie (dobroć, łaskawość) pośpieszyło na pomoc mnie biednemu (nieszczęśliwemu)*”; kilka zwrotek dalej: „*quae mundum pretioso sanguine Iure redemit?*” (sf 16cd) – „*która świat drogocenną krwią od Prawa wykupiła*”; następnie: „*Redemptor mundi, unica spes omnium*” (sf 17a) – „*Odkupicielu świata, jedyna nadziejo wszystkich*”; potem wyznanie wiary serca prostego, które trzyma się ortodoksji: „*Xriste, te semper recta fide labiis Confessus, corde credidi orthodoxo*” (sf 21ab) – „*Chryste, w Ciebie zawsze prostą (słuszną, rozumną) wiarę wargami (ustami) Wyznaną, sercem wierzyłem prawowiernym*”; a na końcu pojawia się temat gorliwości w relacji do Chrystusa oraz płynącej stąd zazdrości apostołskiej: „*Zelum pro Christi sum zelatus nomine, Me sancta mater lacte nam catholico Tempus per omne nutritiv ecclesia Ubere sacro*” (sf 23) – „*Gorliwością w imię Chrystusa jestem zazdrośny, albowiem mnie święta Matka Kościół mlekiem katolickim przez cały czas karmiła piersią świętą*”²⁶⁹.

Niewątpliwie Paulin z Akwilei poprzez swoją bogatą i wysokiej jakości twórczość, a zwłaszcza hymn „*Refulget omnis luce mundus aurea*”, który przekazuje nam w swych syntagmach treści do rozważania i kontemplacji tajemnicy Misterium Paschalnego Chrystusa (zwłaszcza wydarzeń po Zmartwychwstaniu Pana), wpisuje się w czołówkę wielkich twórców epoki karolińskiej. Patriarcha z Akwilei jest jednym z pierwszych, który tak obszernie, tak mocno i wprost rozważa tajemnicę spotkania Pana z uczniami w Wieczerniku, a zwłaszcza po ośmiu dniach z Tomaszem w dialogu wiary z niewiarą, możliwości dotykania ran i zaufania, aż po pełne wyznanie wiary Apostoła w Zmartwychwstanie i Bóstwo Pana Jezusa Chrystusa. Trudno w pełni nam ocenić jak wielką i w jakim stopniu będzie ten hymn inspiracją dla potomnych, zwłaszcza dla twórców rodzącego się kultu Serca Jezusa w XVII-XVIII wieku.

Do Paulina z Akwilei, stojącego w wielkiej czołówce poetów tego okresu, trzeba jeszcze dołączyć św. biskupa Theodulfa z Orleanu [Theodulphus Aurelianensis] (ur. ok. 750/60 r. w Hiszpanii, wówczas królestwie Wizygotów, zm. 821 r. w Angers). Staranne wykształcenie odebrał w opactwie św. Benedykta (Fleury-sur-Loire oraz Sain-Aignan), a jego korzeni należy szukać w spuściznie

²⁶⁹ Por. 107.(9.) Versus de Paenitentia (24 strofy) – „*Ad caeli clara non sum dignus sidera*”, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:148–51.

nauki Grzegorza Wielkiego, Augustyna, Hieronima, Ambrożego i Izydora. Jeszcze przed 794 r. dołączył do dworu Karola Wielkiego, a więc przede wszystkim Alkuina, stając się członkiem elitarnej grupy wybitnych i uczonych osobistości, które skupiał wokół siebie król. To dzięki niemu właśnie Teodulf objął podarowane mu biskupstwo w Orleanie, a wraz z nim także kilka opactw.

O reformatorskiej działalności nowego biskupa na rzecz diecezji świadczą jego dwa kapitularze, z których dowiadujemy się, że wspierał rozwój szkolnictwa oraz mecenat sztuki. Teodulf podjął się nawet próby ujednoczenia tekstu Wulgaty. Nas jednak najbardziej interesuje jego działalność pisarska, a zwłaszcza poezja hymniczna. Jako poeta doskonale umiał czerpać z dorobku starożytnych twórców oraz ich bogatej retoryki z pożytkiem dla chrześcijaństwa, stosując różnorodność stylu, zachwycając swobodą literacką i umiejętnym doborem tematyki. Można spokojnie powiedzieć, że Teodulf swoim kunsztem podobnie jak Paulin Akwiletańczyk przewyższał większość twórców hymnów okresu karolińskiego oraz, jak twierdzą niektórzy, „najwybitniejszym poetą po Wenancjuszu Fortunacie”²⁷⁰.

Spośród pięknych hymnów, których autorstwo jest mu przypisywane, w zbiorze *Analecta* znajdziemy tylko te cztery, które ocalały z dużej liczby napisanych przez niego wierszy i pieśni, a w kolejności są to następujące kompozycje: (1.) „Gloria, laus et honor”; (2.) „Eia, Camena”; (3.) „En, adest Caesar” oraz (4.) „O pater cleri”. Pierwszy z nich i najbardziej znany hymn to „Gloria, laus et honor”, który został skomponowany w formie dystychu elegijnego, jako pieśń na procesję podczas celebracji Niedzieli Palmowej, a więc pozostaje ona tematycznie związana z Męką Pańską, z wieloma aluzjami do uroczystego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy. Mamy też, przynajmniej w części, polską wersję tego utworu, z którego należy wybierać i przedstawić niektóre znaczące dla nas syntagmy: „Gloria, laus et honor tibi sit, rex Christe, redemptor, Cui puerile decus prompsit Hosanna pium. Israel est tu rex Davidis et inclita proles, Nomine qui in Domini, rex benedicte, venis” (ww. 1-4) – „Chwała Ci, Królu Chryste, nasz Odkupicielu! Tobie zbożne hosanna śpiewa chór chłopięcy. Tyś jest Król Izraela, tyś Syn Dawidowy! Ty przychodzisz od

270 Por. tamże, 50:160; Małgorzata Chudzikowska-Wołoszyn, „Teodulfa z Orleanu (750/760–821) fascynacja klasykami. Refleksje na kanwie utworu «Versus contra iudices»”, *Studia Europaea Gnesnensia*, *Obraz Antyku w Średniowieczu*, 6 (2012): 315–20, 330–31; Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 209; Walsh, *TRE*, 759.

Pana, o Błogosławiony!” Trochę dalej mamy wyraźną aluzję do Męki Pańskiej, w której Chrystus przez Krew swą przelaną nabył sobie Naród Wybrany, a która to Krew dla nas ma wymiar łaskawego Daru, który czyni z nas nowy i święty Lud Boży w przemianie Eucharystii: „Plebs Hebraea tibi cum palmis obvia venit, Cum prece, voto, hymnis assumus, ecce, tibi. Hi tibi passuro solvebant munia laudis, Nos Tibi regnanti pangiamus, ecce, melos. Hi placere tibi, placeat devotio nostra, Rex pie, rex clemens, cui bona cuncta placent. Fecerat Hebraeos hos gloria sanguinis alti, Nos facit Hebraeos transitus, ecce, pius” (ww. 7-14) – „Hebrajczycy z palmami witali Cię w rękach, My także Cię witamy hymnem i modlitwą. Oni Ciebie przed męką Twoją wychwalali, My zaś Zwycięzcy pieśń tryumfu śpiewamy. Dla nich byłeś łaskawy, bądź i dla nas, Królu, Który łaskawie patrzysz na wszystko, co dobre! Ich narodem wybranym ongiś dar krwi czynił, A nas nim czyni dzisiaj święty cud przemiany”. Dalej posłużymy się już własnym tłumaczeniem: „Christe, tuus dulcis nos ubi iungit amor” (w. 70) – „gdzie przyłącza nas, Chryste, twoja słodka miłość”²⁷¹.

Po rozważaniu Męki Pańskiej Theodulf pozostawia nam tekst poświęcony tajemnicy dnia Zmartwychwstania Pańskiego – „Eia, Camena, libens”, w którym – chyba nie przypadkowo – na różne sposoby miesza, wplata elementy antyczne, przenikając je autentycznie chrześcijańskimi. Czyni to w zadziwiający sposób, zwłaszcza gdy na początku i na końcu tego hymnu, w duchu renesansu karolińskiego, przywołuje i zwraca się do mitycznej muzy (*Camena*), by dała mu natchnienie poetyckie, by przez niego to Święto Zmartwychwstania zostało pieśnią godnie uwielbione. Mamy więc takie syn-tagmy, które wprost odwołują się do zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią oraz zstąpienia do Otchłani, a potem wyrwania oczekujących z ciemności i ostatecznie przeprowadzenia jako błogosławionych do Królestwa Niebieskiego, o które zresztą bardzo proszą. A więc, kolejno: „Mors quia victa iacet Christo surgente perempta” (w. 7); oraz „Tartara victa iacent Christo visente beatos” (w. 9); oraz: „Caelica regna petunt post tartara dira beati, Erepti a tenebris caelica regna petunt” (ww. 13-14)²⁷².

271 Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:160–63; hymn: 117.(1.) In Dominica Palmarum. Ad Processionem – „Gloria, laus et honor tibi sit, rex Christe, redemptor” (78 wersów) w przekładzie Anny Świderkówny, w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 209–10; Walsh, *TRE*, 759.

272 Por. 118.(2.) In die Resurrectionis – „Eia, Camena, libens nunc dicit carmina, quaeso” (18 wersów), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:163; o tym spotkaniu antyku z chrześcijaństwem

Na koniec tylko wspomnimy o dwóch utworach zatytułowanych „In Adventu Regis”. Pierwszy z nich – „En, adest Caesar pius et benignus” powstał w 814 r. gdy cesarz Ludwik odwiedził Orlean. Wtedy to właśnie biskup Theodulf skomponował ten poemat ku jego czci posługując się strofą saficką. Ze względu na adresata hymnu i jego kontekst, nie wchodząc głębiej w jego treść, chcemy tylko wymienić jak zwykle interesujące nas syntagmy: „munere Christi”, „mitis et clemens” (strofy 1-2); „cuius adventus miserante Christo”, „Deo laudes”, „pectore puro” (strofy 5-7) oraz „pio Christo” (sf 11). Drugi z kolei hymn – „O pater cleri populique decus” także został skierowany do tego samego imperatora, dlatego podobnie i tutaj wyminiemy tylko następujące syntagmy: „O Dei cultor miserorum et altor”, „Summe rex clemens”, „Rex benedictus” (strofy 1-2); „Rex... prudens”, „poscimus Christum” (sf 5); „habeas... Christo Fine perenni”²⁷³. Można powiedzieć, że swoją bogatą twórczością, z której niestety niewiele przetrwało do naszych czasów, Teodulf z Orelanu – zwłaszcza hymnem na procesję liturgii Niedzieli Palmowej – na stałe wpisał się do tradycji hymnografii, która położyła fundament dla późniejszej twórczości w średniowieczu (XII-XIV w.), zwłaszcza w duchu pobożności nieustannie rozważającej Mękę Pańską i jej różne przejawy²⁷⁴, a także w wiekach narodzin, wielkiego rozkwitu i dojrzałego już kultu oraz pobożności Serca Jezusa (XVI-XIX w.).

W naszym krótkim podsumowaniu twórczości największych poetów okresu karolińskiego – Alkuina, Pawła Diakona, Paulina z Akwilei czy też Teodulfa z Orleanu, próbujemy zastanowić się nad tym, jaką rolę odegrali w tamtym czasie, jak wpłynęli na potomnych, oraz jakie znaczenie ich poezji można i trzeba im przypisać? Otóż, niewątpliwie kluczem do odpowiedzi

w tej kompozycji pisze: Joseph Szöverffy, „Klassische Anspielungen und antike Elemente in mittelalterlichen Hymnen”, *Archiv für Kulturgeschichte* 44, nr jg (1962): 174.

273 Por. 119.(3.) In Adventu Regis – „En, adest Caesar pius et benignus” (16 strof x 4w.), a także: 120.(4.) In Adventu Regis – „O pater cleri populique decus” (7 strof x 4w.), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:164–66; o pierwszym z tych utworów pisze: Dag Ludvig Norberg, *An Introduction to the Study of Medieval Latin Versification* (Washington, D.C.: Catholic University of America Press, 2004), 89.

274 Więcej o życiu i twórczości wielkich mistyczek i prekursorok kultu Serca Jezusa: Gertrudy z Hackeborn (ksieni z Helfty) i młodziutkiej wówczas Gertrudy Wielkiej, oraz Mechtyldy z Hackeborn i Mechtyldy z Magdeburga (beginki), por. Marta Kowalczyk, „Cztery mistyczki, dwa imiona i jeden kalsztor”, *Studia Warmińskie* 46 (2009): 295–305.

jest słowo „renesans”, ponieważ to właśnie oni, skupieni wokół mecenasa sztuki jakim był Karol Wielki, starali się powrócić do klasyki i wyrazić w jej stylu prawdy chrześcijańskiej wiary, co udało im się uczynić m.in. w formie poezji, rytmicznych wierszy oraz pieśni hymnicznych. Zasadą jest, że w tym okresie można było zauważyć ciągłą tendencję do dalszego rozwoju klasycznych modeli i standardów. Odzwierciedlało się to w fakcie rosnącego znaczenia klasycznych autorów, w kształceniu duchownych pełniących swą posługę w Kościele w dobie renesansu karolińskiego²⁷⁵. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że bez karolińskiego renesansu nie byłoby kultu Serca Jezusa i jemu poświęconej ogromnej twórczości, zarówno poetyckiej, jak również pisarskiej, publicystycznej i naukowej w czasach nowożytnych w takim kształcie, bogactwie i dojrzałości teologicznej, jaką dzisiaj możemy zaobserwować oraz naukowo badać. Wypada ten okres bardziej doceniać, bo naprawdę wiele mu zawdzięczamy.

6.2. Kształtowanie się poezji hymnicznej w klasztorach na terenie Niemiec w IX w.

Karolińska reforma szkolnictwa miała znaczący i zauważalny wpływ także na niemieckie klasztory, w których powstawały utwory hymniczne na użytek celebracji *officium*. W środkowych Niemczech działał Raban Maur (Magnentius Hrabanus Maurus, ur. ok. 776 r., zm. 856 r.), były uczeń Alkuina z Tours, a później opat w Fuldzie, jak i biskup Moguncji (Mainz, od 847 r.). Można by po prostu stwierdzić, że był płodnym poetą, ale pod warunkiem, że 27 hymnów, które znajdują się w zbiorze *Analecta* faktycznie są jego autorstwa²⁷⁶. Jednakże Strecker i inni w to wątpią. Raby mówi o „jego surowej i prostolinijnej pobożności”, która „zdradza brak iskry poetyckiego uczucia”. Choć Hrabanus żył w tym czasie, to wątpliwa może być także tradycja, jakoby był autorem hymnu *Veni creator spiritus*, który bywał śpiewany podczas konsekracji biskupów i panów²⁷⁷.

²⁷⁵ Por. Walsh, *TRE*, 758–59.

²⁷⁶ Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:180–209.

²⁷⁷ Por. M. Starowieyski w polskim przekładzie podaje dwa hymny Rabana Maura: „Modlitwa do Boga” i „Na Wniebowstąpienie Pańskie”, natomiast tłumaczenie Anny Kamieńskiej hymnu „Veni Creator” zostało umieszczone w tym samym zbiorze jako utwór

Tak duża ilość hymnów Rabana Maura zgromadzona w *Analecta* stanowi doskonałą, bo i miarodajną próbkę badawczą, a zwłaszcza dlatego, że szukamy w nich syntagm mogących stanowić skarbiec dla przyszłej hymnografii poświęconej szeroko pojętemu kultowi Serca Jezusa. Dlatego też przyjrzymy się tej syntagmatycznej kwerendzie bazującej na tekstach zarówno pióra Rabana Maura, jak i tych wątpliwych, a jednak jemu przypisywanych.

Oracja Maura do Boga – „Omnipotens genitor, qui rerum es maximus auctor”: „Respice me miserum flenti et miseratus adesto” (w. 5) – „*Wejrzyj na mnie nędznego, bądź obceny przy płaczącym i godnym litości*”; „Quae mentem et corpus crimina...” (w. 8) – „*które rozum i ciała przestępstwa...*”; „Elegi amare magis, quam dulcia gaudia caeli” (w. 17) – „*Wybrałem kochać więcej, zamiast słodkich radości nieba*”; „Ni Deus immensae bonitatis, verus amator Humanae formae, retraheret miserans!” (w. 21-22) – „*O ile Bóg nieskończonej dobroci, miłośnik (Ten, kto kocha) postaci ludzkiej, na nowo przyciągałby litościwego!*”; „Da mihi spem veniae, fac corda maerentia laeta” (w. 31) – „*Daj mi nadzieję przebaczenia (darowania winy), uczynź zasmucone serca szczęśliwymi*”; „Daque fidem plenam, da spem, da pinguis amoris, Mandataque tua corde manuque geram” (ww. 33-34) – „*Daj i wiarę pełną, daj nadzieję, daj wzbogaconą miłość, a będą niósł poleconą twoim Sercem i ręką*”; „Cernam quod vultum lucis in arce tuum” (w. 46) – „*Niech poznam (spojrzę) jakie twoje oblicze w arce (twierdzy) światła*”; „Te, bone Iesu, precor, rector, salvator et auctor” (w. 47) – „*Ciebie, dobrego Jezusa, proszę (wzywam), rządco, Zbawco i autorze (sprawco)*”; „Suscipias miserans famulum clementer et audi” (w. 49) – „*Przyjmij (weź w obronę, podtrzymaj) litościwego sługę przychylnie i słuchaj*”²⁷⁸.

Oracja do Boga – „O Deus aeternae, mundi sanctissime rector”: „Laus, amor, atque decus, cordis tu lumen honestum” (w. 3) – „*Chwała, miłość, oraz cześć, Tyś serca światłość szlachetna*”; „manibus opus indis amatum” (w. 5) – „*dostarczasz rękami dzieło ukochane*”; „Fac me, summe pius, toto te corde fateri” (w. 10) – „*Uczynź mnie, o Najświętszy, niech wyznam Cię całym sercem*”; „Tu via, tu virtus, tu vita et ianua vitae” (w. 13) – „*Ty drogą, Ty mocą (siłą) i bramą życia*”; „Da mihi nunc veniam misero et mea crimina laxa,

anonimowy, w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 211–14 i 215–17; Walsh, *TRE*, 759.

278 Por. 132.(1.) Oratio Mauri ad Deum – „Omnipotens genitor, qui rerum es maximus auctor” (ww. 54), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:181–82.

Fac me velle bonum, scire actu et rite probare” (ww. 15-16) – „Daj mi teraz nędznemu odpuszczenie i zwolnij od moich przewinień, spraw mi, bym chciał dobro i umiał czynem (działaniem) należyście dowieść”²⁷⁹.

Hymn napisany wierszem jako zwyczajowo odmawiana litania – „Arbiter omnitenens, rerum tu summe creator”: „Omnipotens genitor, ex quo sunt omnia, vere Principium aeternum, tu miserere tuis” (ww. 3-4) – „Wszchemogący Rodzicielu (Ojczy; Sprawco), od którego wszystko pochodzi, prawdziwa Zasado (Źródło) wieczności, Ty zmiłuj się nad twoimi”; „Filius ipse Dei... Tu clemens...” (ww. 5-6) – „Syn samego Boga... Ty łaskawy (łagodny)...”; następnie: „sanguine rubro” (w. 25) – „krwią czerwoną”; „det plenum munus amoris” (w. 51) – „niech daje pełną daninę (ofiary, przysługę) miłości”; dalej, dłuższy fragment: „Cum Christo sursum semper in arce poli. Agnus sancte Dei, qui tollis crimina mundi. Semper in aeternum tu miserere tuis. Tu nos, Christe, audi, tu exaudi, Christe, precamur, Te sequimur, Christe, te volumus, cupimus” (ww. 60-64) – „Z Chrystusem wysoko (w górę) do arki (twierdzy) nieba. Święty Baranku Boży, który gładzisz przewiny, (występki) świata. Zawsze na wieki Ty zmiłuj się nad twoimi. Ty nas, Chryste usłysz, Ty wysłuchaj, Chryste, prosimy, Za Tobą idziemy, Chryste, Ciebie pragniemy (chcemy), życzymy sobie (pożądaj)”); „Tu, Christe, eleison, tu Kyrie eleison” (w. 68) – „Ty, o Chryste, zmiłuj się, Ty o Panie, zmiłuj się”²⁸⁰.

Hymn o Miłości – „Alta res magnumque bonum, salubre”: „Lux pia mundi” (sf 1d) – „święta Światłości świata”; „Caritas praeclara tonantis atque Ardor et communio trinitatis” (sf 2ab) – „Szlachetna (wzniosła) Miłość [Ojca]²⁸¹ oraz Płomień i Komunia Trójcy”; „Conditor orbi” (sf 4d) – „Założyciel (Stwórca) ziemi”; „Filius summi patris” (sf 6b) – „Syna Ojca najwyższego”; „Haec pati Christum cruce, haec flagella, Sputa, spinas ferre dedit, sepulcrum Atque victorem fore deque morte Surgere fecit” (sf 7) – „To, że Chrystus cierpi na Krzyżu, te biczowania, płwociny, że dał (pozwolił) nosić ciernie, i tak przez grób zwycięski

²⁷⁹ Por. 133.(2.) Ad Deum Oratio – „O Deus aeternae, mundi sanctissime rector” (ww. 18), w: tamże, 50:182–83.

²⁸⁰ Por. 134.(3.) Versus more Litaniae facti – „Arbiter omnitenens, rerum tu summe creator” (ww. 68), w: tamże, 50:183–84.

²⁸¹ Oryg. „tonantis” oddano jako „Parentis” w hymnie „Aeterna caeli gloria”, dlatego idziemy tu za tą sugestią i tłumaczeniem w odniesieniu do „caritas praeclara tonantis”, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 34 (nr 32).

ze śmierci dokona zmartwychwstania”; „Haec poli regnum dedit esse apertum, Christus ex quo celsa petit” (sf 8ab) – „Chrystus dał to królestwo nieba, żeby było otwarte, odtąd wspaniałomyślnie wymaga”; „Spiritum sanctum dedit haec ab arce Pentecostes sicque [diem] sacrauit, Primitivum cum paracletus agmen Visitat orbe” (sf 9) – „Z góry Zielonych Świętek przez Ducha Świętego dał te (rzeczy), tak, by dzień uświęcał, Pocieszyciel nawiedza pierwotny hufiec (straż) z okręgiem (ziemi, świata)”; „Primitus Christi comites” (sf 10b) – „Najpierw towarzysze Chrystusa”; „Christianam ducit ad astra plebem, ad Gaudia vitae” (sf 11cd) – „Chrześcijański lud prowadzi do nieba, do radości życia”; „Ecce, haec dilectio vera, haec arx (...) Fons bonitatis” (sf 13ad) – „Ta oto, [jest] miłość prawdziwa, ta twierdza (miejsce ucieczki) Źródło dobroci”; „Pectore puro” (sf 15cd) – „czystym sercem”²⁸².

Hymn o Narodzeniu Pańskim – „Lumen clarum rite fulget”: „Factor caeli, terraemiserum factor vulva est clausus feminae, Auctor summus angelorum fit praesaepe conditus” (sf 7) – „Sprawca nieba, ziemi Sprawca, łono niewiasty (wnętrze) jest zamknięte, najwyższy Stwórca aniołów staje się (zostaje) ukryty w żłobie”; „Quae divisit lucem ab umbris summi primum dextera” (sf 9ab) – „Kto (Który) po raz pierwszy oddzielił światło od ciemności prawicą Najwyższego”; „Gaudet caelum cum supernis angelorum milibus, Omnis terrae plenitudo, pontus, astra, flumina” (sf 15) – „Niech się raduje niebo z wojskami niebieskimi aniołów, cała pełnia ziemi, morze (głębia), gwiazdy, rzeki”²⁸³.

Hymn o męczeństwie (narodzinach dla Nieba) świętych Młodzianków – „Carmina psallere voce, lyra”: „Ipsaque sanguine tincta suo est” (sf 1e) – „I zanurzona została w jego własnej krwi”; „Vertit in innocuum arma gregem” (sf 3d) – „Skierował broń przeciw niewinnej trzodzie”; „Christus at arma nefanda vitat” (sf 4e) – „Chrystus od broni bezbożnej (przeklętej) stroni (unika)”; następuje tutaj bardzo dziwny, wydawałoby się tekst, ale tylko wtedy jasny, jeżeli zostanie potraktowany jako ironiczna aluzja do Heroda: „Dux bone, arbiter egregius, Sanguine pasceris innocuo, Corporibus minimis inhians Viscera sobria dilaceras. Gaudia mors aliena dabit” (sf 6) – „Dobry wodzu, sędzio wybrany (wybitny), krwią niewinną jesteś żywiony, ciałkami najmniejszymi,

282 Por. 135.(4.) Hymnus de Caritate – „Alta res magnumque bonum, salubre” (strof 15 x 4w.), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:185–86.

283 Por. 136.(5.) Hymnus de Natali Domini – „Lumen clarum rite fulget” (strof 15 x 4w. + Ref.), w: tamże, 50:186–87.

domagając się pożądliwie wnętrzości wstrzemięźliwe rozdzierasz (rozszarpujesz). Cudza śmierć da (sprawi) radości (uciechy)”; „Cedat amor lacrimantum hominum” (sf 9a) – „Niech przyniesie korzyść (zysk) miłość płaczących ludzi”; „Christus et optimus hic Deus est” (sf 10e) – „To jest Chrystus i najlepszy Bóg”²⁸⁴.

Hymn o Epifanii [Objawieniu Pańskim] – „En, caeli rutilant lumina splendida”: „Cui mox ergo magi munera deferunt, Tus, murrum, aurum ab Ophir regi, homini, Deo” (sf 4cd) – „Któremu to wkrótce magowie dary przynieśli, kadzidło, mirrę, złoto z Ofiru królowi, człowiekowi, Bogu”; „Quod vinum Dominus fecerat ex aqua” (sf 6c) – „Gdyż wino Pan czynił z wody”; „Nam rex Christus adest orbis et arbiter, Lux de luce pia et pater omnium Qui nos ad patriam ducat et optimam Et vitae faciat gaudia metere” (sf 8) – „Albowiem Chrystus Król i Sędzia jest przed światem, światło ze świętej światłości i Ojciec wszystkich, a który niech prowadzi nas do ojczyzny i pobudzi do radości przebywania w doskonałości życia”²⁸⁵.

Hymn o Epifanii [Objawieniu Pańskim] – „Venit Deus factus homo”: „Exultet omnis natio... Apparet auctor omnium” (sf 1bd) – „Niech weseli się (wykrzykuje radośnie) każdy naród... Ukazuje się Stwórca wszystkich”; „Magi ferebant munera... Quae cum sacro mysterio Signant latentis gloriam” (sf 2acd) – „Magowie przynosili dary... które ze świętym misterium oznaczają chwałę utajonego (będącego w ukryciu)”; „Jesus, precamur, optime, Tu nos benignus dirige, Prompti feramus quod tibi Laudis sacrata munera” (sf 5) – „O, Jezu najlepszy, błagam, [Ty] kieruj nas (prowadź prostą drogą) życzliwie (łaskawie), gotowi przynosimy Tobie co uświęcone dary chwały”²⁸⁶.

Kolejny hymn na Epifanię [Objawienie Pańskie] – „Christus, redemptor plebium”: „Baptisma consecrat novum, Venite, cuncti, criminum Lavare sordes omnium” (sf 1b-d) – „Nowy chrzest poświęca (konsekuje), przyjdźcie, wszyscy razem, zmyć wszystkie brudy grzechów (przestępstw)”; „Iordanis amnem dedicat Salvator undas expians, Fontes abyssi, flumina Consecrat orbis artifex” (sf 2) – „Strumień (potok) Jordanu Zbawiciel ogłasza jako

²⁸⁴ Por. 137.(6.) Hymnus de Natali Innocentum – „Carmina psallere voce, lyra” (strof 10 x 5w.), w: tamże, 50:187–89.

²⁸⁵ Por. 138.(7.) Hymnus de Epiphania – „En, caeli rutilant lumina splendida” (strof 8 x 4w.), w: tamże, 50:189.

²⁸⁶ Por. 139.(8.) Hymnus de Epiphania – „Venit Deus factus homo” (strof 5 x 4w.), w: tamże, 50:190.

oczyszczający fale, źródła przepaści (piekiel), Stwórcą (sprawcą) poświęca rzeki świata”; „Dulcem salutem praeparant” (sf 3d) – „słodkie zbawienie przygotowują”; „Sed lucis almae mansio Vitam perennem conferat” (sf 4cd) – „Lecz światła ożywczego pobyt (zamieszkiwanie, trwanie) niech przyniesie (sprowadzi) życie wieczne”²⁸⁷.

Hymn odmawiany podczas Paschy Pana – „Cantemus Domino Deoque nostro”: „Agnus nempe sacer patres de Aegypto Olim eduxerat edito cruore, Et nunc sanguine Christus e tenebris Infernalibus ipse nos redemit” (sf 2) – „Zaiste, święty Baranek ojców z Egiptu wyprowadzał w owym czasie oznaczonym rozlaną krwią, a teraz Chrystus krwią z ciemności piekielnych nas odkupił”; „Qui sicut populum tulit priorem Per rubrum mare hoste ibi interempto, Sic baptisate nosque liberavit Submerso zabulo unda passionis” (sf 3) – „Który, tak jak poprzedni Lud poniósł [przy sobie] przez Morze Czerwone z wrogiem tam zabitym (zniszczonym), tak więc i nas [wraz] z zanurzeniem chrzcielnym uwolniła fala cierpienia przed diabłem”; „Nam Iudea fremens necem paravit Christo inferre crucis dolo magistro” (sf 4ab) – „A zatem Judea grożąca Chrystusowi mistrzowi zdradą przygotowała gwałtowną śmierć (w)niesieniem (karaniem) krzyża”; „Tradunt pontifici dein tyranno, Insontem ut cruciet pium ac flagellet” (sf 5cd) – „Wydali (zdradzili) następnie tyranowi, Niewinnego, aby świętego ukrzyżował i ubiczował”; „Post que dant alapas, vomunt salivam In sacram faciem et caput coronant Spinis, in cruce hunc repente figunt, Potum fel dederant, latus terebant” (sf 6) – „Po tym dają policzki (policzkują), spluwają ślinę w święte oblicze i głowę koronują cierniami, na (do) krzyżu tym nagle wbijają (utwierdzają, umocowują, mocno wtlaczają), napój podawali żółć, bok marnowali (młócili, przecierali)”; „Emittens animam chaos penetrat, Christus mortis ovans fugans tenebras” (sf 7ab) – „Wydając życie (duszę) przenika chaos, radosny Chrystus rozpraszając ciemności śmierci”; „Surgit diluculo a sopore mortis Salvator... Gaudent discipuli...” (sf 8abd) – „Wstaje o świcie (brzasku) z głębokiego snu śmierci Zbawiciel... Radują się uczniowie”; „Cognovit Maria ex sono magistrum, Thomas perque latus Deum reclamavit, Flagrans rite Petrus adit sepulcrum, In monte Dominum undecimque adorant” (sf 9) – „Rozpoznała Maria po głosie (brzmieniu, dźwięku) Nauczyciela, a Tomasz przez Bok Boga woła (ponownie ogłasza), gwałtowny

²⁸⁷ Por. 140.(9.) In Epiphania Domini. Item alius – „Christus, redemptor plebium” (strof 4 x 4w. + doksologia), w: tamże, 50:190.

(podeksycytowany) Piotr słusznie (zgodnie ze zwyczajem) odwiedza (udaje się) grób, a na górze Jedenastu adoruje Pana”; „Laudant astra, poli, mare solumque Gaudentes Dominum videre Christum” (sf 11ab) – „Sławią (wielbią, chwalią) gwiazdy, niebo, morze i ziemia radujące się, że widzą Chrystusa Pana”²⁸⁸.

Na Nieszpory Wniebowstąpienia Pańskiego – „Adest dies sanctus Dei”: „Claro resplendens lumine, Quo victor ad caelos potens Rex Christus exultans petit” (sf 1b-d) – „Jasną (błyszczącą) lśniąc światłością, którą potężny zwycięzca Chrystus Król wesoły (radosny) zdąży do niebios”; „Rex gloriae fortis, potens, Est iste virtutum Deus” (sf 4) – „Król chwały silny, potężny, jest to Bóg cnót (doskonałości, dobroci)”; „O rex supernae gloriae, Qui patris in dextra sedes, Tu nos vide clemens tuos Nunc deprecantes servulos” (sf 6) – „O Królu najwyższej chwały, który siedzisz po prawicy Ojca, spójrz łaskawie (życzliwie) na nas twoje służki teraz błagające (modlące się, płaczące)”; „Da spem, fidem et catholicam, Da caritatis munera” (sf 7ab) – „Daj nadzieję i wiarę katolicką, daj miłości dary (łaski)”²⁸⁹.

Na *Matutinum* Wniebowstąpienia Pańskiego – „Festum nunc celebre magnaue gaudia”: „Qui mitis modo transiit” (sf 3d) – „Który przechodzi w sposób łagodny (cichy)”; „Oramus, Domine, conditor inclite” (sf 4a) – „Módlmy się; Panie, sławny (znany) Stwórcu”²⁹⁰.

Hymn na Zesłanie Ducha Świętego [Pentecoste] – „Veni creator, spiritus”: „Que tu creasti pectora” (sf 1d) – „Serca, które Ty stworzyłeś” („Sercom, co dziełem są Twych rąk” – LG); „Fons vivus, ignis, caritas Et spiritualis unctio” (sf 2cd) – „Źródło żywe, ogień, miłość i duchowe namaszczenie” („Tyś namaszczeniem naszych dusz, Zdrój żywy, miłość, ognia żar” – LG); „Accende lumen sensibus, Infunde amorem cordibus” (sf 4ab) – „Zapal światło w zmysłach, wlej miłość w serca” („Światłem rozjaśnij naszą myśl, W serca nam miłość świętą wlej” – LG)²⁹¹. W zbiorze Lentiniiego „Veni, creator Spiritus” figuruje

288 Por. 141.(10.) Hymnus dicendus in Pascha Domini – „Cantemus Domino Deoque nostro” (strof 11 x 4w. + Ref.), w: tamże, 50:190–91.

289 Por. 142.(11.) In Ascensione Domini. Ad Vesperum – „Adest dies sanctus Dei” (strof 7 x 4w.), w: tamże, 50:192.

290 Por. 143.(12.) In Ascensione Domini. Ad Matutinum – „Festum nunc celebre magnaue gaudia” (strof 6 x 4w.), w: tamże, 50:192–93.

291 Por. 144.(13.) Hymnus in Pentecosten – „Veni creator, spiritus” (strof 7 x 4w.), w: tamże, 50:193–94; trzeba dodać, że w „Liturgia Horarum”, co jest oczywiste, przeznaczony

tylko jako utwór przeznaczony ogólnie na Nieszpory po Wniebowstąpieniu (brak adnotacji o uroczystości Zesłania Ducha) i zatytułowany „Dary Ducha Świętego Stworzyciela”. Według redaktora niniejszego opracowania, autor tego hymnu jest niepewny, choć Lentini przyjmuje z dużym prawdopodobieństwem, że jest nim Raban Maur. Kompozycja ta została napisana dymetrem jambickim, wierszem metrycznym, do którego jednak wkradły się pewne zapożyczenia oraz defekty, polegające m.in. na pewnej zbieżności samogłosek należących do dwóch różnych zgłosek, co wydaje się być niemiłym dla ucha. Mimo to, „*Veni, creator*” jest uroczystym hymnem o wielu zastosowaniach, nie ściśle na Zesłanie Ducha Świętego. Błaga się w nim o dary Ducha, a jednocześnie wychwala się Go za nie z wielkim wzruszeniem emocjonalnym i bardzo górnolotnie, co nie tylko jest zasadnicze dla uroczystości Pięćdziesiątnicy, ponieważ kompozycja ta jest słusznie używana z wielką częstotliwością wewnątrz i poza rytami liturgicznymi²⁹².

Następuje kolejny hymn o Narodzeniu Pańskim – „*Gratuletur omnis caro nato Christo Domino*”, w którym pojawia się sporo interesujących nas syntagm: „*Qui pro culpa protoplasti carnem nostram induit, Ut salvaret, quos plasmavit Dei sapientia*” (sf 1c-f) – „*Który za winy pierwszego człowieka (protoplasty) przywdział (przyjął) nasze ciało, żeby zbawiał, których ukształtowała (ulepiła) Boża Mądrość*”; „*Verbum patris caro factum nascitur ex virgine, Non amissa deitate formam servi suscipit, Ut peccatum de peccato damnaret omnipotens*” (sf 2) – „*Słowo Ojca uczynione Ciałem narodziło się z Dziewicy, z nie utraconym (straconym) Bóstwem przybiera (przyjmuje) formę (postać) sługi, aby Wszchemogący potępiał grzech z grzechu*”; „*Batpizatus in Iordane lavit mundi crimina*” (sf 3cd) – „*Ochrzczony w Jordanie zmył przestępstwa świata*”; „*Quem et vox paterna vocat: Ecce, meus filius, In quo complacui, dilectus, caeli, terrae dominus*” (sf 4a-d) – „*I do kogo głos Ojcowski woła: Oto, mój Syn umiłowany, w którym sobie upodobałem, niebios, ziemi Pan*”; „*Nam et sponte immolari voluit pro omnibus, Colaphis, sputis infectus, coronatus*

jest także na I-II. Nieszpory Niedzieli (Dominica Pentecostes), w: *LH*, 1976, 2:731, 795, 812–13; zob. I. Nieszpory po Wniebowstąpieniu Pańskim; I-II. Nieszpory Niedzieli Zesłania Ducha Świętego, w: *LG*, 1984, 2:730, 793, 810–11.

292 Por. pozostałe źródła: Lib.H. 90; Chev. 21204; Jul. 1206-10; Raby 183; Szöv. I, 434; II, 454; Thes. I, 213; IV, 124; PL, 112, 1657; Walp. n. 118; H, n.113; Brevv.: wszystkie; zob. analizy i wersje ww. 5, 6, 10, 15-16, 21-24; w: Lentini, *Te decet hymnus*, 130 (nr 125?).

sentibus Lignoque clavis confixus in crucis patibulo” (sf 7) – „*Albowiem (gdyż) i dobrowolnie zechciał być ofiarowany za wszystkich, uderzeniami w policzki (twarz), niemożliwie oplutymi, cierniami ukoronowany i gwoźdźmi na drzewie przytwierdzony (przybity, ukrzyżowany) do belki poprzecznej (szubienicy) krzyża*”; „*Hoc in ligno vitis vera pinguem botrum protulit, Ex qua nobis manaverunt sacramenta maxima: Sanguis roseus et aqua, quae libantur mystice*” (sf 8) – „*Na tym drzewie prawdziwej winorośli urodzajne (ociężałe) winogrono się urodziło (wydało, przyniosło), z której nam wypłynęły największe (najważniejsze) sakramenty: Krew różowa i woda, które są smakowane (kosztowane rozlewane, dotykane) mistycznie (symbolicznie)*”; „*Exsultate, nationes, plausu cordis intimo, Quia vicit leo fortis draconem pestiferum, Passus est et resurrexit cum triumpho nobili*” (sf 11) – „*Wyśpiewujcie (radośnie śpiewajcie), narody, klaskaniem wewnętrznym (intymnym, najgłębszym) serca, gdyż zwyciężył lew mocny smoka przynoszącego zgubę (szkodliwego), doświadczył cierpienia (umarł) i Zmartwychwstał w sławnym (dostojnym) triumfie (triumfalnym pochodzie)*”; „*Gloria aeterno patri et agno mitissimo*” (sf 14a) – „*Chwała wiecznemu Ojcu i Barankowi łagodnemu (cichemu, łaskawemu)*”²⁹³.

W hymnie o św. Michale Archaniele – „*Christe, sanctorum decus angelorum*” („*Chryste, chwało świętych aniołów*”) tylko jedno zdanie, na które chcemy zwrócić uwagę: „*Rector humani generis et auctor, Nobis aeternum tribue benignus Scandere regnum*” (sf 1b-d) – „*Przewodniku i Autorze rodzaju ludzkiego, udziel nam łaskawie (życzliwie) wejść do wiecznego królestwa*”²⁹⁴.

Podobnie, także krótko nawiązujemy do hymnu na narodzenie św. Jana Chrzciciela – „*Praeco praeclarus sacer et propheta*”, gdzie mamy dwa wiersze z ciekawymi syntagmami: „*Dum redemptorem meruisti in undis Tingere Christum*” (sf 3cd) – „*Podczas gdy (aż do , tak długo jak , pod warunkiem że) Odkupiciela założyłeś by w falach [Jordanu] ochrzcić Chrystusa*”; „*Teque splendentem fidei lucernam*” (sf 4a) – „*I ciebie, jaśniejącą lampę wiary*”²⁹⁵.

293 Por. 145.(14.) Item de Nativitate Domini – „*Gratuletur omnis caro nato Christo Domino*” (strof 14 x 6w.), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:195–96.

294 Por. 146.(15.) Hymnus de sancto Michaele Archangelo – „*Christe, sanctorum decus angelorum*” (strof 6 x 4w.), w: tamże, 50:197–98.

295 Por. 147.(16.) Hymnus in Natale sancti Iohannis Baptistae – „*Praeco praeclarus sacer et propheta*” (strof 7 x 4w.), w: tamże, 50:198–99.

W hymnie z okazji narodzin [dla Nieba] świętych Apostołów Piotra i Pawła („Sanctorum pariter promite principum”) mamy następujące syntagmy: „Cum quo lucis in arce Laeti perpetuo manent” (sf 2cd) – „Z którym w arce (schronieniu) światła szczęśliwi na zawsze pozostają”; „Christi vas pretiosum Et rector populi Dei” (sf 4cd) – „Chrystusa drogocenne naczynie i przewodnik Ludu Bożego”; „Christi testis uterque est, Caeli civis et incola” (sf 5cd) – „Każdy z dwóch jest świadkiem Chrystusa, nieba obywatelem i mieszkańcem”; „Christum morte crucis nam sequitur Petrus, Cum caesus capite Paulus et horride est” (sf 6ab) – „Gdyż Chrystusa w śmierci krzyża naśladuje Piotr, i Paweł z ostro (przerazająco) ściętą głową”; „Immunes manibus simus et actibus, Sensum corde pium confer et optimum, Ut te rite colentes Cernamus Dominum greges” (sf 8) – „Byśmy byli [ludźmi] czystych (niepokornych) rąk i czynów, dostarcz sercu uczucie pobożne i najlepsze (doskonałe), abyśmy nałożyli bogobojni Ciebie poznali (dostrzegali) Pana trzód (stad)”²⁹⁶.

Hymn ku czci św. Bonifacego męczennika – „Inclita sanctorum cum gloria crescit ubique” zawiera m.in. takie syntagmy jak: „Martyris ergo manus sanguine polluerit” (sf 4d) – „Zatem, splamiłby ręce krwią męczennika”; „Praedixit Christi sed vox verissima” (sf 5a) – „Lecz proklamował Chrystusa słowo (głos) najprawdziwsze”; „Cum Christo regnat accola iam Domini” (sf 11b) – „Z Chrystusem króluje już (teraz) sąsiad (mieszkaniec) Pana”; „Sanguine nempe suo requiem sibi comparat almam, Imperat hanc nobis sanguine nempe suo” (sf 12ab) – „Krwia zaiste jego spoczynek sobie przygotowuje życiodajny (hojny, łaskawy), który dowodzi nami (rozkazuje nam) Krwią zaiste jego”²⁹⁷.

Kompozycja hymniczna stosowana w narodzinie [dla Nieba] św. Andrzeja Apostoła – „Nobis, ecce, dies ordine congruo” zawiera następujące syntagmy, które przykuwają naszą uwagę: „Et vestigia per crucem” (sf 3d) – „I ślady przez krzyż”; „Laudem rite crucis fortiter expetunt, Dum Christi crepitant de cruce gloriam, Caeli regna capescunt, Vitam de cruce colligunt” (sf 5) – „[Na] pochwałę należyta krzyża mężnie oczekują, dlatego chwałę Chrystusa o Krzyżu hałaśliwie ogłaszają (rozgłaszają), królestwa nieba [się] chwytają, życie z krzyża zbierają”; „Andreas utique conspiciens crucem Exclamat

296 Por. 148.(17.) In Natale Apostolorum Petri et Pauli – „Sanctorum pariter promite principum” (strof 10 x 4w.), w: tamże, 50:199–200.

297 Por. 149.(18.) Hymnus in Laudem sancti Bonifacii Martyris – „Inclita sanctorum cum gloria crescit ubique” (strof 14 x 4w.), w: tamże, 50:200–201.

subito taliter intonans: *Salve, sancte triumphus, Christi perpetuus honor*” (sf 6) – „*Andrzej niewątpliwie dostrzegając krzyż woła natychmiast w ten sposób intonując: Witaj, o święte Zwycięstwo, cześć nieustanna Chrystusowi*”; „*Huius nos precibus, Christe, piissimis Absolve, petimus, ipse reatibus, Luci trade redemptos. Purgans sanguine noxios*” (sf 8) – „*Chryste, z prośbami (modlitwami) najpobożniejszymi to nam sam odpuść wykroczeniom, prosimy (błagamy), światłu przekaż (powierz) odkupionych, oczyszczając krwią winnych (grzesznych)*”²⁹⁸.

Hymn o Wyznawcy – „*Sancte confessor, meritis beate*” posiada jedną interesującą nas zwrotkę, w której końcowa jej część zawiera kilka charakterystycznych syntagm: „*Quatenus... miserando clemens Sit memor auctor*” (sf 3cd) – „*Skoro (celem)... godnym litości (-emu litości) byłby pamiętający Sprawca (Stwórcza) łaskawy (łagodny, miłosierny)*”²⁹⁹.

Hymn o świętych Marcellinie i Piotrze męczennikach – „*Claras laudes ac salubres*”: „*misit ad supernum regis Christi solium*” (sf 3cd) – „*posłał do najwyższego tronu Chrystusa Króla*”; „*Illi laudes valde dignas Christo regi personant*” (sf 8cd) – „*Owe bardzo godziwe pieśni pochwalne Chrystusowi Królowi rozbrzmiewają*”; „*Laudes illic sempiternas Christo dicunt principi*” (sf 12cd) – „*Pieśni wieczne (ustawiczne) pochwalne tamże Chrystusowi Władcy (księciu, panującemu) poświęcają (ofiarują)*”³⁰⁰.

Na święto wielu Męczenników – „*Sanctorum meritis inclita gaudia*”: „*Rex Christe bone, caelitus*” (sf 2d) – „*Chryste, dobry Królu z nieba*”; „*Sed corde tacito mens bene conscia Conservat patientiam*” (sf 4cd) – „*Lecz w sercu cichym (milczącym) umysł dobrze świadomy (zaufany) zachowuje cierpliwość*”; „*Rubri nam fluido sanguine laureis Dignatur bene fulgidis*” (sf 5cd) – „*Czerwonego [lauru] bowiem uznany godnym płynną krwią dobrze lśniącymi drzewami laurowymi (wawrzynowymi)*”³⁰¹.

298 Por. 150.(19.) In Natale sancti Andrae Apostoli – „*Nobis, ecce, dies ordine congruo*” (strof 10 x 4w.), w: tamże, 50:201–2.

299 Por. 151.(20.) Hymnus de Confessore – „*Sancte confessor, meritis beate*” (strof 5 x 4w.), w: tamże, 50:202–3.

300 Por. 152.(21.) Hymnus de sanctis Marcellino et Petro Martyribus – „*Claras laudes ac salubres*” (strof 13 x 4w. + Ref.), w: tamże, 50:203–4.

301 Por. 153.(22.) In Festis plurimorum Martyrum – „*Sanctorum meritis inclita gaudia*” (strof 6 x 4w.), w: tamże, 50:204–5.

O świętym Marcinie – „Fratres, unanimes foedre nexili”: „Mecum participes luminis annui, Quo solis hodie fulminat orbita” (sf 1bc) – [Bracia] „Ze mną uczestniczący (biorący udział) światła [obchodu] corocznego, które droga (bieg) słońca dzisiaj rozświetla”; „carmen amabile” (sf 2) – „pieśń godna miłości”; „Mundi Christe salus” (sf 6a) – „Chryste, zbawienie świata”³⁰².

Na Oczyszczenie B.M.V. [= Ofiarowanie Pańskie] – „Quod chorus vatum venerandus olim”. W zbiorze *Analecta* przy tytule widnieje adnotacja co do autorstwa, że hymn jest wątpliwy. Nadano mu charakter responsoryjny. Wymieńmy następujące syntagmy: „Qui sine peccato templi est oblatu ad aram, A nobis clemens crimina quaeque demat” (Ref.) – „Który bez grzechu jest ofiarowany przy (na) ołtarzu świątyni, niech z nas łaskawie i zbrodnie zdejmie (zabierze)”; „Quem senex iustus Simeon in ulnis In domo sumpsit Domini gavisus, Ob quod optatum proprio videret Lumine Christum” (sf 3) – „Którego starzec sprawiedliwy Symeon w ramionach W domu podjął (wziął) Pana rozradowany, z tego powodu że własnym światłem (wzrokiem) upragnionego Chrystusa zobaczył” („Wziął Go w ramiona starzec sprawiedliwy W świątyni Pańskiej, szczęśliwy Symeon, Upragnionego swoim własnym wzrokiem Widząc Chrystusa” – LG)³⁰³.

W opracowaniu Lentinięgo hymn „Quod chorus vatum venerandus olim” przeznaczony jest na Nieszpory Ofiarowania Pana w świątyni (2 lutego) i zatytułowany „Chrystus objawia się jako światło dla świata”. Uwzględniając pewne wątpliwości niektórych badaczy, można potwierdzić, że ogólnie rzecz biorąc kompozycja ta przypisywana jest Rabanowi Maurowi. Hymn napisany został w stylu charakterystycznym dla okresu karolińskiego, a autor posłużył się w nim strofą saficką oraz wierszem metrycznym³⁰⁴.

302 Por. 154.(23.) De sancto Martino – „Fratres, unanimes foedre nexili” (strof 6 x 4w.), w: tamże, 50:205–6.

303 Por. 155.(24.) In Purificatione B.M.V. (Dubius) – „Quod chorus vatum venerandus olim” (strof 5 x 4w.), w: tamże, 50:206–7; Die 2 februarii, hymnus Ad II Vesperas, w: *LH*, 1977, 3:1112; 2 lutego, hymn I-II. Nieszpory, „To, co wyśpiewał zgodny chór proroków”, w: *LG*, 1987, 3:1087, 1099.

304 Por. pozostałe źródła: Lib.H. 348; Chev. 16881; Jul. 947; Szöv. I, 432; Thes. I, 242; PL, 112, 1658; Chev., Poésie, 172; H, n. 126; Brevv.: Carm., Pm., w: Lentini, *Te decet hymnus*, 152 (nr 147?).

Hymn o świętym Michale Archaniele (wątpliwy) – „Tibi, Christe, splendor patris”: „Tibi, Christe, splendor patris, Vita, virtus cordium” (sf 1ab) – „*Tobie Chryste, blask Ojca, życie, cnota (męstwo, doskonałość) serc*”; „rex Christe piissime” (sf 3b) – „*Chryste, Królu najświętszy (miłościwy)*”³⁰⁵.

Hymn o Chrystusie (wątpliwy) – „Sophia patris”: „Sophia patris, Christe magister, Munera linguae Dulcia nostrae Da, Deus auctor Rexque redemptor” (sf 1) – „*Mądrości Ojca, Chryste nauczycielu, daj słodkie dary naszemu językowi, Boże, Stwórco, Królu i Zbawco*”; „Lucis amator” (sf 2f) – „*Miłośniku światła*”³⁰⁶.

Hymn Pokutującego (wątpliwy) – „Deus, orbis reparator”: „*Deus, orbis reparator, lux aeternae gloriae*” (sf 1ab) – „*Boże, Odnowicielu ziemi, światło wiecznej chwały*”; „Nisi tu clemens mearum lacrimarum rivulos Ope tuae pietatis digneris respicere” (sf 4) – „*Lecz Ty, łaskawy moje strumyczki łez, obys z pomocą twojej litości (zmiłowania się) uznał za godne wejrzenia*”; „...puro pectore” (sf 5b) – „*z czystym sercem*”³⁰⁷.

Z tej ogromnej ilości kwerendy tekstów Rabana Maura, albo powiedzmy dokładniej – uwzględniając wątpliwości niektórych badaczy co do autorstwa wszystkich hymnów, kompozycji pochodzących z kręgu tradycji Rabana, musimy wyciągnąć parę wniosków, dokonując pewnego podsumowania odnośnie do charakterystyki syntagm, którymi się on posługuje. W ogóle te hymny są jakby teologicznym komentarzem całej Historii Zbawienia o laudatywnym charakterze, począwszy od Stworzenia, aż po Zesłanie Ducha Świętego oraz misję Kościoła i jego świętych (aż 10 na 27 hymnów). Taki wniosek można wyciągnąć z ich kolejności w *Analecta* oraz tematów, które poruszają. Trudno kilkoma zdaniem podsumować poezję tak bogato przytoczoną, dlatego trzeba dokonać pewnego rodzaju typologii dotyczącej stosowanych tytułów i treści, które przekazuje nasz autor. Wtedy otrzymamy tematyczny obraz jego twórczości i poetyckiego kunsztu.

305 Por. 156.(25.) Hymnus de Michaela Archangelo (Dubius) – „Tibi, Christe, splendor patris” (strof 4 x 6w.), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:207–8.

306 Por. 157.(26.) Hymnus de Christo (Dubius) – „Sophia patris” (strof 5 x 6w.), w: tamże, 50:208.

307 Por. 158.(27.) Hymnus Paenitentis (Dubius) – „Deus, orbis reparator” (strof 7 x 4w.), w: tamże, 50:209.

Raban Maur wyróżnia się jednym istotnym aspektem, a mianowicie tym, że w każdej z dwudziestu siedmiu kompozycji daje sporą ilość przymiotów i tytułów Boga, zarówno Ojca, jak i Syna oraz wyjątkowy sposób także Ducha Św. („Veni creator, spiritus”).

Wymienimy alfabetycznie przymioty i tytuły Boga (Ojca, Syna – Jezusa Chrystusa, Ducha), których używa poeta w wybranych syntagmach i związkach syntagmatycznych swoich hymnów. Najliczniejsze z nich to Bóg, Chrystus, Król, miłość, Ojciec, Pan, oraz Stwórca (Sprawca, Autor, Założyciel):

- Baranek (x3): Boży , ojców, łagodny (cichy, łaskawy) ;
- Bóg (x8): wieczny, Odnowiciel ziemi, cnót (doskonałości, dobroci), Bóg i Człowiek, Wcielony;
- Chrystus (x15): najlepszy Bóg , chwała aniołów, zbawienie świata , blask Ojca, chwała Krzyża, Upragniony, Mistrz, Niewinny, Nauczyciel (x2), potężny zwycięzca, życie, chwała Utajonego; zasiadający po prawicy Ojca, cnota (męstwo, doskonałość) serc, droga, moc (siła) i brama życia, łaskawy ;
- Duch: Stwórca serc, Źródło żywe, ogień, miłość i duchowe namaszczenie ;
- Jezus (x4): bez grzechu, najlepszy , Syn Boga samego, łaskawy (łagodny);
- Król (x10): najświętszy (miłościwy) , radosny, najwyższej chwały, silny, potężny, Chrystus królujący, dobry Król nieba , najwyższy tron Chrystusa Króla (2x); Lew (z pokolenia Judy);
- Mądrość (x2): Ojca, Boża;
- Miłość (x6): prawdziwa, miejsce ucieczki, źródło dobroci , światłość serca; Miłośnik światła;
- Odkupiciel (x2): ludu;
- Ojciec (x10): wszystkich ; Słowo Ojca [wliczając pozostałe odniesienia];
- Pan (x6): adorowany, łagodny (cichy), nieba i ziemi, trzód (stad);
- Prawica Najwyższego ;
- Przewodnik (x2);
- Rządca;
- Sędzia (x2): przedwieczny;
- Stwórca (Sprawca, Autor, Założyciel) (x 12): łaskawy (łagodny, miłosierny) , nieba i ziemi (x2), najwyższy (x2), aniołów, wszystkich, rodzaju ludzkiego , rzeczy, sławny;
- Syn (x4): Ojca (x2) najwyższego, wiecznego; umiłowany, upodobania;
- światło (-ść) (x5): świata, wiecznej chwały, Światłość ze Światłości;
- święty (x5): święty, najświętszy;
- Władca (Książę, Panujący) Wszechmogący (x5): Rodzic (Ojciec, Sprawca) (x2);
- Zasada (Źródło) wieczności; oraz
- Zbawiciel (x4).

Wyjątkowo mocno kładzie akcent na temat stworzenia i słabej kondycji człowieka, która wymaga odkupienia, na całe Misterium Paschalne, a w tym szczególnie Mękę Pańską, następnie na królewską godność Chrystusa oraz temat miłości Boga w wyjątkowy sposób ukazanej w darach Ducha Świętego.

Na koniec wypada jeszcze zauważyć, że Raban Maur, inaczej niż Paulin z Akwilei piszący wprost o Sercu Jezusa w kontekście Jego spotkań z uczniami po Zmartwychwstaniu, może być uznawany za tego, który dał początek, nadał kierunek rozważaniom mistycznym Męki Pańskiej w późniejszych wiekach. W trzech hymnach bardzo szczegółowo rozważa te wielkie tajemnice: „Alta res magnumque bonum, salubre”, „Cantemus Domino Deoque nostro” oraz „Gratuletur omnis caro nato Christo Domino”. O samym Sercu Jezusa Chrystusa wyraża się w nich abstrakcyjnie, mówiąc ogólnie o miłości, albo posługując się syntagmami zastępczymi, wymagającymi domyślenia się tych odniesień. Natomiast o wydarzeniach związanych z okrutną Męką Jezusa mówi posługując się zadziwiająco bezpośrednimi i wyrazistymi obrazami. Bardzo rzuca się też w oczy temat królewskość Chrystusa Pana, której autor poświęca naprawdę wyjątkowo dużo uwagi.

Benedyktyn, Walafrid Strabo (łac. *Strabus*) z Reichenau (ur. ok. 808/9, zm. 849) był uczniem Hrabanusa podczas swojego pobytu w Fuldzie, a także przyjacielem Gotszalka. Został opatem w Reichenau za sprawą Ludwika Pobożnego, którego syn Karol pobierał u niego nauki. Miał wielki talent poetycki. Jego jedenaście hymnów w zbiorze *Analecta* pozwalają rozpoznać wszechstronne zrozumienie Walafrida dla klasycznej i chrześcijańskiej poezji³⁰⁸.

Pierwszy hymn ze zbioru *Analecta* rozpoczyna się od słów „Gloriam nato cecinere Christo Angeli” – „Chwałę narodzonemu wyśpiewali Chrystusowi aniołowie” (sf 1ab); kolejne syntagmy, które są w kręgu naszego zainteresowania, to: „Laus in excelsis, pia pax in arvis” (sf 2a) – „Chwała na wysokościach, święty pokój na polach”; dalej: „Movit ardorem sacra lux magnorum” (sf 4b) – „Święte światło poruszyło wielkich żarem (płomieniem, gorącą miłością)”; „Anna... repente Lucis attactu penetrata sanctae” (sf 6ab) – „Anna... nagle dotykem Światła świętego została przeniknięta”; „Novimus lucem celebrare plenius Gaudiis, omni studeamus almae Pacis amore” (sf 8b-d) – „Dowiedzieliśmy się jak światło celebrować w pełni radości, byśmy z wszystkimi dążyli do (uczuli się) życiodajnego pokoju w miłości”; „quo sese dare nuntiaret Pascua pastor” (sf 13cd) – „co dawałby sobie oznajmić pastwiska Pasterz”; „superbum... hostem” (14cd) – „zuchwałego (pysznego)... wroga”; „Terra laetetur radiata tanti

³⁰⁸ Por. tamże, 50:167; Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 218; Walsh, *TRE*, 759.

Luminis tractu genus et redemptum” (sf 15ab) – „*Niech się raduje ziemia opromieniona tak wielkim światłem przyciągającym urodzenie i odkupienie*”; „Christe, regnorum dominator” (sf 16a) – „Chryście, panujący nad królestwami”; „Christe, da nobis tua iussa vero Corde sectari” (sf 18ab) – „Chryście, daj nam iść za twoimi poleceniami szczerym (w prawdzie) sercem”³⁰⁹.

Hymn na dni kwartalne (tzw. *suche*) w Adwencie Pana: „Astra polorum” – „Pola uprawne” (sf 1a) wraz z antyfoną „Omnipotentem Semper adoret Et benedicant Omne per aevum” (R.) – „Wszchemogącego niech wielbią zawsze i błogosławią po wieki wieków”; „Noxque diesque, Lux tenebraeque” (sf 4bc) – „I dnie i noce, światło, ciemności”; „Flumina, fontes, Pontus et undae” (sf 5cd) – „Rzeki i źródła, strumień, ocean”; „Cuncta hominum gens, Israel ipse Christicolaeque, Servuli quique” (sf 7) – „Wszelki ród ludzki, tedy Izrael, z nim chrześcijanie, Chrystusa słuźy”; następnie, bardzo ważne wersy podające syntagmy na określenie uczuć i serca: „Sancti humilesque Corde benigno” (sf 8ab) – „Pokorni święci czulego serca” oraz „Rite carmini Ignei flammas, Iussa tyranni Temnere prompti” (sf 9) – „Nad żarem tchnące piece ogniste, gardząc tyrana okrutną wolą”, co oznacza, że święci mający czule serca bardziej słuchają w nim Boga, niż okrutnej woli tyrana³¹⁰.

Hymn poświęcony życiu i czci św. Gawła (Gallusa) – „Vita sanctorum”. Jego syntagmy wymagają naszej uwagi i przytoczenia interesujących nas treści: „Vita sanctorum, via, spes salusque, Christe, largitor probitatis atque Conditor pacis, tibi voce, sensu Pangimus hymnum” (sf 1) – „Ty jesteś, Chryście, życiem swych wybranych, Droga, nadzieją, zbawieniem, świętością, Twórcą pokoju, Ciebie wysławiamy Myślą i hymnem” (LG, sf 1); „Cuius est virtus manifesta totum, Quod pii possunt, quod habent, quod ore, Corde vel factis cupiunt, amoris Igne flagrantes” (sf 2) – „Jesteś wszechmocny, naucz przeto wiernych, aby słuźyli sercem i działaniem pełniąc Twą wolę” (LG, sf 2); „Quaesumus, mundi sator et redemptor, Ut sacris eius precibus tueri Hanc velis plebem, tribuens, quod optat, Corde benigno” (sf 6, *Analecta*) – „*Prosimy,*

309 Por. 121.(1.) Hymnus de Natale Domini (sf 19x4w.) - „Gloriam nato cecinere Christo Angeli”, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:167–69, przypominamy, że kursywą podajemy tłum. wł.

310 Por. 122.(2.) Sabbato Quattuor Temporum. Adventus Domini (sf 9[lub 8] x4 + Ref.) – „Astra polorum”, w: tamże, 50:169–71; Hymn na sobotę suchych dni adwentową, tł. Wiktor Woroszyński, w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 218–20.

Stwórco i Odkupicielu świata, byś miał staranie (spojrzał, zachował) ich święte prośby, gwarantując (dostarczając) to okrycie (ochronę) na lud, którego pragnie, w Sercu łaskawym (przyjacielskim, miłym, hojnym, obfitym)” (tł. wł.)³¹¹. W doksologii polskiego tekstu Chrystus jest obdarzony dwoma tytułami: „Z Tobą, nasz Zbawco i Królu łagodny” (LG, sf 4), które są wiernym tłumaczeniem Lentiniego („teque, Salvator, pie rex, per aevum”, *Te decet*, w. 14), a którego brak w *Analecta*. W opracowaniu „*Te decet*” utwór „*Vita sanctorum*” został opatrzony tytułem „*Błaganie o pomoc*”. Co do swej struktury i formy jest to wiersz metryczny, napisany strofą saficką (sf 1, 2, 7), a jego zwrotki zostały wyjęte z hymnu ku czci irlandzkiego mnicha św. Galla (pol. Gawęł, łac. Gallus, ur. ok. 550, zm. ok. 645), jednego z uczniów św. Kolumbana Młodszego³¹². W *Liturgia Horarum* hymn ten przewidziany jest na *Officium lectionis* Poniedziałku II. i IV. tyg., natomiast w polskim wydaniu Liturgii Godzin znajduje się tylko *Godzinie czytań* Poniedziałku II. tyg. (w IV. tyg. zamieszczono inny hymn)³¹³.

W krótkim podsumowaniu poezji hymnicznej Walahfrida musimy wskazać na kompozycję „*Vita sanctorum*”, w której wyróżnia się syntagma „*w Sercu łaskawym (przyjacielskim, miłym, hojnym, obfitym)*” poruszająca i otwierająca niewątpliwie temat schronienia w Sercu Jezusa jako miejscu ucieczki, czym nawiązuje do intuicji i tekstów biblijnych Starego Testamentu. Pozostałe utwory opata z Reichenau napisane są w duchu poezji Rabana, choć trzeba przyznać z właściwym sobie, niepowtarzalnym talentem, jak również pozostają ciągle pod wpływem epoki karolińskiej. Te właśnie osiem hymnów Walahfrida, znajdziemy w zbiorze *Analecta*, a wśród nich także te wątpliwe co do autorstwa. Ze względu na ich tematykę i materię, która raczej nadaje się do analizy *sanctorale*, pominiemy je, gdyż nie dostarczają one diametralnie

311 Por. 123.(3.) Hymnus de sancto Gallo. Confessore Christi (sf 10x4) – „*Vita sanctorum, via, spes salusque*”, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:171–72.

312 Por. pozostałe źródła: Lib.H. 217; Chev. 21979; Szöv. I, 434; Thes. IV, 141; PL, 87, 49; Duemmler, II, 411; H, n. 23. Lentini podaje oryginalne brzmienie w. 13: w doksologii oryg., która wymienia Ojca, Syna i Ducha w trzeciej osobie, zastąpiono tą wspólną (ogólną), skierowaną także do Chrystusa, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 45 (nr 43).

313 Por. Feria II., Hebdomada II i IV, ad *Officium lectionis*, II. Quando *Officium lectionis* dicitur diurno tempore, w: *LH*, 1977, 3:690, 936; *LH*, 1987, 4:638, 884; *Godzina czytań*, Poniedziałek II tygodnia, w: *LG*, 1987, 3:693; *LG*, 1988, 4:649.

nowych syntagm, lecz wzmacniają tylko te, które już zostały przez nas uwypuklone³¹⁴.

Gotszalk Saksończyk z Fuldy (lub Orbais; niem. Gottschalk; Gotteschalchus lub łac. Godescalcus, monachus Fuldensis [Orbacensis] – ur. ok. 808, zm. ok. 866-869). Był heterodoksyjnym teologiem jak jego przyjaciel Walahfrid oraz imponującym erudytą. Pochodził prawdopodobnie z Orbais koło Moguncji, wychowany został w opactwie w Fuldzie jako uczeń Rabana Maura. Jednak później wszedł w spór teologiczny ze swoim mistrzem i na tym tle stał się jego przeciwnikiem. Stąd też przez jednych był popierany (Prudencjusz z Troyes, Lupus z Ferrieres, Florus z Lyonu i inni), a przez innych oskarżony i uznany za heretyka, zwłaszcza na synodzie w Moguncji w 848 roku (Kiersy 853, Walencji 855 i Savonnires 859), a potem zmuszony do powrotu do klasztoru w Orbais. Gotszalk niestety nie zdążył odwołać swych poglądów i zmarł uznany za heretyka). Niewiele z jego poezji się zachowało. W *Analecta* przypisuje mu się tylko sześć hymnów, jednak niektórzy badacze³¹⁵ wykazali jego autorstwo co do dalszych dziesięciu. Gotszalk, jako człowiek pobożny i pełen świadomości własnej grzeszności, z wielkim i gorącym uczuciem skarży się stanowczo w swych hymnach na winę człowieka, a zarazem cieszy się nadzieją na Bożą łaskę³¹⁶.

Dwa z jego hymnów znalazły się w *Liturgia Horarum* i tylko nimi się zajmujemy, ponieważ pozostałe sześć utworów nie przynosi szczególnie nowych

314 Por. 124.(4.) In Natalem sancti Mammetis. Hymnus eiusdem Strabonis (sf 12x4, s. 173) – „Laudem beati martyris”; 125.(5.) Hymnus sancti Ianuarii Martyris (sf 19x4, ss. 173-175) – „Festa, quae magno colimus novoque”; 126.(6.) Oratio Dominica (ww. 1-13, ss. 175-176) – „Omnipotens auctor, caeli regnator in aula”; 127.(7.) De beata Maria Virgine (ww. 1-6, s. 176) – „Sit Dominus tecum, semper gratia mecum”; 128.(8.) Incipit Psalmus (ww. 1-7, s. 176) – „Quam bonum, ecce, simul, fratres, concorditer omnes”; 129.(9.) In Adventu Hlotharii Imperatoris (sf 10x4, ss. 176-177) – „Innovatur nostra laetos”; 130.(10.) In Adventu Caroli, filii Augustorum (sf 10x4 + Ref., ss. 177-178) – „Ecce, votis apta vestris”; 131.(11.) Hymnus de sanctis Sergio et Baccho. (Dubius.) (sf 13x4, ss. 178-179) – „Pangite, caeli, reboemus odas”; w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:173-79.

315 Por. Karl Strecker i Otto Schumann, red., *Die lateinischen Dichter des deutschen Mittelalters. Nachträge zu den Poetae aevi Carolini*, t. 6/1, Monumenta Germaniae Historica (Weimar: Hermann Böhlaus Nachfolger, 1951), 86-106.

316 Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:219-20; Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 222; Walsh, *TRE*, 759.

syntagm, o czym łatwo można się przekonać, choć niewątpliwie są to kompozycje bardzo piękne ułożone i o dużych walorach artystycznych³¹⁷.

Dlatego skoncentrujemy się tutaj właśnie na jednym, dłuższym hymnie Gottschalka – „Galli cantu mediante”, z którego powstały dwie mniejsze kompozycje przeznaczone do modlitwy brewiarzowej.

Z pierwszej części tego hymnu autorstwa Gotszalka utworzono mniejszą, osobną kompozycję rozpoczynającą się od tych samych słów („Galli cantu...”), i wykorzystano ją do użytku liturgicznego podczas nokturnu *Officium lectionis* w Piątek II. oraz IV tygodnia. W zbiorze *Lentinięgo* tekst nosi tytuł – „*Christus przyszedł, by dać nam na nowo światło i życie*”. Utwór został napisany wierszem rytmicznym, zarówno dymetrem trochaicznym akatalektycznym jak i katalektycznym. Zostały w nim pominięte dwie strofy (2. i 4.), które uznano za teksty nieco powiązane z mitologią i zawierają nietypowe słownictwo, takie jak np.: „confusibile, chasma”. Wymienimy tutaj wszystkie syntagmy hymnu, które powinny nas zainteresować ze względu na swą treść dotyczącą Misterium Paschalnego Chrystusa i dlatego nie wolno ich pominąć. Podajemy tłumaczenie własne w całości: „Galli cantu mediante noctis iam caliginem et profundae noctis atram levante formidinem, Deus alme, te rogamus supplicesque poscimus” (ww. 1-3 [1-6]) – „*Kiedy śpiew (pianie) koguta przerywa*

317 Por. 166.(1.) Oratio ad Christum Prima (sf 12x6, ss. 220-221) – „Christe, mearum”: syntagmy – „Christe” (x3), „Lux” (x3), „amandus” (x3), „Deus”, „pare summus”, „Rex” (x2), „Dux” (x2), „Conditor”, „Pastor”; 167.(2.) Oratio ad Christum altera (sf 13x6, ss. 221-222) – „Spes mea, Christe”: syntagmy – „Christe” (x3), „Rex” (x2), „Lux”, „Dux”, „Pastor”, „amandus” (x3), „amare”, „Summe creator”, „reparator”, „factor”, „auctor”, „animator”, „recreator”, „corde” (x2), „dulci”, „Laus” (x2); 168.(3.) Oratio ad Christum tertia (sf 12x4, ss. 222-224) – „Christe, rex regum, dominans in aevum”: syntagmy – „Christe” (x2), „rex regum”, „rex”, „Lumen aeternum patris”, „Factor”, „miserere”, „lucem”, „dulcem”, „reparator”, „arcem Rege”, „pastor”, „doctor”, „redemptor Lucis et auctor”, „creator”; 169.(4.) Oratio ad Christum quarta (sf 6x5, s. 224) – „O veneranda Dei suboles”: syntagmy – „lumine”, „pietate” (x2), „amanda”, „Christe”; 170.(5.) Versus de Ploratu paenitentiae (sf 20x7, ss. 225-226) – „O Deus, miseri”: syntagmy – „miseri miserere” (x20), „ego miser”, „miseri”, „dolor”, „animo libenti”, „pectore ferventi”, „peccati” (x2), „crimine frequenti”, „pia lux”, „clementi”, „vulneraque detegenti”, „coheredes Christi”, „prece dulci”, „per amorem sponsi”, „dilectis oppressi”, „summi Dei confessores almi”; 171.(6.) In Laudem ss. Trinitatis (sf 10x6, ss. 227-228) – „Ut quid iubes, pusiole”: syntagmy – „carmen dulce” (x3), „amor care”, „pio corde condolere”, „Deus summe”, „miserere”, „rex piissime”, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:220-28; polskie wersje trzech hymnów: „Ut quid iubes, pusiole” („Ku pochvale Trójcy Świętej”), oraz „O Deus, miseri” („Skargi pokutne”), jak również „Christe mearum” („Modlitwa do Chrystusa”) – „Chryste, światłości mojej ciemności...”, wszystkie tł. Wiktor Woroszyński, w: Starowiejski, *Muza łacińska (III-XIV/ XV w.)*, 223-33.

już ciemność nocy i podnosi ponury strach głębokiej nocy, o Boże dający życie, prosimy Cię i ku Tobie wznosimy pokorne błagania”; „Vigil, potens, lux venisti atque custos hominum, dum tenerent simul cuncta medium silentium, redderent necnon mortalem mortui effigiem” (ww. 7-9 [7-12]) – „Ty przyszedłeś, o potężny, jako światło, które budzi się i jako stróż ludzi, podczas gdy wszystkie rzeczy pozostawały pośród ciszy, by również przywracały śmiertelny obraz umarłych”; „Excitares quo nos, Christe, de somno malitiae, atque gratis liberares nocturno de carcere, redderesque nobis lucem vitae semper comitem” (ww. 10-12 [13-18]) – „By obudzić nas, o Chryste, ze snu zła, i uwolnić nas swoją łaską z więzienia nocy, i byś zawsze przywracał nam światło jako towarzysza życia”; doskologia wzięta z końcowej partii długiego hymnu: „Honor Patri sit ac tibi, Sancto sit Spiritui, Deo trino sed et uni, paci, vitae, lumini, nomini prae cunctis dulci divinoque numini” (ww. 25-27) – „Niech będzie chwala (cześć) Ojcu i Tobie, i Duchowi Świętemu, Bogu w Trójcy, lecz także Jednemu, pokoju, życia, światła, Imieniu ze wszystkich najśłodszemu i Bożej mocy (woli)”³¹⁸. W pierwszym utworze rozpoznajemy więc aluzje do Męki Pana (pianie koguta jako znak zdrady Piotra i cierpienia Mistrza) oraz zstąpienia do piekieł (światło, które budzi umarłych i przywraca im pierwotny obraz stworzenia) oraz element światła, które symbolizuje Zmartwychwstałego Pana.

Natomiast drugą część hymnu Gotszalka („Galli cantu mediante”) w zbiorze „Te decet” opatrzone tytułem – „Światło, które nie ma [zna] już ciemności”. Rozpoczyna się on od słów: „Lux aeterna, lumen potens” i zarezerwowany jest na celebrację nokturnu *Officium lectionis* w Sobotę II. i IV. tygodnia. Podobnie i tutaj wymienimy w całości tekst oraz interesujące nas jego syntagmy, które są kontynuacją poprzedniej kompozycji, ale przenoszą nas już w czas życia i działania Kościoła po Zmartwychwstaniu Chrystusa: „Lux aeterna, lumen potens, dies indeficiens, debellator atrae noctis, reparator luminis, destructorque tenebrarum, illustrator mentium” (ww. 16-18 [1-6]) – „Światło wieczne,

318 Por. 3. *Mediae Noctis ad nocturnos videlicet hymnos* (ss. 11-12) – „Galli cantu mediante”, w: Clemens Blume i Guido Maria Dreves, red., *Pia Dictamina. Reimgebete und Leselieder des Mittelalters*, 7. wyd., AHMA, 46:11-12; zob. pozostałe źródła, jakie podaje Anselmo Lentini: Lib.H. 234; Szöv. I, 426; MGH, *Poetae lat.*, VI, 1, 99 (N. Fickermann); H, n. 13; podaje on tutaj oryg. brzmienie wersów 5, 7, 13; 19-20, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 60 (nr 58); Feria VI, *Hebdomadae II i IV, Ad Officium lectionis*, I. *Quando Officium lectionis dicitur noctu vel summo mane*: „Galli cantu mediante”, w: LH, 1977, 3:761-62, 1005-6; LH, 1987, 4:709-10, 953-54. W polskiej wersji Liturgii Godzin (także monastycznej) hymn ten został usunięty i zastąpiony inną kompozycją.

światło potężne, dniu bez zachodu, zwycięzco ciemnej nocy, odnowicielu światła niszczycielu ciemności, mistrzu duszy”; następnie: „Quo nascente suscitamur, quo vocante surgimus; faciente quo beati, quo linquente miseri; quo a morte liberati, quo sumus perlucidi” (ww. 19-20.22 [7-12]) – „w Twoim narodzeniu się budzimy, na Twoje wezwanie się podnosimy (wstajemy); dzięki Twemu działaniu jesteśmy błogosławieni, przy Twoim odejściu nędzni (biedni); przez Ciebie wtedy zostaliśmy uwolnieni od śmierci, dzięki Tobie jesteśmy przeniknięci blaskiem”; dalej: „Mortis quo victores facti, noctis atque saeculi; ergo nobis, rex aeternae, lucem illam tribue, qua fuscatur nulla nocte, solo gaudens lumine” (ww. 21.23-24 [13-18]) – „Przez Ciebie zostaliśmy uczynieni zwycięzcami śmierci, nocy i świata; dlatego, Królu wieczny, daj (udziel) nam to światło, które nie jest zaciemnione (zasłonięte) przez jakąkolwiek noc, ciesząc się jedynie Światłością”; natomiast doksologia taka sama jak w pierwszej kompozycji („Honor Patri sit ac tibi...”) ³¹⁹. Przywołuje się tutaj tajemnicę Narodzenia Pana w kontekście „światła” i powstania ze snu („się budzimy”, „wstajemy”), zbawczego działania Chrystusa (Króla) w czasie Jego ziemskiej misji błogosławienia oraz światła Zmartwychwstania („światło... nie... zaciemnione”), które niesie radość uczniom.

Gottschalk dokłada więc swoją część do spuścizny hymnicznej Rabana i Walahfrida, swoiście nawiązując swoją kompozycją do jednej ze stacji Męki Pańskiej, która wskazuje na dramat Piotra i braku czuwania uczniów w odniesieniu do Mistrza, a jednocześnie jest zdatna jakby z natury do zastosowania jej w odpowiednią godzinę nocy-świtania (*in galli cantu*) w strukturze celebracji liturgicznej (nokturn).

6.3. Wielka twórczość hymniczna na terenie Italii w XI w.

W XI wieku mamy wyjątkowo wyraźne świadectwa eksponujące rozmiar i dynamikę rozkwitu ówczesnej włoskiej twórczości hymnicznej, która skupiła się m.in. w benedyktyńskim klasztorze na Monte Cassino, gdzie żył i prowadził

³¹⁹ Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 46:11-12; zob. pozostałe źródła: Lib.H. 237; H., n. 14; Lentini podaje tutaj oryg. brzmienie wersów 9-10, 13 i 17, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 64 (nr 62); Sabato, *Hebdomadae II i IV, Ad Officium lectionis, I. Quando Officium lectionis dicitur noctu vel summo mane*: „Lux aeterna, lumen potens”, w: *LH*, 1977, 3:778-79, 1022-23; *LH*, 1987, 4:726-27, 970-71. W polskiej wersji Liturgii Godzin (także monastycznej) hymn ten został usunięty i zastąpiony inną kompozycją.

pisarską działalność niejedynemu mnich. Przynajmniej na dwóch z nich można zaliczyć do najważniejszych postaci tamtego środowiska twórczości hymnicznej.

Pierwszym poetą, o którym zachowały się świadectwa był Alberich z Monte Cassino (A. Casinensis, zm. przed 1105 r.), ponieważ prowadził szeroko zakrojoną korespondencję, m.in. z Piotrem Damiani. Zaangażował się także w kontrowersję występując przeciw tezom Berengariusza z Tours (1079), a lista cytowanych dzieł Albericha przez innych (np. Piotra Diakona) świadczy o jego wszechstronnej i wybitnej erudycji. Można powiedzieć, że mocno przyczynił się do tego, że cały ośrodek monastyczny na Monte Cassino promieniował swoją działalnością na całą Italię, a nawet na całą Europę, także w kontekście wsparcia teologicznego dla reformy gregoriańskiej³²⁰.

Niektórzy badacze jego hymnografii zajmowali się głębiej problemem poezji rymowanej także w okresie od IX do XII wieku, w tym także u Albericha w jego *Dictamen rhythmicum* oraz u jemu współczesnych poetów³²¹. Jeszcze inni, o wiele wcześniej próbowali nawet wykazać, że jest autorem większej ilości hymnów, niż do tej pory przypuszczano, co zresztą bezsprzecznie trudno jest udowodnić³²².

Drugą wybitną, o wiele bardziej znaną postacią był utalentowany Alphanus I. z Salerno (A. *Salernitanus*, albo *Magister Salernitanus*, 1015/20-1085), także

320 Por. Walsh, *TRE*, 760; Odilo Engels, „Alberich v. Montecassino”, w *LThK*, 1:275; Anselmo Lentini, „Alberico di Montecassino nel quadro della Riforma Gregoriana”, *Studi Gregoriani* 4 (1952): 55–89.

321 Szczegółowa analiza takich pojęć i kwestii jak: „consonantia”, „accentus” i schematy rytmiczne według Albericha; a także znaczenie i siła ekwiwalentu „rhythmus = numerus” w harmonii; jak również „oratio” jako definicja frazy rytmicznej, por. Pascale Bourgain, „Le vocabulaire technique de la poésie rythmique”, w *Archivum Latinitatis Medii Aevi*, t. 51, Union Académique Internationale. Bulletin Du Cange. (Genève: Librairie Droz, 1993), 171–72, 181–82, 190–91, 192–93; Hugh wyróżnia w „De Rithmis” Albericha kilka rodzajów rytmu: 1] r. phaleuticus, 2] r. exasillabus, 3] r. octosillabus, 4] r. epdasillabus, 5] r. decapentacus, 6] r. diadecasillabus, 7] r. decasillabus, 8] r. pentasillabus, oraz 9] r. endecasillabus; obszerne i krytyczne opracowanie tego zagadnienia, por. Hugh H. Davis, „The «De rithmis» of Alberic of Monte Cassino: A Critical Edition”, *Mediaeval Studies* 28 (1966): 208–14.

322 Autor głęboko przebadał zwłaszcza „Chronicon casinense”, chcąc potwierdzić autentyczność poezji, którą tradycyjnie przypisuje się św. Piotrowi Damianowi, i postawił tezę, że trzeba wziąć poważnie pod rozwagę jednak możliwe autorstwo Albericha z Monte Cassino tych kompozycji, które do tej pory przypisywano przeorowi z Fonte Avellana, por. Owen J. Blum, „Alberic of Monte Cassino and the Hymns and Rhythms attributed to saint Peter Damian”, *Traditio* 12 (1956): 87–148, a zwłaszcza 123 n.

mnich z klasztoru na Monte Cassino, wpływowy biskup, hagiograf i teolog, poeta i przedstawiciel wczesnego humanizmu. Zaprzyjaźnił się z Dezyderiuszem, mnichem z Benewentu, późniejszym opatem Monte Cassino, a w końcu papieżem Wiktorem III. Kontekstem czasów, w których żył były najpierw: problemy i skutki związane ze schizmą w 1054 roku, spory z Berengariuszem, którego papież Grzegorz VII starał się przekonać o realnej przemianie substancjalnej chleba i wina podczas Eucharystii, jak również problemy tegoż papieża i spór o inwestyturę, co ostatecznie zakończyło się jego śmiercią w Salerno. Nie można od tych faktów abstrahować, gdyż w jakimś stopniu musiały mieć wpływ na Alfano. Jeśli chodzi o jego twórczość, to napisał ponad trzydzieści hymnów ku czci poszczególnych świętych. Są one zebrane w opracowaniach A. Lentiniego³²³.

Pierwszą kompozycją Alfano, nad którą powinniśmy się pochylić jest napisana dystychem elegijnym modlitwa skierowana do Chrystusa – „Christe Deus, vitae fabricator e almae” – syntagmy: „Christe Deus, pulchri conditor atque boni” (w. 2) – „[*Chryste, Boże* – tł. wł.] Sprawco wszystkiego, co piękne i dobre”; „Christe Deus, quem, quidquid amare potest, amat illud. Sive sit ignorans sive sciens, quod amat” (ww. 11-12) – „Chryste, Ciebie co umie miłować, miłuje, Wiedząc lub nie wiedząc, że miłuje”; „Christe, pater clemens” (w. 13) – „Chryste, Ojczye łaskawy”; „Christe, pater clemens, perfectaque summaque vita, Quo vivit summe, vivere quidquid habet; Christe Deus, cuius totius machina mundi Est regum,...; Christe Deus, cuius de regno venit in ista Lex etiam regna iustitiaeque vigor” (ww. 17-21) – „Chryste, Ojczye łaskawy, wzniosłe, szczytne życie, W Tobie prawdziwie żyje to, co żyje. Chryste, Królestwem Twoim machina wszechświata Cała,... Chryste, z Twego Królestwa schodzą do naszego Królestwa prawo, moc i sprawiedliwość”; „Christe, pater clemens, ad quem contendere amare, Et quem conspicerere est illud habere, quod est” (ww. 29-30) – „Chryste, Ojczye łaskawy, szukać Cię to

323 Por. obszernie dane biograficzne i hymnograficzne, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:329–30; jeszcze obszerniejszym materiałem źródłowym jest „Wyciąg z Kroniki R. Liceo z Salerno z 1878-79 roku”, w: Michelangelo Schipa, *Alfano I. Arcivescovo di Salerno: Studio storico-letterario* (Salerno: Stabilimento tipografico nazionale, 1880), 3–45; Gerhard Baader, „Alphanus v. Salerno”, w *LThK*, 1:366; Walsh, *TRE*, 760; na temat dzieł i twórczości poetyckiej, zob.: Anselmo Lentini, „Rassegna delle poesie di Alfano da Salerno”, *Bullettino dell'Istituto storico italiano per il Medio Evo e Archivio Muratoriano* 69 (1957): 213–42; Tenze, „Le Odi di Alfano ai principi Gisulfo e Guido di Salerno”, *Aevum* 31, nr 3 (1957): 230–40, [https:// doi.org/10.2307/20859018](https://doi.org/10.2307/20859018).

kochać, A widzieć Ciebie – mieć to, co istnieje” (ww. 25-26); „Christe, fides cui nos vera excitat, erigit et spes, lungit amor, per quem vincimus omne malum” (ww. 31-32) – „Chryste, Twa wiara budzi, nadzieja unosi, A miłość łączy, aby zło zwyciężać” (ww. 27-28); „Christe, pater clemens, qui nos miserando reducis Ad te, qui vera ianua, vita, via es” (ww. 33-34) – „Chryste, Ojczye łaskawy, który nas przywracasz Ku sobie, bramą jesteś, życiem, drogą” (ww. 29-30); „Pax mea, laus mea, spes mea, res mea, lux mea” (w. 37) – „Pokoju, chwało, światło, majętności moja” (w. 33); „Te solum laetor, te solum gaudeo, solum Amplector, cupio, diligo, quaero, sequor” (ww. 39-40) – „W Tobie jeno się cieszę, w Tobie się raduję, Miłuję, pragnę, szukam, obejmuję” (ww. 35-36)³²⁴. Mamy więc tutaj do czynienia z pieśnią elegijną, której wyrazem jest miłość do Chrystusa jako odpowiedź na Jego miłość do człowieka; na piękno i dobro Jego stworzenia; na Jego łaskawość, dar życia w Jego Królestwie prawa, mocy i sprawiedliwości; na dar pokoju, światła i radości w Nim jako Panu pełnym chwały.

W *Liturgia Horarum* oraz w polskim wydaniu *Liturgii Godzin* znalazł się hymn o świętej Agnieszce – „Igne divini radians amoris”, który w pierwotnej swej wersji znajduje się w zbiorze *Analecta*: syntagmy – „Igne divini radians amoris” (sf 1a) – „Miłości Bożej gorejąca żarem” (LG, sf 1a); „Spiritus celsae capiunt cohortes..., Jungitur sponsi thalamis pudica Sponsa beatis” (sf 7acd) – „Zastępy niebian duszę jej świetlaną... I z Oblubieńcem łączy się nietknięta Oblubienica” (LG, sf 2acd); „Diva [Virgo] nunc nostrae miserere sortis..., Impetret sibi veniam reatus Atque salutem” (sf 8acd) – „Nad naszym losem uzał się dziewico,... Otrzymał błogie odpuszczenie grzechów, Wolność i łaskę”

³²⁴ Jest to pierwszy z dziewięciu utworów Alphanusa, por. 255.(1.) Ad Christum precatio - „Christe Deus, vitae verae fabricator et almae” (ww. 1-40; ss. 330-331); 256.(2.) Loquitur Maria virgo ad Iesum natum - „Has mundi tenebras noster bene veneris infans” (ww. 1-24, ss. 331-332); 257.(3.) Incipit Oda in honorem Innocentium - „Candentem segetis novae” (ww. 1-26, s. 332); 258.(4.) De sancta Christina - „Intemerata fide nostrae succurre ruinae” (ww. 1-28, ss. 332-333); 259.(5.) De sancta Katharina - „Laudes non pigeat promere cantibus” (ww. 1-31, ss. 333-334); 260.(6.) De sancta Katharina - „Multa nos cogit bonitas puellae” (ww. 1-32, s. 334); 261.(7.) Ad Laudem sanctae Luciae virginis et martyris - „Qui caelos quondam statuisti lumina terris” (ww. 1-27, s. 335); 262.(8.) Incipit Oda excitativa militis Christi - „Quid stas? otio quid, pugil, haeres?” (ww. 1-27, ss. 335-336); 263.(9.) De Omnibus Sanctis - „Gaudete, iusti, mites et pacifici” (sf 17x5, ss. 336-338), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:330-38; Modlitwa do Chrystusa - „Chryste, twórczo płodnego, prawdziwego życia” (ww. 1-36), tł. Anna Kamińska, w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 316-17 [od w. 25 kolejność wersów nie pokrywa się z oryginałem].

(LG, sf 3acd); „Redde pacatum populo precanti Principem coeli dominumque terrae” (sf 9ab) – „Na twoje prośby niechaj Król wszechświata Zwróci się pełen łagodnej dobroci” (LG, sf 4ab); „Laudibus mitem celebremus agnum,... Astra qui coeli moderatur atque Cuncta gubernat” (sf 10acd) – „Pokorne hołdy złożmy Barankowi,... To Jego chciała mieć za Oblubieńca Czysta Agnieszka” (LG, sf 5acd)³²⁵. Miłość i świadectwo życia św. Agnieszki jest dowodem jej bliskiej relacji z Chrystusem, która została wyrażona w hymnie przez łączność nietkniętej Oblubienicy z Oblubieńcem. Miłość oblubieńcza realizowała się w wolności i łasce pomiędzy stworzeniem a Królem Wszechświata, który darzył Agnieszkę, czystą oblubienicę, dobrocią pełną łagodności.

W zbiorze „*Te decet*” zamieszczono właśnie ten jeden hymn („*Igne divini...*”) mnicha Alfano ku czci św. Agnieszki wraz z tytułem „Zwycięstwo miłości i skromności”. Należy zaznaczyć, że kompozycja ta, złożona z dziesięciu strof została napisana wierszem metrycznym i strofą saficką. W stosunku do oryginału (zob. *Analecta*) w *Liturgia Horarum* zostały pominięte strofy od drugiej do szóstej dla zachowania zwięzłości tekstu oraz z tego powodu, że zwrotki te były zbudowane na faktach legendarnych. Wprowadzono też drobne korekty do niektórych wierszy (np. 8a [3a])³²⁶. Oprócz hymnu ku czci św. Agnieszki, w *Analecta* zamieszczono jeszcze osiemnaście innych hymnów Alfano poświęconych czci świętych Pańskich oraz całe oficjum poświęcone czci św. Mateusza³²⁷.

325 Por. 19. De sancta Agnete – „*Igne divini radians amoris*” (sf 10x4), w: Guido Maria Dreves, red., *Hymni inediti. Liturgische Hymnen des Mittelalters aus Handschriften und Wiederdrucken*, 5. wyd., AHMA, 22:17–18; hymnus Ad Officium lectionis, memoria s. Agnetis, virginis et martyris, die 21 ianuarii, w: *LH*, 1977, 3:1071–72; hymn na Godzinę czytań we wspomnienie obowiązkowe św. Agnieszki, dziewicy i męczennicy (21 stycznia), w: *LG*, 1987, 3:1055–56.

326 Por. tyt. „*Vittoria dell'amore e della pudicizia*” – „*Igne divini radians amoris*”; pozostałe źródła: Lib.H. 340; Chev. 8334; Szöv. I, 427; PL, 147, 1244; H, n. 255, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 145 (nr 140), ww. 1–20; Anselmo Lentini i Faustino Avagliano, red., *I carmi di Alfano I arcivescovo di Salerno*, t. 38, Miscellanea Cassinese (Montecassino: Abbazia di Montecassino, 1974), 206.

327 Por. 20. De sancta Agnete – „*Ardet intactae faciem puellae*” (sf 10x4, ss. 18–19); 85. De sancto Benedicto – „*Aureo solis radio perenni*” (sf 24x4, ss. 54–56); 113. De sancta Christina – „*Virgo dicata Deo, nobis, Christina, faveto*” (sf 12x2, s. 72); 114. De sancta Christina – „*Virgo sidereis ardua sedibus*” (sf 6x4, s. 73); 115. De sancta Christina – „*Fontem perennis gratiae*” (sf 6x4, s. 73); 168. De ss. Fortunato, Gajo et Anthes – „*Sanctis martyribus laus, honor et decus*” (sf 8x4, ss. 103–104); 169. De ss. Fortunato, Gajo et Anthe – „*Salve,*

Najważniejszym twórcą hymnów XI wieku jest jednak św. Piotr Damiani (s. Petrus Damiani, episcopus Ostiensis) OSB Camald., card., †1072), który w zbiorze „*Analecta Hymnica*” (AHMA XLVIII) uważany jest za autora nie mniej niż 65-ciu utworów poetyckich. Większość z nich została napisana ku czci N.M. Panny lub na uroczystości Roku kościelnego. Największa część tych hymnów została napisana, co ciekawe, w rymowanych rytmicznych strofach; reszta w jakościowych metrum (-ach) nie jest tak udana, ponieważ Piotra Damiana retoryczny patos bardziej nadaje się do akcentowanych wersów – co daje się rozpoznać bardzo dobrze w „*O quam dira*”, poruszającym opisie mąk piekielnych, i w „*De gloria Paradisi*”. M. Starowieyski potwierdza ilość hymnów obszernej twórczości Piotra Damiani i zamieszcza jego „Hymn o dniu śmierci” przeł. Jadwiga Gamska-Łempicka (dalej: J.G.-Łemp.), który dobrze streszcza styl autora ukazującego dosadnie kruchość natury ludzkiej w obliczu śmierci³²⁸.

W zbiorze *Analecta* pierwszy hymn Piotra Damiani, „*Cruce mundi...*” dedykowany jest „*Ad Laudes*” – na jutrznię święta Podwyższenia Krzyża świętego. Tymczasem ten sam hymn z „*Liturgia Horarum*” cytowany przez Lentiniego, przeznaczony jest na Sekstę Piątku i Soboty Wielkiego Tygodnia Męki Pańskiej. W jego zbiorze został on zatytułowany – „Krzyż, błogosławieństwem świata” oraz, jak podaje, skomponowany przez Piotra Damiani jako *dies tutoribus*” (sf 8x4, ss. 104-105); 321. In sancti Matthaei Apostoli – „*Apostolorum nobili victoria*” (sf 8x5, ss. 188-189); 322. De sancto Mattheo – „*Laetare, mater, parturis quae filios*” (sf 8x4, ss. 189-190); 336. De sancto Mauro – „*Gaudere, fratres, nos hodie decet*” (sf 7x4, ss. 197-198); 337. De sancto Mauro – „*Quid tuo nobis potius placere*” (sf 8x4, s. 198); 348. De sancto Nicolao – „*Rex regum Deus omnium*” (sf 18x4, ss. 205-207); 349. In sancti Nicolai – „*Ecce, dies rediit jubili*” (sf 11x4, ss. 207-208); 390. De sancto Petro – „*Alma dies rutilat toto celeberrima mundo*” (sf 15x2, ss. 230-231); 410. De ss. Rufino et Cesidio – „*Laudibus vestris modulando noster*” (sf 9x4, ss. 241-242, autorstwo hymnu – prawie na pewno Alphanus); 412. De sancta Sabina. Ad Vesperas – „*Praebe, Christe, canentibus*” (sf 10x4, ss. 242-243); 414. De sancta Sabina. Ad Laudes – „*Ad patris decus optimi*” (sf 10x4, ss. 244-245); 463. De sancta Ursula – „*Fulgor adspectus placuit virorum*” (sf 7x4, s. 274), w: Dreves, *AHMA*, 1895, 22:18-274; zob. cał. oficjum: 85. In Translatione s. Matthaei (In 1. Vesperis. Antiphonae. Ad Magnificat; Ad Processionem. Antiphona; Ad Vigilias. Antiphonae. Responsoria), w: Clemens Blume i Guido Maria Dreves, red., *Historiae Rhythmicae. Liturgische Reimofficien des Mittelalters*, 4. wyd., *AHMA*, 24:243-44.

328 Por. Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 314-15; Walsh, *TRE*, 760; André Wilmart, „*Le recueil des poèmes et des prières de saint Pierre Damien*”, *Revue Bénédictine* 41 (1929): 342-57; Owen J. Blum, *St. Peter Damian: His Teaching on the Spiritual Life* (Washington, D.C.: Catholic University of America Press, 1947).

wiersz rytmiczny w dymetrze jambickim. Mamy tu do czynienia z dwoma pierwszymi strofami hymnu wraz z oryginalną doksologią skierowaną do Jezusa, która wspomina Jego zwycięstwo Krzyża, oraz wymienia wszystkie Trzy Osoby Boskie. Ta nowa końcowa doksologia zastąpiła pierwotną „Sit patri laus ingenito... Maiestas summa flammi”, która była zbyt uboga w formy wyrazu potrzebne do uwypuklenia święta Podwyższenia Krzyża. W związku z tematyką krzyża, należy wymienić następujące syntagmy: „In te levatur hostia, Ad se quae traxit omnia” (sf 2ab) – „Oto Ofiarę dźwigasz świętą, Która ku sobie wszystko wszystko wzywa” (sf 2ab LG): w oryginale mamy czasownik *traxit*, a więc „przyciąga”; „Odoris tui copia Cuncta vincit aromata, Tui dulcedo nectaris Replet arcana pectoris” (sf 4) – „Bogactwo twego zapachu zwycięża wszystkie aromaty” [tł. wł.]. Posiadamy więc także polską wersję tego utworu w *Liturgii Godzin*³²⁹.

Następny hymn Piotra Damiani ze zbioru *Analecta* to „Per crucem, Christe, quaesumus” (ww. 1-12), który także zamieścił w swym „Te decet” Lentini zaopatrzone w tytuł: „Męka nas odkupuje i nas wyzwala”. Są to strofy piąta i trzecia w *Analecta*, natomiast pierwsza i druga w „Te decet” wraz z identyczną doksologią z poprzedniego hymnu „Crux, mundi benedictio” (n. 107). Jest to po prostu jego kontynuacja w formie osobnego utworu przeznaczonego na godzinę Nony. Jedynie dokonano w nim inwersji zwrotek po to, by dać mu odpowiednio przekonujące wprowadzenie do tematu krzyża. Natomiast pominięto strofę czwartą: „Odoris tui copia...”, albo ze względu na symetrię dwóch strof z innymi Godzinami, albo – według przypuszczenia Lentinięgo – ze względu na słabość zawartości. My natomiast, ze względu na interesujący nas ogólny kontekst tematyczny, podaliśmy własne tłumaczenie jej dwóch wersów (sf 4ab, zob. wyżej). Przytoczmy z całości utworu jedną zwrotek, która ze względu na treść jej syntagm najbardziej nas zainteresowała: „Per crucem, Christe, quaesumus Ad vitae transfer praemium, Quos ligni fixus stipite Dignatus es redimere” (sf 5 = sf 1, LH; Lent.) – „Przez krzyż Twój,

329 Por. 18.(3.) In Inventionem s. Crucis. Ad Laudes – „Crux, mundi benedictio” (sf 6x4), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 48:31–32; Feria VI in Passione Domini, Hymnus: Ad Sextam (sf 3); Sabbato Sancto (sf 3), w: LH, 1976, 2:369–70 i 390; Wielki Piątek Męki Pańskiej i Wielka Sobota, Modlitwa w ciągu dnia, Hymn na Modlitwę południową, „Krzyżu, błogosławieństwo ziemi”, w: LG, 1984, 2:373 i 393; zob., tyt. „La croce, benedizione del mondo” – „Crux, mundi benedictio” (ww. 1-12); pozostałe źródła: Lib.H. 68; Chev. 4021; Szöv. I, 424; PL, 145, 930; 151, 961; Lokr, 115; H, n. 138, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 111 (nr 107).

Chryste prosimy: Udziel nam życia wiecznego, Bo Ty, przybity do drzewa, Ludzi odkupić raczyłeś” (sf 1, LG)³³⁰.

Hymn „Excelsam Pauli gloriam” na Nieszpory święta Nawrócenia św. Pawła Apostoła (25 stycznia). W zbiorze Lentiniego utwór ten nosi tytuł: „Od prześladowcy, do świetlanego [przykładnego] apostoła”. Tekst został skomponowany przez Piotra Damiani jako wiersz rytmiczny w dymetrze jambickim. W oryginalnej wersji, która znajduje się w *Analecta*, dwie pierwsze strofy kompozycji (ww. 1-8) skierowane są do świętego Pawła (1. - „Paule, doctor egregie” oraz 2. - „Nobis potenter intona”), z obrazami trochę dziwnymi i kłopotliwymi, jak: tromba kościoła (*tuba ecclesiae*), obłok latający (*nubes volans*) i grzmot (grom - *tonitrum*), a tymczasem wraz ze strofą trzecią wprowadza się dyskurs w trzeciej osobie. Dlatego potrzebne były zmiany, aby tekst nadawał się do *Liturgia Horarum*. Dla większej spójności dwie pierwsze zwrotki zostały zastąpione dwoma nowymi strofami pełniącymi rolę wprowadzenia (1. - „Excelsam Pauli gloriam” oraz 2. - „Quibus succensus aestibus”). Na końcu, zamiast doksolologii wspólnej („Sit patri... flamini”, ww. 21-24) zamieszczono nową, nawiązującą do życia św. Pawła, taką (sf 6), która pozwalała uczynić aluzję do „vas electionis” z Dz 9,15. Z całości utworu pragniemy wskazać na drugą zwrotkę, której syntagmy nawiązują do szczególnie głębokiej relacji miłości, o której tyle razy sam nawrócony Paweł w różnych miejscach wspominał: „Quibus succensus aestibus in Christi nomen saeviit, exarsit his impensius amorem Christi praedicans” (sf 2, *LH*, *Lent.*) – „Przejęty srogim zapalem, Wyniszczał imię Chrystusa, A potem z żarem ognistym Chrystusa miłość rozgłaszał” (sf 2, LG)³³¹.

330 Por. Ad Laudes, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 48:31–32; Ad Nonam, w: *LH*, 1976, 2:370 i 391; Modlitwa popołudniowa, w: *LG*, 1984, 2:373 i 393; Piątek i Sobota Wielkiego Tygodnia, Nona, „La Passione ci redime e ci libera” – „Per cruce[m], Christe, quaesumus” (ww. 1-12); pozostałe źródła: Lib.H. 69, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 112 (nr 108).

331 Por. 45.(30.) In Conversione s. Pauli, „Paule, doctor egregie” (sf 6x4), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 48:47; Die 25 ianuarii, In Conversione s. Pauli, Apostoli, festum, Hymnus Ad Vesperas, „Excelsam Pauli gloriam” (sf 6x4), w: *LH*, 1977, 3:1087–88; 25 stycznia, Nawrócenie św. Pawła, Apostoła, święto, Hymn na Nieszpory, „Niech Kościół święty z radością” (sf 6x4), w: *LG*, 1987, 3:1072–73; zob. tit. „Da persecutore, luminoso apostolo” – „Excelsam Pauli gloriam” (ww. 1-24); pozostałe źródła: Lib.H. 343; Chev. 14741; Jul. 887; Szöv. I, 431; Thes. I, 225; PL 145, 942; Gueranger, Ann. lit., Pent. III, 458; Lokr. 103, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 149 (nr 144); zob. m.in. w Liście do Galatów, w: *Biblia Tysiąclecia*, w. 2,20.

Następują dwa hymny maryjne Piotra Damiani. Pierwszy z nich – „Gaudium mundi”, z przeznaczeniem na Nieszpory Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (15 sierpnia), w „Te decet” nosi tytuł: „Radość świata, stopień nieba”. Napisany rymowanym wierszem metrycznym i strofą saficką, zauważalnym zwłaszcza pomiędzy pierwszym i drugim hemistychem (półwierszem), podobnie jak i w heksametrach leonińskich (tzw. leonin, od łac. *versus leoninus*). Z całości kompozycji złożonej z siedmiu zwrotek, która znalazła się w *Analecta*, wyjęto tylko trzy pierwsze, dodano nową doksologię i tak powstał hymn na nieszpory. Z oryginału zostały pominięte trzy (a nie dwie, jak pisze Lentini) strofy, prawdopodobnie dla zwięzłości, albo dlatego, że mówią o Maryi ogólnikowo. Podobnie i doksologia, która nie uwypuklała wystarczająco obchodu tego misterium, została zastąpiona tą z hymnu „Solis, o Virgo, radiis amicta” (n. 195, autorstwa Vittorio Genovesi).

Naszą uwagę zwraca druga zwrotka, która zawiera syntagmy nawiązujące do faktu Wcielenia Syna Bożego oraz roli Maryi Panny w tym zbawczym wydarzeniu i „kulminacyjnym darze”, Maryi jako „drogi” powrotu „do domu Ojca”, a przede wszystkim jako Pośredniczki łaski: „Te Deo factam liquet esse scalam, Qua tenens summa petit altus ima, Nos ad excelsi remeare caeli Culmina dona” (sf 2) – „To Bóg uczynił Ciebie stopniem łaski, Po którym zeszedł, by zamieszkać z nami; I dla nas stań się drogą wzwyż wiodącą, Do domu Ojca” (sf 2, LG)³³².

Drugi hymn tego samego autora – „Aurora velut”, w zbiorze *Analecta* przeznaczony jest na Jutrznie (*Ad Laudes*) Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (15 sierpnia), natomiast w *Liturgia Horarum* i w „Te decet” na Godzinę czytań (*Officium lectionis*). W tym ostatnim zbiorze, tytuł utworu nawiązuje do godności Maryi, która „Przewyższa zasługi i chwałę każdego stworzenia”. W kompozycji tej, jak zauważa Lentini, mamy do czynienia z wierszem rytmicznym, napisanym dymetrem jambickim, ale w rymie niepełnym, tj.

³³² Por. 19.(4.) In Assumptione BMV., Ad Vesperas, „Gaudium mundi, nova stella caeli” (sf 7x4), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 48:32–33; In Assumptione Beatae Mariae Virginis (die 15 augusti), Sollemnitatis, Ad I Vesperas, Hymnus „Gaudium mundi, nova stella caeli” (sf 4x4), w: *LH*, 1987, 4:1056; Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny (15 sierpnia), Uroczystość, I. Nieszpory, Hymn „Wesele świata, nowa Gwiazdo nieba” (sf 4x4), w: *LG*, 1988, 4:1065; zob. tit. „Gaudio del mondo, scala del cielo” - „Gaudium mundi, nova stella caeli” (sf 4, ww. 1-16); pozostałe źródła: Lib.H. 414; Chev. 7181; Szöv. I, 426; Thes. IV, 286; PL 145, 934; Lokr. 111; H, n. 203; Brev. Carm., w: Lentini, *Te decet hymnus*, 198 (nr 193).

w asonansie (typu a a, b b; od łac. „assonare” - “odbrzmiewać, współbrzmieć”) polegającym na powtórzeniu jednakowych samogłosek w wyrazach o określonej pozycji w tym samym wersie (albo zdaniu). Wypiszmy syntagmy stanowiące nawiązanie do Wcielenia i Narodzenia Syna Bożego oraz do królowania Maryi: „Regina mundi hodie Thronum conscendit gloriae, Illum enixa filium, Qui est ante luciferum” (sf 2) – „Całego świata Królowa Na tronie dzisiaj zasiada, Gdyż Ona Tego zrodziła, Kto był przed światła początkiem” (sf 2, LG); „Quem foverat in gremio, Locaret in praesepio, Nunc regem super omnia Patris videt in gloria” (sf 4) – „Ogląda władzę monarszą Swojego Pana i Stwórcy”, Którego w łonie nosiła I w żłób złożyła ubogi” (sf 4, LG): zauważmy, że tekst polski zmienia tutaj słowa: „Króla” i „Ojca” na „Pana i Stwórcę”; dalej, „Pro nobis, virgo virginum, Tuum deposce filium, Per quam nostra susceperat, Ut sua nobis praebeat” (sf 5) – „Przez Ciebie, czysta Dziewico, Twój Syn wziął ciało człowiecze, Więc teraz módl się do Niego, By nas za braci swych uznał”: również i tutaj są zmiany w stosunku od pierwotnego tekstu – „virgo virginum” (Dziewico dziewic) przetłumaczono na „czysta Dziewico”, podobnie i mocniejszy byłby przekład „pro nobis” – „za nas”, „dla nas”³³³.

Hymn ku czci św. Grzegorza Wielkiego – „Anglorum iam apostolus” został ujęty przez Piotra Damiani w dziewięciu zwrotkach i w takim kształcie znalazł się w *Analecta*. Natomiast zgodnie z *Liturgia Horarum*, w której służy jako hymn na jutrznię i nieszpory wspomnienia tego świętego w dniu 3 września, tak samo Lentini zamieścił go w swojej kolekcji i zaopatrzył tytułem „Światło i chwała Kościoła”. Piotr Damiani skomponował go w formie wiersza rytmicznego, napisanego dymetrem jambickim z asonansem (typu a a, b b). Odnotowujemy w *Liturgia Horarum* sporo dostosowawczych zmian w stosunku do pierwotnego tekstu ze zbioru *Analecta*. Pominięto jego trzecią strofę, trudną dla wielu z tych, którzy po prostu nie znają szczegółów z życia tego wielkiego papieża i doktora Kościoła. W strofie czwartej oryginalnego

333 Por. 21.(6.) In Assumptione B.M.V., Ad Laudes, „Aurora velut fulgida” (sf 6x4), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 48:33–34; In Assumptione Beatae Mariae Virginis (die 15 augusti), Sollemnitas, Hymnus Ad Officium lectionis, „Aurora velut fulgida” (sf 6x4), w: *LH*, 1987, 4:1058–59; Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, Uroczystość, Godzina czytań, Hymn „Ku szczytom nieba podąża” (sf 6x4), w: *LG*, 1988, 4:1067–68; zob. tit.: „Supera i meriti e la gloria d’ogni creatura” – „Aurora velut fulgida” (sf 6, ww. 1-24); pozostałe źródła: Lib.H. 416; Chev. 1665; Szöv. I, 423; Thes. I, 226; PL 145, 934; Lokr. 113; H, n. 205, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 199 (nr 194).

tekstu było niezrozumiałe zdanie po zniesieniu zwrotki poprzedzającej – „Ex hoc te Christus tempore”, dlatego teraz po korekcie mamy „Te celsus Christus pontifex”. Dla zwięzłości, zostały także pominięte strofy 6 i 8 (a nie 6 i 9 jak podaje Lentini), według autora zbioru „Te decet” – jako mniej znaczące; dalej, w strofie 7c pierwotnie było słowo „theorica” trudne do zrozumienia, stąd zmiana na „excelsaque” (sf 5, w. 15, *Lent.*). Podajemy syntagmy, które tutaj należałoby uwypuklić: „Te celsus Christus pontifex suae praefert Ecclesiae; sic Petri gradum percipis, cuius et normam sequeris” (sf 3a, *LH*; sf 4b-d, *AHMA*) – „Chrystus, wieczny Kapłan, sprawił, Żeś Kościoła stał się głową, A następcą będąc Piotra Żyłeś według jego wzoru” (sf 3, *LG*) – mamy tutaj nawiązanie do obrazu Chrystusa – Głowy Kościoła i wiecznego Kapłana; dalej – „Scripturae sacrae mystica Mire solvis aenigmata, [*Theorica*] Excelsaque mysteria Te docet ipsa veritas” (sf 7, *AHMA*; sf 4, *LH*) – „Świętej Księgi trudne strony Wyjaśniałeś umiejętnie, Bo niebiańskie tajemnice Jezus – Prawda ci objawił” (sf 4, *LG*): w pierwotnej wersji chodzi Pismo Święte jako źródło prawdy objawienia, które przynosi Jezus; „O pontifex egregie, Lux et decus ecclesiae, Non sinas in periculis, Quos tot mandatis construis” (sf 5) – „O pasterzu znamienity I Kościoła chlubne światło, Nie opuszczaj w złej przygodzie Pouczonych twoim słowem”: na podkreślenie zasługuje syntagma „światła” w kontekście Kościoła i roli pasterskiej oraz prorockiej (nauczania) papieża, wikariusza Chrystusa na ziemi³³⁴.

Hymn Piotra Damiani „Beata Dei genetrix” nie istnieje jako osobny utwór, stanowi on bowiem pewną kompilację tekstów. Na użytek *Liturgia Horarum* został złożony ze strof wyjętych ze zbioru *Analecta*, z Oficjum o Maryi (*De Beata Maria V.*) dla wszystkich Godzin kanonicznych: sf 1 (= 1 Ad Primam), sf 2-3 (= 1-2 Ad Completorium) oraz sf 4 (= 2 Ad Nonam). Do nich dodano nową doksologię, a całość opatrzono tytułem – „Godność królewska i Boża”, będącym określeniem prerogatyw Maryi. Jako taki, utwór ten przeznaczony

334 Por. 41.(26.) De sancto Gregorio – „Anglorum iam apostolus” (sf 9x4), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 48:45; S. Gregorii Magni (die 3 septembris), papae et Ecclesiae doctoris, Memoria, Hymnus Ad Laudes matutinas et Ad Vesperas, „Anglorum iam apostolus” (sf 6x4), w: *LH*, 1987, 4:1104–5; Św. Grzegorza Wielkiego, papieża i doktora Kościoła (3 września), Wspomnienie obowiązkowe, Hymn na Jutrznę i Nieszpory, „Niegdyś pogan apostole” (sf 6x4), w: *LG*, 1988, 4:1134–35; zob. tit.: „Luce e gloria della Chiesa” – „Anglorum iam apostolus” (sf 6, ww. 1-24); pozostałe źródła: Lib.H. 427; Chev. 1079; Szöv. I, 422; PL 145, 957; Lokr. 96; H, n. 274; Brev. Ben., w: Lentini, *Te decet hymnus*, 208 (nr 203).

na święto Narodzenia Maryi Dziewicy (8 września, *Ad Officium lectionis, et Ad Vesperas*), w swej złożoności tworzy wiersz rytmiczny, napisany dymetrem jambickim z asonansem (typu a a, b b). Należy zauważyć i wyszczególnić następujące syntagmy, które mówią o wyzwoleniu z grzechu, synostwie światła, królewskości Syna Maryi i nas jako ludu królewskiego: „Beata Dei genetrix, nitor humani generis, per quam de servis liberi lucisque sumus filii” (sf 1, *LH*) – „Przez Ciebie, Bogarodzico I chwało całej ludzkości, Wyrwani z grzechu niewoli, Jesteśmy światła synami” (sf 1, *LG*); „Maria, virgo regia, David stirpe progenita, non tam paterna nobilis quam dignitate subolis” (sf 2, *LH*) – „Maryjo, Córko królewska Zrodzona z domu Dawida, Twych przodków godność przewyższył Twój Syn, królewski Potomek” (sf 2, *LG*); „Tu nos, avulso veteri, complanta novo germine; per te sit genus hominum regale sacerdotium” (sf 3, *LH*) – „Oderwij nas od dawnego Korzenia, zaszczep na nowym, By ród człowieczy się zmienił W kapłański lud, co króluje” (sf 3, *LG*)³³⁵.

Pierwotnie, hymn „Captator olim piscium” pióra Piotra Damiani powstał jako utwór złożony z pięciu zwrotek i w takiej formie znalazł się w *Analecta*. Natomiast w *Liturgia Horarum* mamy kompozycję z jedną strofą dodaną (sf 5, ww. 17-20), która została dołączona do hymnu w dobie i klimacie ekumenizmu, aby wyprosić jedność Wschodu z Kościołem św. Piotra. W zbiorze „Te decet” utwór ten przeznaczony na Laudesy ku czci św. Andrzeja (30 listopada) nosi tytuł: „Godny bracie Księcia Apostołów”. Całość stanowi rymowany wiersz rytmiczny napisany przez autora dymetrem jambickim. Na końcu

335 Por. składowe hymnu - kolejno poszczególne zwrotki (1-5): 23.(8.) De Beata Maria V., Ad Primam, „Beata Dei genetrix” (sf 1x4); 27.(12.) De Beata Maria V., Ad Completorium, „Maria, virgo regia” (sf 1x4); 27.(12.) De Beata Maria V., Ad Completorium, „Tu nos avulo veteri” (sf 2x4); 26.(11.) De Beata Maria V., Ad Nonam, „Tu nos culparum nexibus” (sf 2x4); + doksologia (sf 3 lub 4) w tych utworach, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 48:34–35 i 36–37; In Nativitate Beatae Mariae Virginis (die 8 septembris), Festum, Ad Officium lectionis, ut ad Vesperas, Hymnus „Beata Dei genetrix” (sf 5x4), w: *LH*, 1987, 4:1105 i 1110–11; Narodzenie Najświętszej Maryi Panny (8 września), Święto, Godzina czytań i II. Nieszpory, Hymn „Przez Ciebie, Bogurodzico” (sf 5x4), w: *LG*, 1988, 4:1137 i 1142–43; zob. tit.: „Nobilità regale e divina” – „Beata Dei genetrix” (sf 5, ww. 1-20); pozostałe źródła: Lib.H. 429; poszczególne zwrotki: „Beata” (sf 1): Chev. 2328; Szöv. I, 423; PL 145, 936; AH 48: 34; Lokr. 124; H, n. 207; „Maria virgo” (sf 2): Chev. 11146; Szöv. I, 429; PL 145, 937; AH 48: 37; Lokr. 126; „Tu nos (O singularis domina)” (sf 3): Chev 13738; Szöv. I, 430; PL 145, 936; AH 48: 36; Lokr. 126; „Tu nos culparum nexibus” (sf 4, AH: 48: 36); doksologia („Sit Trinitati gloria”, sf 5) jest nową kompozycją, która zastąpiła wersję pierwotnej („Sit tibi laus, altissime”, sf 3 lub 4), w: Lentini, *Te decet hymnus*, 210 (nr 205).

pojawia się nowa i specyficzna doksologia („Vir Christo dilectissime, amore fac nos currere...”, ww. 21-24), mocno podkreślająca braterstwo krwi Andrzeja z Jezusem oraz fakt jego umiłowania przez Chrystusa, którą to właśnie zastąpiono wersją oryginalną („Sit patri”), która była mniej wyrazista i słabo złączona z patronem dnia. Tekst w „Vir Christo” mocno podkreśla także ideę troski o miłość braterską w Kościele. Tekst tego utworu podkreśla bardzo wyraźnie, że więzi, które płyną z Krzyża Chrystusa są mocniejsze niż te, które wywodzą się z natury i matczynego łona, że są to więzi ustanowione przez wspólnotę krwi i życia między sobą, oraz z Mistrzem – Panem i Zbawicielem. Takich więzi doświadczamy w Kościele. Wymieńmy więc syntagmy tego hymnu, które nas interesują: „Germanus Petri corpore Nec mortis dispar ordine, Quos una caro genuit, Crux caelo fratres edidit” (sf 2) – „O bracie Piotra rodzony I równy w śmierci sposobie, Jesteście bardziej złączeni Przez krzyż niż łono matczyne” (sf 2, LG); „O germen venerabile, O par corona gloriae, Ecclesiae patres pii Crucis sunt aequae filii” (sf 3) – „O krwi wspólnoto czcigodna, O jednakowa nagrodo! Synami stali się krzyża Kościoła pierwsi ojcowie” (sf 3, LG); „Ad Iesum fratri praevius Indexque vitae strenuus” (sf 4ab) – „Przywiódłeś brata do Mistrza, Bo rozpoznałeś w Nim życie” (sf 4ab, LG); „Fratris comes egregius, Ecclesias impensius da caritate exercitas pastori Petro subditas” (sf 5, ww. 17-20, LH) – „Wezwany byłęś przez Pana, By z Piotrem głosić Nowinę, Więc dziś daj wszystkim Kościołom w Piotrowej zejść się owczarni” (sf 5, LG): motyw pasterski i ekumeniczny; „Vir Christo dilectissime, amore fac nos currere, ut laeti adepti patriam Deo canamus gloriam” (sf 6, ww. 21-24) – „Tak blisko jesteś Chrystusa, Dopomóż przeto nam zdążyć Do tej ojczyzny, gdzie Bogu Będziemy śpiewać z radością” (sf 6, LG): tekst osobliwy, proszący o wstawiennictwo Andrzeja w kształtowaniu miłości dla członków Kościoła, jakby wzmacniający jeszcze poprzednią intencję ekumeniczną, ukazujący jeden cel dla wszystkich, słabo imitujący doksologię³³⁶.

336 Por. 28.(13.) De sancto Andrea – „Captator olim piscium” (sf 5x4), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 48:37; S. Andreae, Apostoli (die 30 novembris), Festum, Ad Laudes matutinas, „Captator olim piscium” (sf 6x4), w: LH, 1977, 1:920; LH, 1987, 4:1292; Św. Andrzeja Apostoła (30 listopada), Święto, Jutrznia, Hymn „Andrzeju, niegdyś rybaku” (sf 6x4), w: *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego (Okres Adwentu i Okres Bożego Narodzenia)*, 2 uzupeł., t. 1 (Poznań: Pallotinum, 2006), 956–57; LG, 1988, 4:1386–87; zob. tit.: „Degno fratello del Principe degli Apostoli” – „Captator olim piscium” (sf 6, ww. 1-24); pozostałe źródła: Lib.H. 472; Chev. 2621; PL 145, 942; Lokr. 116, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 238 (nr 233).

Piotr Damiani, autor ostatni z omawianych przez nas hymnów – „Virginis virgo venerande custos”, skomponował w formie wiersza metrycznego spisane strofą saficką. W *Analecta* utwór ten zawiera się w sześciu zwrotkach czterowierszowych i przeznaczony jest na Nieszpory. Natomiast w *Liturgia Horarum* znajduje się on w formie tylko czterech zwrotek wraz z końcową doksologią i jako całość utwór dedykowany jest na Godzinę czytań (*Officium lectionis*) święta św. Jana obchodzonego 27 grudnia. Lentini zamieszczając go w swej kolekcji mu nadał tytuł: „Głosiciel [*Proklamator*] Słowa Bożego”, podkreślając tym samym, że św. Jan był nie tylko apostołem, ale i Ewangelistą. Pierwotnie, w strofie pierwszej (w. 2) było – „Magnus aeterni *logotheta* Verbi”, gdzie dostrzegamy pojawienie się niezwykłego grezcizmu, dlatego też zastąpiono ten wers na „praeco qui Verbi coleris fidelis”. Pominięto też dla zwięzłości strofę drugą („Tu patrem carnis...”), która nawiązuje do momentu i okoliczności powołania św. Jana. Oryginalna doksologia (*Laus, honor patri...*, sf 6) została zastąpiona inną („Sit decus summo”, sf 5, ww. 17-20), tego samego autora, wyjętą z hymnu „Gaudium mundi” (n. 193), ponieważ była ona bardziej zdatna do Okresu Narodzenia, gdyż – oprócz Osób Trójcy – wymienia się w niej z imienia Maryję. Syntagmy hymnu „Virginis virgo” nie mają swych bezpośrednich odpowiedników w przekładach polskich, są jednak pewną inspiracją tematyczną, np. „Fonte prorumpens fluvius perenni Curris, arentis satiator orbis, Hausit ex pleno, modo quod propinat, Pectore pectus” (sf 3, *LH*), czy też, trochę dalej „da sacramentum penetrare summum, quod docuisti” (sf 3cd, *LH*) – do tego tekstu lekko, a zwłaszcza pod koniec nawiązuje fragment polskiej wersji hymnu: „Dotknąłeś Boga własnymi rękami, Gdy pośród ludzi zamieszkał wcielony, A On Cię raczył przygarnąć z miłością Do swego serca” (sf 2, *LG*); podobnie, do tego samego tekstu łacińskiego czyni aluzję także następny tekst polski, również pod koniec: „Więc dziś wołamy Twoimi słowami: «O przyjdź już, Panie, bo Duch Cię przyzywa! A kto spragniony, niech czerpie za darmo Ze źródła życia» (sf 4, *LG*); warto też w kontekście powyżej wymienionych syntagm, zwrócić uwagę na ostatni wers piątej strofy w hymnie Jutrzni na to święto: „I w Chrystusa ukryj sercu!” (sf 5, *LG*)³³⁷.

³³⁷ Por. 42.(27.) De s. Iohanne Evangelista, Ad Vesperas, „Virginis virgo venerande custos” (sf 6x4), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 48:45–46; S. Ioannis, Apostoli et Evangelistae (die 27 decembris), Festum, Ad Officium lectionis, Hymnus „Virginis virgo venerande

Jako poeta i twórca hymnów, Piotr Damiani odcisnął swe piętno na całej epoce i wydatnie wpłynął na jej kształt ubogacając jej przyszłość. Ma on także swój wkład w naszą historię, ponieważ jest autorem niezwykle istotnego źródła dla dziejów historii Polski wczesnośredniowiecznej poprzez „Żywota św. Romualda”, który był swego rodzaju tekstem programowym, a zawarte w nim idee przenikały dalszą jego twórczość. Warto dodać, że w mediewistyce polskiej twórczość Damianiego była wiązana z rozważaniami o pięciu braciach-męczennikach („Żywot św. Romualda”), a tym samym wpisuje się on niejako w początki wiary chrześcijańskiej na ziemiach Polski.

6.4. Bogactwo i piękno poezji hymnicznej we Francji (XI – XII w.)

Przez XI i XII wiek wносиły (tworzyły) szkoły katedralne i klasztory we Francji bogactwo pięknych hymnów.

Fulbert z Chartres (ok. 960-1028), odnowiciel chrześcijańskiego życia naukowego, napisał swoje hymny raczej z literackiego niż z liturgicznego zainteresowania; z dwunastu, których został nazwany autorem w AHMA 50, są niewątpliwie tylko trzy jego (por. F. Behrends, *The Letters and Poems of Fulbert of Chartres*, Oxford 1976), inne zostały jednak sporządzone w jego szkole (Chartres)³³⁸.

Jeden z trzech autentycznych utworów biskupa Fulbert z Chartres (+1029), które znalazły się w *Analecta*, hymn na Jutrznie o Okresie Wielkanocnym, w dni powszednie po Oktawie Paschy – „Chorus novae Ierusalem”, został ułożony z siedmiu czterowierszowych strof. Jest to wiersz metryczny, napisany przez Fulberta w dymetrze jambickim. W *Liturgia Horarum*, a także zbiorze „Te decet” odnajdujemy go pod tytułem: „Chrystus, Król chwały, gromadzi wszystkie ludy”. Należy wynotować następujące syntagmy: „Captivitate libera

custos” (sf 5x4), w: *LH*, 1977, 1:966; polskie kompozycje są nowe i mało związane z wersją łacińską „LH”, zob. Św. Jana, Apostoła i Ewangelisty (27 grudnia), Święto, Godzina czytań, Hymn „Patrzyleś, Janie, natchniony przez Boga” (sf 5x4); Jutrznia, Hymn „Chóry świętych Serafinów”, w: *LG*, 2006, 1:1006 i 1012; zob. tit.: „Proclamatore del Verbo di Dio” – „Virginis virgo venerande custos” (sf 5, ww. 1-20); pozostałe źródła: Lib.H. 481; Chev. 21719; Szöv. I, 394; PL 145, 943; Lokr. 130; H, n. 224; Brev. Carm., w: Lentini, *Te decet hymnus*, 245 (nr 240).

338 Por. Walsh, *TRE*, 760; Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 306–11.

Iesum sequuntur agmina” (sf 3cd) – „A rzesza już wyzwolonych Podąża śladem Jezusa” (sf 3cd, LG): klarowna idea naśladowania Jezusa, wchodzenia w Jego ślady, podążania za Nim do wspólnego wyznaczonego celu, którym jest ojczyzna niebieska (zob. następna zwrotka); „Triumphat ille splendide Et dignus amplitudine, Soli polique patriam Unam fecit rempublicam” (sf 4) – „Zwyciężył oto Zbawiciel, Wspaniały Władca wszechświata, Mieszkańców nieba i ziemi Połączył w jednej ojczyźnie” (sf 4, LG); następna zwrotka w końcówce, choć luźno, to jednak nawiązuje do oryginału: „Ipsum canendo supplices Regem precemus milites, ut in suo clarissimo nos ordinet palatio” (sf 5) – „A my, oddając Mu chwałę, Dobrego Króla błagajmy, By nas wprowadził do domu Swojego światła i szczęścia” (sf 5, LG)³³⁹.

Kolejną ważną postacią tego okresu jest Marbod z Rennes (ok. 1035-1123), którego „*Cum recordor*” uprzedza temat z „*Dies irae*”³⁴⁰.

Hymn biskupa Marboda z Rennes – „Dum sacerdotum celebrant fideles”, jest wierszem metrycznym ze strofą saficką. W *Analecta* przeznaczono go na Jutrznę, natomiast w *Liturgia Horarum* dedykowano na Godzinę czytań (*Officium lectionis*) w tekstach wspólnych o wielu pasterzach. W „Te decet” kompozycja ta nosi tytuł: „Mistrzowie w dziełach i doktrynie (nauczaniu)”. Pragniemy zwrócić uwagę na syntagmy pierwszej i ostatniej zwrotki: „Dum sacerdotum celebrant fideles Festa sollemni veneranda cultu, In tuas honor hic redundat Summe sacerdos” (sf 1) – „Kiedy sławimy uroczystym hołdem Świętych pasterzy Twojego Kościoła, Ciebie samego, Najwyższy Kapłanie, Wielbimy pieśnią” (sf 1, LG); na końcu interesująca doksologia: „Gloriae summum decus atque laudis Rex tibi regum, deitas perennis, Quidquid est rerum, celebret per omne Tempus et aevum” (sf 5) – „Tobie, o Panie, Królu

339 Por. 215.(5). In Resurrectione Domini, „Chorus novae Ierusalem” (sf 6x4), Blume i Dreves, *AHMA*, 50:285; Tempus paschale, Ad Laudes matutinas, vel ad libitum in feriis post octavam Paschae, Hymnus „Chorus novae Ierusalem” (sf 7x4), w: *LH*, 1976, 2:423–24; Okres Wielkanocy, Jutrznia, albo w dni powszednie po Oktawie Wielkanocy, Hymn „Niech nowy naród wybrany” (sf 7x4), w: *LG*, 1984, 2:426; zob. tit. „Re della gloria, Cristo raduna tutti i popoli” – „Chorus novae Ierusalem” (sf 7x4, ww. 1-28); pozostałe źródła: Lib.H. 83; Chev. 2824; Raby 263; Szöv. I, 423; Thes. I, 222; PL 141, 352; H, n. 105; Brev.: Carm.; Cist., Pm., w: Lentini, *Te decet hymnus*, 123 (nr 118).

340 Por. Walsh, *TRE*, 760; Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 341–45.

nad królami, Cześć i majestat niech będzie na wieki; Całe stworzenie niech śpiewa radośnie Ku Twojej chwale” (sf 5, LG)³⁴¹.

Drugi hymn biskupa z Rennes – „Hi sacerdotes Domini sacrati”, to wiersz metryczny ze strofą saficką, który w *Analecta* figuruje z przeznaczeniem *Ad Vesperas*, natomiast w *Liturgia Horarum*, a więc i w zbiorze Lentiniego, dedykowany jest na Jutrzniew w tekstach wspólnych o wielu pasterzach. W kolekcji tej autor nadał mu tytuł: „Czuwający i uświęcający pasterze”. Pierwsza strofa (sf 1cd, AH: „Atque prudentes famuli fuere Ecclesiarum”) uległa zmianie w *Liturgia Horarum*. Zwracamy tutaj szczególną uwagę na syntagmy mówiące o miłości pasterskiej, które pojawiają się zaraz na początku kompozycji: „atque pastores populi fuere impigro amore” (sf 1cd, LH) – „Święci pasterze wierni miłujący Swoją owczarnię” (sf 1cd, LG)³⁴².

Warto wspomnieć także Baldericha z Bourgueil (1046-1130; łac. Baldericus Burgulianus lub Burguliensis, albo Andegavensis; franc. Baudri de Bourgueil), mnicha żyjącego w klasztorze w Caen, który następnie został opatem Benedyktynów w Bourgueil, opactwa położonego w Andegawenii [*Anjou*] w dolinie Loary słynącej z produkcji wybornego wina, gdzie pisał swoją poezję. Dał się poznać w swoim środowisku nie tylko ze względu na talent pisarski, lecz także swoich zdolności dyplomatycznych, gdy ustanowiono go arcybiskupem Dol (de Bretagne). Balderich przez wielu badaczy tego

341 Por. 310.(13.) Hymnus de Sacerdotibus, Ad Laudes, „Dum sacerdotum celebrant fideles” (sf 5x4), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:400–401; *Commune pastorum*, Ad Officium lectionis, Pro pluribus pastoribus, Hymnus „Dum sacerdotum celebrant fideles” (sf 5x4), w: LH, 1977, 1:1102; LH, 1976, 2:1565; LH, 1977, 3:1438; autor zbioru „Te decet” podaje mylnie s. 1492 w t. IV LH, a tymczasem, por. LH, 1987, 4:1422; Teksty wspólne o pasterzach, Godzina czytań, O wielu pasterzach, Hymn „Kiedy sławimy uroczystym hołdem” (sf 5x4), w: LG, 2006, 1:1155; LG, 1984, 2:1627; LG, 1987, 3:1504; LG, 1988, 4:1516; zob. tit. „Maestri con le opere e la dottrina” – „Dum sacerdotum celebrant fideles” (sf 5x4, ww. 1-20); pozostałe źródła: Lib.H. 292; Chev. 5007; Szöv. II, 466; PL 171, 1652; H, n. 166, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 270 (nr 265?).

342 Por. 311.(14.) Hymnus de Sacerdotibus, Ad Vesperas, „Hi sacerdotes Domini sacrati” (5x4), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:401; *Commune pastorum*, Ad Laudes matutinas, Pro pluribus pastoribus, Hymnus „Hi sacerdotes Domini sacrati” (sf 4x4), w: LH, 1977, 1:1116; LH, 1976, 2:1581; LH, 1977, 3:1451–52; LH, 1987, 4:1435–36; Teksty wspólne o pasterzach, Jutrznia, O wielu pasterzach, Hymn „Oto kapłani Boga Najwyższego” (sf 4x4), w: LG, 2006, 1:1172; LG, 1984, 2:1644–45; LG, 1987, 3:1519–20; LG, 1988, 4:1531–32; zob. tit. „Vigilanti pastori e santificatori” – „Hi sacerdotes Domini sacrati” (sf 4x4, ww. 1-16); pozostałe źródła: Lib.H. 296; Chev. 7755; Szöv. II, 469; H, n. 168, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 273 (nr 267?).

okresu poezji francuskiej, zaliczany jest do tzw. „Kręgu Loary” (*Loirekreis*) lub też „Kręgu Angers”, który został też określony wprost, ze wskazaniem na trzech twórców: „Hildebert-Marbod-Balderich-Kreis”. Jeśli chodzi o biskupa z Bourgeuil, to napisał on dwa hymny o swoim poprzedniku na stolicy biskupiej w Dol, świętym Samsonie, które akurat znalazły się w zbiorze *Analecta*, a mają swe źródło w znanym *Kodeksie Watykańskim* z XII wieku (manuskrypt: *Codex Vaticanus Reginensis Latinus* 1351) zawierającym *Carmina* Baldrici, abbatis Burguliensis in Angegavis. Nawiązując już do samych syntagm Baldricza poświęconych św. Samsonowi, trzeba wymienić spośród nich następujące – kolejno w pierwszym (nr 455) i drugim (nr 456) utworze o tym samym tytule: „Pangamus, socii, cantica grata, Ut simus Domino templi sacrata” (455, sf 1cd) – „Wyśpiewujmy (sławmy), towarzysze [bracia] wdzięczne pieśni, abyśmy się stali w Panu jak świątynie uświęcone” (tł. wł.); „Omnino studuit vivere Christo” (455, sf 2b) – „Całkowicie (zupełnie) próbował żyć Chrystusem” (tł. wł.); „Fundebatque Deo pectore pleno” (455, sf 2d) – „I hojnie oddawał się Bogu całym sercem” (tł. wł.); „...sese potius sacrificabat Cordis in ara” (455, sf 3de) – „bardziej (lepiej, więcej) poświęcał na ołtarzu serca” (tł. wł.); „Vixit sacerdos inclitus, Totus supernis deditus” (456, sf 1cd) – „Żył kapłan znany (znamienity), cały oddany [rzeczom] niebiańskim [wyższym]” (tł. wł.); „Sol luxit alter saeculis” (456, sf 3cd) – „Słońce oświeciło następne stulecie” (tł. wł.)³⁴³.

Guido z Bazoches (przed 1146-1203, określane także jako Guido de Basochis, Cantor Catalaunensis; albo innymi imionami, które się napotyka: Guido Sancti Stephani, Guido von Châlons, Guy de Bazoches, Guy de Saint-Etienne) pochodził ze starej rodziny szlacheckiej. Guido najpierw został

343 Por. 455. De sancto Samsone - „Samsoni superis associato” (sf 5x5); 456. De sancto Samsone - „Clarissatus natalibus” (sf 5x4), w: Guido Maria Dreves, red., *Hymni inediti. Liturgische Hymnen des Mittelalters aus Handschriften und Wiederdrucken*, 4. wyd., AHMA, 19:252–53; Walsh, *TRE*, 760; zob. Balderich v. Burgeuil, w: Hermann Eberhart, „Hymnendichter”, w *LThK*, 5:562; wyczerpujące dane na temat życia i twórczości poetyckiej Baldericza, a zwłaszcza jego dwóch hymnów o św. Samsonie, zob. dane źródłowe oraz index, w: Max Manitius, *Geschichte der lateinischen Literatur des Mittelalters: Vom Ausbruch des Kirchenstreites bis zum Ende des zwölften Jahrhunderts*, red. Walter Otto i Iwan von Müller, t. 3, Handbuch der Altertumswissenschaft 9 (München: C.H. Beck'sche Verlagsbuchhandlung, 1931), 896–97 i 1092; dzieła poetyckie Baldericza ukazały się za sprawą P. Abrahamsa w Paryżu w 1926 roku; por. też nt. „Loirkreis”, w: Peter von Moos, *Hildebert von Lavardin 1056-1133: Humanitas an der Schwelle des höfischen Zeitalters*, t. 3, 34–36 (Stuttgart: Anton Hiersemann Verlag, 1965), 16 i 378.

subdiakonem, a później kanonikiem i kantorem kościoła w Châlons. Za życia nie wywyższał się i nie dążył do osiągnięcia hierarchicznych godności. Z jego listów dowiadujemy się, że studiował w Paryżu i Montpellier, skąd odwiedził opactwo Sain-Gilles, a potem utrzymywał się dzięki swemu nauczaniu w Châlons. Guido, jak wspominają nagrobne inskrypcje, uczy nas umiarkowanej wielkości (*Maior eram brevibus, brevior maioribus*), bycia ani bogatym ani biednym (*Nec dives nec egens*), ale zadowolenia ze swych skromnych dochodów, czyli takiej wewnętrznej równowagi. Zmarł jako kantor Châlons w 1203 roku, o czym zaświadcza Alberich z Troisfontaines. Hymny Guido de Bazoches są zachowane w rękopisach jego listów należących do Opactwa Orval, obecnie znajdują się w bibliotece Ateneum w Luksemburgu (Cod. 27, ancien 108). Jest on autorem, którego sekwencje i hymny pozwalają rozpoznać jego niezwykle umiejętności w sztuce rymowania, na co wskazuje już chociażby liczba różnorodnych co do formy dziewiętnastu utworów Guido, które znalazły się w zbiorze *Analecta*. Wymieńmy więc wybrane syntagmy z tej bogatej kolekcji jego utworów: – w pierwszym hymnie (nr 344. (1.)) o Bożym Narodzeniu pojawiają się cztery syntagmy „lumen, -is” (sf 2; 3; 4); „hominum... Mediator pius” (sf 4) – „święty Pośrednik ludzi” (tł.wł.); „Ut eius hodie Nos a miseria Redderet gratiae Misericordia” (sf 7) – „Aby nas dzisiaj Jego Miłosierdzie od nędzy zwróciło łasce” (tł.wł.); – w drugim hymnie (nr 345.(2.)) przeznaczonym na święto z okazji Obrzezania Pana (Przedstawienia w świątyni, Ofiarowania Pańskiego) mamy także odwołanie do światła-Światłości: „O lux digna laudibus” (sf 2) – „O światłości godna pochwały” (tł.wł.); „Multiformi lumine”, „Luminoso nomine” (sf 5) – „Różnorodnym światłem”, „światłym imieniu” (tł.wł.); „Mira cuius largitas” (sf 6) – „którego wspinała hojność” (tł.wł.); – w trzecim tekście (346.(3.)) na tą samą celebrację Ofiarowania (Obrzezania) Pana wynotowujemy następujące syntagmy: „Laetitiae dans exercitium” (sf 2) – „Radość dawania ćwiczeń” (tł.wł.); „O quam felix cuius ad gaudia Conveniunt” (sf 3) – „O, jakże szczęśliwy, kto razem z innymi przychodzi do radości” (tł.wł.); – w czwartym utworze (347. (4.)) dedykowanym na Epifanię Pańską mamy sporo syntagm, które warto tutaj uwypuklić: „Regi nato,... Psallat corde noster chorus Et ore supplicii” (sf 1a) – „Króluje Narodzony... sercem i ustami wyśpiewuje nasz chór błagania” (tł.wł.); „Aqua vinum consecratur Divino munere” (sf 2a) – „Woda

wino konsekrowane Bożą mocą” (tł.wł.); „Aquam vinum dulcoravit Mutato genere” (sf 2b) – „Wodę wino osładza (uwesela) istotą zmienioną” (tł.wł.); „Lavit sanctus sanctiorem, Fontem in flumine” (sf 4a) – „Obmył święty świętszego, źródło w rzece” (tł.wł.); jako odpowiedź na poprzednią zwrotkę mamy – „Sed quis lavit et quem? Deum Homo, servus regem, eum, Qui redemit suum reum Proprio sanguine” (sf 4b) – „Lecz kto i kogo obmył? Boga Człowiek, sługa króla, tego, który odkupił stworzenie swoje własną krwią” (tł.wł.); „Novum opus et divinum! Aqua coepit esse vinum, Conditorem se dominum Ostendit conditor” (sf 5a) – „Dzieło nowe i boskie! Woda zaczęła być winem, Założyciela (Stwórcę) Pana sobie przedstawia założyciel (Stwórca)” (tł.wł.); „Et qui liber a crimine, Sacro respersus flamine, Mundi crimen in flumine Detersit hodie” (sf 11a) – „A kto wolny od występków (przestępstw), świętym Duchem (powiewem) w rzece zmasał (zmył) dzisiaj” (tł.wł.); niezmiernie ciekawe w treści porównanie dotyczące Objawienia (Epifanii) dynamiki Miłosierdzia Bożego w kontekście znaku w Kanie Galilejskiej: „Et ut aquam contra morem Vini vertit in liquorem, Ita suae per amorem Misericordiae” (sf 12a) – „I jak wodę przeciw zwyczajowi (naturze) w napój (płyn) wina zmienia, tak przez miłość [zmienia wodę] swojego Miłosierdzia” (tł.wł.); przechodząc dalej – z dziewiątego utworu (352.(9.)) dedykowanego eremicie i opatowi z Saint-Gilles, wspomóżycielowi – świętemu Idziemiu (s. Aegidius), także chcemy wydobyc kilka syntagm: „Christi verus imitator Paupertatis fit amator Et relictis omnibus Exsul abit, tollit crucem, Mavult Christum sequi ducem” (sf 6) – „Chrystusa prawdziwy naśladowca, ubóstwa czyni się miłośnikiem i wszystkich opuszczonych, wygnaniec odchodzi, krzyż znosi, chce podążać za Chrystuem wodzem” (tł.wł.); – w dziesiątym hymnie znajdujemy odwołanie do Krwi Chrystusa: „Lavans eum, qui nos lavit A peccatis et mundavit Mundum suo sanguine” (sf 7b) – „Obmywając Jego, który nas obmył z grzechów i oczyścił świat swoją Krwią” (tł.wł.); – w jedenastej kompozycji (354.(11.)) poświęconej bliżej nieznanemu męczennikowi św. Lupencjuszowi (s. Lupentio) pojawiają się takie zwroty jak: „Crimine liber” (sf 2), „veritatis Verus amator” (sf 4), „paxis amore” (sf 6); – również zasługuje na naszą uwagę następny utwór (355.(12.)), rozpoczynający się od słów „Christo nostra devotio”, także ku czci wyżej już wymienionego świętego męczennika. Obecne są tam następujące syntagmy: „Christo nostra devotio, sacro flagrans spiramine, Laudis excelsa gloriam Voce

resultet hodie” (sf 1) – „*W Chrystusie nasza świętość (pobożność), płonąca świętym oddechem, przez chwałę uwielbienia podniosłym głosem dziś się wzbi-ja*” (tł.wł.); „*Regi regum exhiberet Sacerdotis officium*”, „*Regale sacerdotium*” (sf 2) – „*Niech ukazuje Króla królów oficjum Kapłana*”, „*Królewskie kapłaństwo*” (tł.wł.); „*In laudem Christi militis*” (sf 5) – „*Na chwałę wojska Chrystusa*” (tł.wł.); – trzynastym z kolei utworem (356.(13.)) jest hymn ku czci św. Remigiusza, który, jak to wynika z treści, był „*Christi... confessoris*” (sf 2a) – „*Chrystusa... wyznawcy*” (tł.wł.); tak jak w poprzednich utworach, także i tu pojawiają się syntagmy światła: „*Spirituali lumine*” (sf 7b), „*Decorat lumine*” (sf 8a), jak również wprost skierowane do krwi Chrystusa i Jego Miłosierdzia: „*sanguine Christi*” (sf 10b) oraz „*Christi misericordiam*” (sf 12b); – w czternastej kompozycji (357.(14.)) poświęconej świadectwu męczeństwa św. Rufina i Walerego (Waleriusza), którzy przelali swą krew w imię Chrystusa i przyozdobili nią Kościół: „*Qui pretioso sanguine Fuso pro Christi nomine Purpurant ecclesiam*” (sf 2), natomiast znaki ich męki odzwierciedlają zwycięstwo Chrystusa: „*Signo Christi triumphali*” (sf 5), Chrystusa-Króla, który obmył nas z grzechów: „*Nos a peccatis abluat Rex caelestis*” (sf 5); na koniec mamy prośbę skierowaną do Chrystusa Odkupiciela, by uwolnił nas od tych męczarni przez krew męża: „*Haec tormentorum genera, Christe redemptor, libera Nos a viro sanguinum*” (sf 4); chodzi oczywiście o wstawiennictwo świętego Rufina – „*Christi martyr, o Rufine*” oraz Walerego – „*Christi miles, o Valeri*” (sf 6); – w piętnastym utworze (358.(15.)) ku czci św. Szczepana, ukamienowanego za wyznanie Pana (sf 5) zastosowano na końcu pięciu z sześciu zwrotek inwokację do „*krwi*” tego męczennika („*suo sanguine*”), którego określa się mianem „*protomartyr*”. Tylko w piątej strofie pojawia się wprost odniesienie do Krwi Pana („*Tuo sanguine*”), której owa krew Szczepana towarzyszy; – także w następnym hymnie (359.(16.)) chodzi o męczennika („*Martyr Christi, quem laudamus*”, sf 1a), tym razem św. Tomasza Becketa, zwanego Kantauryjskim (ur. ok. 1118 w Londynie, zm. 29 grudnia 1170 w Canterbury), który był arcybiskupem Canterbury (1162-1170) i kanclerzem Anglii. Hymn jest pełen odniesień do jego życia i śmierci. Oprócz tytułu męczennika, obdarza się go mianem „*Pastor bonus*” (sf 3b) – „*dobry pasterz*”, bo jest „*mężem pełnym łaski*” (tł.wł.) – „*Vir plenus gratia*” (sf 5a), który żył i działał dla imienia Chrystusa – „*Pro Christi nomine*” (sf 5a); Tomasz to

„Pater amabilis” (sf 6a) - „Ojciec godny miłości” (tł.wł.); - drugi hymn (360. (17.)) jemu poświęcony zawiera podobne treści: „grex pastorem” (sf 1), „Christi miles” (sf 2); „lumina” (sf 8); pojawia się też wyjątkowa syntagma: „Fonte trahit gratiarum” (sf 5) - „źródłem łask przyciąga” (tł.wł.), a na końcu gra słów pomiędzy *łękiem a miłością i umiłowaniem* podmiotu tego hymnu: „Sub timore constitutus, Sed amore resolutus... Ut dilectus est locutus” (sf 6); - w dwóch ostatnich kompozycjach Guido z Bazoches nic dla nas szczególnego się nie pojawia³⁴⁴.

W podsumowaniu twórczości Guido na uwagę zasługuje następująca tematyka: światła-Światłości, kapłaństwa Chrystusa, Królowania i pośrednictwa Chrystusa Odkupiciela, łaski Jego Miłosierdzia, odwołania się do symboliki Godów w Kanie Galilejskiej, obmycia z grzechów i symboliki Chrztu Jezusa w Jordanie, obmycia z grzechów całego świata Krwią Chrystusa, naśladowania i udziału w Jego miłości, w Nim samym krwi męczenników przelanej za Niego. W tym naśladowaniu Chrystusa, określanym jako „sequela Christi” szczególnie trzeba podkreślić u Guido postawę „nie czynienia różnicy”, czyli

344 Por. utwory zebrane w „Analecta”: 344.(1.) De Nativitate Domini - „Qui cuncta condidit” (sf 7x9, ss. 508-509); 345.(2.) In Circumcisione Domini. De Festo Baculi - „Anni novi redivit” (sf 9x7, ss. 509-510); 346.(3.) In Circumcisione Domini. De Festo Baculi - „Adest dies” (sf 7x11, ss. 510-511); 347.(4.) In Epiphania Domini - „Regi nato, quem decorus” oraz „In bac die laudis mirae” (sf 24: 12/a/x4 oraz 12/b/x4, ss. 511-512); 348.(5.) De Beata Maria V. - „Laudes canamus virginis”; ref. „Nostris, regina, precibus” (sf 6x6, 1x8; ref.x4, ss. 512-513); 349.(6.) De Beata Maria V. - „Dei matris cantibus”; ref. „O gloriosa domina” (sf 7x9; ref.x3, ss. 513-514); 350.(7.) De sancto Aegidio - „Alme confessor meriti potentis” (sf 8x4, ss. 514-515); 351.(8.) De sancto Aegidio - „Suscipe, sancte pater Aegidi, quos tibi fructus” (ww. 1-22, ss. 515-516); 352.(9.) De sancto Aegidio - „Quantum decet, quantum valet” (sf 11x6, ss. 516-517); 353.(10.) De s. Iohanne Baptista - „O praecursor, ortu cuius” oraz „Dona nobis, te rogamus” (sf 22: 11/a/x4 oraz 11/b/x4, ss. 517-518); 354.(11.) De sancto Lupentio - „Martyr ignis sacer et sacerdos” (sf 7x4, ss. 518-519); 355.(12.) De sancto Lupentio - „Christo nostra devotio” (sf 7x8, ss. 519-520); 356.(13.) De sancto Remigio - „Oremus omnes pariter” oraz „Voce profert laetabunda” (sf 24: 12/a/ oraz 12/b/ o różnej ilości wersów: 3-7, ss. 520-522); 357.(14.) De ss. Rufino et Valerio - „In hoc sacro sollemnio” (sf 6x10, ss. 522-523); 358.(15.) De sancto Stephano - „Protomartyr Stephanus” (sf 6x8, ss. 523-524); 359.(16.) De s. Thoma Cantuariensi - „Martyr Christi, quem laudamus” oraz „Donet nobis, ut insigne” (sf 14: 7/a/ oraz 7/b/ o różnej ilości wersów: 3-12, ss. 524-525); 360.(17.) De s. Thoma Cantuariensi - „Luge lucis, Anglia” (sf 12: 4x8 i 8x6, ss. 525-526); 361.(18.) Recta monentem sequendum - „Quisquis consilia” (sf 7x8, ss. 526-527); 362.(19.) De Bono Mortis - „Quam gravis exilii fuit haec proscriptio, per quam” (ww. 1-14, s. 527), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:507-27; zob. o sztuce wierszowych modlitw rymowanych Guido von Bazoches, którego to hymny nie zostały użyte w liturgii, w: Eberhart, *LThK*, 5:562; Guido z Bazoches jako świadek twórczości hymnicznej we Francji XI-XII wieku, w: Walsh, *TRE*, 760.

wewnętrznej równowagi, którą późniejsze wieki sformułują jako zasadę świętej obojętności, tzn. nie skłaniania się ani ku jednej, ani ku drugiej rzeczy stworzonej, chyba, że byłoby to wolą Bożą. Chodzi o dokonanie wyboru, który powinien być zgodny z wolą Boga, a nie dokonany pod wpływem nieuporządkowanych przywiązań (zob. św. Ignacy Loyola³⁴⁵).

Piotr Czcigodny (ok 1092-1156), którego utwory (Stücke) w klasycznych metrach wydają się nieco drewniane, podczas gdy jego rymowane hymny są udane (zob. AHMA 48)³⁴⁶, był opatem Cluny, autorem jednego hymnu („Hymnus Petri Benerabilis, Abbatis Cluniacensis”) poświęconego wielkiemu zakonodawcy i Patronowi Europy, św. Benedyktowi – „Inter aeternas superum coronas” (sf 9x4). Ten długi utwór zamieszczono w *Analecta* z przeznaczeniem na celebrację Nieszporów. Został on napisany przez Piotra wierszem metrycznym ze strofą saficką. Natomiast w *Liurgia Horarum* znalazła się kompozycja złożona z trzech zwrotek (kolejno, sf 1-3ab;) tekstu oryginalnego ze zmianą dwóch ostatnich wersów trzeciej strofy na inne, wyjęte z hymnu „*Laudibus cives*” Jana Santeuil (sf 3cd, ww. 11-12). Czwarta zwrotka jest nowym elementem utworu, a została dodana po to, by zawrzeć w odpowiednich słowach modlitwy konieczność podążania drogami Ewangelii dla tych, co żyją Regułą Benedykta. Całość zamyka doksologia, która jest taka sama jak w hymnie *Legifer prudens* (Lentini, n. 177). *Liturgia Horarum* podaje w rubryce, że hymn ten należy odmawiać także podczas Godziny czytań, a nie tylko Nieszporów, jak to wskazano w zbiorze „*Te decet*”. Tymczasem polski tekst *Liturgii Godzin* idzie w tej mierze dokładnie za Lentinim. Autor tej kolekcji do hymnu „*Inter aeternas*” (11 lipca) przyporządkował tytuł: „Błogosławiony z imienia i przez łaskę”. Warto zwrócić uwagę na syntagmy ukazujące naśladowanie Chrystusa i Ewangelii, jak również Reguły Benedykta: „*Iam docens omnes populos subesse legibus tandem placisque Christi, fac tuis cuncti precibus petamus caelica semper*” (sf 4, LH) – „Przez nią wskazałeś, jak trzeba się poddać Sercem ochotnym prawom Ewangelii; Pomóż nam wszystkim podążać z weselem Drogą świętości” (sf 4, LG) – w tekście łacińskim wyraźnie jest wymieniony Chrystus, a w polskim – Ewangelia³⁴⁷.

345 Por. cel i „fundament” ćwiczeń duchowych, w: Loyola, *ĈD*, 25–27, nr 21 i 23.

346 Por. Walsh, *TRE*, 760.

347 Por. 257.(8.) De sancto Patre Benedicto Hymnus, Ad Vesperas, „*Inter aeternas superum coronas*” (sf 9x4), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 48:240–41; S. Benedicti, abbatis (die 11 julii), Ad

W naszych historycznych poszukiwaniach na polu twórczości hymnicznej nie wolno pominąć św. opata Bernarda z Clairvaux, który po swej śmierci cieszył się dużą sławą i rosnącym kultem zwłaszcza pośród mnichów, i to nie tylko z własnego kręgu, dlatego też było rzeczą oczywistą, że chcieli oni przypisać mu wszystko, co mogło wiązać się z jego twórczością i osobą, albo co miało nawet tylko posmak jego autorstwa spośród wielu krążących wówczas anonimowych wierszy. Uwzględniając ten historycznie możliwy kontekst (jak to uczynił np. M. Haureau), każdy badacz znający się na łacińskich tekstach, dostrzeże w kompozycjach pseudo Bernardyńskich takie cechy, takie atrybuty wyróżniające je od autografów świętego, które sytuują ich powstanie na XV lub XVI wiek. Wolno nam przytoczyć opinię badaczy twórczości tamtych wieków, takich jak Horstius i Mabillon, według których przynajmniej siedem tekstów na trzydzieści sześć kompozycji napisanych wierszem autentycznie przez świętego opata z Clairvaux, nie pochodzi od niego, tylko z wyżej wymienionych powodów pobożności lub braku krytyki była mu przypisywana. Pomimo to, wiedząc o tym, Mabillon uznał, że ma obowiązek wydrukować siedem z tych poetyckich esejów w swoim wydaniu dzieł św. Bernarda. Spośród nich trzeba wymienić: *Carmen paraeneticum ad Raynaldum*; następnie – *Rhythmus de contemptu mundi*; dalej, znany nam *Jubilus rhythmicus de nomine Jesu* (czyli „*Jesu dulcis memoria*”); następny to *Oratio rhythmica ad unum quodlibet membrorum Christi patientis et a cruce pendentis*; jak również *Oratio devota ad D. Jesum et B. Mariam matrem ejus*, oraz w końcu, znaną prozę złożoną z siedmiu zwrotek *De Nativitate Domini* („*Laetabundus Exultet chorus, Alleluia*”)³⁴⁸.

Teraz rozumiemy, dlaczego przez długi czas przypisywano także Bernardowi autorstwo „*Dulcis Jesu memoria*”³⁴⁹, jednak już z pewnością możemy stwierdzić: Officium lectionis, Hymnus „Inter aeternas superum coronas” (sf 5x4), ut ad Vesperas, w: LH, 1977, 3:1263 i 1266–67; Św. Benedykta, opata, patrona Europy (11 lipca), Nieszpory, Hymn „Między świętymi zwieńczony nagrodą” (sf 5x4), w: LG, 1987, 3:1310; zob. tit. „Benedetto di nome e per grazia” – „Inter aeternas superum coronas” (sf 5x4, ww. 1-20); pozostałe źródła: Lib.H. 396; Chev. 8992; Szöv. II, 471; PL 189, 1019; H, n. 266; Brev. Ben., w: Lentini, *Te decet hymnus*, 183 (nr 178); jego „Sekwencja na Boże Narodzenie” w przekładzie Jerzego Litwiniuka znajduje się w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 371–74.

348 Por. Vacandard, „Les Poèmes Latins attribués à Saint Bernard”, *RQH* 49, nr (5)25 (1891), 218 i 226–27.

349 Por. takie same stanowisko prezentuje w swojej książce: Milvia Fioroni, red., *Anonimo Cisterciense del XII secolo - „Dulcis Jesu memoria”*, coll. Sapiencia 14 (Milano:

dzić, że to nie on napisał ten hymn, który pierwotnie był przeznaczony na Laudesy święta Przemienienia Pańskiego, natomiast w *Breviarium Romanum* został lekko zmodyfikowany tytuł tego utworu (*Iesu dulcis memoria*) a sam tekst przesunięto na nieszpory święta Najświętszego Imienia Jezus. Natomiast w *Liturgia Horarum* znowu powrócił do celebracji Jutrzni. Jeśli chodzi o treść, jak zauważa ks. Z. Wit, hymn wielbi naszego Pana Jezusa Chrystusa jako źródło radości i prawdy, która jawi się jednocześnie jako światło umysłu; stanowi on także prośbę o to, by zamieszkał On w każdym z nas oraz, byśmy poprzez Chrystusowy dar prawdy i miłości stawali się coraz bardziej podobni do Niego.

Syntagmy hymnu „Iesu dulcis memoria” (tyt. „*De Nomine Iesu Rhythmus*”) podajemy prawie w całości ze względu na ich tematyczną wartość, na podstawie tekstu pierwotnego wraz z odniesieniami do tłumaczeń³⁵⁰. Wymieńmy interesujące nas w nim syntagmy:

„Iesu dulcis memoria, Dans vera cordi gaudia: Sed super mel et omnia Eius dulcis praesentia” (sf 1, PL, 1BR) – „Jezu, słodkie wspomnienie, dające sercu radości prawdziwe; lecz ponad miód i wszystko słodka jego obecność” (sf 1, Gładysz)³⁵¹; „Nil canitur suavius, Nil auditur jocundius, Nil cogitatur dulcius, Quam Jesus Dei Filius” (sf 2, PL, 2BR) – „Nic nie śpiewa się milej, o niczem nie myśli się słodziej nad Jezusa, Syna Bożego” (sf 2, Gładysz); „Iesu spes poenitentibus, Quam pius es petentibus, Quam bonus te quaerentibus! Sed quid invenientibus!” (sf 3, PL, 3BR) – „Jezu, nadziejo pokutujących, jakżeż miłościwym jesteś dla proszących! Jak dobrym dla szukających! Lecz czymże dla odnajdujących (Cię)?” (sf 3, Gładysz); czwarta zwrotka jest pomijana, a warto by ją przytoczyć: „Iesu, dulcedo cordium! Fons vivus, lumen mentium, Excedens omne gaudium, Et omne desiderium” (sf 4, PL) – „Jezu, serc słodkości, źródło żywe, światłości dusz, przewyższający wszelką radość i wszelkie pragnienie” (sf 3, Gładysz); „Nec lingua potest dicere, Nec littera esprimere, Expertus novit tenere, Quid sit Iesum diligere” (sf 5, PL, 4BR) – „Ani język nie umie wypowiedzieć, ani pismo wyrazić: doświadczony (tylko) Edizioni Glossa, 2004).

350 Por. Jubilus Rhythmicus, De Nomine Jesu - „Iesu dulcis memoria”, w: Jacques-Paul Migne, red., S. Bernardi, *Clarae-Vallensis abbatis primi, Opera omnia*, editio nova: Joannis Mabillon, *Patrologiae cursus completus. Series latina* 184 (Apud J.-P. Migne editorem, 1862), kol. 1317–1320, n. 898–899.

351 Por. omawiane hymny *Breviarium Romanum*: 36. Ad Vesperas (1); 37. Ad Matutinum (1); 38. Ad Laudes (1), w: Gładysz, *Hymny brewjarza rzymskiego oraz patronatu polskiego*, 77–81.

może uwierzyć, co znaczy miłować Jezusa” (sf 4, Gładysz); zamiast zwykłej doksologii w *Breviarium Romanum* pojawia się modlitwa kończąca hymn „Sis, Jesu, nostrum gaudium” (sf 5a, BR) - „Bądź, Jezu, naszą radością” (sf 5a, Gładysz), która stanowi nawiązanie do Listu św. Pawła do Kolosan (3,4). Bogactwo i różnorodność treści tej długiej kompozycji na tym się nie wyczerpuje, gdyż stanowi ona źródło dla autonomicznych zwrotek, jak również takich, które dały początek innym hymnom. Przytoczmy więc następane syntagmy: „Jesum queram in lectulo, Clauso cordis cubiculo: Privatim et in publico Quaeram amore sedulo” (sf 6) – „*Będę szukał Jezusa na moim łożu, w zamkniętej celi mego serca: wewnątrz i zewnątrz, będę Go szukał miłością troskliwą*” (tł. własne); „Cum Maria diluculo Jesum quaeram in tumulo, Clamore cordis querulo, Mente quaeram, non oculo” (sf 7) – „*Z Marią o świecie, będę szukał Jezusa w Grobie, z okrzykiem serca płaczącym, nie będę Go szukał oczami, lecz umysłem*” (tł.wł.); ósma zwrotka koncentruje naszą uwagę już na samych poszukiwaniach w Grobie i na spotkaniu z Jezusem Zmartwychwstałym podobnie jak to miało miejsce u Marii, która upadła Mu do nóg i je objęła. Dalej, „Jesu, Rex admirabilis, Et triumphator nobilis, Dulcedo ineffabilis, Totus desiderabilis” (sf 9, PL; sf 1, BR) – „Jezu, Królu przedziwny i zwycięzco wsławiony, słodkości niewypowiedziana, cały godny pożądania” (sf 1, Gładysz); „Mane nobiscum, Domine, Et nos illustra lumine, Pulsa mentis caligine, Mundum reple[ns] dulcedine” (sf 10, PL, 4BR) – „Zostań z nami, Panie i oświeć nas światłością, odpędziwszy ciemność ducha, napełnij świat słodkością” (sf 4, Gładysz); w jedenastej zwrotce nawiązuje się do tematu nawiedzenia przez Jezusa serca wiernego i oświecenia go światłem prawdy: „Quando cor nostrum visitas, Tunc lucet et veritas, Mundi vilescit vanitas, Et intus fervet caritas” (sf 11, PL, 2BR) – „Gdy nawiedzasz serce nasze, wówczas przyświeca mu prawda, niknie marność świata, a wewnątrz płonie miłość” (sf 2, Gładysz); w następnej: „Amor Jesu dulcissimus Et vere suavissimus, Plus millies gratissimus Quam dicere sufficimus” (sf 12) – „*Miłości najśodsza Jezusa, prawdziwie najbardziej łagodna (słodka, kojąca), tysiąckroć bardziej godna przyjęcia, niż można by (wy)powiedzieć*” (tł. wł.). Trzynasta zwrotka „Hoc probat ejus Passio” wyraża doświadczenie Męki oraz wylanie Krwi Chrystusa („sanguinis effusio”), które dało nam Odkupienie i przyniosło wizję Boga, możliwość Jego oglądania. Czternasta strofa („Jesum

omnes angoscite, Amorem ejus poscite: Jesum ardentem quaerite, Quaerendo inardescite”, sf 14, PL, 4BR) stanowi gorącą zachętą do szukania Jezusa z jeszcze większym zapałem niż dotąd: „Jezusa wszyscy uznawajcie, o miłość jego proście, Jezusa gorliwie szukajcie, szukając rozpalajcie się” (sf 4, Gładysz). Piętnasta „Sic amantem diligite” stanowi wzmocnienie zachęty, by miłować Kochającego i odwzajemniać Jego miłość. Szesnasta zwrotka jest źródłem nowego hymnu, który bierze swą nazwę od pierwszych jej słów: „Jesu, auctor clementiae, totius spes letitiae, dulcoris fons et gratiae, verae cordis deliciae” (sf 16) – „Jezu, źródło miłosierdzia (łaski), nadziejo każdej radości, źródło słodyczy i łaski, prawdziwej rozkoszy serca” (tł.wł.). Następująca zaraz po niej zwrotka – „Jesu mi bone, sentiam” (sf 17), w nawiązaniu do uczuć stanowiących odbicie uczuć i miłości Jezusa, jest prośbą o możliwość oglądania chwały Jezusa w obecności Jego samego. Ta zwrotka, która następuje, w piękny i pokorny sposób ukazuje powód, dla którego człowiek mówi o miłości i z miłości do Jezusa: „Cum digne loqui nequeam, De te, tamen non sileam: Amor facit ut audeam, Cum solum de te gaudeam” (sf 18) – „Nawet, jeśli nie jestem w stanie mówić w sposób godny, o Tobie, to jednak nie będę milczał: miłość czyni mnie śmiałym, ponieważ tylko Tobą się cieszę” (tł.wł.); dalej, „Tua, Jesu, dilectio, Grata mentis refectio, Replens sine fastidio, Dans famem desiderio (sf 19) – „Twoja miłość, Jezu, upragniony pokarm umysłu, wypełniając (go) bez całkowitego nasycenia, z pragnieniem wzmagają głód” (tł.wł.); kolejna zwrotka porusza już bardzo charakterystyczny temat „smakowania”, „pragnienia” i „picia” z Jezusa, który jest źródłem dla wierzącego: „Qui te gustant, esuriunt, Qui bibunt adhuc sitiunt; Desiderare nesciunt, Nisi Jesum, quem diligunt” (sf 20, PL, 2BR) – „Którzy Ciebie kosztują, łakną; którzy piją, więcej pragną; pożądać nie umieją, jeno Jezusa, którego miłują” (sf 2, Gładysz); „Quem tuus amor ebriat, Novit quid Iesus sapiat: Quam felix est, quem satiat! Non est ultra quod cupiat” (sf 21) – „Kogo upoiłaby (odurzyła) Twoja miłość, poznał co Jezus miałby smakować: jakże szczęśliwym jest, którego nasycą (zaspokaja)! Nie ma nic innego czego można by pragnąć (pożądać)” (tł.wł.); „Jesu, decus angelicum, In aure dulce canticum, In ore mel mirificum, In corde nectar caelicum” (sf 22, PL, 1BR) – „Jezu, ozdobo anielska, w uchu pieśni słodka, w ustach miodzie cudowny, w sercu nektarze niebiański” (sf 1, Gładysz); „Desidero te milies, Mi Jesu; quando venies? Me laetum quando

facies? Me de te quando saties?” (sf 23) – „Pragnę Cię tysiąckroć, Mój Jezu, kiedy przybędziesz? Kiedy uczynisz mnie radosnym? Kiedy nasycisz mnie Sobą?” (tł.wł.); „Amor tuus continuus Mihi languor assiduus, Mihi fructus mellifluus Est et vitae perpetuus” (sf 24) – „Miłość Twoja jest nieprzerwana, dla mnie (jest) tęsknotą (omdleniem) nieustanną (stałą), i jest moim słodkim owocem życia wiecznego” (tł.wł.); „Jesu, summa benignitas, Mira cordis jucunditas, Incomprehensa bonitas, Tua me stringat charitas” (sf 25) – „Jezu, najwyższa hojności (dobroci, życzliwości, miłosierdzie), wspaniała serca radości, niepojęta dobroci, niech Twoja miłość mnie przynagła” (tł.wł.); w następnej strofie pojawia się oczywista konstatacja, że dla wierzącego wielkim dobrem (korzyścią) jest miłowanie Jezusa tak, by On wystarczył, by nie szukać niczego innego – „Bonum mihi diligere Jesum, nil ultra quaerere” (sf 26ab); „O Jesu mi dilectissime, Spes suspirantis animae! Te quaerunt piae lacrimae, Te clamor mentis intimae” (sf 27, PL, 3BR) – „O Jezu mój najśodszy, nadziejo duszy tęskniącej! Ciebie szukają łzy pobożne, Ciebie głos z głębi serca” (sf 3, Gładysz); „Quocumque loco fuero, Mecum Jesum desidero: Quam laetus, cum invenero! Quam felix, cum tenuero!” (sf 28) – „W jakimkolwiek miejscu będę, pragnę ze mną (we mnie, dla mnie) Jezusa, jakże szczęśliwym będę, kiedy go znajdę, jak bardzo jestem szczęśliwy, kiedy go uściskam” (tł.wł.); w następnej strofie na uwagę zasługuje syntagma podkreślająca jakość głębokiego związku z Chrystusem: „Tunc felix Christi copula” (sf 29c) – „wtedy (potem) szczęśliwe zjednoczenie z Chrystusem” (tł.wł.); „Jam quod quaesivi, video: Quod concupivi, teneo: Amore Jesu langueo, Et corde totus ardeo” (sf 30) – „Już widzę, czego szukałem, pojmuję to, czego pragnę: z miłości Jezusa jestem znużony (chory), i całym sercem płonę” (tł.wł.); następnie pojawia się strofa, która mocno podkreśla niegasnącą miłość Jezusa, jej ciepło, które nigdy nie umiera, a wręcz przeciwnie, daje wzrost i wewnętrzny zapal – „Jesus cum sic diligitur, Hic amor non exstinguitur; Non tepescit, nec moritur; Plus crescit, et accenditur” (sf 31); dalej, „Hic amor ardet jugiter, Dulcescit mirabiliter, Sapit delectabiliter, Delectat et feliciter” (sf 32) – „Ta miłość płonie nieustannie, cudowną daje słodycz, smakuje przyjemniej i cieszy obficie” (tł.wł.); „Hic amor missus celitus Haeret mihi medullitus, Mentem incendit penitus, Hoc delectatur spiritus” (sf 33) – „Ta miłość posłana z nieba przylega do mego wnętrza

(w sercu), zapala całkowicie umysł, to cieszy ducha” (tł.wł.)³⁵²; „O beatum incendium, Et ardens desiderium! O dulce refrigerium, Amare Dei Filium!” (sf 34) – „O, błogosławiony ogień, i żarliwe pragnienie! O słodkie orzeźwienie: kochać Syna Bożego” (tł.wł.); „Jesu, flos Matris Virginis, Amor nostrae dulcedinis, Tibi laus, honor nu[=o]minis Regnum beatitudinis” (sf 35, PL, 5BR) – „Jezu, kwiecie Matki Dziewicy, słodyczy naszej miłości, Tobie chwała, cześć imieniu, królestwo szczęśliwości” (sf 5, Gładysz). Trzeba tu zaznaczyć, że często pomija się strofę „Veni, veni, Rex optime, Pater immensae gloriae...” (sf 36ab) – „Przyjdź, przyjdź, Królu najlepszy, Ojciec nieskończonej chwały...” (tł.wł.), dlatego też o niej wspominamy. Dalej: „Jesu sole serenior, Et balsamo suavior, Omni dulcore dulcior, Caeteris amabilior” (sf 37) – „Jezu jaśniejszy od słońca, i bardziej łagodny (miły, łaskawy) niż balsam, słodszy od każdej słodyczy, godniejszy miłości od innych” (tł.wł.); „Cujus gustus sic afficit, Cujus odor me reficit, In quo mea mens deficit, Solus amanti sufficit” (sf 38) – „[Jezus], którego smak tak [mnie] wzrusza (usposabia), którego zapach mnie orzeźwia, w którym mój umysł traci siłę (omdlewa, słabnie), tylko wystarczy temu kto kocha” (tł.wł.); „Tu mentis delectatio, Amoris consummatio; Tu mea gloriatio, Jesu mundi salvatio” (sf 39) – „Ty, radość umysłu, spełnienie miłości, Ty moja chwała, Jezu, zbawienie świata” (tł.wł.); „Mi dilecte, revertere, Consors paternae dexteræ: Hostem vicisti prospere, Jam coeli regno fruerè” (sf 40) – „Powróć, mój umiłowany, który współdzieliłś prawicę Ojca: całkowicie zwyciężyłeś wroga, już cieszysz się z Królestwa niebios” (tł.wł.); „Sequar te quoquo ieris, Mihi tolli non poteris, Cum meum cor abstuleris, Jesu laus nostri generis” (sf 41) – „Pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz; nie będziesz mógł być oddalony ode mnie, bo zabierzesz mi serce, Jezu chwała rodzaju ludzkiego” (tł.wł.); „Coeli cives occurrite, Portas vestras attollite, Triumphatori dicite, Ave, Jesu rex inclyte” (sf 42) – „Pośpieszcie (pójdźcie) obywatele nieba, podnieście wasze bramy, powiedzcie Zwycięzcy: Bądź pozdrowiony (Witaj), Jezu Królu sławny (szlachetny)” (tł.wł.); „Rex virtutum, rex gloriae, Rex insignis victoriae, Jesu largitor veniae, Honor coelestis patriae” (sf 43) – „Królu cnót, Królu chwały, Królu niezwykłego (wybitnego) zwycięstwa, Jezu Dawco łaski (przebaczenia, pobłażliwości)” (tł.wł.). Często pomija się strofę: „Tu fons misericordiae, Tu verae lumen patriae: Pelle nubem tristitiae,

352 Por. Migne, PL, kol. 1317–1318.

Dans nobis lucem gloriae” (sf 44) – „Tyś źródłem miłosierdzia, Tyś światłem prawdziwej ojczyzny: dając nam światło chwały” (tł.wł.), dlatego też ją tutaj przytaczamy, by dać pełny obraz hymnu. Dalej, „Te coeli chorus praedicat, Et tuas laudes replicat: Jesus orbem laetificat, Et nos Deo pacificat” (sf 45) – „Chór nieba Ciebie wysławia i odpowiada (powtarza) na twoją chwałę: Jezus uszczęśliwia ziemię, a ns jedna z Bogiem” (tł.wł.); „Jesus in pace imperat, Quae omnem sensum superat: Hanc mea mens desiderat, Et ea frui properat” (sf 46) – „Jezus króluje w pokoju, który przekracza wszelkie zmysły: tegoż mój umysł pragnie, i nim szybko się raduje” (tł.wł.); „Jesus ad Patrem rediit, Coeleste regnum subiit: Cor meum a me transiit, Post Jesum simul abiit” (sf 47) – „Jezus powrócił do Ojca, wstąpił do Królestwa niebieskiego: Serce moje odeszło ode mnie (przeszło, poszło we mnie), za Jezusem, z Nim odeszło” (tł.wł.); a na samym w końcu z akcentem eschatologicznym: „Quem prosequamur laudibus, Votis, hymnis et precibus: Ut nos donet coelestibus, Secum perfrui sedibus. Amen” (sf 48) – „Więc chodźmy z uwielbieniami, głosami (śpiewami), hymnami i modlitwami, aby nas obdarzył (darami) niebieskimi, wraz z Sobą pozwolił cieszyć się miejscami w niebie. Amen” (tł.wł.)³⁵³.

W zbiorach zawierających całą twórczość Bernarda napotykamy także na integralne oficjum jego autorstwa – *Officium de S. Victore Confessore, A sancto Bernardo, rogatu Guidonis abbatis Arremarensis compositum*, a także związane z tym oficjum hymny na poszczególne godziny kanoniczne. Hymn na Nieszpory (I.) zawiera następujące interesujące nas syntagmy: „Christus

³⁵³ Por. tamże, kol. 1319–20; hymn „De Nomine Iesu Rhythmus” (Thes. hymnol. I, 227) – „Dulcis Iesu memoria”, w: Dreves i Blume, *Ein Jahrtausend lateinischer Hymnendichtung: Eine Blütenlese aus den Analecta hymnica mit literarhistorischen Erläuterungen*, 1–2:(II.) 35–37; Chevalier, *RH*, 1 A-K:574–75, nr 9540–44; integralny tekst „Iesu dulcis memoria” (sf 48x4 = ww. 192:4) wraz z aparatem krytycznym, w: Daniel, *Thesaurus hymnologicus, sive hymnorum canticorum sequentiarum circa annum MD usitatarum collectio amplissima*, 1–2:227–32; mamy też polski przekład wybranych zwrotek hymnu na święto Imienia Jezus: (I.11.) „Iesu dulcis memoria” (sf 5x4) – „Słodczyń, Jezu, tyś bez miary”, w: Korolko, *Hymny kościelne*, 54; oraz tłum. i opracowanie tekstu z komentarzem teologicznym do tekstu hymnu z *Breviarium Romanum*, Dominica inter Circumcisionem et Epiphaniam. Sanctissimi Nominis Jesu. Hymn nr 36. Ad Vesperas (1), sf 5x4, w: Gładysz, *Hymny brewjarza rzymskiego oraz patronału polskiego*, 77–78; tekst łaciński aktualnie obowiązujący: In Transfiguratione Domini (Die 6 augusti), Festum, Ad Laudes matutinas, Hymnus „Dulcis Iesu memoria” (sf 6x4), w: *LH*, 1987, 4:1030–31; aktualny tekst polski, Przemienienie Pańskie (6 sierpnia), Święto, Jutrznia, Hymn „Słodkie wspomnienie Jezusa” (sf 6x4), w: *LG*, 1988, 4:1021–22; Zbigniew Wit, „Dulcis Iesu Memoria”, w *Encyklopedia katolicka*, red. Feliks Grylewicz, Romuald Łukaszyk, i Ludomir Bienkowski (Lublin: TN KUL, 1983), kol. 346; Walsh, *TRE*, 760.

in illo vixit, et non ipse; Speculum vitae mortuis de mundo, Homo coelestis praebuit se ipsum” (sf 2a-c) – „*Chrystus żył w nim, a ja nie, lustro życia ze światła zmarłych, człowiek niebiański ukazał się*” (tł.wł.). Natomiast w hymnie *Ad Matutinum* mamy: „*Merito dulces angelorum voces Corpore gravi audiebat homo, Carneos luxus perimens, in carne Angelum vivens*” (sf 1) – „*Zasłużył [by] słodkie aniołów głosy, w ciężkim ciele człowiek słuchał, niszcząc luksusy cielesne, żyjąc w ciele anioła*” (tł.wł.). Z kolei hymn na Jutrznę (*Ad Laudes*) zawiera dość istotne dla naszej tematyki syntagmy: „*Vina de fonte non de vite manant, Musta pro rivis colorata fluunt, Benedicentis manu bene usa Pro torculari*” (sf 1) – „*Wina ze źródła nie z winorośli płyną, soki (gronowe) zabarwione płyną z rzekami, błogosławiącego ręką dobrze użytą w stosunku do (wedle) tłoczni*” (tł.wł.)³⁵⁴.

Następny, autentyczny tekst św. Bernarda poświęcony jest św. Mala-chiaszowi (Hymnus de Sancto Malachia). Tematyka hymnu jest różna od tej, której byśmy oczekiwali, ale pojawiają się pojedyncze, luźno powiązane z naszym tematem syntagmy, które tylko wymienimy: „*Nobilis signis, moribus suavis*”, „*inclutus triumphis*” (sf 1); dalej: „*Christo regnanti*”, „*quos amavit prius*” (sf 7); „*fonte pietatis*”, „*spernat miseros beatus Orphanos pater*” (sf 8); czy też pod koniec hymnu: „*Clarior tui corporis thesauro*” (sf 9). Choć w kontekście użycia ich ku czci świętego, to jednak to słownictwo znajduje się w nurcie i zasobie tych syntagm, które już znamy³⁵⁵.

Podsumowując całą, wyjątkowo obszerną i bogatą w treści kompozycję Pseudo-Bernarda – „*Jesu dulcis memoria*”, jak również pozostałych dwóch

354 Por. „*De Sancto Victore Hymnus ad Vesperas*” (Migne PP. LL. 183, 755) - „*Vita Victoris, meritis praeclari*”, w: Dreves i Blume, *Ein Jahrtausend lateinischer Hymnendichtung: Eine Blütenlese aus den Analecta hymnica mit literarhistorischen Erläuterungen*, 1–2:(I.) 238; zob. *Ad I Vesperas* (4 Hymnus) - „*Vita Victoris meritis praeclara*” (sf 5x4 wraz z doksologią); *Ad Matutinum* (6 Hymnus) - „*Merito dulces angelorum voces*” (sf 4x4); *Ad Laudes* (19 Hymnus) - „*Vina de fonte non de vite manant*” (sf 4x4), w: Johannis Mabillon, *Sancti Bernardi abbatis primi Clarae-Vallensis genuina sancti doctoris opera, quatuor prioribus tomis comlectens*, t. 1, *Opera omnia, cum genuina, tum spuria, dubiaque, sex tomis in duplici volumine comprehensa* (Parisiis: sumptibus Johannis Guignard, in aula magna Palatii, ad insigne s. Johannis, 1690), kol. 1257–1260.

355 Por. „*Hymnus de Sancto Malachia*” (Martène Ampl. Coll. I, 746) - „*Nobilis signis, moribus suavis*”, w: Dreves i Blume, *Ein Jahrtausend lateinischer Hymnendichtung: Eine Blütenlese aus den Analecta hymnica mit literarhistorischen Erläuterungen*, 1–2:(I.) 238–239; Walsh, *TRE*, 760.

przytoczonych tutaj hymnów, stanowią one dla nas najwspanialszy materiał do badań nad wybranymi kompozycjami poświęconymi Najświętszemu Sercu Jezusa. Nie da się o nich mówić nie odnosząc ich syntagmatycznych związków i treści właśnie do tradycji przypisywanej św. Bernardowi.

Stefan (Stephen) Langton (ok. 1150/60 – 1228) najpierw był mnichem zakonu cystersów, a potem został kanonikiem w Yorku, arcybiskupem Canterbury i prymasem Anglii. Langton studiował teologię w Canterbury i Paryżu, gdzie uzyskał tytuł profesorski i objął stanowisko kanclerza paryskiej Sorbony. Jeszcze w trakcie nauki poznał Lotario Conti di Segni, późniejszego papieża Innocentego III (1198-1216), który w 1206 ustanowił go kardynałem prezbiterem San Crisogono i wezwał na swego współpracownika do Rzymu (m.in. sygnował bulle papieskie). Był ostatnim kardynałem przed wielką schizmą zachodnią. Brał także czynny udział w IV. Soborze Laterańskim (1215). Langton był również jednym z głównych architektów „Wielkiej Karty Swobód” (1215 r.), jednakże popierając buntowników występujących przeciw królowi, popadł w niełaski papieża, który zawiesił go w pełnionych czynnościach. Przywrócił go do łask dopiero papież Honoriusz III (1218). W tym samym roku kardynał powrócił do Anglii, gdzie zmarł w Canterbury. Stefana Langtona umieszczamy w grupie twórców działających na terenie Francji, ponieważ wszystkie jego pisma, może za wyjątkiem tych oficjalnych aktów wydawanych w różnorodnych miejscach i okolicznościach, tak naprawdę pochodzą i wyrastają wprost z jego nauczania jako profesora Sorbony w Paryżu. Chodzi tutaj głównie o pisma teologiczne (tzw. *quaestiones*), komentarze do ksiąg biblijnych (przypisywany mu podział tekstu na rozdziały), do dzieła Piotra Comestora („*Historia Scholastica*”), czy do „Sentencji” Piotra Lombarda³⁵⁶. Musiał także zajmować się twórczością hymniczną, a także sekwencjami, skoro panowało przekonanie, że prawdopodobnie jest autorem *Psalterza Najświętszej Maryi Panny*. Ponadto, jemu także – choć nie wszyscy się z tym zgadzają³⁵⁷, przypisuje się „złotą sekwencję” *Veni sancte Spiritus*.

356 Por. Ewa Czerwińska, „Langton Stephen”, w *Encyklopedia Kościoła*, red. Frank L. Cross i Elizabeth A. Livingstone, Prymasowska Seria Biblijna (Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2004), 19–20.

357 Por. cały spór przedstawia: Raby, *A History of Christian Latin Poetry from the Beginnings to the Close of the Middle Ages*, 343; cyt. za: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 438.

Niektórzy, tak jak redaktorzy *Analecta*, jako najbardziej prawdopodobnego, wskazują Innocentego III, jako autora tego tekstu. Niekiedy nawet, choć dziś to wszyscy odrzucają, wskazywano także na: Króla Roberta II z Francji (†1031) albo Hermannusa Contractusa z Reichenau (†1054). Wiemy z pewnością, że zanim pojawiła się w Anglii, była już znana w Niemczech oraz we Francji pod koniec XII wieku. Z całego tekstu tej pięknej kompozycji powinniśmy wskazać, ze względu na nasze tematyczne poszukiwania, przynajmniej kilka zwrotek zawierających interesujące nas syntagmy: „Veni, Sancte Spiritus, Et emitte coelitus Lucis tuae radium” (sf 1) – „Przybądź, Duchu Święty, spuść z niebiosów wzięty Światła swego strumień”; „Veni lumen cordium” (sf 2c) – „Przyjdź, światłości sumień!”; „Dulcis hospes animae, Dulce refrigerium” (sf 3bc) – „Słodka serc radości, Słodkie orzeźwienie!”; „In aestu temperies” (sf 4b) – „W skwarze żywą wodą”; „O lux beatissima, Reple cordis intima” (sf 5ab) – „Światłości najświętsza, Serc wierzących wnętrza”; „Lava, quod est sordidum, Riga, quod est aridum, Sana, quod est saucium” (sf 7) – „Obmyj, co nie święte, Oschłym wlej zachętę, Ulecz serca ranę!”; „Fove, quod est frigidum, Rege, quod est devium” (sf 8bc) – „Nagnij, co jest harde, Rozgrzej serca twarde, Prowadź zabłąkane!”³⁵⁸. Słownictwo tej sekwencji zawiera te wartości, o których mówi Jezus w rozmowie z Samarytanką, z Nikodemem, oraz podczas samo-objawienia się Jezusa w kontekście święta Namiotów, w Jerozolimie, gdy cała świątynia była oświetlona, słuchacze słyszą, że On jest źródłem wody żywej i że jest światłością świata (J 3-4; 7-8).

6.5. Wybitni twórcy hymnów złotego okresu Średniowiecza

Określenie „złoty okres” średniowiecza, czy też złote wieki używamy tutaj ogólnie, mając na myśli czas, w którym powstawały pierwsze uniwersytety,

358 Por. omówienie kwestii autorstwa, oraz hymn: 153. De Spiritu Sancto. Ascribitur Innocentio Papae III - „Veni, sancte spiritus” (sf 10x3), w: Clemens Blume i Henry Marriott Bannister, red., *Thesauri hymnologici Prosarium. Die Sequenzen des Thesaurus hymnologicus H.A. Daniels und anderer Sequenzenausgaben. Liturgische Prosen des Übergangsstiles und der zweiten Epoche, insbesondere die dem Adam von Sanct Victor zugeschriebenen, aus Handschriften und Frühdrucken, AHMA, 54:234–39*; Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 438–40; polski tekst podajemy według tłum. T. Karyłowskiego, w: Korolko, *Hymny kościelne*, 89–90; Walsh, *TRE*, 760.

gdzie dokonał się najbardziej dynamiczny rozwój nauki, rozkwitła scholastyka, prawo i powstały nowe struktury kościelne w XII i XIII wieku³⁵⁹.

6.5.1. Poezja Piotra Abelarda w kontekście osobistego dramatu

Abelard (1079-1142) jest pośród twórców hymnów XII wieku najbardziej oryginalnym i najbardziej utalentowanym, także dlatego, że w swojej twórczości korzystał z solidnego wykształcenia filozoficznego i teologicznego. Jego poglądy zostały potępione przez synod w Soissons (1121) oraz w Sens (w 1141 za sprawą Bernarda z Clairvaux), a dzięki mediacji Piotra Czcigodnego został przywrócony do jedności z Kościołem. Abelard na prośbę Heloizy³⁶⁰ i jej wspólnoty zakonnej napisał on w swoim oratorium Parakleta na cały rok kościelny *Hymnarius Paraclitensis* dla celów liturgicznych. Składa się on z trzech części: pierwsza – zawiera *Hymni nocturnales et diurni* (29 utworów przeznaczonych na codzienną służbę Bożą Godzin kanonicznych), druga – to *Hymni festorum* (47 hymnów dedykowanych na wielkie święta) oraz trzecia – to *Hymni sanctorum* (57 kompozycji używanych we wspomnieniu poszczególnych świętych). Choć w utworach tych Abelard stosuje znane motywy typologicznych znaczeń figur oraz wzorów starotestamentalnych, to jednak pojawiają się w jego poezji dość oryginalne treści i formy stylistyczne, którymi się posługuje, co wymaga od czytelnika większej uwagi i refleksji, po prostu zmusza do myślenia. Abelard pozostawił po sobie również sześć skarg, tzw. *Planctus* (Żali), utworów zainspirowanych określonymi tematami ze ST, jak np. śmiercią córki Jeftego³⁶¹.

Mamy też cztery teksty tłumaczone na język polski, zamieszczone w „Muzie łacińskiej”: „Chrześcijanie, klaszczcie w dłonie!”, „Prawda

359 Por. Marian Banaszak, *Historia Kościoła katolickiego. Średniowiecze*, t. 2 (Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1987), 88 n.

360 Znane są powszechnie dramatyczne okoliczności miłości Abelarda do Heloizy, dlatego odsyłam do literatury, którą podaje: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 360; Paweł Pachciarek, „Abelard Piotr”, w *Encyklopedia Kościoła*, Prymasowska Seria Biblijna (Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2004), 5–7.

361 Por. A. *Hymnarius Paraclitensis*; B. *Abaelardi Planctus* (od s. 223), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 48:141–232; Walsh, *TRE*, 760–61.

przybywa”, „O jakże jest wspaniałe owo świętowanie” oraz pieśń roratnia – „Archanjoła posłał”³⁶².

Natomiast hymn Piotra Abelarda, którym bliżej chcemy się tutaj zająć – „*Adorna, Sion, thalamum*”, w takiej postaci w jakiej go znamy dzisiaj nie istnieje w *Analecta*, lecz został on niejako zrekonstruowany na kanwie *Officium «in Hypapante Domini» z Hymnarium Paraclitense*, a raczej nim zainspirowany (sf 1, 4), oraz skompletowany ze zwrotek bardziej do tego zdalnych, pochodzących już ze zbioru *Analecta*. A konkretnie, strofy aktualnej kompozycji w *Liturgia Horarum* zostały wyjęte z następujących hymnów wyżej wymienionej kolekcji: „*Adorna, Sion*” (I. Nokturn, sf 1, 4), „*Parentes*” (II. Nokturn, sf 1, 2, ww. 1-2), „*Omnis sexus*” (Jutrznia, sf 1, ww. 3-4). Tak oto powstał hymn na Jutrznie święta *Ofiarowania Pańskiego* (2 lutego). Jest to wiersz rytmiczny, napisany dymetrem jambickim z podwójnym rymem sylabicznym (*bisylabicznym*) – utwór, któremu Lentini nadał tytuł: „Ofiaruj, o Błogosławiona, Okup (Cenę), za który zostaliśmy odkupieni”. Analizując tekst zauważa, co także i dla nas ma duże znaczenie, jeśli chodzi o tematykę światła, że ostatni wiersz pierwszej strofy pierwotnie nawiązywał do świecy (w. 4.: *vigil fidei*: orig. *cum cereorum*), której to symbolika wskazuje na konieczność wewnętrznej dyspozycji i czuwania w duchu wiary. Trzeba wydobyć z tego tekstu następujące syntagmy: „*Adorna, Sion, thalamum, quae praestolaris Dominum; sponsum et sponsam suscipe vigil fidei lumine*” (sf 1x4, LH) – „Przystrój, Syjonie, świątynię, Jeżeli czekasz na Pana, Jasnością wiary natchniony Otwórz tym dwojgu podwoje” (sf 1, LG); „*Beate senex, propera, promissa comple gaudia et revelandum gentibus revela lumen omnibus*” (sf 2x4, LH) – „Przybądź, o starcze szczęśliwy, Niech ziści się obietnica, I głos narodom z weselem: Oto jest Światło dla pogan!” (sf 2x4, LG); „... offer per quem offerimur, pretium quo redimimur” (sf 4cdx4, LH) – „I On w ofierze

362 Por. Na Zmartwychwstanie Pańskie - „Chrześcijananie, klaszczcie w dłonie!”; Na Wielką Niedzielę - „Prawda przybywa” (oba teksty przełożyła Jadwiga Gamska-Łempicka); Niebieski wieczny odpoczynek - „O jakże jest wspaniałe owo świętowanie” (przeł. ks. Janusz A. Ihnatowicz); Archanjoła posłał - „Archanjoła posłał, który moc boską miał” (przekład anonimowy, XVI w.), w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 360–68; zob. 168.(58) In Paschate Domini. In 1. Nocturno - „Christiani, plaudite” (sf 5x6); 120.(10.) Die Dominica. Ad Laudes - „Advenit veritas” (sf 6x8); 139.(29.) Sabbato. Ad Vesperas - „O quanta, qualia sunt illa Sabbata” (sf 7x8), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 48:179, 150–51, 163; zob. 191. In Annuntiatione Beatae M. V. - „Mitit ad virginem” (sf 11x5), w: Blume i Bannister, *AHMA*, 54:296–98.

nas złoży, Stając się ceną zbawienia” (sf 4cdx4, LG)³⁶³. Niewątpliwie dominuje w tym hymnie tematyka radości ze spełnienia się Obietnicy, wesela z powodu nadejścia światła-Światłości, składanej Ofiary, dokonującego się Zbawienia i poznania ceny naszego Odkupienia.

Niezależnie od całego uczuciowego uwikłania Abelarda w relacji do Heloizy, jak również kontekstu jego sporów z teologami paryskimi, czy w końcu starcia ze zwalczającym jego poglądy Bernardem z Clairvaux oraz Magisterium Kościoła, mając na względzie fakt jego powrotu do jedności z Kościołem, nie można odmówić Abelardowi talentu, oryginalności, a w końcu i nie można zaprzeczyć, że pozostawił on po sobie hymny, z których jeden do dziś używamy w Liturgii Godzin.

6.5.2. Adam z opactwa św. Wiktora, Alexander Neckam oraz Filip Kanclerz

Inną znaczącą postacią w czasach Abelarda był Adam ze św. Wiktora (ur. ok. 1110, zm. 1192 lub 1177), z pochodzenia najprawdopodobniej Bretończyk, mnich ze sławnego wówczas paryskiego opactwa augustianów-eremitów pod wezwaniem św. Wiktora. Adam był poetą, najwybitniejszym średnio-wiecznym twórcą sekwencji o złożonej, misternej budowie, np.: wielkanocnej: „Zyma vetus expurgetur”; ku czci Trójcy Przenajświętszej: „Profitentes unitatem”; ku czci św. Krzyża: „Laudes crucis attolamus”; czy też maryjne: „Salve, Mater Salvatoris” i „Ave virgo singularis” [/Mater; /Porta]), a także hymnów i tropów. Badacze są zgodni co do tego, że niektóre sekwencje, które

³⁶³ Por. 148.(38.) In Hypapante Domini, In 1. Nocturno – „Adorna, Sion, thalamum” (sf 6x4); 149.(39.) In 2. Nocturno – „Parentes Christum deferunt” (sf 6x4); 151.(41.) Ad Laudes – „Omnis sexus et quaelibet” (sf 6x4), w: tamże, 48:169–71; zob. istotne różnice w syntagmach całości utworu: XXXVIII. In Hypapante Domini. In 1 Nocturno, „Adorna, Sion, thalamum” (sf 6x4), oraz pokrywanie się strof 1 i 4 z analizowanym tekstem „LH”, w: Guido Maria Drees, red., *Petri Abaelardi peripatetici palatini Hymnarius Paraclitensis sive hymnorum libelli tres. Ad fidem codicum Bruxellensis et Calmontani* (Paris: Apud P. Lethielleux, 1891), 103; In Praesentatione Domini, Festum, Ad Laudes matutinas, Hymnus „Adorna, Sion, thalamum” (sf 6x4), w: *LH*, 1977, 3:1109; Ofiarowanie Pańskie (2 lutego), Święto, Jutrznia, Hymn „Przystrój, Syjonie, świątynię” (sf 6x4), w: *LG*, 1987, 3:1096; zob. tit. „Offri, o beata, il Prezzo da cui siamo redenti” – „Adorna, Sion, thalamum” (sf 6x4, ww. 1-24); pozostałe źródła: Lib.H. 347; „Adorna”: Chev. 516; Szöv. II, 458; PL 178, 1792; H, n. 128; „Parentes”: Chev. 14576; Szöv. II, 478; PL 178, 1793; „Omnis”: Chev. 14141; Szöv. II, 477; PL 178, w: Lentini, *Tē decet hymnus*, 151 (nr 146).

powstały pod koniec XI wieku, w sposób szczególny osiągnęły techniczną doskonałość zwłaszcza w twórczości Adama. Wskazują tutaj na umiejętne akcentowanie słów w poszczególnych wierszach, regularną cezurę oraz konsekwencję w rymowaniu podwójnych sylab, jak również zdolność łączenia zwrotek złożonych z różnej ilości sylab (7 i 8), co wydaje się już być niełatwą sztuką. W zbiorze *Analecta* znajdziemy przynajmniej dwa indeksy utworów hymnicznych Adama (37 – 45 sekwencji), które zostały wybrane z najstarszych wiktoryńskich gradułów. Są pośród nich i takie, które z powodu doskonałości swej formy zostały przypisane Adamowi. Co do tej spornej części spuścizny Adama jednak nie mamy pewnych świadectw i nie jesteśmy w stanie z całą pewnością rozstrzygnąć kwestii jej autorstwa, choć pewne jest, że hymny, o których mowa, powstały właśnie w opactwie św. Wiktora. Na przykład „*Salve mater salvatoris*”, najbardziej znana z sekwencji, która jest mu przypisywana, pokazuje zarówno popularność tematu maryjnego, jak również upodobanie do pełnej artyzmu symboliki, która stała się znakiem rozpoznawczym tej wiktoryńskiej sekwencji³⁶⁴.

Bardzo prawdopodobne jest, że Adam jest autorem sekwencji „*Salve, dies, dierum gloria*”, która w zbiorze *Lentinięgo* otrzymała tytuł „Triumfalny dzień Zmartwychwstania”. W *Liturgia Horarum* odpowiednio ją dostosowano i przeznaczono jako hymn na Niedzielę dziennego (*ad diurnum Officium lectionis*) II. i IV. tygodnia. Jest to wiersz rytmiczny, strofy paroksytoniczne (paroksyton – taki wiersz, gdzie akcent pada na przedostatnią sylabę) cztero lub sześćo-sylabiczne. Posiada doskonały rym dwu lub trój sylabiczny (aaa b; ccc b). Są to strofy 1-4 i 9-12.

Ta wspiana kompozycja z powodzeniem mogłaby służyć także w innych obchodach okresu paschalnego. Posiada ona syntagmy, które stanowią przedmiot naszego zainteresowania, a spośród nich wymienimy następujące: „*Salve, dies, dierum gloria, Dies felix Christi victoria, Dies digna iugi laetitia, Dies prima*” (sf 1, AH, LH) – „Witaj dniu chwały i nad inne świętszy, Dniu jaśniejący triumfem Chrystusa, Godny radości i pieśni wesela, Dniu pierwszy, witaj!” (sf 1, LG); „*Lux divina caelis [caecis] irradiat, In qua Christus infernum spoliat, Mortem vincit et reconciliat Summis ima*” (sf 2, AH, LH) – „Pan

³⁶⁴ Por. Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 387; poszczególne listy utworów Adama, zob.: Blume i Bannister, *AHMA*, 54:IX i XII, (Vorwort und Einleitung); Lentini, *Te decet hymnus*, 41 (nr 39?) i 131 (nr 126?); Walsh, *TRE*, 761.

w twoim blasku zwrócił *niebu* [ślepy] światło, Jeńców Otchłani obdarzył wolnością, Cios zadał śmierci, pogodził na zawsze Niebo i ziemię” (sf 2, LG); „Ut infirmis superna gratia Subveniret” (sf 3c-e, AH, LH) – „Ale Najwyższy uleczył upadłych Swoją miłością” (sf 3de, LG); „Temperavit iram clementia” (sf 4b, AH, LH) – „Bóg się zlitował nad losem grzeszników” (sf 4b, LG).

Dalej, mamy opuszczenie czterech zwrotek, z których nie czerpie *Liturgia Horarum*, a jednocześnie – poprzez wybór dziewiątej strofy – koncentrację naszej uwagi na obrazie Dobrego Pasterza, który bierze na ramiona owieczkę: „Resurrexit liber ab inferis restaurator humani generis Ovem suam reportans umeris Ad superna” (sf 9, AH; sf 5, LH) – „Dzisiaj zwyciężył panowanie piekła Ten, co zmartwychwstał, by ludzi odrodzić; Niesie do nieba na własnych ramionach Swoją owieczkę” (sf 5, LG). Omijamy dwie następne zwrotki i na koniec podkreślamy radość paschalną ze zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią: „Triumphato mortis imperio Triumphali fraumur gaudio, In terra pax et iubilatio Sit in caelis” (sf 12, AH; sf 8, LH) – „Kiedy na zawsze śmierć jest pokonana, Cieszymy się wszyscy potęgą Chrystusa; Cześć niech Mu będzie i hołdy pokorne, Ziemi zaś pokój” (sf 8, LG). Mamy więc tutaj mocne akcenty paschalne i pasterskie w relacji Chrystusa do wiernych, którzy uczestniczą w misterium Zmartwychwstałego Pana³⁶⁵.

Adamowi z opactwa św. Wiktora przypisuje się także autorstwo hymnu „Lux iucunda, lux insignis” przeznaczonego na Officium lectionis Zesłania Ducha Świętego. Podobnie jak w opracowaniu Blume i Bannistera (*Analecta*), także w *Liturgia Horarum*, a więc i w zbiorze *Tē decet* kompozycja ta ma tę samą destynację. Jako hymn został on przez Anzelma Lentiniego opatrzony tytułem – „Darze Ojca, uświęć nas twoimi darami”. Także i w tym przypadku

365 Por. 146. In Resurrectione Domini. Intra Octavam Paschae. Ascribitur Adamo de S. Victore - „Salve, dies, dierum gloria” (sf 12x5-7) różna ilość wersów (od 5-7) w zwrotce, w: Blume i Bannister, *AHMA*, 54:222-23; zob. tit.: „Trionfale giorno della Risurrezione” – „Salve, dies, dierum gloria” (sf 8x4, ww. 1-32); zob. pozostałe źródła: Lib.H. 210; Chev. 17897; Szöv. II, 480; Jah. I, 264; H, n. 22, w: Lentini, *Tē decet hymnus*, 41 (nr 39?); zob. Paques (VIII.), *Texte d'Adam*, „Salve, dies dierum gloria” (ww. 48 = sf 6x8), w: Léon Gautier, red., *Oeuvres poétiques d'Adam de Saint-Victor. Texte critique*, 3. wyd., t. 1 (Paris: Alphonse Picard et files, 1894), 34-36; por. Hebdomada II et IV, Dominica, Ad Officium lectionis, Hymnus, II. Quando Officium lectionis dicitur diurno tempore: „Salve dies, dierum gloria” (sf 8x4), w: *LH*, 1977, 3:672-73, 919-20; tak samo, w: *LH*, 1987, 4:620-21, 867-68; *LG*, 1987, 3:676-77; *LG*, 1988, 4:632-33; por. „Hymn na Wielkanoc” - tekst oraz informację o tłumaczeniu pióra o. Placyda Galińskiego OSB, podaje: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 390-92.

mamy do czynienia z rymowanym wierszem rytmicznym, który posiada zróżnicowane pod względem liczby wersów przypadających na każdą strofę (3, 4 lub 5). Są one utrzymane w rytmie dymetru trochaicznego akatalektycznego, w połączeniu z katelektycznym, pojawiającym się jako ostatni w następnej strofie. W zbiorze *Lentinięgo* znajdujemy zwrotki wybrane z szerszej całości (sf 1-2, 15, 18-20) utworu. Te górnolotne i pobożne wersety zostały zastąpione przez tekst hymnu o bardziej narracyjnej formie – *Iam Christus astra ascenderrat*, z którego zostały użyte niektóre wersy i przeznaczone na Godzinę Tercji tego samego święta. Z „Lux iucunda” syntagmy, które ze względu na swe treści pragniemy tutaj przytoczyć, są następujące: „Lux iucunda, lux insignis, Quae de throno missus ignis In Christi discipulos” (sf 1, AH, LH) – „Światło jasne i potężne, Coś zesłało z nieba płomień Apostołom Chrystusowym” (sf 1a-c, LG); „Corda replet, linguas ditat, Ad concordes nos invitat Cordis, linguae modulos” (sf 2, AH, LH) – „Ty napełniasz nasze myśli I wzbogacasz zdolność mowy (...)” (sf 1de, LG); „Consolator alme, veni, Linguas rege, corda leni! Nihil fellis aut veneni Sub tua praesentia” (sf 15, AH; sf 3, LH) – „Przybądź, o Pocieszycielu, Namaść serca, rządź językiem, Aby wspólnie Cię chwalili” (sf 2c-e, LG); „Nova facti creatura Te laudamus mente pura, Gratiae nunc, sed natura Prius irae filii” (sf 18, AH; sf 4, LH) – „My, synowie niegdyś grzechu, Teraz zaś dziedzice łaski, Będąc nowym już stworzeniem, Dzisiaj, Duchu, Cię prosimy (...)” (sf 3a-d, LG); „Tu qui dator es et donum, nostri cordis omne bonum, cor ad laudem redde pronum, nostrae linguae formans sonum in tua praeconia” (sf 19, AH; sf 5, ze zmianami, cyt. wg LH) – „Ty, coś darem jest i dawcą, Wszelkim dobrem dusz człowieczych (...)” (sf 2ab, LG); „Tu nos purges a peccatis, auctor ipse pietatis, et in Christo renovatis da perfectae novitatis plena nobis gaudia” (sf 20, AH; sf 6, zmiany, cyt. wg LH) – „Tyś jest Ojcem miłosierdzia, Więc uwolnij nas od winy; Odrodzonym przez Chrystusa Udziel szczęścia i wesela W doskonałej pełni życia” (sf 4, LG). Odnajdujemy w tej kompozycji dużo syntagm światła, namaszczenia, uwolnienia, odrodzenia serca jako nowego stworzenia przez Chrystusa w Duchu Świętym i odwołania się do Miłosierdzia Boga Ojca. Mamy w tym utworze sporo zmian, które wynikają z faktu, że został on sklejonny z wielu zwrotek i wersetów tak, że trudno jest odtworzyć go w *Liturgia Horarum* oraz polskiej wersji Liturgii Godzin, gdzie brakuje kilka wersetów odpowiadających

oryginałowi. Z tej wybiórczej kombinacji i zamiany miejsc poszczególnych wersetów wyjętych z *Analecta* na użytek odnowionej modlitwy kanonicznej Kościoła powstała kompozycja, która mocno jest osadzona w oryginale, ale w wielu miejscach została dotknięta poważnymi zmianami, a już w polskim tekście, który ma inny układ i strukturę, hymn ten jeszcze luźniej odzwierciedla oryginał. Niemniej, nie jest to nowa kompozycja, lecz po prostu akomodacja tekstu pierwotnego³⁶⁶.

Innym, bardzo znanym augustiańskim poetą XII wieku, piszącym wierszem i prozą, był Alexander Neckam (lub Alexander Nequam, znany także jako Alexander de Sancto Albano, 1157-1217), który najpierw nauczał w Dunstable, a następnie prowadził wykłady w uniwersytecie w Paryżu (1180), a w 1213 r. został wybrany opatem klasztoru w Cirencester (dawniej, rzymskiego Corinium). Zmarł w Kempsey koło Worcester i tam został pochowany. Jego największym dziełem napisanym prozą w formie obszernego naukowego kompendium jest „De naturis rerum”. Przypisuje mu się także, choć nie ma pewności co do autorstwa, „Meditationes de gestis D.N. Iesu Christi” („De Vita et passione Christi”) – niektórzy wskazują tutaj raczej na Anselma (Anselmus Lucensis?) lub Bonawenturę (?)³⁶⁷.

366 Por. 154. In Pentecoste. Intra Octavam. Ascribitur Adamo de S. Victore - „Lux iucunda, lux insignis” (sf 20x3-5) zróżnicowana ilość wersów (od 3-5) w zwrotce, w: Blume i Bannister, *AHMA*, 54:239–41; zob. Dominica Pentecostes, Sollemnitas, Ad Officium lectionis, Hymnus - „Lux iucunda, lux insignis” (sf 6x3-5), w: *LH*, 1976, 2:799–800; Niedziela Zesłania Ducha Świętego, Uroczystość, Godzina czytań, Hymn - „Światło jasne i potężne” (sf 4x5), w: *LG*, 1984, 2:797; zob. tit.: „Dono del Padre, santificaci con i tuoi doni” – „Lux iucunda, lux insignis” (ww. 1-24, ilość wierszy w strofie zróżnicowana); pozostałe źródła: Lib.H. 98; Chev. 13509; Szöv. II, 473; PL 196, 1447; Jah. I, 267; H, n. 115; a także odniesienia do „Iam Christus astra ascenderat” (nr 128), w: Lentini, *Te decet hymnus*, 131 (nr 126?); zob. La Pentecote (XIII), Texte d'Adam, „Lux jocunda, lux insignis”, w: Gautier, *Oeuvres poétiques d'Adam de Saint-Victor. Texte critique*, 1:54–59.

367 Por. cały wypis jego dzieł, w: Rolf Schönberger i in., red., *Repertorium edierter Texte des Mittelalters aus dem Bereich der Philosophie und angrenzender Gebiete*, 2. wyd., t. 1–4 (Berlin: Walter de Gruyter, 2011), 279–83; por. szczegółowy biogram A. Neckama, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 48:262; jedno z najlepszych opracowań życia i całej twórczości A. Neckama, w: Manitius, *Geschichte der lateinischen Literatur des Mittelalters: Vom Ausbruch des Kirchenstreites bis zum Ende des zwölften Jahrhunderts*, 3:784–94; zob. 29. Poema de Vita Christi, w: Mario Esposito, „On some unpublished poems attributed to Alexander Neckam”, *The English Historical Review* 30, nr 119 (1915): 468.

Neckam w swych trzynastu hymnach, które znalazły się w zbiorze *Analecta*, pisze o Maryi Dziewicy oraz Marii Magdalenie, ukazując tym samym swe wielkie upodobanie do mistyki i alegorii. Należy tutaj wymienić następujące syntagmy jego kompozycji hymnicznych: 275.(1.) *De Beata Maria V.* – „*dulcissimas meditationes*”, „*De matre dulcedinis*” (sf 1a); „*Facta est lux, quae lucens mundum illustraret, De qua rerum artifex solem post formaret*” (sf 1b) – „*Stała się światłość, żeby świecąc świat oświecała*” (tł.wł.); „*Sic ex matre factus est Christus incarnatus. Lignum vitae germinat hortus irrigatus Leni rore gratiae*” (sf 2a) – „*Tak oto z Matki stał się Chrystus Wcielony. Drzewo życia tryska ogród podlany rosą łagodnej łaski*” (tł.wł.); „*Haec est arca foederis tota deaurata, A divinae gloria lucis obumbrata*” (sf 4b) – „*Oto jest Arka Przymierza cała pozłacana, okryta chwałą (w chwale) Bożego Światła*” (tł.wł.); „*Ergo, mater pietatis, Munus tuae largitatis Nobis des propitia*” (sf 8a) – „*Oto Matka litości (współczucia), dar (ofiara) twojej hojności daj nam się przebłagać*” (tł.wł.); „*Stella maris, praebe lucem, Ut sequamur Christum ducem Ad caeli fastigia*” (sf 8b) – „*Gwiazdo Morza, udziel (podaj) światło, abyśmy podążali za (naśladowali) Chrystusem Wodzem do wysokości (szczytów) nieba*” (tł.wł.). Następnie, także hymn o Maryi Dziewicy: 276.(2.) – „*Lux, aurora, luna, sol es, Mater solis, fac...*” (sf 1b) – „*Światło, jutrzienka, księżyc, słońce jest, Matko słońca, spraw...*” (tł.wł.); „*Per te pax huic mundo datur, Fons es aquae vivae*” (sf 6b) – „*Przez ciebie pokój w tym świecie dany, [to] jest źródło żywej wody*” (tł.wł.); „*Mater Dei, mater vitae, Felix, dulce, tutum, mite Miseris solamen*” (sf 8a) – „*Matko Boga, Matko życia, szczęśliwa, słodka, pewna (bezpieczna), łagodna pociecho nędznego*” (tł.wł.); „*Duc ad locum deitatis, Lucem, quam dat claritatis Sol, [aeternam] Amen*” (8b) – „*Prowadź do miejsca Bóstwa, Światła, które daje jasność Słońca [wiecznego] Amen*” (tł.wł.). Następny hymn (277.(3.)) zawiera syntagmy (zwłaszcza „światła”) bardzo podobne do tych, które dotąd już przytoczyliśmy, dlatego, przechodząc dalej, do utworu 278.(4.), który także poświęcony Maryi Dziewicy, wymienimy następujące treści: „*Dum fomes extinguitur Aquis fontis vitae*” (sf 2a) – „*Dopóki gaszona jest iskra (podnieta) wodami źródła życia*” (tł.wł.); „*Gloria mulierum, Genetrix laetitiae, Regem parit siderum Nescia tristitiae, Dum parit laetitiam*” (sf 5a) – „*Chwała niewiast, Rodzicielka radości, Króla rodzi gwiazd nie zna smutku, dopóki rodzi radość*” (tł.wł.). Potem przychodzi kompozycja (279.(5.)) o tym samym maryjnym

przeznaczeniu, która ma takie treści: „Haec columna nubis lucens, Verum Israellem ducens Ad amoena patriae” (sf 1a) – „*Ta kolumna świecącego obłoku, prawdziwego Izraela prowadząca do wspaniałej (pięknej) ojczyzny*” (tł. wł.); „Haec hortus deliciarum, Viventium fons aquarum, Castitatis speculum” (sf 4b) – „*Oto ogród rozkoszy, źródło wód żywych, lustro (zwierciadło) czystości*” (tł. wł.); „Haec est sapientiae Domus, septem gratiae Columnis decentibus Excisa” (sf 5a) – „*To jest dom mądrości, wydrążonych stosownych siedem filarów łaski*” (tł. wł.). W kolejnym maryjnym hymnie (280.(6.)) możemy wyróżnić takie oto syntagmy: „Christus, vita redemptorum” (sf 7a) – „*Chrystus, życie odkupionych*” (tł. wł.). Dalej, w utworze 281.(7.), o takim samym tytułowym przeznaczeniu jak poprzedni, słyszymy zachętę: „Gaude, sacrarium Divini foederis” (sf 1a) – „*Raduj się, Sanktuarium Bożego zjednoczenia (przymierza)*” (tł. wł.); dalej: „Deo conqueritur Sors Adae misera, Causa discutitur Evae cum vipera, Poena convertitur In tua viscera” (sf 3a) – „*Bogu skarży się na smutny los Adama, przypadek Ewy badany (roztrząsany) jest z wężem, kara przekształcona w twoim ciele*” (tł. wł.); „Index ulciscitur Luendo scelera, Libra dirigitur Adpendens pondera, Christus demergitur In lance dextera, Sursumque tollitur Adam in altera” (sf 3b) – „*Donosiciel (oskarżyciel) mści się ponosząc karę za przestępstwa (zbrodnie), waga jest wyrównana (ustawiona) odważając ciężar, Chrystus jest zanurzany (tonie) na prawej szali [wagi], a Adam podnoszony w górę na drugiej*” (tł. wł.); „die tertia Redit ab inferis” (sf 4a) – „*dnia trzeciego powraca z piekiel*” (tł. wł.); „Post hoc eximium Crucis mysterium, In quo fidelium Salus et gaudium Scitur consistere” (sf 5) – „*Po tym wzniosłym (niezwykłym) misterium Krzyża, wiedzą że w nim istnieje zbawienie i radość wiernych*” (tł. wł.). W ósmej (282.(8.)) już z kolei maryjnej pieśni możemy odnaleźć takie oto syntagmy: „Laetare, virginum Flos admirabilis, Per quam lux luminum Facta visibilis Obscuris hominum Illuxit nubilis” (sf 1a) – „*Raduj się, cudowny kwiecie dziewic, przez które światło światła (światłości) stało się widzialne w ciemnościach ludzi, oświetliło smutnego (ponurego, nieszczęsnego)*” (tł. wł.); „Fons indeficiens, Qui semper scaturit, Sinit multotiens, Et panis esurit” (sf 2a) – „*Źródło niewyczerpane, które zawsze płynie, które zawsze płynie, syci częstokroć, i [tego kto] łaknie chleba*” (tł. wł.); „Mortem turpissimam Ferens innoxius Offert se victimam In cruce saucius, Et tuam animam Pertransit gladius” (sf 3a) – „*Śmierć najhaniebniejszą znosząc złoży siebie w darze przez*

ofiarę na Krzyżu zabity, a Twoją duszę miecz przenika (przeszywa)” (tł.wł.); „Post hoc eximium Mysterium” (sf 4a) – „Po tym wzniosłym (niezwykłym) misterium” (tł.wł.); „Sit nobis filius Propitius, Propter quos saucius Cruorem proprium Innoxium Fudit ulterius” (sf 4b) – „Niech Syn będzie dla nas miłośnierny (litościwy, łaskawy), ze względu na to, że ponadto okrutnie własną Krew niewinną wylał” (tł.wł.). Następna pieśń maryjna (283.(9.)) również posiada takie syntagmy, które trzeba tu przytoczyć: „Lator iustitiae Latronum medius Matris in facie Torquetur anxius, Locum Calvariae Cruentat saucius Pendens rex gloriae Tanquam inglorius” (sf 3b) – „Zwiastun sprawiedliwości pomiędzy łotrami, w troskliwym obliczu Matki udreńczonym (cierpiącym), na miejscu Czaszki (Kalwarii) krwawi okrutnie będąc powieszony, Król chwały, tak bardzo oszpecony” (tł.wł.); „Excelsi dexterarum, Christus adpenditur Cum nostro genere” (sf 4a) – „Wywyższony po prawicy, Chrystus zawieszony wraz z naszym rodzajem [ludzkim]” (tł.wł.); „Dum vita moritur Pro nostro scelere, Mors non permittitur In nobis vivere” (sf 4b) – „Dopóki życie umiera za naszą zbrodnię, śmierci nie jest dozwolone w nas żyć” (tł.wł.); „Per hanc sanctissimam Paschalem victimam, Per te piissimam, Cuius hic animam Transivit gladius... Det nobis filius” (sf 5) – „Przez tą najświętszą Ofiarę Paschalną, Przez Ciebie Najświętszą, której to duszę przeszył miecz... Daj nam Syna” (tł.wł.)³⁶⁸.

Po tym bloku utworów maryjnych Neckama następują cztery hymniczne pieśni ku czci św. Marii Magdaleny (od 284.(10.) do 287.(13.)). Pierwszy z tych dedykowanych hymnów posiada następujące syntagmy: „Crescit fides, fervet amor, Gaudet spes” (sf 2a) – „Wzrasta wiara, goreje miłość, raduje się nadzieja” (tł.wł.); „In cavernis petrae gemit Cor columbae simplicis” (sf 2b) – „W szczelinie skały wzdycha (płacze, lamentuje) proste serce gołębiczy” (tł.wł.); „Legis vitae, summi regis” (sf 3a) – „prawa życia, wysokiego króla” (tł.wł.); „Hortum[que] deliciarum Rigans rivis lacrimarum; O laeta maestitia!” (sf 3b) – „[i] ogród słodczy nawadnia rzeki łez; Och, wspaniały (radosny) smutku!” (tł.wł.); „Gaudet amor, flens amare, Suas lugens lacrimas” (sf 4a) – „Raduje się miłość, że kocha płacząc, nosząc żalobę przez swe łzy” (tł.wł.); „Cor explorat, gemit, orat” (sf 5b) – „Serce bada (dochodzi), wzdycha, modli się” (tł.wł.); „Fac nos Christo” (sf 7b) – „Uczyń nas Chryste” (tł.wł.). Drugi z kolei: „Diligit, quem eligito, Sed prius electa, Dum dilectum diligit Deligens dilecta”

³⁶⁸ Do tego miejsca - tylko maryjne hymny Neckama, zob. Blume i Dreves, *AHMA*, 48:262-70.

(sf 3b) – „*Miłuje, kogo wybiera, lecz uprzednio wybrana, choć miłowana umiłowanego miłuje wybierając*” (tł.wł.); „*Regit amor, dirigit Fides, quam spes erigit*” (sf 4a) – „*Rządzi miłość, kieruje wiara, którą budzi nadzieja*” (tł.wł.); „*Fervet, amat, uritur, Igne cor accenditur*” (sf 4b) – „*Płonie, kocha, pała (namiętnością, trapi się), ogniem serce jest zapalane*” (tł.wł.); „*Fontem vitae lacrimis Dum rigat uberrimis, De petra mel sugens Dolens, gaudens, lugens, Dulci condit oscula Imbre lacrimarum*” (sf 6a) – „*Źródło życia we łzach, póki nawadnia (poi) obfitymi, ze skały miód czerpiąc (ssąc), cierpiąc, radując się, lamentując, słodką zaprawia buzię (usteczka) w deszczu łez*” (tł.wł.); „*Fluit a dulcedine dulcor in cor laetum, Praesens est tranquillitas reddens cor quietum, Inviat ad gaudia spes virtutum coetum; Supra se mens tollitur*” (sf 7a) – „*Płynie z wdziękiem słodycz w sercu radosnym, obecna jest cisza dostarczająca (oddająca) sercu spoczynek*” (tł.wł.); „*Resurgente Domino mundus resurrexit*” (sf 8a) – „*W Zmartwychwstałym Panu świat zmartwychwstał*” (tł.wł.); „*O beata nuntia Communis laetitiae, tuis sis propitia; Iesum, venam veniae, Collatorem gratiae Nobis reconcilia*” (sf 9a) – „*O, błogosławiona nowino wspólnej radości, obyś dla twoich była przychylną (łaskawą); przez Jezusa, źródło przebaczenia (miłosierdzia), Rozdawcę (Szafarza) łaski, pojednaj się znowu z nami*” (tł.wł.).

W trzecim mamy nawiązanie do historii życia Marii Magdaleny: „*Cui multum est indultum, Quoniam dilexit multum Sua flens flagitia*” (sf 3a) – „*Której wiele zostało wybaczone, ponieważ wielce umiłowała, oplakując swoje czyny haniebne (sromotne)*” (tł.wł.); „*Corde clamans*” (sf 3b) – „*Sercem płacząc*” (tł.wł.); „*Cordis alti perscrutator, Piae Mariae salvator Acceptat obsequia*” (sf 4b) – „*Zbawiciel, głęboko badający (przenikający) serce, pobożnej Marii przyjmuje posłuszeństwo (szacunek, hołd uszanowania)*” (tł.wł.); „*Hanc resurgens visitavit, Huic primo revelavit Novae vitae gaudia*” (sf 6a) – „*Tę zmartwychwstając nawiedził, tej pierwszej objawił radości nowego życia*” (tł.wł.); „*Hanc amavit et ornavit, Hanc beavit et levavit Ad caeli fastigia*” (sf 6b) – „*Tę ukochał i zaszczyił (wyróżnił), tę pobłogosławił i podniósł do szczytów nieba*” (tł.wł.); „*Fac nos...*” (zob. j.w. w pierwszym hymnie poświęconym M. Magdalenie). W ostatnim hymnie Neckama, a czwartym ku czci tej świętej Apostołki Zmartwychwstałego Pana czytamy: „*Pietatis adit fontem Ac virtutum tangit montem Tendens ad caelestia*” (sf 3a) – „*Do źródła idzie pobożności i dotyka górę cnoty dążąc do [rzeczy] niebieskich*” (tł.wł.); „*Lavans,*

ungens et capillis Tergens [pedes] plus in illis Suam lavit animam” (sf 6b) – „*Myjąc, namaszczając i wycierając [stopy] włosami, bardziej w nich swoją umyła duszę*” (tł.wł.); „Sic accedit Christi donis” (sf 7a) – „*Tak zbliża się (sięga, przystępuje do) Chrystusa darów*” (tł.wł.); „O dulcedo mentis pia! Amor, fides, spes Mariae” (sf 8a) – „*O słodczy rozumu pobożnego! Miłości, wiaro, nadziejo Marii*” (tł.wł.); „Ut effulsit lux divina Vi coruscans repentina Quasi stella matutina, Verum solem nuntiat” (sf 9b) – „*Aby zajaśniało światło Boże mocą nagłą rozbłyaskając prawie gwiazda poranna, prawdziwe słońce ogłasza (oznajmia)*” (tł.wł.)³⁶⁹.

Filip z Grève (1160-1236, Philip de Grève [=Grevia Parisiensis]), znany jako Filip Kanclerz, ze względu na funkcję, którą pełnił w kościele paryskim, a zarazem wpływy związane z częstą koniecznością zastępowania biskupa Paryża. Był człowiekiem dość trudnym, wchodzącym w konflikty, co konkretnie miało swój wyraz w nieustannych zatargach z uniwersytetem paryskim, a zwłaszcza środowiskiem studenckim. Jego poezja nosi znamiona pewnego rozłamu, by nie rzec rozdwojenia. Cechuje ją cięty, a nawet zjadliwy język, który przybiera formę satyry kierującej swe ostrze nawet przeciw Rzymowi i papieżowi, a zarazem – z drugiej strony – niezaprzeczone piękno jego wierszy religijnych, pełnych uczucia i liryzmu. Filip napisał m.in. znakomite hymny o Matce Bożej z perspektywy Jej doświadczenia Krzyża³⁷⁰.

369 Por. Kolejno, wszystkie hymny Alexandra Neckama: 275.(1.) De Beata Maria V. - „Jubileas excitent” (sf 8ab =16); 276.(2.) De Beata Maria V. - „Salve, virgo generosa” (sf 8ab =16); 277.(3.) De Beata Maria V. - „Ad pedes benignitatis” (sf 7ab =14); 278.(4.) De Beata Maria V. - „Paradisus voluptatis” (sf 5ab + 6 =11); 279.(5.) De Beata Maria V. - „Haec columna nubis lucens” (sf 6ab =12); 280.(6.) De Beata Maria V. - „Stella maris, stilla mellis” (sf 7ab =14); 281.(7.) De Beata Maria Virgine - „Gaude, sacrarium” (sf 4ab + 5 =9); 282.(8.) De Beata Maria V. - „Laetare, virginum” (sf 4ab =8); 283.(9.) De Beata Maria V. - „In te concipitur” (sf 4ab + 5 =9); 284.(10.) De s. Maria Magdalena - „Voluptatum sitim sedat” (sf 7ab =14); 285.(11.) De s. Maria Magdalena - „Magdalenes inclita” (sf 9ab =18); 286.(12.) De sancta Maria Magdalena - „Chordas cordis intendamus” (sf 7ab =14); 287.(13.) De sancta Maria Magdalena - „Universae vota gentis” (sf 1 + 2ab-11ab = 21), w: tamże, 48:262-73; Walsh, *TRE*, 761.

370 Nie mylić go z Filipem, kanclerzem króla Cypru (Philippus de Mazeriis [seu Mazerius] lub Maizièrs, Cancellarius), który żył o wiele później (1327-1405) i także napisał hymny, por. 38. In Praesentatione Beatae M. V. - Ad 1. Vesperas. Hymnus „fratris Rostagni” (Philippi de Mazeriis) - „O Dei sapientia” (sf 5x4); 39. In Praesentatione Beatae M. V. - Ad 2. Vesperas. Hymnus „fratris Rostagni” (Philippi de Mazeriis) - „Aeterni patris ordine” (sf 5x4), w: Blume, *AHMA*, 1909, 52:43-46; chodzi nam tutaj o Filipa Kanclerza, który żył w czasach wiktoryńskich, a jest autorem następujących hymnów: 14. Dialogus Virginis cum

Mamy kilka kompozycji Filipa Kanclerza w polskim, od strony lingwistycznej, dość archaicznym przekładzie. Ze względu na interesującą nas tematykę, skupimy się przede wszystkim, i to będzie wystarczające, na wyjątkowo pięknym i treściwym *Dialogu Dziewicy z Krzyżem* („Dialogus Virginis cum cruce”), skąd pragniemy uwypuklić następujące syntagmy, zaczynając najpierw od kwestii wypowiedzianej przez Maryję: „Cruce, de te volo conqueri, Quid est, quod in te reperi, Fructum tibi non debitum?” (sf 1a-c) – „Krzyżu, niechże od ciebie wiem: przecz znalazłam na drzewie twem owoc nie tobie sądzony?” (ww. 1-3, *Muza*); „Intactus fructus uteri Tuus non debet fieri Culpae non habens meritum” (sf 1g-i) – „Płód to krwi jest nietkniętej złem, nie lża być Mu na drzewie tem, gdy winą nie jest splamiony” (ww. 7-9, *Muza*); „Ei, qui vitam tribuit Mortique nihil debuit, Mortis propinas poculum?” (sf 2g-i) – „Szafarzowi żywotów wszech, który śmierć miał za nic i grzech, z śmierci przepijasz kielicha?” (ww. 16-18); „Redditur poena praemiis, Offensa beneficiis, Honori contumelia” (sf 3g-i) – „Za zasługi – ukaranie, za łaski zdrój – krzyżowanie, miast czci – obraza zelżywa?” (ww. 25-27). Następnie ma miejsce literacka antropomorfizacja – krzyż z radością odpowiada Dziewicy słowami, na te wszystkie pytania i trudności, które Ona mu postawiła w swej uprzedniej mowie. Z tej partii tekstu pragniemy wyjąć następujące syntagmy: po pierwsze te, które mówią o śmierci zastępczej i odkupieńczym charakterze owoców Męki Pańskiej - „De tuo flore fulgeo, De tuo fructu gaudeo, Redditura depositum, Dulce pondus sustineo, Dulcem fructum possideo, Mundo, non

cruce - „Cruce, de te volo conqueri” (sf 10x9); 15. „O cruce, ave, spes unica” (sf 3: 1x9, 1x10, 1x8); być może także hymnu: 88. „In rerum principio” (sf 4x8); być może również: 141. De eodem argumento verba Pauli apostoli - „Breves dies hominis” (sf 9x5); autora: 142. Quod haec vita spernenda - „Cum sit omnis caro foenum” (sf 5x9); być może także: 144. „O mens, cogita” (sf 8x6 + 1x4 =9); autora: 157. „Nititur in vetitum” (sf 5x10); 163. „Suspirat spiritus” (sf 8x8); być może także: 168. Altercatio cordis et oculi - „Quisquis cordis et oculi” (sf 7x8); prawdopodobnie: 169. Altercatio Animae et Corporis - „Homo natus ad laborem” (sf 4x11); autora: 170. Disputatio membrorum - „Inter membra singula” (sf 17ab =34); 171. De Pugna Vitiorum - „Vitia virtutibus” (sf 25x4); 182. De Curia Romana - „Bulla fulminante” (sf 4x12); 184. (I-XIII) „Veritas, aequitas” (sf 35); z dużym prawdopodobieństwem autora: 200. De Admonitione Praelatorum - „Non te lusisse pudeat” (sf 7x10); być może: 206. „Mundus, a munditia” (sf 9x6); autora: 242. De Innocentio Papa III. - „Pater sancte” (sf 4x14); autora hymnu (XVI). „Minor natu filius” (ww. 1-28); hymnu (XVII) „Homo natus ad laborem” (ww. 1-16); hymnu (XXXI) „Venditores labiorum” (ww. 1-21), w: Guido Maria Dreves, red., *Cantiones et Muteti. Lieder und Motetten des Mittelalters. Cantiones Festivae, Morales, Variae*, 2. wyd., t. 21, *Analecta Hymnica Medii Aevi* (Leipzig: O.R. Reissland, 1895), 20–22, 60, 95–97, 106, 110–11, 114–19, 126–29, 140–41, 144–45, 173, 196–97 i 203; Walsh, *TRE*, 761.

tibi genitum” (sf 5d-i) – „Twoim kwiatem jaśnieję w krąg – płodem Twoich pysznię się mąk w zastaw mi zawierzonym. Słodki ciężar u ramion zwisał, słodki owoc posiadam dziś światu, nie Tobie, zrodzony” (ww. 40-45); dalej, dobrowolna śmierć Niewinnego Adama za grzech starego Adama: „Quod mortem non meruit, Quid, si mori disposuit, Ut morte mortem tolleret?... Ut debitores liberet; In Adam vita corrui, Quam secundus restituit, Ut vita mortem superet” (sf 6a-c, f-i) – „Choć nie winien śmierci ni kar, cóż – jeżeli Sam umrzeć chciał, by własną śmiercią Śmierć pożył?... by winnym każń ich otworzył. Żywot, który w Adamie zmarł, drugi Adam na nowo dał, aby śmierć – życiem umorzył” (ww. 46-48. 51-54); „A te mortalem habui, Immortalem restitui, Ut mors in vitam germinet” (sf 7g-i) – „Śmiertelnegom od Ciebie brał – nieśmiertelny na mnie się stał, by Śmierć w Żywota moc podał” (ww. 61-63); „Tu vitis, uva filius;... Quid uva pressa dulcius? Quid Christo passo gratius, In cuius morte vivitur?” (sf 8a. G-i) – „Tyś latorośl – Syn gronem jest... Cóż jest słodsze nad jagód treść? Cóż nad Boga, gdy ból chce znieść i śmierć, przez którą żyjemy?” (ww. 64. 70-72); „Filium a te postulant Et ad me non respiciunt, Sed postquam tibi creditus, Est apud me depositus, Extra me non inveniunt; Quaerant in meo stipite, Sugant de meo palmite Fructum tuum, quem sitiunt” (sf 9b-i) – „Syna od Ciebie żądają – na mnie patrzą ze wzgardą, Lecz gdy Tobie powierzony, na mnie został położony, poza mną Go nie znajdują. Niech szukają na pniu moim – wśród korony mej dostoi Owoc Twój, jenż go pragną” (ww. 74-81); w ostatniej, kulminacyjnej części dialogowanej kompozycji, sam krzyż sugeruje treść mowy, którą miałyby wypowiedzieć Dziewica Maryja: „Filium meum quaeritis, Quem cruci dudum tradidi, Jam non pendet ad ubera, Pendet in cruce verbera Corporis monstrans lividi; Eum in cruce querite, Guttas cruentas bibite, Aemulatores perfidi” (sf 10b-i) – „Syna szukacie mego, com Go Krzyżowi dała? Już nie zwisa u mych ramion. Na Krzyżu zawisał – zbit, poranion, siność rozpiąwszy ciała... Szukajcie go u Krzyża drew, pijcie kroplami Jego krew, niegodni, by się łała” (ww. 83-90)³⁷¹. Treść tego hymnu jest dla nas wyjątkowo ważna, gdyż jest przekąźnikiem ważnego

371 Por. „Crux de te volo conqueri” (AH, t. 21, s. 20-22) - Rozmowa Najświętszej Panny z Krzyżem - „Krzyżu, niechże od ciebie wiem”; „Procedenti puero” (AH, t. 21, s. 90 n.) - Na Narodzenie Pańskie - „Chłopięciu, co się rodzi” (oba teksty przełożyła Jadwiga Gamska-Łempicka); „Inter se membra singula” (AH, t. 21, S. 116 n.) - Dysputa o ludzkim ciele - „Członki ludzkie w kwestii brzucha” (przeł. Jacek Bocheński); ostatnim jest wątpliwy co do autorstwa utwór „Venditores labiorum / fleant advocati” (AH, t. 21, s. 203) - Filip Kanclerz (?)

przesłania, a mianowicie tego, że owoce Męki Pańskiej są przeznaczone dla naszego zbawienia, że Jezus Chrystus, choć poniósł śmierć na Krzyżu, to była ona czymś osobiście przez Niego niezawinionym, lecz podjętym dobrowolnie. Ponadto, On sam jako Dawca życia zwyciężył śmierć i grzech, a pomimo tych zasług i źródeł łask, które zlewa na nas, spotyka się z niewdzięcznością, obrazą i lżeniem swoich przeciwników (hipokrytów - „hypocritis”, sf 10a). Jego śmierć ma charakter ekspiacyjny, zastępczy w sensie odkupieńczym, tzn. że umarł za nas, za nasze grzechy, a owocem Jego Męki jest odkupienie całego świata. W Jego ranach i bólu jest nasze zbawienie, nasze życie. Hymn jest zachętą do szukania i pragnienia odnalezienia tegoż Jezusa na Krzyżu, tj. zbitego, poranionego, posiniaczonego, by z Jego ran pić krew życia wiecznego, choć jesteśmy świadomi swej niegodności.

6.5.3. Eucharystyczne hymny Tomasa z Akwinu

Na podstawie wkładu, który nowe zakony dokonały, łacińska twórczość hymniczna osiągnęła w XIII w. swój absolutny szczytowy poziom. Tomasz z Akwinu, OP (1225?-1274), który był najbardziej znanym dominikaninem, napisał na polecenie papieża Urbana IV *Officium de Corpore Christi* na święto Bożego Ciała. W sekwencji „*Lauda Sion salvatorem*”, w hymnie na nieszpory „*Pange lingua gloriosi*” i w hymnie do Laudesów „*Verbum supernum*” wniósł Tomasz naukę o obecności Chrystusa w Eucharystii w bardzo pięknych rymowanych wierszach; tą samą naukę omówił on bardziej formalnie w swojej *Summa Theologiae* (III, q. 75-77). Można także być bardziej pewnym, że napisał i opublikował hymn „*Adoro te devote*”. Kilka innych znaczących hymnów, które zostały napisane pod koniec stulecia, także pozostają pod wpływem twórczości Akwinaty³⁷².

Ust przekupnie... - „Ust przekupnie, siewcy wrzawy”, w: Starowieyski, *Muza łacińska (III- XIV/ XV w.)*, 443–54.

372 Por. Raby, *A History of Christian Latin Poetry from the Beginnings to the Close of the Middle Ages*, 402–14; Tenze, „The Date and Authorship of the Poem «Adoro Te Deuote»”, *Speculum* 20, nr 2 (1945): 236–38; Hyacinthe-Marie Cormier, *Étude sur St. Thomas d'Aquin et l'office du Très saint Sacrement. Discours prononcé au Congrès Eucharistique de Toulouse* (Lille, 1886); André Wilmart, „La tradition littéraire et textuelle de «l'Adoro Te devote»”, w *Auteurs spirituels et textes dévots du Moyen âge latin. Études d'histoire littéraire*, Études augustiniennes. Série Moyen âge et temps modernes (Paris, 1932), 361–414; por. także

Hymn „O memoriale mortis Domini” przypisywany jest – jak do tej pory z pewnymi jeszcze wątpliwościami – wielkiemu teologowi św. Tomaszowi z Akwinu, który oprócz talentu teologicznego, wykazał się także kunsztem twórczości poetyckiej. Pierwszy omawiany przez nas jego hymn dedykowany jest na Nieszpory Wielkiego Czwartku. Składa się on z czterowierszowych strof o podwójnym rymie (typu aa bb), w których mamy do czynienia z rytmicznym senarem trochaicznym oraz cesurą po trzeciej stopie. Kompozycję „O memoriale” w *Liturgia Horarum* stanowią ostatnie trzy strofy (5-7) słynnego „*Rythmus*”, rozpoczynającego się od słów „Adoro Te devote” (całości zamieszczonej w *Analecta*), wielkiego arcydzieła sztuki i pobożności, zamieszczonego w Mszałe Piusa V (1570) pośród modlitw dziękczynienia przeznaczonych na liturgię mszalną. Hymn ten w zbiorze Lentiniego nosi tytuł „Chleb życia, Krew Odkupienia”, a jego treści są wyrazem głębokiego aktu wiary, adoracji i miłości w stosunku do Najświętszych Postaci. Ze względu na konieczność zachowania zwięzłości utworu wybrano do celebracji *Liturgia Horarum* strofy najbardziej zbliżone tematyką do misterii Męki Pańskiej³⁷³.

Syntagmy tej bogatej i głębokiej kompozycji musimy wymienić w całości wraz z tłumaczeniami: „Adoro te devote, latens deitas, Quae sub his figuris vere latitas; Tibi se cor meum totum subicit, Quia te contemplans totum deficit” (sf 1, AH) – „Wielbię Cię najpokorniej, Bóstwo prawdziwe, Pod postaciami dwiema skryte przedziwnie; Tobie się serce moje całe poddaje, Ciebie rozpa miętując prawie nie taje” (sf 1, Kam); „Visus, gustus, tactus in te fallitur, Sed auditu solo tute creditur Credo, quidquid dixit Dei filius, Verbo veritatis nihil verius” (sf 2, AH) – „Widzenie, smak i dotyk świadczą opacznie, Jeno słuchowi mogą wierzyć bezpiecznie. Wierzę, bo Syn powiedział Boga żywego, Od słowa prawdy nie ma nic pewniejszego” (sf 2, Kam); „In cruce latebat sola deitas, Sed hic latet simul et humanitas, Ambo tamen credens atque confitens Peto, quod petivit latro paenitens” (sf 3, AH) – „Gdy samo się na krzyżu Bóstwo kolekcję eucharystycznych hymnów, Wilhelm Breuer, *Die lateinische Eucharistiedichtung des Mittelalters von ihren Anfängen bis zum Ausgang des 13. Jahrhunderts: Ein Beispiel religiöser Rede*, Beihefte zum „Mittellateinischen Jahrbuch” 2 (Wuppertal: Henn, 1970).

³⁷³ Por. Lentini, *Te decet hymnus*, 109 (nr 105?), tamże odniesienie do „Adoro Te devote” w MR 1570; zob. Rythmus s. Thomae ad sacram Eucharistiam znajduje się w Mszałe (1575) jako Aliae Orationes, przed Ordinarivm Missarvm De Tempore. Ta modlitwa dziękczynna odmawiana była po celebracji Eucharystii, po przyjęciu Komunii św., w: *Missale Romanum ex decreto sacrosancti Concilii Tridentini restitutum. Pij V. Pont. Max. iussu editum cvm privilegiis* (Venetiis: Johannes Variscus excudebat, 1575), 55 (nr str. w dok. elektr., pdf).

ukryło, Tu razem z człowieczeństwem się utaiło. W oba wierząc, wyznając, proszę gorąco, O co prosił łotr dobry z Tobą wiszący” (sf 2, Kam); „Plagas sicut Thomas non intueor, Deum tamen meum te confiteor; Fac me tibi semper magis credere, In te spem habere, te diligere” (sf 4, AH) – „Nie kładę jak ten Tomasz palców w Twe rany, Choć wyznając, żeś Bogiem moim i Panem. Wierzę, lecz spraw, by wiary więcej przybyło, Pomnażaj mą nadzieję, rozpalaj miłość” (sf 4, Kam); dalej następuje tekst, który znalazł się w typicznym wydaniu księgi *Liturgia Horarum*, a także w polskim jej odpowiedniku: „O memoriale mortis Domini, Panis vivus vitam praestans homini, Praesta meae menti de te vivere Et te illi semper dulce sapere” (sf 5, AH; sf 1, LH) – „Pamiętko śmierci Pana, o żywy chlebie, Co życie dajesz ludziom, śpieszę do Ciebie, Daj mej duszy żyć Tobą i czerpać życie, Słodycze Twe smakować zawsze obficie” (sf 5, Kam; sf 1, LG: „Żywa pamiętko śmierci mego Pana, Chlebie, co ludziom dajesz wieczne życie, W tobie niech znajdzie dusza ma zgłodniała Pokarm i słodycz, która ją nasyci”); dalej: „Pie pelicane, Iesu Domine, Me immundum munda tuo sanguine, Cuius una stilla salvum facere Totum mundum posset omni scelere” (sf 6, AH; sf 2, LH: 2d: *quit ab* zamiast *posset*) – „O dobry Pelikanie, Jezu, mój Chryste, Obmyj mnie nieczystego w swej krwi przeczystej. Jedna jedyna kropla tego strumienia Zdolna zmyć wszystkie zbrodnie i przewinienia” (sf 6, Kam; sf 2, LG: „Jezu łaskawy, który żywisz sobą, Krwią Twoją obmyj mnie z przewiny; Jedna jej kropla może mocą swoją z grzechu wybawić cały świat zbłąkany”). Łatwo zauważyć, że w tłumaczeniu polskim *Litugii Godzin* zniknął nam „Pelikan”³⁷⁴. W ostatniej zwrotce mamy: „Iesu, quem velatum nunc aspicio, Quando fiet illud, quod tam sitio, Ut te revelata cernens facie Visu sim beatus tuae gloriae” (sf 7, AH; sf 3ab, LH: „Te cum revelata cernam facie visu tandem laetus tuae gloriae” + dokslogia) – „Jezu, którego kryje teraz

374 Por. Lentini, *Te decet hymnus*, 109 (nr 105?), tamże odniesienie do „Boskiej komedii”; Dante napisał swe dzieło w latach ok. 1308-1321, a jak wiemy św. Tomasz zmarł w 1274 roku, a więc wcześniej posłużył się tym obrazem, który także znalazł się w słynnym poemacie włoskiego poety - „Boskiej komedii”, por. „Paradiso”, canto 25, ww. 112-114: „Questi è colui che giacque sopra 'l petto del nostro pellicano, e questi fue di su la croce al grande officio eletto”, w: Dante Alighieri, *La Divina Commedia*, red. Giorgio Petrocchi, Liber liber (E-text (pubblicato da Alberto Barberi), 2011), 388; polski badacz starożytnych tekstów także przytacza legendę, wedle której pelikan karmi swe pisklęta własną krwią raniąc swą pierś i w ten sposób je ożywia. Obraz ten i symbolikę przeniesiono na rzeczywistość Eucharystii, zwłaszcza do ikonografii chrześcijańskiej. Polski tekst „Adoro Te devote” podajemy w przekładzie Anny Kamińskiej, zob. w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 483-84.

zasłona, Kiedyż nadejdzie pora tak upragniona, Gdy ujrzę bez osłony Twoje oblicze, I szczęściem chwały Twojej raz się nasycę” (sf 7, Kam; sf 3ab, LG: „Daj mi Cię wreszcie ujrzeć bez zasłony, Cieszyć się wiecznie Twoją chwałą w niebie” + doksologia). Jak podaje Lentini, tekst tej strofy nie był wprost przeznaczony do *Officium* liturgicznego, dlatego zmieniono go tak, by nadać mu charakter doksologii³⁷⁵.

Słynny i dostojny w brzmieniu i o wielkiej powadze treści, przepiękny hymn „Pange, lingua, gloriosi” (pl.: *Sław języku tajemnicę*) także jest autorstwa św. Tomasza z Akwinu, choć niektórzy zgłaszają co do tego pewne wątpliwości. W *Analecta* widnieje tytuł wskazujący na przeznaczenie tego hymnu – stosuje się go podczas celebracji Nieszporów uroczystości Najświętszego Ciała Chrystusa. W zbiorze „Te decet” utwór ten nosi tytuł: „Czcijmy z wiarą Sakrament”. „Pange, lingua, gloriosi” stanowi wiersz rytmiczny, napisany dymetrem trochaicznym, zarówno akatalektycznym jak i katalektycznym, z rymem bisylabicznym naprzemiennym. Ten uroczysty hymn odznacza się doskonałą konstrukcją, która w pewien sposób – jak zauważa Lentini – przypomina inny, znajdujący się w jego zbiorze hymn rozpoczynający się tymi samymi słowami – „Pange, lingua, gloriosi proelium certaminis” (n. 102), autorstwa Wenancjusza Fortunata, który przeznaczony jest na *Officium lectionis* Wielkiego Tygodnia. Tomaszowy utwór, zwłaszcza jego dwie ostatnie strofy zyskały wielką popularność i stosowane są do dziś w liturgii, m.in. podczas wystawienia i adoracji Najświętszego Sakramentu³⁷⁶.

375 Por. 389. (5.) Oratio in praesentia Corporis Christi – „Adoro te devote, latens deitas” (sf 7x4), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:589–91; zob. Sacrum Triduum Paschae Passionis et Resurrectionis Domini. Feria Quinta in Cena Domini. Ad Vesperas, Hymnus - „O memoriale mortis Domini” (sf 3x4), w: *LH*, 1976, 2:354; zob. Święte Triduum Paschalne Męki i Zmartwychwstania Pańskiego. Wielki Czwartek Wieczery Pańskiej. Nieszpory, Hymn - „Żywa pamiątka śmierci naszego Pana” (sf 3x4), w: *LG*, 1984, 2:358; zob. tit.: „Pane di vita, sangue di redenzione” – „O memoriale mortis Domini” (sf 3x4, ww. 1-12); pozostałe źródła: Lib.H. nie przytacza tego hymnu zgodnie z rubryką LH II, 354: «Vesperae dicuntur tantum ab iis qui Missae vespertinae in Cena Domini non intersunt». Chev. 519; Szöv. II, 253; Raby, 410; Mone, I, 275; Thes. I, 255; Wilmart, Auteurs, 385, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 109 (nr 105?); zob. szerze omówienie hymnu, w: André Wilmart, „La tradition littéraire et textuelle de «l'Adoro Te devote»”, *Recherches de théologie ancienne et médiévale* 1 (1929): 21–40 i 149–76; zob. omówienie sporów dotyczących autorstwa oraz datacji hymnu, w: Raby, „The Date and Authorship of the Poem «Adoro Te Deuote»”, 236–38.

376 Por. „Tantum ergo Sacramentum” – „Przed tak wielkim Sakramentem”, w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 480–81.

Ze względu na wagę treści i szerokiego zastosowania hymnu, podajemy w całości jego syntagmy wraz z tłumaczeniami dla celów porównawczego studium, które wydaje się być tutaj dla nas bardzo drogocenne: „Pange, lingua, gloriosi Corporis mysterium Sanguinisque pretiosi, Quem in mundi pretium Fructus ventris generosi Rex effudit gentium” (sf 1, AH, LH) – „Sław, języku, chwalebne misterium ciała-chleba, krwi serca drogiego, którą za cenę nieba owoc żywota czystego Król narodów przelewał” (sf 1, Kam; LG: „Sław, języku, tajemnicę Ciała i najdroższej Krwi, Którą, jako łask krynicę, Wylał w czasie ziemskich dni ten, co Matkę miał Dziewicę, Król narodów, godzien czci”); dalej, autor koncentruje się na tajemnicy Narodzenia Pana i wydarzeniu Wieczernika: „Nobis natus, nobis datus Ex intacta virgine Et in mundo conversatus Sparso verbi semine Sui moras incolatus Miro clausit ordine” (sf 2, AH, LH) – „Nam spuszczone, narodzone z nieskalanej dziewicy, a po świecie, gdy zdrożony wysiał słowo pszenicy, zamknął się z swymi znużony w przedziwnej wiecznicy” (sf 2, Kam; LG: „Z Panny czystej narodzone, Posłan zbawić ludzki ród, Gdy po świecie na wsze strony Ziarno słowa rzucił w lud, Wtedy cudem niezgłębionym Zamknął swej pielgrzymki trud”); „In supremæ nocte cenæ Recumbens cum fratribus Observata lege plene Cibis in legalibus Cibum turbae duodenæ Se dat suis manibus” (sf 3, AH, LH) – „Tam, kiedy z braćmi spoczywał przy ostatniej wieczerzy, potrawy wszelkie spożywał jako z prawa należy, pokarm ten rękami swymi im dwunastu powierzył” (sf 3, Kam; LG: „W noc ostatnią przy wieczerzy Z tymi, których braćmi zwał, Pełniąc wszystko jak należy, Czego przepis prawny chciał, Sam Dwunastu się powierzył I za pokarm z rąk swych dał”); a następnie autor wysławia Wcielone Słowo, które przemienia się w Tajemnicę Eucharystii: „Verbum caro panem verum Verbo carnem efficit, Fitque sanguis Christi merum, Et, si sensus deficit, Ad firmandum cor sincerum Sola fides sufficit” (sf 4, AH, LH) – „Słowo – Ciało chleb prawdziwy słowem w ciało przemienił, z wina zaś strumień krwi żywy w kielichu się zapienił, serce jeno pozna dziwy, sama wiara je spełni” (sf 4, Kam; LG: „Słowem więc Wcielone Słowo Chleb zamienia w Ciało swe, Wino Krwią jest Chrystusową, Darmo wzrok to widzieć chce. Tylko wiara Bożą mową Pewność o tym w serca śle”); a na koniec słynne dwie zwrotki, które służą do uwielbienia Boga w ukrytego w Najświętszym Sakramencie: „Tantum ergo sacramentum Veneremur cernui, Et antiquum documentum

Novo cedat ritui, Praestet fides supplementum Sensuum defectui” (sf 5, AH, LH) – „Przed tak wielkim Sakramentem klękajmy pochyleni, niech za Starym Testamentem nowy obrząd się pełni, wiara pojmie niepojęte i zmysły uzupełni” (sf 5, Kam; LG: „Przed tak wielkim Sakramentem Upadajmy wszyscy wraz, Niech przed Nowym Testamentem Starych praw ustąpi czas. Co dla zmysłów niepojęte, Niech dopełni wiara w nas”); „Genitori genitoque Laus et iubilatio, Salus, honor, virtus quoque Sit et benedictio, Procedenti ab utroque Compar sit laudatio” (sf 6, AH, LH) – „Bogu Ojcu i Synowi chwała i dostojeństwo, cześć, moc i sława Duchowi, wieczne błogosławieństwo, ten od obydwu pochodzi, równą odbiera wdzięczność” (sf 6, Kam; LG: „Bogu Ojcu i Synowi Hołd po wszystkie nieśmy dni, Niech podaje wiek wiekowi Hymn triumfu, dzięki, czci, A równemu Im Duchowi Niechaj wieczna chwała brzmi”)³⁷⁷.

Następuje trzeci z kolei hymn – „Sacris sollemniis iuncta sint gaudia”, który podobnie, jak poprzedni, z dużą dozą pewności badacze przypisują św. Tomaszowi z Akwinu. W *Analecta* hymn ten przeznaczono na celebrację Nokturnu uroczystości Najświętszego Ciała Chrystusa, a w *Liturgia Horarum*, oraz konsekwentnie także w „*Te decet*” – na Godzinę czytań (*ad Officium lectionis*) uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. W zbiorze Lentiniego został zatytułowany – „Chleb anielski staje się Chlebem ludzi”. Hymn „Sacris sollemniis” jest wierszem rytmicznym zbudowanym na doskonałej wersyfikacji w formie strofy asklepadyjskiej. Posiada rym bisylabiczny, który występuje także pomiędzy cezurami w oparciu o schemat (ab, ab, cb, c).

Z powodu wagi teologicznej eucharystycznych treści zawartych w hymnie, jak również powiązania, stanowiącego bezpośredni kontekst uroczystości Serca Jezusa, które następuje właśnie po obchodach Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej, podajemy syntagmy tego hymnu w całości wraz ze strofą, która została opuszczona w księdze liturgicznej: „Sacris sollemniis iuncta sint

³⁷⁷ Por. 386. (2.) In Festivitate Corporis Christi. Ad Vesperas – „Pange, lingua, gloriosi” (sf 6x6), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:586–87; zob. Feria V post Ss.mam Trinitatem, Ss.mi Corporis et Sanguinis Christi. Sollemnitatis. Ad I ut ad II Vesperas, Hymnus - „Pange, lingua, gloriosi” (sf 6x6), w: *LH*, 1977, 3:485–86 i 500; Czwartek po uroczystości Najświętszej Trójcy, Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, uroczystość, I i II Nieszpory, Hymn - „Sław, języku, tajemnicę” (sf 6x6), w: *LG*, 1987, 3:494 i 506–7; zob. cały tekst hymnu „Pange lingua gloriosi” w przekł. Anny Kamińskiej, w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 479–81; zob. tit.: „Veneriamo con fede il Sacramento” – „Pange, lingua, gloriosi” (sf 6x6, ww. 1-36); pozostałe źródła: Lib.H. 110, 112; Chev. 14467; Jul. 878; Raby 408; Szów. I, 431; II, 478; Norb. 47; Thes. I, 251; H, n. 120; Brev.: tutti, w: Lentinii, *Te decet hymnus*, 139 (nr 134?).

gaudia, Et ex praecordiis sonent praeconia, Recedant vetera, nova sint omnia, Corda, voces et opera” (sf 1, AH, LH) – „Niech radość przenika ten dzień uroczysty I pieśni pochwalne unoszą się z duszy, Niech przeszłość już minie, odnowi się wszystko: Serca, uczynki i słowa” (sf 1, LG); kolejno: „Noctis recolitur cena novissima, Qua Christus creditur agnum et azima Dedisse fratribus iuxta legitima Priscis indulta patribus” (sf 2, AH, LH) – „Sławimy pamiątkę Ostatniej Wieczery, Na której Zbawiciel wypełnił przepisy Prastarych obrzędów, gdy podał swym uczniom Chleb przaśny oraz baranka” (sf 2, LG); dalej, następuje zwrotka, która z konieczności skrócenia hymnu została pominięta zarówno w *Liturgia Horarum* jak i polskim tłumaczeniu tej księgi: „Post agnum typicum expletis epulis Corpus dominicum datur discipulis Sic totum omnibus, quod totum singulis Eius fatemur manibus” (sf 3, AH; LH: brak) – „A gdy baranka wczora nie stało, Wiernym Mu uczniom Pan dał swe ciało, Wszem i każdemu treść jego całą, Swymi własnymi rękoma” (sf 3, L.Staff); kolejne cztery zwrotki znalazły się już w hymnie *Officium*: „Dedit fragilibus corporis ferculum. Dedit et tristibus sanguinis poculum, Dicens: accipite, quod trado, vasculum, Omnes ex eo bibite” (sf 4, AH; sf 3, LH) – „Uczył dla słabych swe ciało pokarmem, A krwi swojej czarą napoił strapionych; I wtedy powiedział: «Weźmijcie ten kielich, Wszyscy się z niego napijcie»” (sf 3, LG); „Sic sacrificium istud instituit, Cuius officium committi voluit Solis presbyteris, quibus sic congruit, Ut sumant et dent ceteris” (sf 5, AH; sf 4, LH) – „A gdy ustanowił Najświętszą Ofiarę, Poleciał ją spełniać jedynie kapłanom I do nich należy spożywać tę ucztę Dzieląc ją razem z wiernymi” (sf 4, LG); „Panis angelicus fit panis hominum, Dat panis caelicus figuris terminum; O res mirabilis! Manducat Dominum Servus pauper et humilis” (sf 6, AH; sf 5, LH) – „Już chlebem aniołów posila się człowiek I w chlebie niebiańskim skończyły się znaki; Jak wielkim jest cudem, gdy Pana przyjmuje Sługa pokorny i biedny” (sf 5, LG); „Te, trina deitas unaque, poscimus, Sic tu nos visita, sicut te colimus, Per tuas semitas duc nos, quo tendimus, Ad lucem, quam inhabitas” (sf 7, AH; sf 6, LH) – „Prosimy Cię, Boże, coś w Trójcy jedyny, Byś z nami zamieszkał, gdy hołd Ci składamy; Swoimi drogami nas prowadź do światła, W którym przebywasz na wieki” (sf 6, LG)³⁷⁸.

³⁷⁸ Por. 387. (3.) In Festivitate Corporis Christi. Ad Nocturnum – „Sacris sollemniis iuncta sint gaudia” (sf 7x4), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:587–88; zob. FERIA V post Ss. mam Trinitatem, Ss. mi Corporis et Sanguinis Christi. Sollemnitatis. Ad Officium lectionis, Hymnus

Autorstwo ostatniej omawianej kompozycji – „*Verbum supernum prodiens*”, z niewielkim marginesem niepewności, także przypisywane jest św. Tomaszowi z Akwinu. W *Analecta* hymn ten przeznaczony jest na Jutrznie (Ad Laudes) uroczystości Najświętszego Ciała Chrystusa, tak samo w *Liturgia Horarum* oraz „Te decet” (na Jutrznie Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa), gdzie Lentini utwór ten zaopatrzył tytułem – „Hostia, która otwiera Raj”. Mamy tu do czynienia z wierszem rytmicznym napisanym w dymetrze jambickim z naprzemiennym rymem bisylabicznym. Całość kompozycji jest niezwykle piękna pod względem literackim, a ostatnie dwie jej strofy są powszechnie znane, ze względu na fakt, że są często śpiewane przed wystawionym Najświętszym Sakramentem („O salutaris Hostia” - „O zbawcza Hostio”), podobnie, jak w przypadku „Pange lingua gloriosi”.

Podobnie jak w poprzednich hymnach Tomaszowych, także i tutaj podajemy wszystkie syntagmy: „*Verbum supernum prodiens, Nec patris linqvens dexteram, Ad opus suum exiens, Venit ad vitae vesperam*” (sf 1, AH, LH) – „Słowo najwyższe jawi się i idzie dłoń w dłoni Ojca, by dzieło swoje zostawić wschodząc do zmięzchu Ogrojca” (sf 1, Kam, LG: „Z nieba zstąpiło Słowo Ojca Nie opuszczając jego tronu; Przyszło dokonać swego dzieła Przed zapadnięciem zmroku życia”); dalej, następuje zwrotka, która w tłum. A. Kamieńskiej stara się być wierna oryginałowi, a na użytek liturgiczny została zmieniona, tj. stonowana i dostosowana: „*In mortem a discipulo Suis tradendus aemulis, Prius in vitae ferculo Se tradidit discipulis*” (sf 2, AH, LH) – „Na śmierć przez ucznia wydany zawistnym swoim rodakom, przed tym się uczniom kochanym oddał na życia pokarm” (sf 2, Kam, LG: „Zanim przez ucznia był wydany Wrogom, co śmierć Mu zadać mieli, Pan siebie jako pokarm życia Dał Apostołom przy wieczerzy”). Następuje tekst zawierający istotowe argumenty teologiczne odnoszące się do sposobu żywej obecności

- „*Sacris sollemniis iuncta sint gaudia*” (sf 6x4), w: LH, 1977, 3:490; zob. Czwartek po uroczystości Najświętszej Trójcy, Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Uroczystość, Godzina czytania, Hymn - „Niech radość przenika ten dzień uroczysty” (sf 6x4), w: LG, 1987, 3:497; zob. tit.: „*Il Pane angelico si fa Pane degli uomini*” – „*Sacris sollemniis iuncta sint gaudia*” (sf 6x4, ww. 1-24); pozostałe źródła: Lib.H. 113; Chev. 17713; Jul. 986; Raby 410; Szöv. II, 480; Norb. 100; Thes. I, 252; H, n. 121; Brevv.: tutti, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 140 (nr 135?). W opracowaniu M. Starowieyskiego brak tego hymnu. Trzecią, brakującą w księdze liturgicznej zwrotkę podajemy według tłumaczenia Staffa, zauważając jednocześnie błąd dotyczący „jutrzni”: por. jak podaje tłumacz - „*Sacris sollemniis iuncta sunt gaudia*”. Z jutrzni na uroczystość Bożego Ciała. Święty Tomasz z Akwinu, w: Staff, *Hymny brewiarza...*, 105-6.

Pana w Eucharystii: „Quibus sub bina specie Carnem dedit et sanguinem, Ut duplicis substantiae Totum cibaret hominem” (sf 3, AH, LH) – „Którym w dwojakiej postaci ciało swe i krew przekazywał, aby w podwójnej substancji człowiek całego spożywał” (sf 3, Kam, LG: „Dla nich pod dwoma postaciami Zawarł swą Krew i swoje Ciało, Aby się żywił człowiek cały, Także dwojaki w swej istocie”). Po tym autor daje strofę nawiązującą do Tajemnicy Wcielenie i najwyższych racji, dla których Bóg stał się Człowiekiem i naszym Odkupicielem: „Se nascens dedit socium, Convalescens in edulium, Se moriens in pretium, Se regnans dat in praemium” (sf 4, AH, LH) – „Rodząc się, dał w sobie brata, przemienił się w pożywienie, w śmierci za okup dał świata, w chwale w nagrodę dał siebie” (sf 4, Kam, LG: „Przez swe wcielenie jest nam bratem, Naszym pokarmem w świętej uczcie, Ceną okupu przez swą mękę, Naszą nagrodą, gdy króluję”); na koniec dwie słynne i nieustannie stosowane (tekst znany nam w tłum. ks. T. Karyłowskiego SJ) zwrotki wobec wystawionego *Sanctissimum*: „O salutaris hostia, Quae caeli pandis ostium, Bella premunt hostilia, Da robur, fer auxilium” (sf 5, AH, LH) – „Hostio zbawienia najświętsza, co bramy niebios otwierasz, gdy siła złego się spiętrza mocą żelazną nas wspieraj” (sf 5, Kam, LG: Zbawcza Ofiaro, która bramy Nieba otwierasz swoim wiernym, Daj nam wytrwałość i odwagę Pośród zmagania z wrogą mocą); oraz: „Uni trinoque Domino Sit sempiterna gloria, Qui vitam sine termino Nobis donet in patria” (sf 6, AH, LH) – „Panu w Trójcy Jedynemu niech będzie chwała wieczysta, On da nam życie bez kresu, przyjmie nas niebios ojczyzna” (sf 6, Kam, LG: „Niechaj na wieki będzie chwała Bogu jednemu w Trzech Osobach, Który niech życie nieskończone Da nam w ojczyźnie obiecane”)³⁷⁹.

379 Por. 388. (4.) In Festivitate Corporis Christi. Ad Laudes – „Verbum supernum prodiens” (sf 6x4), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:588–89; zob. Feria V post Ss.mam Trinitatem, Ss.mi Corporis et Sanguinis Christi. Sollemnitatis, Ad Laudes matutinas, Hymnus - „Verbum supernum prodiens” (sf 6x4), w: *LH*, 1977, 3:496–97; zob. Czwartek po uroczystości Najświętszej Trójcy, Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Uroczystość, Jutrznia, Hymn - „Z nieba zstąpiło Słowo Ojca” (sf 6x4), w: *LG*, 1987, 3:503–4; zob. „Verbum supernum prodiens” (sf 6, ww. 1-24), przeł. Anna Kamińska, w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 481–83; zob. tit.: „Ostia che apre il paradiso” – „Verbum supernum prodiens” (sf 6x4, ww. 1-24); pozostałe źródła: Lib.H. 115; Chev. 21398; Jul. 1218; Raby 409; Szöv. II, 484; Thes. I, 254; H, n. 122; Brevv.: tutti, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 141 (nr 136?). Lentini zauważa jeszcze, że pierwszy werset (sf 1) powtarza wers o tej samej treści, który występuje w innym hymnie nieznanego autora (tamże, 74 [nr 72]).

W krótkim podsumowaniu, z całą pewnością możemy uznać, że hymnografia Tomasza z Akwinu (a dokładniej, twórczość jemu przypisywana) jest niezwykle cennym materiałem badawczym, ponieważ treści w niej zawarte mają charakter eucharystyczny (sakramentalny), pasyjny i misteryjny, a nade wszystko liturgiczny (w sensie mystagogicznym), a więc i pastoralny. W późniejszych epokach (a zwłaszcza XVII i XVIII wieku) powstaną formularze mszalne i oficja, które będą dedykowane Eucharystycznemu Sercu Jezusa. Myślę, że z wielką wdzięcznością za poetycki dorobek Akwinaty, ale i po prostu licząc się z odpowiedzialnością badacza form liturgicznych, możemy stwierdzić, że te późniejsze elementy liturgicznego kultu Serca Jezusa, powstałe na bazie tradycyjnych syntagm głęboko zakorzenionych już praktyce liturgicznej Kościoła, zawdzięczamy właśnie, m.in. św. Tomaszowi i jego poezji hymnicznej zorientowanej liturgicznie na tajemnicy Eucharystii.

6.6. Pasyjna i pokutna twórczość hymniczna Franciszkanów

W odróżnieniu od zdyscyplinowanej filozoficznej poezji św. Tomasza, odnajdujemy istotne wkłady franciszkańskich twórców hymnów, które są raczej indywidualne i realistyczne, koncentrujące się szczególnie na Pasji (Męce) i Ukrzyżowaniu Chrystusa.

6.6.1. Tomasz z Celano

Tomasz z Celano (ok. 1190 – ok. 1260), biograf Franciszka, jest według daleko idącej opinii autorem najbardziej majestatycznej ze wszystkich średniowiecznych sekwencji, „*Dies irae*”. W niej będzie rozmyślać o Sądzie Ostatecznym i straszliwej sprawiedliwości Ojca przeciwstawionej delikatnemu współczuciu Syna. Utwór ten zawdzięcza wiele responsorium ze mszy żałobnej, owemu „*Libera me*”, ale także wcześniejszym zabiegom poetyckim na ten temat, rozpoczętym przez Czcigodnego Bedę³⁸⁰.

Słynna, anonimowa sekwencja „*Dies irae, dies illa*” (łac. „Dzień gniewu...”), jeśli chodzi o autorstwo jest dość problematyczna, gdyż jej tekst był przypisywany różnym twórcom na przestrzeni wieków, choć jednak najdłużej

380 Por. Walsh, *TRE*, 761–62.

utrzymywała się opinia, iż wyszedł on spod pióra Tommasza z Celano OFM (+1260). Lentini twierdzi, że z pewnością kompozycja ta wydaje się pochodzić przynajmniej z XII wieku, a być może jest nawet wcześniejsza, oraz, że jej autor jest nieznany. W *Analecta* odnajdujemy całą sekwencję z przeznaczeniem na *Officium* za zmarłych, wraz z dodatkiem aparatu krytycznego, zawierającego różne wersje modyfikacji stroficznych oraz obszernym komentarzem powstałym na podstawie poszczególnych źródeł tekstu. Sekwencję napisano wierszem rytmicznym utrzymanym w dymetrze trochaicznym i układzie trzech wersów na każdą strofę, a całość sekwencjonowanego utworu posiada doskonały rym bisylabiczny (typu aaa). W *Liturgia Horarum* utwór ten skomponowany został jako hymn przeznaczony na *Officium lectionis* ostatniego tygodnia okresu w ciągu roku. Lentini w swoim zbiorze nadał mu tytuł – „Ukazanie (pojawienie) się straszliwego Sędziego”. Ostatnia strofa (ww. 19-21) została dodana później (ok. XV w.) i posłużyła jako doksologia. Jeśli chodzi o znaczenie utworu, to „Dies irae” jest sekwencją, która stała się największą ozdobą, najdroższym klejnotem (gr. *keimelion*) świętej poezji Kościoła łacińskiego i była przez wieki śpiewana przez licznych wiernych uczęszczających na Mszę św. za zmarłych. Znalazła się już w Mszale Piusa V i przetrwała aż do reformy soborowej (1965 roku). Dzięki temu, że została zachowana w *Liturgia Horarum*, nie utraciliśmy tego wyjątkowego klejnotu sztuki i pobożności, a zwłaszcza, że dobrze pasuje on do ostatniego tygodnia, który poprzedza pierwszą niedzielę Adwentu, w którą sekwencja była śpiewana, gdyż pozostawała w harmonii z odczytywaną Ewangelią. Utwór podzielono na 3 części przeznaczone na główne godziny kanoniczne. Wielkość i kunszt tej kompozycji ukazuje się w pełni w odniesieniu do Sądu Ostatecznego oraz gorącego apelu do Bożego Miłosierdzia, począwszy od ósmej strofy. Chociaż sekwencja jest wyrażona w pierwszej osobie liczby pojedynczej, znalazła swe miejsce w liturgii. Nie przeszkodziło jej w tym nawet to, że – jak stwierdza B. Nadolski – zawiera ona dość słabe treści teologiczne, że pełna jest obawy przed gniewem Boga i karami, a nawet brak w niej perspektywy paschalnej. Niezależnie od tego, sekwencja doczekała się wielu wybitnych interpretacji wielogłosowych i opracowań muzycznych. Z tych syntagm pierwszej części sekwencji, które znalazły się w użyciu liturgicznym w postaci hymnu, wraz z polskimi jej odpowiednikami, pragniemy wynotować następujące: „Dies

irae, dies illa, solvet saeculum in favilla, teste David cum Sibylla” (sf 1, AH, LH) – „W gniewu dzień, w tę pomsty chwilę, Świat w popielnym legnie pyle: Zważ Dawida i Sylbillę” (sf 1, Staff; sf 1, LG); drugą zwrotkę opuszczamy, a po niej czytamy, że zmarli (śpiący) staną przed tronem, na którym zasiada Sędzia, ale wiemy, że tron wskazuje na króla, choć to określenie tu nie pada: „Tuba mirum spargens sonum per sepulcra regionum, coget omnes ante thronum” (sf 3, AH, LH) – „Trąba groźnym zabrzmie tonem Nad grobami śpiących zgonem, Wszystkich stawi nas przed tronem” (sf 3, Staff, LG); „Mors stupebit et natura, cum resurget creatura, iudicanti responsura” (sf 4, AH, LH) – „Śmierć z naturą się zadziwi, Gdy umarli staną żywi, Win brzemieniem nieszczęśliwi” (sf 4, Staff, LG); a szczególnie mocna i w swym wyrazie nieubłagana jest przedostatnia zwrotka: „Iudex ergo cum sedebit, quidquid latet apparebit: nil inultum remanebit” (sf 6, AH, LH) – „Kiedy Sędzia więc zasiędzie, Wszystko tajne jawnym będzie, Gniewu dłoń dosięże wszędzie” (sf 6, Staff, LG)³⁸¹.

Druga część większej całości sekwencji „Dies irae” (z *Analecta*), z której powstał hymn „Quid sum miser tunc dicturus” w *Liturgia Horarum*, składa się także z siedmiu zwrotek. Kompozycji tej Lentini nadał tytuł „Błaganie o Miłosierdzie”. Przeznaczono ją na Jutrznie tego samego (jw.), ostatniego tygodnia okresu w ciągu roku. Z tej części trzeba uwypuklić następujące syntagmy: „Quid sum miser tunc dicturus? quem patronum rogaturus? cum vix iustus sit securus” (sf 7, AH; sf 1, LH) – „Cóż mam, nędzarz, ku obronie, Czyją pieczę się osłonię, Gdy i święty zadrży w łonie?” (sf 1, Staff,

381 Por. 178. Ad Christum Iudicem. Tropus postea Sequentia in Officio Mortuorum. Ascribitur Thomae Celanensi - „Dies irae, dies illa” (sf 17x3, + 1x4 + 1x2 = sf 19), w: Blume i Bannister, *AHMA*, 54:269–75; zob. sekwencja ta znajduje się w Mszach za zmarłych już od MR 1570, aż do 1965; natomiast w Mszałe Pawła VI już jej nie znajdziemy, a jedynie w LG we Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych, w: Bogusław Nadolski, „Dies irae”, w *LLit*, 321–22; zob. tit.: „L'apparizione del tremendo Giudice” – „Dies irae, dies illa” (sf 7x3, ww. 1–21); pozostałe źródła: Lib.H. 126; Chev. 4626; Raby 443; Szöv. II, 465; Thes. II, 103; M. Inguañez, Il Dies irae in un codice del sec. XII (Miscell. Cass., 9, 5); H, n. 294; Vat. Miss. Rom., w: Lentini, *Te decet hymnus*, 70 (nr 68?); zob. Hebdomada XXXIV Per Annum. Ad Officium lectionis, Hymnus - „Dies irae, dies illa” (sf 7x3), w:] *LH*, 1987, 4:444; zob. 34 Tydzień Okresu Zwykłego, Godzina czytań, Hymn - „W gniewu dzień, w tę pomsty chwilę” (sf 7x3], w *LG*, 1988, 4:461; zob. M. Starowieyski podaje w zbiorze dwa przekłady: pierwszy - J. Zahradnika, a drugi - A. Kamieńskiej, która to posługuje się językiem bardziej przystępnym i dla czytelnika zrozumiałym, w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 461–67. Jeszcze lepszym przekładem, niż A. Kamieńskiej, jest tłumaczenie L. Staffa i to nim tutaj się posłużymy, dlatego, że właśnie to jego tłumaczenie znalazło się w polskim tekście *Liturgii Godzin*. Por. Staff, *Hymny brewiarza...*, 111.

LG); dalej pojawia się, jakby w konsekwencji jako odniesienie do „Sędziego” – syntagma „Króla” utożsamiana ze „źródłem miłosiernym”: „Rex tremendae maiestatis, qui salvandos salvas gratis, salva me, fons pietatis” (sf 8, AH; sf 2, LH) – „Królu, w grozie swej bezmierny, Zbawisz z łaski lud swój wierny, Zbaw mnie, zdroju miłosierny” (sf 2, Staff, LG). Następną zwrotką zadziwia, bo z jednej strony mowa o dobroci Jezusa, a z drugiej przeciwstawia się jej trwogę dnia ostatecznego. Wyjaśnienie (nie wprost) stanowi odwołanie się do przyjęcia przez Jezusa Męki „żywot srogi”: „Recordare Iesu pie, quod sum causa tuae viae: ne me perdas illa die” (sf 9, AH; sf 3, LH) – „Racz pamiętać, Jezu drogi, Żeś wziął dla mnie żywot srogi, Nie gub mnie w dzień straszny trwogi” (sf 3, Staff, LG). Kolejny passus stanowi odwołanie się do Jezusa, który nas szuka (aluzja do Pasterza?) i pragnie, byśmy przyszli do Niego jak do Zbawiciela: „Quaerens me, sedisti lassus: redemisti crucem passus: tantus labor non sit cassus” (sf 10, AH; sf 4, LH) – „Długość szukał mnie znużony, Zbawił krzyżem umęczony, Niech ten trud nie będzie płony” (sf 4, Staff, LG). Piąta zwrotka znowu przywołuje dzień sądu i samego Sędziego, ale za to miłośniergo: „Iuste iudex ultionis, donum fac remissionis, ante diem rationis” (sf 11, AH; sf 5, LH) – „Sędzio pomsty sprawiedliwy, Bądź mym grzechom miłościwy, Zanim przyjdzie sąd straszliwy” (sf 5, Staff, LG); ostatnią strofę („Ingemisco...”) tej kompozycji pomijamy³⁸².

Trzecia część pochodząca z „Dies irae” (z *Analecta*), dała istnienie kompozycji hymnicznej rozpoczynającej się od słów „Peccatricem qui solvisti” w *Liturgia Horarum*, a przeznaczonej jako hymn na Nieszpory ostatniego tygodnia okresu w ciągu roku. Składa się on z sześciu strof po trzy wersy każda (sf 1-5 i 7), oraz z jednej strofy czterowersowej (sf 6). W zbiorze „Te decet” utwór ten nosi tytuł – „Ufność w przebaczeniu Sędziego”. Według Lentiniego, ponieważ – po pierwsze, w oryginale z imienia była wymieniona Maria, to mamy nawiązanie do spotkania anonimowej grzesznicy z Jezusem, który był gościem u Szymona, a ona przyszła z flakonikiem alabastrowego

382 Por. strofy 7-12 + doksologia, w: Blume i Bannister, *AHMA*, 54:269; zob. Hebdomada XXXIV Per Annum. Ad Laudes matutinus, Hymnus - „Quid sum miser tunc dicturus” (sf 7x3), w: *LH*, 1987, 4:445; zob. 34 Tydzień Okresu Zwykłego. Jutrznia, Hymn - „Cóż mam, nędzarz, ku obronie” (sf 7x3), w: *LG*, 1988, 4:461-62; zob. Staff, *Hymny brewiarza...*, 111-12; zob. jest to druga część sekwencji „Dies irae” (nr 68); tit.: „Implorazione di misericordia” - „Quid sum miser tunc dicturus” (sf 7x3, ww. 1-21); pozostałe źródła: Lib.H. 128; H, n. 295, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 71 (nr 69?).

olejku, namaściła Mu nim nogi, oblała je własnymi łzami i wytarła włosami, a całując je oddała Mu cześć. O tym wydarzeniu opowiada św. Łukasz (7,37). Ale, ponieważ – po drugie, tę właśnie Marię mylono z inną Marią z Magdali, tenże tekst hymnu zmieniono z „Qui Mariam absolvisti” na „Peccatricem qui solvisti”. Natomiast, ewenement stanowi tutaj szosta strofa czterowierszowa. Lentini tłumaczy, że nie jest ona oryginalna, gdyż zaczerpnięto ją z innego wiersza rytmicznego z XII wieku i dokonano zmian w czwartym wersie, co trzeba odnotować. Z interesujących nas syntagmy wymieńmy następujące: „Peccatricem qui [ab]solvisti, et latronem exaudisti, mihi quoque spem dedisti” (por. sf 13, AH: [Qui Mariam ab...]; sf 1, LH) – „Jawnogrzesznej darowałeś, Łotra modłów wysłuchałeś I mnie też nadzieję dałeś” (sf 1, Staff, LG): zwrotka ta jest pełna przesłania Miłosierdzia Boga; dalej, po raz kolejny mamy odniesienie do dobroci Pana, bo czytamy: „Preces meae non sunt dignae: sed tu bonus fac benigne, ne perenni cremer igne” (sf 14, AH; sf 2, LH) – „Choć niegodne me błaganie, Nie daj mi, dobroci Panie, W ognia wieczne wpaść otchłanie” (sf 2, Staff, LG). Po czym pojawia się znany obraz owiec stojących po prawicy, a kozłów po lewicy – w domyśle Pan jest Pasterzem owiec: „Inter oves locum praesta, et ab haedis me sequestra, statuens in parte dextera” (sf 15, AH; sf 3, LH) – „Między owce Twe wliczony I od kozłów odłączony, Daj, niech z prawej stanę strony” (sf 3, Staff, LG); omijamy czwartą zwrotkę (sf 16, AH; 4 LH; 5 Staff, LG) i przechodzimy do następnej, w której odnajdujemy syntagmę żalu serca, skruchy i pokory w obliczu śmierci: „Oro supplex et acclinis, cor contritum quasi cinis: gere curam mei finis” (sf 17, AH; 5 LH) – „Błagam z czołem pochylonym, Z sercem z żalu w proch skruszonym, Pieczę miej nad moim zgonem” (sf 5, Staff, LG). Na końcu (ostatnia przed doksologią) znalazła się zwrotka, która mówi o zmartwychwstaniu, a jednocześnie jest apelem kierowanym przez grzesznika do Miłosierdzia Boga w ów dzień straszliwy, o którym mówi cały hymn: „Lacrimosa dies illa, qua resurget ex favilla. iudicandus homo reus: huic ergo parce Deus. Pie Iesu Domine, dona eis requiem” (sf 18-19, AH; sf 6, LH) – „Opłakany dzień nastanie, Gdy z popiołów zmartwychwstanie Grzesznik na Twój sąd straszliwy: Bądź mu, Boże, miłościwy” (sf 6, Staff, LG)³⁸³.

³⁸³ Por. strofy 13-18 (w sf 13., w. 1. zmieniono incipit) + doksologia, w: Blume i Bannister, *AHMA*, 54:269–70; zob. Hebdomada XXXIV Per Annum. Ad Vesperas, Hymnus „Peccatricem qui solvisti” (sf 1-5x3, 6.x4, 7x3 = sf 7, ww. 1-22), w: *LH*, 1987, 4:445–46; zob.

W krótkim podsumowaniu trzeba zauważyć i podkreślić, że trzy części hymnu „Dies irae”, a zwłaszcza w. 12 (odtąd cyt. wg tł. L. Staffa): „Win brzemieniem nieszczęśliwi” (zob. w. 14: „spis grzechów”) i dalej, od ww. 19-33: „Cóż mam, nędzarz, ku obronie... Zanim przyjdzie sąd straszliwy”, kreują mają taki klimat, który będzie bardzo bliski hymnowi „En ut superba criminum” z 1765 r., gdzie czytamy: „Jakże niezmierne i srogie Mnóstwo win naszych zraniło Wolne od skaz serce Boga, Co na to nie zasłużyło!”. Wprawdzie nie pojawia się temat Sądu Ostatecznego, ale mocno wybrzmiewa problem odpowiedzialności za „mnóstwo win naszych”, że „Nasz to grzech drzewcem kierował Żołnierza”, a „nasz występpek śmiertelny” wyostrzył ostrze jego włóczni („oszczepu”).

Najważniejsze jednak w tym hymnie jest przesłanie, które wprost nam uświadamia, że z przebicia Serca Boga „łaska wieczysta Tryśla jak zdroj siedmioraki”, podczas gdy w „Dies irae” możemy wyczytać słowa ufności i prośby: „Panie w grozie swej bezmierny, Zbawisz z łaski lud Twój wierny, Zbaw mnie, zdroju miłosierny”. Widzimy więc, że – choć tak różne w całokształcie, jednak słownictwo i związki syntagmatyczne, które pojawiają się w obu hymnach, są wspólnym dziedzictwem i skarbcem, z którego czerpią twórcy poezji hymnicznej, z którego korzystają i formują kompozycje w zależności od potrzeb, a zwłaszcza na użytek liturgiczny.

Dlatego właśnie konieczne było sięgnięcie także do „Dies irae”, choć wydaje się, że utwór ten niewiele ma wspólnego z tematyką Serca Bożego. Nie zapominajmy jednak, że liturgiczne formy i pobożność Serca Jezusa kształtowały się na linii (wyznaczonej przez dymensję napięcia) przechodzenia od chłodu, lęku i grozy (owego „tremendum”) podgrzewanego wówczas jeszcze bardziej przez jansenizm, aż do przyłgnięcia miłości do Serca Jezusa („fascinosum”). Można powiedzieć, że twórczość hymniczna poświęcona Sercu Jezusa była też konkretną odpowiedzią na bojaźń i grozę zawartą

34 Tydzień Okresu Zwykłego. Nieszpory, Hymn - „Jawnogrzesznej darowałeś” (sf 1-5x3, 6.x4, 7x3, = sf 7, ww. 1-22), w: LG, 1988, 4:462-63; zob. od słów „Ty coś Marii grzech wybaczył” (= LG: „Jawnogrzesznej darowałeś”), w: Staff, *Hymny brewiarza...*, 112-13; zob. jest to trzecia część sekwencji „Dies irae” (nr 68), tit.: „Fiducia nel perdono del Giudice” - „Peccatricem qui solvisti” (sf 1-5x3, sf 6.x4, sf 7.x3, ww. 1-22); pozostałe źródła: Lib.H. 129; H, n. 296; por. zmiany w strofie 6., o których pisze (cf. Inguanez, cit., n. 68: p. 8, nota 1; AH 49, 386), w: Lentini, *Te decet hymnus*, 72 (nr 70?).

w niektórych fragmentach „Dies irae”, ponieważ dawała nadzieję, ufność i spoczynek w Sercu Jezusa pełnym miłości i przebaczenia³⁸⁴.

6.6.2. Bonawentura z Bagnoregio

Scholastyk i współczesny św. Tomaszowi, franciszkanin Bonawentura z Bagnoregio (ur. ok. 1218-21, zm. 1274; Johannes Fidanza Bonaventura, Cardinalis Episcopus Albanensis), napisał osiem hymnów o czci św. Krzyża, do których należy także m.in. piękny utwór „*Recordare sanctae crucis*”, czasami przypisywany Jakubowi z Todi (Jacopone da Todi)³⁸⁵.

W „*Liturgia Horarum*”, a więc i w zbiorze „*Te decet...*” nie znalazł się żaden z hymnów Bonawentury.

Spod pióra Bonawentury wyszły także trzy utwory naśladujące teksty psalmodii, które napisał prozą rytmiczną. Są to *Pieśni po Psalmach*: 13; 23 i 51 należące do tzw. „*Psalterium de deliciis Virginis gloriosae*”, które stanowią pewną maryjną modyfikację Psalmów – podobnie, jak to często czyniono w średniowieczu. Warto o tym wspomnieć pomimo to, że nie ma w nich syntagm, które swą treścią nawiązywałyby do naszych poszukiwań³⁸⁶. Jednak najważniejsza jego twórczość skupia się wokół tematu Męki Pańskiej, którą wyraził w swych pasyjnych kompozycjach: „*Lignum vitae*” i „*Vitis mistica*”, „*Recordare sanctae Crucis*” czy „*Officium de sanctae Crucis*” (*In passione Domini*), dlatego też św. Bonawentura nazywany był przez franciszkańską szkołę (skotystów) Doktorem Serafickim (*Doctor seraphicus*) na długo przed przyłgnięciem do Tomasza przydomka „Anielski” („*Doctor angelicus*”, *Pasyjnym* lub – powiedzielibyśmy – *Doktorem Słowa Ukrzyżowanego*)³⁸⁷.

384 Por. „Dies irae”. Sekwencje przy mszach żałobnych. Tomasz z Celano; oraz „En ut superba crimum”. Z niesporów tejże uroczystości. Z roku 1765, w: Staff, *Hymny brewiarza...*, 111–13 i 139.

385 Por. Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 485; Blume i Dreves, *AHMA*, 50:558–59; Walsh, *TRE*, 761–62.

386 Por. „Psałterz o rozkoszach chwalebnej Dziewicy”, w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 487–89.

387 Por. Grzegorz Trościński, „Pieśń o Krzyżu i jej nieznaną późnośredniowieczny przekaz. Z zagadnień polskojęzycznego zasobu literackich pozdrowień Krzyża”, *Pamiętnik Literacki* 1, nr 106 (2015): 24–25; gdy autor omawia „*Cursus de Passione Domini*”, to tradycyjnie

Drzewo Życia („Lignum Vitae”) – „Krzyżu, drzewo zbawienne, żywym źródłem zroszone” to kompozycja w formie krótkich rozważań ujmujących całą historię życia, męki, śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. Oparte są na obrazie-figurze trójpoziomowego drzewa o dwunastu gałęziach (= liczba zwrotek) symbolizujących owoce oraz czterdziestu ośmiu liściach, z których każdy odpowiada jednemu wersetowi. Ze względu na swą popularność, tekst „Lignum Vitae” przerabiano do tego stopnia, że w różnych kodeksach był on wydłużany nawet trzykrotnie. Co więcej, przysłużyło się do tego – są takie przypuszczenia badaczy, że nawet przez samego Bonawenturę w XIII w. lub przez kogoś innego w XIV w. – opracowanie partytury do tego utworu, która służyła do śpiewu. Spójrzmy więc integralnie na syntagmy tej pięknej, choć prostej kompozycji:

„O crux frutex salvificus, Vivo fonte rigatus, Cuius flos aromaticus Fructus desideratus” (sf 1) – „O Krzyżu, drzewo zbawienie dające, żywym źródłem zroszone, którego kwiat pachnący owocem upragnionym” (sf 0-prolog, Żuch.); „Iesus ex Deo genitus Iesus praefiguratus, Iesus emissus caelitus Iesus Mariae natus” (sf 2) – „Jezus z Boga narodzony, Jezus w Piśmie przedstawiony, Jezus z nieba nam zesłany, Jezus przez Maryję dany” (sf 1, Żuch.); „Iesus conformis patribus, Iesus magis monstratus, Iesus submissus legibus, Iesus regno fugatus” [Mariae natus] (sf 3) – „Jezus do Ojców podobny, Jezus Magom ukazany, Jezus prawom poddany, Jezus z królestwa wygnany” (sf 2, Żuch.), [„z Maryi narodzony”: tekst zmieniony w AH]); „Iesus baptista caelicus, Iesus hoste temptatus, Iesus, signis mirificus, Iesus transfiguratus” (sf 4) – „Jezus – Chrzciel z nieba dany, Jezus przez wroga kuszony, Jezus przez cuda wsławiony, Jezus przemieniony” (sf 3, Żuch.); „Iesus pastor sollicitus, Iesus fletu rigatus, Iesus rex nobis agnitus, Iesus panis sacratus” (sf 5) – „Jezus pasterz zatroskany, Jezus łzami zalany, Jezus za króla uznany, Jezus – Chleb konsekrowany” (sf 4, Żuch.); „Iesus dolo venundatus, Iesus orans prostratus, Iesus turba circumdatus, Iesus vinc(u)lis ligatus” (sf 6) – „Jezus podstępnie sprzedany, Jezus na modlitwie uniżony, Jezus przez pospólstwo otoczony, Jezus sznurami związany” (sf 5, Żuch.); „Iesus notis incognitus, Iesus vultu velatus, Iesus Pilato traditus, Iesus morte damnatus” (sf 7) – „Jezus nieznanый św. Bonawentura nazywany jest „Doktorem Pasyjnym”, por. Jerzy Józef Kopeć, *Męka Pańska w religijnej kulturze polskiego średniowiecza. Studium nad pasyjnymi motywami i tekstami liturgicznymi*, *Textus et Studia Historiam Theologiae in Polonia Excultae Spectantia* 3 (Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1975), 199–200, a także 97-99, 206-208, 403-404.

znajomym, Jezus z licem zasłonionym, Jezus Piłatowi dany, Jezus na śmierć skazany” (sf 6, Żuch.); „Iesus spretus ab omnibus, Iesus cruce clavatus, Iesus iunctus latronibus, Iesus felle potatus” (sf 8) – „Jezus przez wszystkich wzgardzony, Jezus do krzyża przygwożdżony, Jezus do łotrów zaliczony, Jezus żółcią napojony” (sf 7, Żuch.); „Iesus sol morte pallidus, Iesus translanceatus, Iesus cruore madidus, Iesus intumulatus” (sf 9) – „Jezus – Słońce śmiercią zaciemniony, Jezus włócznią przebodzony, Jezus krwią obficie zlany, Jezus w grobie pochowany” (sf 8, Żuch.); „Iesus triumphans mortuus, Iesus surgens beatus, Iesus decor praecipuus, Iesus orbi praelatus” (sf 10) – „Jezus w śmierci triumfujący, Jezus z grobu powstający, Jezus piękno doskonałe, Jezus rządzi światem całym” (sf 9, Żuch.); „Iesus ductor exercitus, Iesus caelo levatus, Iesus largitor spiritus, Iesus laxans reatus” (sf 11) – „Jezus zastępy wiodący, Jezus w niebo wstępujący, Jezus Ducha zsyłający, Jezus grzech odpuszczający” (sf 10, Żuch.); „Iesus testis veridicus, Iesus iudex iratus, Iesus victor magnificus, Iesus ponsus ornatus” (sf 12) – „Jezus, świadek prawdziwy, Jezus Sędzia sprawiedliwy, Jezus, zwycięzca wspaniały, Jezus, oblubieniec chwały” (sf 11, Żuch.); „Iesus rex regis filius, Iesus liber signatus, Iesus fontalis radius, Iesus finis optatus” (sf 13) – „Jezus – Król, królewskie Dziecię, Jezus – Księga, także pieczęć, Jezus, promień źródłany, Jezus, cel pożądany” (sf 12, Żuch.). „Lignum Vitae” jest bardzo prostym utworem, który przekazuje podstawowe prawdy o Misterium Chrystusa, ale może być wspaniałą uwerturą do osobistej kontemplacji Bonawentury, z którą mamy do czynienia w „Vitis Mystica”³⁸⁸.

Traktat „Vitis Mystica”, który spokojnie można by nazwać „Apologią Serca Jezusa”³⁸⁹, a który Bonawentura napisał dla samego siebie (nie jak „Lignum

388 Por. 381.(1) Lignum Vitae - „O crux frutex salvificus” (sf 15x4); komentarz, aparat krytyczny, dwie przerobione wersje tegoż tekstu, oraz partytura do tekstu (zapis nutowy), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:559–68; Inne tytuły tego utworu: „Arbor vitae”, „Arbor crucis”, „Tractatus de arbore crucis”, „Fasciculus myrrhae” lub „Contemplatio de passione Domini”; polski tekst „Arbor vitae” zamieszczony w serii opracowań pism ascetyczno-mistycznych, został przez tłumacza skomentowany według uprzednio dokonanego podziału na poszczególne tajemnice z życia Jezusa i tytułów nadanych przez samego Bonawenturę: „O crux...” (sf 0-prolog), Tajemnica pochodzenia (sf 1-4), Tajemnica męki (sf 5-8), Tajemnica uwielbienia (sf 9-12), por. Św. Bonawentura, „Drzewo Życia. Tytuł oryginału: Lignum Vitae”, w *Pisma ascetyczno-mistyczne*, tłum. Kazimierz Żuchowski (Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1984), 259–84; zob. Drzewo Życia – „Krzyżu, drzewo zbawienne, żywym źródłem zroszone” (sf 11x4, ww. 1-44; przeł. M. Starowieyski), w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 485–87.

389 To moje (W.M.) autorskie określenie, które zrodziło się pod wpływem lektury i rozważania tekstu „Vitis Mystica”.

Vitae” skomponowany dla innych), stanowi utwór powstały na kanwie przypowieści Jezusa o winnym krzewie (J 15,1) i jest obrazem *Winnego Krzewu Mistycznego* utożsamianego przez Autora z cierpiącym Jezusem Chrystusem. A chociaż utwór ten nie jest hymnem, to jednak ze względu na treści, które w sobie zawiera, jak również niektóre syntagmy zrodzone z osobistych przemyśleń, czy modlitwy jego twórcy, zasługują na naszą szczególną uwagę. W prologu „Vitis Mystica”, który jest pewnego rodzaju modlitwą przyzywającą przyście Jezusa, Autor czyni sporo odniesień biblijnych, interpretuje je i utożsamia Jezusa z „owocującym Krzewem Winnym” (J 15,1), z rajskim „Drzewem życia” (Rdz 2,9) o właściwościach leczniczych zawartych w jego liściach (Ez 47,12); nazywa Go „mądrością odwiecznego Ojca”, „Kluczem Dawida” (Iz 22,22), „Prawdziwym Światłem” dającym Objawienie i światło, dzięki któremu można osiągnąć życie wieczne³⁹⁰.

W pierwszym rozdziale Autor, zastanawiając się nad poczęciem Jezusa, czyli Wcieleniem, odnosi je do obrazu zasadzenia w ziemi (= Maryi Dziewicy) pędu wziętego z macierzystego Krzewu Winnego (= Boga Ojca) i tak to komentuje: „stał się tym, kim nie był, pozostając tym, kim był”. A ta ziemia, którą jest Maryja Dziewica była „nawadniana... przez źródło wypływające z raju” (= wodą Ducha Świętego). Tak oto odnosi się do opisu Zwiastowania, które zanotował w swej relacji Ewangelista (Łk 1,35), a o wiele wcześniej prorok, prosząc, by ziemia się otworzyła i zrodziła naszego Zbawiciela (por. Iz 45,8)³⁹¹.

W drugim rozdziale poświęconym pielęgnowaniu (*przycinaniu*) winnego krzewu, Bonawentura zauważa, że gdy krzew winny się przycina, to on się zmniejsza, dlatego też Jezus Chrystus w ten sam sposób poprzez Wcielenie uniżył się, przyjął postać i odzienie Sługi, a najbardziej – nie unikając „każni samej śmierci”. Wpatrując się w przykład przebywających wraz z aniołami „w niedostępnej światłości” (1Tm 6,16) dusz świętych, które podążają za

390 Por. Św. Bonawentura, „Vitis Mystica seu tractatus de Passione Domini. [Opusculum X.]”, w *Doctoris Seraphici S. Bonaventurae S.R.E. Episcopi Cardinalis Opera Omnia*, tłum. Aloysius Christoph Lauer, t. 8 (Ad Claras Aquas (Quaracchi), prope Florentiam: Ex typographia Collegii S. Bonaventurae, 1898), 159; tekst polski, zob. Tenże, „Mistyczny Krzew Winny czyli traktat o Męce Pańskiej. Tytuł oryginału: Vitis Mystica seu tractatus de Passione Domini”, w *Pisma ascetyczno-mistyczne*, tłum. Salezy Józef Kafel (Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1984), 163.

391 Por. Tenże, „Vitis Mystica”, 159–60; zob. Tenże, „Mistyczny Krzew Winny”, 163–64.

Jezusem, Autor stwierdza posługując się tekstem Pawła, że „W Nim wszystkie skarby mądrości i wiedzy są ukryte” (Kol 2,3). Bogaty, a jednak najuboższy zarówno w narodzeniu, jak i na krzyżu, a w chwili śmierci spragniony i całkowicie obnażony, pozbawiony przyjaciół i bliskich. Bonawentura patrzy więc na najłaskawszego Jezusa, na prawdziwy Krzew Winny, który „tak bardzo był przycinany”, patrzy – powiedzielibyśmy – na poniżenie przez innych i samo-uniżenie się (ogołocenie) Sługi, który „jak gdyby odrzucił chwałę”, choć sam jest „wszelką chwałą niebios”³⁹².

Dalej, trzeci rozdział nosi tytuł „Okopywanie winnego krzewu”, przez co Bonawentura rozważający Mękę Pańską rozumie „stawianie zasadzek”, czy wykopywanie dołu przed Panem w takim sensie, w jakim sformułował to Psalmista (56,7), czy też Ewangelista, przytaczający zdarzenie przyprawienia do Jezusa cudzołożnej kobiety (J 8,3.5). Na nic te zasadzki i sidła zastawiane, czy doły wykopywane wokół Pana przez złośliwych rolników, bo jak konstatuje Autor, Jezus – błogosławiony Krzew Winny, najśłodszy Pan, „wyrósł wspaniale i wytrysnął dla nas źródłem miłosierdzia”, a nie usechł jak inne drzewa. Nie udały się im te zamiary, spełzły na niczym, pomimo to, że „kopali... i przebili nie tylko ręce i nogi (Ps 21,17), ale również włócznią wściekłości bok i samo najświętsze serce, które już dawno zostało przebite włócznią miłości”. Bonawentura cytuje tutaj tekst biblijny, który opisuje relację oblubienicy do Oblubienica: „Zraniłaś moje serce, moja siostrze, oblubienico, zraniłaś moje serce” (Pnp 4,9), a następnie wyjaśnia, w dłuższym wywodzie przeplatany pytaniami, przyczynę rany Serca Jezusa oraz Jego śmierci: „Najukochańszy Jezu! Twoje serce zraniła *twoja* oblubienica, twoja siostra, twoja przyjaciółka! Dlaczego było rzeczą konieczną, aby ranili je jeszcze nieprzyjaciele? O wrogowie! Cóż robicie? Jeżeli zostało zranione, owszem, ponieważ nadal jest zranione serce najśłodszego Jezusa, dlaczego zadajecie Mu drugą ranę? Czyż nie wiecie, że serce raz przebite umiera i staje się w jakiś sposób nieczułe? Martwe jest serce najśłodszego Pana, mego Jezusa, ponieważ zostało zranione. Otrzymało ranę miłości Serce Oblubienca Jezusa, poniosło śmierć z miłości. W jaki sposób może po raz drugi nastąpić śmierć? *Miłość jest mocna, jak śmierć* (Pnp 8,6) – więcej, jest naprawdę mocniejsza od śmierci. Nie można usunąć z przybytku serca pierwszej śmierci, to jest

392 Por. Tenże, „Vitis Mystica”, 160–61; zob. Tenże, „Mistyczny Krzew Winny”, 164–65.

miłości do wielu zmarłych, ponieważ miłość ta pozostawiła po sobie niezablężoną ranę (...). Zobacz więc, jak wielka jest moc miłości, która posiada przybytek serca i która zabija raną miłości! Tę moc posiada nie tylko Pan Jezus, ale także jego słudzy. Tak więc już dawno zostało zranione i zamarło Serce Pana Jezusa, *ciągle dla nas zabijanego, uważanego za owcę przeznaczoną na rzeź* (Ps 43,22; por. 8,36)³⁹³.

W następnym, trzecim punkcie tego samego rozdziału Autor przekonuje, że ci, którzy już raz przyszli do najśladźszego Serca Jezusa, doświadczając dobroci bycia u Niego (Mt 17,4), nie powinni z byle powodu oddalać się od Niego (Jr 17,13), by nie utracić radości mieszkających w Sercu i pociechy tych, którzy pamiętają o Sercu Pana. Bonawentura nazywa je „cennym skarbem, „drogocenną perłą” znaną „na skopanym polu” Jego Ciała (por. Mt 13,44), której nie można odrzucić, lecz raczej oddać wszystko, by ją nabyć „za cenę wszystkich moich myśli i uczuć”. Autor wierzy, że Serce Jezusa go podtrzyma, jeśli tylko zrzuci na Niego wszelkie swe troski. Pewny jest, że znalazł najłaskawsze Serce Jezusa, którego nazywa Królem, Bratem i swoim Przyjacielem, a zarazem Bogiem – znalazł tak dogłębnie, że stwierdza: „Oto ja z Jezusem mamy jedno serce!”. Dlatego może wzniesić ufną modlitwę do Niego: „Przygarnij mnie całego do Twojego serca”. Prosi o to, choć jest świadomy swej grzeszności, bo – jak wyznaje „skoro Twoje Serce jest przepętnione i powiększone niepojętą miłością, Ty, który sam jesteś, możesz oczyścić poczętego z nieczystego nasienia (Job 14,4)! O najpiękniejszy ze wszystkich! Jeszcze bardziej obmyj mnie z mojej nieprawości i oczyść mnie z mojego grzechu (Ps 50,4), abym przez Ciebie oczyszczony, mógł przystąpić do Ciebie najczystszy i zasłużyć na to, bym mieszkał przez wszystkie dni mojego życia w Twoim sercu, a równocześnie znał i wypełniał Twoją wolę”. W kolejnym już (piątym) punkcie, rozmodlony Doktor Seraficki znowu koncentruje się na zranionym Boku Pana i ukazuje złożony cel, dla którego to paschalne wydarzenie miało miejsce: „Również po to Twój bok został przebity, aby nam umożliwić wejście; Twoje Serce po to zostało zranione, abyśmy mogli zamieszkać w tej winnicy, uwolnieni od zewnętrznych zamętów, a także dlatego zostało zranione, abyśmy przez widzialną ranę widzieli niewidzialną ranę miłości. Kto bowiem żarliwie kocha, ten jest zraniony miłością”. Wobec

393 Por. Tenże, „Vitis Mystica”, 162–63; zob. Tenże, „Mistyczny Krzew Winny”, 165–66.

tych wielu racji i przyczyn zranienia Boku Pana Bonawentura stawia w końcu pytanie: „W jaki sposób mógł lepiej okazać tę żarliwość, jeżeli nie przez to, że pozwolił zranić włócznią nie tylko ciało, ale również samo serce? Cieleśna więc rana ukazuje duchową ranę, jak to trafnie stwierdza wcześniejsze zdanie (Pnp 4,9), w którym dwukrotnie zostało użyte słowo: *zraniłaś*. Przyczyną bowiem obu ran jest ta sama siostra i oblubienica, jakby sam oblubieniec otwarcie mówił: ponieważ zraniłaś mnie żarliwością twojej miłości, to również dlatego zostałem zraniony włócznią żołnierza. Któż bowiem pozwoliłby zranić swoje serce dla przyjaciela, gdyby wpięrow nie otrzymał rany jego miłości?”. Dalej, pyta także o to, dlaczego mowa jest o „siostrze” i „oblubienicy” w odniesieniu do Kościoła i każdej wiernej duszy, a nie mówi się o „żonie”? Na tak postawione pytanie pada krótka odpowiedź: „Oblubienice zazwyczaj goręcej są miłowane w początkowym okresie małżeństwa, aniżeli później, gdy z biegiem czasu sama miłość uspokaja się” – w ten sposób więc Pan okazuje „wielkość swej miłości”, która w Jego Sercu jest zawsze świeża. Natomiast (w punkcie szóstym), aby podkreślić czystość miłości Oblubienicy w relacji do oblubienicy, Autor wskazuje na fakt, że nazywa On ją „siostrą” i mówi *Zraniłaś moje serce, moja siostrze, oblubienico*. Dlatego pyta sam siebie: „Któż nie kochałby tego Serca tak zranionego? Któż tak kochającemu nie odwzajemniłby się miłością? Któż tak czystego nie wziąłby w ramiona?”, a potem zauważa, że faktycznie oblubienica tak kocha tegoż Zranionego, bo wyznaje „mdleję z miłości” (Pnp 5,8). Po tych rozważaniach Bonawentura przechodzi do egzortacji i zachęca nas do przyjęcia Go i do modlitwy: „Kochajmy wzajemnie Kochającego! Weźmy w ramiona naszego Zranionego, któremu bezbożni rolnicy *przebili ręce i nogi* (Ps 21,17), bok i serce. Módlmy się, aby nasze serce dotychczas twarde i nieskruszone raczył związać węzłem i zranić strzałą swojej miłości. Amen”. Czytając i rozważając ten tekst musimy wziąć pod uwagę, że jest to oczywiście język i sposób mówienia o miłosnej relacji Jezusa do Kościoła (każdego wiernego) charakterystyczny dla wielkich mistyków średniowiecza³⁹⁴.

Czwarty z kolei rozdział został zatytułowany słowami nawiązującymi do czynności rolnika zabezpieczających uprawę winorośli oraz jej owoce przed zniszczeniem – „Przywiązywanie winnego krzewu”. Mówiąc o więzach

394 Por. Tenże, „*Vitis Mystica*”, 163–65; zob. Tenże, „*Mistyczny Krzew Winny*”, 166–67.

Winnego Krzewu, Autor, utożsamia je z posłuszeństwem Jezusa względem Ojca i to już od Nazaretu (por. Łk 2,51), poprzez inne fakty w trakcie swej działalności publicznej (Mt 17,24), aż do samej męki oraz śmierci krzyżowej (por. Flp 2,8). Widzi w tych więzach samo *łono* Dziewicy, a potem *źłóbek*, a w końcu i *powróż*, którym Mistrz został związany, po tym jako Go pojmano w Ogrodzie Oliwnym (Mt 26,50). Bonawentura cytuje przy tym słowa króla Aleksandra, gdy został zraniony „strzałą z grotem o kształcie harpunu” i chciano go związać, by wyjąć grot i opatrzyć ranę: „Nie wypada wiązać króla; władza króla jest wolna i nigdy nieskrępowana”. Autor przytacza te słowa, by uwypuklić ogrom uniżenia Syna Bożego oraz, by uzasadnić, dlaczego Jezus na to przyzwolił: „Ty zostałeś związany z powodu Twego miłosierdzia, a by nas uwolnić od naszych nieszczęść (...) Ty najpierw w sercu zostałeś związany więzami miłości, które z łatwością zdołały doprowadzić Cię do zniesienia zewnętrznych więzów”. Uświadomiwszy sobie tę przyczynę Jego więzów, wydobywa ze swego serca i kieruje słowa dziękczynienia względem dobroci Jezusa.

Do tych kilku obrazów mistycznych więzów, Autor dokłada jeszcze kolejne, które upatruje w scenie biczowania Pana, podczas którego był On przywiązany do słupa, a ponadto więzy „oplatały Jego Ciało” widzi także w samych biczach stanowiących okrutne narzędzie męki. Co więcej, mówi nich coś, co trudne jest dla nas do zrozumienia: „Mimo tego, że były wrogie, twarde i niesprawiedliwe, to jednak kocham więzy tych biczów, którym dane było obejmować Twe Najświętsze Ciało, które zostały obficie nasycone Twą najczystsza Krwią”. Jak mówi, Jego Krew wsiąkała obficie w te bicze, a przywiązanie Pana do kolumny podczas kary biczowania symbolizuje właśnie przywiązanie Chrystusa – Winnego Krzewu do słupka. Idąc dalej w tych rozważaniach na kanwie Męki Pańskiej, Bonawentura identyfikuje następne więzy w cierniowej *koronie* „bardzo boleśnie ugniatającej ukochaną Głowę” Jezusa, potęgującej dodatkowo wszystkie dotychczasowe „więzy i kaźnie” oraz szyderstwa, których Jezus doświadczył w dobie Męki. Przywołuje tutaj tekst biblijny, który dla niego jest komentarzem tej sceny i podstawą utożsamienia mesjańskiej figury Salomona z jej doskonałym wypełnieniem w Jezusie Chrystusie: „*Wyjdźcie więc córki syjońskie i oglądajcie króla Salomona w koronie, którą ukoronowała go jego matka w dniu jego zaślubin i w dniu radości*

jego serca (Pnp 3,11)”. Jego matka, to dla niego symbol synagogi (narodu żydowskiego), a dzień zaślubin to właśnie dzień Męki (ukoronowania cierniem), natomiast szyderstwem jest nałożenie szkarłatnego płaszcza, bo przecież Jezus „o wiele godniej przyozdobił purpurową szatę swego Ciała przez wylanie swojej Najświętszej Krwi”, bo – jak mówi dalej, nawet trzykrotnie „purpurę swego Ciała zafarbował strumieniem Krwi”. Ostatnimi więzami, o których mówi Bonawentura są najokrutniejsze, najstraszliwsze więzy „z żelaza”, którymi związane Jezusa na krzyżu, które to przebiły Jego ręce i nogi, a w końcu „odłączyły także... Najświętszą Duszę od zamieszkania w Najczystszy Ciele”. Oto obraz Krzyża – drzewa, które Autor postrzega jako „włożone w nasz chleb..., w chleb najczystszy, w chleb rozkoszy, w *chleb Aniołów, który zstąpił z nieba...*, aby nam dać Siebie na pokarm... Wcielając się jednak w nas, wciela się nie po to, by Siebie przemienić w nasze ciało, ale po to, by nas przemienić w Jego ducha”. Mamy stać przed Krzyżem patrzeć na Tego, który na nim wisi i umiera jako „Nasze Życie” oddające się nam w wolności, a ostatecznie towarzyszyć Mu wraz z płaczącymi niewiastami aż po złożenie do Grobu. Taka postawa jest dla Autora wyrazem miłości względem „dobrego i najukochańszego Jezusa”, przyjęciem na siebie Jego losu, radykalnym zjednoczeniem się z Nim w miłości: „Zwiążmy się więc więzami męki... abyśmy mogli być związani z Nim również więzami miłości”³⁹⁵.

W rozdziale piątym Bonawentura szuka analogii obrazu winnego krzewu do Ciała Pańskiego, aby móc pełniej kontemplować prawdziwą Tajemnicę Jezusa, co sugeruje już sam tytuł: „Podobieństwo samego winnego krzewu przede wszystkim do Ciała Chrystusa”. Tymczasem pierwsza uwaga Autora raczej wskazuje na większe niepodobieństwo, gdyż przywołuje tekst Izajasza mówiący o Mężu Boleści, którego widok został przedstawiony w opisie proroka jako bardzo oszpecony (Iz 53,2 n.). Dlatego też przechodzi do rozważania skutków Męki Pana, zważywszy na to, że Bonawentura całe życie traktuje jako przykład i męczeństwo, począwszy od czterdziestodniowego postu (Mt 4,2; Łk 4,2), gdzie ze względu na okoliczności bardzo *łaknął*, jednak później także „często znosił głód i pragnienie On, *chleb żywy, On źródło wody tryskającej na życie wieczne* (J 4,14)”. U kresu swych dni Pan przechodzi przez Mękę i trwogę konania, które tutaj Autor szczegółowo opisuje i każe

395 Por. Tenże, „Vitis Mystica”, 165–68; zob. Tenże, „Mistyczny Krzew Winny”, 168–70.

się wpatrywać „w takiego Jezusa!”, w Jego zniekształcone Ciało. Ten, „który królując przed wiekami” przyodziały był potęgą, teraz jako „Nasz Pośrednik znajduje się *przed obliczem* Ojca *złamany*, by odwrócić jego gniew, aby nas nie wytracił (wg Ps 105,23). A chociaż złamany na całym ciele, nie upada na ducha i trwa mężnie w wytrwałości dobrej woli”. I znowu Bonawentura z rozważania wchodzi w modlitwę, w której wyraża gorycz losu, jaki doznał Jezusa: „O najśłodszy Krzewie Winny, dobry Jezu! Taki plon oddała Ci twoja winnica, którą *przeniosłeś z Egiptu* (Ps 79,9). Cierpliwie *czekałeś* aż do tego dnia twych zaślubin, *by wydała winogrona, a ona wydała ciernie* (por. Iz 5,2)”. Ta niewdzięczna winnica ukoronowała Jezusa cierniem i wyparła się Go jako swego Króla, a obwołała nim i wybrała „cesarza” nad sobą (por. J 19,15). „Świętokradzcy rolnicy” odrzucili Sprawiedliwego, wyrzucili Go poza Miasto („winnicę”), i umęczonemu posłali na Krzyż, a Ojciec nawet „*własnego Syna... nie oszczędził, lecz wydał za nas wszystkich* (Rz 8,32)”. Te i inne szczegóły Męki nie wystarczają, „że jesteś zraniony i dlatego – *dodali do bóleści ran twoich* (Ps 68,27), dając Tobie spragnionemu *pić wino zmieszane z mirrą i żółcią* (Mk 15,23; Mt 27,34; J 19,28-30)”. Autor wyraża też w tym wszystkim wielkość i ufność Jezusa w godzinie śmierci: „A ponieważ jesteś taki i tak wielki, jesteś skazany na *najhaniańszą śmierć* (Mdr 2,20). Poleciwszy zaś ducha w ręce Ojca i skłoniwszy głowę, umierasz”. Zachęca też wszystkich do współczucia patrząc na Tego, który jest „Mocarzem”, a jednak „został starty”, jest „Upragnionym”, a mimo to „w sposób godny politowania został zniekształcony”, a także jest naszym „Dniem bez ciemności”, którego „*kości wyschły jak chrust i uwiadły jak siano i wyschło jego serce* (Ps 101,4)”. Ale nawet to doświadczenie nie pozbawiło Jezusa tego, co w sobie zachował, tj. „wewnętrzne piękno i wewnętrzną godność”, bo właśnie „z tego oszpececia naszego Odkupiciela wypłynęła cena naszego piękna”, źródło naszej wewnętrznej odnowy i upodobnienia naszego ciała „do naszego Winnego Krzewu”³⁹⁶.

Następny, bardzo krótki rozdział (szósty) stanowi porównanie liści winnego krzewu do słów Jezusa – prawdziwego Winnego Krzewu, które On wypowiedział, „wypuścił dla naszego naszego ocalenia”. Autor tego traktatu nawiązuje do tematyki wywyższenia Jezusa na Krzyżu w oparciu o obraz

396 Por. Tenże, „Vitis Mystica”, 168–71; zob. Tenże, „Mistyczny Krzew Winny”, 170–73.

krzewu winnego i cytuje słowa Jezusa: „A ja, gdy zostanę podniesiony nad ziemię, wszystko pociągnę do siebie (J 12,32)”. Drewniane podpory krzewu winnego oznaczają Krzyż: „Krzyżują się drewna krzyża, na który podnoszą nasz Krzew Winny, dobrego Jezusa, i rozciągają ramiona i całe ciało”, którego ręce i nogi zostały przebite (Ps 21,17). Słowa Jezusa z Krzyża są poleceniami Umierającego skierowanymi do oblubienicy, które winna zachować w sercu³⁹⁷.

Skoro słowa Jezusa oznaczają liście Winnego Krzewu, to pierwszym słowem naszego Pana z Krzyża (rozdz. 7; a zarazem struną „cytry”, która gra dla Oblubienicy) spośród wszystkich siedmiu jest najłaskawsze Jego słowo przebaczenia swoim nieświadomym nieprzyjaciołom-oprawcom zanotowane przez Ewangelistę (Łk 23,34), zgodne tym, co Pan sam przecież nauczał. Bonawentura nawołuje oblubienicę, by zachowała to słowo-liść „dobrego Jezusa” w skarbcu swego serca i tak wyraziła *pamięć obfitej słodkości* (Ps 144,7) Tego, który modli się za swoich prześladowców i oszczerców. Podkreśla też mocno, że modlitwa Jezusa skierowana jest do Ojca, bo „Jezus *litościwy i miłosierny, cierpliwy i wielkiego miłosierdzia oraz słodki dla wszystkich* (Ps 144,8)” przypomina nam w ten sposób, że Bóg jest naszym Ojcem i zwracając się do Boga Ojca błaga za nami, a nawet wstawia się za swymi mordercami, by spojrział na nich z miłością ojcowską przez Niego jako swego Syna³⁹⁸.

Dalej czytamy, że drugie słowo wypowiedziane przez Jezusa wywyższonego na Krzyżu („drugi liść”, rozdz. 8), porównane przez Autora do drugiej struny cytry, zostało skierowane do łotra, który wyznał swe grzechy Jezusowi jako Królowi i zaprzagnął Jego towarzystwa po swej śmierci, podążenia za Jezusem, gdy Ten „przyjdzie do swego królestwa”. I natychmiast otrzymał słowo brzmiące jak słodka „struna” lub „mocny liść”, które przemieniło go ze złoczyńcy-wroga-obcego w przyjaciela-domownika-wyznawcę, kogoś bliskiego Jezusowi: „dziś ze Mną będziesz w raju” (Łk 23,42-43). Jezus-Król-Oblubieniec z *tronu majestatu* wysłuchał łaskawie oblubienicę wyznającą Go „na krzyżu mąk” jako swą nadzieję, jako Tego, który łaskawie wysłuchuje, *wspomina* i wprowadza w bramy Raju zasiadając „na *tronie krzyża*”³⁹⁹.

397 Por. Tenże, „Vitis Mystica”, 171–72; zob. Tenże, „Mistyczny Krzew Winny”, 173–74.

398 Por. Tenże, „Vitis Mystica”, 172–73; zob. Tenże, „Mistyczny Krzew Winny”, 174–75.

399 Por. Tenże, „Vitis Mystica”, 173–74; zob. Tenże, „Mistyczny Krzew Winny”, 175.

Trzecie słowo Jezusa z Krzyża („trzeci liść” i „trzecia struna cytry”, rozdz. 9) zostało wypowiedziane w ostatnim dialogu z błogosławioną Matką i umiłowanym uczniem (J 19,26-27). Jezus patrząc na Matkę był świadomy, że Jej serce przeszły miecz boleści, że zostało ono zmiążdżone widokiem Syna na Krzyżu, że mężnie stojąc przy Nim pod Krzyżem zarazem w niewysłowionym bólu współcierpiała i najchętniej, gdyby mogła, umarłaby za Niego (2Sm 18,33) – „żyjąc – współumiera, znosząc za życia ból sroższy od śmierci”. Dlatego też Syn Ją umocnił, łaskawie pocieszył „słowami i czynami”, ponieważ tracąc swego Syna, otrzymała od Niego „na syna przyjaciela umiłowanego ponad wszystkich”, by swą obecnością pocieszał Ją podczas Jezusowej „tymczasowej nieobecności”. Natomiast Jan, tracąc w Jezusie „Ojca”, otrzymuje od Niego w darze Jego „najdroższą Matkę”, która odtąd staje się także Matką Ucznia. Król i Oblubieniec w momencie swych zaślubin hojnie oddaje wszystko, co posiada: żar modlitwy łotrowi, Matkę uczniowi, Ojcu swą duszę, światu potęgę Krwi odkupienia, która wypłynęła ze wszystkich Jego ran, a zmarłym życie wieczne od Zmartwychwstałego⁴⁰⁰.

Kolejne już, czwarte słowo Jezusa („czwarty liść” i „czwarta struna cytry”, rozdz. 10), wypowiedziane „donośnym głosem” – jak skrzętnie zanotowali Ewangelisci (Mt 27,46; Mk 15,34) *około godziny dziewiątej* – a tym razem owo „wołanie” ukazujące pełnię „najostrzejszego bólu” zostało skierowane bezpośrednio do Boga Ojca: „Boże mój, Boże mój, dlaczego mnie opuściłeś?”. Było to wołanie Osoby Bożej – Słowa Wcielonego, które zjednoczyło się doskonale z człowieczeństwem. Bonawentura jasno wykazuje, że Ojciec nie mógł opuścić Syna, lecz „Najłaskawszy Jezus, nasza Głowa mówi tak w imieniu całego ciała to znaczy Kościoła”, wydobywając z Siebie „wołanie” wyrażające opuszczenie w imieniu Oblubienicy, która w wielu swych członkach (Kościoła) „będzie musiała przeżyć taką mękę, że będzie się wydawało, iż są zupełnie opuszczone przez Boga”. Nasz umiłowany Jezus najpierw sam w Sobie „za nas” i „z nami” przechodzi to cierpienie, którego my doświadczymy zupełnie słusznie („sprawiedliwie”). W ten sposób udziela nam daru lekcji zaufania⁴⁰¹.

400 Por. Tenże, „Vitis Mystica”, 174–75; zob. Tenże, „Mistyczny Krzew Winny”, 175–76.

401 Por. Tenże, „Vitis Mystica”, 175–76; zob. Tenże, „Mistyczny Krzew Winny”, 176–77.

Słowo wyrażające pragnienie Jezusa („piąty liść” i „piąta struna cytry”, rozdz. 11) zanotowali Ewangeliści podkreślając wypełnienie się Pisma (Mk 15,23 i Mt 27,34; oraz J 19,28). Całe Ciało Jezusa i tak bardzo już umęczone doznaje jeszcze nowego udręczenia („języka”), bo oto Jezusa, który wypowiedział słowo „Pragnę”, jeden z żołnierzy podał Mu do picia „wino zmieszane z mirrą i żółcią”. Bonawentura komentuje ten fakt nawiązaniem do obrazu winnicy: „Owa *obca winnica, zmieniona w gorycz* (Jr 2,21) podała Mu więc w Jego pragnieniu gorzki napój ze swoich owoców”, by udręczyć język Jezusa. Dostrzega jednak w tym słowie Jezusa „coś innego”, że Jezus „chciał zwrócić szczególną uwagę na ogrom miłości”, którą ma względem spragnionego człowieka i w ten sposób pragnął ukazać także to, czego każdy człowiek w istocie najzarliwiej pożąda, a co Jezus mu daje w swym żarliwym pragnieniu – ZBAWIENIE. Autor wyjaśnia więc, że choć Jezus był odwołany wylaniem Najświętszej Krwi, to jednak nie chodziło Mu o zwykłe pragnienie, lecz najgłębsze pragnienie naszego zbawienia. Dalej zauważa, że choć w Ogrójcu Jezus modląc się prosił o zabranie *tego kielicha męki*, to jednak na Krzyżu najpierw go wypija, a potem mówi „Pragnę”. Pyta się więc – jaki to rodzaj kielicha, czy to kielich *wina rozkoszy*, czy raczej boleści i goryczy? I odpowiada – „Rzeczywiście, jest pełen najbardziej gorzkiej boleści”, dlatego słowo „Pragnę” wymaga dalszego wyjaśnienia. Bonawentura widzi je w tym, że Jezus chciał ukazać nam w tym słowie „Pragnę” ogrom Swojej miłości i przypisuje Jezusowi takie słowa: „choć moja męka była tak wielka, że prosiłem ze względu na wrażliwość natury ludzkiej o uniknięcie jej, to jednak, o człowiecze, zwyciężony miłością do ciebie i po przejściu męczarni krzyża, pragnąłbym jeszcze liczniejsze i większe podjąć męczarnie, jeżeli to byłoby potrzebne” - i dodaje „dla ciebie; jako cenę za ciebie *oddaję swoje życie* (J 10.15)”⁴⁰².

Przedostatnie, szóste słowo Jezusa na Krzyżu („szósty liść” i „szósta struna cytry”, rozdz. 12) – „Wykonało się”, określone zostało przez Bonawenturę jako „prawdziwa i największa Słodycz” Jezusa jako Winnego Krzewu. Nie dotyczy ono tylko już wypowiedzianego wyżej słowa „Pragnę” (J 19,28) i w konsekwencji napojenia Go octem i żółcią, lecz w ogóle wypełnienia się „wszelkiego Pisma”, które odnosiło się do Niego (Łk 24,27). Dlatego św. Paweł

402 Por. Tenże, „Vitis Mystica”, 176–77; zob. Tenże, „Mistyczny Krzew Winny”, 177–78.

mógł później powiedzieć także o sobie, że stoczył dobry, zwycięski bój i ukończył bieg zachowując swą wiarę (por. 2Tm 4,7). Wyzna także, że wierzy, iż Jezus jako sprawiedliwy Sędzia da mu „wieniec sprawiedliwości” (2Tm 4,8). Faktycznie, już prorok zapowiadał nadejście Tego, który świecić będzie niczym „Słońce sprawiedliwości” (Ml 4,2), a nasz Autor odnosi je do tego, co „wykonało się” przez łaskawego i pełnego mocy Jezusa Chrystusa, który wytrwałych w nagrodę obdaruje wieczną światłością i szczęściem⁴⁰³.

Ostatnie słowo, które wyrzekł przed śmiercią Jezus z wysokości Krzyża („siódmy liść” i „siódma struna cytry”, rozdz. 13) jest słowem całkowitego zawierzenia Siebie, swego *najczystsze*go ducha w ręce Ojca (Łk 23,46). Jezus, w sposób jawny i publiczny oddaje swoją najświętszą duszę w ręce Ojca, choć – co mocno podkreśla Bonawentura – jako „Syn współwieczny i współistotny Ojcu” o tym doskonale wiedział, czyni to ze względu na nas. Dostrzega nadejście szatana, księcia „tego świata” i dlatego poucza nas, byśmy tak jak Jezus nie mający nic wspólnego ze złym („nie ma on nic we mnie”, J 14,20), pilnie uczyli się „oddawania naszego ducha rękom wiecznego Ojca”, aby przy naszej śmierci, przy oddzielaniu się duszy od ciała, „nasz duch... nie został pochwycony” przez złego. Po to Jezus przyszedł, by zgładzić nasze grzechy (J 1,29) i dać nam przykład całkowitego powierzenia się Bogu Ojcu duszą i ciałem⁴⁰⁴.

Po rozważaniu słów Jezusa wypowiedzianych na Krzyżu, następuje króciutki tekst pod tytułem: „Trzecie podobieństwo winnego krzewu” (rozd. 14) ma postać Sługi, o którym mówi hymn, a który „ogolocił siebie samego” (Flp 2,7) i doskonale połączył się z naszym człowieczeństwem po to, by mógł „złączyć nas ze swoim Bóstwem”. Jest to więc rozważanie Bonawentury o tajemnicy Wcielenia, unii hipostatycznej wyrażonej słowami mistyka za pomocą obrazu owocu, któremu nieodłącznie towarzyszą wielorakie kwiaty (= cnoty Jezusa, który jako Krzew Winny nimi zakwitł): „fiołek pokory, lilia czystości, róża cierpliwości i miłości oraz krokus wstrzemięźliwości”. Autor odniósł się tylko do „róży”⁴⁰⁵.

403 Por. Tenże, „Vitis Mystica”, 178; zob. Tenże, „Mistyczny Krzew Winny”, 178–79.

404 Por. Tenże, „Vitis Mystica”, 179; zob. Tenże, „Mistyczny Krzew Winny”, 179.

405 Por. Tenże, „Vitis Mystica”, 179–80; zob. Tenże, „Mistyczny Krzew Winny”, 179.

Fragment tego traktatu Bonawentury, mówiący językiem wybitnie mistycznym o cnotach Jezusa (cierpliwości i miłości), został zatytułowany: „Kwiat czerwonej i płonącej róży w ujęciu ogólnym” (rozdz. 15). Jej kolor czerwony nawiązuje do krwi Męki Pana, jej stan płonący jest aluzją do „ognia” miłości, a jej „zroszenie” wyraża łyzy „słodkiego Jezusa”, które zostały wylane przez Niego na Krzyżu („za dni ciała swego... z głośnym wołaniem i płaczem” - Hbr 5,7). Treść tych rozważań jest apelem Autora skierowanym do oziębłych, „stalowych”, „niepokutujących” serc (Rz 2,5), ludzi „zatwardziałych”, nieczułych i „suchych” (bez łez) wobec Męki Pana. Bonawentura chce je „rozgrzać” i „rozmiękczyć”, by dla „najsłodszej Jezusa przynajmniej uroniło parę łez” z wdzięczności „za Jego łyzy i wylaną krew”. Argumentacja Autora ma być jak „ciężki młot” krzyża i ostre „żelazne gwoździe”, które on w nas wbija, by nas poruszyć, by nasze serca przebić, by pękły, jeśli są skamieniałe, by wylały „zbawienny potok” jak skała, którą Mojżesz dwukrotnie uderzył swą laską. Gdyby i to nie pomogło, przywołuje „krew kozła i *Baranka niepokalanego* (1P 1,19), najlepszego Jezusa!”, naszego „kochanego Jezusa” krew pałającą „nieporównywalnym żarem miłości”, zdolną zburzyć „ścianę nieprzyjaźni postawioną między Bogiem a człowiekiem”. Jezus jako wyjątkowo czysty „Baranek” bez grzechu „*gładzi grzechy całego świata* (J 1,29)”. Dlatego Bonawentura zachęca nas, by w „zanurzyć” nasze „stalowe” serca „w obfitej krwi” Baranka, by pozostać w niej, rozgrzać się i by w ten sposób one zmiękły, a dzięki temu wylały „strumienie łez”. I po prostu dodaje: „Będę więc sobie szukał i wtedy znajdę źródło łez w łzach, w krzyżu i gwoździach, a na końcu i w krwi rumianego, najcichszego Jezusa”, najukochańszego, „*miłego z najmilszych* (Pnp 5,9)”. Wyjaśnia nam także, że „krwią męki zaczerwieniło się Jego Ciało, pod wpływem miłości do nas, tak często i tak obficie zlane, że... nie jesteśmy w stanie powiedzieć, ile razy nastąpiło wylanie tej przenajświętszej Krwi”. Dla Bonawentury wydaje się więc czymś niezrozumiałym, absurdalnym, brak pragnienia tej Krwi, dlatego pyta retorycznie: „Ktokolwiek raz tylko pokrzepił się tą Krwią, którą *Bóg w swej dobroci przygotował ubogiemu* (Ps 67,11), czyż nie będzie jej coraz bardziej pragnął, słysząc i rozumiejąc prawdziwy głos Mądrości... Syna Ojca...: *Którzy mnie jedzą, jeszcze będą łaknąc, a którzy mnie piją, jeszcze będą pragnąc* (Syr 24,29)”. I trochę dalej znowu pyta: „miałbym odczuwać odrazę do Krwi Boga i Człowieka, najłaskawszego

Jezusa?” Uznaje to za niemożliwe, by nie spieszyć do swego źródła „Życia, do Krwi *białego i rumianego* (Pnp 5,10) Jezusa”. Wręcz przeciwnie, wyznaje, że będzie spieszył, by *pić i kupować*, bo otrzymuje wszystko za darmo (por. Iz 55,1; 1P 1,18), a chodzi tu o Krew Jezusa jako „cenę naszego życia”. Na koniec tego rozważania Autor posługuje się jako obrazem przeciwstawieniem sobie „doskonałych” i „słabych”. Stwierdza, że dla pierwszych jest Krew Jezusa („wino”, „winne grono”), a dla drugich „mleko” niemowląt (Hbr 5,13). A więc, by być doskonałym, trzeba pić „najczystsą Krew!” (Pwt 32,13)⁴⁰⁶.

Rozważanie – „Róża miłości” (rozd. 16) jest odwołaniem się Autora traktatu do nauczania św. Pawła o usprawiedliwieniu i ma nam uprzytomnić, a widok róży niemalże automatycznie ma nas nakierowywać na wpatrywanie się w „miłość” i „mękę” miłującego Jezusa „miłosiernego i godnego podziwu”, który tak bardzo nas „umiłował”. „Miłującym” jest Bóg, który „ukochał nas swą bezinteresowną miłością” i pojednał nas jako „grzeszników i bezbożnych” ze Sobą (z Bogiem), gdy byliśmy jeszcze Jego nieprzyjaciółmi (Rz 5,10). Natomiast następane, bardzo krótkie rozważanie pod tytułem „Róża męki” (rozd. 17) jest – pod względem treści i słownictwa – jakby echem i kontynuacją rozdziału piętnastego⁴⁰⁷.

Po tym następuje cykl siedmiu (dwa ostatnie ujęto razem) krótkich rozważań na temat wylania Krwi Jezusa w czasie Jego Męki, które rozpoczyna „Pierwsze wylanie Krwi Jezusa Chrystusa” dokonane dla naszego zbawienia, a które miało miejsce przy obrzezaniu i *nadaniu imienia Jezus* (rozd. 18). Bonawentura krzyż identyfikuje z „władzą” (tj. Jezus „królował z drzewa”) i widzi go wpisany już w narodziny Pana, że „narodziny krzyża miały faktycznie miejsce wraz z Jego narodzinami”. Potem wymienia „Drugie wylanie Krwi”, które dokonało się w Ogrójcu (rozd. 19), jak mówi Autor – „zabarwiło różę męki” Jezusa, a zostało dostrzeżone podczas modlitwy Pana „przeżywającego agonię” przed Męką, gdy „pot Jego stał się jak krople krwi spływającej na ziemię” (Łk 22,43). Bonawentura określa ten moment „udręką owego najcichszego Serca, którą przeżywało, gdy całe ciało zostało zupełnie zlane krwawym potem”, a jednak ta „udręka bólu nie złamała serca”. I dalej, czyniąc aluzję do proroka (Jr 23,9) oraz pieśni (Pnp 5,10), pisze: „Pękło więc Serce

406 Por. Tenże, „Vitis Mystica”, 180–82; zob. Tenże, „Mistyczny Krzew Winny”, 180–81.

407 Por. Tenże, „Vitis Mystica”, 182–83; zob. Tenże, „Mistyczny Krzew Winny”, 181–82.

wewnątrz, popękała na zewnątrz skóra prawdziwego Salomona, najukochańszego Jezusa, i spłynął na ziemię krwawy pot. Zaczerwieniła się róża miłości i męki Chrystusa, zbroszonego krwią Jezusa. Oto jak cały stał się *rumiany*". Ta Krew Jezusa spływa na cały Kościół, uzdrawiając i zachowując całe to „*Ciało Duchowe*” oraz uwalniając je od przelewania krwi. Następnie Autor opisuje „Trzecie wylanie krwi” – podczas policzkowania Jezusa („w czasie szczypania policzków” – Iz 50,6; rozdz. 20), czyli znieważenia najświętszego i „najsłodsze­go Oblicza” Pana, które niewinny Jezus nadstawiał, znosząc wszelkie obelgi, oplucia z godną „podziwu i naśladowania cierpliwością”. Idąc dalej w tych rozważaniach, Autor dostrzega „Czwarte wylanie krwi”, które miało miejsce podczas nałożenia „ostrej korony cierniowej”, uczynione „przez nienawistne wciśnięcie jej na głowę naszego najśłodsze­go Jezusa” (rozd. 21). Chodziło tutaj o nienawiść prawdy i próbę jej zniszczenia. Z tego powodu polały się „strumienie krwi”, które „spłynęły na szyję, a także na twarz najśłodsze­go Jezusa... najłagodniejszego Baranka”. Przy tym został On wyśmiany i wyszydzony jako Król. Potem przyszło „Piąte wylanie krwi” podczas „okrutnego biczowania” (rozd. 22). Bonawentura stawia pytanie działające na wyobraźnię: „Ile... wylało się na ziemię tej najświętszej krwi z posiezonego ciała Biczowanego!? Jaka... była srogość pastwiących się bezbożników!? Z jakim okrucieństwem srożących się był biczowany słodki Jezus, który po to przyszedł, aby uwolnić nas od wiecznych biczów!?” – a to wszystko, konstatuje, stało się „bez przyczyny”, bez osobistej winy Jezusa. Natomiast – i tu widzi Bonawentura prawdziwą rację tego wydarzenia - „z twego powodu *wydał* Go na ubiczowanie (Rz 8,32)”. Na końcu Autor omawia „Szóste i siódme wylanie Krwi”, które było najobfitsze – przy wbijaniu gwoździ oraz, gdy otwarto Bok Jezusa, „skąd *wypłynęła krew i woda* (J 19,34; rozdz. 23). W tych strumieniach Krwi Pańskiej (wbijanie gwoździ) Bonawentura dostrzega rzeczywistość i „najgorętszą miłość”, „wielkość miłości”, „żar róży miłości” oraz „najkrwawszą mękę”, „ciężką tłocznię męki” (Iz 63,3) i to podjętą w pełni świadomie i dobro­wolnie (zob. scena pojmania, J 18,8), aż po przybicie do drzewa Krzyża. Nasz Autor stwierdza, że Zbawiciel daje dowód „największej i nieporównywalnej” oraz „najgorętszej miłości”, która „gdyby nie kochała, to by i nie cierpiała”. Po tych słowach, zachęca mocno: „Spójrz na ranę boku, gdyż i ona nie jest pozbawiona róży, chociaż ta nie jest bardzo czerwona z powodu domieszki

wody, ponieważ *wyłynęła krew i woda* (J 19,34). On bowiem jest tym, *który przeszedł przez wodę i krew* (1J 5,6), najlepszy Jezus Chrystus”. Tutaj następuje modlitwa dziękczynna Bonawentury rozpoczynająca się taką inwokacją: „O najśłodszy Panie i Zbawco wszystkich, dobry Jezu!” – i dalej – „nawet i po śmierci, wylałeś za mnie tak wiele Twojej krwi,... postarałeś się o to, żeby ukazać żar Twojej najwznioślejszej miłości tak licznymi wylewami Twojej krwi!”. Następnie zachęca: „Policz krople krwi wylanej z najśłodsze boku i z ciała najukochańszego Jezusa, a będziesz miał policzone płatki róży męki i róży miłości. Poszczególne krople krwi są bowiem poszczególnymi płatkami”. Tak oto wyjaśnia się całe mistyczne porównanie Bonawentury w odniesieniu męki do róży i jej płatków⁴⁰⁸.

Ostatnie w całym traktacie, dłuższe rozważanie stanowi „Zachęta do kontemplowania Męki i Miłości Chrystusowej” (rozdz. 24) po to, by się nawrócić, tj. odwrócić od swych złych czynów i woli, „uporu i rozpacz”, by patrzeć na Jezusa, przystąpić do Tego, który ma „rozwarne ramiona”, rozpoznać Jego „uczucie miłości czekającego” i zapraszającego, jako „miłosiernie wołającego” o powrót do utraconego „owego rajy niebieskiego”. Pomoc ma w tym rozważanie Męki Pańskiej, ran Chrystusa (ręce i nogi), Jego dobroci i słodyczy. „W końcu należy dojść przez bramę przebitego boku, do owego najpokorniejszego Serca najwspanialszego Jezusa. Tam niewątpliwie jest ukryty niewysłowiony skarb upragnionej miłości. Tam znajduje się pobożność, stamtąd wypływa łaska łez, tam uczy się łagodności i cierpliwości w przeciwnościach, współcierpienia w udrękach, tam zwłaszcza znajduje się *serce skruszone i upokorzone* (Ps 50,19)”. Bonawentura wkłada w usta Jezusa słowa do oblubienicy i owcy: „Taki i tak wielki pragnie twoich uścisków, Taki oczekuje ciebie, aby złączyć się z tobą. Ku tobie skłania głowę ukwieconą, poprzebijaną licznymi kolcami cierni, aby zaprosić cię do pocałunku pokoju... zostałem zabity, abym mógł wziąć ciebie na moje ramiona, ciebie owieczko moja, która zbłądziłaś i abym mógł zanieść cię z powrotem na niebiańskie pastwiska rajy. Okaż wzajemność i wrzusz się współczuciem z powodu moich ran...”. Jest to przepiękny dialog Odkupiciela ze swym stworzeniem.

408 Por. Tenże, „*Vitis Mystica*”, 183–87; zob. Tenże, „*Mistyczny Krzew Winny*”, 182–86; o tym motywie wylania po śmierci Krwi przez Jezusa, a zwłaszcza z Jego Serca piszę omawiając prefację z Uroczystości Najświętszego Serca Jezusa, por. Mocydlarz, *Serce Jezusa w liturgii*, 122–39.

Całość kończy modlitwa prośby o wejrzenie miłosierne i upodobnienie się do obrazu Męki Pana i obrazu Jego Boskości utraconej przez grzech, modlitwa skierowana do „najsłodszeo, dobrego Jezusa”, „*Ojca światłości*, od którego pochodzi *każdy najlepszy dar i każdy doskonały dar*” (Jk 1,17)⁴⁰⁹.

To ostatnie rozważanie wraz z modlitwą końcową jest najlepszym streszczeniem i podsumowaniem całego traktatu.

W *Analecta* odnajdujemy także hymny Bonawentury do całego „Oficjum o Krzyżu Świętym”, przeznaczone na osiem godzin kanonicznych: Matutinum, Jutrnię, Prymę, Tercję, Sekstę, Nonę, Nieszpory oraz Kompletę. Szczególną naszą uwagę zwracają syntagmy matutinum: „Portemus in memoria Et poenas et opprobria Christi, coronam spineam, Crucem, clavos et lanceam” (sf 2x4), gdzie autor każe nam nosić w pamięci znaki Męki Chrystusa: koronę cierniową, Krzyż, gwoździe i włócznię. Z hymnu jutrzni trzeba przywołać następujące fragmenty: „Christum ducem Qui per crucem Redemit nos ab hostibus” (sf 1a-c) – „*Chrystusa Wodza, który przez Krzyż odkupił nas od nieprzyjaciół*” (tł.wł.); oraz zwrotka bezpośrednio po niej następująca: „Poena fortis Tuae mortis Et sanguinis effusio Corda terant, Ut te quaerant, Iesu, nostra redemptio” (sf 2x6) – „*Męka (kaźń, kara) wielkiej Twej Śmierci i Krwi wylanie niech serca nasze znużą (zmęczą), aby Ciebie szukały, Jezus, nasze Odkupienie*” (tł.wł.). Trochę dalej znowu autor przywołuje elementy Męki Pańskiej: „Sputa, flagella, verbera” (sf 3c) – „*plwociny, bicze i chłostania (biczowania)*” (tł.wł.). W ścisłym związku pozostaje następna zwrotka, która konsekwentnie wywołuje temat Krwi i ran Pana: „Nostrum tangat Cor, ut plangat, Tuorum sanguis vulnerum, In quo toti Simus loti, Conditor alme siderum” (sf 4x6) – „*Niech naszego dotykają serca, by lamentowało (opłakiwało), Krew Twoich ran, w której bądźmy cali obmyci, Stwórcu gwiazdzistych przestworzy*” (tł.wł.). W godzinie Tercji pojawiają się syntagmy dość charakterystyczne dla naszej tematyki, którą się tu zajmujemy: „Christe, ferendo umeris Crucem pro nobis miseris” (sf 1cd) – „*Chryste, niosąc na ramionach Krzyż dla nas biednych (godnych litości)*” (tł.wł.); „Fac nos sic te diligere, Sanctamque vitam ducere, Ut mereamur requie Frui caelestis patriae” (sf 2x4) – „*Uzdolnij nas tak Ciebie kochać, i święte życie prowadzić, abyśmy zasłużyli (osiągnęli), by cieszyć się odpoczynkiem niebieskiej ojczyzny*” (tł.wł.).

⁴⁰⁹ Por. Bonawentura, „*Vitis Mystica*”, 187–89; zob. Tenże, „*Mistyczny Krzew Winny*”, 186–88.

Po każdej godzinie mniejszej następuje antyfona „Laus, honor Christo vendito” – „*Chwała, cześć Chrystusowi wydanemu (sprzedanemu)*” (tł.wł.). Istotne z naszego punktu widzenia są także syntagmy Seksty, które zawierają dwie formy czasownikowe napisane w formie skróconej („subiit” oraz „sitiit” bez „v”): „Crucem pro nobis subi[v]it Et stans in illa siti[v]it Iesus sacratis manibus Clavis fossus et pedibus” (sf 1x4) – „*Dla nas przeszedł przez Krzyż i pozostając w na nim pragnął Jezus przebity gwoźdźmi w świętych rękach i nogach*” (tł.wł.). W Nonie także pojawiają się ciekawe dla nas sformułowania: „Beata Christi passio Sit nostra liberatio” (sf 1ab) – „*Błogosławiona Męka Chrystusa niech będzie naszym wyzwoleniem*” (tł.wł.); oraz dalej: „Gloria Christo Domino, Qui pendens in patibulo Clamans emisit spiritum Mundumque salvans perditum” (sf 2x4) – „*Chwała Chrystusowi Panu, który wisząc na drzewie Krzyża wołając (krzycząc) i zbawiając świat nieszczęsny (zgubiony) wydał (posłał) ducha*” (tł.wł.). W hymnie wieczornym przeznaczonym na Nieszpory z kolei czytamy: „Qui pressura Mortis dura Solvisti nexus criminum” (sf 1a- c) – „*W jakiej presji śmierci twardej rozwiązałeś więzy zbrodni*” (tł.wł.); dalej: „Aeterne rex altissime” (sf 2f) – „*Odwieczny Królu najwyższy*” (tł.wł.) oraz „Christe, redemptor omnium” (sf 3f) – „*Chryste, Odkupicielu [nas] wszystkich*” (tł.wł.); w przedostatniej zwrotce: „In amara Crucis ara Fudisti rivos sanguinis, Iesu digne, Rex benigne, Consors paterni luminis” (sf 4x6) – „*Na gorzkim Ołtarzu Krzyża wylałeś rzeki krwi, O Jezu, czcigodny, Królu miły (łaskawy), współuczestniku ojcowskiego światła*” (tł.wł.); a na koniec mamy przywołanie tematu Krwi Pańskiej: „Sanguis Christi, Qui fuisti Peremptor hostis callidi, Fac sitire Nos, venire Ad cenam agni providi” (sf 5x6) – „*Krwi Chrystusa, która byłaś [jak] Niszczyciel przebiegłego wroga, daj nam pragnąć, byśmy przyszli bezpieczni na Wieczerzę Baranka*” (tł.wł.). Wreszcie w tekście komplety czytamy: „Qui iacuisti mortuus In petra, rex innocuus” (sf 1ab) – „*Któryś leżał martwy w skale, O Królu niewinny*” (tł.wł.) oraz „Succurre nobis, Domine, Quos redemisti sanguine” (sf 2ab) – „*Wspomagaj nas, Panie, których odkupiłeś Krwią*” (tł.wł.)⁴¹⁰.

410 Por. 382.(2.) Officium sanctae Crucis, tekst wraz z aparatem krytycznym: Ad Matutinum („In passione Domini”, sf 6x4); Ad Laudes („Christum ducem”, sf 5x6); Ad Primam („Tu, qui velatus facie”, sf 2x4, + antyfona); Ad Tertiam („Hora qui ductus tertia”, sf 2x4, + antyfona); Ad Sextam („Crucem pro nobis subiit”, sf 2x4, + antyfona); Ad Nonam („Beata Christi passio”, sf 2x4, + antyfona); Ad Vesperas („Qui pressura”, sf 5x6);

W *Analecta* znalazła się dwuczęściowa kompozycja ku czci Krzyża Świętego znana jako „Recordare sanctae Crucis” (I.) – „Świętość Krzyża rozpamiętuj”, oraz należąca do niej druga część – „Recordare, frater pie” (II.), napisana w formie ośmio- i siedmiozłogłoskowca (z rymem typu aab ccb), który z dużym prawdopodobieństwem przypisuje się św. Bonawenturze. Syntagmy tego hymnu są wyjątkowo bogate w treści korespondujące z tematyką naszych poszukiwań. Już sam początek pierwszej części utworu skupia naszą uwagę na Krzyżu i zbawczych darach z niego płynących: „Recordare sanctae crucis, Qui perfectam vitam ducis, Delectare iugiter; Sanctae crucis recordare Et in ipsa meditare Insatiabiliter” (I. sf 1) – „Świętość Krzyża rozpamiętuj, któryś obrał drogę świętą – serce mu nakłaniaj! Rozpamiętuj Krzyża dary, w Krzyżu myślą toń bez miary, bez upamiętania!” (ww. 1-6, J.G-Łemp.); „Stes in cruce Christo duce, Donec vivas in hac luce” (I. sf 2ab) – „*Niech pozostaje na Krzyżu Chrystus Wódz, tak długo, ażebys żył w tym świetle*” (tł.wł.); „Ama cruce, mundi lucem, Et habebis Christum ducera Per aeterna saecula” (I. sf 3a-c) – „*Kochaj Krzyż światło świata, a będziesz miał Chrystusa za Wodza po wieki wieków*” (tł.wł.); „Cor in cruce, crux in corde Sit, cum corde sine sorde, Quae tranquillum faciat” (I. sf 4a-c) – „*Serce na (w) krzyżu, krzyż w sercu niech będzie, z sercem bez brudu (nędzy, podłości)*” (tł.wł.); „CruX in corde, crux in ore... CruX in membris dominetur” (I. sf 5ab.d) – „*Krzyż w sercu, krzyż na ustach... krzyż w członkach panuje*” (tł.wł.); „Cor a cruce sorbeatur Et in illam rapiatur Amoris incendio” (I. sf 6a-c) – „*Serce z Krzyża niech spija (chłonie) i w nim niech porywa (zdobywa) ogniem miłości*” (tł.wł.); „Specialem fer amorem Et praecipuum honorem Crucis salutiferae Cum fervore medullarum Nisu virium tuarum Velis hanc diligere” (I. sf 7) – „*Wzbudź w swym sercu żar miłości, w czci pokornej, w uległości w zbawczy Krzyż spoglądaj*” (ww. 43-48, J.G-Łemp.); „Christo sis confixus cruci Ut tu...” (I. sf 8d) – „*Dla Chrystusa (z -sem, w -sie) bądź przybity do Krzyża, abyś...*” (tł.wł.); „Quaere cruce, quaere clavos, Quaere manus, pedes cavos, Quaere fossam lateris” (I. sf 9a- c) – „*Pragnij (szukaj, zyskaj), pragnij gwoździ, pragnij rąk, nóg przybitych (wydrążonych, otwartych na wylot), pragnij Rany (rozprutego) Boku*” (tł.wł.); „CruX praecedat omnem actum” (I. sf 10d) – „*Krzyż niech poprzedza wszelkie działanie*” (tł.wł.); „Sis in cruce Christi totus, Prompto animo devotus

Ad Completorium („Qui iacuisti mortuus”, sf 2x4, + antyfona), w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:568-71.

lubilo dulcedinis; Servum Dei crux defendit, Comprehendit et ostendit, Viam rectitudinis” (I. sf 11) – „*Bądź w krzyżu Chrystusa cały, ochoczym radosnym sercem (duszą) pobożny z radością łagodności; (przez) służę Boga krzyż broni (chroni), ujmuje (poznaje) i ukazuje, drogę (ścieżkę) prawą*” (tł.wł.); „In solaciis et poenis Crucem corde teneas” (I. sf 13ef) – „w wywyższeniu i w karaniu Krzyża dźierz się w sobie” (ww. 11-12, J.G-Łemp.); „(CruX...) Est tutum remedium, CruX in poenis et tormentis Est dulcedo piae mentis Et verum refugium” (I. sf 14d-f) – „(Krzyż)... niezawodny lekarz. Krzyż w dopustach kar i biczów zbożnej duszy jest słodyczą i ucieczką człeka” (ww. 15-18, J.G-Łemp.); „CruX est vena paradisi,... CruX est mundi medicina, Per quam bonitas divina Fecit mirabilia” (I. sf 15a.d-f) – „Krzyż jest bramą w raj zamknięty... Krzyż jest świata uleczeniem, dobroć Boża nad stworzeniem przezn. czyni cudy” (ww. 19.22-24, J.G-Łemp.); „CruX est salus animarum, Verum lumen et praeclarum, Et dulcedo cordium; CruX est vita beatorum Et thesaurus perfectorum Et decor et gaudium” (I. sf 16) – „Krzyż-ci dusznym jest zbawieniem, prawdy blaskiem i jaśnieniem i serca słodkością, Krzyż żywotem wybawionych, skarbem udoskonalonych, chlubą i radością” (ww. 25-30, J.G-Łemp.); „CruX est speculum virtutis, Gloriosae dux salutis, Tota spes fidelium; CruX est decus salvandorum Et solatium eorum” (I. sf 17a-e) – „Krzyż zwierciadłem cnót skutecznem, pewną drogą chwały wiecznej, wierzących opoką, Krzyż pociechą, chwałą, duszą, dla tych, co w swe zbawienie tuszą” (ww. 31- 35, J.G-Łemp.); „CruX est arbor decorata, Christi sanguine sacrata, Cunctis plena fructibus, Quibus animae fruuntur, Cum supernis nutriuntur Cibis in caelestibus” (I. sf 19) – „Krzyż jest drzewo drzew wślawione, krwią Chrystusa poświęcone, owoc na nim tuczny. Która dusza go pożywa, między niebian wzięta bywa na niebieskie uczyty” (ww. 37-42, J.G-Łemp.); z trzech końcowych strof pierwszej części wybierzemy syntagmy tylko z jednej: „Cruce[m] quaere, cruce[m] gere, Christi cruce[m] intuere” (I. sf 21ab) – „*Krzyża pragnąć, krzyż nosić, na Krzyż Chrystusa z podziwem patrzeć*” (tł.wł.)⁴¹¹.

411 Por. 383.(3.) Laudismus de sancta Cruce. Pars Prior - „Recordare sanctae crucis” (sf 22x6); Pars Altera - „Recordare, frater pie” (sf 17x6), komentarz i aparat krytyczny, w: tamże, 50:(I.) 571-573; (II.) 573-574; 574-577; zob. Bonawentura (?) - Na cześć Krzyża Świętego - „Świętość Krzyża rozpamiętuj” (ww. 1-90, przeł. Jadwiga Gamska-Łempicka), fragm. „Recordare sanctae Crucis” (zwrotki wg AH: I: 1, 7, 13-17, 19; II: 4-5, 7-10, 15), w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 490-93, tamże, problemy z tłumaczeniem z różnych źródeł opisuje Autor.

W drugiej części tego samego utworu zaczynającej się od słów „Recordare, frater pie”, składającej się z siedemnastu zwrotek, pragniemy wskazać następujące syntagmy: „Quando sedes, stas et iaces, Quando loqueris et taces, Fessus cum quieveris, Christum quaeras in quo speras, Crucifixum corde geras Ubicumque fueris” (II. sf 3) – „*Kiedy siedzisz, stoisz i leżysz, kiedy mówisz i milczysz, gdy odpoczniesz znużony, obyś Chrystusa pragnął, w którym pokładasz nadzieję, Ukrzyżowanego w sercu nosił, gdziekolwiek byś był*” (tł. wł.); „Diligenter pone mentem Super Christum patientem Et sibi condoleas, Christi mortem, Christiane, Plange sero, atque mane, In planctu congaudeas” (sf 4) – „*Umysł pilnie badający przy Chrystusie dźierz cierpiącym i współbolej z Panem. Śmierć Chrystusa, człeku Boży, płacz o jutrzni i o zorzy i raduj się łzami*” (ww. 49-54, J.G-Łemp.); „Quam despectus et abiectus Rex caelorum est effectus, Ut salvaret saeculum; Esurivit et sitivit, Pauper et egenus ivit Usque ad patibulum” (sf 5) – „*Jak wzgardzony, poniżony skonał niebios Król, męczony aby zbawić wieki! Zniósł pragnienie i głód srogi, poszedł nędzny i ubogi aż na miejsce męki*” (ww. 55-60, J.G-Łemp.); „Cum deductus est immensus Et in cruce tunc suspensus, Aberant discipuli; Manus, pedes confoderunt Et aceto potaverunt Summum Regem saeculi” (sf 7) – „*Gdy ujęty Nieskończony na Krzyż został zawieszony, zbiegła uczniów trzoda. Ręce, nogi przygwożdżono i octem Go napojono, Przedwiecznego Boga*” (ww. 61-66, J.G-Łemp.); „Illi oculi beati Sunt in cruce obscurati Et vultus expalluit; Suo corpori tunc nudo Non remansit pulchritudo, Decor omnis abfuit” (sf 8) – „*Przenajświętsze Jego oczy skon na Krzyżu ćmą omroczył i pobielił lice. Na nagości Jego ciała już się piękność nie ostała, uszedł powab wszystek*” (ww. 67- 72, J.G-Łemp.); „Propter hominum peccata Eius caro cruciata Fuit inter verbera, Membra sua sunt distenta Propter aspera tormenta Et illata vulnera” (sf 9) – „*Za człowieka grzech nędznego krzyżowano ciało Jego, skrwawione wśród różeg. Członki Jego wyprężone przez męczarnie wymyślane i przez rany różne*” (ww. 73-78, J.G-Łemp.); „Inter magnos cruciatus Est in cruce lacrimatus Et emisit spiritum; Suspiremus et fleamus, Toto corde doleamus Super unigenitum” (sf 10) – „*Ukrzyżowan współ z łotrami, płakał Pan na Krzyżu łzami i ducha wyzionął. Więc wzdychajmy i łzy lejmy, sercem całym współbolejmy z Tym Jednorodzonym*” (ww. 79-84, J.G-Łemp.); dwie następne strofy opuszczamy, natomiast chcemy przytoczyć tę zwrotek, która mówi o ludzkich cierpieniach

i doświadczeniach w odniesieniu do Chrystusowych trudów w dobie Jego Męki: „Quando vides te afflictum, Desolatum, ita victum, Quod quasi deficias, Christi cogita dolores, Graves poenas et labores, Sputa, contumelias” (sf 13) – „Kiedy widzisz siebie udręczonego, strapionego, w ten sposób (tak bardzo) przez życie, które jakbyś stracił (opuszczał, porzucal), Chrystusa rozważ cierpienia, ciężkie kary i trudy (wysiłki), oplucia, zniewagi (obelgi)” (tł.wł.); następujące po niej syntagmy są o tyle ciekawe, że mówią o tym, jak łączyć swe działania z Ukrzyżowanym, by nabierały one sensu i owocowały w życiu duchowym: „Bone frater, quiquid agas, Crucifixi vide plagas Et sibi compatere, Omni tempore sint tibi, Quasi spiritalis cibi, His gaudenter fruere” (sf 14) – „Dobry bracie, cokolwiek robisz, zobacz (patrz na) rany Ukrzyżowanego i swoim współczuj, w każdym czasie niech będą dla Ciebie, jako duchowy pokarm, nim radośnie się rozkoszuj” (tł.wł.); dalej: „Crucifixe, fac me sortem, Ut libenter tuam mortem Plangam, donec vixero, Tecum volo vulnerari, Te libenter amplexari In cruce desidero” (sf 15) – „Umęczony” Sił mi doleć, bym śmierć Twoją dobrowoli płakał, pókim żywy! Z Tobą cierpieć chcę skrwawienie, z Tobą spleść się uściśnieniem na Twoim Krzyżu miłym!” (ww. 85-90, J.G-Łemp.); ostatnie dwie zwrotki pomijamy⁴¹².

W *Analecta* odnajdujemy tekst mający strukturę hymniczną, traktujący „O siedmiu Słowach Naszego Pana Jezusa Chrystusa” - oczywiście chodzi o słowa Pana wypowiedziane na Krzyżu. Są to formy wierszowanego w odróżnieniu od traktatu i rozważań zawartych w „Vitis Mystica”, które już wyżej omówiliśmy. Spośród wielu ciekawych form i związków syntagmatycznych, najbardziej interesuje nas tutaj oczywiście słowo „Pragnę” oraz to, które było zawierzeniem się Ojcu i tchnieniem Ducha w ostatniej chwili życia. Cały tekst ujęty jest w formie wierszowanej i ma swój doskonały komentarz, szerszy odpowiednik w traktacie „Vitis Mystica”, dlatego tutaj podajemy tylko syntagmy tekstu oryginalnego, które nas najbardziej inspirują.

Pierwsze syntagmy dotyczą problemu przebaczenia, które Jezus kieruje do swych prześladowców: – „Primum Verbum”: „Iesu, salutis hostia, Salutis sacrificium” (ww. 1-2); „Iesu, tutum refugium” (w. 6); „Et clavus carnis scinderet, Dum sensum dolor angeret Et sacer sanguis flueret” (ww. 22-24); „Patrem rogasti precibus, Ut tamquam ignorantibus Tuis ignoscat hostibus

⁴¹² Por. Blume i Dreves, *AHMA*, 50:573-74; zob. Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 492-493.

Ac te crucifigentibus, Dicens: *Pater, ignosce illis, quia nesciunt, quid faciunt*” (ww. 27-30[32]). Potem następują inwokacje modlitewne: „O mitis patientia, O mansueta mititas, O immensa clementia, O immensa benignitas” (ww. 31-34); „Ut anima dulcissima Tenes benevolentiam, Ut volunta piissima Praestas misericordiam” (ww. 39-42). Dalsze syntagmy dotyczą dialogu Jezusa z narwóconym Łotrem: – „Secundum Verbum”: „Iesu, largitor veniae, Iesu, solamen tristium, Iesu, laus paenitentiae, Iesu, spes paenitentium” (ww. 1-4); „Crucifixus et anxius Inter latrones medius” (ww. 6-7). Potem, słynny dialog skazańca powierzającego swą ostatnią drogę i przyszłość Jezusowi i odpowiedź Pana: „Memento mei, Domine, Dum ad tuum perveneris Regnum plenum dulcedine, Dum te regem ostenderis; Tu amans paenitentiam, Corda trahens per gratiam, Non solum hanc memoriam Concessisti, sed gloriam Dicens: *Amen, dico tibi, hodie mecum eris in paradiso*” (ww. 23-30[32]). Następuje modlitwa podobna w swej formie jak wyżej: „O prompta Dei caritas, Prompta misericordia” (ww. 31-32); „Ad te currit devotio, Ad te redit memoria, Ad te languet affectio Et ad te paenitentia” (ww. 35-39). Po tej zbawczej zapowiedzi Jezusa następuje dialog z Matką i umiłowanym uczniem – „Tertium Verbum”: „Iesu, lux et rex gloriae, Fili Dei et hominis” (ww. 1-2); „Dum haec virgo sanctissima, Tota plena doloribus, Genetrix amantissima” (ww. 5-7); „Tua mater carissima” (w. 9); „Nutrix diligentissima” (w. 11); „Iuxta crucem assisteret Et te pendentem cerneret” (w. 13-14); „Videns quoque discipulum Amatam et amabilem, Fidelem Dei famulum” (ww. 21- 24); „Adloquens ambos dulciter Piae vocis oraculo Commendasti benigniter Matrem tristi discipulo Dicens matri: *Mulier, ecce filius tuus. Deinde discipulo; Ecce, mater tua*” (ww. 25-29[31]); po czym następuje modlitwa Autora tekstu: „O qualis consolatio” (w. 31); „Dum matri custos mittitur Pro rege simplex famulus! Sic tuae, Iesu, gratiae Me commendo humiliter Tuaeque providentiae Me committo perenniter” (ww. 37-42). Kolejne już słowo stanowi wołanie (*lamentacja*) konającego Jezusa do Boga – Quartum Verbum: „Iesu, patris ingeniti Virtus et sapientia” (ww. 1-2); „Tu virtute mirabili... consimili Panes multiplicaveras, Morbos omnes sanaveras, Defunctos suscitaveras, Opera mira feceras” (ww. 5-11); „Hostes tuos prostraveras, Sed affixus patibulo, Patri factus oboediens” (ww. 16-18); „Quapropter tuo sensui Condolens naturaliter, Clamorem confers planctui Dicens lamentabiliter: *Heli, Heli, lama sabactani,*

host est: Deus meus, Deus meus, ut quid dereliquisti me?” (ww. 25-28[31]); oraz, jak poprzednio przychodzi modlitwa: „O lantum mirabile Salutem agens hominum, O innocens cor humile Poenas deplorans criminum! Ad te me fert compassio, Te pro me pati sentio” (ww. 29-34). Potem pojawiają się bardzo znane nam słowa, rozpoczynające kolejne już – „Quintum Verbum” mówiące o „pragnieniu” Jezusa: „Iesu, dulcis memoria, Sitibunda dilectio, Iesu, dulcis fiducia, Laetabunda refectio” (ww. 1-4); „Dum clavi membra tenderent Et nervi se contraherent, Dum vulnera tumescerent” (ww. 15-17); „Benigne dicens: *Sitio*, Hominum fidem cupio Salutemque desidero, Pro qua me pati offero” (ww. 25-28); potem modlitwa odwołująca się do głębi pragnień serca: „O sitis cordis intima” (w. 31); „Praesta, ut ad te sitiam Et ista siti ardeam, Pravamque sitim fugiam, Donec ad fontem transeam. Potumque vitae capiam, Quo felix semper maneam Et Deum meum videam Sanctam ingressus patriam” (ww. 33-40). Szóste słowo wyrażające wypełnienie misji Jezusa w kontekście gloryfikacji dzieła Odkupienia dokonanego w Misterium Krzyża – „Sextum Verbum”: „Iesu, nostra redemptio, Iesu, redemptor omnium, Iesu, nostra dilectio, Iesu, salus credentium, Dum per crucis mysterium Diligenter perageres Redemptoris officium” (ww. 1-7); dalej, wypełnienie się Ofiary Ciała i Krwi: „Consummans sacrificium Tuae carnis et sanguinis, Consummans pacis proelium Salutaris certaminis” (ww. 11-13); „Consummans opificium Redemptionis hominis... Dum omnia perficeres, Ut in summa concluderes, Dixisti: *Consummatum est*” (ww. 17.22-24); na końcu tego wiersza o przedostatnim Słowie Pana mamy jakby podsumowanie owoców (skutków) tego, co się właśnie dokonało podczas Męki: „Nam Iesus crucifixus est Et angus immolatus est, Nam sanguis eius fusus est Et pretium solutum est, Diabolus devictus est Et bellum consummatum est, Chirographum deletum est Et homo iam redemptus est” (ww. 25-32). Oczywiście, Bonawentura dołącza swoim zwyczajem modlitwę końcową: „O bonitas, bone Iesu, Qui es nostra iustitia, O veritas, vere Iesu, Qui es nostra scientia, O caritas, care Iesu, Qui es nostra redemptio” (ww. 33-38). Ostatnie Słowo Jezusa z Krzyża jest całkowitym powierzeniem się i swego ducha Ojcu, wypowiedzianym przed wydaniem ostatniego tchnienia tego ziemskiego życia – „Septimum Verbum”: „Iesu, via rectissima, Iesu, salutis ostium, Iesu, porta tutissima, Iesu, protector omnium” (ww. 1-4); „lux mentem illuminans” (w. 6); „Iesu, vitae felicitas, Dulcor in

corde iubilans” (ww. 7-8); „Tuum sacratum spiritum Tuo patri sanctissimo Commendasti per gemitum Sermone devotissimo Dicens: *Pater, in manus tuas commendo spiritum meum*” (ww. 21-26[24]); „Et inclinato capite Fixus in crucis stipite tu emisisti spiritum Et orbi talem fremitum” (ww. 25-28); po czym Autor w modlitewnej zadumie kontempluje skutki Jego zbawczej Męki i Śmierci: „O mors, mors lacrimabilis... lamentabilis... admirabilis... amicabilis... nobilis... O mors pia, mors utilis” (ww. 43-53); na koniec Autor prosi o zbawienne skutki tego Misterium dla naszych myśli, czynów i całego życia: „Praesta, ut haec memoria Nos teneat continue Et stimulet praecordia” (ww. 55-67); „Ut menti lumen influat Et in agendis instruat, Ut nos a culpis exuat Et vitae donum tribuat” (ww. 59-62). Oto wszystkie syntagmy warte wymienienia, które składają się na poetyckie ujęcie Misterium Męki i Śmierci Chrystusa ujęte w formę siedmiu słów wypowiedzianych przez Pana na Krzyżu. Wymieniamy je tylko, ponieważ komentarz Bonawentura dał już w „*Vitis Mystica*”⁴¹³.

Niewątpliwie cała twórczość hymniczna i w ogóle poezja Bonawentury stanowi ogromny wkład do teologii Serca Bożego, z którego skorzystał rozwijając jego myśl i nadając jej nowy, posoborowy dynamizm – papież Benedykt XVI⁴¹⁴.

6.6.3. Jakub z Todi

Znany mistrz franciszkański Jakub z Todi (wł. Jacopone da Todi (1228[30]– 1306); właściwie Jacopo de Benedetti), był sławnym włoskim poetą podobnie jak Tomasz z Celano⁴¹⁵.

413 Por. 384.(4.) De septem Verbis DN. Iesu Christi: Primum Verbum (ww. 1-48); Secundum Verbum (ww. 1-46); Tertium Verbum (ww. 1-46); Quartum Verbum (ww. 1-40); Quintum Verbum („Iesu, dulcis memoria”, ww. 1-40); Sextum Verbum (ww. 1-44); Septimum Verbum (ww. 1-62); komentarz i aparat krytyczny, w: Blume i Dreves, *AHMA*, 50:577–82; por. wyżej, komentarz do siedmiu słów, w: Bonawentura, „*Vitis Mystica*”, 174–79; Walsh, *TRE*, 761–62.

414 Odsyłamy tutaj do ostatniego (trzeciego) tomu, którego trzon stanowi teologia w ujęciu J. Ratzingera.

415 Por. Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 549; Walsh, *TRE*, 762.

Przypuszcza się, że to on napisał znaną sekwencję „*Stabat mater*”. Jednak badacze przypisywali ten utwór wielu twórcom: Bernardowi z Clairvaux, albo papieżowi Innocentemu III, a nawet Bonawenturze – „piewcy świętego krzyża”, jednak, w sposób szczególny wymienia się franciszkanina Jakuba z Todi, choć trzeba przyznać, że jego autorstwo pozostaje wciąż niepewne. „*Stabat Mater*” początkowo bardziej była modlitwą osobistą, a dopiero później znalazła się w liturgii jako sekwencja ku czci Maryi, Matki Bolejącej. Była ona przekazywana w wielu redakcjach i szybko przyjęta do różnych mszałów już od połowy XIV wieku, aż w końcu została włączona do Mszału Rzymskiego przez Benedykta XIII (w 1727 roku) w związku z tym, że wprowadził on święto Siedmiu Boleści Matki Bożej. Chociaż Mszał Pawła VI (1970) nie przewiduje używania tej sekwencji w ramach Mszy, to jednak nadal pozostaje ona fakultatywna w *Ordo Cantus Missae* (na wspomnienie Najświętszej Maryi Panny przypadające 15 września), jak również znajduje jeszcze zastosowanie w *Liturgia Horarum*⁴¹⁶.

W *Analecta* odnajdujemy długi utwór „*De Compassione Beatae M.V.*” – „O współcierpieniu Bł. Maryi Dziewicy”. Cały ten utwór Anzelm Lentini przedstawia nam w postaci kompozycji podzielonej na trzy części, które znalazły się jako oddzielne hymny w *Liturgia Horarum*. Pierwszy z nich, przeznaczony na *Officium lectionis* wspomnienia Najświętszej Maryi Panny Bolesnej celebrowanego w dniu 15 września, Lentini zatytułował: „Maryja Dziewica – uczestnicząca [-czka] w bólach Syna” i zaczyna się od znanych słów „*Stabat mater dolorosa*”. Ta wspaniała sekwencja hymniczna została napisana wierszem rytmicznym ujętym w trochaicznym dymetrze akatalektycznym (ww. 1-2), a także katalektycznym (w. 3). Posiada ona strofy o doskonałym rymie (typu aab, ccb).

416 Por. sekwencja ta stanowi hymn na Jutrznę, Nieszpory - NMP Kalwaryjska; NMP Bolesna, w: Bogusław Nadolski, „*Stabat Mater dolorosa*”, w *LLit*, 1472–73; zob. B. Mariae Virginis Perdolentis, memoria, sequentia „*Stabat Mater*” ad libitum, Proprium de Sanctis, die 15 septembris, w: Sacra Congregatio pro Cultu Divino, *Ordo Cantus Missae. Missale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli PP. VI promulgatum, editio typica altera*, red. Annibale Bugnini i Virgilius Noè (Watykan: Libreria Editrice Vaticana, 1987), 105-106 (nr 272); zob. 15 September, Gedächtnis der Schmerzen Mariens, Gedanktag, w: Bartholomäus Denz i Gottfried Meier, red., *Graduale Romanum. Lateinisch-deutsche Textausgabe*, 4. wyd. (Gerleve - Beuron: Herausgegeben von den Benediktinern der Abtei St. Josef, 2009), 275-278 (nr 602[2]).

Niewątpliwie, „Stała Matka boleściwa” należy do najbardziej uroczystych sekwencji maryjnych i jednocześnie pasyjnych, w których śpiewie – zwłaszcza podczas drogi krzyżowej – chrześcijański lud Boży bardzo sobie upodobał, bo zawiera treści bardzo mu drogie, umiłowane ze względu na przyłgnięcie do Jezusa i Jego Matki Maryi, głęboko współcierpiącej ze swym Synem. Dlatego też była ona przez wieki śpiewana i ściągająca zewsząd licznych muzyków, którzy chętnie ją wykonywali. Wymieńmy więc syntagmy pierwszej części tej dużej kompozycji, które szczególnie uwydatniają Pasję Syna i Jego Matki: „Stabat mater dolorosa, Iuxta crucem lacrimosa, Dum pendebat filius” (sf 1, AH, LH) – „Bolejąca Matka stała U stóp krzyża, we łzach cała, Kiedy na nim zawisł Syn” (sf 1, LG); dalej, zwrotka, która swą treścią nawiązuje do prorocтва Symeona: „Cuius animam gementem, Contristatam et dolentem Pertransivit gladius” (sf 2, AH, LH) – „A w Jej pełnej jęku duszy Od męczarni i katuszy Tkwił miecz ostry naszych win” (sf 2, LG); kolejna zwrotka jeszcze bardziej podkreśla jedność Syna i Matki, która z Nim współcierpi: „Quae maerebat et dolebat Et tremebat, cum videbat Nati poenas incliti” (sf 4, AH, LH) – „Jak cierpiała i bolała, Jakże drżała, gdy widziała Dziecię swe wśród śmierci trwóg” (sf 4, LG); „...Piam matrem contemplari Dolentem cum filio?” (sf 6bc, AH, LH) – „...Mając Matkę przed oczyma, Która cierpi z Synem swym?” (sf 6bc, LG); początek następnej zwrotki uwydatnia charakter odkupieńczy Męki Pana: „Pro peccatis suae gentis Iesum vidit in tormentis” (sf 7ab, AH, LH) – „Widzi, jak za ludzkie winy Znosi męki Syn jedyny” (sf 7ab, LG); przedostatnia zwrotka ukazuje specyfikę języka, w którym powstała, czego nie oddaje polskie tłumaczenie: „Vidit suum *dulcem* Natum morientem desolatum, Cum emisit spiritum” (sf 8) – „Widzi, jak samotnie kona, Owoc Jej czystego łona, Dając życie za ten świat”: a powinno być: „swojego słodkiego Narodzonego” oraz „jak wydaje (tchnie, oddaje) Ducha”, a to wszystko w nawiązaniu do początku (wydania na świat – Narodzenia) i końca (śmierci i tchnienia-wydania Ducha na świat), co niewątpliwie łączy się z tajemnicą przebiccia Boku i Serca Pana⁴¹⁷.

417 Por. cały tekst wraz z aparatem krytycznym i modyfikacjami: 201. „De Compassione Beatae M.V.” - „Stabat mater” (sf 20x3); I. część: sf 1-8(x3), w: Blume i Bannister, *AHMA*, 54:312, całość: 312-318; zob. Beatae Mariae Virginis Predolentis, Memoria, Die 15 septembris, Ad Officium lectionis, Hymnus - „Stabat mater dolorosa” (sf 9x3), w: *LH*, 1987, 4:1133-34; zob. Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Wspomnienie obowiązkowe, 15 września, Godzina czytań, Hymn - „Bolejąca Matka stała” (sf 9x3), w: *LG*, 1988, 4:1173-74; zob. Maria V.

Druga część sekwencji „Stabat mater”, z której powstał hymn na Jutrznie wspomnienia Najświętszej Maryi Panny Bolesnej (15 września), został zaopatrzone tytułem w formie prośby „Przyłącz nas do boleści Twoich i Twego Syna” i zaczyna się od słów „Eia, mater, fons amoris”. Możemy w nim wyróżnić następujące syntagmy: zwłaszcza te początkowe, które zawierają i wyrażają sens moralny przekazywanych treści (naśladowania Maryi, która idzie w ślady Syna) – „Eia, mater, fons amoris, Me sentire vim doloris Fac, ut tecum lugeam” (sf 9, AH; sf 1, LH) – „Matko, coś miłości zdrojem, Przejmij mnie cierpieniem swoim, Aby m boleć z Tobą mógł” (sf 1, LG); dalej, „pałające serce” to wyjątkowo nośna idea zwłaszcza dla tekstów wybiegających ku doświadczeniu zmartwychwstania – „Fac ut ardeat cor meum In amando Christum Deum, Ut sibi complacem” (sf 10, AH; sf 2, LH) – „Niechaj serce moje pała, By radością mą się stała Miłość, którą Chrystus Bóg” (sf 2, LG); dalej, napotyamy na bardzo mocne przywołanie ran Chrystusa – „Sancta mater, illud agas, Crucifixi fige plagas Cordi meo valide” (sf 11, AH; sf 3, LH) – „Matko święta, srogie rany, Które zniósł Ukrzyżowany, Wyryj mocno w duszy mej” (sf 3, LG); następnie, przywołanie i połączenie w jednej syntagmie Narodzenia i męki zranienia – „Tui nati vulnerati, lam dignati pro me pati Poenas mecum divide” (sf 12, AH; sf 4, LH) – „Męką Syna zrodzonego, Co dla dobra cierpiał mego, Ze mną się podzielić chciej”; kolejna zwrotka wyraża pragnienie cierpienia wspólnie z Ukrzyżowanym – „Fac me vere tecum flere, Crucifixo condolere, Donec ego vixero” (sf 13, AH; sf 5, LH) – „Pragnę płakać w Twym pobliżu, Cierpiąc z Tym, co zmarł na krzyżu, Po mojego życia kres” (sf 5, LG); podobnie: „In planctu desidero” (sf 14c, AH; sf 6c, LH) – „I wylewać zdroje łez” (sf 6c, LG)⁴¹⁸.

Addolorata (15 sett.), Officium lectionis, tit. „Partecipe dei dolori del Figlio” - „Stabat mater dolorosa” (sf 8x3, ww. 1-24 + dodana doksologia ww. 25-27), I. cz.; - zob. pozostałe źródła: Lib.H. 434, 435; Chev. 19416; Jul. 108; Raby 440; Szöv. I, 433; II, 482; Mone, II, 147; Thes. II, 133; V, 59; Miss. Rom.; Brev. Carm., w: Lentini, *Te decet hymnus*, 214 (nr 209), całość: 214-216 (nr 209-211); zob. Autor podaje dwa znane przekłady sekwencji „Stabat mater”: 1. „Bolesna Matka stała” (przeł. s. Nulla); 2. „Stoi Matka obolała” (tł. Miron Białoszewski dla Siostry Marii Franciszki od Miłości Bożej); jak również przytacza parafrazę tej sekwencji pt. „Stabat Mater Speciosa” (przeł. Felicjan Faleński), w: Starowieyski, *Muza łacińska (III-XIV/XV w.)*, 550-56.

418 Por. 201. „De Compassione Beatae M.V.” - „Eia, mater, fons amoris” (sf 9-14.20), w: Blume i Bannister, *AHMA*, 54:312-13; zob. Beatae Mariae Virginis Perdolentis, Memoria, Die 15 septembris, Ad Laudes matutinas, Hymnus „Eia, mater, fons amoris” (sf 7x3), w: *LH*,

Trzecią część sekwencji „Stabat mater”, która dała istnienie hymnowi na Nieszpory tegoż samego wspomnienia (15 września), Lentini zatytułował w duchu eschatycznym „Uczestnicy Dnia [w Dniu] waszej chwały” i zaczyna się od słów „Virgo virginum praeclara”. W tej partii hymnicznej sekwencji możemy wyróżnić następujące syntagmy: pierwsza zwrotka jest jakby łącznikiem z poprzednią kompozycją – „Fac me tecum plangere” (sf 15c, AH; sf 1, LH) – „Płakać z żalu z Tobą wspólnie” (sf 1c, LG); następnie, Autor wyraża pragnienie upodobnienia się do Pana, bycia Jego obrazem w sensie „imitatio Christi”: „Fac, ut portem Christi mortem, Passionis eius sortem, Et plagas recolare” (sf 16, AH; sf 2, LH) – „Bym z Chrystusem konał razem, Męki Jego był obrazem, Rany Jego w sobie czuł” (sf 2, LG); w tym samym duchu kolejna zwrotka: „Fac me plagis vulnerari, Cruce hac inebriari Ob amorem [et cruore] filii” (sf 17, AH; sf 3, [LH]) – „Niech mnie do krwi rani zgraja, Niech mnie męki krzyż upaja I Twojego Syna krew” (sf 3, LG); dalej, opuszczamy zwrotkę i przechodzimy do następnej, która ma wymowę błagania i ucieczki pod obronę łaski Chrystusa: „Fac me cruce custodiri, Morte Christi praemuniri, Confoveri gratia” (sf 19, AH; sf 5, LH) – „Krzyż Chrystusa niech mnie broni, Niech mnie Jego śmierć osłoni I otworzy łaski źródło” (sf 5, LG). W drugiej i trzeciej części tej hymnicznej sekwencji dodaną taką samą doksologię „Quando corpus morietur” – „Kiedy umrze moje ciało”⁴¹⁹.

1987, 4:1135–36; zob. Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Wspomnienie obowiązkowe, 15 września, Jutrznia, Hymn „Matko, coś miłości zdrojem” (sf 7x3), w: LG, 1988, 4:1175–76; zob. tit. „Associa noi ai dolori tuoi e del Figlio” - „Eia, mater, fons amoris” (sf 7x3; ww. 1-21), II. cz.; zob. też pozostałe źródła: Lib.H. 436, 437; H, n. 213, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 215 (nr 210).

419 Por. 201. „De Compassione Beatae M.V.” - „Virgo virginum praeclara” (sf 15-19 + 20 [doksologia]), w: Blume i Bannister, *AHMA*, 54:313; zob. Beatae Mariae Virginis Perdolentis, Memoria, Die 15 septembris, Ad Vesperas, Hymnus „Virgo virginum praeclara” (sf 6x3), w: LH, 1987, 4:1137; zob. Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Wspomnienie obowiązkowe, 15 września, Nieszpory, Hymn „Panno czysta nad pannami” (sf 6x3), w: LG, 1988, 4:1177; zob. tit. „Un di partecipi della vostra gloria” - „Virgo virginum praeclara” (sf 6x3, ww. 1-18), III. cz.; zob. też pozostałe źródła: Lib.H. 438, 439; H, n. 214, w: Lentini, *Te decet hymnus*, 216 (nr 211). - Autor opracowania zauważa, że takie brzmienie ww. 13-15 podaje Thes., oraz AHMA; natomiast Mone, Miss.Rom.: „Christe, cum sit hinc exire” (Miss.Rom.) lub „transire” (Mone), / „da per Matrem me venire” / „ad palmam victoriae”: taką lekturę uważa za podejrzaną, z powodu niedoskonałej asonancji (= rym niepełny, polegający na tożsamości lub podobieństwie samogłosek w zakończeniach wyrazów, tj. „asonans”) w „victoriae-gloria”. Niemniej, strofa ta jest bardzo pobożna, dlatego była używana jako doksologia w n. 209.

Podsumowując jednym zdaniem twórczość Tomasza z Akwinu, Tomasza z Celano, oraz Bonawentury i Jakuba z Todi, możemy z całą pewnością stwierdzić, że zajmują oni sam szczyt twórczości hymnicznej tak, że wraz z nimi można ten panoramiczny przegląd autorów i ich dorobku w zakresie hymnografii spokojnie zamknąć⁴²⁰.

420 Por. Walsh, *TRE*, 762.

Zakończenie

W tytule pierwszego tomu naszego dzieła nawiązaliśmy do pierwszych słów „Laudis canticum” („Pieśń chwały”), oraz staraliśmy się skierować uwagę czytelnika na Serce Jezusa nieustannie bijące w samym sercu Kościoła, które zawsze stanowi Eucharystia. Do tego żywego, pulsującego miłością Centrum prowadzi nieustająca liturgiczna i publiczna modlitwa wspólnoty Kościoła, czyli „Liturgia Horarum” („Liturgii Godzin”). Ona to właśnie była głównym przedmiotem naszych badań, będącym ściśle rzecz biorąc całym skomplikowanym procesem historycznym prowadzącym do narodzin Oficjum Serca Jezusa. Jest ono wyjątkowym wyrazem pieśni Kościoła zanoszonej w nim do Boga przez Jego Syna, jakim przez całe wieki były i są hymny, a zwłaszcza te tworzące hymnodię poświęconą czci Serca Jezusa.

Pragniemy wyrazić przekonanie, że cel nakreślony i ukazany w warstwie historycznej pierwszego tomu, jak również przedstawiony w liturgicznych, źródłowych tekstach drugiego tomu, zostanie ostatecznie osiągnięty w ostatnim, stanowiącym „Pieśń chwały”, a zarazem interpretację teologiczną naszego złożonego dzieła, tj. historii formowania się i liturgicznego życia treścią hymnodii Serca Jezusa w Kościele.

W pierwszym tomie, który oddaliśmy do rąk czytelnika, ukazaliśmy

na przestrzeni wieków, w jaki sposób ta „Pieśni chwały” jako osobista postawa Jezusa względem Ojca i wzorzec dla nas, a zarazem pewien mandat i Jego wezwanie względem Kościoła do nieustannej modlitwy była realizowana. Interesowało nas zwłaszcza, jakim to zjawisko hymnografii było w ogólności, oraz w węższym zakresie, jak wyglądał proces formowania się hymnodii ku czci Serca Jezusa. Pierwszy element, zgodnie z tym, co wykazaliśmy, łączył się z historią twórczości poezji hymnicznej ku czci Serca Jezusa, natomiast drugi będzie się odnosił bezpośrednio do korpusu hymnów (hymnodii) użytych do liturgicznej modlitwy godzin Kościoła. Celowo używając słowa „święta” odnośnie do celebracji tego oficjum, staraliśmy się uniknąć nieporozumień co do zakresu historycznych badań, które podjęliśmy w tym opracowaniu. Chodziło nam bowiem nie tylko o dzisiejszą uroczystość, lecz jak dowiedliśmy w naszym materiale źródłowym – wszystkie jej poprzednie przejawy (związane z rangą tegoż święta) od momentu zatwierdzenia i włączenia do Breviarium Romanum w 1765 roku aż do oficjum posoborowego – w „Liturgia Horarum” oraz w polskim tłumaczeniu „Liturgii Godzin”.

Udało nam się także, zgodnie z naszymi zamierzeniami i przeprowadzonymi badaniami, odnaleźć i utworzyć – w miarę naszych określonych możliwości – kompleksowy „thesaurus” złożony z historycznych syntagm i ich związków obecnych w procesie rozwoju „Officium Divinum”, a następnie „Breviarium Romanum” i w końcu „Liturgia Horarum”. Był to ważny etap naszych prac, wykonany po to, byśmy mogli dowieść w jaki sposób i w jakim stopniu były one materialem dla twórczości hymnograficznej autorów hymnodii poświęconej czci Serca Jezusa. Przyda się ona w sposób fundamentalny do badań przeprowadzonych w drugim tomie pracy.

Odpowiedzi na postawione we wstępie pytania możemy teraz udzielić dzięki faktycznym badaniom przeprowadzonym na historycznym materiale pierwotnym oraz analizom, które stanowiły owoc dokonanych na nim zaawansowanych, wielopoziomowych refleksji, jak również systematyczno-krytycznych wniosków, wypływających z odkrytych (metodą hermeneutyczną) w poezji hymnicznej treści.

Po pierwsze, gdy pytaliliśmy o to, jakie konkretne czynniki miały wpływ na powstanie, rozwój i rozprzestrzenianie się pierwotnych form syntagma-

tycznych i ich związków, które w późniejszym okresie ukształtowały poetycki materiał dla hymnografii ku czci Serca Jezusa, to trzeba tu wymienić następujące czynniki: a) niewątpliwie – nieustannie na nowo, tj. żywo przeżywana wiara oraz jej głęboki związek z modlitwą i życiem („*Lex credeni, lex orandi et vivendi*”); b) nakaz Pański o obowiązku nieustannej modlitwy; c) potrzeba animacji modlitwy wspólnej – prezbiterów z wiernymi, zwłaszcza tymi, którzy byli zajęci pracą; d) potrzeba podejmowania „Pieśni chwały”, by odpowiedzieć z dziękczynieniem za dar zbawienia w duchu augustyńskiej zasady „*кто спієва два разы сє модлі*”; e) przełamanie niechęci i podejrzeń względem hymnów, które początkowo były nośnikami herezji ariańskiej; f) tworzenie się pierwszych reguł dla mniszek i mnichów (śpiew chóralny, antyfonalny). Tak ukształtowany przez wieki poetycki materiał, który był coraz bardziej popularny i szybko się rozprzestrzeniał na Zachodzie Europy, stał się doskonałym tworzywem dla hymnografii ku czci Serca Jezusa, z którego – jak dowiedliśmy – tak chętnie korzystali nowożytni hymnografowie.

Po drugie, gdy szukaliśmy odpowiedzi na pytanie o to skąd najczęściej pochodziła znana poezja hymniczna oraz na czym polegał fenomen złotego wieku tej poezji w Średniowieczu, jak również wpływ znanych twórców poezji religijnej, a zwłaszcza mistycznej, to musimy stwierdzić, że w toku naszych historycznych badań wykazaliśmy, iż: a) najbardziej znana i popularna, religijna poezja hymniczna najczęściej pochodziła z nurtu tradycji hiszpańskiej, jak również z terenów dzisiejszej Italii, a także w bogactwie swej różnorodności z terenów Galii (dzisiejszej Francji); b) trzeba też wspomnieć o wyjątkowej jakości i charakterze poezji celtyckiej, irlandzkiej i anglosaskiej, która nie tylko dała się zainspirować przez misjonarzy, lecz także potem sama była źródłem, które zwrotnie ubogaciło w długim procesie jego recepcji hagiografów Starego Kontynentu; c) następny wniosek z badań historycznych nad rozkwitem poezji hymnicznej płynie z pytania o fenomen jej złotego wieku w okresie Średniowiecza. Polegał on m.in. na długości i bogactwie tego okresu, w którym znajdziemy wszystko – i wzloty i upadki, i znowu odrodzenie, prowadzące do rozkwitu myśli skoncentrowanej na tajemnicy Boga i człowieka.

Osobowości, które tworzyły ten okres i wywarły na nim niepowtarzalne

piętno, zapisując się na kartach historii. – Uniwersytety, – powrót do okresu klasycznego, swego rodzaju odrodzenie, – zainteresowanie humanizmem, tajemnicą człowieka, odkryciem jego ducha i cielesności, swoistej antropologii; – niewątpliwie także narodzenie się wielkiej mistyki, zarówno tej niemieckiej, jak również włoskiej i hiszpańskiej; rozkwit zakonów kontemplacyjnych i żebraczych, a także związanej z nimi duchowości; narodziny „Breviarium Romanum” (i późniejsze próby jego reformy). To wszystko sprzyjało rozwojowi hymnografii (a także hymnodii) do tego stopnia, że okres ten stanowi faktycznie złoty wiek twórczości poezji religijnej.

Przechodząc do struktury naszej pracy – w pierwszym tomie ukazałyśmy istotne czynniki, które miały wpływ na powstanie Oficjum o Sercu Bożym w perspektywie jego historycznego rozwoju, zarówno tej przeszłej księgi („Officium Divinum”), gdy patrzymy na jej początki, aż do momentu promulgacji tej aktualnej księgi („Liturgia Horarum”; czy też jej tłumaczeń, np. polskiej „Liturgii Godzin”), która stanowi właściwe miejsce dla aktualnie obowiązującej, intencjonalnie wyselekcjonowanej hymnodii, będącej w dzisiejszym użyciu liturgicznej modlitwy Kościoła. Chodziło więc o odkrycie miejsca hymnu nie tylko w modlitwie pierwotnego Kościoła, lecz także na przestrzeni wieków i w aktualnej, posoborowej hymnodii poświęconej Najświętszemu Sercu Jezusa. Wybrane przez nas syntagmy w twórczości poezji hymnicznej pierwszego tysiąclecia, oraz drugiego milenium aż do czasów nowożytnych, ukazały istotne treści, które były tworzonym dla hymnografów piszących nowe kompozycje ku czci Serca Bożego, ale w taki sposób, że jednocześnie korzystali z bogatego dorobku i zasobów słownictwa („thesaurusa”), który już był w użyciu.

Cały pierwszy tom stanowi dowód na to, że niezależnie od intencji, świadomego czy też nieświadomego czerpania z dorobku poprzednich wieków, autorzy – często anonimowi – hymnodii poświęconej Sercu Jezusa, chętnie korzystali z pojedynczych syntagm, albo całych wersów zawierających pewne ustalone związki syntagmatyczne, które zostały utworzone jako formuły nośne dla treści związanych z wydarzeniem paschalnym – bądź przebicia Boku i Serca Jezusa, bądź Krwi i wody, które wypłynęły z Jego wnętrza, albo takich, które wynikały z kontemplacji Rąk Pana (rąk, nóg, boku) i innych elementów pasyjnych (np. cierniowej Koro-

ny). To wszystko jest treścią tradycji hymnicznej, która przeszła do nowożytnych kompozycji, które przetrwały ostatnie wieki i znalazły się w nowej hymnodii ku czci Serca Jezusa. Udowodniliśmy w ten sposób, że Kościół czerpie z tego, co stare, by tworzyć to, co nowe, że nie sięga do poezji świeckiej, by wyrazić to, co leży we wnętrzu, w jego sercu i łonie jako treść wiary, że prawo wiary („lex credendi”) ma wpływ na całe wieki jego modlitwy („lex orandi”), że formuły wiary stają się formułami modlitwy, która czerpie ze skarbca dawnych, ale nadal adekwatnych formuł zarówno wiary jak i modlitwy po to, by również dzisiaj, bez lęku wyrazić w pieśni hymnicznej poezji nowe rozumienie pierwotnego depozytu wiary – właśnie poprzez nowe formuły zawierające także starożytne syntagmy. Pokazaliśmy również, w jaki sposób rozprzestrzeniały się one na Zachodzie Europy sięgając do bogactwa tradycji hiszpańskiej, włoskiej, galijskiej, a nawet celtyckiej, irlandzkiej i anglosaskiej. Jednak, najważniejszym okresem, którego nie mogliśmy pominąć był czas, w którym poezja hymniczna osiągnęła swój szczyt i pełnię rozwoju, czyli złoty wiek Średniowiecza. Zbadaliśmy więc i wydobyliśmy syntagmy z wielkiej poezji karolińskiego renesansu, jak również z tej hymnicznej twórczości, która ukształtowała się w klasztorach na terenie Niemiec oraz Italii w IX w. Podobnie uczyniliśmy z poezją hymniczną we Francji tegoż okresu ze względu na jej wyjątkowe bogactwo i piękno. Niektórym wybitnym i zasłużonym przedstawicielom złotego wieku poświęciliśmy osobno więcej miejsca (np. Abelardowi, Adamowi od św. Wiktora, Alexandrowi Neckhamowi, Filipowi Kanclerzowi, a zwłaszcza Tomaszowi z Akwinu, oraz Franciszkanom i ich pasyjno-pokutnej twórczości: Tomaszowi z Celano, Bonawenturze i Jakubowi z Todi) z powodu ich ogromnego dorobku i wpływu, nie tylko na sobie współczesnych, lecz również na potomnych hymnografów. Wszystkie te badania i wypisy z ich twórczości pozwoliły nam na uformowanie swego rodzaju hymnograficznej panoramy, której efektem jest wyselekcjonowane opracowanie „thesaurusa” dla hymnografii nowożytnych autorów zafascynowanych poezją ku czci Serca Jezusa.

Podczas lektury tego tomu może zrodzić się u czytelnika pytanie, dlaczego akurat zakończyliśmy nasze badania na Jakubie z Todi? Odpowiedź wydaje się prosta i logiczna - bo dalsze badania wiążą się już bezpośrednio

z powstaniem właściwych 6 hymnów wchodzących do korpusu hymnodii liturgicznej modlitwy Kościoła przeznaczonej na święto Serca Jezusa. Zajmowanie się tymi faktami historycznymi w pierwszym tomie byłoby dublowaniem opracowania materii, którą się zajmujemy w drugim tomie w bardzo syntetyczny sposób, w powiązaniu z własną hymnodią Święta Serca Jezusa. Historyczne badania zawarte w pierwszym tomie miały za zadanie doprowadzić czytelnika właśnie do tego momentu.

Uważamy, że w perspektywie całego trzytomowego dzieła, można już teraz przyjąć, że recepcja tych treści hymnicznych - patrząc chociażby na sam proces rozwoju historycznego, stała się podstawą umożliwiającą nam także i dzisiaj nowe spojrzenie na odnowę kultu Serca Jezusowego oraz uaktualnienie podstaw historycznych, a potem także liturgiczno-teologicznych, które kiedyś wyznaczył już na tej płaszczyźnie Pius XII w swojej encyklice „*Haurietis aquas*”, całkowicie poświęconej Sercu Jezusowemu.

Nie jest to zatem jakaś zakurzona osiemnastowieczna teologia, według niektórych – nieprzystająca do dzisiejszych czasów, ale jak wykazał Benedykt XVI, może stanowić w nurcie teologii historii klucz interpretacyjny dla współczesnej teologii, która tak bardzo potrzebuje realnego odniesienia do paschalnego Misterium Chrystusa, tak bardzo potrzebuje odkrycia na nowo zagubionego oblicza Chrystusa, który wisząc na Krzyżu, z miłości do nas pozwolił po śmierci żołnierzowi przebić nawet swój bok i Serce.

Autor tego zawartego w trzech tomach opracowania w najmniejszym stopniu nie rości sobie tytułu do stwierdzenia, iż wyczerpał omawianą tematykę badawczą w zakresie hymnodii Serca Jezusowego, ponieważ jest ona zbyt bogata, by komukolwiek udało się to uczynić. Raczej, ma ono stanowić zachętę do dalszych poszukiwań badawczych i mogłoby być punktem odniesienia dla takich badań, zarówno historycznych, źródłowych, jak i teologicznych.

W przyszłości trzeba by jeszcze dopracować kwestię autorstwa niektórych hymnów – być może komuś uda się natrafić na dokumenty poświadczające rękę konkretnego hymnografa danej kompozycji, co w przypadku anonimowych autorów graniczy z niemożliwością, ale teoretycznie jest możliwe.

Wykazaliśmy materialną recepcję historycznych syntagm (i ich zwią-

ków) do tekstów hymnodii ku czci Serca Jezusa, która miała miejsce w sposób bardziej lub mniej świadomy ze strony twórców badanej hymnodii, a nawet należy przyjąć, że być może w niektórych przypadkach nieświadomy na zasadzie czerpania z dobra wspólnego przekazów Tradycji.

Otwartą kwestią pozostaje formalne udowodnienie, jeśli komuś by się udało znaleźć odautorskie potwierdzenie, na ile istniało w przypadku poszczególnych anonimowych hymnów świadome czerpanie przez konkretnych autorów z historycznych źródeł, celem skomponowania danych utworów ku czci Serca Jezusa. W przypadku znanych autorów jest to oczywiste, w innych przypadkach wykazaliśmy recepcję materialną historycznego materiału, natomiast mamy świadomość, że odnalezienie dokumentacji potwierdzającej świadomą recepcję autorów nieznaną, graniczyłoby z historycznym odkryciem. Pozostaje więc życzyć wytrwałym badaczom takiego sensacyjnego odkrycia.

Bibliografia

1. Źródła

1.1. Pismo Święte

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, w przekładzie z języków oryginalnych, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich. 5. wyd. Poznań: Wydawnictwo Pallottinum, 2007.

1.2. Nauczanie Magisterium Kościoła

Katechizm Kościoła Katolickiego. Poznań: Pallottinum, 2002.

Pius XII. *Encyklika „Haurietis aquas” i komentarz* - „Summa teologiczna teologii dogmatycznej pasterskiej i życia duchownego, zawarta w kulcie N. Serca P. Jezusa jak go pojmuje encyklika «Haurietis aquas»”. Red. Stanisław Nawrocki.

1.3. Źródła liturgiczne

Bernard, John Henry, i Robert Atkinson, red. *The Irish Liber Hymnorum. Translations and Notes*. T. 1. 2 t. London: Henry Bradshaw Society, 1898.

- Blume, Clemens, red. *Thesauri Hymnologici Hymnarium. Die Hymnen des Thesaurus Hymnologicus H. A. Daniels und anderer Hymnen-Ausgaben: I. Die Hymnen des 5.-11. Jahrhunderts und die Irisch-Keltische Hymnodie aus den ältesten Quellen.* T. 51. *Analecta Hymnica Medii Aevi.* Leipzig: O. R. Reisland, 1908.
- , red. *Thesauri Hymnologici Hymnarium. Die Hymnen des Thesaurus Hymnologicus H. A. Daniels und anderer Hymnen-Ausgaben: II. Die Hymnen des 12.-16. Jahrhunderts und aus den ältesten Quellen.* T. 52. *Analecta Hymnica Medii Aevi.* Leipzig: O. R. Reisland, 1909.
- Blume, Clemens, i Henry Marriott Bannister, red. *Thesauri hymnologici Prosarium. Die Sequenzen des Thesaurus hymnologicus H. A. Daniels und anderer Sequenzenausgaben. Liturgische Prosen des Übergangsstiles und der zweiten Epoche, insbesondere die dem Adam von Sanct Victor zugeschriebenen, aus Handschriften und Frühdrucken.* T. 54. 2 t. *Analecta Hymnica Medii Aevi.* Leipzig: O.R. Reisland, 1915.
- Blume, Clemens, i Guido Maria Dreves, red. *Historiae Rhythmicæ. Liturgische Reimofficien des Mittelalters.* 4. wyd. T. 24. *Analecta Hymnica Medii Aevi.* Leipzig: O.R. Reisland, 1896.
- , red. *Hymnographi Latini. Lateinische Hymnendichter des Mittelalters.* 1. wyd. T. 48. *Analecta Hymnica Medii Aevi.* Leipzig: O. R. Reisland, 1905.
- , red. *Hymnographi Latini. Lateinische Hymnendichter des Mittelalters.* 2. wyd. T. 50. *Analecta Hymnica Medii Aevi.* Leipzig: O.R. Reisland, 1907.
- , red. *Pia Dictamina. Reimgebete und Leselieder des Mittelalters.* 7. wyd. T. 46. *Analecta hymnica Medii Aevi.* Leipzig: O.R. Reisland, 1905.
- Breviarium gothicum secundum regulam Beatissimi Isidori.* Apud Joachimum Ibarra S.C.R.M., 1775.
- Breviarium Romanum: ex Decreto Sacrosancti Concilii Tridentini Restitutum Summorum Pontificum cura recognitum: cum nova Psalterii versione Pii Papae XII jussu edita. Pars aestiva.* Juxta editionem novam typicam. Romae, Tornaci, Parisiis: Desclée & Cie, 1945.
- Bulst, Walther, red. *Hymni latini antiquissimi LXXV, Psalmi III.* Heidelberg: F. H. Kerle Verlag, 1956.

- Cantus selecti ad benedictionem SS.mi Sacramenti: ex libris Vaticanis et Solesmensibus excerpti. Editio rhythmicis signis ornata.* Parisiis, Tornaci, Romae, Neo - Eboraci: Desclée & Socii, 1957.
- Chevalier, Ulysse. *Repertorium hymnologicum: catalogue des chants, hymnes, proses, équences, tropes en usage dans l'Eglise latine depuis des origines jusqu'à nos jours.* T. 1 A-K. Louvain: Impr. Lefever, 1892.
- Daniel, Hermann Adalbert. *Thesaurus hymnologicus, sive hymnorum cantiorum sequentiarum circa annum MD usitatarum collectio amplissima.* T. 1–2. Lipsiae: Sumptibus J.T. Loeschke, 1855.
- Denz, Bartholomäus, i Gottfried Meier, red. *Graduale Romanum. Lateinisch-deutsche Textausgabe.* 4. wyd. Gerleve - Beuron: Herausgegeben von den Benediktinern der Abtei St. Josef, 2009.
- Dreves, Guido Maria, red. *Cantiones et Muteti. Lieder und Motetten des Mittelalters. Cantiones Festivae, Morales, Variiae.* 2. wyd. T. 21. Analecta Hymnica Medii Aevi. Leipzig: O.R. Reisland, 1895.
- , red. *Hymni inediti: liturgische Hymnen des Mittelalters aus Handschriften und Wiederdrucken.* 3. wyd. T. 12. Analecta Hymnica Medii Aevi. Leipzig: O. R. Reisland, 1892.
- , red. *Hymni inediti. Liturgische Hymnen des Mittelalters aus Handschriften und Wiederdrucken.* 4. wyd. T. 19. Analecta Hymnica Medii Aevi. Leipzig: O. R. Reisland, 1895.
- , red. *Hymni inediti. Liturgische Hymnen des Mittelalters aus Handschriften und Wiederdrucken.* 5. wyd. T. 22. Analecta Hymnica Medii Aevi. Leipzig: O.R. Reisland, 1895.
- , red. *Petri Abaelardi peripatetici palatini Hymnarius Paraclitensis sive hymnorum libelli tres. Ad fidem codicum Bruxellensis et Calmontani.* Paris: Apud P. Lethielleux, 1891.
- Dreves, Guido Maria, i Clemens Blume, red. *Ein Jahrtausend lateinischer Hymnendichtung: Eine Blütenlese aus den Analecta hymnica mit literarhistorischen Erläuterungen.* T. 1–2. Leipzig: O. R. Reisland, 1909.
- Gamber, Klaus. *Codices liturgici latini antiquiores.* 2. wyd. T. 1–2. Spicilegii Friburgensis. Subsidia 12. Freiburg: Universitätsverlag Freiburg Schweiz, 1968.
- Gładysz, Bronisław. *Hymny brewjarza rzymskiego oraz patronału polskiego.* Poznań: nakł. Księgarni św. Wojciecha, 1933.

- Graduale Sacrosanctae Romanae Ecclesiae: De tempore et de sanctis. SS. D. N. Pii X. Pontificis Maximi iussu restitutum et editum ad exemplar editionis typicae concinnatum et rhythmicis signis a Solesmensibus Monachis.* Parisiis - Tornacis - Romae - Neo Eboraci: Desclée & Socii, 1961.
- Hołowiński, Ignacy, tłum. *Hymny kościelne z brewiarzy, mszału i ksiąg liturgicznych wyjęte i wedle porządku pacierzy kapłańskich na sześć części podzielone.* Kraków: Nakładem Wydawnictwa i Księgarni Dzieł Katolickich, Naukowych i Rolniczych, 1856.
- Korolko, Mirosław, red. *Hymny kościelne.* Tłum. Tadeusz Karyłowski. Wyd. w nowym ukł. i oprac. Instytut Wydawniczy Pax, 1978.
- Lentini, Anselmo, red. *Te decet hymnus. L'innario della „Liturgia Horarum”.* Città del Vaticano: Typis Polyglottis Vaticanis, 1984.
- Liber hymnarius: cum invitatoriis et aliquibus responsoriis.* Antiphonale Romanum secundum Liturgiam Horarum 2. Paris-Tournai: Abbaye Saint-Pierre de Solesmes, Desclée, 1983.
- Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego (Okres Adwentu i Okres Bożego Narodzenia).* 2 uzup. T. 1. Poznań: Pallotinum, 2006.
- Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego (Okres zwykły, tygodnie 1-17).* T. 3. Poznań: Pallotinum, 1987.
- Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego (Okres zwykły, tygodnie 18-34).* T. 4. Poznań: Pallotinum, 1988.
- Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego (Wielki Post i Okres Wielkanocny).* T. 2. Poznań: Pallotinum, 1984.
- Liturgia Horarum: iuxta Ritum Romanum. Officium divinum ex decreto sacrosancti oecumenici concilii vaticani II instauratum auctoritate Pauli pp. VI promulgatum. Editio typica altera (Tempus Adventus, Tempus Nativitatis).* 10 impressio. T. 1. Città del Vaticano: Typis Polyglottis Vaticanis, 1977.
- Liturgia Horarum: iuxta Ritum Romanum. Officium divinum ex decreto sacrosancti oecumenici concilii vaticani II instauratum auctoritate Pauli pp. VI promulgatum. Editio typica altera (Tempus per annum, Hebdomadae I-XVII).* T. 3. Città del Vaticano: Typis Polyglottis Vaticanis, 1977.
- Liturgia Horarum: iuxta Ritum Romanum. Officium divinum ex decreto sacrosancti oecumenici concilii vaticani II instauratum auctoritate*

- Pauli pp. VI promulgatum. Editio typica altera (Tempus per annum, Hebdomadae XVIII-XXXIV)*. T. 4. Città del Vaticano: Typis Polyglottis Vaticanis, 1987.
- Liturgia Horarum: iuxta Ritum Romanum. Officium divinum ex decreto sacrosancti oecumenici concilii vaticani II instauratum auctoritate Pauli pp. VI promulgatum. Editio typica altera (Tempus Quadragesimae, Sacrum Triduum Paschale, Tempus Paschale)*. 9 impressio. T. 2. Città del Vaticano: Typis Polyglottis Vaticanis, 1976.
- Mearns, James. *Early Latin Hymnaries. An Index of Hymns in Hymnaries before 1100 with an Appendix from Later Sources*. Cambridge: The University Press, 1913.
- Messenger, Ruth Ellis. *The Medieval Latin Hymn*. Washington, D.C.: Capital Press, 1953.
- Missale Romanum ex decreto sacrosancti Concilii Tridentini restitutum. Pij V. Pont. Max. iussu editum cum privilegiis*. Venetiis: Johannes Variscus excudebat, 1575.
- Mohlberg, Leo Cunibert, Leo Eizenhöfer, i Petrus Siffrin, red. „Der Rotulus von Ravenna”. W *Sacramentarium Veronense*: (Cod. Bibl. Capit. Veron. LXXXV [80]), 2. wyd. *Rerum Ecclesiasticarum Documenta. Fontes I*. Herder: Roma, 1978.
- Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, wydanie drugie poszerzone. Poznań: Pallottinum, 2010.
- Neale, John Mason. *Mediaeval Hymns and Sequences*. 3. wyd. London: J. Masters, 1867.
- „Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego”. W *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, wydanie drugie poszerzone. Poznań: Pallottinum, 2010.
- Pontificale romanum Clementis VIII. ac Urbani VIII. jusu editum inde vero a Benedicto XIV. recognitum et castigatum. Cum additionibus a Sacra Rituum Congregatione adprobatis*. Editio prima Neapolitana. Neapoli: Ex Typographia Simoniana, 1837.
- Procter, Franciscus, i Christophor Wordsworth, red. *Breviarium ad usum insignis Ecclesiae Sarum. Fasciculus III. In quo continetur proprium sanctorum, quod et sanctorale dicitur, una cum accentuario. Juxta editionem maximam pro Claudio Chevallon et Francisco Regnault in Alma Parisiorum Academia impressam A.D. MDXXXI*. Almae Ma-

- tris Academiae Cantabrigiensis, 1886.
- Sacra Congregatio pro Cultu Divino. *Ordo Cantus Missae. Missale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli PP. VI promulgatum, editio typica altera*. Red. Annibale Bugnini i Virgilius Noè. Watykan: Libreria Editrice Vaticana, 1987.
- Siedlecki, Jan Kazimierz. *Śpiewnik kościelny*. Red. Karol Mrowiec. Wyd. 40 popr. Kraków: Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy, 2007.
- Springer, Carl P. *Sedulius, The Paschal Song and Hymns*. Ancient Israel and Its Literature 35. SBL Press, 2013.
- Staff, Leopold, tłum. *Hymny brewiarza i sekwencje Mszału*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax, 1962.
- Stevenson, Joseph. *The Latin Hymns of the Anglo-Saxon Church: With an interlinear Anglo-Saxon gloss. Derived chiefly from a manuscript of the eleventh century, preserved in the library of the Dean and Chapter of Durham*. The Publications of the Surtees Society. George Andrews, 1851.
- Symon, Franciszek Albin, tłum. *Hymny kościelne*. Warszawa: nakładem „Przeglądu Katolickiego”, 1901.
- Walpole, Arthur Sumner. *Early Latin Hymns. With Introduction and Notes*. Cambridge [England]: University Press, 1922.
- Warren, Frederick Edward, i William Griggs, red. *The Antiphonary of Bangor: An Early Irish Manuscript in the Ambrosian Library at Milan*. 1. wyd. T. 4. Henry Bradshaw Society: Works. London: Harrison and sons, printers, 1893.
- Zakony Benedyktyńskie w Polsce, red. *Monastyczna Liturgia Godzin. Okres zwykły, tygodnie 1-17*. T. 3. Watykan: Tipografia Poliglotta Vaticana, 1981.
- , red. *Monastyczna Liturgia Godzin. Okres zwykły, tygodnie 18-34*. T. 4. Watykan: Tipografia Poliglotta Vaticana, 1981.

1.4. Źródła patrystyczne i scholastyczne

- Alcuinus Flaccus i Augustinus Aurelius. „Augustinus, Sermones, De spiritu et littera. Alkuin, De laude Dei (Gebetssammlung), Miracula Nyniae”. Ms. Msc.Patr.17. Staatsbibliothek Bamberg, X w.

- Altaner, Berthold, i Alfred Stuiber. *Patrologia: życie, pisma i nauka Ojców Kościoła*. Tłum. Paweł Pachciarek. Warszawa: Pax, 1990.
- Arévalo, Faustino. *M. Avreli Clementis Prvdenti v. c. „Carmina”*. T. 1. 2 t. Romae: Fulgonius, 1788.
- . *Seduli opera omnia*. Romae: Fulgonius, 1794.
- Augustyn, św. *Wyznania*. Tłum. Jan Czuj. 2. wyd. Warszawa: PAX, 1955.
- Bober, Andrzej. *Antologia patrystyczna*. Światła Ekumeny. Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, 1966.
- Bonawentura, Św. „Drzewo Życia. Tytuł oryginału: Lignum Vitae”. W *Pisma ascetyczno-mistyczne*, tłum. Kazimierz Żuchowski, 259–84. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1984.
- . „Mistyczny Krzew Winny czyli traktat o Męce Pańskiej. Tytuł oryginału: Vitis Mystica seu tractatus de Passione Domini”. W *Pisma ascetyczno-mistyczne*, tłum. Salezy Józef Kafel, 162–88. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1984.
- . „Vitis Mystica seu tractatus de Passione Domini. [Opusculum X.]”. W *Doctoris Seraphici S. Bonaventurae S.R.E. Episcopi Cardinalis Opera Omnia*, tłum. Aloysius Christoph Lauer, 8:159–229. Ad Claras Aquas (Quaracchi), prope Florentiam: Ex typographia Colegii S. Bonaventurae, 1898.
- Brożek, Mieczysław, tłum. *Aureliusz Prudencjusz Klemens. Poezje*. T. 43. Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1987.
- Cyprian, św. *Pisma. 1. Traktaty*. Tłum. Jan Czuj. T. 19. Pisma Ojców Kościoła w Polskim Tłumaczeniu. Poznań: Jan Jachowski Księgarnia Uniwersytecka, 1937.
- Emilia od Aniołów, Maria, i Ildefons Bobicz, tłum. *Św. Augustyna Księga rozmów duszy z Bogiem [Księga podręczna]*. Warszawa: Fundacja Pomocy Antyk Wydawnictwo Antyk - Marcin Dybowski, 2001.
- Feder, Alfred, red. *S. Hilarii Pictaviensis Opera. Pars IV: Tractatus mysteriorum; Collectanea Antiariana Parisina (fragmenta historica) cum appendice (liber I ad Constantivm); Liber ad Constantivm Imperatorem (liber II ad Constantivm); Hymni; Fragmenta minora; Spvria*. T. 65. Corpus scriptorum ecclesiasticorum latinorum (ed. consilio et impensis Academiae Litterarum Caesariae Vindobonensis). Vin-

- dobonae: F. Tempsky, 1916.
- Fioroni, Milvia, red. *Anonimo Cisterciense del XII secolo - „Dulcis Iesu memoria”*. coll. Sapientia 14. Milano: Edizioni Glossa, 2004.
- Giles, John Allen. *The Complete Works of Venerable Bede, in the original Latin, collected with the Manuscripts, and various printed Editions*. T. 1. 12 t. London: Whittaker and Co., Ave Maria Lane, 1843.
- Hartel, Gvilelmi de. *S. Pontii Meropii Pavlini Nolani Opera. Pars II: Carmina*. T. 30. 2 t. Corpus scriptorum ecclesiasticorum latinorum (ed. consilio et impensis Academiae Litterarum Caesareae Vindobonensis). Praegae - Vindobonae - Lipsiae: F. Tempsky - G. Freytag, 1894.
- Hartel, Wilhelm August Ritter von, red. *Magni Felicis Ennodii Opera omnia*. T. 6. Corpus scriptorum ecclesiasticorum latinorum (editvm consilio et impensis Academiae Litterarvm Caesareae Vindobonensis). apvd C. Geroldi filivm, 1882.
- Hieronim, św. i Eteria. *O znakomitych mężach (tł. W. Szolđrski, kom. J. M. Szymusiak, wst. J. St. Bojarski). Pielgrzymka do miejsc świętych (tł. W. Szolđrski, opr. A. Bogucki)*. T. 6. Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1970.
- Hipponensis, Augustinus. „Sermones de Scripturas (C, G, S)*”. W *Patrologiae cursus completus: seu bibliotheca universalis, integra, uniformis, commoda, oeconomica, omnium SS. Patrum, Doctorum Scriptorum-que Ecclesiasticorum*. Paris: apud Garnier fratres, 1844.
- Huemer, Johann i others, red. *Sedvlii Opera omnia*. T. 10. apvd C. Geroldi filivm, 1885.
- Lentini, Anselmo, i Faustino Avagliano, red. *I carmi di Alfano I arcivescovo di Salerno*. T. 38. Miscellanea Cassinese. Montecassino: Abbazia di Montecassino, 1974.
- Leo, Fridericvs, red. *Venanti Honori Clementiani Fortvnnati Presbyteri Italici Opera Poetica*. T. 4.1. Monumenta Germaniae Historica. Berolini: apvd Weidmannos, 1881.
- Mabillon, Johannis. *Sancti Bernardi abbatis primi Clarae-Vallensis genuina sancti doctoris opera, quatuor prioribus tomis comlectens*. T. 1. Opera omnia, cum genuina, tum spuria, dubiaque, sex tomis in duplici volumine comprehensa. Parisiis: sumptibus Johannis Guignard, in aula magna Palatii, ad insigne s. Johannis, 1690.

- Migne, Jacques-Paul, red. *S. Bernardi, Clarae-Vallensis abbatis primi, Opera omnia*. Editio nova: Joannis Mabillon. Patrologiae cursus completus. Series latina 184. Apud J.-P. Migne editorem, 1862.
- Nolanus, Paulinus. *Opera: ad mss. codices gallicanos, italicos, anglicanos, belgicos atque ad editiones antiquiores emendata*. Red. Ludovicus Antonius Muratorius. Veronae: typis Dionysii Ramanzini bibliopolae, 1736.
- Obbarius, Friedrich August Theodor, red. *Aurelii Prudentii Clementis Carmina*. Tubingae: In bibliopolio Henrici Laupp, 1845.
- Paulinus Aquileiensis. *Sancti Patris nostri Paulini Patriarchae Aquilejensis Opera. Ex editis ineditisque primum collegit, notis, et dissertationibus illustravit, addita duplici actorum veterum appendice*. Red. Giovanni Francesco Madrisio. Venetiis: Ex Typographia Pitteriana, 1737.
- Plummer, Carolus, red. *Venerabilis Baedae Historiam Ecclesiasticam Gentis Anglorum, Historiam Abbatum, Epistolam ad Ecgbertum, una cum Historia Abbatum auctore Anonymo*. 2 t. Oxonii: E typographeo Clarendoniano, 1896.
- Prudentius, Aurelius Clemens. *Aurelii Prudentii Clementis V. C. Opera omnia: ex editione Parmensi: cum notis et interpretatione in usum Delphini: variis lectionibus notis variorum recensu editionum et codicum et indice locupletissimo accurate recensita*. T. 1. Delphin classics. Londini: A.J. Valpy, 1824.
- Schönberger, Rolf, Andrés Quero Sánchez, Brigitte Berges, Lu Jiang, i Andreas Schönfeld, red. *Repertorium edierter Texte des Mittelalters aus dem Bereich der Philosophie und angrenzender Gebiete*. 2. wyd. T. 1–4. Berlin: Walter de Gruyter, 2011.
- Sedulius, Caelius. *Opera omnia. Dzieła wszystkie, tekst łacińsko-polski*. Tłum. Henryk Wójtowicz. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1999.
- Starowieyski, Marek. „Itinerarium Egeriae. II”. *Meander: miesięcznik poświęcony kulturze świata starożytnego* 33, nr 3 (1978): 133–45.
- , red. *Muza chrześcijańska: poezja grecka od II do XV wieku*. Tłum. Włodzimierz Appel. Ojcowie Żywi 19. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2014.
- , red. *Muza łacińska. Antologia poezji wczesnochrześcijańskiej i średniowiecznej (III-XIV/XV w.)*. Biblioteka Narodowa, 255/II. Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 2007.

- Tertullianus, Quintus Septimus Florens. *Apologetyk*. Red. Jan Sajdak. T. 20. Pisma Ojców Kościoła w Polskim Tłumaczeniu. Poznań: Księgarnia Akademicka, 1947.
- Venantii Honorii Fortunati, Pictaviensis Episcopi, Opera*. t. 2. Cameraci: A. F. Hurez, 1822.
- Walsh, Patrick Gerard, tłum. *The Poems of St. Paulinus of Nola*. Ancient Christian Writers: The Works of the Fathers in Translation 40. New York: Newman Press, 1975.

2. Literatura przedmiotu

- Anglès, Higinio. „Saint Césaire d'Arles et le chant des hymnes”. *La Maison-Dieu*, nr 92 (1967): 73–78.
- Bäumer, Suitbert. *Geschichte des Breviers: Versuch einer quellenmässigen Darstellung der Entwicklung des altkirchlichen und des römischen Officiums bis auf unsere Tage*. Freiburg im Breisgau: Herder, 1895.
- Benedykt XVI. *Katechezy o Ojcach Kościoła*. Kraków: Wydawnictwo M, 2008.
- Blum, Owen J. „Alberic of Monte Cassino and the Hymns and Rhythms attributed to saint Peter Damian”. *Traditio* 12 (1956): 87–148.
- . *St. Peter Damian: His Teaching on the Spiritual Life*. Washington, D.C.: Catholic University of America Press, 1947.
- Blume, Clemens. *Der Cursus s. Benedicti Nursini und die liturgischen Hymnen des 6.-9. Jahrhunderts in ihrer Beziehung zu den Sonntags- und Ferialhymnen unserer Breviers*. T. 3. Hymnologische Beiträge. Leipzig: O.R. Reisland, 1908.
- Bourgain, Pascale. „Le vocabulaire technique de la poésie rythmique”. *W Archivvm Latinitatis Medii Aevi*, 51:139–94. Union Académique Internationale. Bulletin Du Cange. Genève: Librairie Droz, 1993.
- Breuer, Wilhelm. *Die lateinische Eucharistiedichtung des Mittelalters von ihren Anfängen bis zum Ausgang des 13. Jahrhunderts: Ein Beispiel religiöser Rede*. Beihefte zum „Mittellateinischen Jahrbuch” 2. Wuppertal: Henn, 1970.
- Brunhölzl, Franz. *Histoire de la littérature latine du Moyen Âge: De Cassiodore à la fin de la Renaissance carolingienne: L'époque mérovingienne*. Tłum.

- Henri Rochais. T. 1. 2 t. Paris - Turnhout: Brepols, 1990.
- . *Histoire de la littérature latine du Moyen Âge: de la fin de l'époque carolingienne au milieu du XIe siècle*. Tłum. Jean Paul Bouhot. T. 2. Paris - Turnhout: Brepols, 1996.
- Buchmüller, Wolfgang Gottfried. „Dulcis Iesu memoria – Poetische Christus-mystik bei Aelred von Rievaulx”. *Geist und Leben* 80, nr 6 (2007): 436–52.
- Bulst, Walther. „Beda Opera rhythmica?” *Zeitschrift für deutsches Altertum und deutsche Literatur* 89, nr 2 (1959): 83–91.
- Cabaniss, Allen. „The Harrowing of Hell, Psalm 24, and Pliny the Younger: A Note”. *Vigiliae Christianae*, 1953, 65–74.
- Cabrol, Fernand. *Les églises de Jérusalem: la discipline et la liturgie au IVE siècle: Étude sur la Peregrinatio Silviae*. Paris - Poitiers: Librairie religieuse H. Oudin, 1895.
- Chudzikowska-Wołoszyn, Małgorzata. „Teodulfa z Orleanu (750/760–821) fascynacja klasykami. Refleksje na kanwie utworu «Versus contra iudices»”. *Studia Europaea Gnesnensia*, *Obraz Antyku w Średniowieczu*, 6 (2012): 315–31.
- Cichy, Stefan. „Treści teologiczne hymnów w odnowionej Liturgii Godzin”. *Biuletyn „Anamnesis” (KKBiDS)* 21, nr 2 (2000 1999): 104–17.
- Constantinescu, Radu. „Alcuin et les «Libelli precum» de l'époque carolingienne”. *Revue d'Histoire de la Spiritualité. Revue d'Ascétique et de Mystique* 50 (1974): 17–56.
- Cormier, Hyacinthe-Marie. *Étude sur St. Thomas d'Aquin et l'office du Très saint Sacrement. Discours prononcé au Congrès Eucharistique de Toulouse*. Lille, 1886.
- Craig, Annie. „Poetry Praising Poetry: An Examination of Alcuin's Better-Known Poems”. *Discentes* 4, nr 2 (2016): 7.
- Cytowska, Maria, i Hanna Szelest. *Literatura rzymska: okres cesarstwa, autorzy chrześcijańscy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1994.
- Davis, Hugh H. „The «De rithmis» of Alberic of Monte Cassino: A Critical Edition”. *Mediaeval Studies* 28 (1966): 198–227.
- Diácono, Pablo. *Historia de los Longobardos*. Red. Pedro P. Herrera Roldán. Universidad de Cádiz, 2006.
- Dijkstra, Roald, red. *The Apostles in Early Christian Art and Poetry*. T. 134.

- Supplements to *Vigiliae Christianae*. Text and Studies of Early Christian Life and Language. Leiden - Boston: Brill, 2016.
- Dölger, Franz Joseph. *Lumen Christi*. Tłum. Marc Zemb. Paris: Cerf, 1958.
- Drączkowski, Franciszek. *Patrologia*. 2. wyd. Pelplin - Lublin: Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej „Bernardinum”, 1999.
- Duffield, Samuel Willoughby. *The latin Hymn-Writers and their Hymns*. New York - London: Funk & Wagnalls, 1889.
- Dümmmler, Ernst Ludwig, red. *Poetae latini aevi Carolini*. T. 1. 4 t. Monumenta Germaniae Historica. Berolini: apud Weidmannos, 1881.
- , red. *Rhythmorum ecclesiasticorum aevi Carolini specimen*. Berolini: apud Weidmannos, 1881.
- Esposito, Mario. „On some unpublished poems attributed to Alexander Neckam”. *The English Historical Review* 30, nr 119 (1915): 450–71.
- Gacia, Tadeusz. „Motyw krzyża w twórczości Wenancjusza Fortunata na przykładzie *Vexilla regis*”. *Roczniki Humanistyczne* 46, nr 3 (1998): 101–12.
- Ganz, David. „Le «De laude Dei» d’Alcuin”. *Annales de Bretagne et des Pays de l’Ouest* 111, nr 3 (2004): 387–92.
- Gautier, Léon, red. *Oeuvres poétiques d’Adam de Saint-Victor. Texte critique*. 3. wyd. T. 1. Paris: Alphonse Picard et files, 1894.
- Gerhards, Albert. „«Benedicam Dominum in omni tempore». Geschichtlicher Überblick zum Stundengebet”. W *Lebendiges Stundengebet. Vertiefung und Hilfe*, Red. Martin Klöckener i Heinrich Rennings, 3–33. Freiburg - Basel - Wien: Herder, 1989.
- Gnilka, Joachim. *Pierwsi chrześcijanie: źródła i początki Kościoła*. Tłum. Wiesław Szymona. Kraków: Wydawnictwo M, 2004.
- Harrison, Carol, Caroline Humfress, i Isabella Sandwell, red. *Being Christian in Late Antiquity: A Festschrift for Gillian Clark*. Oxford - New York: Oxford University Press, 2014.
- Herren, Michael W. *Hisperica Famina. I. The A-Text*. Toronto: Pontifical Institute of Mediaeval Studies, 1974.
- . *Hisperica Famina. II. Related Poems*. Toronto: Pontifical Institute of Mediaeval Studies, 1987.
- Heszen, Agnieszka. „Paideia Klemensa Aleksandryjskiego na przykładzie jego «Hymnu do Chrystusa Zbawiciela»”. *Symbolae Philologorum*

- Posnaniensium Graecae et Latinae*, nr XIX (2009): 121–34.
- Houwen, Luuk A.J.R., i Alasdair A. MacDonald, red. „Alcuin of York: Scholar at the Carolingian Court”. W *Proceedings of the Third Germania Latina Conference held at the University of Groningen, May 1995*, T. 22. Mediaevalia Groningana. Groningen: Egbert Forsten Pub., 1998.
- Kołosowski, Tadeusz. „Kult chrześcijański w nauczaniu i działalności biskupa Cezarego z Arles”. *Seminare. Poszukiwania naukowe*, nr 15 (1999): 305–21.
- Kopeć, Jerzy Józef. *Męka Pańska w religijnej kulturze polskiego średniowiecza. Studium nad pasyjnymi motywami i tekstami liturgicznymi*. Textus et Studia Historiam Theologiae in Polonia Excultae Spectantia 3. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1975.
- Kowalczyk, Marta. „Cztery mistyczki, dwa imiona i jeden kalsztor”. *Studia Warmińskie* 46 (2009): 295–305.
- Lapidge, Michael. „Aethelwold as Scholar and Teacher”. W *Bishop Aethelwold: His career and influence*, red. Barbara Yorke. Woodbridge: Boydell & Brewer, 1997.
- . *Anglo-Latin Literature, 900-1066*. T. 2. 2 t. London - Rio Grande: Bloomsbury Academic, 1993.
- Lentini, Anselmo. „Alberico di Montecassino nel quadro della Riforma Gregoriana”. *Studi Gregoriani* 4 (1952): 55–109.
- . „Le Odi di Alfano ai principi Gisulfo e Guido di Salerno”. *Aevum* 31, nr 3 (1957): 230–40. <https://doi.org/10.2307/20859018>.
- . „Rassegna delle poesie di Alfano da Salerno”. *Bullettino dell'Istituto storico italiano per il Medio Evo e Archivio Muratoriano* 69 (1957): 213–42.
- Lietzmann, Hans. „Carmen = Taufsymbol”. *Rheinisches Museum für Philologie*, nr 71/2 (1916): 281–82.
- Lijka, Kazimierz. *Rewaloryzacja roli paschału w odnowionej liturgii wigilii paschalnej*. Studia i Materiały - Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu 97. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Wydział Teologiczny, 2007.
- Longosz, Stanisław. „Hymny św. Hilarego i Kolumby”. *Studia Antiquitatis Christianae* 15, nr 2 (2001): 271–92.
- Lumby, Joseph Rawson, red. *Be domes daege: De die iudicii, and Old English*

- version of the Latin poem ascribed to Bede. 64–65. London: Early English Text Society by N. Trübner, 1876.
- Małaczyński, Franciszek. „Prace nad polskim przekładem Liturgii Godzin”. *Ateneum Kapłańskie* 101 [75], nr 1 (446) (1983): 24–32.
- Manitius, Max. *Geschichte der lateinischen Literatur des Mittelalters: Vom Ausbruch des Kirchenstreites bis zum Ende des zwölften Jahrhunderts*. Red. Walter Otto i Iwan von Müller. T. 3. Handbuch der Altertumswissenschaft 9. München: C.H. Beck'sche Verlagsbuchhandlung, 1931.
- . *Geschichte der lateinischen Literatur des Mittelalters: Von der Mitte des zehnten Jahrhunderts bis zum Ausbruch des Kampfes zwischen Kirche und Staat*. T. 2. München: C.H. Beck, 1976.
- Martimort, Aimé Georges. „Structure et lois de la célébration liturgique”. *W L'Église en prière. Introduction à la liturgie*, red. Aimé Georges Martimort. Paris - Tournai - Rome - New York: Desclée&Cie, Études, 1961.
- Maselli, Antonio. *Di alcune poesie dubbiamente attribuite a Paolo Diacono. Studio letterario-storico*. Montecassino: Tipografia di Montecassino, 1905.
- Messenger, Ruth Ellis. „Salve Festa Dies”. *Transactions and Proceedings of the American Philological Association* 78 (1947): 208–22.
- Meyer, Wilhelm. *Die drei arezzaner Hymnen des Hilarius und etwas über Rythmus*. T. 1. Nachrichten von der königlichen Gesellschaft der Wissenschaften zu Göttingen. Philologisch-historische Klasse aus dem Jahre 1909. Göttingen: Weidmannsche Buchhandlung, 1909.
- Milfull, Inge B. *The Hymns of the Anglo-Saxon Church: A Study and Edition of the „Durham Hymnal”*. Cambridge Studies in Anglo-Saxon England. Cambridge University Press, 1996.
- Mocydlarz, Włodzimierz. *Serce Jezusa w liturgii*. Kraków: Wydawnictwo Petrus, 2009.
- . „Wkład kapłanów zakonnych w kształtowanie się liturgicznego kultu Serca Jezusa”. *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 63, nr 3 (2010): 213–28.
- Mohlberg, Leo Cunibert. „Carmen Christo quasi deo (Plinius, Epist. X, 96)”. *Rivista di Archeologia cristiana* 14, nr 1–2 (1937): 93–123.
- Moos, Peter von. *Hildebert von Lavardin 1056-1133: Humanitas an der Schwelle des höfischen Zeitalters*. T. 3. 56 t. 34–36. Stuttgart: Anton Hiersemann Verlag, 1965.

- Nocoń, Arkadiusz. „Poeta poranka i wieczoru. Hymny św. Ambrożego w Liturgii Godzin”. *Vox Patrum* 57, nr 32 (2012).
- Norberg, Dag Ludvig. *An Introduction to the Study of Medieval Latin Versification*. Washington, D.C.: Catholic University of America Press, 2004.
- . *Introduction à l'étude de la versification latine médiévale*. T. 5. *Studia Latina Stockholmiensia*. Stockholm: Almqvist & Wiksell, 1958.
- Ostrowski, Dominik. *Uświęcenie i kult. Liturgia Godzin w perspektywie soborowej definicji liturgii*. Adalbertus - Wydawnictwo WSD Diecezji Świdnickiej, Świdnica, 2013.
- Pałucki, Jerzy. „Teologia w posłudze pasterskiej Paulina z Noli”. *Vox Patrum* 62, nr 34 (2014): 427–34.
- Paweł Diakon. *Historia rzymska. Historia Longobardów*. Red. Ewa Burska. Tłum. Ignacy Lewandowski. Warszawa: Pax, 1995.
- Pellegrino, Michele. „La poesia di sant’Ilario di Poitiers”. *Vigiliae Christianae* 1, nr 4 (1947): 201–26.
- Piechocka-Kłos, Maria. „Chrześcijanie i poganie. Rozkład sił w senacie rzymskim pod koniec IV wieku”. *Studia Warmińskie* 50 (2013): 283–93.
- Pinell, Jordi. „L’innodia nei riti occidentali”. W *Liturgia delle Ore*, 2. wyd., 5:144–47. Anàmnesis. introduzione storico-teologica alla Liturgia a cura dei professori del Pontificio Istituto Liturgico s. Anselmo di Roma, dir. di Ildebrando Scicolone. Genova: Marietti, 1990.
- Plank, Peter. *Phōs hilaron: Christushymnus und Lichtdanksagung der frühen Christenheit*. Bonn: Borengässer, 2001.
- Raby, Frederic James Edward. *A History of Christian Latin Poetry from the Beginnings to the Close of the Middle Ages*. 2e éd. Oxford, 1953.
- . „The Date and Authorship of the Poem «Adoro Te Deuote»”. *Speculum* 20, nr 2 (1945): 236–38.
- Ratzinger, Joseph. *Duch liturgii*. Tłum. Eliza Pieciul. Poznań: Klub Książki Katolickiej, 2002.
- . *Nowa pieśń dla Pana. Wiara w Chrystusa a liturgia dzisiaj*. Tłum. Juliusz Zychowicz. 2. wyd. Kraków: Znak, 2005.
- . *Teologia liturgii: sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego*. Tłum. Wiesław Szymona. T. 11. Opera omnia Josepha Ratzingera. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2012.
- Richardson, Ernest Cushing, red. *Hieronymus liber de viris inlustribus: Gen-*

- nadius liber de viris inlustribus*. T. 14 (z. 1). Texte und Untersuchungen zur Geschichte der altchristlichen Literatur. Leipzig: J. C. Heinrich'sche Buchhandlung, 1896.
- Rist, Josef. „Die Hymnen des Prudentius. Altkirchliches Traditionsgut in der Tagzeitenliturgie der Westkirche”. *Archiv für Liturgiewissenschaft* 40, nr 1–2 (1998): 17–41.
- Salmon, Pierre. „La Prière des Heures”. W *L'Église en prière. Introduction à la liturgie*, red. Aimé Georges Martimort, 787–876. Paris - Tournai - Rome - New York: Desclée&Cie, Études, 1961.
- Saussure, Ferdinand de. *Grundfragen der allgemeinen Sprachwissenschaft*. Red. Charles Bally, Albert Sechehaye, i Herman Lommel. Tłum. Herman Lommel. 3. wyd. De Gruyter Studienbuch. Berlin - New York: Walter de Gruyter, 2001.
- Sawicka, Jolanta. „Symbolika solarna w średniowiecznej poezji liturgicznej”. *Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej* 96, nr 2 (2005): 65–93.
- Schipa, Michelangelo. *Alfano I. Arcivescovo di Salerno: Studio storico-letterario*. Salerno: Stabilimento tipografico nazionale, 1880.
- Stapleton, Paul J. „Alcuin's York poem and liturgical contexts: Oswald's adoration of the cross”. *Medium Aevum* 82, nr 2 (2013): 189–212.
- Starowieyski, Marek. „Starożytnie reguły zakonne”. *Warszawskie Studia Teologiczne* 27, nr 2 (2014): 243–51.
- Stevenson, Jane B. „Altus prosator”. *Celtica* 23 (1999): 326–68.
- Stotz, Peter. „Was lebt, will wachsen - Veränderlichkeit von Sprache zwischen Praxis und Reflexion im lateinischen Mittelalter”. W *Archivum Latinitatis Medii Aevi: Consociatarum Academiarum Avspiciis Conditum*, 53:87–118. Bulletin du Cange. Union Académique Internationale. Genève: Librairie Droz, 1995.
- Strycharczuk, Agnieszka. „«Cathemerinon» Aureliusza Prudencjusza Klemensa jako przykład poezji chrystocentrycznej”. *Roczniki Humanistyczne* 63, nr 3 (2015).
- Szöverffy, Joseph. „Klassische Anspielungen und antike Elemente in mittelalterlichen Hymnen”. *Archiv für Kulturgeschichte* 44, nr jg (1962): 148–92.
- Trościński, Grzegorz. „Pieśń o Krzyżu i jej nieznaný późnośredniowieczny przekaz. Z zagadnień polskojęzycznego zasobu literackich pozdrowień

- Krzyża'. *Pamiętnik Literacki* 1, nr 106 (2015): 23–44.
- Vacandard, Elphège F. „Les Poèmes Latins attribués à Saint Bernard”. *Revue des questions historiques* 49, nr (5)25 (1891): 218–31.
- Wilmart, André. „La tradition littéraire et textuelle de «l'Adoro Te devote»”. *Recherches de théologie ancienne et médiévale* 1 (1929): 21–40, 149–76.
- . „La tradition littéraire et textuelle de «l'Adoro Te devote»”. W *Autteurs spirituels et textes dévots du Moyen âge latin. Études d'histoire littéraire*, 361–414. Études augustinienne. Série Moyen âge et temps modernes. Paris, 1932.
- . *Le «Jubilus» dit de Saint Bernard. (Étude avec textes)*. Storia e Letteratura 2. Roma: Editioni di „Storia e Letteratura”, 1944.
- . „Le recueil des poèmes et des prières de saint Pierre Damien”. *Revue Bénédictine* 41 (1929): 342–57.

3. Pomoce metodologiczne i inne narzędzia

- Alighieri, Dante. *La Divina Commedia*. Red. Giorgio Petrocchi. Liber liber. E-text (pubblicato da Alberto Barberi), 2011.
- Baader, Gerhard. „Alphanus v. Salerno”. W *Lexikon für Theologie und Kirche*, red. Michael Buchberger, Josef Höfer, i Karl Rahner, 1:366. Freiburg im Breisgau: Herder, 1957.
- Banaszak, Marian. *Historia Kościoła katolickiego. Średniowiecze*. T. 2. 5 t. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1987.
- Borkowska, Urszula. „Alkuin”. W *Encyklopedia katolicka*, red. Feliks Grylewicz, Romuald Łukaszyk, i Zygmunt Sułowski, 1:375–76. Lublin: TN KUL, 1973.
- Cabrol, Fernand M. „Bangor (Antiphonaire de)”. W *Dictionnaire d'archéologie chrétienne et de liturgie*, 2:183–91. Paris: Letouzey et Ané, Éditeurs, 1910.
- Caie, Graham D., red. „Bede's «De die Iudicii»”. W *The Old English Poem. Judgement Day II. A Critical Edition with editions of „De die iudicii” and the Hatton 113 Homily „Be Domes daege”*, 2:32–35. Anglo-Saxon texts. Cambridge: D.S. Brewer, 2000.
- Czerwińska, Ewa. „Langton Stephen”. W *Encyklopedia Kościoła*, red. Frank L. Cross i Elizabeth A. Livingstone. T. 2. Prymasowska Seria Biblijna.

- Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2004.
- Eberhart, Hermann. „Hymnendichter”. W *Lexikon für Theologie und Kirche*, red. Josef Höfer i Karl Rahner, 5:562. Freiburg im Breisgau: Herder, 1960.
- Ellard, Gerald. „Alkuin”. W *Lexikon für Theologie und Kirche*, red. Michael Buchberger, Josef Höfer, i Karl Rahner, 1:339–41. Freiburg im Breisgau: Herder, 1957.
- Engels, Odilo. „Alberich v. Montecassino”. W *Lexikon für Theologie und Kirche*, red. Michael Buchberger, Josef Höfer, i Karl Rahner, 1:275. Freiburg im Breisgau: Herder, 1957.
- Gazda, Grzegorz, red. *Słownik rodzajów i gatunków literackich*. 2. wyd. Warszawa: WN PWN, 2012.
- Gougaud, Louis. „Celtiques (Liturgies)”. W *Dictionnaire d'archéologie chrétienne et de liturgie*, 2/2:2969–3032. Paris: Letouzey et Ané, Éditeurs, 1910.
- Jougan, Alojzy. „carmen”; „hymnographus”; „soliloquium”. W *Słownik kościelny łacińsko-polski*. Poznań - Warszawa - Lublin: Księgarnia św. Wojciecha, 1958.
- Juszyński, Michał Heronym. *Dykcyonarz poetow polskich*. T. 1–2. Dykcyonarz poetow polskich. W druk. J. Mateckiego, 1820.
- Kranemann, Benedikt. „Rotulus v. Ravenna”. W *Lexikon für Theologie und Kirche*, red. Walter Kasper, Horst Bürkle, Klaus Ganzer, Karl Kertelge, Wilhelm Korff, i Peter Walter, 8:1330. Freiburg - Basel - Rom - Wien: Verlag Herder, 1999.
- Loyola, Ignacy. *Ćwiczenia duchowne*. Tłum. Mieczysław Bednarz. 2010. wyd. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2002.
- Manzanares, César Vidal. „Ennodiusz”. W *Pisarze wczesnochrześcijańscy I-VII w. Mały słownik*, tłum. Ewa Burska. Warszawa: Verbinum, 1996.
- McClintock, John, i James Strong, red. „«Pange lingua gloriosi Corporis mysterium» oraz «Pange lingua gloriosi proelium certaminis»”. W *Cyclopaedia of Biblical, Theological, and Ecclesiastical Literature*. T. 7. New York: Harper & Brothers, 1894.
- Nadolski, Bogusław. „Bangor (Antyfonarz z Bangor)”; „Dies irae”; „Lucernarium”; „Mensa”; „Stabat Mater dolorosa”. W *Leksykon liturgii*. Poznań: Pallotinum, 2006.

- . *Liturgika. Tom pierwszy: Liturgika fundamentalna*. Wyd. II. uzup. T. 1. Poznań: Pallottinum, 2014.
- Pachciarek, Paweł. „Abelard Piotr”. W *Encyklopedia Kościoła*. T. 1. Prymasowska Seria Biblijna. Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2004.
- Pieszczoch, Szczepan. *Patrologia. Wprowadzenie w studium Ojców Kościoła*. Poznań - Warszawa - Lublin: Księgarnia św. Wojciecha, 1964.
- Quasten, Johannes. „Carmen”. W *Reallexikon für Antike und Christentum: Sachwörterbuch zur Auseinandersetzung des Christentums mit der antiken Welt*, red. Theodor Klauser, 2:coll. 901-910. Stuttgart: Anton Hiersemann Verlag, 1954.
- Strecker, Karl, i Otto Schumann, red. *Die lateinischen Dichter des deutschen Mittelalters. Nachträge zu den Poetae aevi Carolini*. T. 6/1. 6 t. Monumenta Germaniae Historica. Weimar: Hermann Böhlau Nachfolger, 1951.
- Szymusiak, Jan Maria, i Marek Starowieyski, red. „«Ambroży» oraz «Liturgia»”; „Ennodiusz”; „Paulin z Noli (Pontius Meropius Anicius Paulinus ep. Nolanus)”; „Prudencjusz”; „Wenancjusz Fortunatus (Venantius Honorius Clementianus Fortunatus)”. W *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*. T. 2. Starożytna Myśl Chrześcijańska. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1971.
- Thraede, Klaus. „Hymnus I”. W *Reallexikon für Antike und Christentum: Sachwörterbuch zur Auseinandersetzung des Christentums mit der antiken Welt*, red. Ernst Dassmann, 16:coll. 915-946. Stuttgart: Anton Hiersemann Verlag, 1994.
- Tokarski, Jan, i Halina Chociłowska, red. „Aliteracja”; „Dysonans”. W *Słownik wyrazów obcych*. PWN, 1971.
- Walsh, Patrick Gerard. „Hymnen. I.” W *Theologische Realenzyklopädie*, red. Gerhard Müller, 15:756–62. Berlin - New York: Walter de Gruyter, 1986.
- Wit, Zbigniew. „Dulcis Iesu Memoria”. W *Encyklopedia katolicka*, red. Feliks Grylewicz, Romuald Łukaszyk, i Ludomir Bieńkowski, 4:346. Lublin: TN KUL, 1983.
- Zoepfl, Friedrich, i Stuibert Benz. „Rotulus, R. v. Ravenna”. W *Lexikon für Theologie und Kirche*, red. Joseph Höfer i Karl Rahner, 9:72–73. Freiburg i. Br.: Verlag Herder, 1964.